

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VII kadencja



# Sprawozdanie Stenograficzne

z 4. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
w dniach 15 i 16 stycznia 2008 r.

## Porządek obrad

### 4. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 15 i 16 stycznia 2008 r.

#### 1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,  
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności.

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Finansów	– minister Jan Vincent-Rostowski – sekretarz stanu Elżbieta Suchocka-Roguska
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Adam Rapacki
Ministerstwo Infrastruktury	– sekretarz stanu Tadeusz Jarmuziewicz – sekretarz stanu Piotr Styczeń
Ministerstwo Rozwoju Regionalnego	– podsekretarz stanu Jerzy Kwieciński
Ministerstwo Zdrowia	– podsekretarz stanu Mariola Dwornikowska – podsekretarz stanu Marek Twardowski
Ministerstwo Środowiska	– sekretarz stanu Stanisław Gawłowski
Ministerstwo Skarbu Państwa	– podsekretarz stanu Michał Chyczewski
Najwyższa Izba Kontroli	– prezes Jacek Jezierski

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 01)*

*(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Zbigniew Romaszewski, Krystyna Bochenek i Marek Ziółkowski)*

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Państwo Senatorowie, proszę zajmować miejsca.

Otwieram czwarte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

*(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk oraz senatora Andrzeja Szewińskiego. Listę mówców prowadzi będzie senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk. Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Informuję, że Sejm na szóstym posiedzeniu w dniu 11 stycznia 2008 r. przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne oraz ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołów pierwszego i drugiego posiedzenia stwierdzam, że protokoły tych posiedzeń zostały przyjęte.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad czwartego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad? Nie.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad czwartego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Pan senator Mazurkiewicz, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Mazurkiewicz:**

Panie Marszałku, ustawa budżetowa to najważniejsza ustawa, jaką Senat ma do rozpatrzenia, a więc z uwagi na konieczność poczynienia

pewnych ustaleń w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości proszę o czterdzieści pięć minut przerwy w celu dokonania przez klub ustaleń.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Ogłaszam przerwę do godziny 9.50.

*(Przerwa w obradach od godziny 9 minut 03 do godziny 9 minut 51)*

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na piątym posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2007 r. Do Senatu została przekazana w dniu 28 grudnia 2007 r. Marszałek Senatu w dniu 28 grudnia 2007 r., zgodnie z art. 73 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ustawę budżetową na rok 2008 do komisji senackich. Komisje senackie po rozpatrzeniu właściwych części budżetowych przekazały swoje opinie Komisji Gospodarki Narodowej, która na ich podstawie przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 33, a sprawozdanie komisji w druku nr 33A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Kazimierza Kleinę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008. Komisja Gospodarki Narodowej w przedstawionym państwu senatorom sprawozdaniu wnosi o przyjęcie ustawy budżetowej wraz z poprawkami zamieszczonymi w przedsta-

(senator K. Kleina)

wionym projekcie uchwały Senatu – jest to druk nr 33A.

Zanim przystąpię do omawiania stanowiska komisji, chciałbym przybliżyć państwu zasadnicze założenia budżetu państwa na 2008 r.

Budżet na rok 2008 konstruowany był w utrzymujących się korzystnych warunkach makroekonomicznych, a podstawowym kryterium była, oparta przede wszystkim na szybkim wzroście PKB, dobra realizacja budżetu państwa w roku 2006 i 2007. Realny wzrost gospodarczy w roku 2006 wynosił 6,2%, w roku 2007 – około 6,5%, a zakładamy, że w roku 2008, który też będzie rokiem bardzo dobrym, niemniej jednak tendencja będzie raczej niżkowa, ten wzrost wyniesie 5,5%. Na rozwój sytuacji gospodarczej kraju, a tym samym na dochody budżetu państwa, oprócz dobrego wskaźnika produktu krajowego brutto, będą miały wpływ także: przewidywany wzrost zatrudnienia w gospodarce o około 2,8%, inflacja na poziomie około 2,3%, realny wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej o 3,6% oraz wzrost spożycia ogólnego o 5,1%. Przewiduje się, że na skutek przede wszystkim dużego tempa wzrostu inwestycji i spożycia indywidualnego w roku bieżącym, 2008, popyt krajowy wzrośnie o 7,2%, mimo że w roku 2007 ten wzrost wynosił aż 9%. Na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego planuje się, że w roku 2008 – pomimo iż otoczenie zewnętrzne będzie mniej korzystne niż w wyjątkowo dobrym roku 2006 – tempo wzrostu polskich rynków eksportowych nadal utrzyma się powyżej długookresowej średniej. Realny wzrost eksportu w roku 2008 wyniesie 8% wobec 8,8% z roku 2007, mimo więc trochę niższej dynamiki udział eksportu w PKB w 2008 r. ukształtuje się na poziomie ponad 42%, prawie 43%. Oczekuje się także, że w bieżącym roku nastąpi lekkie spowolnienie dynamiki importu do około 12% – w roku 2007, według szacunków, ta dynamika wynosiła 14%.

Ponadto wysokość przewidywanych dochodów budżetu państwa uwarunkowana jest planowanymi zmianami systemowymi, a więc: dalszym obniżeniem składki rentowej, waloryzacją kwot progów podatkowych, kosztu uzyskania przychodów oraz tak zwanej kwoty wolnej w podatku dochodowego od osób fizycznych, podwyższeniem ulgi podatkowej dla osób posiadających dzieci oraz podwyższeniem podatku akcyzowego na wyroby tytoniowe.

Przewiduje się także większy o 0,27% udział jednostek samorządu terytorialnego we wpływach z podatku PIT, zmniejszy się zaś o 1,9 punktu procentowego udział województw we wpływach z podatku CIT. Zmniejszenie tego udziału wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował przepisy ustawy z dnia 13 listo-

pada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego zakładające odejście od finansowania ustawowych ulg w przewozach autobusowych z dochodów własnych województw, w konsekwencji zmniejszenie wskaźnika udziału województw we wpływach z podatku PIT, a tym samym wzrost dochodu budżetu państwa z tego tytułu. Oczywiście te środki finansowe zostaną skierowane do województw, ale nie w postaci środków z podatku PIT, ale bezpośrednio z budżetu państwa, tak że budżety województw nie zostaną uszczuplone w wyniku tej decyzji Trybunału Konstytucyjnego.

Warto też poinformować panów senatorów, że w ramach prac nad budżetem przyjęto także średni kurs euro, który będzie obowiązywał w roku 2008 na poziomie 3 zł 74 gr.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Uwzględniając powyższe wskaźniki makroekonomiczne, ustawa budżetowa ustala dochody budżetu państwa na 2008 r. w wysokości 281,8 miliarda zł, w tym: podatkowe i niepodatkowe dochody budżetu państwa na kwotę 246,5 miliarda zł – co stanowi 87,5% przewidywanej kwoty dochodu – oraz środki z Unii Europejskiej i z innych źródeł niepodlegające zwrotowi, które zostały włączone do budżetu, na kwotę 35,2 miliarda zł, co stanowi pozostałe 12,5% dochodu budżetu państwa. Dochody w stosunku do tych z roku 2007 wzrosną o ponad 19%, co jest skutkiem między innymi bardzo dużego wzrostu dochodów z Unii Europejskiej i niepodlegających zwrotowi środków z innych źródeł, które to środki finansowe zostały włączone do dochodu budżetu państwa. Wzrost ten jest wynikiem realizacji w roku 2008 programu Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia na lata 2007–2013 oraz przekazania do budżetu państwa środków w ramach Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej. Na wzrost dochodu budżetu państwa będą miały wpływ także większe dochody podatkowe, w szczególności z podatków pośrednich.

Wydatki budżetowe, wydatki budżetu państwa, zaplanowane są na kwotę nie większą niż 308,89 miliarda zł, co oznacza wzrost także o ponad 19% w stosunku do wydatków z roku 2007. Tak samo jak na poziom dochodów, środki unijne mają wpływ także na wysokość wydatków budżetowych, finansowane są z nich bowiem projekty z udziałem środków Unii Europejskiej. Główną przyczyną dużego wzrostu wydatków, z wyłączeniem środków związanych z funduszami unijnymi, jest wzrost wydatków na subwencje i dotacje oraz tak zwanych wydatków sztywnych. Wydatki sztywne to te wydatki, których wysokość została określona drogą innych ustaw niż ustawa budżetowa.

Struktura wydatków według podstawowych grup ekonomicznych przedstawia się następująco: dotacje i subwencje – 42,6%; wydatki bie-

(senator K. Kleina)

zące jednostek budżetowych – 16,9%; finansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej – 14,6%; obsługa długu publicznego – 9%; świadczenia na rzecz osób fizycznych – 7,2% oraz środki własne Unii Europejskiej – 3,9%.

Deficyt budżetowy będzie wynosił w roku bieżącym, a więc 2008, około 27 miliardów zł. Jest to kwota niższa niż zakładano w projekcie budżetu państwa. Zaznaczyć wypada, że w projekcie ustawy na rok 2008 zaplanowany był deficyt na poziomie 28,6 miliarda zł. Jednak w wyniku prac sejmowych udało się zredukować wydatki w kilkudziesięciu częściach budżetu, między innymi dotyczących wszystkich ministerstw i wszystkich dysponentów części budżetu. Tej redukcji nakładów dokonano podczas prac w komisjach sejmowych i później, w drodze uchwały Sejmu. Redukcja ta wynosi... W stosunku do projektu budżetu oczywiście, a więc tej formy budżetu, jaką przyjęliśmy, jaka do nas dotarła. Tak więc budżet Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej został zmniejszony o 8 milionów zł; Kancelarii Sejmu – o 23,9 miliona zł. To zmniejszenie w Kancelarii Prezydenta wyniosło 4,77%, natomiast w Kancelarii Sejmu – 5,68%. W Kancelarii Senatu zmniejszono budżet o 2,5 miliona zł, w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o 4,2 miliony zł. Wyraźnie widać, że podczas debaty i pracy w Sejmie nad budżetem w tych częściach, które bezpośrednio dotyczą przedstawicieli najwyższych organów władzy, czyli Sejmu, Senatu, prezydenta, prezesa Rady Ministrów, redukcja wydatków budżetowych w stosunku do tego, co zostało zaplanowane przez rząd mijającej kadencji, rząd Jarosława Kaczyńskiego, jest rzeczywiście duża, jest istotna.

Inne wyraźne, duże zmiany, jakie nastąpiły w budżecie państwa na rok 2008 podczas debaty i prac w Sejmie, to były redukcje wydatków Sądu Najwyższego o 9 milionów zł, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o 4,2 miliona zł, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o 4 miliony zł, Państwowej Inspekcji Pracy o 27,7 miliona zł, Instytutu Pamięci Narodowej o 26,5 miliona zł, w ramach działu „Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” o 129,8 miliona zł, Krajowej Rady Sądownictwa o 15 milionów zł, Centralnego Biura Antykorupcyjnego o 34 miliony zł.

Później, już w trakcie debaty w Komisji Gospodarki Narodowej w Senacie i w innych komisjach, przyjrzelśmy się jeszcze raz tym redukcjom, uznając, że jednak niektóre z nich były zbyt duże i gdzieś tam nastąpiły zbyt wielkie cięcia. Tak więc w niektórych obszarach pewnie przyjdzie nam, Senatowi, przywrócić – może nie w całości, ale przynajmniej w części – te wydatki, które zostały zaplanowane przez poszczególne instytucje państwowe.

W wyniku tych cięć, których dokonano w projekcie budżetu państwa na rok 2008 w Sejmie, oszczędzono znaczne ilości środków finansowych. Po pierwsze, z tych oszczędności przeznaczono ponad 1,5 miliarda zł, dokładnie 1 miliard 540 milionów zł, na zmniejszenie deficytu budżetowego mniej więcej o 0,5% kwoty przewidywanej w projekcie budżetu. Oszczędności, które wygosparowano podczas debaty sejmowej, przeznaczono także na zwiększenie wydatków o kwotę 1 miliarda 850 milionów zł w części 82 „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego” w rozdziale „Część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego” w grupie wydatków „Dotacje i subwencje”. I ta kwota, proszę państwa, jest przeznaczona na podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli. Mamy nadzieję, że dzięki temu, dzięki tej zmianie w budżecie nauczyciele, jako jedna z grup społecznych najniżej wynagradzanych, odczują podwyżki w roku bieżącym.

Po drugie, zwiększono także wydatki w częściach budżetowych w grupie „Finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej” o kwotę 361 milionów 18 tysięcy zł z przeznaczeniem na sfinansowanie zwiększenia zatrudnienia, wynagrodzeń osobowych, dodatkowego wynagrodzenia rocznego, wynagrodzeń wynikających z umów zleceń wraz z pochodnymi, które będą finansowane w ramach Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006, Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia na lata 2007–2013 i Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich na lata 2007–2013” oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Po trzecie, nastąpiło zwiększenie wydatków w części 46 „Zdrowie” na wydatki bieżące przeznaczone na zakup krwi – o kwotę 14,9 miliona zł, oraz staże i specjalizacje medyczne – o kwotę 20 milionów zł.

Po czwarte, utworzono trzy nowe rezerwy celowe na łączną kwotę 120 milionów zł.

Na sfinansowanie deficytu budżetowego i wszystkich pożyczkowych potrzeb państwa posłużą środki pozostające na rachunkach budżetu państwa w dniu 31 grudnia 2007, przychody z tytułu sprzedaży skarbowych papierów wartościowych, przychody z prywatyzacji, przychody z tytułu kredytów i pożyczek zagranicznych oraz przychody z innych tytułów.

Szanowni Państwo Senatorowie, na zakończenie omówienia podstawowych kryteriów budżetowych chciałbym jeszcze wspomnieć o coraz szerszym wprowadzeniu reguł budżetu zadaniowego.

Art. 124 w pkt 9 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych przewiduje, że do projektu ustawy budżetowej dołącza się uzasadnienie zawierające zestawienie zadań w ramach

(senator K. Kleina)

planowanych kwot wydatków wraz z opisem celów tych zadań, miernika wykonania oraz przewidywanych wieloletnich kosztów finansowych związanych z ich realizacją.

Wdrożenie budżetu zadaniowego uznawane jest za bardzo ważne, przełomowe przedsięwzięcie w zakresie reformy finansów publicznych. Ma ono wspierać proces uzyskania przez Polskę poziomu konkurencyjności właściwego dla krajów rozwiniętych zarówno w wymiarze społecznym, jak i gospodarczym. Struktura budżetu zadaniowego ma na celu wspomaganie procesu zasad dobrego zarządzania środkami publicznymi i służyć większej przejrzystości środków publicznych.

Po raz pierwszy opis zadań realizowanych w zakresie budżetu zadaniowego pojawił się w uzasadnieniu do projektu ustawy budżetowej na rok ubiegły, czyli na rok 2007, dotyczył jednak tylko dysponentów dwóch części budżetu. W roku 2008 obejmuje wydatki już sześćdziesięciu siedmiu dysponentów. Zakłada się, że w 2009 r. i w 2010 r. będzie dołączony w formie załącznika równoległe do budżetu w układzie tradycyjnym. A więc zwiększanie tego budżetu w układzie zadaniowym będzie następowało w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat, tak, aby w roku 2011 lub 2012 odejść od budżetu w układzie tradycyjnym.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, przystąpię teraz do omawiania stanowiska Komisji Gospodarki Narodowej, zachowując przedstawione wcześniej kryteria.

Komisja Gospodarki Narodowej na posiedzeniach w dniach 8 i 9 stycznia bieżącego roku podjęła próbę skorygowania niektórych rozwiązań zaproponowanych przez Sejm. W swoich propozycjach komisja brała pod uwagę przede wszystkim wymóg konstytucyjny o niezwiększaniu ustalonego w ustawie budżetowej deficytu budżetu państwa, a co się z tym wiąże, wskazywanie przez wnioskodawców źródła sfinansowania zwiększonych wydatków.

Komisja Gospodarki Narodowej przyjęła cztery z jedenastu poprawek zaproponowanych przez poszczególne komisje senackie. Zgodnie z art. 73 ust. 3 Regulaminu Senatu jako sprawozdawca komisji zobowiązany jestem do uzasadnienia nieuwzględnienia pozostałych siedmiu poprawek komisji.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu zaproponowała przeznaczenie dodatkowej kwoty 200 milionów zł na dotacje na działalność dydaktyczną w szkołach wyższych w przypadku zwiększenia dochodu z podatku VAT. Komisja Gospodarki Narodowej nie zaakceptowała tej poprawki ze względu na wskazane źródło finansowania. Według prognoz resortu finansów istnieje zagrożenie znacznie mniejszych dochodów podatkowych niż zakładane w ustawie budżetowej, więc ta sprawa na

pewno wymaga jeszcze głębszej analizy. Choć spora część Komisji Gospodarki Narodowej zastanawiała się nad uwzględnieniem tej poprawki, ostatecznie jednak przyjęto rozwiązanie, które tę poprawkę odrzuca, mimo że w poprzednich latach poprawka tego typu do budżetu państwa była wprowadzana.

Nie zostały uwzględnione przez Komisję Gospodarki Narodowej trzy spośród czterech poprawek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Pierwsza dotyczyła zwiększenia do 50 milionów zł dotacji podmiotowej dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w przypadku wpłaty przez Agencję Nieruchomości Rolnych dodatkowych środków. Podobne, dotyczące tego obszaru warunkowe zapisy były wprowadzane do ustawy budżetowej w latach ubiegłych, nie były one jednak realizowane i dlatego komisja uznała, że należy unikać stosowania takich zapisów, które są atrakcyjne z punktu widzenia odbiorcy, ale nie-realizowane ze względu na warunki i ograniczenia budżetowe.

Dwie następne poprawki, dotyczące kwoty ponad 130 milionów zł z rezerwy celowej „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej, programów operacyjnych, w tym programów pomocy technicznej, innych programów finansowanych z budżetu Unii Europejskiej, Norweskiego Mechanizmu Finansowego i EOG, a także na pokrycie potrzeb wynikających z różnic kursowych przy realizacji programów finansowanych z Unii Europejskiej oraz kontrakty wojewódzkie” z przeznaczeniem na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz szkoły zawodowe, internaty i bursy szkolne w części 32 „Rolnictwo” zostały odrzucone, ponieważ ze środków wskazanej rezerwy celowej przewidzianych na 2008 r. będą musiały być finansowane również programy niezrealizowane w roku 2007, a więc ten brak finansowy w tej części budżetu po prostu by się pogłębił.

Komisja Gospodarki Narodowej nie zaakceptowała dwóch poprawek Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. W pierwszym przypadku chodziło o upoważnienie ministra właściwego do spraw zdrowia do zakupu szczepionek przeciwko sepsie przeznaczonych dla żołnierzy służby zasadniczej. Komisja uznała, że to zadanie może być realizowane w ramach budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Odnośnie do poprawki drugiej, zakładającej wyszczególnienie nowego rozdziału w części 31 „Praca” komisja stwierdziła, że takiej zmiany w ramach wykonywania budżetu może dokonać dysponent części, czyli minister pracy i polityki społecznej, a więc nie jest potrzebna, nie jest wymagana zmiana i przegłosowanie tej poprawki przez Senat.

Z czterech poprawek Komisji Praw Człowieka i Praworządności Komisja Gospodarki Narodowej nie przyjęła jednej, zakładającej zwiększenie o 4,5 miliona zł budżetu Państwowego Funduszu

(senator K. Kleina)

Kombatantów kosztem zmniejszenia środków dla Naczelnego Sądu Administracyjnego i Rzecznika Praw Obywatelskich. Komisja stwierdziła, że takie rozwiązanie stworzyłoby trudności w pracy sądów i spowodowało wydłużenie okresu rozpatrywania spraw.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, Komisja Gospodarki Narodowej rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie następujących ośmiu poprawek. Poprawka pierwsza, przyjęta na wniosek Komisji Praw Człowieka i Praworządności, zwiększa o 2 miliony 442 tysiące zł wydatki Sądu Najwyższego kosztem wydatków Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Poprawka druga, przyjęta na wniosek Komisji Praw Człowieka i Praworządności, zwiększa o 750 tysięcy zł wydatki bieżące Trybunału Konstytucyjnego w rozdziale „Naczelne organy sądownictwa”, zmniejszając jednocześnie wydatki Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz inne wydatki Trybunału Konstytucyjnego.

Poprawka trzecia przesuwą 92 miliony 928 tysięcy zł w ramach budżetu w części „Obrona narodowa” w celu zwiększenia o ponad dwa tysiące liczby etatów dla żołnierzy nadterminowych – jest to poprawka senatora Bisztygi. Ta poprawka umożliwi uzawodowienie armii w większym stopniu.

Poprawka czwarta zmniejsza o 3 miliony 936 tysięcy zł wydatki w części „Środowisko” w rozdziałach „Szkoły zawodowe” oraz „Internaty i bursy szkolne”, zwiększając o tę kwotę część oświatową subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego. Jest to poprawka porządkująca sytuację jednej ze szkół leśnych, która nie została przejęta przez administrację rządową i pozostanie w gestii samorządu powiatowego. Niedoprowadzenie tego przejęcia wynikało z tego, że samorząd powiatowy nie przekazał ostatecznie całości składników majątku tej szkoły na rzecz administracji rządowej, ten majątek był przez samorząd powiatowy obciążony innymi zobowiązaniami.

Poprawka piąta zwiększa o 15 milionów 642 tysiące zł wydatki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego kosztem wydatków Agencji Wywiadu i Centralnego Biura Antykorupcyjnego w celu wyrównania wynagrodzeń w tych służbach.

Poprawka szósta – to jest poprawka także Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska – porządkuje tabelę dotyczącą gospodarstw pomocniczych w części „Rolnictwo”.

Poprawka siódma, przyjęta na wniosek Komisji Praw Człowieka i Praworządności, powoduje wewnętrzne przesunięcie siedmiu etatów wraz z wynagrodzeniami w części „Sprawiedliwość”.

Poprawka ósma porządkuje wykaz programów operacyjnych realizowanych w ramach Narodo-

wych Strategicznych Ram Odniesienia oraz Europejskiego Funduszu Rybackiego w latach 2007–2013, zawartych w załączniku nr 16.

To są te poprawki, które Komisja Gospodarki Narodowej rekomenduje Wysokiej Izbie do przyjęcia w trakcie głosowań.

Chcę poinformować panie i panów senatorów, że podczas debaty w Komisji Gospodarki Narodowej zostało zgłoszonych ponad pięćdziesiąt poprawek. Większość z tych poprawek, które zostały odrzucone przez Komisję Gospodarki Narodowej, dotyczyła zmian przeznaczenia środków na poszczególne inwestycje regionalne, a więc budowy dróg, linii kolejowych, mostów i tym podobnych przedsięwzięć. Senatorowie Komisji Gospodarki Narodowej uznali, że nie należy modyfikować budżetu w ten sposób, aby nakazywać poszczególnym dysponentom budżetu, czyli najczęściej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, realizowanie tych czy innych inwestycji, które często nie są jeszcze w pełni przygotowane. Komisja Gospodarki Narodowej uznała, że środki te powinny być skoncentrowane w rękach dysponentów tych części budżetu, natomiast to, na jakie konkretne cele będą one przeznaczane, powinno wynikać z wieloletnich programów inwestycyjnych poszczególnych ministrów czy szefów instytucji centralnych.

Komisja Gospodarki Narodowej dyskutowała także nad wynagrodzeniami w administracji publicznej, administracji państwowej i wynagrodzeniami finansowanymi ze środków budżetu państwa. Ta sprawa zajęła sporo czasu senatorom z Komisji Gospodarki Narodowej. Chcę też państwu, paniom i panom senatorom przekazać informację, że rezerwa nr 60 w budżecie państwa przewiduje, że na podwyżki, na regulacje płacowe w sferze zarządzania budżetem państwa, czyli dla administracji państwowej, zostanie przeznaczona kwota 528 milionów 591 tysięcy zł. Ta rezerwa ma rozpocząć proces wyrównywania wielkich dysproporcji w wynagradzaniu pracowników, jakie występują pomiędzy poszczególnymi ministerstwami, urzędami centralnymi itd. Te dysproporcje są naprawdę ogromne. Senatorowie w swojej dyskusji także zwrócili uwagę na to, że najwyższe wynagrodzenia w administracji rządowej stanowią czasami dwukrotność czy nawet trzykrotność wynagrodzenia najniższego. A więc należałoby w tej materii dokonać istotnych zmian. Minister finansów zobowiązał się wobec senatorów, że w niektórych, takich szczególnie wrażliwych obszarach, to znaczy w tych działach gospodarki narodowej, w których wynagrodzenie pracowników administracji rządowej jest najniższe i wyraźnie niskie, środki finansowe na ewentualne podwyżki wynagrodzeń będą przeznaczane w pierwszej kolejności.

Równocześnie senatorowie zdają sobie sprawę z tego, że jest duża presja na wzrost wynagrodzeń

(senator K. Kleina)

w administracji rządowej, w ogóle na wzrost wynagrodzeń w całej gospodarce. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ten wzrost jest także jednym z istotnych elementów, które powodują napędzanie tendencji inflacyjnych. W związku z tym decyzje, jakie powinni podejmować poszczególni dysponenti budżetu, powinny być możliwie jak najbardziej racjonalne, takie, które nie prowadziłyby do rozchwiania budżetu państwa. Uprzejmie proszę państwa senatorów o przyjęcie zaproponowanych przez Komisję Gospodarki Narodowej zmian w ustawie budżetowej na rok 2008. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytanie do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Senator Andrzejewski.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Przewodniczący! Idąc w kierunku sugerowanym przez pana, mianowicie w kierunku określenia kryteriów budżetu zadaniowego, chciałbym zapytać o informację, której nie udało się uzyskać przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, i dowiedzieć się, jaka redukcja zadań jest połączona z ograniczeniem o 2/3 funduszu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w zakresie pozaosobowym i czy jest to zgodne z konstytucyjną zasadą zapewnienia pokrycia pieniężnego w stosunku do nałożonych konstytucyjnych, ustawowych zadań. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, również zmierzające w kierunku zakresu zadaniowego. Chcielibyśmy uzyskać wiadomość, jaki jest zakres zadaniowych redukcji, jeżeli chodzi o Centralne Biuro Antykorupcyjne. Sejm, w porównaniu do budżetu pani Zyty Gilowskiej, czyli projektu rządowego, ograniczył środki o 34 miliony. Komisja proponuje dalsze ograniczenie o 7 milionów, w pkcie 5, i drugi raz o około 7 milionów. Powiedział pan, że chodzi o dofinansowanie, w ramach wyrównania wynagrodzeń, dla Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Proszę wobec tego o podanie, jakie jest przeciętne wynagrodzenie, które stoi w takiej dysproporcji między CBA – Centralnym Biurem Antykorupcyjnym – a Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencją Wywiadu, której według tego kryterium, tym razem osobowego, też uszczupla się fundusz wynagrodzeń o kwotę 8 milionów na rzecz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Czy

łączy się to jednocześnie z przejęciem, i w jakim zakresie, zadań tamtych instytucji przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Ten zakres zadaniowej redukcji jest przedmiotem naszego zainteresowania w kontekście tego, czy zapewnia się dla zadań ustawowych należyte pokrycie finansowe, czy też ogranicza się te zadania. Jest to kwestia dosyć istotna. Prosiłbym o wyjaśnienie na tych dwóch przykładach tego przejścia na zakres redukcji zadaniowej i budżetu zadaniowego. Jak to było analizowane przez komisję?

(Senator Kazimierz Kleina: Panie Marszałku, można?)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Tak, proszę bardzo.

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Gospodarki Narodowej nie analizowała w sposób szczegółowy zadań poszczególnych instytucji, które dysponują środkami budżetu państwa. Budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji był analizowany przez Komisję Kultury i Środków Przekazu i komisja, przedstawiając swoje sprawozdanie, tego problemu nie zauważyła, nie przedstawiła wtedy, że realizowanie przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji nałożonych nań zadań jest w jakimś stopniu zagrożone w związku z budżetem, jaki komisja proponuje.

Pan senator Andrzejewski osobiście to sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu prezentował na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej i tam tego problemu nie podnosił. W związku z tym komisja nie rozpatrywała sprawy w sposób bardziej szczegółowy, ponieważ nie czuła się do tego upoważniona. Skoro komisja merytorycznie do tego przygotowana nie wnosi w tej sprawie wątpliwości i zastrzeżeń, to przyjęliśmy rozwiązanie, jakie ona proponowała. Wszystkie zaś zmiany, które następowały w budżecie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i w budżetach innych instytucji, nie wiązały i nie wiążą się ze zmianami zadań, jakie te instytucje mają do spełnienia. I dotyczy to nie tylko tych dwóch instytucji, ale na przykład także Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, kancelarii premiera i prezydenta. We wszystkich tych instytucjach były ograniczane wydatki. Te działania wynikają raczej z oszczędności i prób zrealizowania całości zadań, które ustawowo są nałożone na te instytucje, środkami trochę mniejszymi, niż przewidywał to budżet państwa przygotowany przez rząd na rok 2008.

Trochę inna jest sytuacja w tej części, która dotyczy służb specjalnych. Tutaj Komisja Gospodarki Narodowej przychyliła się do wniosku, aby doprowadzić w konsekwencji do tego, żeby wynagrodzenia w poszczególnych służbach były mniej



(senator K. Kleina)

więcej na poziomie porównywalnym. Tak że te zmiany, zaproponowane i przyjęte przez Komisję Gospodarki Narodowej, są zmianami, które w żadnym stopniu nie ograniczają zadań tych instytucji, w tym oczywiście ani CBA, ani Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ani Agencji Wywiadu. Po prostu zmiany mają doprowadzić do tego, aby wynagrodzenia w tych instytucjach były mniej więcej porównywalne i żeby, nie od razu, jeszcze nie w tym roku, stopniowo dochodzić do sytuacji, że nie następowałyby przepływ najlepiej przygotowanej kadry do jednej z nich, tylko żeby każda z tych instytucji spełniającej swoje konstytucyjne zadania miała najlepszą kadrę i żeby argument finansowy przejścia do jednej czy drugiej służby nie wynikał z tego, że tam płace są wyższe, a tam niższe.

Jakie są wynagrodzenia w poszczególnych służbach? Na to pytanie nie potrafię odpowiedzieć tak bardzo precyzyjnie. Mam nadzieję, że ewentualnie pani minister lub pan minister, jeżeli będą się w tej sprawie wypowiadać, udzieli szczegółowej informacji dotyczącej poziomu wynagrodzeń.

(Senator Piotr Andrzejewski: Jeżeli pan pozwoli, w uzupełnieniu, Panie Marszałku...)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pytanie, proszę. Pytanie.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Tak, pytanie.

Po pierwsze, rozumiem, że zakres pracy pozwala panu przewodniczącemu nie pamiętać tego; prześlę stosowny fragment stenogramu z posiedzenia, na którym jako pierwszy relacjonowałem poprawkę w tym zakresie. To żeby odświeżyć pamięć pana przewodniczącego...

(Senator Kazimierz Kleina: Ale ta poprawka...)

...odnośnie do sygnalizowania prac Komisji Kultury i Środków Przekazu, gdzie wbrew temu, co pan przekazuje Wysokiej Izbie, ta kwestia była podnoszona. Ale rozumiem, że nadmiar pracy... To nie jest aż tak istotne w tej chwili dla całości budżetu.

Chciałbym jeszcze wrócić do jednej kwestii. Nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, w jakich pozycjach przedmiotowej – nie tylko zadaniowej – działalności CBA... Motywacja podana przez pana to tylko wyrównanie wynagrodzeń, ale poza tym są środki na przedmiotowe działania CBA, przyjęte zresztą wspólnie przez Platformę Obywatelską i PiS, które zostały już w samej ustawie budżetowej ograniczone o 34 miliony. Prosiłbym, żeby to wyjaśnić, bo raz ograniczono te środki o 7 milionów i drugi raz, tutaj, prawie o dalszych 7 milionów państwo w komisji ograniczacie je z moty-

wów wyrównania wynagrodzeń. Tylko z tego tytułu, jak rozumiem. Tak to było motywowane, jak pan powiedział, bez merytorycznego przeanalizowania wysokości wynagrodzeń tu i tam i kwestii przepływu kadr. A więc jest to dosyć na wyrost, takie przyszłościowe przesunięcie środków budżetowych. Ale jak motywować te 34 miliony zł? Rozumiem, że to nie dotyczy tylko przesunięcia wynagrodzeń, ale też jakiejś przedmiotowej strony finansowania zadań ustawowych Centralnego Biura Antykorupcyjnego. I chciałbym tu uzyskać odpowiedź, czego to dotyczy, pod jakimi pozycjami. Niedawno, przypominę, Senat dopisał do tej ustawy dodatkowe zadania. Czy to analizowaliście? Wtedy określaliśmy budżetowe zobowiązania z tego tytułu. Czy mamy rozumieć, że wobec tego CBA ma nie wypełniać swoich funkcji? Dziękuję.

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Izbo! Komisja Gospodarki Narodowej nie analizowała w sposób tak szczegółowy zadań poszczególnych służb. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że intencją tych zmian nie jest ograniczenie kompetencji i zadań poszczególnych służb. Wszystkie służby, wszystkie instytucje rządowe, także i służby specjalne tutaj przez nas wymieniane, mają realizować wszystkie zadania, które na nie zostały nałożone, ale działając bardziej oszczędnie i bardziej racjonalnie. Tylko taka intencja kierowała i nami, i posłami w Sejmie. A więc nie ma sugestii dokonywania jakichkolwiek zmian. Po prostu trzeba oszczędzać pieniądze także w tych służbach specjalnych.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Karczewski.

### **Senator Stanisław Karczewski:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Przewodniczący, chciałbym zadać trzy krótkie pytania.

Pierwsze dotyczy stażystów i rezydentów. Czy wzrost, o którym pan mówił, będzie wystarczający na trzydziestoprocentową podwyżkę wynagrodzeń stażystów i rezydentów? To jest pierwsze pytanie.

Drugie dotyczy tej pierwszej poprawki, o której mówił pan przewodniczący, poprawki dotyczącej zwiększenia finansowania uczelni wyższych o 200 milionów zł. Mówił pan, Panie Przewodniczący, że komisja żywo dyskutowała na temat tej poprawki. Jakim rezultatem zakończyło się głosowanie i czy jest jakaś szansa na przyjęcie tej poprawki? Bo są argumenty mówiące o tym, że jest to niezgodne z prawem, niezgodne z możliwościami. Okazuje się, że w ubiegłym roku podobna

(senator S. Karczewski)

poprawka była konsumowana. Chciałbym zapytać pana przewodniczącego, jak to wyglądało, na jakim poziomie była ta konsumpcja w roku ubiegłym?

I ostatnie pytanie, dotyczące CBA. Chciałbym zapytać, o ile procent, w stosunku do pierwotnego projektu przedstawianego przez rząd Jarosława Kaczyńskiego, zmniejszone zostało finansowanie CBA. Dziękuję.

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej oczywiście nie dyskutujemy nad wszystkimi sprawami, nie analizujemy każdej rzeczy bardzo szczegółowo, bo uznajemy, że przedmiotem dyskusji są tylko te sprawy, które budzą jakieś wątpliwości.

Kwestia wynagrodzeń dla stażystów i rezydentów nie wzbudziła, że tak powiem, większych obaw senatorów. Wiem, że senatorowie otrzymali pisma od osób, które te funkcje pełnią, pisma mówiące o tym, że jest zagrożenie, że kwota zabezpieczona w budżecie może być niewystarczająca. Ale zawsze środki będą zbyt małe dla wszystkich. A więc to jest kwestia decyzji i jakby przeanalizowania jeszcze raz wydatków w tej części. Jeżeli udałoby się znaleźć gdzieś środki...

Niestety, cała praca w Senacie nad budżetem polega na tym, że aby komuś dołożyć, trzeba, prosto mówiąc, komuś zabrać. To są bardzo trudne decyzje i dlatego też często zdajemy sobie sprawę, że w sytuacji, gdy chciałoby się dołożyć na ten czy inny cel, niestety nie jesteśmy w stanie tego zrobić ze względu na brak środków finansowych w innych częściach budżetu.

Kwestia ewentualnych 200 milionów zł na rzecz nauki. Ta poprawka była rzeczywiście dość wnikliwie dyskutowana. Ostatecznie senatorowie uznali, że jej nie przyjmujemy, mimo że w poprzednich latach tego typu poprawki były wprowadzane i w niektórych latach znajdowały się środki dodatkowe, jeżeli poziom dochodów wzrastał powyżej oznaczonego minimum. W tym roku jednak uznaliśmy, że takiej poprawki nie zaakceptujemy z tego względu, żeby po prostu nie prowadzić... Argumenty były takie, żeby budżet był jednak jednoznaczny, żeby dysponenci budżetu do końca wiedzieli, jakie mają maksymalne kwoty, którymi mogą dysponować, żeby na poczet potencjalnych tylko, niepewnych dochodów nie podejmować zobowiązań, bo to prowadzi w praktyce do zadłużenia budżetu państwa. A więc taka była ostatecznie decyzja. Myślę, że ta sprawa może być jeszcze przedmiotem dalszej dyskusji, przedmiotem szczegółowych pytań do rządu. Ale wydaje się, że budżet powinien być jasny i klarowny, że powinny być w nim wyznaczane minimalne dochody i limi-

ty maksymalnych wydatków, aby nie dochodziło do sytuacji takiej, że dysponenci poszczególnych części budżetu uważają, że jeszcze coś niespodziewanego, nadzwyczajnego pojawi się w drugiej połowie czy pod koniec roku itd. To są praktyki bardzo niebezpieczne z punktu widzenia funkcjonowania instytucji państwowej. A tego typu zapisy powodują czy prowokują działania, które nie do końca są racjonalne.

I trzecie pytanie. Ono dotyczyło CBA, przesunięć łącznych, tak? Przepraszam, jeszcze...

(Senator Piotr Andrzejewski: Procentowo.)

(Senator Stanisław Karczewski: Jaki procent.)

Procent... Nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie, tutaj pewnie minister omówi w szczegółach te przesunięcia procentowe.

(Senator Stanisław Karczewski: Bardzo bym o to prosił. Dobrze, dziękuję bardzo.)

One były w tabelach dołączone do naszych sprawozdań, ale to jest taka szczegółowa informacja, którą musiałbym w tej chwili odszukać w budżecie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Zbigniew Romaszewski)

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

W tej chwili ja sobie pozwolę zadać pytanie.

Panie Senatorze, powrócę jeszcze do sprawy CBA i służb, ABW i Agencji Wywiadu, bo akurat ta sprawa była merytorycznie dyskutowana w Komisji Praw Człowieka i Praworządności, myśmy tę sprawę rozważali. Tam był postawiony problem wyrównywania poborów, tyle że przedstawiony problem miał generalnie charakter po prostu urawniłowki.

Więc ja po prostu chciałbym zapytać, czy państwo się zastanawiali, skąd się wzięły takie lub inne współczynniki, i czy one mają charakter sufitowy? Jak się kształtuje korpus oficerski i podoficerski w poszczególnych służbach? Bo to zdecydowanie wpływa... Na przykład w Agencji Wywiadu liczba podoficerów jest po prostu znikoma, czego nie można powiedzieć o ABW. A więc jeżeli my będziemy się opierać tylko na średnich, to oczywiście realizujemy urawniówkę. Czy państwo analizowali kwestię charakteru tych poszczególnych służb?

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Średnia w każdej instytucji zawsze występuje, co nie oznacza, że w tej instytucji jest urawniłowka.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Ale pomiędzy instytucjami.)

Jeżeli średnia płaca w jakiejś instytucji jest na poziomie 4 tysięcy zł, to nie znaczy, że wszyscy pracownicy otrzymują wynagrodzenie 4 tysiące zł.

(senator K. Kleina)

Może się okazać, że część pracowników otrzymuje 1 tysiąc 500 zł, a jest jakaś grupa, która otrzymuje nawet około 8 tysięcy zł. I ta dyskusja w Komisji Gospodarki Narodowej nie polegała wcale na tym, że senatorowie zmierzali do tego, żeby wyróżnić pensje wszystkim pracownikom we wszystkich służbach. Ta poprawka ma doprowadzić do tego, żeby nie było dysproporcji między średnimi wynagrodzeniami w poszczególnych służbach. Taka była intencja. Myśmy się do takiej intencji przychyli. I jeżeli są jakieś szczególne racje, które mówią, że pensje w tych czy innych służbach muszą być wyraźnie wyższe, to oczywiście my jesteśmy gotowi to zaakceptować. Ale argumenty przedstawione nam na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej były argumentami, które skłaniały nas do przyjęcia takiego wniosku, jaki Komisja Gospodarki Narodowej zaproponowała.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Ja się może jeszcze do tego ustosunkuję, bo zdaje się, że nie do końca pan mnie zrozumiał. W poszczególnych instytucjach... Powiedzmy sobie tak: w AW mamy do czynienia z 80% stanowisk oficerskich i 20% podoficerskich, w ABW jest dokładnie odwrotnie. A więc na jakiej zasadzie te współczynniki miałyby być równe?

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Przyjęliśmy taką zasadę jako Komisja Gospodarki Narodowej, większością głosów, i to przedstawiamy Wysokiej Izbie do zaakceptowania. Jeżeli pojawią się inne wnioski i te wnioski będą dobrze umotywowane, uzasadnione, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tę poprawkę zmodyfikować, dopasować jeszcze lepiej do praktyki i do rzeczywistości.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo, najpierw pan senator. Potem pan senator Ortyl i senator Rulewski.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Przewodniczący, mówił pan o tej jednostkowej sprawie dotyczącej Technikum Leśnego w Tucholi. Ponieważ tam nauczyciele nie otrzymali wynagrodzenia za styczeń, chciałbym mieć pewność, że wprowadzenie poprawki, o której pan mówił, zagwarantuje władzom powiatu zwrot w postaci subwencji i umożliwi im dokonanie tej wpłaty. Czy tak jest rzeczywiście, Panie Przewodniczący?

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Dokładnie tak jest. Ta poprawka umożliwia normalne funkcjonowanie szkoły, która nie została przez zarząd powiatu w Tucholi przekazana administracji rządowej. Pieniądze, które proponujemy w tej poprawce, mają być przekazane starostwu powiatowemu, po to, aby szkoła w Tucholi mogła normalnie funkcjonować. Nic się w tej szkole nie zmienia, bo starostwo powiatowe otrzymuje subwencję oświatową i może normalnie wypłacać wynagrodzenia i pokrywać wszelkie rachunki tej szkoły, bez żadnych ograniczeń.

Wydaje mi się – zresztą taką interpretację otrzymaliśmy także z Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Finansów – że tutaj nie ma problemu. Ta poprawka właśnie rozwiązuje problemy, które się pojawiły. Ministerstwo było skłonne przejąć tę szkołę, było zainteresowane jej przejściem. Niestety, majątek tej szkoły został obciążony poprzez bezpłatne czy może za niewielkim wynagrodzeniem użyczenie na rzecz innej, prywatnej szkoły, ministerstwo uznało, że obciążonego majątku, na który będzie musiałołożyć środki finansowe, nie jest skłonne przejąć i w związku z tym pozostawia taką sytuację, jak była, a więc szkoła leśna w Tucholi zostaje na utrzymaniu starostwa powiatowego, które otrzyma stosowną subwencję na jej funkcjonowanie.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Ortyl.

### **Senator Władysław Ortyl:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, już w informacji o tym, jakie podwyżki zostały przygotowane dla nauczycieli, wyraził się pan, wątpiąc: mam nadzieję, że te podwyżki nauczyciele odczują. Myślę, że prawie sześćset tysięcy nauczycieli nie jest zadowolonych z tej wynoszącej niewiele ponad 100 zł podwyżki, a przy okazji został popsuty system, który funkcjonował od wielu lat i po prostu uruchamiał regulacje płacowe. Sądzę, że lepiej było zwiększyć procent środków w stosunku do kwoty bazowej tylko i wyłącznie dla nauczycieli niż wyłączać tę kwotę bazową z systemu, który do tej pory funkcjonował. To pytanie, czy warto było, stawiam po to, by pamiętać o nim w przyszłości podczas debaty budżetowej, która nas na pewno czeka, i informuję, że jednak te pana wątpliwości są zasadne, to będzie miało miejsce, nauczyciele nie będą zadowoleni.

(senator W. Ortyl)

Druga kwestia. Wyraził pan zadowolenie ze znacznego wzrostu środków związanych z funduszami europejskimi, i to jest fakt. Ale mam pytanie, czy nie dojdzie do niewykorzystania tych funduszy, skoro mamy do czynienia z zatrzymaniem bardzo dynamicznego procesu wdrażania funduszy europejskich poprzez likwidację praktycznie wszystkich indykatywnych list projektów związanych z programami operacyjnymi. Skreślane są uczelnie, skreślane są projekty związane z infrastrukturą drogową czy projekty środowiskowe. W moim odczuciu rodzi to duże zagrożenie nie tylko dla wykonania budżetu, ale i wykorzystania funduszy europejskich.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kwestia wynagrodzeń nauczycieli była przedmiotem troski wszystkich senatorów, bez względu na barwy polityczne. Myślę, że wszyscy cieszymy się, iż udało się wygospodarować tak dużą kwotę na dodatkowe podwyżki ich wynagrodzeń, bo przecież ta kwota nie była przewidywana w projekcie budżetu na rok 2008 przygotowanym przez rząd Jarosława Kaczyńskiego. W wyniku prac w Sejmie, w komisjach sejmowych, te dodatkowe środki udało się wygospodarować i one będą uruchomione możliwie najszybciej, po to, żeby nauczyciele odczuli podwyżkę. Jak duża będzie ta podwyżka w praktyce, będzie zależało pewnie od wielu czynników. Kwota graniczna jest umieszczona w budżecie, wspominałem o niej. W przypadku wielu szkół samorządy dają jednak dodatkowe środki finansowe na wynagrodzenia nauczycieli, a więc w praktyce może się okazać, że podwyżka będzie istotna.

Oczywiście to nie są jakieś oszałamiające kwoty, jeżeli tutaj pan senator mówi o kwocie 100 zł, ale według wyliczeń – myślę, że pani minister dokładniej sprecyzuje te wyliczenia – ta kwota jest wyraźnie wyższa. Jest to oczywiście kwota przeciętna, będzie ona zależała od tego, jakie wynagrodzenia zostaną ustalone przez poszczególne samorządy czy poszczególne szkoły.

Kwestie funduszy europejskich. Dzisiaj jest dopiero 15 stycznia, minęły dwa tygodnie bieżącego, 2008 r., zatem mówienie o tym, że zostały wstrzymane fundusze europejskie, że w 2008 r. nie zostaną zrealizowane projekty i programy, jest chyba nadużyciem. Trzeba po prostu cierpliwie poczekać i przyjrzeć się, jak będą realizowane poszczególne projekty w roku bieżącym. Wstrzyma-

nie czy zatrzymanie niektórych projektów wynika z tego, że należało się bardziej wnikliwie przyjrzeć pewnym wstępnie wpisanym na listy projektom przygotowanym przez instytucje państwowe czy prywatne, które mogą otrzymać takie środki finansowe. Nie oznacza to wcale, że te środki tym instytucjom nie zostaną przyznane w roku bieżącym, bo to są przecież projekty nie tylko na rok bieżący, ale nawet na kilka lat do przodu.

W mojej ocenie nie ma więc takiego zagrożenia, o jakim pan mówił. Komisja Gospodarki Narodowej tego problemu, jako zagrożenia dla realizacji budżetu w części związanej ze środkami unijnymi, nie dostrzegła, nie był on zgłaszany.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Rulewski.

**Senator Jan Rulewski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pan przewodniczący zrelacjonował stanowisko komisji dotyczące niewielkiej, jeśli chodzi o skutki finansowe, poprawki dotyczącej zaszczepienia wszystkich żołnierzy służby zasadniczej, by zabezpieczyć ich przed sepsą. Pan przewodniczący przedstawił stanowisko komisji mniej więcej tak: istnieje możliwość zrealizowania tego swoistego, jakże aktualnego postulatu w ramach budżetu MON. Nie satysfakcjonuje mnie ta odpowiedź ze względu na brak precyzji. Na ogół w języku potocznym sformułowanie „istnieje możliwość” oznacza, że może się uda. Ale w rozszerzonej interpretacji to oznacza, że na pewno się uda, bo są takie środki. Jeśli tak, to prosiłbym o sprecyzowanie, o czym myślała komisja, gdy użyła tego sformułowania, a więc: czy myślała o gwarancjach, czy też myślała o ryzyku, że się nie uda.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Komisja Gospodarki Narodowej, analizując tę poprawkę, dostrzegła, że budżet Ministerstwa Obrony Narodowej jest w tym roku zdecydowanie wyższy niż w latach poprzednich i w roku ubiegłym i że środków, jakimi dysponuje minister obrony narodowej, jest na tyle dużo, także w tych częściach, które dotyczą ochrony zdrowia, że z łatwością – jeżeli taką decyzję podejmie dysponent tej części budżetu, a więc minister obrony narodowej i jemu podległe służby – kwotę, o którą wnosił pan senator, znajdzie się w części budżetu Ministerstwa

(senator K. Kleina)

Obrony Narodowej. Nie ma powodu, aby przeznaczać jeszcze dodatkowe środki finansowe na potrzeby obrony narodowej.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Kaleta.

**Senator Piotr Kaleta:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, chciałbym na moment wrócić do Centralnego Biura Antykorupcyjnego, bowiem z materiałów pomocniczych do druków nr 33 i 33A, opracowanych przez Biuro Legislacyjne, wynika, że Centralne Biuro Antykorupcyjne najwięcej traci w budżecie. W związku z tym mam takie pytania. Czy Komisja Gospodarki Narodowej przeprowadziła konsultacje z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym? Jak odnosi się ono do tej propozycji zmian budżetowych? W jakim obszarze trzeba będzie zredukować wydatki w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym? Dziękuję.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja Gospodarki Narodowej nie poddała tak głębokiej analizie problemów, o których pan senator mówi. Przyjęliśmy tylko zasadę, że celem tej poprawki, naszym głównym celem jest dążenie do tego, aby wynagrodzenia w poszczególnych służbach były porównywalne. Powodem jest to, o czym wspominałem, aby nie następował odpływ najlepszych kadr tylko do tej służby, która ma zdecydowanie wyższe wynagrodzenia niż inne. Taka była intencja tej poprawki. Jeżeli potrzeba dodatkowych, głębokich analiz, to proszę o to pytać odpowiednich ministrów. Ta sprawa była konsultowana także z ministrem spraw wewnętrznych i administracji, nie ze służbami, bo nie czujemy się władni dyskutować czy rozmawiać z poszczególnymi służbami. Za budżet, w imieniu rządu, odpowiedzialny jest minister finansów, a więc w pierwszej kolejności dyskutowaliśmy właśnie z ministrem finansów oraz z ministrem spraw wewnętrznych i administracji i w wyniku analizy tych dyskusji przyjęliśmy tę poprawkę.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Pan senator Skurkiewicz.

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Mój przedmówca wspominał o zmianach budżetowych związanych z Centralnym Biurem Antyko-

rupcyjnym i Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Pan senator był łaskaw powiedzieć, że komisja nie analizowała szczegółowo zadań poszczególnych służb. Teraz pan również mówił, że nie poddawała tak głębokiej analizie finansowej działalności czy przekazywanych funduszy w przypadku tych dwóch służb. Ja tylko pragnę zwrócić szczególną uwagę na dwie kwestie. Budżet Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego to 511 milionów, po zmianach sejmowych 506 milionów, a państwo jako komisja dodacie blisko 16 milionów, co daje 522 miliony zł. Jeżeli chodzi o Centralne Biuro Antykorupcyjne, to jego budżet wynosił 158 milionów, po zmianach sejmowych został obcięty o 34 miliony zł, a państwo jeszcze ograniczacie ten budżet o 7 milionów 302 tysiące zł, co z początkowych 158 milionów daje 116 milionów zł.

(Senator Zbigniew Romaszewski: 26%.)

Czy to nie jest tak, Panie Senatorze, że działania, które komisja podejmowała, nie przypatrując się głębiej temu problemowi, zmierzają do tego, iż praktycznie likwidujemy czy chcemy likwidować służbę przewidzianą do walki z korupcją, a tworzymy policję polityczną pod nazwą: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z bardzo dużym budżetem, która będzie miała prawo kontrolować pozostałe instytucje przewidziane na przykład do walki z korupcją? Mam tutaj na myśli ostatnie działania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Czy nie należałoby się jeszcze temu przyjrzeć, aby przekazanie znacznych środków finansowych i uprawnień jednej agencji kosztem drugiej nie przyczyniło się w dalszej konsekwencji do działań niepożądanych w państwie prawa?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Oczywiście nie można porównywać w ten sposób budżetów poszczególnych jednostek, nie tylko Centralnego Biura Antykorupcyjnego i ABW, tak samo jak nie można porównywać budżetów jednej uczelni i drugiej uczelni, nawet o tym samym profilu, ponieważ każda instytucja jest inna, w jednej instytucji zatrudnia się dużo więcej pracowników, w innej mniej, a różnice w budżecie wynikają z tego typu różnic. Jeżeli przyjrzymy się na przykład budżetom Kancelarii Senatu i Kancelarii Sejmu, to zobaczymy, jak duże są między nimi różnice, a przecież z tego powodu, że w budżecie państwa na wydatki Senatu jest kilkakrotnie mniej środków finansowych, nie wyciągamy wniosków, że

(senator K. Kleina)

Senat jest gorzej traktowany niż Sejm. Myślę więc, że te porównania są nieprawidłowe.

Jeszcze raz chcę powiedzieć, że żadne zadania Centralnego Biura Antykorupcyjnego nie zostały zmienione, ograniczone, nie dokonano żadnych zmian w tej materii. Zmiany dotyczą tylko i wyłącznie, czy głównie, tych spraw, o których tutaj mówiłem, i cały czas powtarzam tę samą moją odpowiedź, a panowie powtarzacie to samo pytanie, w zasadzie nie wnosicie niczego nowego w tej materii.

Powiem więc jeszcze raz: decyzja Komisji Gospodarki Narodowej została podjęta w wyniku uzgodnień w samej komisji i w ramach uzgodnień z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadziło uzgodnienia pomiędzy służbami. W zakres tych uzgodnień my nawet nie jesteśmy w stanie wnikać, ponieważ, jak pan senator się orientuje, to są służby o specjalnym znaczeniu i nie o wszystkich związanych z nimi sprawach chcemy i powinniśmy wiedzieć. Czasami nawet w odpowiedzi na jakieś pytania nie informuje się o wszystkich sprawach. My nie jesteśmy informowani nawet, ilu pracowników jest w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, ilu pracowników jest w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego ani w innych instytucjach, bo to są sprawy, które po prostu powinny być objęte pewną dyskrecją.

Wydaje mi się, że intencją państwa, rządu jest walka z korupcją w takim samym zakresie, jak czynił to rząd poprzedni, nie ma żadnych zmian w tej materii, ale rząd ma także prawo mówić, że wydatki na te czy inne służby muszą być racjonalizowane. To dotyczy wszystkich służb.

Panie Senatorze, jest bardzo wiele innych służb w Polsce – widzę, że nawet tu na sali są przedstawiciele niektórych służb – w których wyraźnie mniej się zarabia i z których też płyną w różne miejsca prośby o wsparcie. Czy z tego wynika, że teraz mamy odbierać środki finansowe tym służbom, w których są wyższe wynagrodzenia? Czy za chwilę mamy rozpocząć licytację, że pracownicy tych czy innych służb zarabiają tyle, a innych otrzymują kilkakrotnie mniej? Panie Senatorze, sam by się pan zgubił w tym sposobie myślenia, tak więc proszę, żebyśmy zakończyli dyskusję nad tą kwestią – sugeruję raczej niż proszę – bo za chwilę możemy się znaleźć na manowcach i osiągnąć efekt dokładnie odwrotny do tego, jaki chcemy osiągnąć.

Ja przedstawiłem już wszystko, co zostało powiedziane w Komisji Gospodarki Narodowej w tej sprawie, i nie czuję się kompetentny, żeby w sposób szczegółowy oceniać budżety tych czy innych służb. Te budżety zostały przygotowane przez rząd, zostały zaakceptowane i w związku z tym my

nie wchodziliśmy w szczegółowe rozwiązania dotyczące Centralnego Biura Antykorupcyjnego czy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Uważamy, że to są sprawy, które powinny być załatwiane w inny sposób. Budżety, jakie mają te poszczególne instytucje, wbrew pozorom są wysokie i jestem przekonany, że wiele innych służb chciałoby mieć wynagrodzenia w połowie tak wysokie jak pracownicy tych służb. Dlatego spór o to jest trochę nie stosowny.

Jeszcze raz chcę powiedzieć, że nikomu nie zależy na tym, aby ograniczyć funkcjonowanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego, wręcz odwrotnie; nikomu nie zależy na tym, aby ograniczyć działanie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu czy innych służb specjalnych, wręcz odwrotnie; ale każda z tych służb musi się także kierować zasadami oszczędności i racjonalności. I jeśli coś, co nie jest konieczne i niezbędne, może zakupić w roku przyszłym, to powinna to zrobić w roku przyszłym. Taka powinna być zasada i to dotyczy wszystkich, także nas, senatorów.

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Marszałku, jeśli można...)

Uzupełniające pytanie, tak? Proszę bardzo.

#### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Uzupełniające pytanie.

Szanowny Panie Senatorze, ale tu pan sam sobie przeczy. Mówił pan, że każda z tych agencji powinna dysponować, oszczędzać. Tymczasem jeżeli podliczymy obydwie te pozycje, to zobaczymy, że Centralne Biuro Antykorupcyjne traci w tym roku, zgodnie z poprawkami Platformy Obywatelskiej z Sejmu i Senatu, blisko 30% proponowanego budżetu, a Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zgodnie z poprawkami Platformy Obywatelskiej z Sejmu i Senatu łącznie, zyskuje 10 milionów zł. Tak więc nie przemawia do mnie pańska argumentacja, że te instytucje powinny tak gospodarować, aby oszczędzać.

(Głos z sali: To są pytania...)

(Głos z sali: Na innym etapie...)

(Senator Kazimierz Kleina: Myślę, że to jest już kwestia do omówienia w dyskusji. Prawda?)

Panie Senatorze, pytanie: czy nie dziwi pana fakt, że w pracach Komisji Gospodarki Narodowej o blisko 30% zostało obniżone finansowanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

(Głos z sali: To nie w Senacie...)

Czy pana to nie dziwi?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Senatorze, ja jestem sprawozdawcą Komisji Gospodarki Narodowej, więc moje prywatne zdziwienie w tej czy innej sprawie nie ma żadnego znaczenia. Ja tylko informuję o tym, co się działo na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Cieszy mnie aktywny udział senatorów w posiedzeniu.  
Poproszę pana senatora Pupę.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Przewodniczący, mam takie pytanie. Czy w Komisji Gospodarki Narodowej pochylaliście się nad problemem, że zdecydowanie ogranicza się wydatki budżetowe na postęp biologiczny w rolnictwie? Ja przytoczę liczby: w tym roku wydatki na melioracje wodne w stosunku do dynamiki realnej wydatków w roku 2006 są mniejsze o 74%, wydatki na ochronę roślin – mniejsze o 51%, na postęp biologiczny – mniejsze o 47%. I tak po kolei... Przytoczę jeszcze jedną pozycję: zwalczanie chorób zakaźnych – ograniczenie o 2%. Mamy bardzo poważny problem, gdyż malejąca dynamika wydatków na postęp biologiczny, niestety, hamuje rozwój w rolnictwie.

Chcę zwrócić uwagę na bardzo istotne sprawy. Ostatnio mieliśmy do czynienia z ptasią grypą i teraz jest pytanie: jak chcemy walczyć z tą chorobą, skoro ograniczamy wydatki na zwalczanie chorób zakaźnych?

(Głos z sali: Pytanie.)

Mamy problem choroby Aujeszky'ego, który dotyczy eksportu trzody chlewnej na zewnątrz Unii Europejskiej, do krajów Unii Europejskiej.

(Głos z sali: Pytanie, prosimy o pytanie.)

Cały czas pytam, czy...

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Ale pytania powinny trwać nie dłużej niż minutę, Panie Senatorze.

(Senator Zdzisław Pupa: Tak jest.)

Proszę bardzo.

**Senator Krystyna Bochenek:**

Bardzo byśmy prosili – to w kwestii regulaminowej – żeby jednak przestrzegać regulaminu, bo dzisiaj jest bardzo gorąca i burzliwa atmosfera. Bardzo bym prosiła, żeby pytać nie dłużej niż minutę, tak żebyśmy przestrzegali regulaminu.

(Senator Zdzisław Pupa: A, przepraszam, czy pani marszałek włączyła stoper i sprawdziła, ile mówiłem? Minuty nie mówiłem.)

Były 2 minuty 20 sekund.

(Rozmowy na sali)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Przepraszam bardzo, państwo pozwolą, że ja będę prowadził obrady.

Przypominam, że czas zadawania pytania nie powinien przekraczać minuty.

Proszę dokończyć pytanie.

(Senator Krystyna Bochenek: Teraz jest trzecia minuta.)

**Senator Zdzisław Pupa:**

Pytam o to ze względu na wagę sprawy. Ja mówię tu o chorobach zakaźnych, o postępie biologicznym. Czy Komisja Gospodarki Narodowej pochylała się nad tym problemem i czy zwracała uwagę na te sprawy, które są istotne i ważne dla bezpieczeństwa żywnościowego naszych obywateli? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja Gospodarki Narodowej rozpatrywała poprawki przygotowane przez Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisja Gospodarki Narodowej przyjęła część poprawek, które komisja rolnictwa zgłosiła, natomiast odrzuciła poprawkę, która dotyczyła przeznaczenia kwoty 130 milionów zł z rezerwy celowej „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej, programów operacyjnych, w tym programów pomocy technicznej, innych programów finansowanych z budżetu Unii Europejskiej, Norweskiego Mechanizmu Finansowego i EOG, a także na pokrycie potrzeb wynikających z różnic kursowych przy realizacji programów finansowanych z Unii Europejskiej oraz kontrakty wojewódzkie” na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz szkoły zawodowe, internaty i bursy szkolne w części 32 „Rolnictwo”. Została ona odrzucona, ponieważ ze środków wskazanej rezerwy celowej przewidzianych na 2008 r. będą

(senator K. Kleina)

finansowane także różne programy niezrealizowane w roku 2007. To był argument zasadniczy, żebyśmy poprawkę dotyczącą tych spraw odrzucili. W związku z tym uznaliśmy, że środki przewidziane w budżecie państwa na ten cel, o którym pan senator wspominał, muszą być wystarczające. To znaczy one zawsze będą za małe, bo z tego zdajemy sobie sprawę, ale po prostu tymi środkami, które są, minister właściwy do spraw rolnictwa będzie musiał gospodarować.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
I poproszę senatora Sidorowicza.

**Senator Władysław Sidorowicz:**

Mam pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Czy w pana opinii te szczegółowe kwestie, które tutaj są poruszane, to jest związane z konsultacjami, z ministrami, z dyrektorami poszczególnych agencji, dotyczą Komisji Gospodarki Narodowej, czy jednak komisji resortowych, które przygotowują sprawozdania dla komisji gospodarki? Czy, krótko mówiąc, w tym momencie nie sięgamy pytaniami nazbyt głęboko w strukturę budżetu?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Ja kilkakrotnie wskazałem, że chcę informować państwa senatorów tylko o tych sprawach, które były przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej. Ale pytania wychodzą trochę poza tę dyskusję, która odbyła się w Komisji Gospodarki Narodowej. Oczywiście wiele z tych pytań jest bardzo szczegółowymi pytaniami, które powinny być skierowane, nawet na piśmie, do poszczególnych ministrów. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej rząd reprezentował minister finansów i on był, że tak powiem, główną osobą, z którą Komisja Gospodarki Narodowej konsultowała różne sprawy związane ze zmianami w budżecie.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Minister finansów?)

Minister finansów, ponieważ minister finansów został wyznaczony do reprezentowania rządu w sprawach, o których tutaj mówimy. Komisja Gospodarki Narodowej, jeśli chodzi o te części, które są jej właściwe, miała możliwość wysłuchania także innych ministrów, a więc na przykład

ministra gospodarki, ministra infrastruktury, ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej i innych. To jeśli chodzi o te części, które są właściwe tylko i wyłącznie dla Komisji Gospodarki Narodowej. Poszczególne komisje miały możliwość rozmów, kontaktów, uzgodnień z ministrami właściwymi dla nich, a więc na przykład komisja kultury – z ministrem kultury, tak samo komisja rolnictwa, zdrowia itd.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Komisja praw człowieka rozmawiała ze służbami i doszła do wniosku, że nie należy wprowadzać poprawek.)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo, senator Klima.

**Senator Maciej Klima:**

Panie Przewodniczący, mam kilka pytań.

Wspomniał pan, że żeby komuś dać, trzeba komuś zabrać. W części 46 dotyczącej zdrowia zabrano 100 milionów zł z wydatków majątkowych. Mam takie pytania. Dlaczego w dziale 851 zredukowano wydatki dotyczące szpitali klinicznych o 40 milionów zł? Dlaczego w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” zmniejszono środki o kwotę 4 milionów zł, w tym na finansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej? Dlaczego w rozdziale 85149 dotyczącym programów polityki zdrowotnej, w tym Narodowego Programu Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo-Naczyniowego na lata 2006–2008, zredukowano wydatki o 3 miliony zł? I dlaczego wydatki na podobny program, również narodowy, dotyczący medycyny transplantacyjnej, program na lata 2006–2009, zredukowano o 1 milion zł?

Czy pan przewodniczący byłby w stanie odpowiedzieć na te pytania?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Ale czy Komisja Gospodarki Narodowej, Panie Senatorze, dokonywała tych zmian, o których pan mówi?

(Senator Władysław Sidorowicz: Zastanawiam się, czy te informacje do pana dotarły, czy też nie.)

Ja jako sprawozdawca Komisji Gospodarki Narodowej informuję tylko o tym, co było przedmiotem posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej, czyli jakie dyskusje w tej sprawie prowadziliśmy. Na ten temat dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej nie prowadziliśmy. Prawdopodobnie komisja właściwa do spraw zdrowia tę dyskusję prowadziła.



**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Bergier.

**Senator Józef Bergier:**

Panie Przewodniczący, czy zgodzi się pan z takim stwierdzeniem, że regulacja wynagrodzeń, podwyżka dla nauczycieli jest tak wysoka, że podobnej nie było od 2000 r.? I czy zgodzi się pan ze stwierdzeniem, że oto dzisiaj na sali parlamentarzyści pytają, dlaczego to zwiększenie środków nie jest większe niż 2,7 miliarda zł, bo o tyle zwiększamy środki na oświatę, a kilka miesięcy temu tej regulacji nie dostrzegali? Prosiłbym kolegów, tych, którzy kilka miesięcy temu przedstawiali budżet i nie dostrzegali zwiększenia środków na oświatę, by nie stawiali tak niestosownych pytań, nie mówili, że 2,7 miliarda zł to środki zbyt skromne. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę o odpowiedź.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja Gospodarki Narodowej z radością zaakceptowała te zmiany w budżecie dotyczące środków przewidzianych na wynagrodzenia dla nauczycieli. Z uznaniem mówiliśmy o tych działaniach, które doprowadziły do tego, że udało się znaleźć dodatkowe pieniądze. Ale to się stało oczywiście kosztem innych obszarów życia, czyli trzeba było dokonać pewnych zmian w budżecie, aby te dodatkowe środki na wynagrodzenia dla nauczycieli znaleźć. Ja o źródłach pokrycia tych dodatkowych środków mówiłem. Myślę, że wszyscy powinniśmy się cieszyć z tego, że dodatkowe środki udało się, że tak powiem, wygospodarować i że z tego powodu nie ma specjalnego buntu w tych instytucjach, których środki zostały, niestety, pomniejszone. Szkoda, że ta kwota nie znalazła się w projekcie budżetu przygotowanym na rok bieżący, bo wtedy zdecydowanie łatwiej jest pewne rzeczy przygotowywać, organizować itd. niż później, kiedy takie poprawki wprowadza się w komisjach sejmowej czy senackiej. Ale dobrze, że są te pieniądze.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Smulewicz.

**Senator Eryk Smulewicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Chciałbym zapytać, czy prawdą jest, że w ubiegłym roku ministerstwo rolnictwa nie wykorzystowało niemal 5 miliardów zł na działania związane ze wsparciem rolników, obszarów wiejskich ze względu na fakt unieruchomienia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Czy rzeczywiście w budżecie na rok 2008 budżet rolnictwa został ponownie zwiększony między innymi ze względu na możliwości wykorzystania dużych środków z Unii Europejskiej? I czy faktycznie jest tak – bo była mowa o projektach kluczowych – że te zmiany na liście projektów kluczowych wynikają przede wszystkim z faktu, że projekty, które były wstępnie przygotowane, były przygotowane nienależycie, to znaczy brakowało niezbędnej dokumentacji, brakowało odpowiednio przygotowanych studiów wykonalności, biznesplanów, innych tego typu dokumentów? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Rzeczywiście, pani minister finansów informowała nas o niewykorzystanych przez ministra właściwego do spraw rolnictwa kwotach, o których pan mówi, i o tym, że w końcówce roku 2007 minister rolnictwa poinformował ministra finansów, że te środki finansowe, o których wspominał pan senator, nie zostały wykorzystane w roku ubiegłym. To wynikało z tego, że po prostu wiele projektów było złe czy wadliwie przygotowanych.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Skurkiewicz po raz drugi.

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Szanowni Państwo! Ja chciałbym zadać pytanie w podobnym tonie jak przed chwilą pan senator Bergier. Otóż w latach 2001–2005, za rządów SLD, budżet Instytutu Pamięci Narodowej został ograniczony o niewiele ponad 40 milionów zł. Szkoda, że nie ma pana senatora Kieresa, bo na pewno więcej na ten temat mógłby powiedzieć. Platforma Obywatelska w ciągu tylko jednego roku chce obniżyć budżet Instytutu Pamięci Narodowej o 26 milionów 500 tysięcy zł. Powtarzam: w ciągu jednego roku. Czy ta sprawa, Panie Senatorze, była oma-

(senator W. Skurkiewicz)

wiana podczas posiedzenia komisji gospodarki? Ja rozumiem, że Senat jest taką Izbą, która jest władna naprawiać błędy Sejmu. Czy ta sprawa pojawiła się na posiedzeniu komisji i czy jest możliwa naprawa tego bez wątplenia poważnego naruszenia? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja Gospodarki Narodowej tej sprawy nie analizowała, uznając, że te zmiany w budżecie są prawidłowe.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Chróścikowski.

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej! Ja mam pytanie szczegółowe. Na jakiej podstawie pan mówi, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie wykorzystwała środków przyznanych jej w ubiegłym roku – a tego dotyczy propozycja w poprawce tegorocznej – skoro ja mam potwierdzone informacje, że te środki, które były w zeszłym roku, 200 milionów zł, zostały przelane przez Ministerstwo Finansów, rozliczone i przekazane? Środki z tak zwanych rezerw celowych i innych, które były na finansowanie programów z Unii Europejskiej, to jest zupełnie inna pozycja, która nie została wydatkowana. I proszę nie łączyć tych dwóch rzeczy i na przykładzie tego pokazywać, że nie można takiego mechanizmu zastosować w poprawce zgłoszonej przez komisję rolnictwa, dlatego że w ubiegłym roku to się nie sprawdziło. Jest to zaprzeczone, jest to stwierdzone. Ja to sprawdziłem, proszę sprawdzić i nie powtarzać rzeczy nieprawdziwych.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Panie Senatorze, przepraszam bardzo, ale to nie było pytanie.

(Senator Jerzy Chróścikowski: To było pytanie szczegółowe: czy ma pan taką wiedzę, żeby mówić coś takiego?)

**Senator Kazimierz Kleina:**

Ja relacjonuję dyskusję, jaka odbyła się w tej sprawie na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej. A na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej w takim duchu i w taki sposób rozmawialiśmy. Nie mówiliśmy, że te zapisy, które komisja rolnictwa proponuje, a więc żeby na przykład wpisać dochody warunkowe, są niezgodne z przepisami prawa czy ustawy o finansach publicznych, tylko ostatecznie komisja uznała, że po prostu to są zapisy, które trochę dezinformują dysponentów budżetu w ciągu roku, bo poszczególni dysponenti tego budżetu liczą na to, że otrzymają jakieś dodatkowe środki, a one są niepewne. I stąd taka decyzja. Takie zapisy były w ostatnich latach. W niektórych latach się sprawdzały, w innych się nie sprawdzały, ale to nie znaczy, że to rozwiązanie jest wadliwe z legislacyjnego punktu widzenia. Szczególnie w wypadku nauki ta kwestia była dość istotna w poprzednich latach, może nawet bardziej niż w obszarze rolnictwa.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Dobkowski.

**Senator Wiesław Dobkowski:**

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący! Mam pytanie do pana przewodniczącego.

Jak pan przewodniczący uważa, czy możliwy jest rozwój ekonomiczny Polski, który w programie wyborczym, w haśle Platforma Obywatelska określiła jako cud gospodarczy, skoro się obniża wydatki na szkolnictwo wyższe i na Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej? Wydatki na szkolnictwo wyższe, czyli kwotę 8 miliardów 722 milionów 460 tysięcy zł zmniejszono o 2 miliony 92 tysiące zł, a wydatki na Urząd Patentowy RP, czyli kwotę 48 milionów 842 tysięcy zł, zmniejszono o 4 miliony zł, to jest aż o 8,19%. Chodzi mi głównie o kierunek zmian, o trend, o to, że zamiast zwiększać wydatki, co przyniesie w przyszłości efekt, zmniejszamy je. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę o odpowiedź.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie mojego sprawozdania przedstawiałem te źródła czy te części budżetu, w których zostały zdjęte większe lub mniejsze kwoty z przeznaczeniem na finansowanie tych głównych zadań, co do których prawie nikt z senatorów nie ma wątpliwości, a więc

(senator K. Kleina)

związanych na przykład z podniesieniem wynagrodzeń dla nauczycieli. Żeby zebrać te kwoty, trzeba było dokonać takich istotnych cięć. Oczywiście z tej kwoty oszczędności, która została wygospodarowana, jest także zmniejszony deficyt budżetowy, ale to także jest działanie, które zmierza w dobrym kierunku, po prostu do ograniczenia życia na kredyt, bo deficyt budżetowy to życie na kredyt. I to jest taki problem i zawsze będziemy dyskutowali, zawsze się pojawiają te wątpliwości, czy na Urząd Patentowy RP powinny być większe pieniądze, czy mniejsze. Dotyczy to każdego innego urzędu. Tę sprawę też dyskutowaliśmy.

Najwięcej wątpliwości budzi kwestia nauki. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej była podnoszona także ta sprawa, że cięcia w tym obszarze są dość kłopotliwe, ale senatorowie też zaakceptowali te zmiany. W związku z tym myślę, że jeżeli pojawią się poprawki lepiej rozwiązujące ten problem, o którym mówi pan senator, to Komisja Gospodarki Narodowej jeszcze raz tę kwestię przeanalizuje i przedstawi ostateczne stanowisko Senatowi z propozycją głosowania. Ale na razie dyskutowujemy tylko nad tymi poprawkami, które zostały w komisji zgłoszone, zostały zgłoszone przez poszczególnych senatorów i w taki sposób dotarły do Komisji Gospodarki Narodowej.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

(Senator Krystyna Bochenek: Jest ad vocem.)

Pan senator ad vocem?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Tak, Panie Marszałku, ad vocem. Bo to jest tak, że... Nie wiem, skąd informacja, że na szkolnictwo wyższe jest 8 miliardów zł, bo jest 11 miliardów zł i jest wzrost o 3,6%. Wobec tego, nie wiem, skąd pan senator ma takie informacje. One są nieprawdziwe. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Kraska.

**Senator Waldemar Kraska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Przewodniczący, czy pan uważa, że wzrost pensji stażystów i lekarzy rezydentów o 30%, co oznacza, że lekarz stażysta będzie zarabiał brutto 2 tysiące 300 zł, czyli na rękę otrzyma 1 tysiąc 600 zł, jest realizacją exposé premiera, który zapowiedział, że wynagrodzenia oraz wa-

runki pracy i płacy spowodują, że zostanie zahamowany odpływ lekarzy do Unii Europejskiej? Dziękuję.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sejm, Senat, w tym także Komisja Gospodarki Narodowej, pracują nad projektem budżetu przygotowanym przez rząd pana premiera Jarosława Kaczyńskiego... (oklaski) ...w związku z tym zmiany, których dokonujemy, są w praktyce... Naprawdę wielkie po prostu być nie mogą. To wynika także z procedur, które nas obowiązują. Proszę zauważyć, że ze względów technicznych rząd nie był w stanie nawet wprowadzić autopoprawki. Wszystkie zmiany do projektu budżetu państwa, na etapie pracy budżetowej, były wprowadzane przez komisje sejmowe. A więc nie można oczekiwać jakiejś rewolucji w stosunku do tego, czym zajmował się rząd Jarosława Kaczyńskiego. Tak że takie oczekiwania są w tej chwili trochę niestosowne. I to, co pan mówi, to jest de facto krytyka poprzedniego rządu. Myślę, że szerszą analizę będziemy mogli przeprowadzić w następnym roku.

(Senator Piotr Zientarski: Słusznie.)

Ja nie oceniam, czy słusznie pan senator krytykuje rząd Jarosława Kaczyńskiego, czy nie, bo to już nie jest moja sprawa. (Oklaski)

My cały czas pracujemy nad tą kwestią wynagrodzeń. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że ta sprawa była przedmiotem naszej analizy. Przy czym chodzi o sytuację w wielu służbach, bo ta kwestia dotyczy nie tylko lekarzy stażystów, ale także niektórych bardzo, bardzo wysoko wykwalifikowanych pracowników administracji państwowej. Średnie wynagrodzenie na przykład w urzędach morskich – a nad tą sprawą dyskutowano i będzie ona załatwiona, także dzięki deklaracji pani minister finansów – gdzie są pracownicy o najwyższych kwalifikacjach... A więc średnie wynagrodzenie brutto w urzędach administracji morskiej... Najwyższe jest w Urzędzie Morskim w Gdyni i wynosi ono 2 tysiące 200 zł, a na przykład w Urzędzie Morskim w Słupsku ta kwota wynosi 1 tysiąc 900 zł. A tam pracownikami są inżynierowie, kapitanowie żeglugi wielkiej, którzy natychmiast mogą być zatrudnieni na statkach pod obcymi banderami. I ten problem występuje w każdym obszarze, którykolwiek byśmy tknęli. Pan senator poruszył akurat kwestię stażystów – my ją doskonale rozumiemy, ale takich problemów jest po prostu bardzo, bardzo wiele. Dlatego dla administracji została uchwalona, zapisana w budżecie państwa na rok 2008, stosunkowo duża rezerwa w wysokości 528 milionów zł. Ona w tych najbardziej... Podałem przykład urzędów morskich, ale chodzi też o inne – była mowa o inspekcjach handlowych, gdzie sytuacja jest jeszcze trudniejsza, podobnie jest w służbach konserwatorskich, z sytuacją kon-

(senator K. Kleina)

serwatorów zabytków itd., itd. Moglibyśmy podawać i mnożyć przykłady bardzo niskich wynagrodzeń, ale teraz nie ma sensu, abyśmy się w tym miejscu licytowali i roztrząsali, czy płaca, o jakiej pan senator powiedział, 2 tysiące 200 zł brutto, czyli ileś tam netto, jest płacą wysoką, czy nie. Każda płaca jest za niska, nawet tych, którzy zarabiają po 10 tysięcy zł – każdy tak powie. A te płace są oczywiście niskie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Poproszę teraz senatora Bendera.

**Senator Ryszard Bender:**

Panie Senatorze Sprawozdawco, czy naprawdę...  
(Głos z sali: Mikrofon.)

...czy naprawdę pana nie dziwi, że Urząd Patentowy został potraktowany, że tak powiem, po macoszemu? Przecież wiemy, że nasza polska wynalazczość jest gremialnie przejmowana, zwłaszcza na Zachodzie. W związku z tym jest rzeczą szkodliwą dla państwa, dla rządu nawet, dla rządu PO i PSL, że tak się dzieje. Trzeba na to zwrócić uwagę.

Drugie pytanie. Czy rzeczywiście wzrost o 1,3% na szkolnictwo wyższe – mówił o tym jeden z panów senatorów – rozwiązuje sprawę, zadowala nas? Przecież ze szkolnictwem wyższym jest u nas źle. Nie tylko lekarze wyjeżdżają. Iluż naszych uczonych jest dzisiaj poza granicami kraju?! Trzeba podnieść larum i jednocześnie zdziesięciokrotnie, a przynajmniej podwoić, jeśli nie potroić tę kwotę.

Następna sprawa. Dlaczego na przykład NIK, izba kontrolująca państwo – a w naszym państwie dzieje się różnie – ma zmniejszony budżet o 7,3%?

I ostatnia już kwestia, którą podniósł jeden z panów senatorów. Komisja gospodarki nie rozpatrywała sprawy budżetu IPN, któremu też zadano w tym projekcie dotkliwe ciosy. Czy to nie jest dyskryminacja Instytutu Pamięci Narodowej ze względów, na temat których nie chcę wszczynać tu dyskursu?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, komisja gospodarki w swoich działaniach nie zamierzała i nie zamierza nikogo dyskredytować, żadnych służb, instytucji ani urzędów państwowych.

(Senator Ryszard Bender: Ale fakty mówią same za siebie.)

Jeżeli chodzi o wzrost, o którym pan senator mówił, to wynosi on nie 1,6%, ale 3,6%, choć pewnie także jest za mały.

Urząd Patentowy a kwestia wynalazczości. Oczywiście jest związek pomiędzy wynalazczością a Urzędem Patentowym, ale nie bezpośredni. Wynalazczość w głównej mierze zależy od tego, jakie są nakłady na przykład na naukę, na rozwój uczelni.

(Senator Ryszard Bender: Ale patenty nam zabierają.)

Urząd Patentowy jest urzędem rejestrującym, to jest sedno jego zadań. Nie można wyciągnąć wniosku, że skoro na Urząd Patentowy przeznaczone są nieduże pieniądze, to wynalazczość w Polsce zamiera.

(Senator Ryszard Bender: Zagranica zabiera nam patenty, wynalazki.)

Trudno byłoby pewnie podać tego przykłady, ale niewykluczone, że takie rzeczy się zdarzają. Oczywiście powinno być więcej pieniędzy na Urząd Patentowy. Na wszystkie instytucje, szczególnie tego typu, powinno być więcej pieniędzy, ale tych pieniędzy nie ma, o czym już wcześniej mówiliśmy. I trzeba zawsze wskazać... Nas, senatorów, obowiązuje pewna zasada: jeżeli mówimy, że na przykład na Urząd Patentowy jest za mało pieniędzy, to jest prośba, by wskazać, z jakich źródeł chcemy dodatkowe wydatki pokryć – tylko w ten sposób możemy konstruować poprawki.

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Dziękuję bardzo...)

Czyli trzeba podać, komu trzeba zabrać, żeby dołożyć danemu urzędowi. Praca została częściowo wykonana w Sejmie, częściowo w Senacie, więc jeżeli teraz poszczególni senatorowie podnoszą kwestię, że dany urząd otrzymał za mało środków finansowych, to bardzo proszę o równoczesne wskazanie – bo to nam pomoże, ułatwi pracę Komisji Gospodarki Narodowej – skąd je wziąć.

(Senator Ryszard Bender: I cisza o IPN.)

Kwestia IPN. Już się na ten temat wypowiadałem, takie pytanie zostało zadane. Mogę...

(Senator Ryszard Bender: Zdawkowo.)

Mogę jedynie zdawkowo odpowiedzieć. Uważamy, że jest taka sytuacja, nieszczerze nadzwyczajna, że Instytut Pamięci Narodowej niestety będzie musiał...

(Senator Ryszard Bender: Biedę klepać.)

...zadowolę się tymi środkami finansowymi, które otrzymał. A jeżeli pan mnie pyta o moje osobiste zdanie, to osobiście też bym chciał, tak samo jak pan, żeby oni otrzymali więcej. Tyle że, gdy przychodzi do podejmowania decyzji, nasze tylko i wyłącznie osobiste zdania, choć ważne, nie są najważniejsze, ponieważ budżet składa się z wielu, wielu części.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, obniżenie wydatków na szeroko pojęty wymiar sprawiedliwości jest dosyć istotne.

Czy ono wynika z obniżenia wydatków na instytucje zajmujące się ściganiem przestępstw, a co za tym idzie, wiąże się ze zmniejszeniem ilości zadań dla wymiaru sprawiedliwości? Czy też jest jakaś inna przyczyna ich zmniejszenia? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Senatorze, myślę, że kwestia wymiaru sprawiedliwości jeszcze w trakcie debaty będzie podjęta. Jest przygotowywana dość duża poprawka – myśmy też nad nią dyskutowali, ale podczas prac Komisji Gospodarki Narodowej nie była jeszcze dobrze opracowana – zwiększająca środki na część związaną ze sprawiedliwością. Chodzi tu o kwotę rzędu łącznie około 100 milionów zł, to ma być w tych granicach. Wydaje mi się więc, że uda się jeszcze pewne rzeczy poprawić. Ale, jak mówię, na posiedzeniu komisji ta sprawa ostatecznie nie była przedmiotem dyskusji. W debacie chcemy jeszcze, przynajmniej ja będę chciał, taką poprawkę polegającą na tym, że... Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje na dobre źródła pokrycia tego zwiększenia, więc chcemy tę poprawkę wprowadzić.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Piotrowicz.

**Senator Stanisław Piotrowicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Przewodniczący, usłyszeliśmy, że jeśli chodzi o nieznaczne podniesienie nakładów na różne działalności, w szczególności na przykład na płace dla nauczycieli, to jest to i tak wiele w porównaniu z budżetem przygotowanym przez poprzedni rząd. Odnosząc się do tego, chcę zapytać, czym podyktowane były znaczne cięcia budżetowe, i to już nie symboliczne, w innych dziedzinach

– nawiązuję tu w szczególności do pytania mojego poprzednika. Nakłady na sprawiedliwość obniżono o 240 milionów zł, na sądy powszechne – o 114 milionów zł, na Państwową Inspekcję Pracy – o 27 milionów zł, na Najwyższą Izbę Kontroli – o 18,5 miliona zł. Chciałbym zatem zapytać, jakie argumenty przesądziły o tak poważnych – nie symbolicznych, a poważnych – cięciach w tych dziedzinach. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja Gospodarki Narodowej nie analizowała tych zmian, które zostały dokonane już w trakcie prac nad budżetem. Za chwilę swoje stanowisko będzie prezentował minister finansów, więc będzie okazja, żeby to pytanie zadać jemu. On pewnie będzie mógł wyjaśnić także to, skąd się wzięły te zmiany, które zostały wprowadzone podczas prac budżetowych w Sejmie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Ryszka.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

W toku zadawania pytań odniosłem wrażenie, że bardzo wiele cięć w budżecie było dokonywanych na ślepo albo ze względów politycznych. Przykładem może być Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Mianowicie budżet krajowej rady planowano na 18,5 miliona zł, a obcięto go o 22%. Dlaczego mówię, że cięć dokonywano na ślepo? Dlatego że 12 milionów zł to są koszty osobowe...

(*Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Przypominam o limicie czasu.*)

...i ich nie da się obciąć. Ścięto więc 4 miliony zł z pozostałych 6 milionów zł, czyli budżet krajowej rady obcięto o 70%, a nie o 22%. Nie wiem, czy ktoś się w ogóle zastanawiał nad tym, że nie można tak odbierać tu 4 milionów zł, tu 100 milionów zł itd., tylko trzeba też sprawdzić, skąd te instytucje...

(*Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Ale przypominam...*)

...obetną, czy... Jak pan przewodniczący ustosunkuje się do tego?

**Senator Kazimierz Kleina:**

Poszczególne instytucje będą musiały funkcjonować, bazując na budżecie, który zostanie uchwalony przez Sejm i Senat. A więc będą mu-

(senator K. Kleina)

siały podejmować decyzje, które dopasują ich funkcjonowanie do ostatecznego kształtu budżetu, jaki zostanie im przyznany. Jeżeli, w skrajnym przypadku, w tego typu instytucjach będzie to kwota za niska, to mogą to być takie decyzje, o jakich pan senator mówił. Ale tak czasami się zdarza. Jeżeli dana instytucja jest najważniejsza z punktu widzenia państwa, to trzeba szukać środków finansowych, żeby zwiększyć jej budżet. Jeżeli zaś projektodawcy uznali, że ta instytucja jest w stanie funkcjonować i realizować swoje ustawowe zadania w ramach takiego budżetu, to tak będzie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Krajczy.

**Senator Norbert Krajczy:**

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący! Ja chciałbym – oczywiście to pytanie zadam też ministrowi finansów – zapytać o taką sprawę. Padło dziś z pana ust stwierdzenie, że pan, jako przewodniczący, i komisja pochylaliście się nad problemem wynagrodzeń pracowników administracji. Mówił pan też o dysproporcjach.

Chciałbym zapytać: czy w tej analizie wzięliście państwo pod uwagę także tak zwane służby mundurowe, a konkretnie służbę celną, w wypadku której tak zwana kwota bazowa praktycznie nie zmieniła się od 2003 r.?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja nie analizowała sytuacji w służbach celnych. Ale jako sprawozdawca i jako senator otrzymałem informacje o sytuacji w tych służbach. Myślę, że to wymaga jeszcze jakichś analiz, może także dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej. Jeżeli pojawiają się odpowiednie poprawki i rozsądne propozycje, to wtedy ewentualnie będzie można rozpatrywać ten problem. Przypominam jednak o kwocie tej rezerwy dla administracji, rezerwy nr 60 na zmiany płac w administracji, z której będzie można korzystać. Nie potrafię powiedzieć, czy z tej kwoty także te służby mundurowe będą mogły w ten sposób korzystać. Ta sprawa może być załatwiona w ramach rezerwy nr 60, ale – jak mówię – pewnie wy-

maga to jeszcze jakiejś odrębnej dyskusji. Niemniej jednak na pewno środki finansowe z tej dużej rezerwy, rezerwy nr 60, będą mogły być uruchomione także na potrzeby służb celnych.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kraska.

(Senator Piotr Andrzejewski: Jeszcze ktoś...)

(Senator Tomasz Misiak: Pan senator Szalenięc się zgłaszał.)

Przepraszam bardzo.

(Senator sekretarz Andrzej Szewiński: Jest zapisany.)

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku, zgodnie z art. 48 ust. 1 poza porządkiem obrad lub w związku z debatą marszałek Senatu udziela głosu w celu zgłoszenia wniosku formalnego, repliki lub sprostowania nieściśle lub błędnie przytoczonej wypowiedzi. W związku z tym chciałbym zabrać głos w celu krótkiego sprostowania.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Przewodniczący, w związku z pana nie pamięcią i wprowadzeniem Senatu w błąd chciałbym przytoczyć fragment z zapisu stenograficznego z posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej z dnia 9 stycznia 2008 r. Pod zapisem zreferowanego stanowiska komisji znajdują się tam dwa passusy.

Przytaczam moje zdania: Dla porządku tylko stwierdzam, że była dyskusja dotycząca przedłożenia na zdjęcie przez Sejm 4 milionów zł z budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – i w tym zakresie senatorowie klubu PiS złożyli stosowne poprawki, ujmując zresztą z tego przedłożenia, co merytorycznie komisja uznała, kwoty dotyczące inwestycji; a w kwestii wydatków rzeczowych nie podzielili stanowiska Sejmu w zakresie zmniejszenia pozaosobowych wydatków stałych o 2/3. W związku z tym mniejszość komisji wnosila – choć tu przecież nie można było wniosków mniejszości zgłaszać... I ja mówię o tym dlatego, że to się powtórzy na posiedzeniu plenarnym. Dlatego dla porządku to relacjonuję, bo uznaliśmy, że 2,6 miliona zł należy utrzymać, utrzymując wydatki rzeczowe stałe jako konstans, nie licząc nawet współczynnika inflacji z 2007 r. Koniec cytatu.

(senator P. Andrzejewski)

Komisja miała na uwadze ten wniosek. A jest przecież dodatkowo przygotowany projekt, który miałem w ręku – mówię o projekcie Platformy Obywatelskiej – zwiększający jeszcze skład Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o dwóch członków. Tak że te wydatki stałe niewątpliwie winny zostać zachowane też jako konstans. To tyle.

Większość komisji przyjęła takie stanowisko, jakie zaprezentowałem komisji. Dziękuję.

Składam to sprostowanie na ręce, zgodnie z twierdzeniem... Dla pamięci pana senatora. Dziękuję.

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przyznaję, że była informacja na ten temat, informacja, którą pan przekazał, od komisji, którą pan kierował. Mogła mi ona umknąć. Ona jest istotna, ale nie ma aż takiego znaczenia w sensie... Oczywiście przyjmuję do wiadomości to sprostowanie.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Głowski.

### **Senator Piotr Głowski:**

Zwrócę się do pana marszałka z pewną prośbą, powołując się również na regulamin, na art. 44, który mówi, że senatorowie mają prawo zadawania sprawozdawcy zapytań w związku z referowanym projektem ustaw. A w tej chwili co drugie pytanie zaczyna się od słów „czy ktoś się zastanawiał” albo „czy pana nie dziwi”.

Myślę, że sformułowane w ten sposób pytania nie spełniają tego warunku i dlatego zwracam się z prośbą, żeby subiektywne oceny pana senatora sprawozdawcy nie były tutaj przedstawiane, czyli aby takie pytania nie były zadawane. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Proszę państwa, sądzę, że rzeczywiście prowadzenie dyskusji poprzez zadawanie pytań, to nie jest najlepszy pomysł. Każdy, kto będzie miał taką ochotę, będzie miał okazję wypowiedzieć się w dłuższej debacie. Nie da się jednak ukryć, że pewne kwestie wymagają wyjaśnienia. Ja na przykład nie uzyskałem wyjaśnienia, dlaczego szczególnej opiece podlegają służby specjalne. Ta inicjatywa nie wyszła od komisji, dlatego jest to za-

skakujące i trudno nie mieć wątpliwości w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Błaszczuk.

### **Senator Przemysław Błaszczuk:**

Z wypowiedzi pana przewodniczącego w dużej mierze wynika, że co pan minister kazał, to komisja gospodarki zrobiła.

Ja mam jedno pytanie związane z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Czy panu przewodniczącemu i komisji wiadomo, dlaczego nastąpiło to zmniejszenie o 1 miliard 530 milionów, to jest o 3,47%? I czy ta zmiana będzie miała wpływ na wysokość wypłacanych emerytur?

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Myślę, że na to pytanie zdecydowanie lepiej odpowie pan minister finansów. Komisja Gospodarki Narodowej pod tym kątem nie analizowała tej sprawy. Wiadomo, że te zmiany nie mogą mieć wpływu na wypłaty rent i emerytur, bo one są przecież wypłacane według wyliczeń. To jest po prostu taka drobna manipulacja, jak myślę, ze strony pana senatora. Ale Komisja Gospodarki Narodowej, jak mówię, tej sprawy nie analizowała.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Cichosz.

### **Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Stan polskiego więziennictwa...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Ale proszę o pytanie.)

Tak, tak.

Chodzi mi o zmniejszenie nakładów na dział „Sprawiedliwość” w takiej jak obecna sytuacji. Znamy przecież stan polskiego więziennictwa, znamy liczbę oczekujących na osadzenie. Wydaje mi się, że nie powinniśmy dyskutować o potrzebie przyznania większych pieniędzy w tym dziale. Tymczasem w projekcie budżetu zmniejsza się nakłady na sprawiedliwość.

Druga moja uwaga dotyczy zwalczania...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Panie Senatorze, ja poproszę o pytania. Uwagi, proszę bardzo, może pan omówić w debacie.)

Dlaczego zmniejszono również pieniądze na ochronę w odniesieniu do chorób zakaźnych? To jest bardzo ważna gałąź, bardzo ważna dziedzina gospodarki narodowej.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Komisja Gospodarki Narodowej nie proponuje żadnych zmian polegających na zmniejszeniu nakładów na więziennictwo, wręcz przeciwnie. Próbuje znaleźć dodatkowe środki finansowe, aby w części „Sprawiedliwość” doszło do zwiększenia budżetu o kwotę pozwalającą na realizację programu modernizacji więzień. Na etapie pracy w Senacie tutaj nie nastąpiły zmiany i my w związku z tym nie dyskutowaliśmy nad tą sprawą. Ciągłe za to próbujemy, próbują także poszczególni senatorowie, znaleźć takie rozwiązanie, aby zwiększyć środki przeznaczone na ten cel.

Podobnie jest z problemem chorób zakaźnych.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Szaleniec.

**Senator Zbigniew Szaleniec:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Co do jednego z pytań uprzedził mnie już pan senator Głowski, i tu cieszę się z wypowiedzi pana marszałka, który uzmysłowił kolegom z opozycji, że dyskusja jest przewidziana w dalszej części obrad.

A teraz pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Chciałbym, aby pan potwierdził fakt, że Urząd Patentowy, o którym tu wielokrotnie wspomiano, ma budżet większy niż w ubiegłym roku o kwotę ponad 2 milionów zł, bo w pytaniach tak to wygląda, jakby ten budżet był mniejszy niż w ubiegłym roku. Chciałbym, żeby pan powiedział, czy ten budżet jest mniejszy, czy większy niż w ubiegłym roku. Dziękuję.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Tak, budżet tej instytucji uległ zwiększeniu.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Kwiatkowski.

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Chciałbym zapytać pana senatora sprawozdawcę o coś, o czym już mówiliśmy, bo wydaje mi się, że jakoś w toku dyskusji troszeczkę się to zagubiło.

Czy prawdą jest, że projekt budżetu, nad którym pracujemy, budżetu państwa na rok 2008, jest projektem, który wpłynął do parlamentu, do Sejmu, w dniu 27 września, i był podpisany przez prezesa Rady Ministrów pana Jarosława Kaczyńskiego?

Czy prawdą jest, że zmiany, które w tym projekcie są nanoszone, polegają przede wszystkim na zmniejszeniu deficytu budżetu państwa łącznie o 1 miliard 539 milionów 359 tysięcy zł? A także to, że te środki, o ile oczywiście deficyt budżetowy ulegnie zmniejszeniu, co jest zaprojektowane w kolejnych latach, będą mogły być, z uwagi na to, że środki potrzebne do obsługi zadłużenia państwa będą mniejsze, przekazane na realizację różnych celów społecznych, tych chociażby, o których z troską tutaj niektórzy senatorowie mówią?

I czy prawdą jest, że zmniejszenie tego deficytu to w dużej części zasługa poprawek, które w uzgodnieniu z rządem zostały przyjęte wcześniej przez Sejm, polegających między innymi na zmniejszeniu budżetu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o 4 miliony 200 tysięcy zł, budżetu Kancelarii Sejmu o 23 miliony 900 tysięcy zł, Kancelarii Senatu o 2 miliony 500 tysięcy zł, budżetu Kancelarii Prezydenta o 8 milionów, budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o 4 miliony 200 tysięcy zł, czy wreszcie budżetu Krajowego Biura Wyborczego o 2 miliony 800 tysięcy zł? Dziękuję bardzo.

**Senator  
Zbigniew Romaszewski:**

Ja przepraszam bardzo, Panie Senatorze, ale półtora miliarda z tego się nie uzbiera. W tym było 300 milionów z wymiaru sprawiedliwości.

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku, nie bardzo wiem, czy to pańskie pytanie do mnie jest zgodnie z procedurą. Czy ja mam odpowiedzieć? Ja takiego punktu nie znalazłem w regulaminie.

(*Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Bardzo bym pana prosił.*)

Z przyjemnością. Ale nie wiem, czy procedura to przewiduje. Nie chciałbym dawać złego przykładu senatorom.

**Senator Mariusz Witczak:**

Panie Marszałku, w sprawie formalnej.

Pan marszałek prowadzi obrady. To było pytanie do sprawozdawcy, a nie do pana marszałka. Jak pan będzie chciał zabrać głos w debacie, Panie Marszałku, to w odpowiednim momencie.

Ja bardzo proszę pana marszałka w imieniu Klubu Senatorów Platformy Obywatelskiej, żeby nie...

(*Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Dziękuję panu za uwagę...*)

...komentował naszych wypowiedzi.



**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję panu za uwagę. Potraktuję ją bardzo poważnie.

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku, z przyjemnością bym odpowiedział, ale szanując regulamin, nie mogę tego zrobić. Dziękuję bardzo.

(*Senator Czesław Ryszka: Nie bądź taki bezczelny.*)

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, budżet, nad którym pracujemy, jest oczywiście budżetem przygotowanym przez rząd pana Jarosława Kaczyńskiego. Tak to bywa raz na cztery lata, a w tym wypadku raz na dwa lata, że koalicja rządząca broni projektu budżetu, który przygotowała koalicja ustępująca, dzisiejsza opozycja. Więc na pewno tym łatwiej będzie się nam debatowało. Jestem bowiem przekonany, że senatorowie Prawa i Sprawiedliwości będą bronili tego przedłożenia budżetu, nie zaś go krytykowali. Jestem trochę zaskoczony takimi wypowiedziami, takimi pytaniami, takimi słowami krytyki w stosunku do własnego budżetu. (*Oklaski*)

Zmniejszenie natomiast...

(*Senator Ryszard Bender: Budżetu zdeformowanego.*)

Zmniejszenie natomiast...

(*Senator Czesław Ryszka: Ja jestem zaskoczony, że własnego nie macie.*)

Panie Senatorze, bajki pan opowiada, przecież pan wie, że skoro rząd powstał w listopadzie i grudniu, to jest to w sposób absolutnie zgodny z ustawą...

(*Senator Czesław Ryszka: A co ten gabinet cie- ni robił przez dwa lata?*)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Przepraszam państwa. Proszę o przestrzeganie procedury: pytanie – odpowiedź, pytanie – odpowiedź. Do pytań mamy jeszcze zapisanych... Chyba jeszcze jedna osoba.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Jest absolutnie normalne i naturalne, że każdy rząd, i ten obecny, i ten, który ustępuje, zgodnie ze swoimi pełnomocnictwami przygotowuje projekt budżetu. Ten projekt budżetu jest przedmiotem debaty w Sejmie, w Senacie, jest to absolutnie normalna i naturalna sprawa. Nie można przecież czynić zarzutu z tego, że rząd, który powstał pod

koniec ubiegłego roku nie przygotował budżetu. To jest w ogóle niezrozumienie procedur, jakie nas wszystkich obowiązują. Jestem absolutnie zaskoczony.

Zmiany w budżecie, które zostały wprowadzone podczas debaty sejmowej i są wprowadzane teraz, podczas debaty senackiej, są relatywnie niewielkie, ale istotne i ważne. O tym mówiliśmy. Przede wszystkim udało się, dzięki poprawkom wprowadzonym w Sejmie, zmniejszyć deficyt budżetowy do kwoty 27 miliardów zł, czyli o kwotę 1 miliarda 600 milionów zł...

(*Senator Czesław Ryszka: To nie było konieczne.*)

...i z tego powinniśmy się cieszyć. Dla pana senatora może to nie jest konieczne, bo lubi pan żyć na kredyt, ale generalnie powinno się jednak żyć... (*Oklaski*)...ze środków, które się zarabia.

Myślę, że każde zmniejszenie deficytu budżetowego jest sukcesem każdego rządu: tego, który był, i tego, który jest. Z tego powinniśmy się cieszyć bez względu na to, czy jesteśmy z Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej, z SLD czy z innych ugrupowań. To, że to niepotrzebne, jest absolutnie zaskakującym komentarzem, ja tego po prostu nie rozumiem.

I druga sprawa, o którą pytał pan senator Kwiatkowski. Rzeczywiście nastąpiło zmniejszenie wydatków, i to spore, w centralnych urzędach administracji państwowej, szczególnie w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Premiera. To są istotne zmniejszenia. I z tego też powinniśmy się cieszyć, chociaż czasami te zmniejszenia dotyczą także nas, czyli senatorów i posłów, których funkcjonowanie jest obsługiwane przez kancelarie, które będą musiały korzystać ze środków finansowych mniejszych niż przewidziane w budżecie. I to też przyjmujemy, bo oszczędzanie to dobra zasada nawet wtedy, kiedy jest się bardzo zamożnym.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Bendera po raz drugi.

**Senator Ryszard Bender:**

Dwa pytania.

Była mowa o Urzędzie Patentowym, o tym, że on ma zwiększony budżet. Mam tutaj druk z Biura Legislacyjnego, z którego wynika, że budżet jest zmniejszony o 8,19%. A więc nie wiem, kto ma rację, czy może prawda leży gdzieś pośrodku.

(*Senator Czesław Ryszka: Senator Szalenięć próbował to powiedzieć.*)

Tak.

Następna sprawa. Czy pana nie dziwi, Panie Przewodniczący, Panie Senatorze Sprawozdawco, że niemalże co chwilę, przy co drugim pytaniu,

(senator R. Bender)

pan mówi: komisja nie badała tej kwestii, komisja nie rozpatrywała. To cóż ta komisja czyniła? Czy popadała na dłuższy czas w zadumę i głębokie zamyslenie jedynie? Skończyłem. (Oklaski)

(Senator Kazimierz Kleina: Nie, Panie Senatorze...)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Pan senator był już senatorem w poprzedniej kadencji, a więc ma pan orientację w pracach Senatu. W trakcie prac nad budżetem praca Komisji Gospodarki Narodowej polega na tym – proszę, żeby pan zwrócił na to uwagę – że rozpatruje te sprawy, do których się odniosły poszczególne komisje. Jeżeli komisja, w której pan pracuje, przygotowała jakieś istotne, ważne i prawidłowe wnioski, to Komisja Gospodarki Narodowej już je rozpatrzyła i będzie dalej rozpatrywała. Jeżeli pan senator w tej chwili, za chwilę, w trakcie debaty złoży jakieś propozycje poprawek itd., itd., to nad tym będziemy także debatowali.

(Senator Ryszard Bender: Zachęcam do tego mojego przewodniczącego, pana senatora Perso-  
na.)

To nie jest sprawa tylko przewodniczącego; to jest sprawa każdego senatora z osobna i wszystkich razem.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Iwan.

**Senator Stanisław Iwan:**

Panie Marszałku, Panie Przewodniczący! Chciałbym zadać pytanie w niezwykle ważnej kwestii, która była tu już poruszana, to jest w kwestii budżetu Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Czy prawdą jest, że ubiegłoroczny budżet instytutu, to znaczy budżet instytutu na rok 2007, zaplanowany był na niecałe 180 milionów zł, w trakcie roku został zwiększony do około 209 milionów zł i jest porównywalny z budżetem tegorocznym? Czy prawdą jest, że w tym budżecie zostały zmniejszone wydatki na cele materialne, na cele majątkowe, o ponad 15 milionów zł? I czy z tego wynika, że na bieżącą działalność Instytutu Pamięci Narodowej, jakże ważną, będzie około

15 milionów więcej niż w roku ubiegłym? Takie mam pytanie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę o odpowiedź.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku, to jest pytanie o moją opinię i wiedzę na ten temat, bo ta sprawa nie była analizowana tak szczegółowo na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej.

Ale potwierdzam oczywiście, że budżet Instytutu Pamięci Narodowej jest dobry, że on nie odbiega od budżetu ubiegłego roku. Co więcej, w trakcie wykonywania budżetu w zeszłym roku ten budżet został zwiększony na wniosek rządu, zaakceptowany przez Komisję Finansów Publicznych w Sejmie, o dodatkowe środki finansowe. Tak więc ja myślę, że w trudnych sytuacjach, jakie ewentualnie mogą się pojawić w jakichś innych instytucjach, tego typu procedura, pozwalająca normalnie funkcjonować tym instytucjom, też jest możliwa. Ale według mnie tutaj, w wypadku Instytutu Pamięci Narodowej, nie ma zagrożenia, nie ma zagrożenia, że instytut nie będzie mógł realizować swoich zadań. Pewnie mógłby robić więcej, gdyby miał te dodatkowe pieniądze, ale skoro ich nie będzie, to będzie musiał trochę mniej wykonać.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Skurkiewicz po raz trzeci.

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo, Panie Senatorze, czy to prawda, że senator Kwiatkowski mija się z prawdą, twierdząc, że procedujemy nad budżetem zgłoszonym we wrześniu 2007 r., czy też prawdą jest to, że w momencie ustania kadencji Sejmu i Senatu wszystkie dokumenty, wszystkie projekty uchwał, trafiają do kosza? I czy prawdą jest, że pod projektem ustawy budżetowej, nad którą w tej chwili procedujemy, która została złożona do Sejmu, widnieje podpis pana premiera Donalda Tuska? (Wesołość na sali) (Oklaski)

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku, Panie Senatorze, ten budżet został przygotowany przez rząd pana Jarosława Kaczyńskiego. Projekt budżetu, nad którym debatujemy, został przygotowany przez rząd Jarosława Kaczyńskiego.

(senator K. Kleina)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Czyj podpis jest pod projektem?)

(Senator Czesław Ryszka: To nieważne.)

Panie Senatorze, pan kompromituje trochę swoją osobę. Przecież pan doskonale wie takie rzeczy.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Proszę wydorosnąć.)

(Senator Krzysztof Kwiatkowski: Panie Marszałku, w trybie sprostowania!)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

### **Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Ja panu senatorowi przypomnę dokładnie – mam przed sobą notatki – co powiedziałem. Powiedziałem: czy prawdą jest, że do Sejmu 27 września wpłynął projekt budżetu podpisany przez prezesa Rady Ministrów pana Jarosława Kaczyńskiego. To jest prawda, a pan mówi nieprawdę, mówiąc, że taki projekt nie wpłynął. Projekt budżetu podpisany przez premiera Kaczyńskiego wpłynął do parlamentu, taka jest data w druku, 27 września. Ja nie mówiłem o tym, nad jakim projektem budżetu my pracujemy. Ale jeżeli mamy być precyzyjni, to jak pan zapewne wie, założenia projektu, które później wpłynęły w druku sygnowanym 16 listopada przez prezesa Rady Ministrów, pana Donalda Tuska, były oparte na założeniach projektu budżetu przygotowanego, przez prezesa Rady Ministrów, pana Jarosława Kaczyńskiego – one były identyczne. Dlatego prosiłbym, żeby pan, zanim powie, że ktoś mówi nieprawdę, głęboko się zastanowił. W tym momencie to pan się mijał z prawdą, formułując w taki, a nie w inny sposób swoją wypowiedź. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Ryszka.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym przypomnieć, oczywiście w ramach pytania do pana sprawozdawcy, słowa przewodniczącego komisji finansów, pana Chlebowskiego, że projekt budżetu jest dramatycznie zły. Zobaczyliście państwo, że ten projekt jest dramaty-

cznie zły. I nad tym dramatycznie złym budżetem zaczęliście państwo pracować, a ta praca polegała na tym właściwie, że cięto wszystko.

Ja mam takie pytanie. Z działu „Kultura i dziedzictwo narodowe” na przykład zabrano 30 milionów zł. W tym 64% środków przeznaczonych na inwestycje dla teatrów, prawie 50% środków dla filharmonii i orkiestr, 77% dla galerii i biur wystawowych, 30% dla bibliotek, i całkowita likwidacja wydatków na inwestycje dla domów i ośrodków kultury. Chyba dopiero teraz jest to dramatycznie zły budżet – prawda, Panie Sprawozdawco? – jeśli chodzi o dział „Kultura i dziedzictwo narodowe”. (*Wesołość na sali*)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę.

### **Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku, jeszcze raz chcę powiedzieć, że Komisja Gospodarki Narodowej pod tym kątem nie analizowała tego budżetu...

(Senator Ryszard Bender: Nie analizowała.)

...bo takiej analizy nie przeprowadziła także komisja kultury. Według informacji, jakie otrzymaliśmy od ministra właściwego do spraw kultury, wszystkie zaplanowane wydatki inwestycyjne będą realizowane w bieżącym roku ze środków ministerstwa.

### **Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Ja nie wiem, czy ja mam prawo uzupełnić wypowiedź posła sprawozdawcy...

(*Głos z sali: Zgłosić się trzeba najpierw!*)

...ale jestem wiceprzewodniczącą komisji kultury i jestem w stanie panu odpowiedzieć, ponieważ te sprawy były poruszane na posiedzeniu komisji kultury. Pan minister kultury bardzo dokładnie to wyjaśnił i jednoznacznie powiedział, że te wszystkie cele, które pan wymienił, będą realizowane, tyle że z innych pieniędzy i przez przekazanie części zadań do innego działu. Poza tym argumentował, co jest zresztą zgodne z prawdą, że jeśli chodzi o teatry, to większość teatrów w Polsce to teatry samorządowe, finansowane przez samorządy z budżetów samorządów. Nastąpiło przesunięcie środków, które komisja kultury zaakceptowała, przegłosowała.

I tu chciałabym zaprzeczyć stwierdzeniu pana przewodniczącego Andrzejewskiego w części dotyczącej przekazania sprawozdania komisji kultury do dalszego rozstrzygnięcia. Wszyscy obecni jednogłośnie, jednogłośnie zaakceptowali przedstawiony przez ministra kultury budżet. On został jednogłośnie przyjęty, co jest do sprawdzenia w protokole tego posiedzenia. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

(*Senator Czesław Ryszka: Ja mam związane z tym pytanie dodatkowe, Panie Marszałku.*)

Proszę bardzo. Tylko proszę o pytanie.

**Senator Czesław Ryszka:**

Mam pytanie dodatkowe.

Jeżeli minister kultury będzie przekładał pieniądze z jednej kieszeni do drugiej i uzupełni to, co zabrano, to mam pytanie o inną podobną sytuację. Skoro zabrano 500 milionów zł z rezerwy celowej przeznaczonej na świadczenia rodzinne – chodzi o zaliczkę alimentacyjną i Fundusz Alimentacyjny – to skąd minister, z jakiej kieszeni, wydobędzie 500 milionów, żeby zrealizować ustawę o Funduszu Alimentacyjnym? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszystkie zadania i obowiązki, które zostały nałożone na administrację rządową i na poszczególnych ministrów w drodze ustaw, czyli wszelkie świadczenia, które muszą być realizowane w drodze ustawy, a więc w praktyce są to wydatki sztywne, będą realizowane z budżetu państwa i tutaj nie ma żadnych zagrożeń. Obawy są na wyrost. Myślę, że moja opinię potwierdzi też minister. Jeśli chodzi o możliwości finansowania, to nie ma żadnego zagrożenia.

Tu warto jeszcze wrócić do kwestii budżetu ministerstwa kultury. Pan senator także zwrócił uwagę, że duża część wydatków inwestycyjnych w tym roku będzie realizowana w połączeniu ze środkami europejskimi, a więc część środków, które zostały zdjęte z budżetu ministra kultury, została przeznaczona na środki współfinansujące jego projekty. Czyli środki przeznaczone na inwestycje w kulturze w praktyce będą dużo większe, bo będzie polski wkład w te projekty. Wydaje mi się, a wręcz jestem o tym przekonany, że kultura w tym roku po raz kolejny otrzyma dużo większe środki finansowe niż w latach poprzednich. Kolejny raz, bo rok ubiegły także był dobry dla kultury.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krystyna Bochenek*)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Po raz drugi zgłasza się z zapytaniem pan senator Waldemar Kraska. Proszę.

**Senator Waldemar Kraska:**

Pani Marszałek! Panie Przewodniczący! Czy na posiedzeniu Komisja Gospodarki Narodowej zastanawiała się nad bieżącą sytuacją płacową w służbie zdrowia? Czy ewentualnie była jakaś propozycja wskazania w budżecie pozycji, dzięki której można by bardzo szybko zareagować na postulaty lekarskie i pielęgniarskie, żeby uspokoić bieżącą sytuację w służbie zdrowia? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania pań i panów senatorów? (*Senator Kazimierz Kleina: Odpowiem na to pytanie, tak?*)

Przepraszam bardzo, tak.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Pani Marszałek! Panie Senatorze! Służba zdrowia generalnie finansowana jest ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia, a więc w budżecie funduszu są przewidziane środki na wynagrodzenia, a także na inne zadania związane ze służbą zdrowia. W dużej mierze organami założycielskimi służby zdrowia są poszczególne samorządy. One także ją finansują, na przykład inwestycje.

W związku z tym środki, szczególnie na płace, nie są zabezpieczone w budżecie państwa.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Przepraszam bardzo.

Teraz kolej na pana senatora Stanisława Gogacza. Proszę.

**Senator Stanisław Gogacz:**

Panie Sprawozdawco, Panie Senatorze, rozumiem, że Komisja Gospodarki Narodowej jest niejako koroną, jeżeli chodzi o komisje, w kwestii sprawozdania dotyczącego budżetu państwa polskiego. Myślę, że w związku z tym komisja na pewno analizowała szczegóły sprawozdań poszczególnych komisji merytorycznych. Dlatego chciałbym zadać pytanie na kanwie wydarzenia, jakie miało miejsce dwa, trzy tygodnie temu, kiedy mass media poinformowały nas o tym, że do osoby poszkodowanej w wypadku drogowym – a działo się to w porze wieczornej czy prawie nocnej – nie może wystartować śmigłowiec, jako że spośród szesnastu śmigłowców LPR tylko jeden może odbywać loty w porze nocnej.

Na bazie tej informacji mam następujące pytanie. W rozdziale 85141 „Ratownictwo medyczne” państwo w ramach programu „Wymiana śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki

(senator S. Gogacz)

Zdrowotnej «Lotnicze Pogotowie Ratunkowe» zmniejszyliście pierwotnie zaplanowaną kwotę 109 milionów 900 tysięcy zł do kwoty 58 milionów 900 tysięcy zł. Czy Komisja Gospodarki Narodowej jednak nie powinna wnikliwiej przyrzeć się właśnie temu cięciu? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Tego szczegółowego problemu, związanego z lotnictwem medycznym, komisja właściwa do spraw zdrowia nie sygnalizowała. W związku z tym Komisja Gospodarki Narodowej nie zajmowała się tą sprawą. A to jest bardzo indywidualny przypadek i w tej chwili trudno ocenić, czy kwoty, które zostały przewidziane w budżecie państwa, wystarczą na zakup nowego sprzętu lub naprawę i modernizację istniejącego.

Według informacji, jakie otrzymaliśmy, nie ma zagrożeń, co więcej, są też odpowiednie środki w rezerwie budżetowej na ratownictwo medyczne, i to duże. Wydaje się więc, że budżet państwa zabezpiecza te zadania w taki sposób, żeby można je było realizować.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Pan senator Waldemar Kraska.

**Senator Waldemar Kraska:**

Panie Przewodniczący, pan nie odpowiedział na moje pytanie, czy na posiedzeniu komisji w ogóle to zagadnienie było poruszane. Pan mi tylko powiedział, z czego jest finansowana służba zdrowia. Ja to doskonale wiem. Ale w tej chwili sytuacja jest dość wyjątkowa. Nie wiem, czy na posiedzeniu Rady Gabinetowej prezydent też się o to nie pytał i też nie uzyskał odpowiedzi.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Senatorze, my w tej chwili debatujemy nad budżetem państwa na rok 2008 i nad częściami, które stanowią jego poszczególne elementy, natomiast płace w służbie zdrowia są związane głównie z budżetem Narodowego Funduszu Zdrowia. W budżecie państwa są przewidziane środki, na przykład właśnie na stażystów, na lekarzy rezydentów itd.

A jeśli chodzi o kwestię dodatkowych środków z budżetu państwa na płace lekarzy, to takie pro-

pozycje, poprawki czy wnioski nie były zgłaszane na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej.

To są dwa różne budżety, że tak powiem, różne obszary odpowiedzialności. Nie można ich mieszać, ponieważ doszłoby do bałaganu finansowego.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Czy są jeszcze pytania, Panie i Panowie Senatorowie? Rozumiem, że więcej pytań nie ma.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony pan minister finansów.

Witam serdecznie pana Jana Vincenta-Rostowskiego oraz panią sekretarz stanu Elżbietę Suchocką-Roguską.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnych przedstawicieli rządu, czy chcą zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy. Panie Ministrze? Pani Minister?

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Pan minister finansów.

**Minister Finansów  
Jan Vincent-Rostowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Najważniejszą zmianą, jaka nastąpi pod rządami koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego w sferze gospodarki, będzie przesunięcie uwagi z celów do ociążenia dziś na cele średniookresowe – nie tylko liczbowe, czyli na przykład obniżenie długu publicznego, ale i jakościowe, takie jak zmniejszenie biurokratycznych hamulców rozwoju przedsiębiorczości, które spowalniają wzrost całej gospodarki, lub poprawa relacji między płatnikiem państwowych danin a urzędnikiem. Takie zmiany wymagają rozważań i czasu, dlatego jesteśmy zdeterminowani, by stworzyć wiarygodną i odpowiedzialną strategię średniookresową, a następnie konsekwentnie ją realizować. Nie rewolucja, lecz ewolucja jest dziś kluczem do rozwoju Polski. Jestem przekonany, że za taką właśnie zmianą głosowali Polacy w ostatnich wyborach.

Polityka gospodarcza rządu gwarantująca realizację tego celu musi opierać się na sześciu strategicznych priorytetach.

Pierwszym priorytetem jest ograniczenie długu publicznego w relacji do dochodu narodowego. Wiemy, że w budżecie na 2008 r. obsługa długu publicznego konsumuje w sumie 27 miliardów 800 milionów zł. Gdyby nie ta pozycja po stronie wydatków, moglibyśmy na przykład całkowicie zwolnić firmy z płacenia CIT, co zwiększyłoby napływ inwestycji zagranicznych, a dzięki temu spo-

(minister J. Vincent-Rostowski)

wodowało wzrost gospodarczy i dalszy spadek bezrobocia. Nie możemy cofnąć czasu ani zażądać spłaty tych kredytów przez polityków, którzy tak chętnie zadłużali kraj nie ze swoich pieniędzy, szukając w ten sposób łatwej popularności. Ale możemy i musimy przyhamować proces narastania tego długu. I to jest nasze zadanie podstawowe na najbliższą kadencję. Niższy dług publiczny, to także bardziej skuteczna polityka stabilizowania wzrostu gospodarczego i niezakłóconego finansowania sektora publicznego. Wobec tego zamierzamy do 2011 r. ograniczyć dług publiczny w relacji do PKB o 4–7 punktów procentowych.

Drugi priorytet to obniżenie obciążeń fiskalnych. Zdecydowani jesteśmy utrzymać uchwalone przez poprzedni rząd obniżki składki rentowej i wchodzące w życie w 2009 r. obniżki stawek PIT. W następnych latach będziemy kontynuować obniżki stawek tego podatku. To umożliwi wzrost dochodu narodowego, a co za tym idzie, wyższe dochody państwa.

Trzecim priorytetem jest wzrost wydatków rozwojowych, w tym na infrastrukturę i naukę – tu wielkim wsparciem będą środki unijne – oraz na uzasadnione wydatki socjalne, tu naszym priorytetem jest pomoc we wchodzeniu na rynek pracy niezatrudnionym.

W średnim okresie cele te nie kolidują ze sobą, a wprost przeciwnie, nawzajem się uzupełniają i wzmacniają. Można wyprowadzić polskie finanse publiczne z procedury nadmiernego deficytu budżetowego, jaką wszczęła wobec Polski Komisja Europejska, równocześnie zwiększając nakłady na usługi, które są fundamentalne dla jakości życia obywateli. Wymaga to jednak rozważań, polegających na utrzymaniu wzrostu wydatków poniżej wzrostu dochodów budżetowych w następnych latach, tak aby dochody te mogły w średnim okresie rosnąć szybciej. I to, proszę państwa, Wysoka Izbo, tłumaczy konieczność nie ciąć, bo cięć nie było, tylko ograniczenia wzrostu wydatków, co do których było tyle pytań w poprzedniej części debaty.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że właśnie w częściach, za których budżet odpowiedzialny jest rząd, żadnych cięć wydatków w porównaniu z rokiem 2007 nie było. Na przykład, jeśli chodzi o Urząd Patentowy, co do którego były pytania, to w 2007 r. wydatki na Urząd Patentowy stanowiły 38 milionów zł, a w 2008 r., po zmianie projektu, 44 miliony 800 tysięcy zł, co daje wzrost o ponad 15%.

Czwartym priorytetem polityki gospodarczej rządu jest prywatyzacja oraz znacznie lepsze zarządzanie aktywami, które nadal pozostaną w rękach Skarbu Państwa. Ministerstwo Skarbu Państwa pracuje obecnie nad nowym planem prywatyzacji, który będzie gotowy do połowy 2008 r., po sześciu latach efektywnego strajku prywatyzacyj-

nego, stosowanego przez poprzednie dwie koalicje. A zadaniem na dziś jest zapewnienie lepszego zarządzania tymi firmami, które pozostają w rękach Skarbu Państwa, w tym ich maksymalne odpolitycznienie poprzez wymianę kadr w drodze jawnych konkursów, a nie tak, jak odbywało się to za poprzedniej kadencji. Dlatego 6 grudnia 2007 r. weszło w życie zarządzenie ministra skarbu państwa w tej sprawie. Określa ono nowe, oparte na zasadach ładu korporacyjnego kryteria doboru kandydatów do rad nadzorczych w tych spółkach. Rozpoczęcie naboru do każdej ze spółek będzie zawsze ogłaszane na stronach internetowych Ministerstwa Skarbu Państwa, a ogłoszenie będzie zawierało kryteria, które muszą spełniać kandydaci do rad nadzorczych.

Przepraszam, Panie Marszałku, czy mogę poprosić o wodę?

Z tytułu prywatyzacji i lepszego zarządzania majątkiem Skarbu Państwa, chcemy obniżyć dług publiczny średnio o 0,5–1 punktu procentowego rocznie. Jak mówiłem wcześniej, obniżenie długu publicznego pozwoli oszczędzić na kosztach obsługi tego długu. A, jak wiemy, obsługa długu publicznego jest formą pośrednią opodatkowania, bo podatki muszą iść na obsługę długu, zamiast iść na konieczne i wartościowe wydatki państwa.

Piątym priorytetem naszego rządu jest liberalizacja gospodarki. Już teraz mogę przedstawić państwu informację o podjętych decyzjach i zainicjowanych działaniach, których celem jest liberalizacja życia gospodarczego. Ministerstwo Infrastruktury pracuje nad uproszczeniem prawa budowlanego, według zasady, że brak sprzeciwu oznacza zgodę. Uproszczenia prawa regulującego działalność gospodarczą będą wprowadzone przez Ministerstwo Gospodarki w ramach pakietu „Przyjazne państwo”. Część tego pakietu została już przedstawiona na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów i niedługo zostanie zawieszona na stronach internetowych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ministerstwo Finansów uprości procedury podatkowe. Pierwszym wyrazem tego jest poparcie rządu dla inicjatywy poselskiej podwyższającej limit, przy którym firmy muszą prowadzić pełną księgowość, z 800 tysięcy euro na 1 milion 200 tysięcy euro. Rząd będzie dalej reformował system podatkowy w tym kierunku.

Ostatnim z naszych priorytetów jest przygotowanie polskiej gospodarki do wprowadzenia wspólnej waluty europejskiej, euro. Sfinalizowanie tego zadania, czyli zastąpienie złotego przez wspólną walutę europejską, przekracza perspektywę jednej kadencji parlamentu. Cel ten powinien być realizowany jak najszybciej, ale w sposób, który zagwarantuje maksimum korzyści naszej gospodarce i obywatelom. Wymaga to spełnienia kryteriów z Maastricht – fiskalnego, inflacyjnego i kryterium długoterminowych stóp

(minister J. Vincent-Rostowski)

procentowych. Chodzi o to, aby nasz kraj mógł skorzystać w dowolnym czasie z przychylniej koniunktury w gospodarce światowej, przystąpić do europejskiego mechanizmu kursowego i po dwóch latach do wspólnej waluty euro. Dlatego realizację naszego programu gospodarczego musimy rozpocząć niezwłocznie, ale działać będziemy rozważnie i konsekwentnie.

Realizacja nakreślonych priorytetów wymaga reformy finansów publicznych. Podejście to oznacza między innymi, że w przyszłości dodatkowe środki budżetowe będą przede wszystkim przeznaczane na wsparcie reform systemowych poprawiających jakość usług publicznych. Innymi słowy, warunkiem otrzymania dodatkowych środków budżetowych będzie taka zmiana systemów: emerytalnego, szkolnictwa, opieki zdrowotnej i każdego innego, która zagwarantuje efektywne wydawanie publicznego grosza.

(Rozmowy na sali)

Wiąże się to z krytycznym przejrzeniem ustaw skutkujących sztywnymi wydatkami budżetu. Każdy dodatkowy wydatek z pieniędzy publicznych będzie musiał w przyszłości być dokładnie uzasadniony. Pomoże w tym wprowadzenie systemu budżetu zadaniowego, który obecnie oczywiście nie jest stosowany. Część zadaniowa budżetu jest jedynie elementem informacyjnym, który rząd przedstawia parlamentowi.

Reforma finansów publicznych dotknie także stronę dochodową budżetu. Podtrzymaliśmy obniżkę składki rentowej o cztery punkty procentowe, zgłoszoną przez poprzedni rząd, nad którą głosowały oba kluby – PiS i Platformy Obywatelskiej – w poprzednim parlamencie, w poprzedniej kadencji. Dotrzymamy także ustaleń kalendarza obniżek podatku PIT, przegłosowanego w ten sam sposób, który wchodzi w życie w 2009 r., i określimy plan dalszej stopniowej redukcji podatku PIT. Z czasem chcemy zmniejszyć obciążenie firm podatkiem CIT.

Poza obniżeniem stawek podatkowych kluczowym zadaniem rządu będzie reforma prawa podatkowego, tak aby jego formalności były mniej uciążliwe dla obywateli, a także dla przedsiębiorców. W tym zakresie zamierzamy kontynuować prace nad projektem zmian w ustawie o VAT, tak aby ją uprościć, jeszcze w tym roku. Za punkt wyjścia weźmiemy projekt w dużej mierze uzgodniony przez Sejm w poprzedniej kadencji.

Z punktu widzenia finansów państwa niezmiernie ważne dla Polski jest podwyższenie wskaźnika zatrudnienia z obecnych zaledwie 54% chociażby do średniej unijnej, czyli do 64%. To nie będzie łatwe zadanie i nie da się takiej zmiany osiągnąć szybko, jednak ma to absolutnie fundamentalne znaczenie dla przyszłości finansów Polski. Obecnie głównym problemem rynku pracy

nie jest już bezrobocie wśród osób młodych, lecz wśród ich rodziców. Z tego powodu jednym z najważniejszych elementów zmian średniookresowych planowanych przez rząd jest aktywizacja zawodowa osób, które ukończyły pięćdziesiąt lat. Według naszych wstępnych obliczeń około miliona osób w średnim wieku może z sukcesem powrócić na rynek pracy, jeśli stworzymy im ku temu warunki.

Ze względu na czynnik czasu punktem wyjścia do prac nad prezentowanym projektem budżetu był projekt poprzedniej Rady Ministrów – o tym już mówiono podczas debaty. Założenia makroekonomiczne budżetu są konserwatywne, ale wobec wielkich niepewności w gospodarce światowej są konieczne dla zapewnienia niezakłóconej realizacji budżetu w 2008 r.

Prognoza, która jest podstawą przedkładanego projektu budżetu, zakłada, że spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego będzie stosunkowo łagodne. W perspektywie trzech lat realny wzrost PKB obniży się z 6,5%, przewidywanych na 2007 r. – dokładnych danych jeszcze nie mamy – do 5,5% w 2008 r., 5,2% w 2009 r. i 5% w 2010 r.

W 2008 r. głównymi czynnikami wzrostu pozostaną konsumpcja i inwestycje. Realny wzrost spożycia indywidualnego gospodarstw domowych założono na 6,2%. Będzie on efektem lepszej sytuacji na rynku pracy, obniżki klina podatkowego oraz kumulacji waloryzacji rent i emerytur. Na 2008 r. założono również dalszy dynamiczny wzrost inwestycji, który powinien utrzymać obecne dwucyfrowe realne tempo. Co więcej, udział inwestycji w PKB powinien osiągnąć 1/4. Jest to znaczny wzrost w porównaniu z latami poprzednimi. Pozytywną rolę w tym zakresie odegra między innymi rosnące wykorzystanie środków unijnych.

Utrzymujący się dynamiczny wzrost popytu krajowego spowoduje jednak dalsze pogłębienie nierównowagi zewnętrznej. W roku 2008 deficyt obrotów bieżących przekroczy 5% PKB wobec 4,2% PKB przewidywanych na rok 2007.

W projekcie ustawy założono dalszą poprawę sytuacji na rynku pracy. Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w 2008 r. powinno wzrosnąć o 3,2%, a w całej gospodarce narodowej o 2%. Budżet przewiduje również w 2008 r. spadek liczby bezrobotnych do około półtora miliona osób, stopa bezrobocia rejestrowanego zaś powinna obniżyć się z 11,4% w 2007 r. do poniżej 10%.

Wzrostowi popytu na pracę towarzyszyć będzie wzrost wynagrodzeń. Przewidywane przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2008 r. wzrośnie realnie o 3,6%, co oznacza nominalny wzrost o 6%, a przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wzrośnie realnie o 4,1% wobec 6,6% założonych w roku bieżącym. Presja na wzrost płac powinna być łagodzona wzrostem wynagrodzeń netto związanym

(minister J. Vincent-Rostowski)

z obniżeniem składki rentowej płaconej przez pracownika.

Pomimo rosnącej presji inflacyjnej spowodowanej wysoką dynamiką popytu krajowego i wzrostem wynagrodzeń, średnioroczny wzrost cen w gospodarce nie powinien, według projektu ustawy budżetowej, przekroczyć 2,3% w 2008 r., wobec 2,2% prognozowanych w tym dokumencie na ten rok.

Należy jednak pamiętać, że dobra realizacja budżetu w 2007 r. wynika przede wszystkim z bardzo wysokiego tempa wzrostu gospodarczego. Zatem w roku 2008 wpływ tego czynnika, z uwagi na pewne spowolnienie tempa wzrostu, będzie już słabszy. Ponadto wystąpią dodatkowe koszty powodujące z jednej strony ograniczenie dochodów i z drugiej – wzrost wydatków. Przykładowo, po stronie dochodowej konsekwencje wprowadzenia przez poprzedni parlament ulgi podatkowej na każde dziecko przyniosą ubytek dochodów budżetu państwa w kwocie około 3,7 miliarda zł. Planowany wzrost wydatków będzie zaś związany między innymi z nowymi projektami, na przykład z pięcioletnim programem budowy dróg.

Dlatego, aby utrzymać wiarygodność polskich finansów publicznych i – co za tym idzie – unikać wzrostu obsługi długu publicznego, musimy zrezygnować w tym roku z wielu pożądanых wydatków. Należy pamiętać, że przy utrzymaniu szybkiego wzrostu gospodarczego jest to jedynie ich odłożenie w czasie do niezbyt odległego momentu, kiedy wyższy dochód narodowy i wyższe dochody budżetu pozwolą na ich pokrycie. Dotyczy to, na przykład, wydatków na szkolnictwo wyższe, o których była mowa. Odwrotne podejście, polegające na dalszym nieopanowanym zadłużaniu się, może być łatwiejsze w krótkim terminie, ale nieuchronnie doprowadzi do konieczności ponownego zrezygnowania z wielu wydatków, i to może na długi czas.

W tym duchu w trakcie prac parlamentu dokonano dwóch zasadniczych zmian w budżecie.

Zwiększono wydatki na płace nauczycieli o ponad 1 miliard 800 milionów zł. I jest to, proszę państwa, kwota przeciętnie 280 zł na nauczyciela, a nie 100 zł, jak powiedział jeden z senatorów. (Oklaski) A gdy weźmiemy pod uwagę także wzrost wynagrodzeń dla nauczycieli awansujących, a jest naturalne to, że nauczyciele awansują ze stanowiska na stanowisko, to przeciętny wzrost płacy nauczyciela będzie wynosić 330 zł. (Oklaski) Oczywiście jest to przeciętna suma i na pewno, jak wcześniej mówił sprawozdawca, nie dotyczy to wszystkich. Oczywiście nie będziemy – i samorządy, które o tym decydują, także nie będą – uprawiać urawniłowki.

Ponadto zmniejszono deficyt budżetowy o ponad 1,5 miliarda zł. Zrobiono to, aby wzmocnić

wiarygodność naszej gospodarki, aby nie pozwolić na wzrost długoterminowych i średnioterminowych stóp procentowych, co oznaczałoby wzrost wydatków na obsługę długu publicznego. Jak mówiłem wcześniej, pieniądze wydane na obsługę długu publicznego są to pieniądze efektywnie zmarnowane. One są konieczne, bo musimy obsługiwać dług publiczny, ale jednak lepiej by było, żeby ten dług był jak najmniejszy i obsługa tego długu była jak najmniejsza.

Na skutek tej drugiej zmiany, obniżającej deficyt budżetu państwa, deficyt ten wyniesie w 2008 r. 27 miliardów 90 milionów zł. Wydatki budżetu państwa wyniosą 308 miliardów 893 miliony zł, a dochody razem ze środkami Unii Europejskiej – 281 miliardów 802 miliony zł.

Chcę podziękować wszystkim paniom i panom senatorom zaangażowanym w proces naprawy ustawy budżetowej pozostawionej nam w spadku przez poprzednią koalicję. Proces ten dobiega końca, rozpoczyna się zatem daleko idąca praca rządu i parlamentu nad zmianami systemowymi, i po stronie wydatków, i po stronie dochodów finansów publicznych, czyli prawdziwa, a nie pozorowana reforma finansów publicznych. (Oklaski)

(Senator Czesław Ryszka: Zaczyna się.)

Zaczyna się, po dwóch miesiącach dopiero się zaczyna.

(Senator Czesław Ryszka: Czekamy, jak skończą.)

I jeszcze chciałbym wrócić do poprzedniego punktu. Kiedy mówiłem o uldze na każde dziecko, to widziałem, że pan senator zwrócił się do kolegi, tak jakbym ja był temu przeciwny. Jest wprost przeciwnie – bardzo to popieram, bardzo popieram. (Oklaski) I jest to jedna z rzeczy... W tym wystąpieniu wymieniłem co najmniej trzy albo cztery kwestie, w których korzystamy z pozytywnego dorobku poprzedniej koalicji. Wbrew pozorom takie także były. (Oklaski)

(Senator Grzegorz Banaś: Kto robił pozory?)

(Senator Czesław Ryszka: Te 6,5% wzrostu to też jest pozór.)

Dziękuję, Wysoka Izbo, za uwagę. Na pytania odpowiadać będzie pani minister Suchocka. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zapraszam panią minister Elżbietę Suchocką-Roguska.

Przypomnę raz jeszcze, że gościmy dziś podsekretarza stanu, pana Adama Rapackiego z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, sekretarza stanu Tadeusza Jarmuzewicza i sekretarza stanu Piotra Stycznia z Ministerstwa Infrastruktury, podsekretarza stanu Jerzego Kwiecińskiego z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego,



(wicemarszałek K. Bochenek)

podsekretarza stanu Mariolę Dwornikowską i Marka Twardowskiego z Ministerstwa Zdrowia, sekretarza stanu Stanisława Gawłowskiego z Ministerstwa Środowiska, podsekretarza stanu Michała Chyczewskiego z Ministerstwa Skarbu Państwa i prezesa Najwyższej Izby Kontroli, pana Jacka Jezierskiego. Witam bardzo serdecznie przedstawicieli rządu. (Oklaski)

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z pań i panów senatorów chce zgłosić z miejsca trwające, o czym przypominam, nie dłużej niż jedną minutę pytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu – odpowiadać będzie pani minister Elżbieta Suchocka-Roguska – związane z omawianym punktem porządku obrad.

I przypomnę państwu senatorom, że czekamy na pytania – widzę już, że będzie ich dużo. Proszę więc przestrzegać regulaminowego czasu ich trwania.

Jako pierwszy zgłosił się pan senator Edmund Wittbrodt.

Proszę uprzejmie.

#### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja miałem pytanie właściwie do pana ministra, ale być może pani minister odpowie. Chcę nawiązać do tych priorytetów rządu, o których mówił pan minister. Między innymi jest tam wzrost wydatków rozwojowych, a to w kontekście zobowiązań, jakie przyjęła Polska na siebie, wchodząc do Unii Europejskiej, w związku z realizacją Strategii Lizbońskiej.

Jak w tej perspektywie pan minister czy pani minister widzą dojscie do wydatków, na przykład, na badania naukowe w Polsce na poziomie 3%? Jak to mogłoby być realizowane właśnie w kontekście tych priorytetów?

#### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę, Pani Minister.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, Szanowni Państwo, co roku rząd będzie zwiększał nakłady na naukę – w roku 2008 mniej więcej o 10%. Równocześnie minister nauki ma możliwość korzystania ze środków unijnych. Przy wzroście gospodarczym możliwość przeznaczania środków na naukę jest coraz więk-

sza. W związku z tym należy prowadzić taką politykę, aby zwiększone dochody budżetu państwa powodowały możliwość przeznaczania środków z budżetu państwa na ten cel i żeby przedsiębiorstwa miały taki poziom środków własnych, że będą mogły również finansować te badania. Przecież to nie tylko budżet państwa ma doprowadzić do tego poziomu 3% PKB, tutaj musi być działanie łączne zarówno budżetu państwa i innych jednostek sektora finansów publicznych, jak i podmiotów gospodarczych, które potem z dobrodziejstwa nauki będą korzystały. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Proszę o zadanie pytania pana senatora Sławomira Sadowskiego.

#### **Senator Sławomir Sadowski:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Minister, pan minister Rostowski jako priorytet czwarty podał prywatyzację. Chciałbym zapytać, jakie dochody zamierzacie państwo osiągnąć w roku 2008 z tytułu prywatyzacji. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie również jest raczej krótkie – chodzi mi o środki unijne. Otóż według mojej wiedzy – proszę ewentualnie mnie poprawić, bo przepraszam bardzo, ale wyszedłem pod koniec wystąpienia pana ministra – na rok 2008 mamy do pozyskania 34,5 miliarda euro. Ile można pozyskać w 2008 r.?

To dwa króciutkie pytania. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek, Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o przychody z prywatyzacji, to w ustawie budżetowej uchwalonej przez parlament są one szacowane na 2,3 miliarda zł. Ponadto minister skarbu w ubiegłym tygodniu przedstawił komisji sejmowej nowy plan prywatyzacji. Z tego planu wynika, że te przychody mogą osiągnąć ponad 5 miliardów zł, co oznaczałoby, że o 3 miliardy zł zostaną zmniejszone potrzeby pożyczkowe budżetu państwa.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie pana senatora, to środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej są planowane w ustawie budżetowej w wysokości 35 miliardów zł. Mamy nadzieję, że pozyskamy taką kwotę w roku 2008 z budżetu Unii.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Ja dla porządku podam nazwiska państwa senatorów, którzy zgłosili chęć zadania pytania. Jeśli są następni, to proszę się zapisywać. Są to panowie senatorowie Dajczak, Ryszka, Romaszewski, Szaleniec, Banaś, Krajczy, Niewiarowski, Górecki, Bender i Kraska.

*(Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Jeszcze senator Andrzejewski.)*

Tak, i senator Andrzejewski. Proszę dalej się zapisywać.

Teraz proszę uprzejmie pana senatora Władysława Dajczaka.

**Senator Władysław Dajczak:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Mam trzy pytania, które związane są z dyskusją w sprawie budżetu. Pierwsze pytanie dotyczy ściśle budżetu. W trakcie dyskusji sejmowej przewodniczący Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, pan Zbigniew Chlebowski, poddając budżet ostrej krytyce, powiedział, że liczba rezerw celowych, która znalazła się w tym budżecie, jest nie do przyjęcia, że jest to sytuacja dramatycznie zła, i deklarował bardzo szybkie zmiany w tym zakresie. W budżecie oczywiście nie zaszły te zmiany. W związku z tym mam do pani minister pytanie. Jaki jest na to pogląd Ministerstwa Finansów i kiedy ewentualnie te zmiany będą zachodziły?

Drugie pytanie dotyczy Funduszu Pracy. Wiemy, że sytuacja Funduszu Pracy jest dobra. Fundusz wywiązuje się ze swoich zobowiązań, liczba zasiłków maleje, potrzeby funduszu związane z aktywizacją zawodową również maleją. Czy Ministerstwo Finansów ma jakieś plany związane ze zmianą funkcjonowania tego funduszu bądź ze zmniejszeniem jego środków?

Trzecie pytanie jest bezpośrednio związane z tym, o czym wspomniał pan minister, czyli z podwyżką dla nauczycieli. Jak wiemy, samorząd terytorialny ma zapewnione udziały w dochodach publicznych. Jest to zasada konstytucyjna, mówi o tym art. 167 konstytucji. Ten sam artykuł gwarantuje samorządom również to, że wraz ze wzrostem zadań i kompetencji rośnie udział samorządu w dochodach publicznych.

W związku z tym mam takie pytanie. Czy Ministerstwo Finansów prowadzi jakiś monitoring tego, w jakim zakresie subwencja oświatowa pokrywa potrzeby, które powinna pokryć? Czy na przykład w związku z tym nie planuje się również udziału samorządu terytorialnego w dochodach publicznych, a konkretnie w podatku VAT? Przecież jest to dochód publiczny, samorząd terytorialny nie ma w tym dochodzie swojego udziału,

a na pewno wypełniłoby to tę zasadę konstytucyjną równoważenia wzrostu kompetencji z udziałem w dochodach. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo bym prosiła przestrzegać czasu regulaminowego, czyli minuty, ponieważ jest wiele zgłoszeń do zadania pytań.

Proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pierwsze pytanie dotyczyło rezerw celowych. Minister finansów w kolejnych latach podejmuje działania prowadzące do tego, żeby zmniejszyć liczbę rezerw celowych ujętych w projekcie ustawy budżetowej. W roku 2007 w trakcie prac parlamentarnych liczbę rezerw zwiększono tylko o jeden, dodano jedną pozycję, ale w roku 2006, pracując nad budżetem na rok 2007, Sejm zwiększył liczbę rezerw celowych o trzydzieści sześć pozycji. W rezerwach celowych usiłujemy ujmować tylko te wydatki, które rzeczywiście zgodnie z ustawą nie są możliwe do rozdzielania na poszczególnych dysponentów w trakcie prac nad projektem ustawy budżetowej.

W trakcie debaty w Senacie pojawił się problem środków na ratownictwo medyczne. Otóż, chciałabym powiedzieć, że w tej chwili ta rezerwa ulega już podziałowi. Podział zgłoszony przez ministra zdrowia wpłynął do ministra finansów po terminie przekazania projektu ustawy budżetowej do Sejmu. W związku z tym obecnie w porozumieniu z ministrem zdrowia i z wojewodami ta rezerwa będzie już uruchamiana. Jednocześnie podzielałam pogląd pana senatora, opinię o tym, że liczba rezerw celowych powinna być zmniejszona, z tym że w roku 2008 znakomitą część środków w rezerwach celowych zajmuje rezerwa na środki unijne, to jest 21 miliardów zł. W roku 2007 rezerwa ta wynosiła 12 miliardów zł. Na etapie przygotowania projektu ustawy budżetowej nie ma możliwości określenia, który z dysponentów otrzyma te środki, dlatego że to wynika przede wszystkim z tempa przygotowywania projektów i z tempa ich realizacji. Ta rezerwa obejmuje zarówno środki na współfinansowanie wkładu polskiego, jak i środki, które następnie zostaną zrefundowane z budżetu Unii Europejskiej, gdyż – jak państwo senatorowie wiecie – w tej chwili wszystkie środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej są dochodami budżetu państwa i poprzez budżet są redystrybuowane do beneficjentów.

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące Funduszu Pracy, to mogę odpowiedzieć, że w tej chwili żadne prace w tym zakresie nie są w Ministerstwie Finansów prowadzone. Chciałabym uprzejmie przypomnieć, że poprzedni rząd złożył do parlamentu projekt ustawy wprowadzającej, ustawy o finansach publicznych, w której między innymi przewidywano połączenie Funduszu Pracy z Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Ten projekt został z Sejmu wycofany i nie zostały jeszcze podjęte żadne ustalenia dotyczące zakresu zadań Funduszu Pracy. Wydaje się, że w najbliższym czasie w ramach prowadzenia prac nad reformą finansów publicznych zostaną podjęte takie rozmowy z ministrem pracy, bo to ten minister jest dysponentem środków Funduszu Pracy.

Jeżeli chodzi o dochody jednostek samorządu terytorialnego, to minister finansów rozpoczął już prace, na razie wewnętrzne, związane z podziałem dochodów pomiędzy stronę samorządową i stronę rządową. Ma on na uwadze przede wszystkim to, że strona samorządowa bardzo mocno podnosi fakt, iż ubytek dochodów z tytułu wprowadzenia ulgi prorodzinnej powoduje, że do samorządów płynie prawie 3 miliardy 500 milionów zł mniej, niż można by było zakładać, gdyby tej ulgi nie było. Choć dochody z PIT będą mniej więcej o 8% wyższe niż te, które były zakładane na rok 2008, to jednak samorząd uważa, że będzie mu brakować środków, o które PIT został zmniejszony. W celu ograniczenia takich dyskusji i uniemożliwienia rządowi czy parlamentowi wprowadzenia w pewien sposób zmian w podatkach podejmujemy działania zmierzające do przyjrzenia się temu i zaproponowania innego podziału dochodów pomiędzy stronę rządową i samorządową.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Pytanie zadaje pan senator Czesław Ryszka.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Pani Marszałek.  
Pan minister Rostowski, kończąc swoje przemówienie, mówił o pozorowanych zmianach, jakie wprowadził PiS. Pani Minister, wam także życzę wzrostu budżetu na poziomie 6,5%.

(Senator Mieczysław Augustyn: Życzymy sobie wspólnie.)

(Głos z sali: Dziękujemy.)

Mam pytanie. Wśród sześciu priorytetów, które wymienił pan minister, padło stwierdzenie o przy-

spieszeniu prywatyzacji. Pan tak nieładnie wyraził się o zastójności itd. Przyznam, że nie bardzo to rozumiem, ponieważ zastójność prywatyzacji przynosi budżetowi bardzo duże dywidendy. Dlatego chciałbym zapytać, jaką strategię w prywatyzacji przyjmuje obecny rząd. Czy chodzi o wyprzedaż? Czy, tak jak kiedyś wyprzedaliśmy banki, mamy sprzedawać energetykę i na przykład pozbyć się dywidend? To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie dotyczy wprowadzenia euro. Pan minister powiedział, że musimy się dostosować do kryteriów z traktatu z Maastricht itd. Chciałbym przypomnieć, choć nie wiem tego na 100%, że pięć z siedmiu krajów starej Unii nie spełnia już kryteriów traktatu z Maastricht. To oznacza, że my będziemy szybko doprowadzali do spełnienia czegoś, czego inni już po prostu nie spełniają.

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Dziękuję...)

Ja mam jeszcze jedno pytanie. Platforma mówiła o tym, że w zmianach budżetu chodzi o walkę z biurokracją i odchudzanie administracji. Tymczasem nie szuka się oszczędności w administracji, lecz w szpitalach, w teatrach, w samorządach, w rodzinie, mam na myśli Fundusz Alimentacyjny. O co właściwie chodzi? O jakie zmniejszenie biurokracji...

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
(Senator Czesław Ryszka: ...i odchudzanie administracji?)

Dziękuję bardzo.  
Proszę panią minister o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!  
Wydaje się, że jeżeli chodzi o strategię prywatyzacji, to odpowiedzi mógłby udzielić pan minister Chyczewski jako podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Jeżeli można, to chciałabym prosić pana ministra, nie wiem, czy teraz, czy po zakończeniu...

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Może teraz, żeby zachować porządek pytań.  
Czy pan minister zechce tutaj podejść, czy odpowie z miejsca? Proszę uprzejmie, panią minister również proszę o pozostanie.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Michał Chyczewski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Senatorowie! My przyjęliśmy plan prywatyzacji na przyszły rok. Odpowiadając na pytanie pana senatora o strategię prywatyzacji pod kątem dywidend, posłużę się tym, co akurat mam przed sobą, otóż danymi o szczegółowych dochodach uzyskanych z tytułu dywidend w 2007 r. Wyniosły one około 2 miliardów 800 milionów zł. I proszę sobie wyobrazić, Panie Senatorze, że w tych 2 miliardach 800 milionach zł prawie 1 miliard 500 milionów zł to jest KGHM, 500 milionów zł to jest bank PKO BP, to są już 2 miliardy zł, a trzeci na liście jest Totalizator Sportowy z kwotą 112 milionów, resztę stanowią stosunkowo niewielkie kwoty. Jeżeli zatem patrzemy na prywatyzację przez pryzmat dywidend, to warto uświadomić sobie, że tak naprawdę dochody z dywidend są generowane przez dwie czy trzy spółki. W przypadku olbrzymiej większości, w przypadku pozostałych spółek ten argument jest po prostu argumentem słabym. Jeżeli pan senator...

(*Senator Czesław Ryszka: Mogę zadać pytanie dodatkowe?*)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę, ale naprawdę krótko.

**Senator Czesław Ryszka:**

Chodzi o to, czy te wyniki, które pan ma, to są wyniki z trzech kwartałów, czy z całego roku.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Michał Chyczewski:**

Nie, nie, to są dane na 31 grudnia 2007 r. Poza tym dochody z dywidend oczywiście zależą od wyników finansowych spółek. Jeżeli koniunktura w gospodarce jest dobra, to są dobre wyniki finansowe i wysokie dochody z dywidend. Tak jak powiedziałem, w rzeczywistości dochody z dywidend oznaczają dochody z dwóch, trzech spółek, więc gdy analizujemy strategię prywatyzacji pod tym kątem, to okazuje się, że wysokie dochody z dywidend właściwie nie dotyczą olbrzymiej większości spółek, które chcemy prywatyzować. Jeżeli pan senator przyjrzałby się perspektywie prywatyzacji, planom prywatyzacji na przyszły rok, to zobaczyłby pan, że akurat tych spółek, które generują największe dywidendy, na tej liście nie ma.

My wkrótce ogłosimy czteroletni plan prywatyzacyjny. Będzie on zakładał bardzo istotne przyspieszenie prywatyzacji i na pewno również ele-

ment dywidendowy będziemy brali pod uwagę, chociaż oczywiście warto zastanowić się nad tym, czy lepsze są wyższe dochody z dywidend, czy mniejsze koszty obsługi długu związane z przyspieszeniem prywatyzacji. Myślę, że większość ekonomistów zgodzi się z tym, że lepszym rozwiązaniem jest obniżenie kosztów obsługi długu publicznego.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Teraz przejdziemy do odpowiedzi na drugie pytanie. Przypomnę, że odpowiedzi udzielał pan minister Chyczewski z Ministerstwa Skarbu Państwa.

Wracamy do drugiego pytania zadanego przez pana senatora Ryszkę.

Proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Drugie pytanie pana senatora dotyczyło spełnienia kryteriów związanych z przystąpieniem do strefy euro. Panie Senatorze, tutaj nie ma żadnych wątpliwości. Jeżeli Polska będzie chciała przystąpić do strefy euro, to z całą pewnością będzie musiała spełnić wszystkie kryteria. To, że stare kraje Unii mogą ich nie wypełniać, nas na pewno z tego obowiązku nie zwolni.

Trzecie pytanie dotyczyło oszczędności w wydatkach, szczególnie w odniesieniu do wydatków administracyjnych. Problem z wydatkami administracyjnymi jest taki, że nie można tu tego osiągnąć w krótkim czasie. Jeżeli będziemy podejmowali działania zmierzające do ograniczenia zatrudnienia czy też innych zmian organizacyjnych, to wygląda to tak, że okres wypowiedzenia wynagrodzeń pracownikom to jest mniej więcej dziewięć miesięcy, jeżeli chodzi o same koszty, bo obejmuje on trzy miesiące wypowiedzenia i jeszcze sześć miesięcy wynikające z ustaw. Nawet gdyby były podejmowane takie działania, to w 2008 r. wymiernych korzyści by one nie przyniosły.

Poza tym jest kwestia poziomu zatrudnienia w przypadku jednostek pozyskujących i absorbujących środki z budżetu Unii Europejskiej. Zgodnie z dokumentami opracowanymi przez ministra rozwoju regionalnego niezbędne jest zwiększenie zatrudnienia. Owo zwiększenie zatrudnienia musi sięgać zarówno kilkuset etatów w administracji rządowej, jak i kilkuset etatów w urzędach marszałkowskich, które w nowej perspektywie są instytucjami zarządzającymi, jeżeli chodzi o regionalne programy operacyjne. Specjalny program zwiększania zatrudnienia został przygotowany przez ministra rozwoju regionalnego. Te etaty są

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

finansowane chyba w 75% – patrzę na pana senatora Ortyła, bo on tu ma największą wiedzę – z budżetu Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję, Pani Minister.

O zadanie pytania proszę pana marszałka Zbigniewa Romaszewskiego.

**Senator Zbigniew Romaszewski:**

Pani Minister, ja mam dwa pytania.

Pierwsze pytanie dotyczy – mogę powiedzieć, że będzie to przedmiot mojego wystąpienia – dużych rozbieżności, jeżeli chodzi o system płacowy w Polsce. W związku z tym chciałbym dowiedzieć się, skąd w zasadzie przy ustalaniu wynagrodzeń mnożnikowych biorą się, po pierwsze, kwoty bazowe, a po drugie, współczynnik. Jak to jest w ogóle ustalane? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy konsekwencji cięć dla wymiaru sprawiedliwości, i to dużych cięć, zarówno w części 15, jak i w części 37.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, proszę o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Kwoty bazowe są pochodną zapisów znajdujących się w ustawie o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej. Kwoty bazowe są ujmowane w ustawie budżetowej. Mają one niejako pewien rytm historyczny.

Jak pan senator pewnie zauważył, w ustawie budżetowej jest kilka kwot bazowych, są one różne dla różnych grup zawodowych. Wynika to między innymi z faktu, że w przypadku tak zwanych erek kiedyś zdecydowano, że kadra kierownicza państwa nie będzie miała podwyżek. W związku z tym w jednym roku zmieniono kwotę bazową dla erek, utrzymując inną dla pozostałej części sfery budżetowej. Następnie zmiany wynikające z systemu ubezpieczeń i odwrócenia reformy ubezpieczeń społecznych w stosunku do tak zwanych służb mundurowych – chodzi o to, że pracownicy Policji i innych służb nie płacą składki na ubezpieczenie społeczne, chociaż na początku płacili – spowodowały to, że kwota bazowa stanowiąca podstawę do wyliczania ich wynagrodzeń musiała

ulec zmianie, dlatego że wcześniej została ubrutowiona. Trzecia sprawa to kwota bazowa dla członków korpusu służby cywilnej. W budżecie na 2008 r. kwoty bazowe zostały zwiększone o 2,3%. To oznacza, że wszystkie osoby, których dotyczy system mnożnikowy wynagrodzeń, dostaną podwyżkę o 2,3%.

Jednocześnie przeznaczenie wyższych środków na wynagrodzenia sprawia, że ta podwyżka nie będzie już dotyczyła każdego zatrudnionego, a może być skierowana na przykład do osób o najniższych wynagrodzeniach, może też powodować zmianę mnożnika w stosunku do poszczególnych osób. Nie ma dla pracodawcy obowiązku, że każdemu w jednakowym stopniu musi podwyższyć kwotę wynagrodzenia. Środki na wynagrodzenia są planowane w budżetach poszczególnych dysponentów. W związku z tym dysponenci w poszczególnych częściach planują środki na wynagrodzenia, uwzględniając tylko wzrost kwoty bazowej i nie zakładając żadnych środków na podwyżki, bądź – tak jak to miało miejsce w wielu przypadkach w projekcie ustawy budżetowej na 2008 r. – podwyższają kwotę wynagrodzeń, którą chcą przeznaczyć na płace. Tak że wzrost wynagrodzeń w tych częściach może być wyższy niż 2,3%.

W 2007 r. rząd podpisał umowę z „Solidarnością” o wzroście wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej z uwzględnieniem zmniejszenia składki na ubezpieczenie rentowe o 9,3%. Z tego wskaźnika mniej więcej 6% to jest wzrost wynagrodzeń z tytułu zmniejszenia składki, 3,3% to jest wymierny wzrost wynagrodzenia. Zdecydowano, że kwota bazowa rośnie o 2,3%, a odpowiednik 1% wzrostu wynagrodzeń zostanie ujęty w rezerwie w pozycji 60. Następnie zwiększono te środki łącznie do kwoty 528 milionów zł, co pozwoli na pewną reformę systemu wynagradzania w administracji.

Z prac prowadzonych przez kancelarię premiera wynika, że rozbieżności pomiędzy wynagrodzeniami w poszczególnych urzędach są takie, jak 1:3. W tej chwili prowadzone są prace nad wartościowaniem pracy, a także nad przygotowaniem systemu niwelowania tych dysproporcji, bo wydaje się, że w wielu przypadkach nie ma uzasadnienia dla tego, aby występowały aż takie dysproporcje na tych samych stanowiskach.

(Senator Zbigniew Romaszewski: A mnożniki?)

A, mnożniki. Mnożniki są ustalane w rozporządzeniach bądź to prezesa Rady Ministrów, bądź prezydenta, bądź Rady Ministrów, w zależności od służb.

(Senator Zbigniew Romaszewski: W oparciu o co?)

W oparciu o wysokość środków, które są przewidziane na wynagrodzenia, i prowadzoną politykę wynagradzania służb. Najczęściej, Panie Senatorze, odbywa się to w ten sposób, a właściwie odbywało się, bo w tej chwili to się troszkę zmieniło,

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

że jeżeli następowało podwyższenie mnożnika dla jednej służby – najczęściej był to mnożnik dla wojska – to automatycznie reagowano w poszczególnych służbach, podwyższając mnożniki dla pracowników.

W latach 2007 i 2008 taką maszyną pociągową, jeśli mogę to tak nazwać, były i są służby bezpieczeństwa wewnętrznego, dla których jest program modernizacji i w ramach tego programu przewidziane są podwyżki. Podwyższenie mnożników dla BOR, Straży Granicznej, Policji, straży pożarnej spowodowało podwyższenie mnożników dla więziennictwa, a jeżeli tu się zmniejszyły rozpiętości, to automatycznie wzrosły mnożniki dla służb specjalnych. Okazało się, że wojsko pozostało w tyle, w związku z tym już w trakcie prac w Sejmie zwiększony został mnożnik dla wojska i dokonano stosownych zmian w części 29 tak, żeby wojsko nie miało najniższego mnożnika.

Tak że to już są decyzje podejmowane w ramach przygotowywania budżetu przez rząd.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Proszę o zadanie pytania pana senatora Zbigniewa Szaleńca.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Jeszcze konsekwencje dla części „Sprawiedliwość”.)

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Aha... W części „Sprawiedliwość” zmiana mnożników ma konsekwencje tylko dla Służby Więziennej.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie, ja mówię o cięciach.)

Aha. Panie Senatorze, sytuacja jest taka, że w części 37, czyli w części „Sprawiedliwość”, zaplanowany był wzrost wydatków chyba o 14%. Po ograniczeniu wydatków dynamika budżetu wyniesie ponad 9%. Główne ograniczenie to wydatki inwestycyjne, ale z części zadań, które były planowane i na które były przewidziane w ustawie budżetowej środki, resort chwilowo się wycofał, więc od 1 stycznia takie koszty na pewno nie będą ponoszone.

Co do sądownictwa – część 15 nie zależy od rządu, projekt budżetu dla sądownictwa jest włączany do projektu ustawy budżetowej w takiej wersji, w jakiej został przedstawiony. Ten budżet został ograniczony chyba o 115 milionów zł. W po-

przedniej wersji, przy budżecie 5 miliardów 480 milionów zł, bo taki był budżet sądów powszechnych, dynamika wynosiła ponad 10%, dokładnie 10,2%. W ramach prac sejmowych – bo tylko Sejm może dokonać takiej zmiany – budżet zmniejszono o 115 milionów zł, co oznacza, że ta dynamika znajduje się w granicach 108%. Tu także część zadań, która była przewidziana dla sądownictwa, w tej chwili nie będzie realizowana, a jeżeli będzie, to z opóźnieniem.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Szaleńca.

**Senator Zbigniew Szaleńiec:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Minister, pan minister Rostowski w swojej wypowiedzi wspomniał, a właściwie wypomniał poprzednim ekipom rządowym zbyt uleganie często związanym z populizmem oczekiwaniom zwiększania wydatków, co poskutkowało znaczącym zadłużeniem państwa. Ja chciałbym prosić, żeby pani minister przypomniała Wysokiej Izbie, jakie jest całkowite zadłużenie państwa na dzisiaj, o ile wzrosło to zadłużenie w ostatnich dwóch latach i ile kosztuje nas obsługa długu publicznego w obecnym budżecie. Bo wygląda na to, że dzisiaj, zamiast konsumować owoce tego wzrostu gospodarczego, znaczną ich część musimy przeznaczyć na obsługę długu.

Bardzo proszę o odpowiedź na te pytania. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o dług sektora instytucji rządowych i samorządowych, to wedle wstępnych danych, bo ostatecznych danych za 2007 r. jeszcze nie ma, powinien on ukształtować się mniej więcej na poziomie 545 miliardów zł i będzie o mniej więcej 40 miliardów zł wyższy niż ten na koniec 2006 r. Przewidujemy, że w relacji do produktu krajowego brutto stanowić on będzie 47,1%.

Jeśli chodzi o koszty obsługi długu, to kształtują się one w granicach 28 miliardów zł. Jeśli pan senator pozwoli, to zajrzę do ustawy i zaraz podam dokładne wielkości... To będzie mniej więcej 27 miliardów 700 milionów zł. To będą łączne koszty obsługi długów krajowego i zagranicznego.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Pan senator Grzegorz Banaś, proszę uprzejmie.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ja mam pytanie do pana ministra. Pana wypowiedź była taka jakby dwupłaszczyznowa, bardziej polityczna niż merytoryczna. Jeśli chodzi o zakres polityczny, to chciałbym, Panie Ministrze, zapytać o coś takiego... Mianowicie mówiąc o budżecie, pan minister raczył zauważyć, że jest to budżet nie rewolucji, a ewolucji. Ja zapytam: a gdzie miejsce na cud, Panie Ministrze, tak szeroko reklamowany i opisywany przez Platformę Obywatelską? To jest pierwsze pytanie.

Drugie. Co w ustach ministra finansów oznacza takie zdanie: z czasem likwidacja podatku CIT? Czy odbiegamy od jakichś cezur czasowych, wyraźnie określanych, czy opowiadamy o tym, że coś może nastąpić, a może też nie nastąpić? Kiedy ministerstwo zamierza ten podatek znieść i w jaki sposób zamierza zrekompensować utratę udziału, który z podatku CIT ma w tej chwili samorząd terytorialny różnych szczebli?

I trzecie pytanie do pana ministra, dotyczące deficytu, jest takie... Mianowicie dotacje dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zapisujemy póki co pod kreską, tam, gdzie mówimy o rozchodach budżetu państwa. Zaciemnia to obraz deficytu, bowiem go pomniejsza. Czy rząd przewiduje prace nad tym, by te wydatki, związane z dotacjami do FUS, ująć nad kreską, a więc tam, gdzie one powinny być, czyli w wydatkach, a nie rozchodach?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo. Czas regulaminowy już minął.  
(*Senator Grzegorz Banaś: Ale ja miałem parę pytań, Pani Marszałek, a na jedno...*)

Ale to się nie zmieści w minucie, a regulamin przewiduje, że możemy zadawać pytania przez minutę. To w zasadzie jest już bardziej głos w debacie.

Bardzo proszę pana ministra o...

(*Senator Grzegorz Banaś: Dziękuję bardzo.*)

Może się pan zapisać, Panie Senatorze, do debaty albo jeszcze raz do pytania, uprzejmie proszę.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Minister Finansów  
Jan Vincent-Rostowski:**

Pani Marszałek, bardzo dziękuję za możliwość udzielenia odpowiedzi na to pytanie pana senatora.

Panie Senatorze, cudów nie ma. (*Oklaski*)

Cudów nie ma, ale ludziom może żyć się lepiej – wszystkim – jeżeli będziemy prowadzili gospodarkę finansową państwa z rozważą, odpowiedzialnie, jeśli nie będziemy wykorzystywać sytuacji, kiedy mamy naprawdę wyjątkową koniunkturę, i pieniędzy, które napływają w formie dochodów państwa, wydawać nieroztropnie na wszystkie możliwe wydatki, które nam przyjdą do głowy, bo a nuż w tym roku będą wybory. (*Oklaski*)

Proszę państwa, to nie jest kwestia cudów – teraz już poważnie – to jest kwestia ciężkiej pracy. Ciężkiej pracy Polaków, ciężkiej pracy rządu, ciężkiej pracy parlamentu i wierzę, że opozycja w dobrej wierze także przyłoży się do tej ciężkiej pracy. Nie mam wątpliwości co do tego, my też mamy zamiar tak działać.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora... Przepraszam...

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę przypomnieć, Panie Senatorze, to drugie pytanie.

(*Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Tak.*)

Jeśli można...

(*Senator Grzegorz Banaś: To wszystko przez to, że pan minister za bardzo skupił się na tym cudzie, zamiast na reszcie.*)

(*Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Tak, ale cudy są wspaniałą rzeczą, Panie Senatorze.*)

(*Senator Grzegorz Banaś: Ale cudy to są pozory, Panie Ministrze.*)

Nie cudy, a cuda.

(*Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Panie Senatorze, proszę o pytanie.*)

(*Senator Grzegorz Banaś: Tak, już. Pytanie związane z CIT, pan raczył się wyrazić bardzo nieprecyzyjnie.*)

**Minister Finansów  
Jan Vincent-Rostowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

W tej części wystąpienia, zresztą w dużej części wystąpienia, zakreślałem nasze plany na cztery lata. Wydaje mi się, że odpowiedzialny rząd, omawiając pierwszy swój budżet czy pierwszy budżet, który przedstawia i wprowadza – nawet jeśli w pierwszej swojej formie nie był to jego budżet – powinien jednak zakreślać swoje plany gospodarcze na całą kadencję. To w tym kontekście mówiłem o obniżce CIT. Jednak, Panie Senatorze, taka obniżka będzie miała miejsce tylko wtedy, jeżeli, Wysoka Izbo, pozwoli na to warunki gospodarcze. Nie będziemy bowiem oczywiście zachowywali się w sposób nieodpowiedzialny, obniżając podatki, gdyby to miało zagrozić podwyższeniem deficy-

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

tu budżetowego i wobec tego zwiększeniem kosztów obsługi długu. Dziękuję.

(Senator Grzegorz Banaś: Pani Marszałek, czy ja mogę zadać uzupełniające pytanie? Bo tam jeszcze jedno, Panie Ministrze, czeka.)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę.

**Senator Grzegorz Banaś:**

W sprawie CIT pan minister raczył się wyrazić precyzyjnie: zlikwiduje pan minister czy też Ministerstwo Finansów. Będziemy mieli do dyspozycji protokół i tam będzie to stwierdzenie...

(Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Nie, Panie Senatorze. Absolutnie nie.)

To jest jedna sprawa. I jeszcze jedno...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Szanowni Państwo, bardzo proszę...)

(Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Jeżeli tak, to *lapsus lingue*, za co bardzo przepraszam Wysoką Izbę. Ale nic takiego nie powiedziałem.)

Będzie protokół, sprawdzimy.

(Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Jeżeli tak, to natychmiast w tym miejscu muszę powiedzieć, że to była pomyłka językowa. Chodziło mi o obniżenie podatku CIT i tylko oczywiście w sytuacji, kiedy byłoby to posunięcie odpowiedzialne z gospodarczego punktu widzenia.)

Było jeszcze jedno pytanie, Panie Ministrze, związane z dotacją do FUS.

(Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski: Tak, Panie Senatorze, na to pytanie odpowie pani minister. Dziękuję bardzo.)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Na pytanie trzecie odpowiada pani minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Sposób ujmowania tej części środków, które są przekazywane do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu refundacji składki płaconej przez ubezpieczonych do OFE, wynika z przepisów ustawy o przeznaczaniu części wpływów z prywatyzacji na koszty reformy ubezpieczeń społecz-

nych. Ta ustawa została przyjęta przez Sejm w czerwcu 1997 r.

Ustawa stanowi, że środki z prywatyzacji powinny refundować budżetowi państwa ubytek wpływów z tytułu tych środków, które muszą być przekazane do FUS. Czyli kwota środków przekazanych przez FUS do OFE podlega refundacji do FUS ze środków z prywatyzacji. Ustawa stanowi, że jeżeli nie starczy środków z prywatyzacji na ten cel, wówczas rząd jest zobowiązany do wyemitowania obligacji prywatyzacyjnych bądź zwiększenia emisji innych obligacji, które pokryją ubytek z tego wpływu z prywatyzacji i pozwolą stosowne środki skierować do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W związku z tym dopóki nie zostanie zmieniona ustawa i nie zostanie zniesiony ten przepis, nie ma możliwości innego prezentowania tej części środków w ustawie budżetowej. Wydaje się, że prace nad taką zmianą zostaną podjęte, dlatego że ten przepis – który nie ma ograniczenia czasowego – oznacza, że z tych środków zawsze należy przekazywać do FUS ubytek składki wynikający z przekazania jej do OFE. Niezależnie od sytuacji finansowej FUS, niezależnie od innych elementów, rząd jest zobowiązany refundować tę składkę i zwiększać środki do FUS.

Wydaje się, że również z innych powodów byłoby czyściej systemowo, gdyby to była jedna dotacja przeznaczona na uzupełnienie dochodów FUS w przypadku, gdy brakuje środków na wypłatę świadczeń. Ale dopóki nie zostanie zmieniona ustawa z czerwca 1997 r., nie ma możliwości innego ujmowania... W tej ustawie był nawet zapis mówiący o tym, że minister skarbu państwa, w dzisiejszej nomenklaturze, powinien wydać rozporządzenia określające, które spółki będą prywatyzowane w celu finansowania kosztów reformy. Dziękuję.

(Senator Grzegorz Banaś: Pani Marszałek, bardzo przepraszam, chciałbym doprecyzować, bo nie dostałem dokładnej odpowiedzi na swoje pytanie. Czy mogę, Pani Marszałek?)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Przepraszam bardzo, ale obowiązuje kolejność pytań. Proszę się uprzejmie zapisać jeszcze raz...

(Senator Grzegorz Banaś: Ale to w sprawie tego pytania, które zadałem.)

Proszę króciutko. Pan senator przedłuża dzisiejsze obrady.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Bardzo krótko. Ja rozumiem ten mechanizm. Pytanie było takie: czy rząd deklaruje w tym roku skierowanie odpowiednich norm prawnych, by właśnie w ten sposób liczyć dotację do FUS?



**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ta sprawa nie była przedmiotem obrad rządu, w związku z tym nie mogę udzielić odpowiedzi w imieniu rządu. Myślę jednak, że mogę udzielić odpowiedzi w imieniu ministra finansów, który na pewno podejmie rozmowy z ministrem pracy i z kancelarią premiera na temat przygotowania stosownych projektów.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Dla porządku powiem państwu, Wysokiej Izbie, że zapisali się następujący senatorowie: Krajczy, Niewiarowski, Górecki, Bender, Kraska, Andrzejewski, Augustyn, Kwiatkowski, Klima, Chróścikowski, Ortyl, Błaszczak, Sepioł, Smulewicz, pani senator Maria Pańczyk-Pozdziej, pan senator Gogacz. Jeśli będziemy przedłużać to zadawanie...

(*Głos z sali:* Jeszcze pan senator Korfanty...)

Pan senator Korfanty i...

(*Głos z sali:* Fetlińska.)

...pani senator Fetlińska i pan senator Karzewski.

Tak że bardzo proszę teraz pana senatora Grzegorza Banasia o zadanie pytania.

(*Senator Norbert Krajczy:* A moje pytanie, Pani Marszałek?)

(*Senator Grzegorz Banaś:* Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.)

Bardzo przepraszam. Przepraszam bardzo, proszę pana senatora Krajczego. Przepraszam bardzo, pomyliłam się.

Przepraszam bardzo, pan już miał swój czas w tej części pytań. Uprzejmie proszę się zapisać.

(*Senator Grzegorz Banaś:* Pani marszałek jest niezwykle łaskawa dzisiaj dla mnie.)

Pan senator Norbert Krajczy.

**Senator Norbert Krajczy:**

Pani Marszałek!

Chciałbym zadać dwa pytania pani minister. Nie będę pytał o cuda, chociaż jestem lekarzem, ale w związku z tym pytanie dotyczy ochrony zdrowia. Myślę, że tutaj na sali nie będzie już teraz odpowiedzi, że to wina PiS. Chodzi bowiem o ratownictwo medyczne i chodzi o radykalne zmniejszenie do minimum środków finansowych na zakup helikopterów, na tak zwane lotnictwo sanitarne. Proszę mi powiedzieć, Pani Minister, czy przewidujecie państwo taką ewentualność, że jeżeli się okaże, że trzeba będzie jednak realizować ten przetarg, którego etap jest teraz w sądzie, to będą na to środ-

ki finansowe? I druga część pytania: czy macie państwo środki finansowe nie tylko na zakup floty, powiedzmy, lotnictwa sanitarnego, ale także na modernizację miejsc do lądowania, już nie mówię o lądowiskach dla helikopterów?

Drugie pytanie jest związane z tym, o czym powiedziała pani minister. Mówiła pani o mnożnikach. Ja o to już wcześniej pytałem. Proszę mi powiedzieć, czy pani minister, mówiąc o tych mnożnikach, brała też pod uwagę między innymi służby mundurowe. Konkretnie chodzi mi o Służbę Celną – część 19 budżetu – gdzie między innymi wielokrotność kwoty bazowej: 1,9, nie jest zmieniana od 2003 r., pensja podstawowa celnika wynosi zaś 1 tysiąc 200 zł.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Nie chcę tutaj wskazywać ani nie wskazywać winnych. Myślę, że wszyscy dbamy o wspólne dobro. Jeśli chodzi o ratownictwo medyczne, to ja osobiście się tym zajmowałam i występowałam w imieniu senatorów klubu Platformy Obywatelskiej do senatorów klubu PiS dwa lata temu, specjalnie odnajdę stenogramy sprzed dwóch lat, aby przekazać panu, jakie było wtedy stanowisko PiS. Tak więc może proszę nie dokonywać tutaj nadinterpretacji dzisiejszych faktów. Dziękuję bardzo.

Pani minister.

(*Senator Norbert Krajczy:* Pani Marszałek, wtenczas nie byłem senatorem.)

Ale proszę tutaj nie posługiwać się takimi stwierdzeniami, czyja wina czy nie wina.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o program wieloletni zakupu śmigłowców dla ratownictwa medycznego, to przypomnę, że został on ustanowiony w 2005 r. W kolejnych ustawach budżetowych były planowane stosowne środki na realizację tego programu zgodnie z harmonogramem wynikającym z ustawy. W kolejnych ustawach środki te nie były wykorzystywane na wyznaczony cel, tylko zgodnie z opinią Komisji Finansów Publicznych i uchwałą Rady Ministrów przeznaczone na finansowanie innych zadań inwestycyjnych w ochronie zdrowia. Tak było w roku 2006, tak było też w roku 2007. W roku 2008 jesteśmy w sytuacji takiej, że przetarg tak naprawdę nie jest zakończony. Z tego, co wiem, do jakiegoś rozstrzygnięcia, dzisiaj nie wiadomo jeszcze jakiego, dojdzie pod koniec lutego. W związku z tym wydaje się, że jeżeli nastąpi rozstrzygnięcie przetargów – przyjmijmy, że sąd podejmie decyzję pozytywną, to znaczy że

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

będzie można rozpocząć realizację zadania – to w roku 2008 raczej nie nastąpią do płatności w kwocie przekraczającej środki zapisane w ustawie budżetowej. Rozstrzygnięcie przetargu oznacza przystąpienie do procedury podpisania umowy, a dopiero potem rozpocznie się proces związany z wykonaniem zadania, a na końcu dojdzie do przesłania faktury. A więc, moim zdaniem, nie ma niebezpieczeństwa, żeby w roku 2008 środków na ten cel zabrakło. Wydaje mi się też, że wszyscy powinniśmy sobie życzyć, żeby to zadanie zaczęło być w końcu realizowane, bo od momentu uchwalenia ustawy do dzisiaj cały czas jesteśmy praktycznie na etapie rozstrzygnięcia przetargu.

Jeżeli chodzi o służby celne, służby, które, Panie Senatorze, podlegają ministrowi finansów i powinny być przedmiotem naszej specjalnej troski, to ja już w Sejmie deklarowałam, że skorzystają one ze środków, które są przewidziane w rezerwie, w poz. 60 – chodzi tu o kwotę w wysokości 528 milionów zł. A tak na marginesie chciałabym państwu powiedzieć, że ponad połowa szeroko rozumianej administracji rządowej, która liczy około stu trzydziestu tysięcy osób, to służby podległe ministrowi finansów, służby celne i służby skarbowe. To przede wszystkim one będą korzystać ze środków na regulację wynagrodzeń. Niezależnie od tego w ustawie budżetowej zostały zapisane również pewne środki umożliwiające wyższy niż przeciętny wzrost wynagrodzeń dla tych służb. Tak że i w Sejmie chciałam, i tutaj chcę przedstawiciele służb celnych uspokoić: naprawdę nie zapomnimy o państwu. No a mnożnik dotyczący służb celnych rządzi się innymi prawami niż ten dotyczący służb podległych ministrowi spraw wewnętrznych czy ministrowi sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ireneusz Niewiarowski.

**Senator Ireneusz Niewiarowski:**

Pani Marszałek, Pani Minister, pan senator Szaleniec właściwie uprzedził moje pytanie, ale pozwolę sobie na małe rozszerzenie.

Plan przedstawiony przez pana ministra budzi bardzo duży optymizm – w przeciwieństwie do tegorocznego budżetu – bo daje na pewno szansę nie tylko na zdrową gospodarkę, ale również na sensowne wydatki, to znaczy takie, które nie spowodują zadłużania się na konto następnych pokoleń czy też zmniejszą to zadłużenie. Niemniej

wymowa odpowiedzi pani minister na pytanie pana senatora Szalenieca i wzrost w ostatnim czasie zadłużenia o 45 miliardów prowokują takie oto pytanie: czy wystarczy coroczne zadłużanie się zmniejszyć o 0,75 punktu albo też o wartość między 0,75 a 1 punktem, żeby ten problem w którymś momencie, szczególnie jak będzie bessa – a ostatnie dwa lata były doskonałe, by zmniejszyć i zatrzymać zadłużanie się – nie wywołał katastrofy gospodarczej? Czy my nie powinniśmy śmiało dążyć do ograniczenia deficytu? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Oczywiście, Panie Senatorze, powinniśmy śmiało dążyć do ograniczenia deficytu, a przede wszystkim powinniśmy podjąć działania zmierzające do szeroko rozumianej reformy finansów publicznych. I takie działania minister finansów podjął. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Pan senator Ryszard Górecki, proszę.

**Senator Ryszard Górecki:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Minister, a w zasadzie Pani Ministrze – bo kieruję pytanie do pana ministra... Zanim jednak to pytanie sprecyzuję, chcę wyrazić podobną opinię do tej, jaką przed chwilą przedstawił pan senator Niawiarowski. Ja z dużym optymizmem przyjąłem wystąpienie pana ministra, które pokazuje, że jest wielka nadzieja na poważną reformę finansów i poważny wzrost tempa rozwoju gospodarczego Polski. Niemniej jednak chcę podkreślić, że zasadniczymi elementami tego rozwoju są nauka i szkolnictwo wyższe. Chcę też powiedzieć, że nie rozwiąże się problemu – o czym mówił pan minister – niedofinansowania szkolnictwa wyższego poprzez reformę prawną. Trzeba je po prostu dofinansować, trzeba więc szukać rezerw. Moje pytanie jest takie: jeśli któraś z rezerw budżetowych nie zostanie wykorzystana, to jaka jest szansa, by wesprzeć z niej szkolnictwo wyższe? Zwłaszcza chodzi o działalność dydaktyczną, bo o niej przede wszystkim mówię.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Pani Minister, proszę o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Zgodnie z zobowiązującymi przepisami ustawy o finansach publicznych minister finansów może wystąpić do Komisji Finansów Publicznych o zmianę przeznaczenia rezerwy celowej. Jeżeli Komisja Finansów Publicznych wyrazi co do tego pozytywną opinię, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby takie niewykorzystane środki zostały przeznaczone na działalność dydaktyczną szkół wyższych. Tak że jest taka prawna możliwość i myślę, że jest również szansa, jeżeli chodzi o rezerwy celowe.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję.  
Proszę pana senatora Ryszarda Bendera.

**Senator Ryszard Bender:**

Pani Minister, czy tych różnych braków finansowych w sądownictwie, zwłaszcza powszechnym, nie udałoby się uzupełnić poprzez energiczne wreszcie podejście do sprawy ogromnych, piramidalnych wręcz emerytur, jakie otrzymują sędziowie winni zbrodni sądowych? Przykład to chociażby taki łotr, że tak się wprost wyrażę, Władaj, jego imię to bodajże Mieczysław, specjalizował się on w znęcaniu się psychicznym, sądowym, w wydaniu wyroków na ludzi z Chrześcijańskiej Demokracji, moich przyjaciół, na pana Władysława Siłę-Nowickiego, Konstantego Turowskiego i wielu, wielu innych. Czy nie można by było wreszcie załatać dziury finansowej poprzez wymierzenie w tej sprawie sprawiedliwości?

I drugie pytanie, dotyczące Najwyższej Izby Kontroli. Przecież Najwyższa Izba Kontroli to jest wspaniałe narzędzie dla rządu! I tu wcale nie chodzi o tak kontrowersyjne sprawy jak CBA czy nawet IPN, budzący różne polityczne anse. Tu chodzi o dostarczanie materiału, z którego możecie korzystać. To ułatwi walkę z korupcją, z którą walczył poprzedni rząd, rząd pana Jarosława Kaczyńskiego, walkę, której wy chyba nie przerwiecie. Dlatego uważam za błędne zmniejszenie o ponad 7,3% budżetu Najwyższej Izby Kontroli. Należałoby go raczej zwiększyć.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pana senatora, to, niestety, nie mogę w imieniu rządu na nie odpowiedzieć. Nie jestem upoważniona przez rząd do wypowiedzania się w sprawach innych niż te związane z ustawą budżetową. A materia emerytur dla sędziów z okresu, o którym mówił pan senator, bezpośrednio z ustawą budżetową się nie wiąże.

Jeżeli zaś chodzi o pytanie drugie, dotyczące budżetu Najwyższej Izby Kontroli, to rząd niestety nie ma wpływu na to, jaki poziom wydatków na NIK zostanie przez Wysoką Izbę uchwalony. Najwyższa Izba Kontroli składa projekt swojej części ustawy budżetowej, on jest włączany do ustawy budżetowej i jedynymi organami, które mają prawo dokonać zmian, są Sejm i Senat. W roku 2007 budżet Najwyższej Izby Kontroli wynosił 229 milionów 352 tysiące zł. W projekcie zgłoszonym przez Najwyższą Izbę Kontroli było 252 miliardy 482 tysiące zł, czyli zakładano wzrost o 10,1%. Kwota, która została przyjęta w uchwalonej przez Sejm ustawie, to 233 miliony 982 tysiące zł. Jest to mniej więcej 4,5 miliona więcej niż było w roku 2007. Niezależnie od zdania, jakie ma rząd na ten temat, parlament podejmuje suwerenną decyzję, jeżeli chodzi o poziom wydatków tych instytucji. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Teraz przeczytam nazwiska dziesięciu kolejnych pytających, żeby się przygotowali do skoku, a potem będę udzielał głosu na minutowe pytania. Przypominam, żeby nie przekraczać tego czasu. Panowie senatorowie: Kraska, Andrzejewski, Augustyn, Kwiatkowski, Klima, Chróścikowski, Ortyl, Błaszczuk, Sepioł i Smulewicz. To jest ta dziesiątka.

Proszę bardzo, pan Waldemar Kraska. Panie Senatorze, minuta dla pana, proszę bardzo.

(Senator Stanisław Gogacz: Panie Marszałku, ja jeszcze byłem zapisany.)

(Senator Ryszard Bender: To jest następna dziesiątka.)

Następną dziesiątkę dopiero dalej odczytam. Gdy jest wyczytanych więcej niż dziesięciu nazwisk człowiek zapomina, gdzie jest zapisany.

(Senator Ryszard Bender: Ile jest dziesiątek, Panie Marszałku?)

Chcę zameldować posłusznie: jest jeszcze jedna dziesiątka. Teraz przeczytałem pierwszą, na-

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

stępną odczytam po wypowiedzi pana senatora Smulewicza.

Proszę bardzo, Pani Minister, pani też już wie, co panią czeka.

Proszę bardzo, pan senator Waldemar Kraska.

### **Senator Waldemar Kraska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam do pani minister dwa pytania. Pani Minister, jakie przesłanki merytoryczne kryją się za zmniejszeniem finansowania w rozdziale 85143, czyli w rozdziale dotyczącym publicznej służby krwi, a więc mającym związek z leczeniem hemofilii i z preparatami stosowanymi w tej chorobie? Nie dość, że nie utrzymujecie państwo poziomu finansowania z zeszłego roku, to jeszcze proponujecie zmniejszenie tej stawki. Chciałbym poznać przesłanki merytoryczne tej decyzji.

I drugie pytanie: dlaczego zmniejszone zostało finansowanie takiej wysokospecjalistycznej procedury, jaką jest w onkologii radioterapia? W stosunku do kwoty z roku 2007 zostało ono zmniejszone o 0,5%. Wszyscy wiemy, że czas, w jakim zostanie wykonana radioterapia, w wypadku choroby nowotworowej jest bardzo ważny, dlatego dziwi mnie to, że nakłady na akurat tę procedurę zostały zmniejszone. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, wydaje się, że na pytanie dotyczące poszczególnych wydatków ministra zdrowia może odpowiedzieć pani minister, chyba że... Otóż problem był tej natury, że w ramach ograniczania wydatków Sejm zaproponował zmniejszenie wydatków w Ministerstwie Zdrowia, głównie wydatków inwestycyjnych, a minister zdrowia samodzielnie podjął decyzję, w wypadku których wydatków zostaną dokonane korekty.

Chciałabym również państwu powiedzieć, że jeżeli chodzi o koszty zaplanowane przez ministra zdrowia, to w ramach wydatków niewygasających zakładana jest kwota rządu 139 milionów zł, która w roku 2007 nie została wykorzystana i posłuży na finansowanie poszczególnych zadań, głównie inwestycyjnych, związanych z procedurami medycznymi w roku 2008.

Jeżeli pan marszałek pozwoli, to może pani minister zechce szczegółowo odpowiedzieć na pytania dotyczące publicznej służby krwi, bo minister finansów aż tak głęboko w te sprawy nie wchodzi.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Oczywiście, zapraszam. Proszę bardzo na mównicę.

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Mariola Dwornikowska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo, udzielając panu senatorowi odpowiedzi na temat programu dotyczącego hemofilii, chcę powiedzieć, że Narodowy Program Leczenia Hemofilii na rok 2007 wynosił 113 milionów zł i taki sam poziom finansowania został utrzymany w roku 2008.

W zakresie finansowania Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych zakłada się finansowanie wydatków bieżących w roku 2008 w wysokości 60 milionów zł; w roku 2007 było to 55 milionów zł. Wydatki majątkowe na rok 2008 zostały ukształtowane na poziomie 190 milionów zł. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, proszę bardzo... A, chyba że zakończyła już pani odpowiedź na to pytanie.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Tak, zakończyłam.)

W takim razie pan senator Piotr Andrzejewski zada kolejne pytanie.

Proszę bardzo.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Pani Minister, chciałbym się dowiedzieć, w jakim zakresie przygotowany przez Zytę Gilowską projekt budżetu – o którym tu była mowa, umieszczony w druku sejmowym nr 16, wnoszony ponownie i potwierdzony autorytetem premiera Donalda Tuska – został zmieniony w odniesieniu do redukcji zakresu zadaniowego, czyli do zagadnienia, które szczególnie mnie interesuje. Chodzi mianowicie o Krajową Radę Radiofonii i Telewizji i o redukcję o 2/3 źródeł pozaosobowych. Gdzie tu jest redukcja zadań, gdzie ją dostrzeżono? Przecież tam jest szereg zadań stałych. Ja nie dostrzegłem tam redukcji, chciałbym się więc tego dowiedzieć. Jeśli nie byłoby możliwe uzyskanie odpowiedzi bezpośrednio od pani minister, to, jako przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu, prosiłbym o odpowiedź na piśmie.

Kolejna sprawa. Budżet przygotowany przez minister Zytę Gilowską i potwierdzony przez premiera Donalda Tuska co do zasadności w zakresie zapewnienia równowagi w nałożonych na organy zadaniach, co jest dyrektywą, został wzruszony w sejmowej ustawie budżetowej. Mam tu

(senator P. Andrzejewski)

na myśli chociażby dosyć pokaźny ubytek środków na walkę z korupcją. Gdzie, w jakich zadaniach walki z korupcją Ministerstwo Finansów i rząd czy Sejm widzą konieczność ograniczenia zadań postawionych przed właściwymi co do tego instytucjami?

I wreszcie: w jakim zakresie widzi się ograniczenie zadań – bo tego od ministra kultury się nie dowiedziałem... Ale zaakceptowaliśmy dyrektywę państwa oszczędnego, więc... Bo z budownictwa, z gospodarki przestrzennej zostało zdjęte około 130 milionów zł, a dotyczy to budownictwa socjalnego i pomocy rodzinom w budownictwie.

Gdzie wreszcie jest to, co dotyczy uszczuplenia zadań, niezapewnienia możliwości wykonania zadań Instytutowi Pamięci Narodowej?

Jeżeli zaś chodzi o kulturę, to podzieliliśmy zdanie ministra w sprawie znacznego ograniczenia zadań. Chciałbym więc usłyszeć, jakie to redukcje zadaniowe towarzyszyły podważeniu tego, co premier Donald Tusk poparł jako zasadny projekt z poprzedniej kadencji. W którym miejscu została w poprzednim projekcie złamana zasada równowagi w kwestii nałożonych na organ zadań? Bo rozumiem, że była tylko taka korekta, w przeciwnym razie byłoby to sprzeczne z konstytucją. Jeżeli organ funkcjonuje, a odejmujemy mu pieniądze...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, to jest bardzo długa minuta.)

Dziękuję. Tak jest.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Gdyby pani minister nie była w stanie odpowiedzieć na wszystko bardzo szczegółowo, to prosiłbym o odpowiedź na piśmie, skierowaną do przewodniczącego komisji kultury. Dziękuję.)

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dobrze.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, pytania pana senatora trzeba podzielić jak gdyby na dwie grupy, w zależności od tego, do których jednostek są skierowane.

Jeżeli chodzi o Krajową Radę Radiofonii i Telewizji oraz Instytut Pamięci Narodowej, to są to jednostki, których budżety są włączone do projektu ustawy budżetowej i rząd nie ma żadnego wpływu na wysokość środków, jaka zostanie na ten cel ustalona przez parlament.

Jeżeli chodzi o Instytut Pamięci Narodowej, to w roku 2007 budżet instytutu kształtował się w sposób następujący. Pierwotna wersja ustawy

budżetowej przewidywała na ten cel 72 miliony 358 tysięcy zł, następnie w trakcie wykonywania budżetu została ona powiększona, dzięki środkom z rezerw celowych, do kwoty 207 milionów 788 tysięcy zł, a w ramach tej kwoty wydatki majątkowe stanowiły 38 milionów zł. W ustawie ostatecznie uchwalonej przez parlament zaplanowana jest kwota 209 milionów 275 tysięcy zł, w tym wydatki majątkowe to 21 milionów 330 tysięcy zł. Tak przedstawia się kwestia tego budżetu. Kwestia sposobu realizacji zadań zarówno w IPN, jak i w Krajowej Radzie, tak jak wspomniałam wcześniej, nie podlega rządowi. Jeżeli pan senator sobie życzy, to możemy wystąpić zarówno do prezesa IPN, jak i do szefostwa rady...

Teraz zajmę się kwestią Centralnego Biura Antykorupcyjnego, bo wiele już było dyskusji na ten temat. Budżet Centralnego Biura Antykorupcyjnego na rok 2007 wynosił 120 milionów zł. Faktycznie w roku 2007 CBA wykorzystało 92 miliony zł. 28 milionów zł pozostało niewykorzystanych. Z tej kwoty 14 milionów zł zostało pierwotnie zablokowanych przez szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, pozostałych prawie 14 milionów zł nie zostało wykorzystanych, resort nie zwrócił się o te środki. Pierwotny plan zakładał budżet w wysokości 158 milionów zł, co oznacza wzrost w stosunku do faktycznego wykonania o 71,7%. W tej chwili 124 miliony zł odniesione do środków faktycznie wykorzystanych w roku 2007 oznaczają wzrost o 34,8%. Wydaje się, że przy takiej dynamice wydatków Centralne Biuro Antykorupcyjne będzie mogło zrealizować swoje zadania.

Skąd takie rozbieżności? Chciałabym uprzejmie przypomnieć, że projekt ustawy był konstruowany pierwotnie w lipcu i wtedy wydawało się, że wszystkie środki, które Centralne Biuro Antykorupcyjne będzie posiadało, będą wykorzystane. Przewidywano również, że będą niezbędne środki na utworzenie dodatkowych oddziałów Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Wydaje się, że zarówno jedno, jak i drugie zadanie będą mogły być dokonane, gdy poziom środków będzie taki, jaki jest w tej chwili. Nie przewiduje się żadnego zmniejszenia zadań wykonywanych przez biuro, a równocześnie wydaje się, że przy dynamice wynoszącej prawie 35% ma ono szansę na to, żeby efektywnie i racjonalnie działać i otwierać nowe oddziały, jeżeli będzie taka potrzeba.

Co do budownictwa to chodzi tu głównie o fundusz dopłat. Fundusz dopłat, który był zaplanowany w roku 2007, praktycznie prawie nie został wykorzystany. Z informacji, które miał minister finansów, wynika, że na koniec roku w tym funduszu powinny pozostać środki rzędu 116 milionów zł. Pierwotnie planowano, że na ten cel będzie przeznaczonych 180 bądź 185 milionów zł, tak że kwota, która jest w tej chwili w ustawie budżetowej, plus te środki, które pozostały niewykorzystane, w całości zapewnią realizację niezbędnych

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

wydatków, gdyż środki te będą nawet trochę wyższe niż te, które były planowane jako dotacja do tego funduszu w roku 2007.

Trzecia sprawa to kultura. Kultura w roku 2007 uzyskała sporo środków, głównie na ochronę zabytków, w ramach zmiany przeznaczenia rezerw celowych. Ze środków będących w dyspozycji ministra kultury mniej więcej 26,5 miliona zł pozostało jako wydatki niewygasające... Przepraszam, ale muszę jeszcze sięgnąć do materiałów... Pierwotny plan zakładał, że ministerstwo kultury będzie miało wydatki w wysokości 2 miliardów 88 milionów 47 tysięcy zł, co będzie stanowiło 14% wzrostu w stosunku do pierwotnej ustawy budżetowej. Wydaje się, że przy takiej dynamice ograniczenie wydatków kultury per saldo o 29 milionów zł równocześnie z możliwością, tak jak w roku ubiegłym, pozyskiwania środków w przypadku pojawienia się wolnych środków w innych rezerwach celowych, powinno zapewnić ministrowi kultury realizację zadań. Te 30 milionów zł, mówiąc w zaokrągleniu, to jest niecałe 1,5% wydatków, które miał minister kultury w roku 2007, co oznacza, że wzrost i tak przekroczy 10%.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mieczysław Augustyn, proszę bardzo.

#### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Pani Minister, wiele słów w swoim wystąpieniu pan minister finansów poświęcił kwestii skutków wysokiego długu publicznego. Przy założeniu, że wszystkie parametry budżetu zostaną wykonane tak, jak zapisano w ustawie, jak według państwa szacunków kształtować się będzie ten dług na koniec 2008 r.? To pierwsze pytanie.

Drugie. Mówiono o kosztach obsługi długu, ale prosiłbym jeszcze o podanie, jak według państwa przewidywać kształtować się będzie całkowite zapotrzebowanie pożyczkowe budżetu w tym roku. Oczywiście przy założeniu, że te wskaźniki makroekonomiczne będą utrzymane.

Na koniec, Pani Marszałku, tytułem sprostowania, ale jakby à propos, chciałbym powiedzieć, że pan minister finansów nie popełnił błędu i nawet być może niepotrzebnie mówił, że przeprasza za pomyłkę, ponieważ komentując sprawę wielkiego długu publicznego i kosztów jego obsługi, w odniesieniu do CIT użył następujących sformułowań: gdyby nie ta pozycja – a więc jest to warunkowe – po stronie wydatków, moglibyśmy na przykład całkowicie zwolnić firmy z płacenia CIT. Tak brzmiała jedna wypowiedź. A druga mówiła o tym, że z czasem chcemy zmniejszać obciążenie firm CIT. Deklaracji, że CIT zostanie zniesiony, nie było...

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Senatorze, ale rozumiem, że to już nie jest pytanie.

Proszę bardzo, Pani Minister.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o tak zwane potrzeby pożyczkowe budżetu państwa, to środki są niezbędne, po pierwsze, na finansowanie deficytu budżetu państwa – i to jest kwota mniej więcej 27,1 miliarda zł – a po drugie, na coś, co się teraz tak brzydko określa jako ujemne wpływy z prywatyzacji, czyli na finansowanie kosztów reformy systemu ubezpieczeń społecznych – i to jest kolejne 16,7 miliarda zł. Razem to jest już 43,8 miliarda zł. Trzeci element to saldo środków z tak zwanego prefinansowania, czyli chodzi o sytuację, kiedy budżet państwa pożyczka, głównie jednostkom samorządu terytorialnego, na finansowanie wydatków, które będą następnie refundowane ze środków Unii Europejskiej – i to jest 106 milionów zł. Wedle naszych szacunków potrzeby pożyczkowe netto wyniosą 44,5 miliarda zł.

Jeżeli chodzi o poziom długu publicznego, to jest on w dużej mierze uzależniony od tego, jak będą się kształtowały kursy zarówno euro, jak i dolara, dlatego że mamy w tej chwili dość znaczące zadłużenie w obcych walutach. W związku z tym z tytułu przyrostu zadłużenia dług nie powinien przekroczyć 590 miliardów zł. Kształtowanie się kursu będzie korygowało tę wielkość.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Krzysztof Kwiatkowski, proszę.

#### **Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Ja się bardzo cieszę z wystąpienia pana ministra finansów, bo on dał nam szerszą perspektywę niż daje projekt budżetu na rok 2008 w zakresie sytuacji finansów publicznych, rozwoju gospodarczego czy zarządzania majątkiem Skarbu Państwa. Nie ukrywam, że w kontekście tych założeń dotyczących projektu budżetu, które przecież przygotował, o czym wielokrotnie już mówiliśmy, premier Kaczyński, ja też mam takie odczucia, że on nie odpowiada na wszystkie potrzeby i oczekiwania czy to pracowników służby zdrowia, czy to służb mundurowych, czy to nauczycieli, czy sędziów. Cieszę się tym bardziej z tej perspektywy, którą zarysowano, dotyczącej ogólnej poprawy czy finansów publicznych, czy wzrostu gospodarczego,

(senator K. Kwiatkowski)

co się będzie przekładać także na wyższe wyznaczenia. Brakuje mi jednak odpowiedzi na dwa krótkie pytania.

Po pierwsze, pan minister mówił w priorytetach i w założeniach makroekonomicznych o lepszym wykorzystaniu w najbliższych latach funduszy europejskich. Istnieje bardzo duże zagrożenie związane potencjalnie z brakiem możliwości wykorzystania funduszy europejskich przyznanych w ramach tak zwanego Funduszu Spójności. Tego problemu nie rozwiązał poprzedni rząd. Te środki zostały samorządom przyznane na duże projekty infrastrukturalne na ogół w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, ale zakres, koszty robót budowlanych poszły tak w górę, że samorzady sygnalizują – a to są największe w Polsce projekty w tym zakresie – że mogą nie móc zrealizować tych projektów.

I drugie pytanie. Państwo mówili o liberalizacji i prywatyzacji gospodarki. Ja bym chciał zapytać...

(Głosy z sali: Panie Marszałku...)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ale to mają być krótkie pytania, Panie Senatorze, naprawdę.)

(Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Czas się skończył, Panie Marszałku.)

(Senator Władysław Ortyl: Panie Marszałku, półtorej minuty.)

...czy w tym kontekście rząd ma jakieś programy dotyczące dostosowania polskiej gospodarki, związane z normami emisji CO<sub>2</sub>? Czy będą rządowe programy wspierania energii odnawialnej, energetyki jądrowej? Czy w ogóle państwo na ten temat dyskutują? Bo to będzie miało wpływ na rozwój sytuacji gospodarczej. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Ja przepraszam, ale zanim pani minister odpowie, ja poprosiłbym jedną i drugą stronę sali, żeby nie przekraczały tej minuty, bo to już się zdarzało po obu stronach – na razie tak sprawiedliwie. W każdym razie chodzi o to, żeby w tej minucie się mieścić. Jak chcecie dłuższych wypowiedzi, to jest jeszcze dyskusja.

Pani Minister, proszę bardzo.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Jeżeli chodzi o wykorzystanie Funduszu Spójności, to ten funduszu może być wykorzystany chyba do 2011 r. Muszę powiedzieć, że do ministra finansów nie wpłynęły żadne informacje o tym, że realizacja tych projektów jest zagrożona z tego względu, że koszty realizacji są wyższe. Te projekty są

chyba w dużej części współfinansowane z funduszy środowiskowych, w związku z tym istnieje możliwość dofinansowania zarówno przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jak i przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska. Ja spoglądam na pana senatora Ortyla, który ma chyba znacznie większą wiedzę na ten temat niż ja. Nie wydaje mi się, żeby w tej chwili takie zagrożenie rzeczywiście istniało.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to takie prace w ramach rządu, głównie przez ministra środowiska, są na pewno prowadzone, ale proszę mi wybaczyć, ja szczegółów tych prac nie znam. W tej chwili nie ma przedstawiciela ministra środowiska na sali, tak że nie mogę udzielić bardziej szczegółowej informacji.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Maciej Klima, proszę bardzo.

#### **Senator Maciej Klima:**

Panie Marszałku, Pani Minister! Trzy krótkie pytania.

Pierwsza kwestia to walka z zadłużeniem jako priorytet rządu. Z informacji, które uzyskaliśmy od pani minister, wynika, że w przyszłym roku zadłużenie wzrośnie o 50 miliardów zł, deficyt budżetowy planowany jest na 27 miliardów zł, podczas gdy w roku ubiegłym ten deficyt był szacowany na kilkanaście miliardów złotych. Czyli jest jakaś niekonsekwencja zarówno w wypowiedzi pana ministra, jak i w realizacji. Co w związku z tym rząd planuje zrobić?

Następne pytanie. Większość rządów w ostatnim okresie walczyła z inflacją. Inflacja ma tendencję wzrostową. Jakie działania planuje rząd w celu ograniczenia wpływu inflacji na gospodarkę?

I trzecie pytanie. Podatek liniowy był elementem kampanii wyborczej i sztandarowym hasłem Platformy Obywatelskiej. Czy są plany wprowadzenia podatku liniowego, a jeśli tak, to kiedy byłby wprowadzony?

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, dotyczące walki z zadłużeniem i deficytem, to w ustawie budżetowej na rok 2007 deficyt był przewidywany na poziomie 30 miliardów zł. Faktycznie dzisiaj szacujemy, że ukształtuje się on w granicach 17 miliardów zł. Mają na to wpływ dwa elementy: pier-

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

wszy to o prawie 7 miliardów zł wyższe dochody budżetu państwa, a drugi to o prawie 6 miliardów zł mniejsze wydatki, czyli chodzi o te środki, które były zaplanowane i bardzo potrzebne na etapie projektowania ustawy budżetowej, a następnie przez dysponentów części budżetowych nie były wydatkowane. Jak ukształtuje się deficyt w roku 2008, będzie zależało od rozwoju sytuacji gospodarczej, od tego, jak będą wyglądały dochody budżetu państwa, czy pobór dochodów będzie zgodny z zapisami w ustawie budżetowej, to znaczy czy będą one w takiej wysokości jak planowane, jak będą zrealizowane te wydatki, które są finansowane środkami unijnymi – przypominam, że to jest 35 miliardów zł po stronie dochodów i wydatków – i w jakim tempie dysponenci części budżetowych będą wydatkować środki z budżetu państwa. Jak państwo senatorowie zauważyli, w roku 2007 w drugim półroczu przez długi okres mieliśmy nadwyżkę budżetową, to znaczy, że po prostu środki nie były wydatkowane. Ja nie mówię tego w jakimś negatywnym znaczeniu, po prostu taki był rozkład wydatków, że gros wydatków zostało poniesionych w listopadzie i w grudniu, a tak jak powiedziałam, 6 miliardów zł nie zostało w ogóle wykorzystanych.

Jeżeli chodzi o walkę z inflacją, to dotyczy to przede wszystkim Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej, która podejmuje działania zmierzające do obniżenia inflacji.

Jeżeli chodzi o podatek liniowy, to na pewno takie prace będą prowadzone. Mamy przewidziane w tej chwili od 1 stycznia 2009 r. dwie nowe stawki podatkowe. Nie wydaje się, żeby w krótkim czasie, to znaczy na przykład w roku 2009, nastąpiła zmiana systemu podatkowego. Należałoby chyba przeanalizować przede wszystkim to, jaki wpływ na podatek będzie miała ulga prorodzinna – to będziemy mogli stwierdzić dopiero po zakończeniu kampanii podatkowej za rok 2007 i takie informacje prawdopodobnie gdzieś we wrześniu już będą znane – dlatego że jak państwo zapewne pamiętają, szacunki Ministerstwa Finansów wskazywały, że około dziesięciu milionów podatników po zastosowaniu tej ulgi praktycznie już nie będzie płaciło podatku. Życie i rozliczenia podatkowe to zweryfikują. Liczba podatników to mniej więcej dwadzieścia trzy czy dwadzieścia cztery miliony, więc należy rozpatrzyć, jakie zmiany mogą być wprowadzone, gdy się weźmie pod uwagę fakt, że liczba podatników zostanie znacząco ograniczona. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Chróścikowski, proszę bardzo.

#### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Pani Marszałku.

Pani Minister, jeśli chodzi o deficyt budżetowy, to cały czas są różne informacje. Wczoraj pani minister Chojna-Duch podała inną informację. Ja chciałbym usłyszeć jednoznaczną odpowiedź, jaka jest rzeczywiście prawda i czy rzeczywiście znacząco wpływa to na dług publiczny. Bo myślę, że porównując dwa lata... Można by powiedzieć, że rzeczywiście dług publiczny w porównaniu z długiem za poprzedniej koalicji rządzącej przez cztery lata to jest nieba a ziemia, tego nie da się nawet porównać, kto zrobił zadłużenia i jakie zobowiązania, jaki całkowity dług publiczny spowodował: czy PiS, czy poprzednia koalicja SLD-PSL.

Druga sprawa dotyczy środków, o które wniosła komisja rolnictwa. My proponowaliśmy poprawki. Pani stwierdziła, że jest podane złe źródło finansowania, zresztą pan przewodniczący komisji gospodarki również. Czy wskazanie innego źródła finansowania da szansę, że środki, które są proponowane na zwalczanie choroby Aujeszky'ego, będą możliwe do uzyskania, czy w ogóle nie ma na to szansy i szkoda zgłaszać takie poprawki? Bo mam wrażenie, że my pracujemy, mówimy, a co do problemu wsi, ważnego dla nas i dla rozwoju rolnictwa, tego, żeby uwolnić rynek, aby można było mieć bezpieczną żywność, jest tylko deklaracja i niczego innego nie ma.

I jeszcze jedna sprawa. Bardzo mocno mówiliśmy o doradztwie w rolnictwie i to jest jedna z podstaw. Zastanawiam się, dlaczego akurat środki na doradztwo rolnicze są zmniejszone. Patrząc na ośrodki, może nie wszystkie, i widzę, że mój ośrodek lubelski, to jest w Końskowoli, ma zmniejszone środki o prawie 4 miliony zł, z kwoty 27 milionów zł są one zmniejszone do 23 milionów zł, podlaski ośrodek ma zmniejszone środki z 14 milionów zł do 11 milionów zł, ale pomorski ma zwiększone środki o 4 miliony zł, wielkopolski też ma zwiększone. Z czego to wynika, że w wypadku ściany wschodniej, gdzie potrzeba więcej informacji, edukacji, gdzie trzeba skorzystać z tych środków, w budżetach jest akurat mniej? Jeśli mógłbym taką informację uzyskać, to bardzo bym prosił.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Jeżeli chodzi o doradztwo rolnicze – zacznę od tego ostatniego pytania – to podział środków na poszczególne ośrodki doradztwa jest dokonywany przez ministra rolnictwa. W związku z tym co do



(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

tęgo, jakie kryteria zastosował minister rolnictwa, mogę tylko obiecać panu senatorowi, że zwrócimy się do ministra rolnictwa z prośbą o wyjaśnienie. Ja tych kryteriów nie znam.

Na pierwsze pytanie nie potrafię odpowiedzieć, bo o tym, czy państwo senatorowie poprą poprawkę, czy nie, decydują państwo, a nie rząd.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Źródło finansowania nie pozwala.)

Jeżeli pan senator to przedstawi i będzie wniosek, to wtedy rząd się odniesie do źródła finansowania. Ja nie mogę powiedzieć, że jak będzie inne źródło finansowania, to rząd się odniesie do tej poprawki pozytywnie. Może bowiem się również okazać, że wskazane źródło z różnych względów nie może być uwzględnione. Problem jest znany. W trakcie wykonywania budżetu, niestety, minister rolnictwa za późno zwrócił się do ministra finansów z wnioskiem o to, żeby dokonać zmiany przeznaczenia rezerwy, pierwotnie przeznaczonej na finansowanie ubezpieczeń obowiązkowych dla rolnictwa, tak żeby przekazać te środki na wydatki związane z chorobą Aujeszky'ego... Przepraszam, mam trudności z wypowiedzeniem tej nazwy. Decyzja była podjęta 15 października. Praktycznie środki pozostały niewykorzystane. Zbyt późno podjęto decyzję i nie było możliwości wykorzystania tych środków przez wojewodów. Rozumiem, że pan senator chciałby uzyskać od ministra rolnictwa informację na piśmie o kryteriach podziału środków pomiędzy poszczególne ośrodki doradztwa rolniczego.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Pan senator Ortyl.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

#### **Senator Władysław Ortyl:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Kilka słów komentarza do tego, co powiedział pan minister, który – oczywiście szkoda, że jest nieobecny w tej chwili podczas naszej debaty, naszych obrad – poświęcił dużo czasu mojej wypowiedzi, iż nauczyciele otrzymali ponad 100 zł dodatkowej podwyżki. Taka jest prawda. Pan minister przedstawił kwotę uwzględniającą wszystkie skutki, które przy tej okazji są przywoływane, możliwą do osiągnięcia. Ponadto wspomniał o samorządzie, który nie wiadomo skąd, ale ma dać jeszcze dodatkowe środki. Chcę zapewnić pana ministra, że rozróżniam wyraźnie, co to znaczy kwota brutto, i tak samo rozróżniają to nauczyciele. Pan minister będzie mógł to powtórzyć nauczycielom, jeżeli będą mieli do tego pretensje.

Moje pytanie jest takie. Pan minister pokazał i powiedział w swoim wystąpieniu, że przechodzi-

my z celów na dziś na cele średniookresowe. W związku z tym prosiłbym może przedstawiciela ministra edukacji, żeby tu pani minister nie męczyć, aby pokazał perspektywę kolejnych podwyżek dla nauczycieli w kolejnych latach. Wtedy może pojawi się światełko w tunelu dla nauczycieli, a na końcu tego tunelu cud, o którym faktycznie już nie powinienem mówić. Pan minister zdementował, jakoby miał być cud. Tak że prosiłbym o przybliżenie kwestii dalszych podwyżek, jakie czekają środowiska nauczycielskie.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, pani minister steruje odpowiedziami. Tak?

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Tak, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, dzisiaj mamy taką sytuację, że zgodnie z art. 30 Karty Nauczyciela przeciętne wynagrodzenie nauczyciela stażysty musi wynosić co najmniej 82% kwoty bazowej, która będzie – bo stosowne prawo zostało zmienione – prezentowana w ustawie budżetowej. Na 2008 r. ustawa nowelizująca Kartę Nauczyciela w tym zakresie określiła kwotę bazową w wysokości 2 tysięcy 71 zł, czyli 10% więcej niż wynosiła kwota bazowa w 2007 r.

Następnie ustawa – Karta Nauczyciela stanowi, że wynagrodzenie nauczyciela kontraktowego to jest 125% przeciętnego wynagrodzenia nauczyciela stażysty, nauczyciela mianowanego – 175% i nauczyciela dyplomowanego – 225%. Czyli praktycznie, gdyby organ założycielski czy ktoś inny chciał specjalnie uhonorować którąś grupę, chciał preferować nauczycieli młodych, przychodzących z nowymi pomysłami bądź premiować nauczycieli doświadczonych, to nie może tego zrobić, dlatego że jest sztywny podział, jak mają się kształtować relacje wynagrodzeń poszczególnych grup. Nie można na przykład podwyższyć wynagrodzeń nauczycielom stażystom, jeżeli nie dokonano się podwyżek wynagrodzeń w pozostałych grupach. Tak samo nie można tego zrobić na przykład w stosunku do nauczycieli dyplomowanych, gdybyśmy chcieli akurat ich preferować.

W związku z tym wydaje się, że zanim zostanie określona ścieżka podwyżek wynagrodzeń nauczycieli, to należałoby przeanalizować, czy taki system kształtowania przeciętnych wynagrodzeń w poszczególnych grupach zawodowych jest właściwy i czy rzeczywiście zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli stażystów musi powodować podwyższenie wynagrodzeń w pozostałych grupach. Na dzisiaj to jest automat. Tak że przed podjęciem

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

strategicznej decyzji, co dalej z płacami nauczycieli, należałoby się zastanowić nad systemem kształtowania środków. To bowiem znakomicie zmienia optykę i poziom środków, które na ten cel trzeba przeznaczyć.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Odczytam teraz nazwiska kolejnych mówców, bo zbliżamy się do końca czytanej przeze mnie listy. Państwo senatorowie: Błaszczyk, Sepioł, Smulewicz, Pańczyk-Pozdziej, Gogacz, Fetlińska, Korfanty, Ryszka i Klima. Chcę państwa poinformować, że na razie na tym lista się kończy.

W związku z tym pan senator Błaszczyk, bardzo proszę.

### **Senator Przemysław Błaszczyk:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Mam pytanie związane z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, dotyczące pomniejszenia budżetu o 1,5 miliarda zł w stosunku do projektu. Na czym poczyniono te oszczędności? I czy te oszczędności w jakimś sensie mają wpływ na wypłatę rent i emerytur?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Zmniejszenie dotacji do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o 1,5 miliarda zł było możliwe dzięki temu, że będą wyższe wpływy ze składek. Jeżeli pan senator prześledzi zmiany w planie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to o kwotę 1,5 miliarda zł zostały zwiększone wpływy ze składek i o kwotę 1,5 miliarda zł została zmniejszona dotacja z budżetu państwa. Nie zostały zmniejszone żadne pozycje, które dotyczą wydatków z tego funduszu. Wykonanie przychodów funduszu z tytułu składek i perspektywy wzrostu składek w 2008 r. – a chciałabym powiedzieć, że nawet przeznaczenie 1 miliarda 800 milionów zł na podwyżki dla nauczycieli już skutkuje zwiększonym dopływem środków do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – pozwoliły po ponownej analizie planu finansowego funduszu na dokonanie takiej zmiany. Czyli nie ma żadnego zagrożenia dla wypłaty świadczeń. Fundusz jest w bardzo dobrej kondycji finansowej. Zlikwidował całe swoje zadłużenie. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych już nie posiada żadnych kredytów, które musiałby spłacić, i równocześnie jest możliwość, tak jak powiedziałam, zwiększenia dochodów własnych i zmniejszenia dotacji.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pan senator Janusz Sepioł, proszę bardzo.

### **Senator Janusz Sepioł:**

Pani Minister, moje pytanie jest nieco ogólniejszej natury, ale wypowiedź pana ministra mnie ośmieliła, żeby takiej problematyki dotknąć.

Otóż muszę powiedzieć, że po lekturze tego budżetu odnoszę wrażenie, że dokument jest coraz grubszy, ale ucieka z niego treść. To znaczy wiemy dość dokładnie, jak wyglądają budżety kolegów odwoławczych czy ośrodków doradztwa rolniczego, ale tego, jak wygląda program inwestycyjny państwa, właściwie się nie dowiadujemy. Jest to związane z tym, że gros inwestycji trafia w tej chwili do programów operacyjnych. Są instytucje zarządzające, są one w tej sprawie kompetentne, w związku z tym zadania te nie pojawiają się już w projekcie budżetu państwa. Całkiem skrajnie możemy powiedzieć, że następuje pewne przesunięcie kompetencji między władzą wykonawczą a ustawodawczą. Wprowadzenie pieniędzy europejskich powoduje, że bardzo duża część problematyki typowo budżetowej gdzieś ucieka.

Chcę zapytać, czy państwo taką diagnozę podzielacie. Czy jest na to jakieś remedium? Czy konstrukcja następnego budżetu może przebiegać w jakiś inny sposób? Czy budżet zadaniowy może być odpowiedzią na taki problem? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Problem polega na tym, że w momencie, kiedy Unia Europejska zdecydowała o tak znacznym dofinansowaniu Polski z funduszy strukturalnych, zmieniła się też trochę struktura budżetu, dlatego że, niezależnie od faktu włączania tych środków do budżetu Unii Europejskiej, należy większą część środków z budżetu krajowego przeznaczać na współfinansowanie tych zadań. Generalnie proporcje finansowania są takie: 75% z budżetu Unii Europejskiej, 25% z budżetu krajowego. Ale to przy różnych projektach może różnie wyglądać. Nie podzieliłabym poglądu, że nastąpiło tak znaczące przesunięcie ciężaru, dlatego że projekt ustawy budżetowej z całym programem inwestycyjnym, wyrażającym się w poziomie wydatków majątkowych i planowanych przedsięwzięciach inwestycyjnych, zarówno był poprzednio, jak i jest teraz przygotowywany przez rząd. Problem

*(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)*

polega na tym, że pojawiła się grupa wydatków inwestycyjnych, która albo jest wybierana przez instytucje zarządzające, albo musi być akceptowana przez Komisję Europejską jako projekty wymagające akceptacji.

W tym zakresie, który dotyczy administracji rządowej, można powiedzieć, że największa część projektów to projekty infrastrukturalne, projekty drogowe. Projekty drogowe i projekty kolejowe. Tutaj bowiem w ramach programu „Infrastruktura i Środowisko” największa część środków jest przeznaczona na ten cel. Ale z drugiej strony rząd przygotował i przyjął program budowy dróg na lata 2008–2012. W związku z tym cały zakres inwestycji – tych, które są finansowane tylko ze środków krajowych, tych, które są finansowane ze środków budżetowych, tych, które są finansowane ze środków Krajowego Funduszu Drogowego, oraz tych, które są współfinansowane ze środków unijnych – jest wymieniony.

Teoretycznie rzecz biorąc, żadne inne zadania inwestycyjne, oprócz tych, które są podane w tym programie, nie powinny być realizowane, dlatego że to określa możliwości państwa zarówno od strony finansowej, jak i, wydaje się, od strony, brzydko mówiąc, przerobowej. Przecież te drogi ktoś musi budować, czyli muszą być przedsiębiorstwa, muszą być pracownicy i równocześnie muszą być materiały.

Jeżeli, zdaniem pana senatora, jest pewien niedosyt wiedzy, to być może należy zastanowić się... Nie wydaje mi się bowiem, żeby remedium na to mógł być budżet zadaniowy. Można natomiast zastanowić się nad szerszym opisaniem w uzasadnieniu do projektu ustawy budżetowej szczególnie tych wydatków, które są współfinansowane ze środków unijnych. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pani senator Maria Pańczyk-Pozdziej.  
Proszę bardzo, Pani Senator.

#### **Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, nie od dziś wiadomo, że kultura była zawsze traktowana po macoszemu. Wręcz powiem, że nigdy nie była hołubiona. Może ostatnio jest nieco lepiej, coś drgnęło. Ale w związku z tym moje pytanie brzmi następująco.

Czy za sprawą Unii Europejskiej można liczyć na jakąś radykalną poprawę, zwłaszcza w tym dziale, który zwykliśmy nazywać dziedzictwem narodowym?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Wydaje się... Przepraszam, Panie Marszałku, mogę?)*

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Ależ proszę bardzo.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Wydaje się, Pani Senator, że w ramach środków europejskich są środki, które mogą być przeznaczone na te zadania. Wszystko zależy od tego, jak będą przygotowane projekty i kiedy będzie można z tych środków skorzystać. Z całą pewnością kultura i dziedzictwo narodowe z tych środków korzystać może. Przepraszam, ale nie wszystko pamiętam. W projekcie ustawy budżetowej na 2008 r., to znaczy w ustawie budżetowej, przewidziano prawie 65 milionów zł na projekty, które są finansowane z udziałem środków unijnych. Z tym że to nie musi być wszystko. Są rezerwy w wysokości 21 miliardów zł i jeżeli projekty będą gotowe, to zawsze można z tego skorzystać.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Stwierdzam, że pani minister ma 3/4 tego dokumentu w głowie. Udzielam teraz głosu panu senatorowi Gogaczowi.

Proszę o następne pytanie.

#### **Senator Stanisław Gogacz:**

Pani Minister, mam następujące pytanie. W zapisie ustawy budżetowej w punkcie dotyczącym źródeł pokrycia deficytu czytamy właśnie o tym, że jednym z tych źródeł będzie prywatyzacja. Ten zapis koresponduje oczywiście z wypowiedzią pana ministra, która mówi – i tu cytuję – o swoistym strajku prywatyzacyjnym. Tu chodziło o sześcioletni strajk prywatyzacyjny. Przed tymi sześcioma laty zadałem pytanie, gdy nie było tego strajku – czyli to były czasy AWS i była prywatyzacja – i poprosiłem o listę spółek Skarbu Państwa, które będą prywatyzowane na terenie województwa lubelskiego. Taką listę otrzymałem, jako że z tego województwa pochodzę. Chciałbym zapytać w związku z tym, czy jeżeli panią poproszę teraz o listę spółek, które będą prywatyzowane, czy to w skali kraju, czy w skali województwa, to pani mogłaby mi ją przekazać, czy też minister skarbu, mówiąc o prywatyzacji, miał na myśli inną metodę pozyskiwania aktywów w celu wykonania zapisu art. 3 ustawy budżetowej.

W kontekście mojego pytania chciałbym się też dowiedzieć, czy w związku z tym, że powszechnie mówi się o prywatyzacji zakładów opieki zdrowotnej – ja mówię generalnie o prywatyzacji – państwo będzie starało się wpłynąć na rząd, będziecie starać się przyspieszyć działania zmierzające do sprywatyzowania służby zdrowia, ponieważ państwo to źródło tak mocno wpisaliście i tak mocno potwierdziliście w swoim wystąpieniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Zaraz poproszę pana ministra Chyczewskiego o odpowiedź na pierwsze pytanie. Chcę jednak zapewnić pana senatora, że na pewno nie ma w ramach planowanych przychodów z prywatyzacji środków pochodzących z prywatyzacji jednostek służby zdrowia. Jeżeli ktokolwiek mówi o prywatyzacji służby zdrowia, to nie mówi tego w aspekcie sprzedaży i pozyskiwania środków na przychody budżetu państwa. Dyskusje na ten temat były prowadzone w zupełnie innym kontekście i na pewno z prywatyzacją jako taką nie mają nic wspólnego.

Jeśli można, to proszę pana ministra Chyczewskiego o odpowiedź na pytanie, czy są wytypowane konkretne spółki. Rozumiem, że w ramach wybranego kierunku prywatyzacji minister skarbu będzie mógł na to pytanie odpowiedzieć.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Michał Chyczewski:**

Panie Senatorze, tak, oczywiście, my przez plan prywatyzacyjny rozumiemy konkretną listę spółek, które zostaną sprywatyzowane. Ja tę listę mam. Co prawda nie w podziale regionalnym, ale w podziale branżowym. Jeżeli pan senator byłby zainteresowany, to oczywiście również w takim podziale regionalnym można ją przygotować. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, że w ten sposób...

W takim razie pan senator Eryk Smulewicz, proszę bardzo, następne pytanie.

**Senator Eryk Smulewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, mówiliśmy o środkach unijnych, które niewątpliwie są bardzo ważnym źródłem finansowania różnego rodzaju przedsięwzięć, mających wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy. Te kraje, te gospodarki, które sprawnie i efektywnie wydają te środki, notują dynamiczny i trwały, zrównoważony rozwój gospodarczy. Stąd moje pytanie: jakie działania planują podjąć mi-

nisterstwo i inne resorty, jeśli chodzi o wydatkowanie środków z perspektywy 2004–2006? Zwłaszcza że, zgodnie z zasadą n+2, te środki powinny być wydatkowane w tym roku, a sytuacja jest taka, że mimo iż one są dostępne dla naszego kraju praktycznie przez trzy lata, to na dzień 31 grudnia z informacji od Ministerstwa Rozwoju Regionalnego wynika, że są wydatkowane w niespełna 60%. Jeszcze gorzej jest, jeśli chodzi o Fundusz Spójności, gdzie to wydatkowanie jest mniejsze, a w funduszu mogą być między innymi realizowane projekty infrastrukturalne, projekty o charakterze drogowym. W związku z tym jakie działania planujecie państwo podjąć, żeby te środki uratować? Bo jest to, jak myślę, realne zagrożenie utraty nawet kilku miliardów euro.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Fakt, że na koniec grudnia jest wykorzystanych tylko 60% środków, nie oznacza, że nie zostaną one w znaczącej części wykorzystane w 2008 r. Należy pamiętać o tym, że gros środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej to środki przeznaczone na duże programy infrastrukturalne, głównie drogowe i kolejowe. A te programy mają to do siebie, że nie da się ich realizować szybko. W związku z tym wydaje się, że 2008 r., a właściwie druga połowa 2008 r., to będzie okres, w którym zaczną już w znaczącej części spływać wnioski płatnicze za zrealizowane zadania.

Chciałabym państwu powiedzieć, że stopień realizacji projektów unijnych jest różny w zależności od programu. Najlepiej realizowane są programy regionalne, czyli Zintegrowany Program Rozwoju Regionalnego, który ma najwyższy stopień wykorzystania środków.

Tak jak powiedziałam, są dwa problemy. Środki z Unii to refundacja, a więc zadanie najpierw musi być zrealizowane, zapłacone, następnie musi być przygotowany wniosek płatniczy. Głównym problemem, na którym się trzeba będzie skupić, jest zmaksymalizowanie wysiłków w celu szybkiego przekazywania wniosków płatniczych, a także przygotowania całej dokumentacji, która jest niezbędna do odzyskania, jeśli można tak powiedzieć, czy do zrefundowania przez Unię Europejską już wydatkowanych środków. Głównie dlatego, że istnieje domniemanie, iż w sytuacji, kiedy już nie ma żadnych

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

zaliczek i trzeba po prostu występować do Unii Europejskiej i czekać na refundację, w odniesieniu do jednostek, które środki mają zapewnione z budżetu państwa, nie ma motywacji, nie ma bata, żeby je zmusić do tego, żeby tę dokumentację przygotowały, żeby to zrobiły szybko. Inaczej jest w tych samorządach czy w tych jednostkach, które musiały zaciągnąć kredyt, i płacą odsetki – one są zainteresowane tym, żeby te środki jak najszybciej odzyskać. Ale z drugiej strony rzecz biorąc, na pewno wszystkie instytucje zarządzające będą podejmowały działania zmierzające do tego, żeby maksymalnie wykorzystać te środki. Możemy mieć raczej do czynienia z tym, że niektóre projekty albo nie zostaną zrealizowane, albo będą realizowane w bardzo wolnym tempie, i trzeba będzie przeanalizować, czy jest możliwość wykorzystania tych środków na inne programy.

O ile wiem, były przygotowywane również inwestycje czy zadania, które nie zostały zaakceptowane do finansowania ze środków unijnych, ale były realizowane w taki sposób, aby można było, gdyby była taka możliwość, skorzystać ze środków unijnych. W takim razie oni będą gotowi o te środki wystąpić, bo wszystkie procedury zostały zachowane. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Janina Fetlińska, proszę bardzo.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pani Minister, ja chciałabym zapytać o taką rzecz.

Otóż Polska miała właściwie jeden wielki sukces: miała dobrze zrealizowany wieloletni program opieki nad matką i dzieckiem, a w tym szczepienia ochronne, które nawet były wzorem dla Europy Wschodniej. W tej chwili ja widzę ogromne zagrożenie dla tego programu, ponieważ jest przewidziane tylko 56 milionów na szczepienia ochronne, a już w ubiegłym roku wzrosły ceny szczepionek, nadal przewiduje się wzrost tych cen. Przewiduje się także, i powinno tak być, rozszerzenie zakresu szczepień ochronnych. Czy ministerstwo zapewni na to jakieś środki? W Komisji Zdrowia była mowa o 25 milionach. Ale gdyby uwzględnić wskazania do rozszerzenia zakresu szczepień, nawet do 190 milionów należałoby zwiększyć tę kwotę. Czy ministerstwo ma jakieś pomysły na zwiększenie kwoty na szczepienia ochronne?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Pani Senator! Tak. Jeżeli będzie taka potrzeba, a środków zabraknie, to one zostaną uzupełnione z rezerw celowych, które są przewidziane. Już wcześniej rozważana była możliwość uzupełnienia środków z tej rezerwy, która jest przeznaczona na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za te grupy, których składki są finansowane głównie z budżetu – chodzi o bezrobotnych. Liczba bezrobotnych, za których budżet płaci składkę w tej chwili zmalała, i istnieje duże prawdopodobieństwo, że w tej rezerwie znajdą się wolne środki, które będzie można przeznaczyć na szczepionki. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pan senator Korfanty, proszę bardzo.

**Senator Bronisław Korfanty:**

Panie Marszałku, Pani Minister! Chciałbym nawiązać do wystąpienia pana ministra, który powiedział, że pod lupę zostaną wzięte szczególnie wydatki sztywne budżetu.

Ja wiem, że wydatki sztywne budżetu to jest dosyć szerokie pojęcie, mniej więcej wiemy wszyscy, co w skład wydatków sztywnych budżetu wchodzi. Ja chciałbym zapytać, jakie elementy w wydatkach sztywnych są obecnie, zdaniem pani minister, za wysokie i budzą zaniepokojenie rządu, i czy w związku z tym przeglądem nie będzie jakichś cięć w odniesieniu do tych elementów wydatków sztywnych. I jeszcze drugie pytanie, pytanie o korzyści, jakich się spodziewacie, kiedy ten przegląd zostanie zakończony. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Jak już wspomniałam wcześniej, minister finansów podejmuje działania związane z szeroko rozumianą reformą finansów publicznych. W ramach tych działań będzie dokonany przegląd wszystkich wy-

(sekretarz stanu E. Suchocka-Roguska)

datków budżetu państwa, ze szczególnym uwzględnieniem wydatków sztywnych. Pan minister, pan profesor Stanisław Gomułka, który w Ministerstwie Finansów odpowiada za te działania, postawił sobie za cel, żeby w ciągu czterech lat ograniczyć wydatki sztywne z 70 do 50% produktu krajowego brutto.

Zmiany proporcji wydatków sztywnych nie da się przeprowadzić szybko dlatego, że to wymaga, po pierwsze, analiz ustawowych, po drugie, zmian w ustawach, a także oceny, co te zmiany przyniosą, oceny, czy dany wydatek w takiej z góry zadekretowanej wysokości powinien być ponoszony z budżetu, czy możliwy jest inny sposób realizacji tego wydatku, a jeżeli tak, to jaki. Takie prace już się rozpoczęły w Ministerstwie Finansów. Mam nadzieję, że pierwsze wyniki będzie można już uwzględnić w ustawie na rok 2009. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Czesław Ryszka, proszę bardzo.

#### **Senator Czesław Ryszka:**

Pani minister, chciałbym jeszcze raz wrócić do tematu prywatyzacji. O ile się nie mylę, w gestii Ministerstwa Skarbu Państwa wciąż jest ponad pięćset spółek. Tylko kilka z nich przynosi wysokie dywidendy, tak jak tutaj pan minister był łaskaw wspomnieć, a większość oczywiście należy sprywatyzować, w domyśle – sprzedać.

Mam takie pytanie. Ile z tych spółek wychodzi na swoje? To znaczy może nie przynosi wiele dywidend do budżetu, ale daje pracę, zarobki, jakiś optymizm pracownikom. Chodzi o to, że z doświadczenia wiemy, że większość sprzedanych zakładów pracy doprowadziła do tego potwornego bezrobocia, do tego, że kilka milionów pracowników zostało oddanych państwu, że tak powiem, do wyżywienia. Dlatego pytam o cel tej prywatyzacji. Czy tutaj chodzi tylko o sprzedaż tego majątku, żeby był dopływ gotówki do budżetu, czy może jest jakiś program tej prywatyzacji?

I drugie pytanie o to, czy jest jakiś związek między projektem budżetu autorstwa Platformy Obywatelskiej i działalnością Ministerstwa Finansów a krachem na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, skąd inwestorzy uciekają, gdzie trwa rzeź małych i średnich spółek, gdzie jest totalna bessa. A powinno być odwrotnie, bo przecież budżet jest taki wspaniały, ministrowie doskonali, tymczasem tutaj dołowanie jest totalne. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Wprawdzie znowu będę chyba prosiła o pomoc pana ministra Chyczewskiego, ale chcę powiedzieć, że program prywatyzacji nie ma na celu tylko osiągnięcia przychodów do budżetu państwa. Nie sprzedaje się przedsiębiorstw czy podmiotów gospodarczych tylko po to, żeby zapęlić kasę państwową. Przede wszystkim jest to zmiana systemu zarządzania przedsiębiorstwem, a w wielu wypadkach konieczne dofinansowanie tego przedsiębiorstwa, które z własnych środków nie ma szans inwestowania i w związku z tym jego możliwości rozwojowe są bardzo ograniczone.

Czy pan minister Chyczewski może mnie wspomóc? Nie wiem, czy pan minister ma informacje o tym, jaka jest kondycja finansowa wszystkich spółek, których właścicielem jest minister skarbu, a o to, jak rozumiem, pan pyta, bo mamy jeszcze spółki, których właścicielem jest wojewoda.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze? Tak, bardzo proszę.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Michał Chyczewski:**

Dziękuję.

Panie Senatorze takim zestawieniem nie dysponujemy, ale ja chciałbym się odnieść do tego, co pan powiedział, jeżeli chodzi o dywidendy. Ja pana zapewniam, że nawet w wypadku tych spółek, które generują największe dywidendy, poziom dochodów w relacji do kapitału jest dużo mniejszy niż w przypadku najprostszej lokaty bankowej. To nie jest efektywna inwestycja, a państwo nie jest funduszem inwestycyjnym, nie jest również funduszem *private equity*. Państwo nie ma instrumentów do tego, aby prowadzić tego typu inwestycje kapitałowe, to z gruntu nie wychodzi. Kondycja finansowa bardzo wielu przedsiębiorstw pozostających w rękach Skarbu Państwa jest kiepska mimo bardzo dobrej koniunktury w polskiej gospodarce. Jest to silny argument za prywatyzacją.

Jeżeli chodzi o pana fundamentalne pytanie dotyczące sensu prywatyzacji, to o tym można mówić bardzo wiele. Ja myślę, że to nie mieściłoby się w formule mojej odpowiedzi. Proszę mi wierzyć: jest bardzo dużo badań naukowych, które potwierdzają, że prywatyzacja ma olbrzymi sens, że zaró-

(podsekretarz Stanu M. Chyczewski)

wno kondycja finansowa przedsiębiorstw, jak i kondycja budżetu na tym zyskuje. Prywatyzacja odbywa się z reguły z korzyścią dla wszystkich: dla pracowników, dla osób, które w jakimś sensie są w kontakcie z przedsiębiorstwem, i przede wszystkim dla całej gospodarki. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Maciej Klima, proszę bardzo.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Ach, Panie Marszałku, jeszcze drugie pytanie.)

Przepraszam, tak, tak.

Panie Senatorze, proszę się wstrzymać.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Senatorze, na pewno nie działalność ministra finansów wpływa na krach na giełdzie. Tutaj z działalnością ministra finansów nie ma żadnego powiązania. Wydaje się, że to jednak sytuacja na rynkach międzynarodowych, a głównie banki i banki hipoteczne. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Senatorze, proszę.

**Senator Maciej Klima:**

Panie Marszałku, Pani Minister! Chciałbym wrócić do pytania, które postawiłem w pierwszej części. Chodzi o wydatki na zdrowie, część 46 budżetu, w zakresie działu 803, 851 oraz rozdziału 85149, a konkretnie o zmniejszenie wydatków na budownictwo w zakresie szpitali klinicznych, zmniejszenie wydatków na Narodowy Program Profilaktyki Leczenia Chorób Układu Sercowo-naczyniowego oraz Narodowy Program Medycyny Transplantacyjnej w naszym kraju. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, jeśli można, ja poproszę panią minister Dwornikowską.

Mnie się wydaje, że jeżeli chodzi o budownictwo szpitalne, to jest to głównie kwestia inwestycji wieloletnich, które są przez ministra zdrowia finansowane, bo nie mogę powiedzieć, że realizo-

wane, ponieważ szpitale kliniczne to są inwestycje akademii medycznych. Ale o szczegółową odpowiedź proszę panią minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Mariola Dwornikowska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Ustosunkuję się do pytania o wydatki majątkowe.

Minister zdrowia prowadzi w tej chwili siedem inwestycji wieloletnich w zakresie szpitali klinicznych. Dwie z nich są inwestycjami nowymi. Ale może zacznę od tego, że środki zaplanowane na rok 2008 w tym zakresie to jest kwota 263 milionów 62 tysięcy zł, kwota, w porównaniu do roku 2007, o ponad 100% wyższa. Jeżeli chodzi o wydatkowanie środków w tych inwestycjach wieloletnich na rok 2008, ponad 11 milionów zł z roku 2007 jest w wydatkach niewygasających.

W zakresie programów polityki zdrowotnej 5 milionów, o które pan senator pytał, to są zmniejszenia tylko wydatków majątkowych. Narodowego Programu Profilaktyki dotyczy ograniczenie z 43 milionów do 40 milionów, ale tak naprawdę w tym momencie mamy też przekazane na rok 2008 ponad 11 milionów w wydatkach niewygasających.

Jeżeli mogę prosić o przypomnienie...

(Senator Maciej Klima: Transplantologia.)

Tak, transplantologia.

W zakresie transplantologii w programie wieloletnim mamy określone, że środki na rok, nie mogą być mniejsze niż 250 milionów. Jak już wcześniej wspomniałam, przewidziane w roku 2008 wydatki bieżące kształtują się na poziomie 60 milionów i są wyższe o 5 milionów w porównaniu do roku ubiegłego, czyli wyższe niż w roku 2007. Na wydatki majątkowe przeznaczono uzupełniającą kwotę, czyli 190 milionów. I w tym momencie zamykamy konieczność wydatkowania 250 milionów zł. Dziękuję.

**Senator Maciej Klima:**

Pani Minister, jeszcze pytanie dotyczące onkologii klinicznej i radioterapii. Tutaj już to pytanie padało z sali. Pani mówiła o 250 milionach. To jest konstans na trzy lata, tak? Nie planuje się wzrostu?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Mariola Dwornikowska:**

Na rok 2008 mamy zaplanowane 250 milionów. Jeżeli konieczne będzie zwiększenie wydatków majątkowych, będą takie potrzeby i będą takie możliwości, to te uzupełnienia w trakcie roku będą robione. O ile mi wiadomo, są 944 tysiące z wydatków majątkowych niewykorzystanych w roku 2007 z programów polityki zdrowotnej.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Mariola Dwornikowska: Dziękuję.*)

Pan senator Tadeusz Gruszka, proszę.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Panie Marszałku, Pani Minister! W tym czasie, kiedy pani udzielała odpowiedzi, dowiedziałem się, że w części 18 „Budownictwo” następuje ograniczenie o 10%. Ono dotyczy Funduszu Dopłat, z którego między innymi finansuje się mieszkalnictwo socjalne, a to i tak nie najlepiej w samorządach wygląda, głównie z powodów finansowych. Ja mam w tej sprawie pytanie. Czy znane są mechanizmy... Pani powiedziała, że w roku 2007 nie wszystkie fundusze zostały wykorzystane, i że to, co pozostało plus przewidziane kwoty wystarczy na pokrycie potrzeb na rok 2008. W związku z tym mam pytanie o to, jakie to były mechanizmy, z powodu których fundusze z roku 2007 nie zostały wykorzystane.

I drugie moje pytanie, trochę przewrotne. Zauważam, że Krajowa Rada Sądownictwa ma ograniczenie środków w stosunku do planu, który był przedstawiony w budżecie, o 52%. Czy to ma oznaczać, że likwidujemy tę instytucję? To przewrotne pytanie, ale chciałbym wiedzieć, jakie były zadania, które do tej pory Krajowa Rada Sądownictwa miała do wykonania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pani Minister, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Odpowiem najpierw na drugie pytanie, bo ono jest prostsze. Po raz pierwszy Krajowa Rada Sądownictwa pojawiła się jako niezależna część budżetowa w budżecie na rok 2007 wraz z planem wydatków w wysokości 6 milionów 684 tysiące zł, planem złożonym przez Krajową Radę Sądownictwa. A jest to jednostka, która sama ustala swój budżet i jedynie parlament może ograniczyć jej wydatki. Ten projekt ustawy budżetowej przewidywał kwotę 28 milionów 374 tysiące zł, czyli była tu dynamika 424%. Wydaje się, że skoro Krajowa Rada Sądownictwa ma na ten rok budżet w wysokości 13 milionów 374 tysięcy zł, podczas gdy w roku 2007 miała 6 milionów 684 tysiące zł, to naprawdę trudno mówić o ograniczeniu wydatków. To jest podwojenie budżetu, a o ile mi wiadomo, żaden zakres zadań Krajowej Rady nie został w tym okresie zwiększony.

Jeżeli chodzi o finansowanie wydatków z Funduszu Dopłat, to może pan minister Styczeń, se-

krretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury zajmujący się tą problematyką, chciałby odpowiedzieć. To są środki, które są w dyspozycji Banku Gospodarstwa Krajowego, tam jest usytuowany Fundusz Dopłat. Jego zadania wynikają z ustawy, z niego dofinansowuje się przedsięwzięcia. Jak mi wiadomo, nie było takich wniosków, które mogłyby być dofinansowane. W związku z tym wnioski są w tej chwili składane, rozpatrywane, i jest duże prawdopodobieństwo, że już w roku 2008 fundusz będzie finansował te zadania. Ale nie wiem, czy pan minister Styczeń... Pan minister mówi, że dziękuję.

Tak więc jeżeli panu senatorowi tyle wystarczy, to ja dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Stanisław Karczewski.

I może przeczytam jeszcze następnych na liście: Dobkowski, Wittbrodt, Wach, Jurcewicz, Korfanty, Kaleta. I to...

(*Senator Edmund Wittbrodt: Ja?*)

Panie Senatorze, jeżeli nie, jeżeli pan senator się nie zgłasza, to uroczycie pana wykreślę z listy.

(*Senator Władysław Sidorowicz: Ja się zgłaszam.*)

**Senator Stanisław Karczewski:**

Dziękuję. Pani Marszałku.

Pani Minister, ja byłem w trzeciej dziesiątce zapisanych do zadawania pytań, więc być może takie pytania już były. A ja w międzyczasie musiałem wychodzić. Ale mam trzy pytania.

Pierwsze pytanie. Jaka jest sytuacja w służbie zdrowia wszyscy wiemy – zła, niedobra, brakuje środków. Bardzo proszę konkretnie odpowiedzieć, ile w stosunku do przedstawionego przez rząd Jarosława Kaczyńskiego budżetu zmniejszono środków i dlaczego, i na co?

Drugie pytanie pani minister zadaje, ponieważ nie uzyskałem na nie odpowiedzi od pana senatora sprawozdawcy. Chodziło o poprawkę, którą Komisja Gospodarki Narodowej odrzuciła, polegającą na zwiększeniu finansowania szkolnictwa wyższego o 200 milionów zł w przypadku dobrego splotu VAT. Chciałbym się zapytać, jakie jest stanowisko i Ministerstwa Finansów, i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

To są dodatkowe środki. Jeżeli chcemy dobrze leczyć i jeżeli chcemy dobrze uczyć, to musimy mieć większe środki.

I ostatnie pytanie. Tutaj po raz pierwszy w życiu zacytuję Donalda Tuska: już wkrótce zaczną wracać z zagranicy, bo praca tutaj będzie się opłacać, będą nas leczyć dobrze zarabiający lekarze i pielęgniarki.



(senator S. Karczewski)

(Sygnał telefonu komórkowego)  
(Senator Krystyna Bochenek: Tusk.)  
Z podziękowaniem za ten cytat.

Zachęcona tym cytatem pani minister powiedziała, że lekarze niebawem będą zarabiać 11 tysięcy zł. Pan minister mówił o perspektywie czteroletniej.

Pani Minister, proszę o odpowiedź w dwóch, trzech zdaniach, w jaki sposób chcecie to osiągnąć? Jeśli chcecie to osiągnąć, to wzrost finansowania opieki zdrowotnej musi być podwójny. W systemie musi być 40 miliardów zł więcej na ochronę zdrowia. W jaki sposób chcecie państwo to osiągnąć? Bardzo krótko. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krystyna Bochenek)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Dziękuję. Czy mogę, Pani Marszałek?)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję.

Pani Marszałek, Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o obniżenie środków w przypadku wydatków na zdrowie w ustawie budżetowej, to obniżenie wynosi per saldo 61 milionów 872 tysiące zł, co biorąc pod uwagę fakt, że projekt ustawy budżetowej pierwotnie wynosił 4 miliardy 722 miliony 886 tysięcy zł, a po obniżeniu 4 miliardy 661 milionów 14 tysięcy zł, nie powinno powodować perturbacji, tym bardziej że, tak jak mówiła pani minister, dotyczy to przede wszystkim wydatków majątkowych. Zmniejszenie nie dotyczy wydatków związanych z bieżącym finansowaniem procedur czy programów medycznych.

Jeżeli chodzi o sytuację w służbie zdrowia, to proszę mi wybaczyć, ale ja nie mam upoważnienia rządu do wypowiedzania się na temat służby zdrowia. Tym bardziej że ona nie jest bezpośrednio powiązana z budżetem, jako że to jest finansowane w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Narodowy Fundusz Zdrowia nie jest fragmentem czy elementem ustawy budżetowej. Wydaje się, że tylko pani minister Kopacz jako minister zdrowia mogłaby udzielić informacji na ten temat.

A w przypadku trzeciego pytania pana senatora, dotyczącego przeznaczenia dodatkowych środków na szkolnictwo wyższe, oczywiście – pan senator pytał o stanowiska ministra nauki i ministra finansów – stanowiska te będą rozbieżne, bo pode-

jrzewam, że minister nauki będzie zainteresowany każdymi środkami, które może pozyskać na finansowanie szkolnictwa wyższego. Minister finansów jest przeciwny takiemu rozwiązaniu, bo uważa, że jest nieprawidłowe, że systemowo nie można z góry zakładać trybu warunkowego.

Ale w trakcie pytań, które były wcześniej, pan senator Górecki zadał pytanie dotyczące możliwości zwiększenia nakładów na działalność dydaktyczną, przede wszystkim szkół wyższych, w ramach zmiany przeznaczenia rezerw celowych. Takie działanie jest jak najbardziej możliwe. Jeżeli będą oszczędności w innych rezerwach celowych, to minister finansów może zwrócić się do Komisji Finansów Publicznych z wnioskiem o zmianę przeznaczenia. Wydaje się, że żeby te środki mogły być racjonalnie wydatkowane, to taka decyzja powinna być podjęta przed rozpoczęciem roku akademickiego. W późniejszym terminie mogą pojawić się problemy z wykorzystaniem tych środków. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Teraz pytanie zada pan senator Wiesław Dobkowski.

**Senator Wiesław Dobkowski:**

Pani Marszałek, Pani Minister! Sprawa dotyczy szczegółowej części. Chodzi o wydatki części 58, dotyczącej Głównego Urzędu Statystycznego. Pytanie: dlaczego nie uwzględniono w budżecie GUS wydatków w kwocie 43 milionów 500 tysięcy zł z przeznaczeniem na prace przygotowawcze do spisu rolnego w 2010 r. i powszechnego spisu ludności i mieszkań w 2011 r., a także kwoty 31 milionów 100 tysięcy zł na zakup sprzętu komputerowego?

Spis rolny wynika z potrzeb obiektywnych, ale także z zobowiązań polskiego rządu w stosunku do Unii Europejskiej. A spis ludności jest zalecany przez Unię Europejską, jest to rekomendacja. Wykonanie tych prac przygotowawczych w 2008 r. pozwoli na oszczędności w wysokości 100 milionów zł, związane z jedną metodą tych spisów. To znaczy, wtedy zamiast stu siedemdziesięciu pięciu ankietów, będzie tylko 1/6 tej liczby. Pozostałe prace będą wykonane przy pomocy programów komputerowych, po ich wdrożeniu.

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Proszę o pytanie, Panie Senatorze.)

I pytanie: dlaczego się tych pieniędzy nie wydaje teraz, skoro można i usprawnić spis, i przy tym zaoszczędzić? Jeśli chodzi o sprzęt komputerowy to 1/4 z pięciu tysięcy komputerów jest w takim stanie, że nie można wdrożyć żadnego programu. Zakup ich pozwoli na kolejne oszczędności.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.  
(*Senator Wiesław Dobkowski: Dziękuję.*)  
Pani Minister, proszę uprzejmie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek, Szanowni Państwo! Odpowiedź na pytanie, dlaczego takich wydatków nie ma w projekcie ustawy budżetowej, jest dość trudna. Zarówno w pierwotnym projekcie ustawy budżetowej, jak i w ramach decyzji podjętych przez Radę Ministrów we wrześniu 2005 r. nie podjęto decyzji o zwiększeniu nakładów na finansowanie wydatków Głównego Urzędu Statystycznego. Minister finansów złożył deklarację prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego, że w trybie wykonania budżetu będzie wspierał działania pozwalające na prowadzenie pewnych prac jeszcze w tym roku. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Następne pytanie zada pan senator Władysław Sidorowicz, potem pan senator Jurcewicz, Korfanty, Kaleta i Krajczy.

I na tym wyczerpiemy dziś listę senatorów, którzy zadają pytania.

(*Głos z sali: Jeszcze raz.*)

Jeszcze raz pan senator.

A teraz proszę, pan Władysław Sidorowicz.

**Senator Władysław Sidorowicz:**

Pani Marszałek, Pani Minister! Mam pytanie. Dzisiaj oczywiście omawiamy sprawę dotyczące budżetu państwa, a nie Narodowego Funduszu Zdrowia. Stąd wróćę do pytań, które budziły troskę członków Komisji Zdrowia.

Czy rzeczywiście uda się zwiększyć dotacje na Lotnicze Pogotowie Ratunkowe? Tam brakowało 10 milionów zł.

Czy uda się sfinansować leczenie antyretrowirusowe? Tu brakowało około 10 milionów zł.

Czy uda się zwiększyć o 25 milionów zł środki na szczepienia? Tyle mniej więcej szacowano, że brakuje.

I wreszcie, czy uda się zapewnić zwiększenie środków na zatrudnienie rezydentów? I czy jest zgoda Ministerstwa Finansów na dokonywanie operacji w tym obszarze, co zwiększyłoby bezpieczeństwo w części, która dotyczy środków wydanych przez budżet państwa?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę panią minister o odpowiedź na te kilka pytań.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek, Szanowni Państwo! Oczywiście, jeżeli będą środki w rezerwach celowych, które można będzie przeznaczyć. Ja już mówiłam wcześniej, że jeżeli chodzi o szczepienia, to, naszym zdaniem, takie środki się znajdują. Chciałabym poinformować, że rezerwa w pozycji 21, która jest przeznaczona na finansowanie składki na ubezpieczenie zdrowotne jako uzupełnienie środków będących w budżetach dysponentów i która aktualnie wynosi 493 miliony zł, naszym zdaniem, będzie źródłem finansowania tego rodzaju wydatków, dlatego że już w roku 2007 obserwowaliśmy blokady wydatków dokonywane przez wojewodów w przypadku wydatków związanych z opłacaniem składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby bezrobotne. Wydatki, które były planowane w budżetach wojewodów na ten cel w roku 2007, okazały się zbyt duże. Istnieje praktycznie prawie stuprocentowa pewność, że w tych województwach, gdzie w roku 2007 było zbyt dużo środków – a to się ujawnia w praktyce w końcowych miesiącach IV kwartału, czyli wtedy kiedy budżet już jest w parlamencie – również w roku 2008 wystąpią takie oszczędności. Chciałabym także zapewnić pana senatora, że na pewno nie będziemy tych środków wykorzystywać na inne cele, a jedynie te, które są związane ze służbą zdrowia. A więc na pewno na cele, które pan senator zgłosił, jeżeli pojawią się możliwości. Kwestia 50 milionów zł, bo mniej więcej na tyle można to szacować, przy rezerwie prawie 500 milionów zł wydaje się bardzo prawdopodobna.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę pana senatora Stanisława Jurcewicza.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Pani Marszałek, Pani Minister, Szanowni Państwo! Samorządy w ramach kontraktów wojewódzkich przejęły inwestycje, w tym inwestycje związane ze służbą zdrowia. Niestety, w ostatnich dwóch latach nastąpił znaczny spadek finansowania. Co to oznacza przy dużych inwestycjach, pewnie wszyscy wiemy. Ubolewam nad tym.

A pytanie moje jest następujące: czy według pani oceny środki ujęte w budżecie na rok 2008

(senator S. Jurcewicz)

pozwolą zabezpieczyć pod kątem finansowym możliwość zakończenia niektórych inwestycji w tym roku, a najdalej w przyszłym? Chodzi o to, aby już te wielo-, wieloletnie inwestycje mogły być zakończone. Dziękuję bardzo.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Pani Marszałek, mogę?)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek, Szanowni Państwo! Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że na skończenie tych wszystkich inwestycji, które zostały przejęte, potrzeba około 320 milionów zł. Minister rozwoju regionalnego przewidywał, że w ramach kontraktu na rok 2008 te inwestycje powinny zostać zrealizowane. Wydaje się, że nawet były podpisywane w roku 2007 z poszczególnymi organami prowadzącymi inwestycje specjalne umowy, w których zobowiązano się tak prowadzić inwestycje, żeby w roku 2008 można je było zakończyć. A na pewno środki, które są ujęte w rezerwie w pozycji 8 w kolumnie „Wydatki majątkowe” – to są kontrakty tak zwane polsko-polskie – pozwolą na skończenie tych inwestycji, jeżeli tylko inwestorzy będą gotowi z faktycznym ich zakończeniem. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Senator Bronisław Korfanty, proszę.

**Senator Bronisław Korfanty:**

Pani Marszałek, Pani Minister! Kilka chwil temu zadałem pani dwa pytania w sprawie wydatków sztywnych. Na pierwsze pytanie, jakich korzyści spodziewa się rząd po przeglądzie wydatków sztywnych, odpowiedziała pani, że w ciągu kilku lat zmniejszony zostanie udział wydatków sztywnych w wydatkach ogółem z 70% do 50%. Oznacza to, moim zdaniem, ogromne cięcia w wydatkach sztywnych. Będą to pewnie ogromne kwoty.

Ale na drugie pytanie, które zadałem, nie udzieliła mi pani odpowiedzi. W związku z tym jeszcze raz je powtórzę. Brzmi ono tak: jakie elementy w wydatkach sztywnych na dzisiaj są, zdaniem pani minister, za duże i trzeba będzie je

zmniejszać? Nawiązuję do tego, że w ciągu kilku lat jednak te kwoty będą bardzo wysokie, jeśli udział wydatków sztywnych w wydatkach ogółem ma spaść z 70% do 50%. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dziękuję.

Pani Marszałek, Szanowni Państwo! Ja pośrednio udzieliłam odpowiedzi, mówiąc że pan minister, profesor Stanisław Gomułka, który w Ministerstwie Finansów odpowiada za reformę finansów publicznych, będzie prowadził analizę poszczególnych wydatków. Mnie trudno jest w tej chwili odpowiedzieć, jakie wydatki w pierwszej kolejności będą podlegały analizie i jakie decyzje w tej materii będą podejmowane. Pan minister pracuje w resorcie bodajże od tygodnia albo od dziesięciu dni. Tak że nie uchylam się od odpowiedzi, ale w tej chwili jeszcze trudno przesądzić, od którego typu wydatków sztywnych – a jak pan senator wie, wydatki sztywne mają różny stopień sztywności – rozpocznie się te prace.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Piotr Kaleta.

**Senator Piotr Kaleta:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, Pani Minister! Pani, wspominając o budżecie Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a raczej o jego zmniejszeniu, była łaska wspomnieć o środkach, które nie zostały wykorzystane w roku 2007. O ile dobrze pamiętam, zostały wykorzystane środki na poziomie jedynie 92 milionów zł. I tu pojawiają się moje pytania.

Dlaczego te środki nie zostały wykorzystane? Czy one zostały zaliczone do środków niewygasających? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Czy niewykorzystanie tych środków w roku 2007 skutkuje tak poważnymi cięciami w budżecie CBA? Na kwotę aż 41 milionów zł?

I trzecie pytanie. Jaki obszar zadań Centralnego Biura Antykorupcyjnego będzie najbardziej dotknięty obniżką wydatków. Chciałbym uzyskać odpowiedź, jako że to jest pytanie wiodące. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Marszałek, Szanowni Państwo! Centralne Biuro Antykorupcyjne nie ma wydatków niewygasających. Te 28 milionów zł to oszczędności, które poczynione zostały przez biuro. Te środki nie zostały wydatkowane. Tak jak wspominałam wcześniej, z tej kwoty szef biura zablokował, czyli na podstawie ustawy o finansach publicznych podjął decyzję o blokadzie wydatków, 14 milionów 970 tysięcy zł, a nie wykorzystał środków, które miał jeszcze do dyspozycji, w wysokości 13 milionów 77 tysięcy zł, przy czym w okresie od 27 grudnia do 31 grudnia zwrócił do budżetu państwa pobrane środki pieniężne w wysokości 10 milionów 780 tysięcy zł. My w tej chwili operujemy tylko danymi wynikającymi z rachunków bankowych. Nie mamy informacji sprawozdawczej o typie wydatków, które zostały zrealizowane bądź nie. Ta informacja wpłynie do ministra finansów w terminie do 20 stycznia, bo takie są terminy składania sprawozdań przez dysponentów. W związku z tym w tej chwili trudno ocenić, jakie wydatki nie zostały poniesione. Ale z faktu, że również nie ma wydatków niewygasających, wydaje się wynikać, że po prostu budżet był zaplanowany w nadmiernej wysokości. Należy przy tym wziąć pod uwagę fakt chociażby dokonania blokady prawie na 15 milionów zł, bo blokady dokonuje się w przypadku, kiedy jest nadmiar środków.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Pan senator Norbert Krajczy zadaje pytanie.

(*Senator Norbert Krajczy: Dziękuję.*)

(*Senator Piotr Kaleta: Ja mam jeszcze pytanie.*)

(*Senator Norbert Krajczy: Czy mogę mówić, Pani Marszałek, czy kolega senator będzie jeszcze...? Oddaję mu głos.*)

Czy to jest...?

(*Senator Piotr Kaleta: Pani Marszałek, nie jestem usatysfakcjonowany odpowiedzią i jeszcze mam dwa pytania.*)

To proszę bardzo, ale krótko i potem...

Przepraszam pana senatora.

**Senator Piotr Kaleta:**

W kwestii uzupełnienia. Pani Minister, skoro pani wspomniała przed chwilą, że środki, których minister nie wykorzystał w kwocie 10 milionów zł,

w całości zostały zwrócone do budżetu państwa, ale państwo macie tylko wiedzę na ten temat z rachunków bankowych, to skąd państwo wiecie, dlaczego minister tych środków nie wykorzystał? To jest pytanie, na które pani minister mi nie odpowiedziała.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Panie Senatorze! Jeżeli minister dokonał blokady 15 milionów zł, to znaczy, że nie ma potrzeby wykorzystania tych środków. A jakie są przyczyny niewykorzystania pozostałych 13 milionów zł? Taka analiza będzie przez ministra finansów prowadzona po zamknięciu wszystkich rachunków. My w tej chwili mamy niewykorzystane środki rzędu 6 miliardów zł. Będziemy analizować budżety poszczególnych dysponentów, żeby się dowiedzieć, jakie były przyczyny niewykorzystania środków – czy może budżety już na etapie projektu ustawy budżetowej zostały zaplanowane w wysokości, która powodowała, że w danej instytucji był nadmiar środków. Ja w tej chwili nie potrafię panu senatorowi powiedzieć, dlaczego szef CBA nie wykorzystał tych środków. Myślę, że udzielenie takiej odpowiedzi będzie możliwe w niedługim czasie, gdy zobaczymy jaki jest poziom zatrudnienia. Ja tylko mogę pana senatora poinformować, jaki był stopień wykorzystania poszczególnych elementów środków budżetowych po jedenastu miesiącach, bo na ten temat mamy wiedzę. Można powiedzieć, że ogółem po jedenastu miesiącach Centralne Biuro Antykorupcyjne wydatkowało 65 milionów 103 tysiące zł, co stanowi 54,3% planu wydatków. Z tego wydatków bieżących jednostek budżetowych, czyli tych, które są przeznaczone na finansowanie... Tu dynamika wynosiła 67,4%, czyli z planowanych 73 milionów 748 tysięcy zł wydatkowano 49 milionów 671 tysięcy zł. W wypadku wydatków majątkowych z planowanych 44 milionów 374 tysięcy zł wydatkowano 14 milionów 309 tysięcy zł, czyli 32%. Należy podejrzewać, że gros środków, których Centralne Biuro Antykorupcyjne nie wykorzystało, to te na wydatki majątkowe. Ale, tak jak mówię, to są dane z jedenastu miesięcy. A wydatki inwestycyjne mają to do siebie, że z reguły są realizowane w ostatnim miesiącu roku, bo wtedy spływają faktury od wykonawców.

**Senator Piotr Kaleta:**

Pani Minister, niewątpliwie będę się dopytywał o te sprawy, które pani obiecała mi przedstawić w terminie późniejszym. Zgodnie z wiedzą, którą posiadam, te wydatki majątkowe rzeczywiście zostały wykorzystane w taki sposób i taki był główny

(senator P. Kaleta)

obszar, dział, w którym nie wykorzystano tych środków.

Ale jest jeszcze trzecie pytanie: w jakim dziale Centralne Biuro Antykorupcyjne będzie musiało zmniejszać swój zakres obowiązków, żeby obciąć wydatki?

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Zbigniew Romaszewski)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: To znaczy... Pani Marszałku, przepraszam. Mogę, prawda?)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Pani Senatorze, wydaje mi się, że odpowiedziałam już na to pytanie. Moim zdaniem, nie ma potrzeby cięcia wydatków, jeśli weźmie się pod uwagę, że 124 miliony zł, które są w tej chwili zaplanowane dla CBA, to jest 34,7 albo nawet 34,8% w stosunku do wykonania z 2007 r. Wydaje się, że przy dynamice wydatków 34,8% wszystkie zadania, które są nałożone na biuro, mogą być zrealizowane i jeszcze będą istniały możliwości rozszerzenia działalności poprzez tworzenie nowych oddziałów czy zwiększanie zatrudnienia.

**Senator Piotr Kaleta:**

Pani Minister, przepraszam, już ostatni raz. Ad vocem: nie 124 miliony zł, tylko 116 milionów zł – taka jest poprawka senacka.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Na dzisiaj w uchwalonej przez Sejm ustawie są 124 miliony zł, Pani Senatorze.

(Poruszenie na sali)

Poprawka senacka zmierza do bardzo konkretnego zmniejszenia wydatków – wydatków na wynagrodzenia – poprzez zmniejszenie środków, które będą przeznaczone na finansowanie wynagrodzeń, co jest konsekwencją zmniejszenia mnożnika. Taka jest intencja tej poprawki. Tak że na inne wydatki – poza wydatkami na wynagrodzenia, których zmniejszenie wynika ze zmniejszenia mnożnika – ta poprawka nie będzie wpływać.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę pana senatora Krajczego.

**Senator Norbert Krajczy:**

Panie Marszałku! Pani Minister!

Wszyscy chyba szukamy środków finansowych w ramach ochrony zdrowia. Dla przykładu, w wypadku jednostki publicznej, która ma z Narodowym Funduszem Zdrowia kontrakt na 40 milionów zł, mogłyby to być środki w wysokości 2,5 miliona zł. Bo myślę tu o podatku VAT. Nasi sąsiedzi, Czesi, Niemcy, Słowacy w jednostkach publicznych odliczają podatek VAT. A nasze samodzielne publiczne jednostki, chociaż są vatowcami, nie mogą odliczać tego podatku jako swojego przychodu. Ja myślę, że to mógłby być znaczny zastrzyk finansowy.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku! Pani Senatorze!

Ja myślę, że to jest temat, który może zostać poruszony w rozmowach na temat ustawy o VAT – zresztą jej nowelizację czy zmianę pan minister dzisiaj zapowiadał – jako że nie jest to kwestia bezpośrednio związana z budżetem państwa, tylko z przepisami dotyczącymi stawki VAT na usługi zdrowotne, które w tej chwili są zwolnione z VAT.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Dobkowski.

(Senator Wiesław Dobkowski: Dziękuję, ja już byłem. Dziękuję.)

To jeszcze senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Dziękuję, Pani Marszałku.

Chciałbym zapytać o program „Boisko w każdej gminie”, zapowiadany w kampanii wyborczej. Gdzie on się znajduje w budżecie, jakie kwoty są przeznaczone na te boiska – a wiadomo, to jest około dwóch i pół tysiąca gmin – i w jaki sposób ten program będzie realizowany w ramach budżetu na 2008 r.? Dziękuję.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Czy mogę?)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Dofinansowanie budowy boisk to dofinansowanie zadania własnego jednostki samorządu terytorialnego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami może się to odbywać tylko w drodze kontraktu wojewódzkiego. W związku z tym jeżeli to się znajdzie w negocjowanych kontraktach wojewódzkich na 2008 r., to w ramach kontraktów będą również mogły być finansowane zadania wynikające z programu budowy boisk szkolnych w gminach. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Senator Cichosz, proszę bardzo, potem senator Pupa.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Marszałku! Pani Minister!

Pochodzę z powiatu, w którym część gmin została przyłączona z innego województwa. I zwracam się w imieniu wyborców: jak długo jeszcze instytucje takie jak prokuratury będą funkcjonowały na poziomie dwóch czy trzech powiatów? Bo to na pewno nie daje oszczędności.

Czuję się również zobowiązany wobec wyborców do tego, żeby zapytać, jak długo jeszcze będą funkcjonowały struktury urzędów wojewódzkich w terenie. To też na pewno nie przysparza oszczędności w budżetach wojewodów. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o zadania wojewodów, to pan premier Schetyna szykuje odpowiedni program, tak że do tych zadań na pewno zostaną dostosowane zasoby zarówno lokalowe, jak i kadrowe. Likwidacja delegatur omawiana była wielokrotnie, ale prawdziwy problem, ja-

ki tu się pojawia, to problem dostępności urzędu wojewódzkiego dla obywatela. Jeżeli zlikwidujemy delegatury, to w wielu przypadkach odległość pomiędzy siedzibą urzędu wojewódzkiego, w której obywatel musi załatwiać przecież jakieś sprawy, a jego miejscem zamieszkania, będzie znacząca. W związku z tym tu nie można oglądać się tylko na koszty finansowe, ale również trzeba uwzględniać potrzeby wynikające z zadań realizowanych przez urzędy wojewódzkie w danym zakresie i z konieczności kontaktów obywateli z nimi.

Jeśli chodzi o prokuratury, to mnie w tej chwili trudno jest odpowiedzieć, czy w każdym powiecie, nawet najmniejszym, powinna być prokuratura. Politykę w tym zakresie prowadzi, przynajmniej na razie, minister sprawiedliwości i to on w ramach swojego programu umiejscawia te prokuratury. Ja nie potrafię ustosunkować się do tego zagadnienia. Jeśli pan senator, że tak powiem, wniósłby o pisemną odpowiedź, to ja mogłabym poprosić o nią ministra sprawiedliwości, to jest o odpowiedź na pytanie, jaka jest polityka resortu w kwestii umiejscawiania prokuratur w poszczególnych powiatach.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pupa.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Ja mam do pani minister takie pytanie: czym kierowało się ministerstwo, obniżając o ponad 8 milionów zł budżet Państwowej Inspekcji Pracy? Czym jest inspekcja pracy i jakie ma zadania, to wszyscy wiemy – zajmuje się ona żywotnymi interesami ochrony zdrowia, a nawet życia, w szeroko rozumianym zakresie. Tymczasem ministerstwo obniżyło o ponad 8 milionów zł budżet tak potrzebnej instytucji. A te pieniądze są jej tak potrzebne. Dlaczego tak się stało, Pani Minister?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Panie Marszałku, Szanowni Państwo! Państwowa Inspekcja Pracy to jednostka, w stosunku do której budżetu rząd nie podejmuje żadnych działań. Ustawa budżetowa zawiera projekt złożony przez Państwową Inspekcję Pracy. Zmiany zostały do tego wprowadzone w parlamencie, rząd zaś nie może ingerować w budżety tych jednostek. Tak że poprawka została zgłoszona przez posłów i tylko parlament ma możliwość zmniejszania bądź zwiększania wydatków na Państwową Inspekcję Pracy.

(Senator Zdzisław Pupa: Chciałbym jeszcze zadać pytanie.)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Pani Minister, odpowiedziała pani bardzo wymijająco. Pani jest przecież przedstawicielem tego rządu, jak również tego parlamentu, bo rząd – no niestety, takie są reguły w demokracji, w konstytucji – jest powoływany przez parlament. Proszę więc nie odpowiadać tak wymijająco. Moje pytanie jest takie: dlaczego doszło do tak skandalicznej, moim zdaniem, sytuacji, że narażone jest życie, zagrożona jest ochrona życia i zdrowia przed kalectwem? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno pytanie senatora Cichosza.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:* Panie Marszałku, ja jednak...)

Trudno to nazwać pytaniem.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska:* Ja jednak chciałabym odpowiedzieć, jeśli można.)

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Chciałabym się nie zgodzić ze stanowiskiem pana senatora. Ja reprezentuję rząd, nie mogę się więc wypowiadać w imieniu posłów, w sprawie wniosków zgłoszonych przez posłów w stosunku do instytucji, które rządowi nie podlegają. W związku z tym w przypadku Państwowej Inspekcji Pracy czy innych jednostek, które nie podlegają jurysdykcji rządu, po prostu nie ma opinii rządu, my nie możemy się więc odnosić do tych kwestii związanych ze zwiększeniem bądź zmniejszeniem wydatków. Kwoty w projekcie ustawy budżetowej zostały uwzględnione w takiej wysokości, w jakiej Państwowa Inspekcja Pracy i inne takie jednostki je zgłosiły. Nie mogę też odpowiadać na pytania o to, jakie przesłanki mieli posłowie, ograniczając wydatki w tej części. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze senator Cichosz.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Ja w kwestii uzupełnienia. Pani Minister, nie trzeba tworzyć nowej prokuratury, bo prokuratu-

ra już jest. Ale, przykładowo, zakres takiej jednostki obejmuje część gmin w powiecie Krasnystaw, a pozostałą część w tym powiecie obejmuje prokuratura z Zamościa. I tu jest taki na przykład dylemat: jakieś zdarzenie ma miejsce w gminie Żółkiewka, a policja z Krasnegostawu jedzie do powiatu zamojskiego i przywozi prokuraturę, którą później musi odwieźć. To są przecież dodatkowe koszty.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Suchocka-Roguska:**

Mogę, Panie Marszałku?

(*Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:* Tak.)

Rozumiem, że chodzi tu o kwestię zakresu działania prokuratury.

(*Senator Lucjan Cichosz:* Tak.)

Zwrócę uwagę ministra sprawiedliwości na ten problem. Może po prostu zmiany w zakresie działania nie nadążają za zmianami organizacyjnymi. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę państwa, skoro nie ma pytań...

Tak, proszę bardzo.

**Senator Tomasz Misiak:**

W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej chciałbym prosić o przerwę do godziny 15.40.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Tak jest. Wobec tego ogłaszam przerwę. Z tym że najpierw ogłoszenia, a potem będziemy mieli przerwę. (*Oklaski*)

(*Senator Czesław Ryszka:* Jak te oklaski rozumieć?)

(*Rozmowy na sali*)

Tak, tak, proszę bardzo.

**Senator Sekretarz  
Andrzej Szewiński:**

Ja chciałbym ogłosić, że spotkanie senatorów Platformy Obywatelskiej ze Śląska odbędzie się w czasie przerwy w pokoju klubowym.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Doskonale.

Proszę państwa, na tym kończę serię pytań. Po wznowieniu obrad rozpocznie się dyskusja nad ustawą budżetową. Dziękuję bardzo.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

(Rozmowy na sali)  
Tak, o godzinie 15.40.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 14  
do godziny 15 minut 40)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Proszę państwa, proszę zajmować miejsca.  
Wznawiam obrady.  
I otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania na piśmie wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Jako pierwszego poproszę o zabranie głosu pana senatora Tomasza Misiaka.

### **Senator Tomasz Misiak:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

Wiem, że debata budżetowa to jest zazwyczaj rozmowa o liczbach, to rozmowa o suchych faktach, o poprawkach, które przenoszą wartości, cyfry z jednej kolumny do drugiej, o procentowych spadkach i wzrostach. Jednak zawsze kiedy w takiej chwili jak ta zamykamy się w tak wąskich ramach dyskusji, zaczynam czuć pewien niepokój, brak spełnienia oczekiwań. Oczywiście oczekiwań nie moich, tylko ludzi, którzy nam zaufali, naszych rodaków, wyborców, ludzi, którzy powierzyli nam zarządzanie krajem.

I chciałbym, Szanowni Państwo, pozwolić sobie na pewną krótką retrospekcję, której celem jest uświadomienie, dlaczego dzisiaj rządzi Platforma Obywatelska wspólnie z PSL i dlaczego jako partia rządząca będziemy musieli przyjąć budżet, o którym jasno, wyraźnie i często mówimy, że jest budżetem słabym, nieprzemyślanym i anachronicznym, i który próbujemy poprawić.

Mam zamiar również udowodnić państwu i przypomnieć fakt, o którym być może niektórzy parlamentarzyści, szczególnie dawnej partii rządzącej, już zapomnieli, choć minęły dopiero dwa miesiące od wyborów, że ten budżet, który widzimy i nad którym pracujemy, jest dziełem poprzedniego rządu. Dziełem, którego naprawdę nawet największy wirtuoz i artysta finansów nie byłby w stanie naprawić w tak krótkim czasie, jaki mieliśmy.

A wracając do retrospekcji, do roku 2005, pamiętam zwycięską ekipę rządową Prawa i Sprawiedliwości, kiedy powołał się nowy rząd z dumnymi hasłami: trzy miliony mieszkań, tanie państwo, reforma finansów publicznych, nowa ja-

kość, jednym słowem – IV Rzeczpospolita. Limuzyny rządowe jeździły wówczas po Warszawie, widzieliśmy uśmiechnięte twarze premiera Marcinkiewicza, premiera Kaczyńskiego. I co, proszę państwa? I nic. Dumnie wydawane raporty otwarcia, sto dni premiera Kaczyńskiego, raport otwarcia prawie każdego ministra i każdego urzędnika okazały się taką perfidną realizacją taniego państwa. Raporty otwarcia to były jednocześnie raporty zamknięcia. Faktycznie jest to tanie państwo – nie trzeba było drukować podwójnie. Gdybyśmy mieli napisać raport o pozytywnych skutkach rządów poprzedniej koalicji, pewnie zawierałby on tylko okładki i jako załącznik do tego raportu moglibyśmy wrzucić ten budżet, ale w załączniku: dlaczego się nie udało.

A nie udało się, proszę państwa, dlatego że rząd Jarosława Kaczyńskiego razem z poprzednimi ekipami rządzącymi, w tym SLD, który tak krytykował, doprowadził do potwornego zadłużenia naszego państwa. Mówimy o kwocie 600 miliardów zł. Państwo się uśmiechacie – to nie jest śmieszne. To nie są rzeczy, o których możemy mówić... Łącznie z tym budżetem, który teraz wprowadzamy. To jest 50% PKB – o tym mówił minister finansów.

(Senator Czesław Ryszka: Ale pan wie, że to jest dziewiętnaście lat...)

Szanowni Państwo, to jest sytuacja, która nie może mieć miejsca w dobrej, nowoczesnej gospodarce.

Nie dość, że pokazujemy liczby, które nie są prawdziwe, mówiąc chociażby o takich rzeczach, jak ujemne saldo prywatyzacji, ponieważ zapisujemy w innych kolumnach wydatki, które rząd czyni z powodu własnej nieudolności prywatyzacyjnej. Rząd nie potrafił nadażyć z prywatyzacją za potrzebami, które były w tym zakresie. A prywatyzacja ma zasilać nasze emerytury. W tym roku to ponad 17 miliardów zł. A zaplanowane przychody z prywatyzacji? 2–3 miliardy zł? Proszę państwa, kto za to odpowiedział? Dlaczego nikt tej nieudolności nie napiętnował w poprzednim rządzie? Mówi się o braku fachowości w pracy. A czy państwo zdajecie sobie sprawę, jak dużo tego braku fachowości było w poprzedniej ekipie rządzącej? Czy wiecie, że NBP w tym roku nie planuje wpłaty dywidend do budżetu państwa? Skoro Narodowy Bank Polski, Szanowni Państwo, nie przynosi zysków, to ja już rozumiem te opowieści o kucharzach, którzy przypalają wodę na herbatę. To jest naprawdę sytuacja niedopuszczalna.

Szanowni Państwo, koniunktura nie trwa wiecznie. Przez dwa lata naprawdę dobrej koniunktury gospodarczej i prosperity rząd nie zrobił prawie nic, żeby pomóc polskiej gospodarce. Mieliśmy medialny spektakl rządowy. Zawierał on elementy „Kryminalnych” ze Zbigniewem Ziobrą w roli głównej...

(Senator Czesław Ryszka: Spektakl antyrządowy.)



(senator T. Misiak)

...„M jak miłość” w koalicji rządzącej, „Na Wspólnej” w wykonaniu politycznych prezesów spółek państwowych i „Kiepskich” z moim ulubieńcem premierem Lepperem. Tylko że osiągnięciem tego spektaklu, proszę państwa, są brutalne liczby, tak na zakończenie.

(Senator Czesław Ryszka: O 6,5% wzrost PKB...)

Ja państwu wymienię te brutalne liczby: Polska zajmuje ostatnie miejsce, Panie Senatorze, ostatnie miejsce w konkurencyjności według raportu londyńskiego centrum reform, ostatnie miejsce. Polska zajmuje osiemdziesiąte siódme miejsce, Panie Senatorze, w raporcie o wolności gospodarczej „The Wall Street Journal”, powtarzam, osiemdziesiąte siódme. Spada na siedemdziesiąte czwarte z sześćdziesiątego ósmego w raporcie dotyczącym łatwości prowadzenia działalności gospodarczej, przygotowanym przez Bank Światowy. To są liczby, Panie Senatorze.

W związku z tym raportem mamy sobie do uświadomienia dużo rzeczy, które są po prostu złe dla Polski. Ja tylko nadmienię, że w najbliższym otoczeniu naszego kraju, tuż przed nami, Szanowni Państwo, znajdują się takie państwa, jak Kazachstan, Kenia, Samoa i Botswana, bo może tego nikt nie wie. Trzeba czytać te dane. Za najlepszych reformatorów, Szanowni Państwo, uznano Bułgarię i Egipt, nie nasz kraj. Nasz kraj jest w dalekiej końcówce. To są prawdziwe liczby z raportów międzynarodowych. Szanowni Państwo, tacy nasi sąsiedzi, jak Litwa, Łotwa czy Estonia, są w pierwszej dwudziestce piątku.

(Senator Czesław Ryszka: To jest nieprawda, Unia dołuje. Co pan opowiada?)

Nie umiemy się uczyć.

Dlaczego tak się dzieje, proszę państwa? Oto kilka przykładów ocen. Rząd Jarosława Kaczyńskiego obiecywał więcej wolności gospodarczej, ułatwienia w zakładaniu firm. Tymczasem w tym zakresie nasz kraj zajął sto pięćdziesiątą szóstą pozycję na sto sześćdziesiąt pięć badanych krajów, powtarzam, sto pięćdziesiątą szóstą pozycję. Rząd się tak tym zajął, że trwa to u nas średnio trzydzieści jeden dni i wymaga dziesięciu czynności, które należy podjąć. A żeby zarejestrować, proszę państwa, zwykłą nieruchomości – tu się kłania prawo własności, jedna z najważniejszych domen wolnego rynku – Polacy oczekują sto dziewięćdziesiąt siedem dni i to wymaga co najmniej sześciu czynności. I są na osiemdziesiątej pierwszej pozycji tych wszystkich raportów.

Czy państwo są zdziwieni, że Polacy wyjeżdżają za granicę i nie chcą chętnie wracać? To nie jest koniec wyliczeń. Rząd poprzedniej koalicji, proszę państwa, będzie się Polakom kojarzył z kłótnią, arogancją władzy, wszechobecnym strachem przed nagrywaniem, dyktafonami i ukrytymi ka-

merami. A miał szanse kojarzyć się z konsumpcją owoców przystąpienia do Unii Europejskiej.

(Senator Stanisław Karczewski: Z Palikotem...)

(Senator Czesław Ryszka: Prokuratura będzie...)

(Senator Mieczysław Augustyn: Jak znajdzie dyktafon.)

Polska ma ogromną szansę, bo ma ogromną energię, ale nie ma ustalonej strategii funkcjonowania tego kraju.

Kiedy rok temu przez poprzedni rząd był prezentowany budżet, pytałem: Czy ten budżet jest oparty na jakiegokolwiek strategii, bo macie przed sobą trzy lata rządów? Chyba że nie wierzycie w te trzy lata rządów, wówczas strategii nie budujcie.

Strategii nie ma, rządu też. Widać wiara była niewielka. Szkoda tylko, że ten rząd zostawił nam spadek, i to spadek, którego odmówić niestety nie możemy.

Dzisiaj możemy głośno powiedzieć: przespaliliśmy czas na ważne zmiany w finansach publicznych. Dziś będzie to dużo trudniej przeprowadzić. Podrzucano nam kukulcze jajo w postaci długu publicznego, sytuacji w służbie zdrowia, drogownictwie i gospodarce. Naprawdę, Szanowni Państwo, to długo jeszcze będzie odbijać się na rozwoju naszej gospodarki.

Do takich właśnie wynaturzeń prowadzi koncentracja...

(Senator Czesław Ryszka: Deficyt zmniejszyliśmy.)

(Senator Ryszard Bender: Bajki Andersena.)

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Przepraszam, poproszę o spokój.)

...na atrybutach władzy zamiast na rozwiązywaniu realnych problemów.

Szanowni Państwo, to nie jest koniec naszych obaw. Musimy sobie zadać pytanie...

(Senator Stanisław Karczewski: Piętnaście minut wypowiedzi minęło.)

Właściwie wy dzisiaj musicie sobie zadać pytanie, czy państwo, które musi być zmieniane i ma opozycję wraz z lojalnym wobec niej prezydentem... Czy będziecie w stanie podjąć się odpowiedzialnej roli opozycji i razem z nami to państwo zmieniać w wielu miejscach? Szerokich zmian wymaga budżet państwa. Należy przeprowadzić reformę finansów publicznych, zmniejszając fiskalizm, i efektywniej wykorzystywać środki.

(Senator Czesław Ryszka: Macie większość.)

Gospodarka wymaga deregulacji w całym jej zakresie. To są fakty. Ogromnym wyzwaniem staje się prywatyzacja spółek państwowych, która została kompletnie przespana, przez to, że zarządzali spółkami państwowymi polityczni menedżerowie, a nie fachowcy.

Musimy mieć normalny wymiar sprawiedliwości, który nie marnuje środków na dwudziestoczterogodzinne sądy dla rowerzystów, ale wydaje je na sensowną, sprawną, z informatyzowaną pra-

(senator T. Misiak)

cę, która pomaga ludziom, ułatwiając im życie we wszystkich zakresach.

Musimy rozpocząć nowy dialog z Europą. Dialog, który chociażby w takim zakresie, jak negocjacje w sprawie emisji CO, może przynieść bardzo duże skutki ekonomiczne.

To wszystko, proszę państwa, musi być podlane dużą ilością ustaw i dobrego prawa. My tę pracę rozpoczynamy, nie zrażając się tą polityczną nagonką, która dzisiaj trwa. I to nie jest, proszę państwa... (*Wesołość na sali*) Cieszę się, że państwo ją zaobserwowaliście. Cieszę się.

I to nie jest, proszę państwa, koniec. Pokazujemy, Szanowni Państwo...

(*Rozmowy na sali*)

(*Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Proszę państwa, proszę o ciszę.*)

...że potrafimy podejmować też trudne decyzje. Znaleźliśmy środki na podwyżki dla nauczycieli, chcemy ograniczać również planowane podwyżki środków tutaj, w parlamencie. Dzisiaj będziemy składać poprawkę, która pozwoli przesunąć środki z planowanych wydatków na biura senatorskie i poselskie na zakup krwi, która dzisiaj jest potrzebna Polakom. My też potrafimy podejmować trudne decyzje. Rozumiemy, że nie było podwyżek w tym zakresie, że koszty rosną, Szanowni Państwo...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Krew...*)

Krew, śmieszne, Panie Senatorze, krew. Polacy umierają – bardzo śmieszne.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Wyssali...*)

Wyssali Kaczyńscy krew, tak, Panie Senatorze, to jest bardzo zabawna sytuacja. Widać właśnie, jak traktowaliście państwo przez ostatnie lata.

(*Senator Ryszard Bender: Panie Marszałku, to jest ubliżanie.*)

(*Senator Czesław Ryszka: Poza tym czas przecież minął.*)

(*Głos z sali: Nie...*)

(*Senator Piotr Zientarski: Trzeba się znać na zegarku.*)

Szanowni Państwo, żyjemy w kraju na dorobku, który musi jeszcze oszczędzać, i to jest na pewno motywacja dla każdego z nas.

Polacy wybrali w ostatnich wyborach zupełnie inną Polskę. Wybrali normalność, wybrali Polskę, która będzie podejmowała się rozsądnych reform.

Chciałbym na zakończenie, Szanowni Państwo, zadedykować wam jedno zdanie, bo mam nadzieję, że to się więcej nie powtórzy. I cieszę się, że ten rząd swoją władzę zakończył, bo być może jeszcze raz kiedyś usłyszelibyśmy takie słowa, które wypowiedział na temat Polski pewien bardzo znany człowiek, już nieżyjący światowej klasy ekonomista Adam Smith, w XVIII w. Powiedział on tak: Polska to kraj, w którym, o ile mi wiadomo, nie produkuje się nic ponad środki niezbędne do

przeżycia. I to zdanie dedykuję strategii i budżetowi poprzedniego rządu. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Mazurkiewicza.

### **Senator Andrzej Mazurkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przybywając na tę salę, sądziłem, że będziemy brać udział w debacie budżetowej, a nie w spektaklu propagandowym Platformy Obywatelskiej. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo, w 2006 r. zakładano, że PKB wyniesie 5%. Nawet w ustawie budżetowej bardzo ostrożnie wpisano ten wzrost na poziomie 4,6%. Jak się okazało, wzrost był zdecydowanie większy i przekroczył 6%. Założenia na 2007 r. mówiły o sześciopółprocentowym wzroście PKB.

Odwołam się do raportu Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej, żeby nie być gołosłownym i posądzonym o stronniczość. A ten raport, napisany w październiku 2007 r., mówi, że gospodarka polska znajduje się w okresie silnego wzrostu gospodarczego obejmującego wszystkie sektory, takie jak usługi, przemysł, budownictwo, a dominującą rolę we wzroście PKB nadal odgrywa dynamiczny wzrost inwestycji oraz konsumpcji.

I, Panie Senatorze, to jest rzetelny obraz polskiej gospodarki. Rząd Jarosława Kaczyńskiego zostawia Polskę w bardzo dobrym stanie, z rozwijającą się koniunkturą gospodarczą, ze wzrostem wpływów z podatków do budżetu państwa. Macie czym rządzić i macie czym dzielić.

Tymczasem, co mówię z przykrością, popsuliście ten budżet. Popsuliście ten budżet, kierując się ambicjami, kierując się kompleksami, kierując się uprzedzeniami. Centralne Biuro Antykorupcyjne – zmniejszyliście wydatki o 21%. Najwyższa Izba Kontroli – 13% w dół. Główny inspektor ochrony danych osobowych – 22% w dół. Państwowa Inspekcja Pracy – 10% w dół. Cięcia w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej, cięcia w wymiarze sprawiedliwości. To wszystko składa się na obraz polityki, którą chce prowadzić rząd Platformy Obywatelskiej.

Centralne Biuro Antykorupcyjne zwalcza korupcję. Korupcja jest jednym z czynników podrażniających funkcjonowanie gospodarki, i to wie każde dziecko, każdy, kto przeczytał przynajmniej jeden podręcznik do ekonomii. Ale dla państwa wrogiem stało się CBA, z zupełnie innych powodów. Cięcia 34 miliony zł w Sejmie, dodatkowo tu chcecie jeszcze 7 milionów ściąć. To nie jest droga

(senator A. Mazurkiewicz)

zmierzająca do wzmocnienia roli państwa. To jest droga zmierzająca do osłabienia roli państwa.

Nasze poprawki, bo będę mówił o poprawkach, o sprawach merytorycznych, zmierzają do tego, aby naprawić to, coście popsuli. Dlatego pojawi się poprawka zwiększająca budżet Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Kolejna kwestia dotyczy instytucji, co do której macie uprzedzenia, nie kierujecie się sprawami merytorycznymi, tylko uprzedzeniami – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Leży wam na sercu, mówicie o tym, że PiS zawłaszcza media, ale sami macie tylko taką alternatywę: znieść abonament, czyli wykonać ukłon w kierunku TVN, Polsatu i prywatnych telewizji, aby osłabić telewizję publiczną.

Kolejna sprawa jest związana z Instytutem Pamięci Narodowej. Proszę państwa, Instytut Pamięci Narodowej to nie jest prywatna firma, on ma służyć całemu społeczeństwu. Badania, które prowadzi IPN, służą przyszłym pokoleniom, ale jak się okazuje, nie wszyscy podchodzą do tego w ten sam sposób. Za rządów koalicji SLD i PSL cięcia, jeśli chodzi o budżet IPN, wynosiły blisko 60 milionów zł. Państwo już w Sejmie chcieliście zabrać 40 milionów zł, z jednego budżetu. Przy jednym budżecie chcieliście wykonać robotę, którą przez cztery lata wykonywało SLD z PSL. Nie tędy droga. Instytut Pamięci Narodowej ma ogromne wyzwania, które przed nim stoją. Chociażby w tej chwili przejął dokumentację dotyczącą zamachu na największego z Polaków, na Jana Pawła II. Jest ponad dwadzieścia tysięcy stron, które trzeba przetłumaczyć. To wszystko są koszty.

Kolejna sprawa to badania, które są prowadzone nad archiwaliami, przejście archiwum Międzynarodowej Służby Poszukiwawczej. To są archiwa, które obejmują dwadzieścia siedem kilometrów akt, kartotekę z pięćdziesięcioma milionami kart zawierających informacje o więźniach obozów koncentracyjnych. To wszystko dotyczy naszej historii. W IPN prowadzi się sprawy naukowo-badawcze, zajmuje się między innymi kwestiami związanymi z udziałem agentów Służby Bezpieczeństwa w środowiskach dziennikarskich, naukowych, w środowiskach twórczych. Chcecie państwo doprowadzić do tego, aby nad IPN zapadła cisza, żeby spadła zasłona milczenia, aby IPN nie mógł ujawniać prawdy historycznej o naszym kraju.

Kolejna grupa poprawek, którą zgłosiliście, dotyczy cięć, jeśli chodzi o służby związane z bezpieczeństwem państwa. Ścinacie inwestycje na komendy powiatowe Policji. Polacy chcą czuć się bezpieczni i Policja wymaga dofinansowania. A komendy powiatowe Policji... Jak państwo nie wiecie, to się przejeźdźcie po komendach powiatowych – zobaczycie, w jakim są stanie. To nie jest

widzimy PiS, że wpisywał tego typu inwestycje, tego wymaga interes państwa. A kwestia cięć w wymiarze sprawiedliwości? 117 milionów ścięliście z Ministerstwa Sprawiedliwości...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Z sądownictwa.)

...z sądownictwa, ścinając w Ministerstwie Sprawiedliwości, ścinając wydatki na sądy apelacyjne w Warszawie, w Katowicach, w Gdańsku, w Poznaniu, w Krakowie, w Łodzi, w Rzeszowie, w Lublinie, w Szczecinie. A dlaczego nie we Wrocławiu? A pan minister Schetyna to skąd jest?

(Senator Mariusz Witczak: Z Gdańska.)

Ale startował z Wrocławia.

Analizując krok po kroku wasze propozycje, wasze poprawki, powiem, że gdybyśmy chcieli je przyjąć, to byłoby to ze szkodą dla państwa polskiego, nawet w kwestiach socjalnych, w kwestiach niezwiązanych z instytucjami, o których mówiłem. Cóż tu państwo proponujecie? Proponujecie cięcia, jeśli chodzi o Fundusz Alimentacyjny, dokonujecie redukcji 1/3 wydatków z tego tytułu, a są to kwestie ważne społecznie.

Kwestia dopłat do budownictwa mieszkaniowego. Przed chwilą słyszeliśmy zarzut, że PiS obiecywał trzy miliony mieszkań. A wy, państwo, co obiecujecie, jeśli chodzi o program mieszkaniowy? Jaka jest wasza oferta?

(Senator Czesław Ryszka: Budki dla psów.)

Chcecie ściąć wydatki z tego tytułu, a przecież Polacy, którzy chcą wrócić z Irlandii, chcą mieszkać we własnych mieszkaniach. Tam przy samolocie już kolejka ludzi się ustawia. (Oklaski)

Zarzut dotyczący prywatyzacji. Ja pamiętam czasy świetności, prosperity polskiej gospodarki, czasy rządów Kongresu Liberalno-Demokratycznego i superprywatyzacje, które się odbywały w tamtym czasie. Jedna afera goniła drugą, alkoholowa, tytoniowa, spirytusowa, Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego etc., etc. Piękna prywatyzacja, piękna.

My możemy się poszczycić tym, że utrzymaliśmy newralgiczne dla państwa polskiego sektory, nie dokonując prywatyzacji. Wasza prywatyzacja może się zakończyć tak, jak się zakończyła prywatyzacja w wykonaniu liberałów kilkanaście lat temu.

(Senator Mieczysław Augustyn: Pilnujcie.)

(Senator Piotr Zientarski: CBA nie było.)

Koniunktura nie trwa wiecznie, jak mówił pan senator Misiak. Tak, jeśli będziemy dokonywali tego typu działań, to już możemy powiedzieć, że ona nie będzie trwała wiecznie, na pewno nie będzie trwała wiecznie, jeśli państwo nie wyzwolicie się z ideologicznej zależności tworzenia budżetu. (Wesołość na sali)

Państwo polskie wymaga wzniesienia się ponad podziałami. Senat, tak, Senat był do tej pory postrzegany jako Izba, w której wszyscy z powagą i rozsądkiem pochylają się nad każdą propozycją. Niestety, stwierdzam to ze smutkiem, od poprzed-

(senator A. Mazurkiewicz)

niej kadencji ta zasada została zachwiana. Senat stał się kolejną instytucją ideologiczną, forum walki politycznej, a nie forum walki o dobre państwo. Argumenty, że oto państwo chcecie pieniądze z podwyżek na biura poselskie...

(Senator Piotr Zientarski: I senatorskie.)

...przeznaczyć na zakup krwi, to fajnie, ale kto wyszedł z propozycją podwyższenia finansów na biura poselskie i senatorskie?

(Senator Mieczysław Augustyn: Marszałek Dorn.)

(Senator Piotr Zientarski: Tak, marszałek Dorn.)

Wasz marszałek, nie, nie, wasz marszałek. Wy zaczęliście realizować ten program, teraz wprowadzacie go w życie. Za czasów marszałka Dorna nie było podwyżki.

(Senator Mieczysław Augustyn: Mamy to na piśmie.)

(Senator Mariusz Witczak: 3 tysiące.)

Nie było podwyżki.

(Senator Piotr Zientarski: Zaproponował podwyżkę o 3 tysiące, Panie Senatorze.)

Ale realizacja tego programu, jak się okazuje, należy do Platformy Obywatelskiej.

Reasumując...

(Rozmowy na sali)

Reasumując, powiem, że w wyniku zmian budżetowych uderzyliście państwo w newralgiczne punkty budżetu, a więc w instytucje zwalczające korupcję, w instytucje kontrolne, uderzyliście w rdzeń tego, o czym mówiło Prawo i Sprawiedliwość, bo mówiło o państwie prawa, o państwie sprawiedliwości, o państwie uczciwym.

(Senator Mariusz Witczak: Z Andrzejem Leppe-rem.)

Jeżeli państwo chcecie, aby ten budżet wyglądał przyzwoicie, to go dalej nie psujcie. Poprzyjcie poprawki, które zgłoszą senatorowie Prawa i Sprawiedliwości. Myślę, że jeżeli przyjdzie chwila refleksji i zastanowienia, a nie chwila emocji politycznych, to państwo, logicznie rozumując i patrząc na potrzeby tychże instytucji, na potrzeby państwa polskiego i na potrzeby polskich obywateli, te poprawki poprzecie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzejewski, proszę.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Wydaje mi się, że stoimy przed problemem, który jest problemem weryfikacji programów politycznych w najbardziej praktycznej dziedzinie,

a mianowicie w dziedzinie finansowania zadań, które stoją przed państwem. Wydaje mi się, że niezależnie od naszych emocji powinno nas zjednoczyć to, co jest racjonalne w kształtowaniu odpowiedzialnej budżetowej debaty.

Wydaje się, na podstawie pytań, które tutaj pa- dały, że intencją większości sejmowej i rządu nie jest redukcja zakresu zadań zapisanych w ustawach i ustalonych w projekcie budżetu, który został wprawdzie przygotowany przez poprzedni rząd, ale złożył pod nim podpis aktualny premier, pan Donald Tusk, i który w tej postaci przygotowany przez Zytę Gilowską, a nie można jej odmówić fachowości i dobrej wiary kształtowania zadań w zakresie rzeczowej potrzeby, został poddany w słowie, w czynie pewnym zabiegom, które skończyły się taką, a nie inną ustawą budżetową.

Dzisiaj mamy propozycje Komisji Gospodarki Narodowej, która jeszcze dalej stara się ten projekt i ustawę budżetową zmodyfikować. Wydaje mi się, że porównanie tego, co było projektem i co poparł – być może nie mógł inaczej, ale poparł – rząd Donalda Tuska, z tym, co otrzymaliśmy dzisiaj w postaci druku sejmowego, ustawy sejmowej, wskazuje jednocześnie kierunek działań państwa. Przecież nie deklaracje składane z tej trybuny czy skądkolwiek, nie zdania polityków, ale środki finansowe dyktują realne zrealizowanie zadań, jakie stoją przed państwem.

Z tego, co mówili moi poprzednicy, a zwłaszcza pan senator Mazurkiewicz, i z tego, co leży przede mną, a jest to materiał pomocniczy Biura Legislacyjnego, wynika, że chcemy – powtarzam i zakładam, w dobrej wierze – bez redukcji zakresu zadań budżetowych znacznie zmniejszyć finansowanie organów kontroli praworządności, prawa i przeciwdziałania patologii w życiu państwowym, bo zdejmujemy z ich kont pieniądze. Zdejmujemy je z konta Najwyższej Izby Kontroli, zdejmujemy je z konta Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która ma, przypomnę, funkcje kontrolne, funkcje monitoringu, mówi o tym art. 10, i to zarówno w stosunku do nadawców publicznych, jak i wszystkich prywatnych, i jest jednym z organów egzekucji prawa, prawa medialnego, prawa autorskiego. Zdejmujemy pieniądze z konta Instytutu Pamięci Narodowej. To jest szczególnie bolesne, bo jest to przecież nasze wspólne osiągnięcie, osiągnięcie tych dwóch ugrupowań postsolidarnościowych, i Platformy, i PiS, myślę o zaistnieniu i dobrym funkcjonowaniu tego instytutu. Wreszcie zdejmujemy pieniądze z konta Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Proszę pamiętać, że zostało ono powołane wspólnymi siłami, i Platformy Obywatelskiej, i PiS. To nie jest jakiś wykwit polityczny Prawa i Sprawiedliwości. I nie rozpatrujemy tego, o czym mówię, w kategoriach personalnych, ludzie przychodzą i odchodzą, każdy układ polityczny dokonuje swojego przetasowania, ale patrzymy na to od strony struktury funkcjonowania pań-

(senator P. Andrzejewski)

stwa. Tu jest bardzo duże cięcie. Wreszcie zdrowie i, jako przykład, zmniejszanie finansowania szpitali klinicznych, sprawiedliwość – być może uzasadnione cięcia.

Jednak moje pytania, które zmierzały do wyjaśnienia tego, czy chcemy ograniczyć zakres zadań wobec tak znacznego ograniczenia budżetu, spotkały się z odpowiedzią: nie, bo nie...

(Senator Mieczysław Augustyn: ...nie mamy środków.)

Dobrze, w tym przypadku wierzę, zakładam dobrą wolę, że będziemy te zadania realizować przy tak ograniczonym budżecie. I życzę temu rządowi, tak jak i sobie życzę, i PiS życzę, żeby takie plany zostały zrealizowane. Życzę tego, żebyśmy w budownictwie i gospodarce przestrzennej, mieszkaniowej – a jest tu pomoc rodzinom remontującym i odzyskującym mieszkania, jest tu budownictwo socjalne – w sytuacji gdy zdejmujemy stąd 130 milionów, gdy z tego wszystkiego zdejmujemy pieniądze, mimo to zrealizowali te zadania.

Jeden z przedstawicieli ministra finansów powiedział, że cudów nie ma. To troszkę zakrawa na cud, ale ja bym bardzo chciał, żeby ten cud się zrealizował. Życzę państwu, żeby ten cud się zrealizował, w naszym wspólnym interesie tego życzę. Działam tutaj w pełni dobrej woli, bo być może rzeczywiście ten budżet jest budżetem odbiegającym od rzeczowej potrzeby, być może zrealizujecie go lepiej. Zrealizujcie. Za rok chętnie usłyszę o sukcesie Platformy Obywatelskiej i o tym, jak dalece PiS się mylił, przedkładając ten projekt budżetu. Bardzo bym sobie tego w imieniu Polski życzył.

Jednak na dzisiaj mam wątpliwości i tymi wątpliwościami się dzielę. Cóż, Centralne Biuro Antykorupcyjne jest to jednak zasadnicza ustrojowa instytucja, która – niezależnie od tego, kto stoi czy będzie stał na jej czele – zrobiła coś niecoś...

(Senator Mieczysław Augustyn: Co zrobiła na przykład?)

...i ma robić dalej. Z zarzutów, które na początku padły i które formułował jeden z przedstawicieli Ministerstwa Finansów, wynikało, że pieniądze były źle wydawane, nadmiernie, że były marnotrawione, a po chwili pani minister finansów mówi, że mimo tego marnotrawstwa, niegospodarności, nastąpił wzrost dochodów państwa o 7 miliardów i jest 6 miliardów niezrealizowanych wydatków. Czyli zarzut dotyczy tego, co jest oszczędnością w realizacji tych zadań – to jest zarzut. No, ja życzę państwu, żebyście również zaoszczędzili, chociażby tak jak poprzedni, ustępujący rząd, 13 miliardów podczas realizowania tych zadań.

Mówicie o koniunkturze. Tak, ale jednocześnie jest problem nieprzeszkadzania, koniunktury oszczędnego funkcjonowania państwa. Jak do tej pory, funkcjonujemy w obrębie budżetu odziedziczonego po PRL, w którym trzeba postawić jak

najwyższe zadania i jak najdalej je określić co do potrzeb finansowych, a później, przed końcem roku czym prędzej wszystko wydać, żeby nie obcięli nam budżetu.

Pierwszy raz mamy do czynienia z budżetem, tak jak to widzę, w którym zerwano z tą peerelowską zasadą, i mamy 6 miliardów oszczędności przy wykonywaniu zadań i 7 miliardów wzrostu przychodów. A pani Zyta Gilowska, odchodząc ku żalowi, myślę, nie tylko mojemu, jeszcze zwróciła uwagę na jedno: mówiła o jednoczesnym wzmocnieniu szczelności podatkowej, mówiła o dodatkowych przychodach z VAT. Czteroprocentowa inflacja, jak dzisiaj rano słyszałem, liczona miesiąc do miesiąca roku ubiegłego, też napędza dodatkowe dochody z VAT, bo dynamika konsumpcyjna napędza dochody z VAT. Wreszcie koniunktura gospodarcza. Wskaźnik przyrostu dochodu narodowego na poziomie 6,5 też jest elementem, który, jak mi się wydaje, bez stworzenia przez rząd odpowiedniej koniunktury nie byłby taki, i nie został skonsumowany w sposób marnotrawny.

Niemniej realność tego, co proponują dzisiaj poprawki budżetowe, jest przedmiotem naszej troski i powinna być przedmiotem naszej troski. Dlatego też wydaje mi się, że w dziedzinie, w sprawie, która akurat dla mnie jest wspólnym osiągnięciem ugrupowań postsolidarnościowych, jest to Centralne Biuro Antykorupcyjne powołane wspólnymi głosami, zesłaliśmy troszkę za daleko, jeśli chodzi o zagrożenie – mimo że, jak słyszę, takiej intencji nie było – redukcji zakresu zadaniowego w ramach tego budżetu. Dlatego pozwalam sobie złożyć poprawkę, która wprowadzi nie przywraca stanu z przedłożenia budżetowego, ale w pewnym zakresie uzupełnia zasób środków. Ze względu na to, co pani Zyta Gilowska mówiła o dodatkowej możliwości zasilania budżetowego, właśnie to wskazuję jako źródło pokrycia zwiększenia wydatków na zadania związane z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym o 30 milionów zł. Taką poprawkę składałam do pana marszałka.

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Poproszę pana senatora Wiatra.)

Życzę państwu, żebyście to, co zakładacie, z takim skutkiem, jaki zakładacie, jaki deklarujecie, zrealizowali. Dziękuję. (Oklaski)

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

#### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym swoje wystąpienie rozpocząć od podkreślenia, że gospodarka naszego państwa

(senator K. Wiatr)

i dochody budżetowe są w wyjątkowo dobrej formie, że budżet roku 2008, którym się dzisiaj zajmujemy, przewiduje wzrost wydatków o ponad 51 miliardów zł.

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu, której jestem przewodniczącym, opiniowała wydatki w zakresie oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego oraz sportu. Przynajmniej tymi trzema obszarami chciałbym się zająć w swojej analizie.

Sprawa pierwsza – oświata. Dużo w ostatnim czasie mówiliśmy o planowanym wzroście wynagrodzeń nauczycieli. Wzrost wydatków w tym zakresie to jest 2,7 miliarda zł. Biorąc pod uwagę łączną kwotę 31 miliardów, stanowi to zaledwie 9%. Jeśli zaś popatrzymy na poziom wydatków budżetu państwa, to jest to spadek z 12,09% do 10,9%. Pojawia się wiele głosów wyrażających obawę, czy te środki finansowe wystarczą samorządom na sfinansowanie podwyżek. Oczywiście rodzą się pytania o to, co z innymi grupami zawodowymi, aczkolwiek wiemy, że oświata jest niezwykle ważna, że prestiż społeczny, także finansowy, w sposób niezwykle istotny wpływa na skuteczność wychowawczą, o której mówiliśmy w Senacie w lutym ubiegłego roku, przyjmując uchwałę o budowie atmosfery wychowawczej. Przedmiotem troski winny być także zajęcia pozalekcyjne. A zatem jest to krok w dobrym kierunku. Jednak odpowiedź na pytanie, czy budżet jest kompletnie skrojony, wykracza poza debatę budżetową.

Sprawa druga – nauka. Tutaj sytuacja jest zdecydowanie gorsza. Wzrost nakładów w tym zakresie o 400 milionów zł stanowi wzrost zaledwie dziesięcioprocentowy, nawet niższy niż dziesięcioprocentowy, bo łączna kwota to 4,2 miliarda. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeśli chodzi o wydatki budżetu państwa, jest to spadek z 1,44% do 1,32%. Jest to wyraźny spadek. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że w roku 1991 nakłady na naukę, jeśli chodzi o wydatki z budżetu, były dwukrotnie wyższe, stanowiły 2,53%. Jeśli chodzi o wartość mierzona produktem krajowym brutto, była ona dwuipółkrotnie wyższa, wynosiła 0,76% PKB, w tej chwili jest to 0,327%.

Proszę państwa, w ustawie o zasadach finansowania nauki w art. 1 ust. 3 jest napisane, że wydatki na naukę finansowane przez ministra ustala się w ustawie budżetowej w wysokości zapewniającej dojście Polski do poziomu wydatków wynikających ze Strategii Lizbońskiej, a zatem na poziomie 3% PKB. W tej chwili jest to 0,6% wszystkich wydatków, a 0,327% PKB, mówię o budżecie państwa, a przecież budujemy społeczeństwo informacyjne i gospodarkę opartą na wiedzy. Wydatki na naukę decydują o miejscu Polski w świecie i w Europie. Mamy wielu wybitnych naukowców, którzy wyjeżdżają za granicę, szczególnie jeśli chodzi o młodych ludzi.

Najgorsza sytuacja, jeśli chodzi o pozycje budżetowe, ma miejsce w przypadku szkolnictwa wyższego, ponieważ tutaj wzrost o 390 milionów zł wobec całej kwoty 11 miliardów zł daje zaledwie 3,7%. Przed chwilą jeden z moich przedmówców mówił o inflacji na poziomie 4%. A zatem jest to wzrost poniżej inflacji. Jeśli chodzi o odniesienie tego do produktu krajowego brutto, to jest to spadek z 0,92% do 0,88% produktu krajowego brutto. Jeśli chodzi w tym wypadku o wydatki z budżetu, to maleją one z 4,13% do 3,57%.

Pojawia się poważny problem płac nauczycieli. Jest wiele narosłych problemów finansowych w szkolnictwie wyższym, wynikających z tego, że w ciągu ostatnich osiemnastu lat nastąpił trzykrotny wzrost liczby studentów, podczas gdy nakłady na szkolnictwo wyższe nie zmieniają się, jest niewielka fluktuacja, ale nie zmieniają się. A przecież Polska podpisała dokumenty związane z wdrażaniem procesu bolońskiego, który zakłada, że wydatki na szkolnictwo wyższe będą na poziomie 2% produktu krajowego brutto. W roku 2008 – 0,88%, czyli to jest 1/3 przewidywanego stanu.

Jeśli chodzi o gorące problemy finansowe, to w pierwszym rządzie trzeba mówić o płacach nauczycieli akademickich, o wydatkach rzeczowych, a także o stanie spoczynku profesorów. Są trzy grupy zawodowe, które podlegają mianowaniu przez prezydenta Rzeczypospolitej: sędziowie, generałowie i profesorowie. Ale tylko ta trzecia grupa nie ma stanu spoczynku, a nakłady na ten cel wcale nie byłyby takie duże.

Jeszcze ważniejsza sprawa dotyczy wydatków rzeczowych uczelni. Otóż poprawianie wynagrodzeń nauczycieli akademickich wiązało się z tym, że ograniczano wydatki rzeczowe i doprowadzono do stanu, że w roku 2006 wydatki rzeczowe uczelni stanowiły 4–5% wszystkich wydatków, podczas gdy stan normalny jest wtedy, gdy to jest około 20%. W roku 2007 to się nieco poprawiło i teraz te wydatki to 5–6%. Muszę powiedzieć, że jako przedstawiciel Komisji Nauki, Edukacji i Sportu mam szczególne prawo mówić o tych sprawach, ponieważ w ubiegłej kadencji przez prawie rok tym problemem zajmowaliśmy się i został on opisany w wydawnictwie naszej komisji o sytuacji finansowej szkół wyższych.

Jeśli chodzi o projekt budżetu, to wpłynęło do komisji wiele opinii: Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, NSZZ „Solidarność” Krajowej Sekcji Nauki, Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę, przedkładam państwu poprawkę zwiększającą nakłady na działalność dydaktyczną uczelni wyższych o 200 milionów zł. Jest to poprawka bezpieczna, uwarunkowana wpływami do budżetu z podatku VAT, przetestowana przy okazji uchwała-

(senator K. Wiatr)

nia ubiegłorocznego budżetu. Myślę, że to jest nasz wkład jako Senatu w popieranie, w rozwój szkolnictwa wyższego, środowiska akademickiego, w to, aby poprawić bilans, aby inwestować w rozwój. Poprawka w takim brzmieniu zyskała duże poparcie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu: 4 senatorów głosowało za tą poprawką, nikt nie był przeciwny. Muszę powiedzieć, że w kontekście dobrej kondycji budżetu te 200 milionów zł to zaledwie 0,4% wzrostu budżetu, czyli tych 51 miliardów zł, a zaledwie 8% wzrostu finansowania oświaty. Poprawka ta ma na celu troskę o dobrą edukację wyższą, o rozwój szkolnictwa powiązanego z nauką. Dlatego bardzo proszę Wysoki Senat o poparcie tej poprawki.

W trakcie posiedzenia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu padł głos jednego z panów senatorów – nie widzę go w tej chwili na sali – że rozwiązaniem tego kryzysu w szkolnictwie wyższym byłoby wprowadzenie takich rozwiązań ustawowych, jakie dotyczą Ministerstwa Obrony Narodowej, w którego wypadku jest sztywno zapisane: 2% PKB. Jesteśmy bowiem absolutnie w ogonie, jeśli chodzi o nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe. Na świecie przyjmuje się, że proporcja wydatków na wojsko i naukę powinna wynosić 1,6:1. W Polsce ona wynosi 3,5:1, czyli jest trzy i pół raza więcej na wojsko niż na naukę. Dlatego bardzo proszę o poparcie tej poprawki.

Kolejna poprawka, którą przedkładam, dotyczy Urzędu Patentowego, który jest niezwykle ważny, jeśli mówimy o rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Tutaj mamy wzrost pozycji budżetowej z 42 milionów zł do 44 milionów zł. Ale trzeba zwrócić uwagę na to, że w przedłożeniu rządowym było 48 milionów zł, a Sejm ograniczył o 4 miliony zł te wydatki, z 48 milionów zł zmniejszył do 44 milionów zł. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na to, że Urząd Patentowy generuje przychody do budżetu państwa. Przychody te w roku 2006 wynosiły 46 milionów zł, w roku 2007 – 49 milionów zł, a w roku 2008 planowane są na 52 miliony zł. A zatem wzrost wpływów z Urzędu Patentowego między rokiem 2006 a rokiem 2008 był zaplanowany na plus 6 milionów zł. I to znajdowało odzwierciedlenie w zwiększonych wydatkach, ponieważ są spore zaległości w obsłudze patentów. W Polsce czekanie na opatentowanie wynalazku trwa wiele lat. To jest absolutnie niezgodne ze standardami światowymi. Chodzi o to, żeby te wydatki też wzrosły o 6 milionów zł. Ograniczono to o 4 miliony zł. Dlatego, szukając rozwiązania kompromisowego, wnoszę poprawkę, ażeby przynajmniej jeszcze 2 milionami zł ten Urząd Patentowy wesprzeć, tak aby te sprawy rzeczywiście mogły być obsługiwane na dobrym poziomie, w jakimś sensownym terminie.

Zgłaszam także dwie poprawki lokalne, dotyczące Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, jej rozwoju, niezwykle ważnej dla tego regionu, a także projektu ważnej, łączącej Tarnów z Warszawą, drogi, która jest w fatalnym stanie.

Szanowni Państwo! Wracając do tych dwóch pierwszych poprawek, powiem, że nie mam wątpliwości, że efektywność inwestowania w wychowanie, w naukę i szkolnictwo wyższe jest wyjątkowo duża. Jeśli mamy ograniczone środki budżetowe, a w tym roku wydaje się, że one takie bardzo ograniczone nie są, ale gdybyśmy nawet powiedzieli, że są one ograniczone, to inwestujmy je tam, gdzie przynosi to największe efekty. To nie jest tylko łatanie dziur i zaspokajanie roszczeń, które też mają miejsce, ale trafiona, efektywna inwestycja. Dlatego bardzo proszę o poparcie przedłożonych poprawek, poprawek popieranych przez Prawo i Sprawiedliwość i, mam nadzieję, także przez wielu senatorów Platformy Obywatelskiej. Bardzo o to proszę. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana marszałka Romaszewskiego.

#### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana senatora Sidorowicza, że jednak mimo wszystko komisja finansów za daleko poszła, jeśli chodzi o kwestie, które były rozpatrywane merytorycznie w poszczególnych komisjach merytorycznych, i niektóre wnioski – kiedy się nie ma czasu, kiedy się nie ma odpowiedniej wiedzy, to tak bywa – wydają się nieuzasadnione.

Ja chciałbym zwrócić państwa uwagę na sprawę, która jest, powiedziałbym, dla mnie bulwersująca. Otóż, proszę państwa, istnieje Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Okazuje się, że dynamika jego budżetu, poczynsz od 2001 r., jest po prostu ujemna. Jeżeli porównamy rok 2007 z rokiem 2001, to okaże się, że nakłady wynoszą tylko 87,5%. W całym budżecie jest chyba tylko jeszcze jedna instytucja, która ma ujemną dynamikę, a jest to Senat Rzeczypospolitej Polskiej, który ma dynamikę 99%. Jakoś to niczyjej uwagi nie zwróciło.

Proszę państwa, my mówimy o kombatantach i o kwestii niezwykle poważnej, a mianowicie o kwestii funduszu pomocy kombatantom, funduszu, który został w tej chwili przyznany w wysokości 11 milionów 900 tysięcy zł. Z uprawnień kombatantkich korzysta obecnie sześćset siedemdziesiąt dziewięć tysięcy kombatantów,

(senator Z. Romaszewski)

w tym sto czterdzieści tysięcy kombatantów w wieku powyżej osiemdziesięciu czterech lat, osób represjonowanych jest dziewięćdziesiąt jeden tysięcy, robotników przymusowych jest sto siedemdziesiąt tysięcy. Oni wszyscy mają uprawnienia do korzystania z pomocy materialnej tego funduszu. W poprzednim roku było osiemnaście tysięcy wniosków, przyznawana pomoc wynosiła średnio 749 zł na osobę w skali roku. Można powiedzieć, że funduszu nie nadużywano, ale tego funduszu, powiedzmy sobie, po prostu nie było. Zgodnie z szacunkami urzędu do spraw kombatantów jakimiś godziwymi środkami, pozwalającymi w jakiegokolwiek mierze zaspokoić potrzeby kombatantów, którzy często żyją po prostu w nędzy – nazywajmy rzeczy po imieniu – jest 30 milionów zł. Na co są one potrzebne? Proszę państwa, ja zawsze, ciągle mówię o jednym, ja ciągle mówię, że my wszystko liberalizujemy. W tej chwili sanatoria są po prostu odpłatne i jeżeli nawet ta odpłatność za wyżywienie i pobyt jest stosunkowo niewielka i wynosi 600–700 zł za trzy tygodnie, to gdy ktoś ma emeryturę w wysokości 1 tysiąca zł, natychmiast powstaje pytanie: a z czego ma żyć przez pozostały tydzień? A często w tej grupie sytuacja właśnie tak wygląda.

Proszę państwa, można by powiedzieć, że nasz kraj jest ubogi i zajmuje się tym tak, jak potrafi, jak może. Tyle, że to jest nieprawda. My żyjemy w bardzo dziwnym kraju. Otóż w ubiegłym tygodniu zmarł jeden z najwybitniejszych oprawców wymiaru sprawiedliwości stalinizmu, który wydał ponad sto wyroków śmierci na akowców, który skazał Skalskiego, skazał Łupaszkę na karę śmierci, uczestniczył w procesie Fieldorfa, kurii krakowskiej, biskupa Kaczmarska – słowem, jedna z czołowych postaci tego okresu. Zmarł w późnym wieku, dożył późnej starości, pobierając, proszę państwa, emeryturę w wysokości 9 tysięcy 301 zł, z czego 5 tysięcy 301 zł stanowiła kwota za stan spoczynku, a 4 tysiące zł dopłacało wojsko, plus opieka pielęgniarska, plus sprzątaczką. A więc, proszę państwa, różne bywają starości w tym kraju.

Ja myślę – spróbowałem to policzyć – że w tej chwili na utrzymaniu naszego państwa mamy nie mniej niż dwadzieścia dwa tysiące osmiuset oficerów SB, w tym dwudziestu...

(Senator Ryszard Bender: Nie przesadza pan? Aż tylu?)

Nie, to jest minimalna liczba.

(Senator Ryszard Bender: Hańba.)

...w tym dwudziestu siedmiu generałów ze średnią emeryturą 7,5 tysiąca zł – średnią, ona jest dużo wyższa, bo to jest liczone łącznie z milicjantami. Ja sądzę, że w sumie, według najniższych szacunków, jest 580 milionów zł w funduszu emerytalnym MSW. Myślę, że jest to problem, nad

którym powinien się zastanowić rząd, bo tej sprawie parlamentarnie rozwiązać się nie da.

Ale to dotyczy nie tylko MSW, to dotyczy również Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym są stany spoczynku, a taki właśnie stan spoczynku otrzymał odeszły nasz bohater, o którym mówiłem...

(Senator Ryszard Bender: To był Mieczysław Widaj?)

Jest przewidziana weryfikacja tego, ale nie jest ona możliwa, bo na pięćdziesiąt jeden śledztw wszczętych przez Główną Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w pięćdziesięciu sprawach sądy nie uchyliły immunitetu. Dzięki temu ten pan mógł dożywać spokojnej starości.

(Senator Ryszard Bender: Panie Marszałku, to był Mieczysław Widaj?)

Tak.

Proszę państwa, wnioski, jakie z tego są, i prośby, jakie ja mam. Jestem trochę zaskoczony, że jednak komisja budżetu i finansów z tak ogromną lekkością odrzuciła poprawkę zgłoszoną przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności o dofinansowanie funduszu kombatantów i w związku z tym złożył poprawki od siebie, przy czym wydaje mi się, że te poprawki są w pełni uzasadnione.

Proponuję, ażeby poprawkę dotyczącą środków w wysokości – tym razem, powiedzmy, pójźmy już na całość – 19 milionów 683 tysięcy zł pokryć z dochodów sądów powszechnych w części 15. Z niewyjaśnionych powodów w apelacjach warszawskiej, gdańskiej i krakowskiej dochody na rok 2008 zostały zaplanowane poniżej wykonania w roku 2007. Ponieważ nie są przewidziane żadne obniżenia, w tej chwili żadne ustawy w tej sprawie nie są opracowywane, nie widzę powodu, żeby akurat te trzy apelacje miały w przyszłym roku mieć obniżone dochody. Przy czym jest to dosyć dziwne, bo jeśli chodzi o apelacje warszawską i gdańską, to te zniżenia wynoszą 2 miliony zł, a jeżeli chodzi o apelację krakowską – 15 milionów zł, więc tego już zupełnie nie rozumiem. Proszę państwa, ja w tej sytuacji zdecydowałem się, ażeby podnieść dochody poszczególnych apelacji do wysokości wykonania w roku 2007 i te pieniądze przekazać na fundusz kombatantów.

Ponieważ mogą być różne poglądy w tej sprawie, składam jeszcze cztery wersje poprawki, proponując pokrycie czy to z VAT – to jest, proszę państwa, 0,15% tych sum, które uzyskujemy z VAT – czy też z podatku od gier. Składam te wnioski.

Ostatnia uwaga, króciutka, dotycząca zupełnie innego tematu. Prace nad budżetem zawsze pokazują, i to już od pewnego czasu, jedno: kompletną rozbieżność, kompletny chaos w wynagrodzeniach w sferze administracji publicznej. Wahania są tam gigantyczne: od prawie 8 tysięcy zł do 2 tysięcy 800 zł, które w 2007 r. były w GUS. Ja muszę powiedzieć, że trudno znaleźć uzasadnienie dla tak ogromnych rozpiętości. Trudno znaleźć również uzasadnienie tego, że w Kancelarii Senatu



(senator Z. Romaszewski)

średnie wynagrodzenie jest o prawie 1 tysiąc zł niższe niż w Kancelarii Sejmu, która jest obciążona całą pracą administracyjną, podczas gdy nasza kancelaria koncentruje się na pracy, powiedziałbym, legislacyjnej. Ale tego rodzaju nieporozumień jest wiele, tego rodzaju nieporozumieniem jest również poprawka piąta, wniesiona przez komisję do spraw budżetu i finansów. Wydaje się, że w tej sytuacji jedną ze spraw najpilniejszych jest rzeczywiście dokonanie oceny stanowisk. Działania wolontarystyczne, w wyniku, których po prostu z sufitu będą dawane komuś pieniądze, bo chyba ma mało, naprawdę nie bardzo mają sens. Wydaje mi się, że trzeba jednak ocenić liczbę ludzi zatrudnionych w poszczególnych korpusach. Te średnie są zbyt ogólne i dają zbyt słabe wyobrażenie o tym, co się dzieje w poszczególnych instytucjach. Ja sądzę, że to powinno być jednym z podstawowych zadań rządu, bo tego rodzaju rozpiętości... Muszę powiedzieć, że nieraz korzystałem z usług GUS i poziom pracowników GUS w odróżnieniu od ich pensji nie odbiegał od średnich naszych urzędów. Uważam to za zupełne nieporozumienie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.  
Proszę o zabranie głosu pana senatora Krasę.

#### **Senator Waldemar Kraska:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jako lekarz i pracownik służby zdrowia pragnę rozpocząć swoje wystąpienie od przypomnienia problemu służby zdrowia. Wszyscy widzimy, co się dzieje, jak wielka jest frustracja pracowników służby zdrowia. Wszyscy wiemy, że potrzebne są zmiany, i to zmiany w miarę możliwości szybkie i systemowe, że potrzebne są zmiany na teraz, na chwilę obecną, ponieważ sytuacja, w jakiej znajduje się obecnie służba zdrowia, jest bardzo niepokojąca. Wszyscy słyszymy o postulatach płacowych czy to lekarzy, czy pielęgniarek, czy pracowników technicznych. Ale ja patrzę na zaprezentowany dziś projekt budżetu i nie widzę, po prostu nie widzę w nim pozycji, która ewentualnie mogłaby być źródłem finansowania tych roszczeń. I jest to smutne, bo zapowiedzi Platformy Obywatelskiej były zupełnie inne. Lekarze, pielęgniarki, oni wszyscy liczyli na to, że – tak jak obiecywaliście państwo – zaraz na początku roku zostaną zwiększone nakłady na służbę zdrowia, a dokładnie chodzi o ich pensje. Mówicie nam teraz, że to nie jest wasz budżet. Tylko to, myślę, trzeba było powiedzieć parę miesięcy wcześniej. Ludzie wam uwierzyli, a teraz słyszą: poczekajcie. Ale oni nie

będą już czekać. Musicie państwo mieć to na uwadze.

Następną kwestią dotyczącą służby zdrowia jest sprawa rezydentów i pracowników odbywających staże w szpitalach. Jest to problem pewnej szczególnej grupy, gdyż dotyczy on ludzi bardzo młodych, którzy zdobyli solidne, bardzo drogie wykształcenie, są pełni chęci do pracy, a na samym starcie ich życia zawodowego proponuje się im wynagrodzenia, jakie w żadnym stopniu nie pobudzają ich do pracy ani tym bardziej do dalszego kształcenia. Czy taka pensja rezydenta, już po planowanej podwyżce o 30%, wynosząca 2 tysiące 300 zł brutto – czyli na rękę ten młody człowiek otrzyma 1 tysiąc 600 zł – to jest właśnie realizacja zapowiedzi z exposé pana premiera, że wynagrodzenia i warunki pracy będą kształtowane tak, aby zahamować odpływ młodych lekarzy do bogatych krajów Unii Europejskiej? Myślę, że takie pieniądze nie zatrzymają tych młodych ludzi. Państwa Unii chętnie przyjmują ich, gdyż polskie uczelnie dają naprawdę solidne podstawy tym młodym lekarzom i dlatego są oni przyjmowani w tych krajach z otwartymi rękami. Tak więc najpierw rozbudzone zostały nadzieje, a to, co pozostało, to rozkładanie rąk i mówienie: chcemy, ale nie możemy. Myślę, że składanie takich obietnic, szczególnie wobec tych młodych ludzi, jest bardzo nieuczciwe i tylko pogłębia ich frustrację i myślenie, że Polska nie jest ich domem.

Innym ważnym elementem budżetu jest podwyżka dla nauczycieli. Oczywiście ta podwyżka jest, nauczyciele dostaną o 250 czy 380 zł więcej, w zależności od tego, na jakim są etapie. Ja myślę, że nie jest to jakaś niebotyczna podwyżka, co usiłują niektórzy nam wmówić, choć przez środowisko skala tej podwyżki jest odbierana zupełnie inaczej. Nauczyciele myśleli, że to, co państwo obiecywaliście, będzie wyglądało zupełnie inaczej, i chyba to rozczarowanie w środowisku oświatowym jest bardzo zasadne.

Innym elementem tego budżetu, myślę, nie mniej ważnym, są cięcia, jakie zafundowaliście państwo instytucjom, za którymi razem z PiS głosowaliście w poprzedniej kadencji. Myślę, że jeszcze niejednokrotnie wróci wątek CBA, bo przy tak okrojonym budżecie będzie to wyłącznie piękna fasada instytucji z nazwy tylko do walki z korupcją. Pani minister mówiła, że w tej instytucji są wygórowane zarobki. Ale jak płacić marne grosze i jednocześnie wymagać takiego poświęcenia w walce z korupcją przy narażeniu na różne pokusy, prawda? Tylko pracownik, który ma dobre uposażenie, jest bardzo dobrze wynagradzany, oprze się tym zjawiskom.

I na koniec chciałbym zgłosić poprawkę dotyczącą budowy autostrady A2, a dokładnie chodzi o obwodnicę Mińska. Ta obwodnica od wielu lat już jest w planach. Jest takim wąskim gardłem, które hamuje ruch z zachodu na wschód Polski i,

(senator J. Fetlińska)

myślę, jeżeliby została wybudowana, zdecydowanie udroźniłaby ten odcinek drogi. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę o zabranie głosu panią senator Fetlińską.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim nie będę starała się czynić wielkiej analizy. Doskonale zrobili to moi klubowi koledzy. Chciałabym się odnieść do pierwszego wystąpienia, które mnie mocno zdumiało.

Otóż, wydaje mi się, że w tej Izbie, w Wysokiej Izbie najwyższym kryterium naszej pracy jest kryterium świętej miłości kochanej ojczyzny, a ta nigdy nie jest gniewna, jest cierpliwa.

I myślę, że atakowanie przez opcję rządzącą opozycji jest jakąś pomyłką. Wydaje mi się, że przy okazji prac nad budżetem jest czas na przemyślenia również nad sposobem pracy w naszej Wysokiej Izbie.

Dochodząc już do konkretnego tematu, powiem, że chciałabym się zastanowić nad podejściem do ochrony zdrowia w naszym budżecie. Otóż nowoczesne myślenie o zdrowiu społeczeństwa nakazuje ukierunkowanie ochrony zdrowia i jego działalności na profilaktykę i promocję zdrowia. Wiedzieli już o tym starożytni Chińczycy. Cesarze chińscy doskonale nagradzali lekarzy, którzy utrzymali cały dwór w zdrowiu, natomiast ci, którzy nie uczynili tego, ginęli śmiercią tragiczną.

Dlatego też pozwolę sobie przeanalizować to, co w naszym budżecie dotyczy ochrony zdrowia. Otóż przeznaczono na nią w części 46 „Zdrowie” 4 miliardy 661 milionów zł, to jest wzrost o 112% w stosunku do 2007 r. I – w moim przekonaniu – jest jednak niepokojące, że programy polityki zdrowotnej, także z tej części, nie znalazły chociażby takiego uznania, ponieważ ich finansowanie jest poniżej 100%. Z szesnastu programów polityki zdrowotnej realizowanych w ubiegłym roku w tym realizowanych będzie tylko czternaście. Brakuje wśród nich programu szczepień ochronnych – chociaż wiemy, że będą na to środki w innym rozdziale, ponieważ obligują do tego przepisy ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych – a także programu polityki zdrowotnej, ekonomicznej i społecznej, prowadzącej do ograniczenia konsumpcji tytoniu. Wiemy, że to też jest gdzieś umieszczone, pewnie w ramach inspekcji sanitarnej, niemniej nie jest to wyeksponowane, a przecież są to ważne programy, które – w moim przekonaniu – powinny być włączone do ochrony zdrowia.

Zadziwiająca jest także to, chociaż zostało to już szeroko omówione, co dotyczy priorytetów, a wśród nich profilaktyki chorób nowotworowych i chorób układu krążenia, co również zostało tu ograniczone, ponieważ mamy niewiele ponad 91% w stosunku do planów ubiegłorocznych. Pokazuje to, że nasza polityka zdrowotna nie jest ukierunkowana profilaktycznie, a profilaktyczne ukierunkowanie całej ochrony zdrowia to najsmądźsze, najbardziej długofalowe i najlepsze podejście do kształtowania polityki zdrowotnej.

Chciałabym się tu skupić na jednej sprawie, ponieważ w związku nią chciałabym złożyć poprawkę. Otóż jest taki program „Samowystarczalność Polski w zakresie zaopatrzenia w bezpieczną krew, jej składniki i produkty krwiopochodne na lata 2005–2008”. W budżecie na 2008 r. zaplanowano na ten cel 38 milionów 580 tysięcy zł, co stanowi 100,7% planu z 2007 r. Ale potrzeby są znacznie większe i z tego powodu chciałabym złożyć poprawkę, która podnosi tę kwotę do 48 milionów 500 tysięcy zł.

Program „Samowystarczalność Polski w zakresie zaopatrzenia w bezpieczną krew, jej składniki i produkty krwiopochodne na lata 2005–2008” obejmuje: zakup testów do badania markerów wirusów HBsAg, Anty-HIV 1/2, Anty-HCV przenoszonych drogą krwi, zakup pojemników do pobierania i preparatyki krwi, które są podstawą do właściwego przetwarzania pobranej krwi, także frakcjonowanie polskiego świeżo mrożonego osocza w przetwórnicy w celu uzyskania produktów krwiopochodnych oraz produkcję domięśniowej immunoglobuliny anty-RhD stosowanej u kobiet ciężarnych w celu zapobiegania konfliktowi matczyno-łożonemu w zakresie antygeny D.

Celem programu jest zapewnienie pacjentom leczonym w polskich szpitalach bezpiecznej krwi, jej składników i produktów krwiopochodnych otrzymywanych od polskich krwiodawców. Jest to zasada szeroko stosowana przede wszystkim w krajach europejskich, mająca na celu ograniczenie przenoszenia drogą krwi różnych czynników zakaźnych. W Polsce wykonuje się rocznie około jednego miliona pobrań krwi i jej składników, czyli w przeliczeniu jest to dwadzieścia pięć donacji na tysiąc mieszkańców, taki jest u nas ten wskaźnik. W krajach zachodnich jest on dwukrotnie wyższy, wynosi od czterdziestu do pięćdziesięciu pobrań na tysiąc mieszkańców.

99,5% tej pobranej krwi przetwarza się na poszczególne składniki, natomiast przetaczanie krwi pełnej dotyczy tylko 0,5% pobranej krwi. Z tego miliona pobrań, po przetworzeniu krwi, dokonuje się ponad milion osiemset przetoczeń tych preparatów, a więc uzyskuje się znacznie większe możliwości leczenia.

Zgodnie z wytycznymi Rady Europy o samowystarczalności poszczególnych krajów w zakresie zaopatrzenia w osocze Polska jest zobligowana do

(senator J. Fetlińska)

zaopatrywania swoich obywateli w produkty otrzymane w wyniku frakcjonowania osocza pochodzącego od mieszkańców naszego kraju. Większość krajów europejskich realizuje to poprzez frakcjonowanie osocza przez narodowego frakcjonatora. Polski program samowystarczalności zakłada zaopatrzenie kraju w produkty krwiopochodne do minimalnego poziomu wyznaczonego przez Światową Organizację Zdrowia, to jest dwóch jednostek na głowę mieszkańca, a to oznacza konieczność frakcjonowania 400 tysięcy l krwi krajowego osocza. Spełnienie tego planu, czyli przetworzenie tych 400 tysięcy l osocza, pozwoliłoby zapewnić normę, tę najniższą, zabezpieczającą potrzeby chorych na hemofilię.

Szanowni Państwo Senatorowie, aby umożliwić sukcesywne dochodzenie do tej normy, pozwalam sobie złożyć wspomnianą poprawkę o zwiększenie środków na ten cel do 48 milionów 500 tysięcy zł, co z kolei spowoduje zmniejszenie obsługi zadłużenia zagranicznego.

Chciałabym także zgłosić przy tej okazji może pomniejsze, ale – w moim przekonaniu – bardzo ważne poprawki. Mamy w Polsce znakomitą bibliotekę, Główną Bibliotekę Lekarską, której siedziba mieści się w Warszawie, ale ma ona szesnaście oddziałów w byłych miastach wojewódzkich, tych mniejszych, gdzie nie ma akademii medycznych. Ta biblioteka powstała po wojnie dzięki wysiłkowi pierwszego jej dyrektora, profesora Stanisława Konopki, jako realizacja pomysłu przedwojennego. Była to jedna z najnowocześniejszych w Europie bibliotek, mimo powojennej biedy, mimo różnych trudności. I działa do dzisiaj, ale obecnie znajduje się w ogromnie trudnej sytuacji budżetowej. W tej chwili jest zadłużona, ma plan spłacenia długu wobec ZUS w wysokości 1 miliona 200 tysięcy zł w ciągu roku, nie mówię już o podwyżkach, których tutaj nie zaplanowano, i ja też już nie ośmieliłam się takiej propozycji składać. Przede wszystkim chodzi o to, aby ta biblioteka mogła przetrwać, bo to jest znakomita biblioteka, znana w Europie, znana wszystkim lekarzom i pielęgniarkom, więc myślę, że należałoby znaleźć środki, może właśnie też z obsługi zadłużenia zagranicznego, i tę bibliotekę poratować. Bardzo o to wszystkich państwa proszę, tym bardziej że ta biblioteka lekarska wyciągnęła pomocną dłoń do pielęgniarek, które studiują w mniejszych miastach. To po prostu jest jedyna dobra w niektórych dziedzinach biblioteka z dostępem do międzynarodowych baz danych lekarskich i pielęgniarskich. Wydaje mi się, że pomoc tej bibliotece jest ogromnie potrzebna, żeby mogła ona bezkolizyjnie działać dalej, w kolejnych latach.

Następna poprawka, którą chciałabym zgłosić, dotyczy części 28 „Nauka” i polega na zwiększeniu o 1 milion zł środków dla Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego Państwowego Zakładu Higieny na zakup autoklawów i dokończenie prac

nad laboratorium BSL-3. Jeśli to laboratorium naukowe zostanie ukończone, możliwe stanie się szybkie badanie zagrażających ludziom zakażeń, a przecież jesteśmy zagrożeni bioterroryzmem. Laboratorium w Puławach nie zawsze sobie szybko z takimi badaniami radzi. Dlatego wydaje się, że to laboratorium powinno być wsparte, tym bardziej że prace są tam zaawansowane i należałoby tylko dodać 1 milion na autoklawy, dołożyć jeszcze pieniędzy na niezbędne materiały budowlane. Wydaje mi się, że tu też dobrym źródłem środków byłaby obsługa zadłużenia zagranicznego.

Pozostałe moje poprawki nie pociągają za sobą żadnych skutków finansowych, zwiększenia czy też zmniejszenia w innych...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Pani Senator, przepraszam, proszę konkludować, już czas na to.)

Tak, dobrze.

Chodzi o to, że w Centrum Kształcenia Podypłomowego Pielęgniarek i Położnych należy przenieść część pieniędzy, 116 tysięcy zł, z wydatków majątkowych na płace, ponieważ w tej chwili taka po prostu jest potrzeba. Chodzi o to, że programy kursów specjalizacyjnych, kursów kwalifikacyjnych w pierwszych latach ich istnienia tworzyli głównie eksperci zewnątrzni. A teraz prace nad kontrolą, nad akredytacją różnego rodzaju kursów prowadzą pracownicy zatrudnieni na stałe i dlatego trzeba te pieniądze na płace dla pracujących tam magistrów pielęgniarstwa i doktorów nauk medycznych zabezpieczyć.

I ostatnie poprawki, już typowo regionalne. Chciałabym prosić Wysoką Izbę o poparcie poprawek dotyczących budowy drogi krajowej, właściwie obwodnicy Płocka, chodzi tu o 15 milionów zł.

Proszę też o poparcie dla dwóch poprawek w sprawie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Te szkoły są znakomitymi ośrodkami kulturotwórczymi w byłych miastach wojewódzkich, 4 miliony zł pozwolą na rozbudowę aktualnej bazy lokalowej tych szkół. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Senator.

Szanowni Państwo, za chwilę dopuszczę do głosu pana senatora. Ale najpierw chciałabym powiedzieć, jak będzie wyglądał nasz dzisiejszy dzień, żebyście państwo mieli tego świadomość.

Chciałabym tę debatę dziś zakończyć. Jeżeli dzisiaj zakończymy debatę, jutro przed południem zbierze się komisja i po południu można będzie przystąpić do głosowań. Co to oznacza? W tej chwili czas dyskusji oblicza się na mniej więcej siedem i pół godziny, proszę więc sobie policzyć i jakoś się do tego przygotować.

Pan senator Ryszka. Panie Senatorze, proszę bardzo.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Senator Misiak powiedział, że ten budżet jest jak kukulcze jajo, które PiS podrzucił Platformie Obywatelskiej. Chciałbym zapytać, co na to pani minister Suchocka-Roguska jako współautorka tego budżetu. Mam nadzieję, że nie chciała pani podrzucać Platformie czegoś tak śmierdzącego?

Faktem jest...

(Senator Piotr Zientarski: To minister powiedział.)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Przepraszam bardzo...)

...że ten budżet z niewielkimi zmianami został przygotowany przez ekipę Prawa i Sprawiedliwości. W Sejmie słyszeliśmy też, że budżet wygląda dramatycznie źle, tak powiedział Zbigniew Chlebowski. Należałoby się w takim razie spodziewać jakiejś jednoznacznej oceny tego budżetu ze strony Platformy Obywatelskiej, należałoby się spodziewać, że PO rzuci się na ratunek ojczyźnie i przedstawi własny budżet, mimo rzeczywistości krótkiego czasu, ale przecież – jak już tu wspomniano – przez dwa lata działał tak zwany gabinet cieni. Rozumiem, że premiera z Krakowa ubyło...

(Senator Piotr Zientarski: Ale jest rząd.)

A więc dlaczego ten budżet jest taki zły? Teraz przynajmniej, w tej debacie, tak to wygląda? Dlatego, że chodzi po prostu o to, żeby za rok można było powiedzieć: rządaliśmy, gdy obowiązywał budżet PiS, i dlatego po pierwszym roku obiecanych cudów nie będzie.

Jednak, moim zdaniem, ten budżet Prawa i Sprawiedliwości, bo chyba tak go trzeba nazywać, był przygotowany na tyle dobrze, że nie wymagał znaczących korekt. Ale do tego Platformie oczywiście przyznać się nie wypadało.

Inna odpowiedź powinna brzmieć, że PO nie była przygotowana do objęcia władzy, ponieważ nie miała koncepcji własnego budżetu. Generalnie jednak budżet przygotowany przez PiS zawierał, nadal jeszcze zawiera, bardzo znaczne wydatki na infrastrukturę, drogi, koleje itd. Tak dużych wydatków nie było w historii III RP. Budżet ten także zakładał i zakłada nadal bardzo duży wzrost nakładów na naukę itd., na szereg innych rzeczy. Mimo wyraźnego wzrostu wydatków udało się pozostawić znaczne środki finansowe w kieszeni podatników. Rząd PiS zagwarantował obywatelom rzeczywiste obniżki podatków i wzrost finansowania najważniejszych dziedzin życia.

Niestety, aby zaspokoić żądania nauczycieli oraz nieco zmniejszyć deficyt budżetowy, posłowie PO zaczęli ciąć na oślep – albo politycznie. I tak na przykład ograniczyli wydatki majątkowe w części 46 „Zdrowie”: 40 milionów mniej dla szpitali klinicznych, 51 milionów mniej dla ratownictwa medycznego, 5 milionów mniej dla progra-

mów polityki zdrowotnej. Zmniejszyli, co już tutaj było mówione, o 500 milionów, czyli o 1/3, rezerwę celową przeznaczoną na świadczenia rodzinne. A co z zaliczką alimentacyjną, co z funduszem alimentacyjnym? Po prostu stawia to pod znakiem zapytania realizację tych ustawowych celów.

Zmniejszono wydatki majątkowe w części 24 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” o 30 milionów zł. Ale w tym 64% pieniędzy mniej na inwestycje dla teatrów, obcięto 48% środków dla filharmonii i orkiestr, 77% dla galerii i biur wystaw artystycznych, 29% dla bibliotek. I jeszcze całkowita likwidacja wydatków na inwestycje dla domów i ośrodków kultury.

Dalej posłowie PO ograniczyli fundusz dopłat z części 18 „Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” do 38% planowanej kwoty. Między innymi z tego funduszu finansowano zadania z ustawy o pomocy w nabywaniu mieszkań dla młodych małżeństw, dopłaty dla gmin na budownictwo socjalne, dopłaty na budowę noclegowni, mieszkań socjalnych.

Już tutaj bardzo dużo mówiono, jak niedobrze Platforma Obywatelska potraktowała wszystkie instytucje kontrolne: NIK, Państwową Inspekcję Pracy, CBA. Te instytucje miały nadzorować rząd i wydatkowanie środków publicznych, a więc Platforma jawnie ograniczyła statutowe możliwości działania tych instytucji. A już o pomstę do nieba woła tak duże zmniejszenie budżetu IPN, co uniemożliwi wykonywanie tej instytucji statutowych działań. Przypomnę, że premier Tusk zapowiadał ściganie zbrodniarzy komunistycznych, tymczasem jego partia uniemożliwia działanie instytucji, której pion śledczy został powołany właśnie w tym celu. Podobnie też zmniejszono budżet CBA. Tymczasem w przeciągu dwóch lat – za czasów rządu PiS – z siedemdziesiątego miejsca na świecie, jeśli chodzi o korupcję, przesunęliśmy się na miejsce sześćdziesiąte pierwsze, a więc był to, jak policzyła Transparency International, wynik 4,2 punktu w skali dziesięciopunktowej, jako brak korupcji, w tej chwili mamy zaś tylko 3,4 punktu. Tak że nie musimy tutaj przekonywać, jak pranie pieniędzy, przestępczość zorganizowana, zostały osłabione właśnie dzięki CBA.

Bardzo niezrozumiałe są cięcia w budżecie Urzędu Komunikacji Elektronicznej, którego działania są niezwykle ważne w walce z monopolami. Ale tutaj ciekawostka: dochody, jakie UKE zapewnia budżetowi państwa, są wielokrotnie większe od jego budżetu.

Nie wiem, w jakiej części budżetu znajduje się walka z bezrobociem. W ciągu dwóch ostatnich lat spadło ono o 6%. Minister finansów zapowiadał tutaj w swoim przemówieniu uaktywnienie zawodowe osób po pięćdziesiątym roku życia. To już będzie jakiś cud absolutny, bo zupełnie nie wiadomo, jak on tego dokona.

(senator Cz. Ryszka)

A co z obietnicą powrotu emigrantów zarobkowych? Przecież masowo mieli powracać do kraju po przejściu władzy przez Platformę Obywatelską. Mieli powracać młodzi, wykształceni Polacy, którzy swoją wiedzę i doświadczenie zdobyte w zachodnich krajach europejskich mieliby wykorzystać przy zakładaniu nowych firm, a tym samym przy tworzeniu kolejnych miejsc pracy – to był cytat.

Zdecydowanie zmniejszono budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Właśnie tej sprawie chciałbym poświęcić, Panie Marszałku, kilka zdań. Przypomnę, że budżet tego państwowego organu został obcięty, jak napisano, o 22%. Ale tu uwaga: z zaplanowanego budżetu w wysokości około 19 milionów zabrano ponad 4 miliony zł. Trzeba jednak dodać, że 12 milionów to fundusz osobowy, z którego właściwie nie można nic zabrać. A więc te 4 miliony ścięto z 6 milionów, czyli to nie jest zmniejszenie o 22%, tylko o 70%. Co to oznacza? To, że takie cięcie jest właściwie bezprecedensowym uderzeniem w ten konstytucyjny organ. Tak drastyczne obcięcie wydatków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na 2008 r. uniemożliwi funkcjonowanie krajowego niezależnego regulatora w dziedzinie mediów elektronicznych. I budzi to uzasadnione wątpliwości co do zgodności takiego działania z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ to cięcie w swojej istocie godzi w konstytucyjnoprawny porządek naszego kraju.

Podczas obrad senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu padło pośrednie uzasadnienie obcięcia budżetu krajowej rady, takie mianowicie, że czeka nas zmiana ustawy medialnej. To prawda. Według projektu tej ustawy krajową radę ogranicza się tylko i wyłącznie do funkcji instytutu badawczego, który ma prowadzić badania programowe i co najwyżej opiniować tylko koncesje itd. Nie ma żadnych innych kompetencji i żadnych innych działań. Proszę państwa, to już jest jawny rozbój w biały dzień, ponieważ to Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji została powołana, żeby, lepiej lub gorzej, ale jednak regulować rynek medialny. Taka instytucja istnieje nie tylko w Polsce, ale także w każdym kraju europejskim... Nie wiem, czy w każdym kraju na świecie... Również dokumenty Unii Europejskiej bardzo mocno to podkreślają. A więc to rozwiązanie, to niszczenie krajowej rady przez obcięcie budżetu idzie jakby pod prąd. Będziemy mieli instytucję, która nic nie może, a jej ważne zadania i kompetencje przekazuje się organom rządowym, czyli UKE, co jest w tej chwili prawie niespotykane w krajach europejskich. Rozumiem, że chodzi o odpolitycznienie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, o odpolitycznienie. Jeśli tak, to od razu zapiszmy w tej ustawie wprost, że to premier będzie mianował prezesa Telewizji Polskiej, bo de facto do tego ta ustawa zmierza.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, składam poprawki o przywrócenie krajowej radzie bodaj części zabranych pieniędzy, aby ten urząd mógł nadal kontrolować nadawców, upominać czy karać, w przeciwnym wypadku rynek mediów ulegnie całkowitemu rozregulowaniu. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Skurkiewicza.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

W swoim wystąpieniu chciałbym się skoncentrować na sprawach i poprawkach regionalnych, ale nie sposób nie powrócić do dyskusji, która odbywała się przez cały dzisiejszy dzień odnośnie do projektu budżetu. Jeszcze raz chciałbym zwrócić państwa szczególną uwagę i apelować, wręcz prosić o poparcie poprawki Prawa i Sprawiedliwości związanej z przywróceniem finansowania Instytutu Pamięci Narodowej.

Jeszcze raz pragnę z całą stanowczością powiedzieć, że przez ostatnie lata rządów SLD i PSL budżet Instytutu Pamięci Narodowej został pomniejszony o ponad 40 milionów zł. To było przez cztery lata. W tym budżecie, na rok 2008, proponowane jest zmniejszenie finansowania Instytutu Pamięci Narodowej, podczas gdy wiemy, że tej instytucji zdecydowanie przybyło zadań. A tu proponujemy zmniejszenie jego budżetu o 26 milionów 500 tysięcy zł. To są gigantyczne środki, które nie będą wystarczające na prowadzenie działalności Instytutu Pamięci Narodowej. A chyba wszystkim nam zależy, aby dotrzeć do prawdy historycznej. Wywodzi się z jednego pnia. I państwo mówicie, i my mówimy, że wywodzi się z pnia solidarnościowego. Tu mój apel do państwa, abyście zechcieli, ponad wszelakimi podziałami, poprzeć tę poprawkę.

Szanowni Państwo, ja pochodzę z regionu radomskiego, reprezentuję w Senacie ziemię radomską, ziemię, która po 1976 r. przez aparat komunistyczny, aparat totalitarny, została upodlona, ziemię, która przez szereg lat nosiła piętno wystąpień robotniczych z siedemdziesiątego szóstego roku. Nie dane było ludziom tej ziemi, tego regionu, dostąpić zaszczytów, również zaszczytu finansowego, poprzez wielkie inwestycje, budowę autostrad, budowę wielkich instytucji. Przemysł tego miasta i tego regionu został całkowicie zrujnowany. Po to też moje poprawki, aby w jakiś sposób przyczynić się do poprawy kondycji tego regionu i tego miasta.

Pierwsza poprawka dotyczy budowy południowej obwodnicy miasta Radomia. Jest ta poprawka

(senator W. Skurkiewicz)

niejako kontynuacją tej, którą wspólnie z senatorem Stanisławem Karczewskim zgłosił senator Platformy Obywatelskiej poprzedniej kadencji, pan Andrzej Łuczycki. Również obecni tu państwo z Platformy Obywatelskiej wnioskowaliście wtedy o dofinansowanie tej inwestycji kwotą 10 milionów zł. I rzeczywiście stało się tak, że ta inwestycja została przegłosowana i jest realizowana. Apeluję i wręcz proszę państwa, abyście zechcieli poprzeć tę poprawkę, bo to jest też i wasze dziecko, za którym głosowaliście w 100% – mówię o senatorach Platformy Obywatelskiej – przed rokiem.

Kolejna poprawka dotyczy drogi krajowej nr 12 w granicach administracyjnych miasta. Jest to również bardzo szczególny ciąg komunikacyjny, a bez wsparcia z budżetu centralnego gmina z budżetem w wysokości 600 milionów zł i wydatkami inwestycyjnymi 100 milionów zł nie jest w stanie sobie z tym poradzić.

I jeszcze jedna poprawka, dotycząca lotniska, które może się stać alternatywą dla lotniska w Warszawie, na Okęciu. W ciągu ostatnich lat przetacza się burzliwa dyskusja na temat lotnisk zapasowych na Mazowszu. Wiele mówiło się na ten temat i wciąż wiele się powtarza. Ostatecznie zapadła decyzja, że prawdopodobnie jako alternatywne lotnisko będzie budowane lotnisko w Modlinie. Ale niestety okazuje się, że tam są problemy ekologiczne, niestety okazuje się również, że lotnisko modlińskie ma w ciągu roku nawet ponad sto sześćdziesiąt dni nielotnych. Praktycznie przez pół roku samoloty nie mogą tam wykonywać startów i lądowań. Jedyną alternatywą w tym przypadku wydaje się lotnisko radomskie, na Sadkowie, lotnisko, na którym cyklicznie odbywają się pokazy Air Show, w których zapewne wielu spośród państwa uczestniczyło i przyglądało im się. Niestety ostatnie pokazy zakończyły się tragiczną śmiercią dwóch pilotów.

Szanowni Państwo, Radom jest alternatywą czy uzupełnieniem warszawskiego lotniska na Okęciu. Położony jest 100 km od Warszawy. Budowa drogi nr 7 pozwala na szybkie przemieszczanie się między tymi miastami. Propozycja czy możliwość modernizacji linii kolejowej Warszawa–Radom–Kielce pozwoli w perspektywie kilku lat na przejazd tego stukilometrowego odcinka w ciągu około 50–55 minut, dlatego że ta linia kolejowa będzie modernizowana do standardów europejskich, gdzie średnia prędkość pociągu wynosi około 150–160 km/h. Skomunikowanie z pozostałymi regionami, lubelskim i świętokrzyskim, a również i z Łodzią, jest alternatywą dla wszystkich innych działań podejmowanych przez władze sejmikowe i zapewne również przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Jeszcze raz bardzo proszę o poparcie tych poprawek, które już złożyłem. Szczególnie zależy mi

na tych, które wspólnie chyba będziemy popierać, poprawek odnośnie do południowej obwodnicy Radomia, ale nie możemy również zapominać o tych, które dotyczą drogi krajowej nr 12 i lotniska na Sadkowie. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu panią senator Arciszewską-Mielewczyk.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałabym zgłosić kilkanaście poprawek, jednakże skupię się przede wszystkim na poprawkach do tej części budżetu, która dotyczy gospodarki morskiej. Mianowicie, zdaję sobie sprawę, że ta dziedzina gospodarki ma znacznie większe zapotrzebowanie, ja już dzisiaj mogłabym mówić o dodatkowych 50 milionach zł, jeżeli chodzi o inwestycje, ale generalnie można uznać, że budżet na rok 2008 jest zadowalający, z małymi wyjątkami, o których w trakcie wypowiedzi wspomnę.

Bardzo dobrze, że są środki na dydaktykę, to znaczy dla dwóch akademii morskich, w Gdyni i Szczecinie. To cieszy, dlatego że w tej chwili coraz więcej mówi się o tym, że nasza kadra, nasi oficerowie, jest najlepiej wyszkolona w Europie, że jest jedną z lepszych w świecie. Jest znaczne zapotrzebowanie na kadre po akademii morskiej. Trzeba o tym pamiętać zwłaszcza w kontekście zielonej księgi gospodarki morskiej, która jest omawiana w Unii Europejskiej, a także w kontekście promocji zawodu marynarza, która jest w Unii Europejskiej podejmowana. Trzeba również pamiętać o tym, iż Unia Europejska mówi o powrocie floty pod banderami krajów członkowskich, a transport morski i bezpieczeństwo morskie są obecnie jednym z priorytetów polityki europejskiej.

Bardzo ważne jest, aby zabezpieczone były środki na programy wieloletnie, a mianowicie na ochronę brzegów morskich. Państwo macie świadomość, że sztorm i woda to żywioł, a my mamy bardzo duże problemy, jeżeli chodzi o naszą linię brzegową. Sztormy potrafią zrobić bardzo duże spustoszenia. Jest ważne, aby w budżecie były także środki na program dotyczący rozwoju służb ratownictwa morskiego, i aktualnie takie środki są na poziomie zadowalającym.

Ważną sprawą jest również zabezpieczenie środków na ukończenie inwestycji już rozpoczętych bądź też podjęcie nowych i tu, tak jak powiedziałam na początku, te środki, którymi będą dysponować chociażby urzędy morskie, nie zabezpieczają wszystkich zgłaszanych, niezbędnych potrzeb.

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

Bardzo ważną sprawą jest także element płacowy. Chciałabym mianowicie zwrócić uwagę na jedną sprawę: pogarsza się sytuacja płacowa w administracji morskiej. Ja mam nadzieję, że nowy rząd, oprócz tego, że zlikwidował Ministerstwo Gospodarki Morskiej... Pamiętam, a jestem parlamentarzystą już którąś kadencję, że jednak zależało nam wszystkim, aby było Ministerstwo Gospodarki Morskiej, i nie będę tu już mówić, z jakich względów. Ono rzeczywiście zdawało egzamin i zdawałoby nadal, jestem pewna. Mam nadzieję, że nowy rząd, likwidując to ministerstwo, nie zapomni, że jednak istnieje administracja morska i w Unii Europejskiej ona pełni bardzo ważną rolę, a my tam potrzebujemy naprawdę dobrych fachowców. Bardzo bym prosiła, aby o tym pamiętać. Ja w tym momencie będę się posiłkować protestem pracowników terenowej administracji morskiej przeciwko pogarszającej się sytuacji płacowej i przytoczę parę stwierdzeń: od piętnastu lat – z wyjątkiem waloryzacji ustawowej – nie są podnoszone wynagrodzenia w administracji morskiej, tak że obecnie średnia płaca w urzędach morskich wynosi 1 tysiąc 645 zł brutto i jest niższa od średniej krajowej o około 1 tysiąca 400 zł. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie kadry kierowniczej wynosi 2 tysiące 270 zł brutto i od przeciętnego wynagrodzenia brutto w administracji publicznej jest o 760 zł niższe. Należy też powiedzieć, iż 50% zatrudnionych otrzymuje wynagrodzenia na poziomie zbliżonym do najniższego, minimalnego wynagrodzenia, to jest 1 tysiąca 126 zł brutto.

Szanowni Państwo! Około 60% tych pracowników korzysta z zapomóg socjalnych i zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Tak mały procent wzrostu płac w stosunku do obecnego i zapowiadanego wzrostu kosztów utrzymania w 2008 r. jest nie do zaakceptowania i grozi, o czym już mówiłam, marginalizacją oraz zepchnięciem pracowników tej gałęzi sfery budżetowej na skraj ubóstwa. Chciałabym również zaznaczyć, że takie podejście świadczy, jak piszą przedstawiciele tego środowiska, i ja się z tym zgadzam, o lekceważącym stosunku do pracowników administracji morskiej, do środowiska, które musi stale podwyższać swoje kwalifikacje, zdobywać umiejętności, doświadczenia zawodowe. A przecież dotyczy to bezpieczeństwa morskiego i całej sfery związanej z szeroko pojętą gospodarką morską. Niestety, ta dziedzina nadal znajduje w Warszawie małe zrozumienie. Jest mi przykro tym bardziej, że wywodzę się z tego środowiska. Dlatego zawsze z takim naciskiem mówię o sprawach związanych z gospodarką morską i walczę o nie.

Chciałabym również zaznaczyć, że z przyczyn płacowych, Drodzy Państwo, nie można było, jak mówiła pani minister, która jest również kapita-

nem żegluga wielkiej, przeprowadzić naboru pracowników do urzędów morskich. Od nich wymaga się dyplomu kapitana żegluga wielkiej, a nie mówię już o tym, że często chcielibyśmy, aby były to osoby z doświadczeniem. Często jest również tak, że młodzi ludzie po studiach przychodzą do pracy do urzędu morskiego, przechodzą masę szkoleń, na które również mamy w budżecie zagwarantowane środki, po czym po pół roku, ośmiu miesiącach czy trzynastu miesiącach odchodzą do firm zagranicznych, konkurencyjnych również ze względu na pensje. To jest bardzo smutne, dlatego że akurat w tej dziedzinie... Nie wiem, czy państwo ostatnio, w rocznicę katastrofy „Heweliusza”, czytali, ile było katastrof morskich, i czy mają państwo świadomość, jak to jest ważna sprawa, jeżeli chodzi o szeroko pojęte bezpieczeństwo, żeby mieć rzeczywiście dobrych fachowców w tej dziedzinie gospodarki.

Polska jest krajem z dostępem do morza i musimy o tym pamiętać. Martwi mnie to, iż bez Ministerstwa Gospodarki Morskiej ta sprawa będzie... nie chcę mówić, że potraktowana po macoszemu, bo mamy specjalistę, jakim jest pani minister, ale u innych ministrów może ona nie mieć takiego zrozumienia, jak byśmy chcieli. A wiemy, że gospodarka morska to nie jest kwestia jednego ministerstwa, tylko kilku, i tutaj potrzebne są decyzje podejmowane przez kilku ministrów jednocześnie, przy akceptacji pana premiera, który, mam nadzieję, skoro wywodzi się z Trójmiasta, będzie miał na względzie dobro gospodarki morskiej.

Chciałabym również zaznaczyć, iż składam poprawkę związaną właśnie z podwyżką płac w tej strefie. Mimo zapewnień pani sekretarz stanu Elżbiety Suchockiej, iż jest możliwość rozwiązania sprawy bez konieczności dokonywania poprawek w Senacie, bo minister może przesunąć pewne środki na zagwarantowanie tych podwyżek, wolałabym mieć pewność – i tu apelowałabym do senatorów Platformy Obywatelskiej, którzy bardzo popierali tę poprawkę, a jednak jej nie zgłosili i nie podpisali się pod nią, aby w głosowaniu w komisji w Senacie ją poparli, a nie tylko mówili, że są możliwości, z których minister na pewno skorzysta – że znajdą się te środki na podwyżki. Zdaje mi się, że ten gest – a gesty są ostatnio w modzie, jak wynika z słów pana premiera – może być bardzo dobry dla pracowników administracji morskiej.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krystyna Bochenek)

Chcę też wspomnieć, iż złożę na ręce pani marszałek poprawkę dotyczącą zwiększenia wydatków na rozwój współpracy gospodarczej z zagranicą poprzez promocję polskiego eksportu, dofinansowanie projektów w zakresie wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstw, to jest część 20. Chodzi tu o 10 milionów zł. Uważam, że jest to sprawa bardzo ważna, tyle się o tym mówi,

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

w związku z tym te środki będą bardzo potrzebne, jeśli chodzi o promocję.

Pozwolę sobie też złożyć, również w imieniu moich kolegów – bo jeśli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość, jestem jedynym senatorem reprezentującym województwa pomorskie i zachodniopomorskie – poprawki dotyczące między innymi Policji, której niestety, muszę powiedzieć z przykrością, w przedstawionym nam projekcie Platforma Obywatelska zabrała część środków. Kilka poprawek będzie dotyczyć komend Policji oraz diagnostyczno-terapeutycznego centrum onkologii w Szczecinie. Bo nie wiem, czy państwo wiedzą, że województwa pomorskie i zachodniopomorskie mają największą, według statystyk, zachorowalność na raka. Dlatego chcemy wspierać tego typu inwestycje.

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę uprzejmie pana senatora Ryszarda Bendera.

### **Senator Ryszard Bender:**

Pani Marszałek! Panie, Panowie Senatorowie!

Nie powiedziałbym prawdy, gdybym stwierdził, że Instytut Pamięci Narodowej był czy jest rozpieszczany. Pan senator Skurkiewicz wykazał, jak dyskryminowany był IPN, mimo że zmieniały się rządy. Działo się tak zwłaszcza w okresie rządów SLD. Sytuacja była taka, jaka była, PiS robił, co mógł, ale był pod presją – wiemy jak dużą – przeciwników tego instytutu. A wyraziła się ona w sposób szczególnie widoczny poprzez znany nam wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który, że tak powiem, zepchnął IPN w wąską koleinę i do dzisiaj sprawia, że instytut nie może wyprostować swoich torów. Lewica stale robiła tyle złego, ile mogła, bo atakowała instytut. Prawica, uważająca się za prawicę Platforma Obywatelska, też za wiele nie uczyniła, żeby ten instytut jakoś mógł się rozwijać. A przecież znaczna część PO uważa się za ludzi prawicy.

Apelowałbym o, że tak powiem, zmianę wiary, jeśli chodzi o ten instytut. Z tej tak zwanej prawej strony – mówię to bez jakiegos dodawania sobie prawicowości – też daje czasami swój wyraz brak entuzjazmu. Stawiane są pytania, dlaczego IPN nie uprzedził chociażby sprawy Michała Boniego, dlaczego wcześniej nie wykazał, że ten człowiek kłamał. Bo kłamał, zaprzeczając swojej działalności agenturalnej dla władz komunistycznych. Przyznał się dopiero po latach i został wynagro-

dzony – dostał wysokie stanowisko sekretarza stanu w rządzie Rzeczypospolitej Polskiej. To już jest paranoja. Sądzę, że gdyby IPN nie był pod taką presją, pod jaką się znajdował, ułatwiłby unieвозмоżliwienie zaistnienia takich wypadków. I to jest ważne, żeby IPN nadal wyszukiwał agentów, tajnych współpracowników bezpieki, co mu się imputuje jako oszołomstwo. To nie oszołomstwo. Tu chodzi o oczyszczenie życia politycznego w Polsce. Żeby we władzach najwyższych Rzeczypospolitej Polskiej, ale tak samo w samorządzie, tych ludzi, którzy byli zwasalizowani przez służby komunistyczne, teraz nie było, żeby nami, narodem polskim i jego sprawami nie kierowali, nie rządzili. I chwala IPN, że dotąd to czynił.

Ale IPN, pamiętajmy, to nie tylko wykrywanie agentów, tajnych współpracowników, zresztą utrudnione przez wymienioną już decyzję Trybunału Konstytucyjnego. To również jest utwierdzanie, utrwalanie naszej historii. Też ktoś z panów senatorów to wspominał. To jest gromadzenie materiałów, akt, które zniknęłyby, a które dotyczą hekatomb II wojny światowej, dotyczą ludobójstwa dokonywanego w czasie II wojny światowej na ludności polskiej i żydowskiej, i nie zapominajmy o Cyganach polskich. Dotyczy to okupacji niemieckiej oraz sowieckiej.

O tej ostatniej ciągle mało mamy informacji źródłowych. Pamiętajmy, że do tych źródeł trafić jest trudno. Źródła z czasów pierwszego Sowietu... Ukazała się niedawno książka dotycząca właśnie tej kwestii. Jedna z nielicznych. Pierwsza jaskółka. Tak była bowiem określana okupacja przez Armię Czerwoną terenów aż po Ostrołękę, aż po Przemyśl – jako czasy pierwszych Sowietów. Tam już dzisiaj nie ma możliwości dotarcia do ludzi, którzy złożyliby takie lub inne relacje. Już nie żyje najwyższy przedstawiciel sowiecki w Łomży – Jan Turlejski, czy jego żona Maria. Ale są inni. Są wieści, że żyje Walenty Titkow, który dokonywał strasznych rzeczy, mianowicie ucząc w gimnazjum, szukał rodziców swych uczniów, którzy walczyli w dwudziestym roku, po to, ażeby ich relegować i objąć represjami. Podobno żyje, niektórzy uważali, że nie, że wyemigrował do Ameryki, Czesław Rutkowski, prawa ręka Jana Turlejskiego na tym terenie. Żyje w Szwecji Eliasz Totenheim, u którego w łomżyńskim UB pracował – traktowany przez człowieka, który poniża naród polski, przez Tomasza Grossa, jako główny świadek – ów właśnie bodajże Wasserstein.

Proszę państwa, do tych materiałów trzeba trafić, te materiały trzeba gromadzić. A prasa gadzinowa? Prosiłem duchownych z diecezji łomżyńskiej i dowiedziałem się, że zachowane są tylko dwa numery pisma „Swobodnaja Łomża”, i udało mi się je zdobyć. „Swobodnyj Trud”, wydawany w Białymstoku, jest gdzieś w czterech egzemplarzach. Te rzeczy trzeba ściągnąć z bibliotek w Mińsku, w Moskwie.



(senator R. Bender)

A budżet? Budżet nikły. W 2008 r. będzie wynosił 209 milionów 275 tysięcy zł. To jest zaledwie 2 miliony zł więcej niż w roku poprzednim. A proszono o 235 milionów 775 tysięcy zł. Obciążono 26 milionów 500 tysięcy zł, czyli 11,24%. Potrzeby personalne, lokale alarmują. Odszkodowania przewidywane dla osób poszkodowanych w czasach komunistycznych – wiemy, że one będą – wymagają badań. Zabraknie ludzi, którzy będą to robić. Nie robią. W tym zespole ludzkim nie da rady. Lokale. W Lublinie czytelnia ma osiem miejsc. Trzeba zamawiać miejsce dwa tygodnie wcześniej i niekiedy korzystać aż z uprzejmości dawnych studentów, którzy się wyniosą, mówiąc: Panie Profesorze, proszę miejsce przejąć. Takich skromnych lokali jest wiele. W Warszawie na szczęście jest lepiej, ale tam, gdzie jest źle, trzeba to zmienić. Muszą być jakieś przyzwoite możliwości lokalowe.

Digitalizacja materiałów. Te materiały nieraz są na złym papierze. Trzeba je utrwalić. Tłumaczenia – też była o tym mowa – materiałów, które wpływają, chociażby dotyczących Ojca Świętego Jana Pawła II, czy tych wysłanych, naiwnie przekazanych Niemcom, które z powrotem ściągamy. Złożyłem więc poprawkę, w której proponuję powiększenie budżetu o 22 miliony zł. Naprawdę to będzie tylko ledwie skromna pomoc.

Pan profesor Kieres... Krytyczny byłem niejednokrotnie z tej trybuny... Mówiłem krytycznie o IPN, i krajowym, i jego oddziałach terenowych, gdy on nim kierował. Ale przecież były utrudnienia z dotarciem do akt TW itd. Apeluję do pana profesora Kieresa, ażeby – myślę, że ma jakieś zrozumienie, wpływ wśród kolegów z IPN – ażeby w tej sprawie jakoś doprowadził do konsensusu. Może dzięki wpływowi pana profesora Kieresa będzie możliwość powiększenia tego budżetu.

(*Wicemarszałek Krystyna Bochenek*: Bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Dziesięć minut.)

Składałem też poprawkę... Już, Pani Marszałek, tylko pół minuty. Złożyłem też poprawkę związaną z lubelskimi sprawami lokalnymi, podpisaną przez senatorów z Lublina, dotyczącą lotniska i Akademii Medycznej, wspomnienia jej w naszym mieście. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo panu dziękuję za dyscyplinę czasową. Proszę teraz uprzejmie o zabranie głosu pana senatora Zdzisława Pupa.

### **Senator Zdzisław Pupa:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Kiedy słucha się przedstawicieli koalicji rządzącej, grupy osób, która rządzi krajem, to wy-

gląda na to, że przedstawiony w tej chwili budżet z poprawkami przyjętymi przez Sejm to będzie budżet, który zapewni krajowi, że będzie mlekiem i miodem płynął. Niestety, gdy analizuje się budżet, nie wygląda to wszystko tak kolorowo. Patrząc na realny spadek w 2008 r. wydatków budżetowych na rolnictwo. Kiedy zastanawiamy się nad tym, jak usprawnić pewne działania dotyczące funkcjonowania rolnictwa, to tutaj obserwujemy podstawowe, można powiedzieć, braki, jeżeli chodzi o dofinansowanie rolnictwa. Zauważyć należy, że na melioracje wodne mamy spadek dotyczący dynamiki wzrostu o 74%, jeżeli chodzi o ochronę roślin – 52%, postęp biologiczny – 41%, Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt – 35%.

Dochodzimy do wniosku, że pieniędzy na postęp biologiczny, niestety, nie ma, że następuje jakby systemowe działanie, które ma doprowadzić do takiej sytuacji, że w kraju nie będą pracowały właściwie, nie będą pracowały tak jak należy ośrodki badań odmian uprawnych, nie będą pracowały ośrodki, które zajmują się postępowaniem biologicznym produkcji zwierzęcej czy produkcji roślinnej. Następuje spadek, można powiedzieć, finansowania inspekcji jakości artykułów rolno-spożywczych, a wiemy, że to się wiąże bezpośrednio z bezpieczeństwem żywnościowym naszych obywateli. Zmniejsza się poziom finansowania w przypadku wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego. Kiedy dzisiaj rolnictwo, jak mówię, domaga się rozwiązań systemowych, kiedy dzisiaj rolnik potrzebuje doradztwa rolniczego na innym poziomie, w innej sytuacji ekonomicznej, w innej sytuacji gospodarczej, w której obecnie polskie rolnictwo się znajduje, nie ma tej odpowiedzi ze strony budżetu państwa.

Szanowni Państwo! Zastanawiam się nad faktem, że mamy problem z eksportem mięsa wieprzowego na Wschód, do Rosji, że bardzo dużo dyskutujemy na ten temat, robimy różnego rodzaju spektakle polityczne, które mają doprowadzić do tego, że ten rynek mięsny na Wschodzie się otwoczy, ale nie robimy nic, aby uruchomić, można powiedzieć, zbyt żywca wieprzowego na zachód Europy, do Unii Europejskiej. Nie robimy nic, aby walczyć z chorobą Aujeszky'ego, która to walka ma właśnie ten rynek Unii Europejskiej nam zapewnić. Pytam: dlaczego? I nie mogłem uzyskać odpowiedzi ani na posiedzeniu komisji rolnictwa, ani na posiedzeniu wysokiej izby senackiej, kiedy zadawałem to pytanie panu przewodniczącemu komisji gospodarki.

Niezrozumiały jest również fakt, że w przypadku Państwowej Inspekcji Pracy dochodzi do obciążenia budżetu o ponad 8,5 miliona zł. Czym się zajmuje inspekcja pracy, wszyscy wiemy. Wiemy, że dba o to, aby bezpieczeństwo pracy było na właściwym poziomie, aby ludzie do domu nie wracali kalecy, aby wracali zdrowi, żywi. Niestety, obciążenie jej budżetu o 8,5 miliona zł poważnie podważa właściwe funkcjonowanie inspekcji pracy.

(senator Z. Pupa)

Pytam, co się dzieje z oszczędnościami, które mają być wygenerowane w służbach specjalnych, w Policji, w rolnictwie? Nie mówi się, że te pieniądze pójdą na przykład na służbę zdrowia, nie mówi się, że pójdą na rodzinę, nie mówi się, że pójdą na inne cele związane z rozwojem państwa.

Szanowni Państwo! Składam poprawki, które mają, przynajmniej w niektórych częściach... Mają za zadanie zwiększyć dotację celową dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o 50 milionów zł. Podobna poprawka ma zwiększyć zatrudnienie w powiatowych i wojewódzkich inspektoratach weterynarii.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Musimy podjąć realny wysiłek, który będzie zmierzał do tego, żeby to nasze działanie, ta nasza postawa tu, w Senacie, te nasze prace nad budżetem nie były tylko iluzoryczne, ale służyły całemu polskiemu społeczeństwu. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Do głosu zapisał się teraz pan senator Jerzy Chróścikowski.

### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym na wstępie powiedzieć parę słów o deklarowanej wcześniej w wystąpieniu przez pana ministra finansów, który w pewnym sensie... Jako przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska mogę stwierdzić, że ten budżet, który jest przygotowany przez Prawo i Sprawiedliwość, jak pan minister powiedział, jest – w moim odczuciu – budżetem bardzo dobrze przygotowanym i obecna koalicja powinna tylko dziękować za to, że w prezencje dostała taki budżet – i nie należało go psuć, jak wcześniej powiedział mój kolega przedmówca, wiceprzewodniczący klubu.

Gdy patrzę na wzrost dochodów, który jest pokazywany, na to, jak systematycznie wzrost dochodów w rolnictwie jest wskazywany, to muszę powiedzieć, że co roku, w poprzedniej kadencji i w tej kadencji, wykonywaliśmy ekspertyzy i rzeczywiście wzrost dochodów na rolnictwo jest wyraźny, tylko nierównomierny. Pan senator Pupa wyraźnie wskazał, że są niedofinansowania w niektórych działach. Generalnie duża część środków wskazywanych w rolnictwie jest ze środków pochodzących z Unii Europejskiej. To faktycznie realnie, znacząco poprawia wydatki w zakresie rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. I trzeba przyznać, że rzeczywiście te pieniądze są większe i co roku znaczące. W 2006 r., jak patrzę na ekspertyzę, było o 31% więcej niż w roku 2005,

w 2007 r. podobnie, nawet znacznie więcej, bo 46%, i w tym roku też. Generalnie jest znacznie więcej środków, co nie znaczy, że planowane środki są co roku wydawane. Szczególnie w ubiegłym roku ten wzrost nie został zrealizowany ze względu na to, że Komisja Unii Europejskiej, możemy tak powiedzieć, opóźniła w ogóle realizację planu na lata 2007–2013 i rząd polski w ubiegłym roku nie był w stanie zrealizować wszystkich przedsięwzięć, tak żeby środki finansowe z planu na lata 2007–2013 już w 2007 r. były zrealizowane. Rzeczywiście zostało uruchomionych kilka działań w zakresie rolnictwa i chyba najwcześniej, bo gdy patrzymy na programy regionalne, to widzimy, że one prawie że nie zostały uruchomione, a gdy patrzymy na rolnictwo, to widzimy, że kilka działań zostało uruchomionych. I generalnie można powiedzieć, że te środki nie przepadają.

Pani minister zwróciła uwagę na to, że ministerstwo rolnictwa 28 grudnia oddało ponad 3 miliardy zł środków, które nie zostały wykorzystane na rolnictwo. Tak, bo nie można było wykorzystać tych środków, skoro procedury nie zostały... I jeszcze zwrócę uwagę na to, że agencja restrukturyzacji nie miała wcześniej akredytacji. Wszystkie programy, realizacje wymagają czasu. Tak było wcześniej, w 2004 r., kiedy nie można było wdrożyć środków, i tak jest również teraz, kiedy rozpoczyna się nowy PROW. Ale są wydawane środki, były wydawane środki jeszcze z lat 2004–2006, i to znaczące środki, które były realizowane przez poprzedni rząd w ubiegłym roku.

W związku z tym niepokoi mnie takie stawianie sprawy przez kolegę senatora przewodniczącego komisji gospodarki, który mówi, że oto zadłużenia, które są, czy dług publiczny to wina PiS. To mnie aż przeraża, bo gdy patrzymy – i tu są wypowiedzi pani minister, której zadawałem pytanie – jak wygląda zadłużenie, widzimy, że zadłużenie tegoroczne rzeczywiście wynosi według jednej opinii 17 miliardów zł, według innej 15 miliardów zł, więc trudno jeszcze dzisiaj oszacować, jaki jest rzeczywiście dług w tym roku. To nie jest tak, że my jako Prawo i Sprawiedliwość nie widzimy problemu długu publicznego. Wielokrotnie zwracaliśmy na to uwagę i walczyliśmy o to, żeby to zadłużenie było jak najmniejsze. Ale ja nie chciałbym być prorokiem... nie chciałbym, żebyśmy wrócili do tamtej dawnej tradycji. Kiedy byłem senatorem czwartej kadencji, to wtedy zadłużenie rzeczywiście było małe, ale wzrost dochodów z prywatyzacji był galopujący, stukrotnie przekraczano założony plan, czyli zwiększano prywatyzację, dochodziło prawie 30 miliardów zł dochodów z prywatyzacji w danym roku. Ale sprzedano w tym czasie banki, sprzedano wiele instytucji, które jako nerw narodowy były dla nas, dla gospodarki ważne. Jeśli chodzi o zarzut do Prawa i Sprawiedliwości, że nie zrealizowano prywatyzacji, że utrzymano energetykę, bardzo ważny nerw

(senator J. Chróścikowski)

gospodarki, i nie sprywatyzowano tego, a chciano to zrobić jak najszybciej, to myślę, że to jest duży sukces Polaków. Energetyka jest dla nas bardzo strategicznym działem.

I można powiedzieć, że rolnictwo też jest strategicznym działem, i w zakresie rolnictwa... Można zapytać, dlaczego jeszcze nie sprzedano wielu zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego, bo też należałoby je sprzedać. Tylko że pozbawienie nas jako rolników udziałów w tej prywatyzacji, która była wcześniej, spowodowało, że my, rolnicy nie posiadamy dochodu od wartości dodanej. Wiele zakładów zostało sprywatyzowanych bez udziału rolników. I nie daj Boże, żeby prywatyzacja następnych, które będą prywatyzowane, odbyła się bez udziału rolników. A jeszcze zostało wiele takich zakładów, w wypadku których rolnicy powinni mieć udziały w tym i mieć wpływ na to. Bo na Zachodzie jest tak, że rolnicy nie tylko posiadają dochody własne, nie tylko te, które są z dotacji z Unii Europejskiej, ale również duży, znaczący dochód rolników jest od wartości dodanej, bo mają oni udziały, zarządzają i mają możliwość funkcjonowania. I tutaj bym przestrzegał koalicję, która tak szaleje i mówi, że chętnie by zwiększyła prywatyzację, oczywiście nie mówiąc, o jakie tu podmioty chodzi. Ja z góry ostrzegam i proszę o to, żeby wziąć pod uwagę, że jeśli będzie prywatyzacja, to rolnicy powinni posiadać w tym udział.

Jeśli chodzi o poprawki, które były na posiedzeniu komisji rolnictwa, to chciałbym ponownie – bo kolega senator Zdzisław Pupa zgłosił wcześniej dwie poprawki – zgłosić dwie poprawki, które były już zgłoszone na posiedzeniu komisji.

Pierwsza poprawka dotyczy szkół. Uważaliśmy, że postawiliśmy na edukację. Zadawałem pytanie pani minister, dlaczego to ośrodki doradztwa, które powinny posiadać jak najwięcej środków, żeby szkolić tych rolników, aby mogli korzystać z tych programów, nie mają więcej środków na informacje do rolników. I tu zabiegam o to, żeby te środki były. Chodzi również o szkoły rolnicze, które w tej chwili są bardzo ważne dla nas, a w wypadku których jest program mówiący, że powinniśmy przyjąć następne szkoły jako resortowe do ministerstwa rolnictwa, bo one dobrze funkcjonowały. Polityka, którą realizowaliśmy jako PiS, sprawdzała się i uważam, że powinniśmy dalej konsekwentnie ją realizować. Takie poprawki dotyczące części 32 były zgłoszone w komisji, a ja ponownie je składałem do pana marszałka.

Zgłaszam również poprawkę o zwalczaniu chorób, szczególnie ważną poprawkę, którą już zgłosił pan senator Pupa, ale ja zwróciłem uwagę na inne źródła dochodu, jak zadawałem pytanie. Uważam, że można zaryzykować i przyznać 50 milionów zł na zwalczanie choroby Aujeszky'ego ze środków przewidywanych w wypadku Agencji

Nieruchomości Rolnych. Jeśli te dochody się zwiększą o 50 milionów zł, to wnoszę o przyjęcie poprawki, żeby z tego źródła, jeśli nie można z tego źródła, które pan senator zgłosił ponownie, źródła z poprawki z komisji rolnictwa, z rezerwy... Bo w moim odczuciu, w tym roku również nie wydamy wszystkich pieniędzy, które są zabezpieczone w rezerwie celowej 83, ze względu na to, że programy, które będą uruchamiane w tym roku, w większości będą refinansowane dopiero po wydaniu przez rolników środków finansowych, tak więc skutki realizacji też będą opóźnione, przesuną się na rok 2009, i to w większości. Mogę się tu dzisiaj z państwem sprzeczać, ale po roku stwierdzimy, czy nie miałem racji, że te środki nie będą uruchomione. I dlatego można zostawić środki z tej rezerwy celowej. A jeżeli nie, bo pani minister uważa, że zabraknie, to proponuję tych 50 milionów zł przeznaczyć na zwalczanie choroby Aujeszky'ego.

Na pewno miałbym jeszcze wiele do powiedzenia, ale pani marszałek już podpowiada mi, że czas się kończy. W związku z tym, Wysoka Izbo, proszę o poparcie tych poprawek, które Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska wcześniej proponowała. Jeśli nie da się z takiej części, to z takiej, jaką zaproponowałem w swojej poprawce. Dziękuję, bo mój czas minął. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

#### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję za przestrzeganie wymogów regulaminowych. Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Ryszarda Góreckiego.

#### **Senator Ryszard Górecki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym powiedzieć kilka zdań na temat spraw mi bardzo bliskich, dobrze znanych. Chciałbym się odnieść do spraw nauki i szkolnictwa wyższego.

Dzisiaj mamy albo powinniśmy mieć świadomość, że rozwój gospodarczy każdego kraju bezpośrednio zależy od nauki i postępu w szkolnictwie wyższym. Także w naszym kraju bez nauki, szkolnictwa wyższego, bez transferu technologii niczego dobrego nie osiągniemy. Unia Europejska, wiele krajów europejskich przyjęło Strategię Lizbońską, doskonale nam znaną, zakładającą, że w roku 2010 nakłady na naukę powinny wynosić 3%, na szkolnictwo wyższe – 2%, łącznie 5% PKB. A jaka jest sytuacja w chwili obecnej?

Szczegółową informację przedstawiał szef komisji gospodarki. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że tak naprawdę dzisiaj na szkolnictwo wyższe mamy 0,88% PKB – jest to spadek o 0,04%; jeśli chodzi

(senator R. Górecki)

o naukę, to mamy dziś 0,327% – jest to też mały spadek... przepraszam, niewielki wzrost w odniesieniu do minionego roku. Chcę też powiedzieć, że mamy spadek finansowania Polskiej Akademii Nauk o 8%, jeśli chodzi o wartości kwotowe. I chcę również powiedzieć, że jest pewna dysproporcja, która nas negatywnie, powiedziałbym, wyróżnia w tym obszarze. Mianowicie budżet obrony narodowej do budżetu szkolnictwa wyższego ma się w Europie jak 1,6:1, a w Polsce to jest 3,5:1. Jest to zupełnie odwrócone.

Chcę też powiedzieć, że powinniśmy mieć świadomość, że jako rektorzy mamy już problemy z finansowaniem pracowników naukowych, zwłaszcza młodej kadry, która reprezentowana jest głównie przez adiunktów, tych najbardziej wartościowych pracowników. Dziś adiunkt na uczelni zarabia mniej niż statystyczny nauczyciel w szkole podstawowej czy średniej. Ja jestem szczęśliwy, że miesiąc temu przegłosowaliśmy ustawę przyznającą specjalne środki, 1,8 miliarda zł na uposażenia nauczycieli, ale sprawa szkolnictwa wyższego pozostała nietknięta i musimy mieć tego świadomość.

Musimy mieć też świadomość, że coraz więcej młodzieży emigruje, młodzieży najzdolniejszej. Rektorzy mają coraz większe problemy z obsadą stanowisk przez najlepiej wykształconych studentów, najlepszą młodzież i to jest ogromny problem. My w tym obszarze – musimy powiedzieć to sobie krytycznie – stajemy się w Europie takim krajem jak Meksyk w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych. I to trzeba zahamować. Uświadamiając to sobie, próbujemy odpowiedzieć na pytanie, jak to naprawić.

Dziś była dyskusja, usłyszeliśmy od pana ministra Rostowskiego, że trzeba zreformować naukę, że trzeba sięgnąć po środki unijne. Tak, te działania trzeba podejmować – dzisiaj byliśmy na naradzie u pani minister, wraz z premierem między innymi o tym dyskutowaliśmy – ale to nie załatwi sprawy. Dodatek środków finansowych z budżetu unijnego nie załatwi problemów szkolnictwa wyższego, tak zwanego budżetu dotacji dydaktycznych, ale na pewno wspomogą naukę. Musimy mieć tego świadomość. Dlatego też samą transformacją prawną i wprowadzeniem innego systemu zarządzania bez dodatkowej dotacji budżetowej ze strony państwa nie uratujemy spraw szkolnictwa wyższego.

Komisja nauki dyskutowała nad tym problemem. Jest zgłoszona poprawka przez pana profesora Wiatra, przewodniczącego komisji. Ja też uważam – i chcę się z państwem tym podzielić – że działania, o których dyskutowaliśmy dzisiaj z premierem, także z panią minister Suchocką, powinny być wprowadzane, działania, które polegałyby na tym, by w ciągu roku, jeśli będzie dobra sytuacja finan-

sowa, była możliwość uruchomienia pewnych dodatkowych środków na szkolnictwo wyższe, na dotację dydaktyczną, to jest jeden obszar, oraz na dotację na dofinansowanie funduszu niepełnosprawnych, i to drugi obszar, który był omawiany w Sejmie. Są to dwa obszary, co do których powinno być wsparcie ze strony budżetu, z rezerwy.

Dlatego też apeluję do Ministerstwa Finansów, aby takie działania podjąć, by ratować kluczowy obszar postępu rozwoju cywilizacyjnego naszego kraju. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.  
Zapraszam pana senatora Władysława Sidorowicza.

### **Senator Władysław Sidorowicz:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Dzisiejsza dyskusja o budżecie jest oczywiście limitowana warunkami, jakie ma Senat. Mamy niejako nałożony pewien gorset i dlatego musimy działać w określonych ramach.

W wystąpieniu pana ministra finansów znalazło się sześć priorytetów, wśród których dla polityki społecznej szalenie ważny jest priorytet trzeci, a mianowicie wzrost wydatków rozwojowych, zwłaszcza pomoc w powrocie na rynek pracy osobom w wieku pięćdziesięciu i więcej lat.

Pan minister finansów zdaje sobie też sprawę z tego, że ogromnym problemem dla gospodarki, dla sytuacji naszego budżetu jest niski wskaźnik zatrudnienia w Polsce, który wynosi 54% przy przeciętnej unijnej 64%. Co to oznacza? Oznacza to, że znaczna część populacji w wieku produkcyjnym po prostu ciągle jest poza tymi obszarami, które generują przychody.

Proszę państwa, kwestią zasadniczą dla rozważań budżetowych jest kwestia koncepcji zrównoważonego rozwoju. Każdy deficyt budżetowy oznacza bowiem zaciąganie długu na konto naszych następców. We wskaźnikach rozwoju generowanych przez agencje ONZ przestrzega się, proszę państwa, przed zużywaniem zasobów przez generację żyjącą na poczet generacji, które po nas następują. I dlatego koncepcja, zgodnie z którą ciągle mamy wysoki deficyt budżetowy, jest koncepcją szalenie ryzykowną. Dlatego też dążenie, strategiczny cel, jakim jest ograniczanie, redukcja zadłużenia, jest ważnym wywiązywaniem się ze zobowiązań wobec naszych następców, kształtowaniem uczciwej relacji. Dlatego również, wicie państwo, tak ciężko pracować nad budżetem, który ciągle jest, że tak powiem, jak za krótka, przeciągana kołdra.

W kwestii priorytetu, o którym mówił pan minister, priorytetu dotyczącego zwiększania zatrudnienia mamy do czynienia z ogromnymi i trudnymi

(senator W. Sidorowicz)

mi problemami społecznymi. Należy do nich między innymi szalenie niska zatrudnialność osób niepełnosprawnych, dzisiaj wykluczonych z rynku pracy. Polskie niecałe 20% źle koresponduje na przykład ze wskaźnikami brytyjskimi – dzisiaj prawie 50% osób niepełnosprawnych w Wielkiej Brytanii pracuje, dlatego ich wskaźnik zatrudnienia wynosi 75%. A wiecie państwo, jakie oni mają plany? Chcą do roku 2011 przywrócić na rynek pracy jeszcze półtora miliona osób niepełnosprawnych, ponieważ doszli do przekonania, że zasadniczym elementem przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu jest uczestnictwo w tym rynku. Cieszę się, że wśród priorytetów, o których tutaj mówimy, znajduje się kwestia zwiększania zatrudnienia, bo to oznacza też podjęcie tego szalenie trudnego problemu, jakim jest los osób niepełnosprawnych, ich ciągła dyskryminacja w naszym systemie. Czy zatem ten budżet jest już jakimś światełkiem, jeśli chodzi o realizację tych zadań? Tak, jest, w tym sensie, że próbuje zredukować o 1,5 miliarda zł poziom deficytu budżetowego zaplanowanego na przyszły rok.

Odniosę się teraz do tego, co dzisiaj jest przedmiotem sensu stricto naszej narady, czyli do planowanego budżetu na ochronę zdrowia. Chcę powiedzieć, że w stosunku do przedłożenia rządu PiS nastąpiło zmniejszenie wydatków o 61 milionów zł. Trzeba jednak powiedzieć, że nie jest to jakaś drastyczna obniżka, która mogłaby w sposób znaczący zaważyć na jakości usług proponowanych w ramach budżetu dotyczącego ochrony zdrowia. Przyjrzałem się starannie, gdzie następują cięcia czy też ograniczenia – trudno to nazwać. Otóż jedno z nich dotyczy wieloletniego Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych. Ale chcę zwrócić uwagę, proszę państwa, że w tej kwestii rada funkcjonująca przy ministrze pozytywnie zaopiniowała skalę tego cięcia, skalę ograniczeń. A jeśli idzie o drugi, zasadniczy punkt, czyli zmniejszenie środków na zakup helikopterów, to i tak nie ma szans na to, by kwota pierwotnie planowana mogła zostać w tym roku wydana. Bezpiecznie zatem, nie ryzykując tego, że helikoptery do Polski nie dotrą, można było przystąpić do zmniejszenia środków w tej puli.

Pani senator Fetlińska chciała, żeby 40 milionów zł poszło na programy związane z przetwarzaniem krwi w Polsce. To prawda, że ministerstwo przewidziało w tej części tylko 15 milionów zł, dyskutowano już nad koncepcją autopoprawki. Ale, wiecie państwo, obawiam się, że więcej na razie nie uda się zrobić. Chcę jedynie mieć pewność, że rząd zdaje sobie sprawę z tego, iż w pewnych działach konieczne są przesunięcia. O te przesunięcia bardzo się zresztą martwiliśmy w trakcie prac w naszej, senackiej Komisji Zdrowia. Znalezione środki na Lotnicze Pogotowie Ra-

tunkowe. Znalezione środki na programy związane z pracą nad krwią. Znalezione środki na leczenie antyretrowirusowe i na zakup szczepionek – ten program też przecież był zagrożony. Znalezione także środki na zwiększenie o tysiąc liczby rezydentur. A więc można by powiedzieć tak: ten budżet nie jest budżetem marzeń, ale tendencje, które się w nim pojawiły, wymagają poparcia. Dlatego nie będę zgłaszał poprawek.

A tak w ogóle to zasadniczym elementem w dyskusji o sytuacji w ochronie zdrowia nie jest nasz budżet, ale budżet Narodowego Funduszu Zdrowia, i nad tym przyjdzie nam jeszcze ciężko popracować. Dziękuję państwu za uwagę. (Okłaski)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Do głosu zapisał się jeszcze pan senator Witczak.

Proszę uprzejmie.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Szanowni Państwo!

Ja lubię nazywać rzeczy po imieniu. Państwa postawa wobec tego budżetu i wobec debaty budżetowej jest, mówiąc najdelikatniej, trochę nieuczciwa.

Jeżeli założymy ryzykowną hipotezę, że państwo chcecie rzetelnie pochylić się nad budżetem, to należałoby wnioskować, że prezes państwa partii, Jarosław Kaczyński, powinien być wywieziony z siedziby partii na tacze, ponieważ to jest jego budżet.

Państwo zgłosiliście bardzo wiele poprawek. To jest swego rodzaju zmasowany atak poprawek, czyli, krótko mówiąc, krytyka budżetu przygotowanego przez rząd Jarosława Kaczyńskiego. Gdybyście państwo ograniczyli się w swojej debacie li tylko do krytyki tych wszystkich poprawek zgłoszonych przez Komisję Finansów Publicznych w Sejmie, czyli przez koalicję rządową, to rozumiałbym, że obstajecie przy wersji rządowej. Ale państwo składacie, tak jak zapowiedzieliście, około stu poprawek. To oznacza, że jesteście w dalekiej opozycji do tego, co przygotował rząd preza Jarosława Kaczyńskiego. I wszelakie apele państwa wobec naszego ugrupowania, dotyczące racjonalnego podejścia do budżetu, są nieuzasadnione. Powinniście państwo przyjrzeć się przede wszystkim własnemu środowisku politycznemu, własnym myślom i koncepcjom dotyczącym budżetu.

Chcę jasno powiedzieć, że Platforma musiała procedować nad budżetem, który z góry był

(senator M. Witczak)

określony jako budżet, niestety, nie najlepszej jakości. Dlatego temu trabantowi, że posłużę się nomenklaturą samochodową, trzeba było zrobić tuning, przystosować ten pojazd do rzeczywistości. A więc co my zrobiliśmy? Ograniczyliśmy wydatki na biurokrację i obniżyliśmy deficyt budżetowy, czyli zrobiliśmy to, co można było zrobić w tak krótkim okresie – i to ma bardzo dużą wartość. Dziwię się, że pan senator Mazurkiewicz w swoim otwierającym dyskusję przemówieniu – jak rozumiem, wygłoszonym w imieniu Klubu Senatorów PiS – skrytykował wszystkie poprawki, wszystkie tak zwane minusy w administracji. Przecież one są dowodem na to, że my rzeczywiście realizujemy projekt taniego państwa, zaś poprzednia kadencja może być określona jako kadencja, która zrealizowała parodię taniego państwa. Regularnie mówiliście Państwo o obcinaniu kosztów na wydatki administracyjne, o oszczędnościach budżetowych, tylko że te koszty mnożyliście i mnożyliście, w każdej dziedzinie. Wystarczy spojrzeć chociażby na państwa pomysły dotyczące funkcjonowania Kancelarii Senatu – ja już nie chcę daleko sięgać, ale to dotyczyło nas. Tutaj też mnożyły się stanowiska i wydatki. Zachęcałbym więc do tego, abyście spojrzeli uczciwie i przychylnym okiem na wszystkie zmiany budżetowe, które zaproponowaliśmy. Oszczędzanie jest dobrą wytyczną, jest wartością. Oszczędzanie to coś, co powinno przez następne lata towarzyszyć wszelakim działaniom związanym z budowaniem budżetu.

Mam nadzieję, że w przyszłości, wtedy, kiedy Platforma będzie od początku konstruowała budżet, będziemy mogli w nim ulokować dużo więcej racjonalnych mechanizmów. I nie będzie sytuacji, że będziemy mieli budżet takiej jakości, jakiej teraz odziedziczyliśmy, czyli budżet po koalicji Prawa i Sprawiedliwości, Samoobrony i LPR. Taka, a nie inna jest rzeczywistość polityczna. Tak że zupełnie nie zgadzam się z tymi wszystkimi poprawkami, z tą krytyką, którą państwo wygłosiliście i nie rozumiem ich.

Poprawki dotyczące poszczególnych regionów, te, które wydawałyby się racjonalne, są bardzo pożądane wtedy, kiedy od początku są wpisane w cały system budżetu. Ale nie da się wprowadzić tak radykalnych zmian w sytuacji, kiedy budżet został już skonstruowany. Tak że ubolewam, że nie będziemy mogli jako klub Platformy Obywatelskiej popierać bardzo pożądanych inwestycji regionalnych, inwestycji drogowych, które państwo zgłaszacie, ale jest tak dlatego, że taki budżet przygotował prezes Jarosław Kaczyński. I mam nadzieję, że przyszłość będzie dużo lepsza, jeżeli chodzi o planowanie budżetowe. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mieczysław Augustyn.

## **Senator Mieczysław Augustyn:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Pan senator Witczak przyjrzał się temu, co się dzieje na tej sali, raczej pod względem politycznym. Ja, siedząc nad korespondencją, która nadeszła do komisji, słuchałem uważnie debaty, słuchałem i robiłem coraz większe oczy ze zdziwienia. Oto ci, którzy mają dźwigać ciężar odpowiedzialności za stan finansów państwa i za możliwości, nie tylko dziś, ale i w przyszłości, realizacji jego podstawowych zadań, zachowywali się tak, jakby byli na festiwalu, na którym można składać nieograniczoną liczbę żądań i realizować każde aspiracje regionalne czy branżowe. Proszę państwa – ja tylko przypomnę, bo to już padło na tej sali – mamy 600 miliardów zł długu. Skarb Państwa...

(*Senator Stanisław Kogut: Nie z naszej winy.*)

Ja nie mówię, że z waszej winy. Z winy nierozsądnej polityki prowadzonej przez ponad piętnaście lat.

(*Senator Stanisław Kogut: To trwało osiemnaście lat, a nie dwa lata.*)

Tak, Panie Senatorze, zgoda. Niemniej jednak tak jest – każdy z nas jest winien już 16 tysięcy zł, czy jest niemowlakiem, czy zbliża się do kresu życia. To nie jest do końca tak, że nasz deficyt budżetowy to jest tylko 27 miliardów zł. Słyszeliśmy z tej mównicy od ministra finansów, że tak naprawdę potrzeby pożyczkowe państwa to blisko 44 miliardy zł.

Chciałoby się powiedzieć: Drodzy Panie i Panowie Senatorowie, a być może nawet, jeśli ktoś tego słucha, Drodzy Obywatele, weźcie to pod uwagę, nim rozkręcicie spiralę żądań, nim będziecie kontynuować festiwal życzeń. Powinniśmy cechować się odpowiedzialnością, powinniśmy czynić oszczędności. Zapowiadano to kilkakrotnie, nie tylko podczas ostatniej kadencji. Jak mantrę powtarza się zaklęcie o reformie finansów publicznych. Tymczasem postęp w tym zakresie jest, można by powiedzieć, minimalny. Wciąż żyjemy w Polsce resortowej, gdzie brakuje spójnej polityki finansowej, całościowego myślenia, jednorodnego liczenia wydatków. Ministerstwa gospodarują w ramach poszczególnych branż, podczas gdy wykorzystywanie rezerw możliwe jest tylko dzięki wydatkom celowym, integrującym wysiłki wielu podmiotów, eliminującym ogrom, dosłownie ogrom niepotrzebnych nakładów. Nastawienie na zadania umożliwi taką koncentrację wysiłków i funduszy, ograniczy biurokrację, podniesie skuteczność, da możli-

(senator M. Augustyn)

wość ewaluacji wykonania zadań. Spróbujemy to zrobić. W tym budżecie jeszcze się to nie udało. Liczę na państwa życzliwość przy następnym budżecie, bo padła z tej mównicy zapowiedź, że będzie on wreszcie budżetem zadaniowym. Będzie nam łatwiej dyskutować i oceniać, czy zadania w sferze usług publicznych będą, czy też nie będą możliwe do wykonania.

Nasze państwo jest na dorobku i, mając skromne możliwości, podejmuje, w moim przekonaniu, zbyt wiele zadań. Nie realizujemy bowiem konstytucyjnej zasady pomocniczości – jest to bardzo widoczne w budżecie. Wciąż zbyt wiele celów realizuje się centralnie, poprzez bardzo liczne programy, agencje i fundusze. W wiele dziedzin wkraczamy zbyt głęboko: od gospodarki po zarządzanie infrastrukturą, po realizowanie usług publicznych. A my musimy po prostu zaufać ludziom. Polacy jako obywatele, tak jak obywatele innych państw, są w stanie znaczną część tych spraw załatwiać samodzielnie, wykonując dla siebie nawzajem coraz więcej dóbr i usług. Gdy państwo chce zrobić zbyt wiele – a my wciąż w tym tkwimy – robi to źle, za drogo i kończy się to zwiększeniem fiskalizmu, a jak nie starcza pieniędzy, to po prostu nieograniczonym zadłużaniem państwa i wzrostem biurokracji.

Ja osobiście widzę determinację rządu, jeśli chodzi o przyspieszenie prywatyzacji. To dobry kierunek. Oczywiście mają rację ci z państwa, którzy uważają, że ileś tam firm jest ważnych dla bezpieczeństwa narodowego i państwa. Nikt tego nie lekceważy. My również przygotowujemy listę takich firm. Można się sprzeczać – i na pewno będziemy o tym dyskutować – czy to te, czy inne mają się na niej znaleźć, ale nikt tej kwestii nie lekceważy. To nie oznacza, że mamy zamknąć oczy na to, iż te dobrodziejstwa, którymi może i macie państwo w jakimś stopniu prawo się szczycić, zwane wysokim wzrostem gospodarczym, byłyby w ogóle możliwe bez prywatnej gospodarki. Wystarczy zerknąć na statystyki. To oczywiste, że te przedsiębiorstwa, które są dobrze zarządzane, które mają dobrych inwestorów, potrafią sobie lepiej radzić w dzisiejszej, zglobalizowanej gospodarce. Na tę gospodarkę mamy jednak coraz mniejszy wpływ, bo swobodny przepływ kapitału, dóbr, technologii, informacji, pracowników po prostu nie pozwala państwu, budżetom narodowym istotnie wpływać na bieg spraw gospodarczych. Może to i dobrze.

Jednakże to, co nam zostaje do udźwignięcia, to oczywiście sfera polityki społecznej. I o tym chciałbym powiedzieć parę słów. Realizacja rozległych zadań z tej dziedziny wymaga bardzo wielu nakładów, których gospodarka w dobie globalizacji nie może w pełni udźwignąć, jeśli chce być konkurencyjna. A skoro tak, to pozostaje nam tyl-

ko jeden kierunek: ekonomizacja sektora publicznego, taka ekonomizacja, aby przy ograniczonych zasobach racjonalnie wykonywać usługi społeczne na satysfakcjonującym poziomie. Czy to jest kwadratura koła? Nie. To jest możliwe i możemy to zrobić.

Wyruszyliśmy więc w drogę z punktu, który państwo nam wyznaczyliście tym budżetem. Co widać w tym budżecie już teraz, jakie widać wysiłki? Otóż przede wszystkim widać, że z trudem radzimy sobie w dziedzinie zabezpieczenia społecznego. Dotacje na FUS i KRUS, z uwzględnieniem OFE, wyniosą łącznie blisko 68 miliardów zł. Jest to rezultat licznych przywilejów emerytalnych, przedłużenia możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury. Nie wiem, czy państwo znacie te dane, że na wcześniejsze emerytury przechodzi w ostatnich latach blisko 80% wszystkich emerytów w Polsce, a tylko 20% idzie na emerytury o czasie. O tych wskaźnikach mówił troszeczkę pan senator Sidorowicz, więc nie będę tego tematu rozwijał.

Przystępujemy do powolnej, być może, reformy, niemniej jednak do reformy KRUS. Nie zrealizowano do tej pory obietnic zasilania środkami z prywatyzacji Funduszu Rezerwy Demograficznej, a przecież bomba demograficzna za chwilę wybuchnie. Jeśli wziąć pod uwagę narastającą z powodu wyżu demograficznego liczbę emerytów, to naprawdę widać nadciągającą katastrofę. Następne budżety nie udźwigną już tych obciążeń. I w takim momencie lawina wniosków o zwiększanie nakładów kosztem FUS, o którego zadłużeniu tutaj mówiłem, czy też żądania realizowania regionalnych aspiracji kosztem innych wydatków budżetowych to naprawdę, Drodzy Państwo, brak odpowiedzialności.

Apeluję: jeżeli do kogoś trafiają te argumenty, to wycofajcie państwo poprawki. Nie stać nas na ich realizację, po prostu nas na to nie stać. Gdyby było nas stać, to za rządów Jarosława Kaczyńskiego te wszystkie państwa sprawy znalazłyby się przecież w budżecie. Nie posadzamy go, ani państwo, ani my, o złą wolę w tej kwestii. Ale to jest niemożliwe do zrealizowania.

Dotacja na FUS wzrosła w tym czasie, w tym roku, o blisko 70%. Wydaje się, że także środki do dyspozycji PFRON, rekordowe w tym roku, powinny nas ucieszyć. Niestety, nie jest to do końca powód do zadowolenia. Jeśli bowiem wciąż bardziej opłaca się płacić do funduszu, niż zatrudniać niepełnosprawnych, to trzeba zdać sobie sprawę, że przed nami, mam nadzieję, że już w tym roku, bardzo pilne zadanie zmiany instrumentów wsparcia osób niepełnosprawnych, zwłaszcza na otwartym rynku pracy. On jest dziś w wielu segmentach deficytowy. Powstaje więc pytanie, dlaczego tylko 20% osób niepełnosprawnych znajduje tam zatrudnienie?

Już kończę, Pani Marszałek.

(senator M. Augustyn)

Ostatni problem, o którym chciałbym powiedzieć, to bezrobocie. Oscyluje ono obecnie wokół 11%, ale wciąż jest znaczącym problemem społecznym. Był taki pomysł, mam nadzieję, że nikt już do niego nie wróci, ażeby kosztem Funduszu Pracy spróbować zasilić inne kulejące sfery polityki społecznej. To nie był dobry pomysł, to nie była dobra idea nie tylko dlatego, że byłoby to jednorazowe, ale przede wszystkim dlatego, że jeżeli chcemy teraz wprowadzić na rynek pracy kogokolwiek, to pamiętajmy, że zostały tam osoby, które wyprowadzić z bezrobocia jest najtrudniej. Zostali długotrwale bezrobotni, źle wykształceni, a zwłaszcza osoby po pięćdziesiątce, które kiedy stracą pracę, nie mogą do niej wrócić. Bez porządnych dużych pieniędzy nie damy rady tego zrobić. To jest inwestycja, która się będzie kalkulowała Narodowemu Funduszowi Zdrowia, bo te osoby, wchodząc na rynek pracy, będą do tego funduszu wpłacały realne pieniądze. Jeśli poza nim zostaną, to my będziemy za nich płacić składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Musimy o to zawalczyć. Proszę państwa, abyście to tłumaczenie przyjęli, bo często stawiany jest zarzut, że oto nierozsądnie nie skorzystano z takiej okazji. To nie był wybór. To był fałszywy wybór.

Dlatego uważam, że postąpiono słusznie, i z tych względów popieram budżet, który choć daleki od marzeń kogokolwiek ze zgromadzonych na tej sali, i nie tylko, podejmuje jednak jakiś wysiłek w kierunku tego, co państwo zaplanowaliście w waszym rządzie, i w stosunku do tych, wobec których my złożyliśmy pewne zobowiązania. Mam na myśli przede wszystkim nauczycieli. Za darmo nie mogło się to zdarzyć, stąd też cięcia, które niektórych oburzają, niektórych denerwują, ale które są, mam nadzieję, że to wykazałem, niezbędne, konieczne.

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Bardzo dziękuję, Panie Senatorze...)

Jestem przekonany, że stać nas na dobrą współpracę. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Zapraszam pana senatora Władysława Dajczaka.

### **Senator Władysław Dajczak:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Miałem zamiar w kilku poprawkach odnieść się do tego budżetu, nad którym dzisiaj debatujemy, ale po politycznych wystąpieniach kolegów z Platformy Obywatelskiej nie sposób poprzestać na kilku zdaniach dygresji.

Ja się bardzo cieszę, że usłyszałem od pana senatora Augustyna, że są sprawy w tym budżecie, są takie momenty, z których mamy prawo się cieszyć. Przyjmuję to z wielką radością. Myślę, Panie Senatorze, że być może za daleko pan poszedł w kontekście wypowiedzi swoich kolegów, szczególnie pana senatora Misiaka. Ze zdumieniem i z przerażeniem słuchałem tego wystąpienia, bo otrzymaliśmy wizję państwa polskiego, wizję stanu państwa polskiego, właściwie chyłącego się ku upadkowi. Proszę państwa, cytowane rankingi, miejsca w nich daleko za Kenią, za Kazachstanem, po ludzku rzecz biorąc, pokazują państwo, którego nie da się już naprawić. Ja myślę, że to było wystąpienie, które miało udowodnić tezę o potrzebie cudu, bo tylko cud może nas uratować. I w takim kontekście to wystąpienie tak rozumiem.

Jeśli natomiast chodzi o budżet, to chciałbym się do niego odnieść w kilku poprawkach, jak powiedziałem, a przede wszystkim w poprawce ogólnej. Mówiliśmy wielokrotnie, także w komisji, o potrzebie podwyżki dla nauczycieli. Ta podwyżka jest. W jakiej skali, w tej chwili nie chcę tego oceniać, bo ze środowiska nauczycielskiego płynie ocena, że ta skala nie jest taka, jakiej oczekiwało środowisko nauczycielskie. Mnie jako byłego samorządowca bardziej interesuje to, że po raz kolejny zadania, które podejmuje rząd, są przerzucane, niestety, na samorząd. Mówię: niestety, ponieważ nie jest realizowana, o czym wcześniej wspominałem, zasada konstytucyjna, aby za przydzielonymi zadaniami, kompetencjami, szły również udziały w dochodach publicznych. W tej sytuacji, którą w tej chwili rząd proponuje, zabezpieczone na podwyżki nauczycieli pieniądze w naszym mniemaniu nie wystarczą, ponieważ w tym szacunku nie zostały uwzględnione kwoty, jakie będą wynikały ze zmiany kwoty bazowej w Karcie Nauczyciela, co będzie powodowało wzrosty kwot należnych z tytułu awansu zawodowego nauczycieli. To nie zostało doszacowane. Wobec tego szacujemy, że samorządy po raz kolejny, niestety, będą musiały dopłacić około 300 milionów zł. A przypomnę, że to właśnie Platforma Obywatelska w kampanii wyborczej, ustami pana przewodniczącego Tuska, zapewniała, że dość sytuacji, kiedy samorządy są obciążane zadaniami, a w ślad za tym nie idą środki finansowe.

Myślę, że faktycznie najwyższy czas z tym skończyć. Proponujemy w takim razie poprawkę, która w części 77 „Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa” zwiększa dochody od osób prawnych, osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej w pozycji „Podatek akcyzowy” o kwotę 300 milionów zł i zabezpiecza w pełni środki potrzebne na wynagrodzenia dla nauczycieli, nie tylko te związane ze wzrostem wskaźnika, ale również te wynikające z fak-



(senator W. Dajczak)

tu, że nauczyciele będą awansowali zawodowo, a to będzie powodowało wzrost kwot, które są na to potrzebne.

Następnie chciałbym zgłosić kilka poprawek regionalnych, bo myślę, że taka jest również rola parlamentarzystów, aby dostrzegali zadania, które wpływają na rozwój regionu. Województwo lubuskie jest regionem przygranicznym ze starą Unią Europejską i myślę, że dla rządu Rzeczypospolitej nie powinno być obojętne to, aby taki region rozwijał się dynamicznie i dobrze.

W związku z tym mam kilka poprawek, a w szczególności poprawkę dotyczącą nauki, dotyczącą Uniwersytetu Zielonogórskiego, który jest młodą uczelnią, rozwija się bardzo dynamicznie i potrzebuje w tej chwili ponad wszelką miarę pilnej inwestycji, to znaczy budowy biblioteki uniwersyteckiej. Uniwersytet nie ma żadnych możliwości, aby w tej dziedzinie mógł realizować wymagane zadania. Jest przygotowana dokumentacja techniczna, są spełnione wszelkie wymogi, biblioteka ma kosztować 120 milionów zł. Poprawka dotyczy 20 milionów zł. Przypomnę tylko, że tę poprawkę w poprzedniej kadencji zgłaszała również pani poseł Bukiewicz, szefowa Platformy Obywatelskiej w regionie lubuskim. Ona także oceniała, że jest to bardzo potrzebna inwestycja i bardzo potrzebna poprawka. Tę poprawkę ponawiamy.

W następnej poprawce chodzi o gminę Sława w województwie lubuskim, gminę bardzo rozwijającą się turystycznie, posiadającą trzynaście jezior i największy akwen wodny w województwie lubuskim, zaniedbaną poprzez nieprawidłowe prowadzenie gospodarki ściekowej. Przypomnę, że parlament poprzedniej kadencji przyznał 5 milionów zł na ratowanie tego akwenu wodnego. Prace zostały poczynione, one w tej chwili wymagają kontynuacji. W związku z tym składam poprawkę, aby przyznać na ten cel, na to zadanie, kwotę 5 milionów zł.

Kolejna poprawka dotyczy drugiego miasta stołecznego w naszym regionie, Gorzowa Wielkopolskiego, największego miasta w regionie, które w tej chwili bardzo prężnie działa na rzecz powołania Akademii Gorzowskiej. Jest porozumienie między zamiejscowym Wydziałem Wychowania Fizycznego w Poznaniu i Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Gorzowie, te prace trwają. Oczywiście to się wiąże również z pewnymi działaniami w zakresie poprawy bazy dydaktycznej i tutaj wymagane są pewne nakłady finansowe. Chodzi o niewielkie kwoty, to są kwoty rzędu 3–4 milionów zł. Bardzo bym prosił o uwzględnienie tych poprawek w budżecie, bo to wpłynie na rozwój naszego regionu, regionu lubuskiego. Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.  
Zapraszam pana senatora Zbigniewa Szalenieca.

### **Senator Zbigniew Szaleniec:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Pan senator Dajczak nie zgadza się z oceną budżetu przedstawioną przez pana senatora Misia-ka. A ja jak słuchałem tego przemówienia, miałem wrażenie jakbym słyszał przemowę pani Zyty Gilowskiej, która dwa lata temu – miałem przyjemność być senatorem w poprzedniej kadencji i pamiętam, jak przyjmowaliśmy budżet po SLD, ten budżet, który też w spadku przejmowała wówczas koalicja PiS i Samoobrony – przedstawiała ten budżet jako budżet zły, ale konieczny do przyjęcia, jako budżet wymagający w następnych latach mocnych zmian, bo w przeciwnym razie może on doprowadzić do katastrofy. Niestety, przez dwa lata nie doczekaliśmy się żadnych istotnych zmian i dzisiaj, gdybym miał oceniać budżet przygotowany przez Prawo i Sprawiedliwość, przez rząd Jarosława Kaczyńskiego, powiedziałbym, że to jest budżet bardzo podobny do tego eseldowskiego, tyle że powiększony o to, co przybyło w związku ze wzrostem gospodarczym. Jednym słowem podniesiono te tak zwane koszty sztywne, o których tutaj mówiono, i rzeczywiście może dojść do tego, Szanowni Państwo, że jeżeli wzrost gospodarczy nagle się zahamuje, a nie jest to tylko od nas uzależnione, jest to uzależnione od gospodarki światowej w dużej mierze, to może się okazać, że nie będzie nas stać na pokrycie tych wydatków sztywnych, które zostały zapisane w budżecie. Ja rozumiem, że to był budżet przedwyborczy i należało wszystkim dołożyć pieniędzy, i cieszyć się, że będą nas wszyscy chwalili. Ale my musimy przecież przyjąć taki budżet, który daje szansę prorozwojowe, który będzie zabezpieczał nasze finanse w latach następnych.

Proszę państwa, co obecny rząd mógł z tym budżetem zrobić? Mógł oczywiście, tak jak tutaj sugerowano, budować budżet od początku. Ale wymagałoby to całkowitego przebudowania i trwałoby kilka miesięcy. Ja rozumiem, że cieszyłaby się z tego opozycja, bo być może nie zdążylibyśmy na czas, a prezydent, wiadomo, miałby szansę rozwiązać parlament. I pewno leżałoby to w interesie opozycji, ale byłoby gestem samobójczym dla obecnego rządu. Oczywiście rząd mógł również przekazać budżet do parlamentu i dać nam wolną rękę: zmieniajcie go jak chcecie, każdy gdzieś tam dołoży. I gdybyście państwo składali te setki poprawek, i w Sejmie, i tutaj w Senacie, nikt do końca nie wiedziałby na co wystarczy, na co nie wystarczy, bo byśmy zupełnie stracili nad tym kontrolę.

(senator Z. Szaleniec)

Myślę, że obecny rząd przyjął właściwą strategię. Starał się poprawić ten zły budżet na tyle, na ile było to możliwe, wybrał określone priorytety zgodne z kierunkiem, który pan premier zapowiadał w swoim przemówieniu inauguracyjnym w Sejmie, z kierunkiem, który zbliża nas do tego cudu gospodarczego, jaki był tutaj zapowiadany, na przykładzie chociażby Irlandii. Bo jak tam, proszę państwa, rozwiązano problemy kilka czy kilkanaście lat temu? Otóż zmniejszono deficyt budżetowy, stworzono umowę społeczną, która zahamowała wydatki, i przeznaczono gros środków na edukację. I te pierwsze ruchy tego rządu, skromne, bo skromne były możliwości, idą właśnie w tym kierunku.

Wybrano dwa priorytety.

Pierwszy priorytet to mały choćby kroczek ku zmniejszeniu deficytu budżetowego. I rzeczywiście te półtora miliarda to krok we właściwym kierunku, potrzebne są następne. To będzie niepopularne. Nawiasem mówiąc, zarzuca się nam, że ten rząd nie podejmuje niepopularnych decyzji. To są niepopularne decyzje, te decyzje, które obcinają budżety instytucji i zmniejszają deficyt budżetowy. Ale to jest ten kierunek, który ten rząd chce przez kolejne lata utrzymać po to, żeby zmniejszyć obciążenia, żebyśmy mniej mieli do spłacania długów i więcej środków na inne wydatki.

Drugi priorytet to sprawy związane z edukacją. Tutaj też na niewiele było nas stać. Bardzo żałuję, że na naukę nie dało się przeznaczyć większych środków, ale cieszę się, zwłaszcza jako przedstawiciel tego środowiska, że za jeden z priorytetów uznano również edukację oświatową na podstawowym szczeblu oświatowym, bo to jest niezwykle ważny element. Na poprzednim posiedzeniu przyjmowaliśmy ważną ustawę o zmianie Karty Nauczyciela i dzisiaj możemy zrealizować to, co na poprzednim posiedzeniu zapowiadano, czyli przeznaczyć większe środki na edukację, na ten podstawowy element, jakim w systemie edukacji jest nauczyciel. Ja się ogromnie z tego cieszę. Pan senator Dajczak obawiał się, że zabraknie tych pieniędzy. Pan być może nie był na posiedzeniu komisji, na którym pani minister poinformowała nas, że na awans zawodowy jest ponad 300 milionów zł. To jest kwota być może o wiele nawet za duża, bo nigdy nie wiadomo, ilu nauczycieli zdecyduje się na awans zawodowy, tym bardziej że 80% nauczycieli ma już osiągnięty ten najwyższy etap i tylko 20% może się o to ubiegać. A więc nie wiadomo, ilu de facto nauczycieli z tego skorzysta i jestem przekonany, że ta kwota wystarczy.

Chcę jeszcze państwu powiedzieć jedną rzecz. Ja również jestem samorządowcem i zawsze ubolewałem, że pieniędzy było zbyt mało na oświatę, ale od kilku lat rząd, również wasz, przekazuje co

roku wyższą subwencję na edukację. A liczba uczniów i oddziałów w poszczególnych miejscowościach, w poszczególnych szkołach, maleje od kilku lat. Tak że de facto tych pieniędzy jest więcej niż bywało w latach ubiegłych, dużo więcej niż to wynika ze zwykłej podwyżki. Ja mam nadzieję, że słowa pani minister, które usłyszeliśmy na tej sali, że pieniędzy wystarczy samorządom, są prawdziwe. Ja jestem samorządowcem i chciałbym, żeby tych pieniędzy nie brakowało, bo gminy mają wiele innych ważnych wydatków.

Ja jeszcze zwróciłbym uwagę na jeden ważny z punktu widzenia oświaty i edukacji aspekt. Na posiedzeniu komisji usłyszeliśmy, mam nadzieję, że podobna będzie sytuacja w innych ministerstwach, że środki, czy to unijne, czy różne inne środki celowe, które dotychczas były dzielone w ministerstwie, a tak się działo w edukacji za poprzedniego ministra Giertycha... On miał aspiracje, miał taką ambicję, żeby dzielić wszystkie środki z punktu widzenia ministerstwa. Dochodziło do takich sytuacji, była to głośna sprawa, w prasie o tym pisano, że przekazywano do szkół specjalnych różne środki dydaktyczne, które tak naprawdę nadawały się do szkoły średniej albo nawet wyższej. Po prostu ktoś tam w ministerstwie nie wie, że w danej szkole są dzieci autystyczne i one ledwie potrafią czytać, a przysłano im na przykład mikroskopy. Dlatego bardzo się cieszę, że jest tendencja, przynajmniej w tym ministerstwie, a mam nadzieję, że będzie tak również w innych, żeby scedować podział środków na samorządy. Taka była zapowiedź, że w tym roku większość środków będzie dzielona w samorządach wojewódzkich, w samorządach gminnych, bo tam wiedzą najlepiej, jak te środki wykorzystać.

Apeluję więc do panów – którzy wiedzą, mam nadzieję, bo część jest z poprzedniej kadencji, że my również popieraliśmy budżet przejęty po SLD – żeby budżet w tym kształcie, najlepszym z możliwych w tej sytuacji, poparli. Apeluję o poparcie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo serdecznie dziękuję panu senatorowi Szalenicowi.

Proszę pana senatora Piotra Kaletę.

### **Senator Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym swoje wystąpienie podzielić na dwie części. W pierwszej, na początku, chciałbym przedstawić państwu poprawki, które też zresztą chciałbym podzielić na dwa segmenty. Jest to jedna poprawka ogólna i szesnaście poprawek regionalnych. Postaram się to streścić.

(senator P. Kaleta)

Poprawka ogólna dotyczy części 73, czyli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, i polega na zmniejszeniu wydatków na dotację do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w rozdziale 75303 o kwotę 200 milionów zł. Chodzi tu o Fundusz Alimentacyjny.

Wysoka Izbo, jednym z najbardziej podstawowych, oczywistych zadań państwa jest troska o dobro i zdrowie obywateli. O zdrowiu mówiliśmy tutaj już bardzo wiele, bowiem na ten temat można mówić długo i się nie powtarzać.

Szanowni Państwo, w swoim wystąpieniu dotyczącym tej poprawki chciałbym tylko powiedzieć: jak mają żyć osoby, które są w jakiś sposób pokrzywdzone czy na zakręcie swojego życia, a jeszcze państwo o nich zapomina. Kwota 170 zł miesięcznie, jaka jest przeznaczona na Fundusz Alimentacyjny, przy kryterium dochodowości 580 zł miesięcznie na osobę jest stanowczo za mała. Zdumiewa więc fakt, że jeszcze do tego w projekcie budżetu obniża się o 1/3 kwotę całego Funduszu Alimentacyjnego. Ja, jako były samorządowiec, chciałbym przestrzec Wysoką Izbę i nas wszystkich przed tym, bo te zadania znajdują się później wśród zadań samorządowych, zadań pomocy społecznej, bowiem ta grupa osób jest największym beneficjentem właśnie pomocy społecznej. W związku z tym poprawka będzie dotyczyła kwoty, tak jak już powiedziałem, 200 milionów zł.

Jeśli zaś chodzi o poprawki regionalne, to jest ich szesnaście. Jako jedyny senator opozycyjny z regionu Wielkopolski, chciałbym je króciutko przedstawić.

Pierwsza dotyczy budowy zbiornika Wielowieś Klasztorna. Druga – rozbudowy szpitala przy ulicy Szwajcarskiej w Poznaniu. Trzecia – działalności dydaktycznej Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu. Czwarta – utworzenia portu lotniczego w Pile. Piąta – rozbudowy lotniczego portu cywilnego Poznań-Ławica. Szósta – przebudowy drogi krajowej nr 2 z Ostrowa Wielkopolskiego do Kalisza. Siódma – budowy obwodnicy Gostynia. Ósma – remontu i adaptacji budynków Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gnieźnie. Dziewiąta – ochrony dziedzictwa narodowego, tutaj chodzi o dofinansowanie Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Dziesiąta – budowy drogi tak zwanej trzeciej ramy komunikacyjnej w Poznaniu. Jedenasta – budowy obwodnicy w Pile przy drodze S11. Dwunasta – budowy obwodnicy w Ujściu, także przy wspomnianej drodze S11. Trzynasta – modernizacji drogi krajowej nr 12 na odcinku Kalisz-Pleszew. Czternasta – dofinansowania budowy obwodnicy Jarocina, przy drodze krajowej nr 11. Piętnasta – dofinansowania budowy obwodnicy Koźmina Wielkopolskiego. I wreszcie szesnasta – dofinansowania budowy obwodnicy Kępna.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie sposób również nie odnieść się do wypowiedzi czy to pana senatora Witczaka, czy to pana senatora Szaleńca, bowiem, Szanowni Państwo, przychodzi czas odpowiedzialności za słowa. Tak łatwo państwo szafujecie kwotą cudu. My wielokrotnie powracamy do tego cudu gospodarczego, który państwo macie nam zafundować. Padło takie porównanie, że budżet został zrobiony na zasadzie jakiegoś trabanta. Ja bym chciał nawiązać do tej terminologii. Rzeczywiście ten budżet teraz, po państwa liftingu, wygląda jak trabant, tylko że bez kół i bez silnika. Może jeszcze chcecie państwo mu zabrać system alarmowy – tutaj odnośnie się do Centralnego Biura Antykorupcyjnego. A więc odpowiedzialność za słowa musi być. W związku z tym nie wiem, czy koleżanki i koledzy z Platformy Obywatelskiej wiedzą, na czym polega cud? A cud polega na tym, że staje się natychmiast. W związku z tym ja też tej natychmiastowej działalności bym sobie życzył. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

(Senator Piotr Zientarski: Trzeba cudu.)

Ale dzieje się natychmiast, Panie Senatorze.

#### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Proszę uprzejmie pana senatora Grzegorza Banasia.

#### **Senator Grzegorz Banaś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałem się skupić tylko i wyłącznie na poprawkach do budżetu, które chcę Wysokiej Izbie zarekomendować, ale wystąpienia poprzedników, a w szczególności pana przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej, sprowokowały mnie do pewnych stwierdzeń natury politycznej, bo w taki też sposób między innymi pan przewodniczący puentował budżet, którym się dzisiaj zajmujemy. Zresztą te puenty, które chciałbym państwu zaproponować, nawiązują bezpośrednio do słów przed chwilą wypowiedzianych przez pana senatora z tej mównicy, słów o cudzie. Ja myślę, że jest nowa konkluzja tegoż cudu, zapowiedziana ustami właśnie szefa Komisji Gospodarki Narodowej dzisiaj na tej sali. Otóż powiedział takie słowa: „I co, proszę państwa? I nic”. Właśnie, i co proszę państwa? I nic z tych cudów.

Popatrzmy przez chwilę na to otoczenie polityczne. Rząd raz jest formalny, raz nieformalny, raz się zwołuje, raz się rozchodzi. I co, proszę państwa? I nic. Rząd raz poszukuje dokumentów pod nazwą „konieczne ustawy dla reformy służby zdrowia”, partyjne drukarki się grzeją, wszyscy czekają i co, proszę państwa? I nic. Chyba już siedmiu członków tego rządu zakończyło – mówiąc bardzo brzydtko i kolokwialnie – swój bieg.

(senator G. Banaś)

Minęło ledwo chyba dni pięćdziesiąt, może trochę mniej, może trochę więcej. I co, proszę państwa? I nic.

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Ech...)

Pani Marszałek, mogę kontynuować?

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: A dlaczego pan uważa, że nie może, Panie Senatorze?)

Bo pani marszałek przed chwilą wydała z siebie jakieś... Nie mogę dookreślić co. Stąd stanąłem...

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: I nic. I nic, więc proszę kontynuować.)

Aha, to...

(Senator Jan Rulewski: Cudowną wypowiedź złożyła.)

Słusznie.

Szanowni Państwo, pan senator zapowiedział – mówię o senatorze szefie Komisji Gospodarki Narodowej – że od tej pory wszędzie będą rządzić konkursy. Wielka wycinka kadrowa w „Lasach Państwowych”. Przed ogłoszeniem konkursów wymieniono czterech dyrektorów. Potem będą konkursy. Podobnie będą wyglądały zapewne i konkursy w spółkach Skarbu Państwa. Nie inaczej, nie łudzimy się. Dlatego, proszę państwa, że... I co?

(Głos z sali: I nic.)

I nic, właśnie.

Pan premier Tusk nawoływał w swoim exposé, żeby nie traktować gospodarki jako gry o sumie zerowej. A tutaj słyszymy wielki krzyk, że trzeba się dyscyplinować, że trzeba utrzymać w ryzach przychody i dochody. I co, proszę państwa? I nic.

Dług publiczny sięga rzeczywiście około 44%. Jesteśmy w środku stawki w Unii Europejskiej, ani lepsi, ani gorsi i nie ma potrzeby straszyć Polaków, że za chwilę z tego tytułu zapadnie się państwo. Tak, Szanowni Państwo. I co? I nic.

Pozwolicie, że zakończę część polityczną, która była odpowiedzią na polityczne wypowiedzi w sprawie budżetu, i przejdę do tego, czym chciałem się zająć, do spraw merytorycznych.

Otóż, Szanowni Państwo, chciałbym zarekomendować Wysokiej Izbie poprawkę do ustawy budżetowej na rok 2008, która zwiększyłaby podatkowe i niepodatkowe dochody budżetu państwa o 5 milionów zł w załączniku nr 1 w części 53 „Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów” w dziale 750 „Administracja publiczna”. Zapewne państwo pamiętacie sprawę. Ona była głośna we wszystkich publikatorach. W ubiegłym roku pani prezes doprowadziła do tego, że PKP Cargo zapłaci wysokie kary na rzecz urzędu. Już zostało wpłacone około 13 milionów zł.

Proponuję – mając na względzie to, o czym wielokrotnie w tej Izbie mówiono, czyli dysproporcje związane z płacami – by część tych wpływów przeznaczyć na płace dla wojewódzkich inspektora-

tów Inspekcji Handlowej, bo, Szanowni Państwo, tam dramat sięgnął dna. Przeciętna płaca wynosi 1 tysiąc 700 zł, nie 2 tysiące 300 zł jak w GUS – była tu o tym mowa i padły słowa, że to już jest degrengolada, że ludziom wykwalifikowanym mniej płacić się nie da. Tam średnia płaca jest 1 tysiąc 700 zł brutto. Zatem ta poprawka ma na celu wyrównanie tej rażącej, bardzo rażącej dysproporcji płacowej. Oczywiście, zdaję sobie z sprawą z tego, o czym mówiła pani minister Suchocka, że w rezerwie jest ponad 500 milionów zł na podwyżki płac w szeroko rozumianej sferze administracji nie publicznej, ale tej centralnej, związanej z administracją rządową. Ale myślę, że w tej sytuacji należy zdecydowanie podnieść poziom, a dopiero potem myśleć o wyrównaniach i sięganiu do rezerwy, o której pani minister mówiła.

Ponadto chciałbym zgłosić dziesięć poprawek regionalnych, tak tu postponowanych przez niektórych senatorów, którzy powiadali, że nie warto się pochylać nad poprawkami regionalnymi, bo one burzą budżet, bo one destabilizują finanse państwa, bo one niczemu nie służą. Otóż, ja przejrzałem sobie debatę budżetową roku przedniego i właśnie bardzo wiele poprawek regionalnych zostało wtedy przyjętych. Nie widzę powodu, żeby w tym roku było inaczej.

Zatem, Szanowni Państwo, proszę o to, byście zechcieli poważnie przemyśleć poprawkę do ustawy budżetowej, która w części 77, to są... Z racji tego, że trzeba szanować nasz wspólny czas, nie będę podawał wszystkich danych, które są potrzebne, bo one, oczywiście, są na piśmie i zostały już przekazane panu marszałkowi, tylko będę mówił hasłowo, o jakie inwestycje lub też zamierzenia mi chodzi.

Proszę o to, byśmy rozpatrzyli sprawę związaną z inwestycją na linii kolejowej nr 25. W tamtym roku budżetowym odcinek od Rzeszowa do... Tu muszę się państwu pochwalić, że jestem senatorem z województwa świętokrzyskiego, czyli góralelem świętokrzyskim. Złośliwi mówią, niskopiennym, ale tylko i wyłącznie złośliwi. Wracam do meritum. Linia kolejowa nr 25 to najkrótsza linia, która łączy Rzeszów, stolicę bardzo ważnego województwa podkarpackiego, z Warszawą i przebiega przez województwo świętokrzyskie. W tamtym roku budżetowym 40 milionów zł zostało przeznaczonych na modernizację tej linii dla województwa podkarpackiego.

Będę się spręzał, bo widzę, że pan senator już puka w swój zegarek. Jak rolex, to proszę uważać, bo się może uszkodzić.

(Senator Piotr Zientarski: Nie, skromniejszy, skromniejszy.)

Też tak myślę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Proponuję, żeby pan wymienił poprawki, bo ma pan jeszcze sześćdziesiąt sekund.)

(senator G. Banaś)

Tak?

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Tak, tak.)

Panie Marszałku, a więc będę się spręzał.

Linia nr 25 na odcinku Skarżysko Kamien-na-Ostrowiec. Wydatki majątkowe dla Państwowej Straży Pożarnej na modernizację i przebudowę obiektu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Kielcach.

Bardzo ważne przedsięwzięcie pod nazwą Modin II, czyli modernizacja i rozbudowa infrastruktury edukacyjno-badawczej Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. Tak wiele było dzisiaj mówione o Strategii Lizbońskiej, o tym, że do tego, co się dzieje na rynku pracy, należy dopasowywać produkt – mówiąc w cudzysłowie i bardzo nieelegancko – który opuszcza nasze szkoły, w szczególności nasze wyższe uczelnie. A to jest uczelnia techniczna, która bardzo dobrze odpowiada potrzebom rynku pracy.

Wracamy do spraw związanych z Państwową Strażą Pożarną – zakup ciężkiego samochodu ratownictwa drogowego dla komendy Straży Pożarnej w Kielcach.

Bardzo ważne rzeczy związane z infrastrukturą społeczną, czyli: budowa krytego basenu przy ulicy Szkolnej w Starachowicach, budowa hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Świętokrzyskiej w Ostrowcu oraz zakończenie budowy hali sportowej w Skarżysku Kamiennej. Te środki pozwoliłyby w tych miastach, które zostały zdegradowane – w czasach epoki komunizmu tam był ciężki przemysł, który upadł – w sposób znakomity poprawić infrastrukturę społeczną.

Na koniec, wydatek majątkowy związany z budową lotniska Kielce-Obice i wykupem gruntów pod to przedsięwzięcie. Proszę o to, by Wysoka Izba też zechciała się nad tym pochylić.

I już zupełnie na koniec, Panie Marszałku – bo pan marszałek spogląda na mnie z niepokojem – środki na konserwację urządzeń melioracyjnych, o tym była już mowa. Rzeczywiście, szczególnie w takich województwach, jak podkarpackie, świętokrzyskie, małopolskie – mówię, oczywiście, o zlewni Wisły – i zachodnich województwach, przez które płynie Odra, cały czas jest z tym problem. Zatem i ta poprawka, zwiększająca wydatki w tym obszarze, jest przeze mnie zgłaszana.

Panie Marszałku, Szanowni Państwo, bardzo dziękuję za cierpliwe wysłuchanie mojego wystąpienia. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że pan senator Krajczy nie nadszedł?

W takim razie pan senator Korfanty... Przepraszam, przepraszam bardzo, najpierw pan senator Maciej Klima. Tak jest.

Proszę bardzo.

### **Senator Maciej Klima:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W dniu dzisiejszym wielu moich przedmówców wypowiadało się na temat ochrony zdrowia i zaangażowania rządu pana premiera Tuska w sprawę ochrony zdrowia. Jednocześnie z przykrością zauważamy, że o 61 milionów zł obniżono wydatki związane ze zdrowiem, wydatki, które wiążą się z profilaktyką chorób układu krążeniowo-naczyniowego, z transplantologią oraz z onkologią. Wydaje mi się słuszne, by redukcje w tych dziedzinach, które dotyczą profilaktyki związanej z tymi jednostkami chorobowymi, były dostrzegane przez koalicję rządzącą.

Pozwolę sobie teraz przedstawić kilka poprawek związanych właśnie z opieką zdrowotną. Proponuję, by redukcje, które zostały zaproponowane w Sejmie, dotyczące szpitali klinicznych w Gdańsku, Bydgoszczy i Krakowie, a obejmujące inwestycje materiałowe i budowlane, w wysokości 40 milionów zł, zostały ponownie wzięte pod uwagę i realizowane. Służba zdrowia jest niedoinwestowana od wielu lat i te inwestycje niewątpliwie są potrzebne we wszystkich tych trzech jednostkach.

Pozwolę sobie przedstawić regionalną poprawkę, która dotyczy zbiornika wodnego Świnna Poręba. Jest to najstarsza inwestycja budowy zbiornika, bo początkami sięga lat siedemdziesiątych. Decyzje Sejmu spowodowały redukcję wydatków na budowę tego zbiornika o 20 milionów zł. Wypadałoby wreszcie ten ważny dla Małopolski i dla Krakowa zbiornik skończyć. Znaczenie przeciwpowodziowe zbiornika dla tej części Małopolski jest pewne.

Jednocześnie zgłaszam dwie poprawki dotyczące gospodarki wodnej w województwie śląskim i małopolskim, jeśli chodzi o rzeki Sołę i Skawę. To jest wydatek rzędu 3 milionów zł oraz 1 miliona 500 tysięcy zł, dotyczący powiatów brzeskiego, dąbrowskiego i oświęcimskiego.

Zwracam się też do Wysokiej Izby o to, by uwzględniła w głosowaniu nad budżetem poprawkę dotyczącą zwiększenia wydatków dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu o 6 milionów zł. Jest to szkoła, która się dynamicznie rozwija, i te pieniądze niewątpliwie są potrzebne do poprawy działalności dydaktycznej. Podobnie suma 15 milionów zł byłaby wskazana dla Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Wracam do realizowanych i zaproponowanych nam w dniu dzisiejszym koncepcji budżetowych.

Z niepokojem, wydaje mi się, przyjęliśmy wiadomość od pana ministra, że deficyt budżetowy zaplanowany jest na 37 miliardów zł. Wzrost za-

(senator M. Klima)

dłużenia państwa i wzrost zadłużenia rządu w roku bieżącym będzie wyższy o kilka miliardów w stosunku do ubiegłego. Przeczy to słowom pana ministra, który mówił nam, że jednym z priorytetów rządu jest zmniejszenie zadłużenia. Padły tu słowa o 600 miliardach zł zadłużenia. W dniu dzisiejszym pani minister, zapytana, o ile miliardów złotych wzrosło zadłużenie w roku 2007, określiła tę sumę na 40 miliardów zł. Na pytanie pana senatora z Platformy Obywatelskiej, jakie są plany i symulacje na rok bieżący, wartość ta została określona na około 50 miliardów zł. Nie wiem, skąd się wzięła suma 600 miliardów zł w wypowiedziach kolegów senatorów z Platformy. Jeżeli liczymy dokładnie, to będzie to suma między 589 a 590 miliardów zł. Czyżby były przygotowywane dodatkowe elementy związane z zadłużeniem do 600 miliardów zł?

Nie rozumiem tonów kolegów z lewej strony sali, zarzucających nam i obciążających rząd poprzedni, że w tym roku zadłużenie jest spowodowane naszymi działaniami i naszym budżetem. Państwo w tym momencie ponosicie konsekwencje. Macie możliwość ograniczenia pewnych sfer i prowadzenia swojej własnej polityki finansowej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Bronisław Korfanty, proszę bardzo. (Senator Stanisław Kogut: Najbardziej wojowniczy po mnie.)

#### **Senator Bronisław Korfanty:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę zabrać głos w sprawie, która w ostatnim czasie wzbudzała wiele emocji i napięć. Chodzi oczywiście o służbę zdrowia. Pomimo że nie należę do senackiej Komisji Zdrowia, sprawy ochrony zdrowia są mi bardzo bliskie, tak jak i każdemu obywatelowi. Pretekstem do zabrania głosu w debacie budżetowej w kwestii ochrony zdrowia była wizyta w moim biurze senatorskim w Siemianowicach Śląskich reprezentantów środowiska lekarzy rezydentów. Przyznam się, że do tej pory wiedziałem, iż w zakresie ochrony zdrowia pacjentami zajmują się lekarze. O lekarzach rezydentach nigdy nie słyszałem. Otóż, jak już dzisiaj kilkakrotnie wspomniano, ta grupa zawodowa liczy około siedmiu i pół tysiąca młodych lekarzy, którzy są w trakcie szkolenia specjalizacyjnego i pracują w szpitalach na terenie całej Polski. Lekarze ci zdecydowali się podjąć wieloletni wysiłek kształcenia podyplomowego, by zostać specjalistami w wybranych dziedzinach i zapewnić opiekę zdrowotną w Polsce. Jest to prawie 20% ogółu

lekarzy pracujących w lecznictwie szpitalnym. I to często na barkach tych lekarzy, lekarzy rezydentów, spoczywa pełnienie obowiązków związanych z dyżurami w szpitalach. Lekarze ci są bardzo nisko wynagradzani. Zgodnie z ustawą lekarz rezydent otrzymuje wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż 70% przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Pragnę dodać, że w 2006 r. pensja lekarza rezydenta wynosiła 1 tysiąc 704 zł brutto, w 2007 r. wzrosła do 1 tysiąca 757 zł brutto, a w roku 2008 ma wynosić 2 tysiące 228 zł brutto, co i tak stanowi zaledwie 80% średniej krajowej.

Mając na uwadze wszystkie podane argumenty, a także niskie wynagrodzenia lekarzy rezydentów, chcę wnieść do ustawy budżetowej poprawkę, która w części 78 „Obsługa zadłużenia zagranicznego” zmniejsza o 45 milionów zł wydatki na obsługę zadłużenia zagranicznego, należności i innych operacji zagranicznych z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków bieżących w części 46 „Zdrowie” na podwyższenie wynagrodzeń lekarzy rezydentów. Kwota ta pozwoliłaby na zrekomensowanie dotychczas otrzymywanych przez lekarzy rezydentów bardzo niskich wynagrodzeń. Myślę, że w najbliższych latach istnieje konieczność podwyższenia wynagrodzeń rezydentów do co najmniej półtora- lub dwukrotności przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Jeśli sprawa wynagrodzeń lekarzy rezydentów nie zostanie w najbliższych latach rozwiązana, może dojść do protestów tej grupy zawodowej, tak bardzo potrzebnej w opiece zdrowotnej, oraz wyjazdów lekarzy rezydentów do krajów Unii Europejskiej.

Chcę, korzystając z okazji, zaproponować państwu jeszcze poprawki regionalne, związane z okręgiem, z którego pochodzę, okręgiem katowickim. Poprawek jest jedenaście. Chcę tylko powiedzieć, na jakie cele te pieniądze mają być przeznaczone.

Pierwsza sprawa jest związana z zakończeniem budowy biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Drugą sprawą jest budowa hali sportowej Uniwersytetu Śląskiego. 10 milionów zł chcemy przeznaczyć na modernizację i remont drogi DK1 na odcinku Tychy–Katowice, a także na projekt przebudowy drogi DK79 na odcinku Katowice–Bytom. Pewne środki chcielibyśmy przeznaczyć na realizację projektu Centrum Badań i Studiów Europejskich Akademii Ekonomicznej w Katowicach, a także na budowę Centrum Dydaktyczno-Naukowego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Chcielibyśmy również wybudować i wyposażyć bibliotekę Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz przeznaczyć pewne środki na budowę trasy północ – południe łączącej Drogową Trasę Średnicową z autostradą A4. Te wszystkie inwestycje, remonty dróg są bardzo na Śląsku potrzebne i proszę państwa senatorów o zagłosowanie za tymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Czesław Ryszka. Ponieważ to pierwszy z senatorów, który po raz drugi zabiera głos w dyskusji, przypominam, że drugie wystąpienie nie może trwać dłużej niż pięć minut.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku, za przypomnienie tej ważnej sprawy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jako senator ziemi częstochowskiej, a także mieszkaniec ziemi zagłębiowskiej składam kilka poprawek dotyczących tych regionów, zwłaszcza jednak miasta Częstochowy, duchowej stolicy Polski. Nie muszę dodawać, jak ważne jest to miasto na mapie Polski, naszej ojczyzny, jak znane jest ono na świecie, jak umiłowane jest przez naszych rodaków z całego świata. Rocznie przybywa na Jasną Górę do pięciu milionów pielgrzymów. Mówię: przybywa – ale ile wiąże się z tym pielgrzymiego, czasem zbytecznego trudu. Dlatego chciałbym prosić Wysoką Izbę o poparcie budowy wiaduktu na skrzyżowaniu alei Jana Pawła II z drogą krajową nr 1. Czy państwo wiecie, jak ogromne jest tam natężenie ruchu? Pięćdziesiąt tysięcy pojazdów na dobę. Przebudowa tego odcinka ma ogromne znaczenie nie tylko dla mieszkańców ziemi częstochowskiej, ale też dla wszystkich podróżujących na odcinku Warszawa–Katowice, w tym dla wspomnianych kilku milionów pielgrzymów przybywających do Częstochowy. Na tej trasie tworzą się wielogodzinne korki. Często dochodzi do kolizji. Budowa wiaduktu usprawni komunikację na linii północ – południe. Apeluję do państwa o wsparcie tej poprawki.

A czy państwo wiecie, że aby dostać się szybciej pociągiem z Częstochowy do Warszawy, należy najpierw pojechać do Zawiercia, czyli cofnąć się na południe, i stamtąd dopiero do stolicy? Niestety, szybkie pociągi Intercity, korzystające z Centralnej Magistrali Kolejowej, omijają Częstochowę. Aby choć trochę usprawnić komunikację kolejową w rejonie Częstochowy, należałoby zmodernizować linię kolejową nr 61: Kielce Popowskie na odcinku Żeliszawice–Częstochowa Stradom. Również w tej kwestii składam poprawkę. Częstochowa ma oczywiście wiele innych problemów transportowych, drogowych. Między innymi wnoszę o poparcie poprawki, która pozwoliłaby przebudować drogę krajową nr 91 do granic administracyjnych miasta. Chodzi o połączenie południowych obszarów miasta z jego północnymi rejonami.

W innej poprawce proszę o dofinansowanie organizacji XVIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater” w Częstochowie – imprezy o zasięgu światowym. Tegoroczna edycja wpisuje się znakomicie w ogłoszony na rok 2008

Europejski Rok Dialogu Międzykulturowego. Dotacja ministerialna wyniosła w 2007 r. 270 tysięcy zł, zaś dyrekcja festiwalu ocenia potrzeby na 2008 r. na co najmniej 400 tysięcy zł. Proszę o poparcie tej poprawki.

I ostatnia prośba. Częstochowa od lat czyni starania, aby powstał tu uniwersytet państwowy na bazie Akademii imienia Jana Długosza. Dlatego w kolejnej poprawce proszę o utworzenie rezerwy celowej na inwestycję termomodernizacyjną. Chodzi o budynek rektoratu Akademii imienia Jana Długosza, który jest obłożony szklanymi płytami. Niestety, płyty te są już bardzo zużyte, stare. Istnieje niebezpieczeństwo, że podczas silnych wiatrów zaczną odpadać. Na szczęście takie zdarzenia jak do tej pory miały miejsce tylko w nocy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka moich poprawek dotyczy również okręgu sosnowieckiego, który nie ma senatora Prawa i Sprawiedliwości.

I tak, proszę o poparcie poprawki dotyczącej budowy specjalistycznego ośrodka szkolno-wychowawczego z kompleksem sportowym dla niepełnosprawnych dzieci i młodzieży w Dąbrowie Górniczej.

Kolejna poprawka dotyczy modernizacji infrastruktury drogowej wokół MCL Euroterminal Sławków. Ta inwestycja powinna wkrótce przynosić ogromne zyski, ale bez odpowiednich dróg dojazdu różne dobre działania nie dadzą się na wiele.

Ostatnia poprawka dotyczy remontu zabytkowego kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu. Chodzi o wymianę poszycia dachowego, a także restaurację czterech zabytkowych attyk.

Szanowni Państwo Senatorowie z Platformy Obywatelskiej, przypomnę, że przed rokiem podczas debaty budżetowej wiele waszych poprawek regionalnych było przyjmowanych, liczę więc na to, że zrewanżujecie się podobnie – nie nam, ale Polsce. Liczę też, że przynajmniej senatorowie Platformy Obywatelskiej z wymienionych dwóch regionów poprą te poprawki. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Władysław Ortyl, proszę bardzo.

### **Senator Władysław Ortyl:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Pani Minister!

W wielu wypowiedziach senatorów z troską odnoszono się do spraw związanych z wykorzystaniem funduszy europejskich. Myślę, że bardzo dobrze, że takie głosy padały, że taka troska została przejawiona. Sądzę, że ta dyskusja była ważna i merytoryczna, bo i poważne są fundusze, i środki, i wpływ na gospodarkę, jaki mogą mieć

(senator W. Ortyl)

w najbliższym czasie, w perspektywie średniookresowej, jak to pan minister raczył dzisiaj powiedzieć.

Dziś, na koniec 2007 r., zagrożenia co do niewykorzystania, co do strat środków z Unii Europejskiej nie ma. Taki właśnie spadek rząd PiS zostawił Platformie Obywatelskiej, że tego zagrożenia nie ma. Ale niepokojące jest to, że rząd pana premiera Tuska, oczywiście ustami pani minister rozwoju regionalnego, zapowiada straty już w 2008 r. Myślę, że jak minister tak mówi i pracownicy to słyszą, i wszystkie instytucje, które są w całym systemie wdrażania, to tak się stanie. Czasami takie wróżby są samospełniające się. To jest bardzo niepokojące zjawisko. System bowiem jest tak przygotowany, tak stworzony, zabezpieczony wieloma rezerwowymi projektami, które można wykorzystać, gdyby inne się nie udały, że tych strat nie powinno być, a jeżeli się zdarzą, to naprawdę liczone nie w tysiącach, ale może w setkach euro.

Myślę, że takie kapitulancstwo jest bardzo złe i przed tym trzeba przestrzegać, mówić na posiedzeniach w Sejmie, mówić na posiedzeniach w Senacie, mówić także w obecności przedstawicieli rządu. Taka niebezpieczna perspektywa jest zarysowana na 2008 r., a przed nami perspektywa 2007–2013 – o wiele większe pieniądze, o wiele większa i dłuższa perspektywa i w związku z tym także jeszcze większe zagrożenie. To już naprawdę aż strach myśleć, co będzie.

I już dziś fakty, które mają miejsce w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, za zgodą i zgodnie z decyzją rządu, napawają dużym niepokojem. Oto bowiem skreślono z listy indykatywnej prawie wszystkie projekty w programie „Infrastruktura i Środowisko”, związane praktycznie z wszystkimi uczelniami wyższymi w naszym kraju. Pozostały tylko uniwersytety – warszawski i gdański. Z niezrozumiałych względów, ale pozostały. Jeżeli skreślić, to wszystkie, a jak nie, to pozostawić, zweryfikować wszystkie. I to jest bardzo niepokojące, bo uruchomiona została weryfikacja tych list bez żadnych zasad, bez żadnych reguł. Te reguły są nieznane beneficjentom. Nie mają możliwości do nich się odnieść. To jest bardzo niepokojące. Myślę, że w dalszej kolejności są do skreślenia – taki przynajmniej jest już sygnał i takie są informacje – projekty związane z programem „Infrastruktura i Środowisko”, z ochroną środowiska, projekty przeciwpowodziowe; przed nami drogi, turystyka.

Właśnie przed chwilą pan senator Ryszka mówił tu o projekcie i o miejscu naszego narodowego sanktuarium w Częstochowie. Tam jest też bardzo duży, poważny projekt, który jest podpięty pod tak zwany priorytet związany z turystyką pielgrzymkową. Unia Europejska takie rzeczy finansuje, na to

się zgadza, a także ten projekt jest zagrożony i może zostać skreślony z listy indykatywnej.

Tutaj widać, że Platforma przyjęła pewien kurs na degradację szkolnictwa wyższego jak gdyby kompleksowo. Nie chce bowiem się zgodzić na poprawki, które są zgłaszane w toku prac – w komisji także będą zgłaszane i podtrzymywane w toku debaty budżetowej – związane ze szkolnictwem wyższym. Jednocześnie skreśla projekty związane z infrastrukturą uczelni wyższych, poza Warszawą i Gdańskiem. Tak że tu jest pewne kompleksowe działanie negatywne przeciwko szkolnictwu wyższemu.

Może przybliżyć państwu senatorom, jak były tworzone listy indykatywne? Przede wszystkim zostały przedstawione kryteria. Były zgłoszenia z poszczególnych ministerstw, resortów. Były zgłoszenia z zarządów województw. Było to omówione w Radzie Ministrów, w Komitecie Rady Ministrów, były konsultacje społeczne, były przedstawione informacje Unii Europejskiej i wreszcie było obwieszczenie minister rozwoju regionalnego w „Monitorze Polskim”. Czyli przy tych projektach była wykonana pełna legalna droga i praca kilkunastu miesięcy. Tutaj zaś jest jedno cięcie i w ciągu kilku tygodni okazuje się, że one spadają z listy. To jest bardzo ciekawe zjawisko.

Jak ktoś realnie ocenia sytuację gospodarczą, sytuację związaną z infrastrukturą, to wie, co i kiedy, w jakiej kolejności trzeba w gospodarce zrobić. Jak ktoś się na czymś zna, to niepotrzebny mu jest konkurs, niepotrzebne są jakieś weryfikacje. Wie, co trzeba zrobić w pierwszej kolejności. Dobry gospodarz wie, że zaczyna się od dachu, a nigdy od elewacji. Odwrotnie się nie robi. I na to konkursu przeprowadzać nie potrzeba. Są oczywiście priorytety, są działania, które powinny być wykonane w drodze konkursowej, są wyłaniane projekty. Ale to jest jasne i wiadome. I tutaj gospodarka i infrastruktura tym konkursom piękności się nie poddają.

Wracamy do sytuacji sprzed dwóch lat, kiedy to właśnie w przypadku konkursów plik dokumentów, jego wielkość, liczba pieczętek, kolor długopisu albo brak jakiegoś podpisu decydowały o tym, że projekt spadał z listy. Wydatkowano wiele środków, funduszy na przygotowanie tego projektu, po czym w przypadku tej procedury konkursowej odpadał projekt ważny dla gospodarki, ważny dla danego środowiska, wreszcie dla danego regionu.

Myślę, że dzisiaj dobrze minister finansów powiedział, że trzeba planować średniookresowo, nie na dziś. Ale to trzeba przekładać na fakty. Jeżeli była zaplanowana, pokazana pewna perspektywa na 2007 r., to właśnie perspektywa 2007–2013 jest tą średniookresową perspektywą. Ale to trzeba wdrożyć. To nie może pozostać w sferze tylko i wyłącznie słów.



(senator W. Ortyl)

Oczywiście, przygotowanie i tworzenie tych list dawało po prostu pewność, że projekty były na liście, ale pewność nie do końca. Jeżeli projekty nie byłyby przygotowane, jeżeli nie doszłoby do tego, że będą miały pozwolenie na budowę, to one wypadałyby z kolejności. Nie było problemów – wchodził następny projekt. Nikt na nikogo nie czekał i nie miał możliwości spania sobie, spokojnego siedzenia, bo on już jest na liście, więc jego projekty muszą być zaaprobowane. Co to dawało? Tak jak powiedziałem, prowadziło to do unikania projektów przypadkowych, powodowało oszczędność czasu, bo procedura konkursowa, proszę państwa, musi trwać co najmniej pół roku, jeżeli ma być solidnie i poważnie przeprowadzona, chyba że będzie to konkurs na innych zasadach, w to już nie wnikam, ale myślę, że tak się nie powinno dziać. Wreszcie zgodność ze strategią, z wszystkimi diagnozami i z wszystkimi prognozami, które zostały przygotowane w danym obszarze, w danej dziedzinie gospodarki, oraz systemowa praca nad przygotowaniem tych projektów.

Jeśli tak będziemy działać, to tych cudów, tak jak pan minister dzisiaj potwierdził, rzeczywiście nie będzie. Nie będzie też Irlandii, z której przykładu możemy korzystać, jeśli chodzi o wykorzystywanie środków. Przypomnę, że Unia Europejska nie wymaga od nas procedury konkursowej, nie wymagała w tamtej perspektywie i nie wymaga w tej. To rozwiązanie mamy wpisane do ustawy o wspieraniu rozwoju regionalnego. Komisja Europejska tej sprawy nie kwestionowała, kwestionowała tę ustawę w jednym czy w dwóch innych obszarach, ale tego nie kwestionowała. Tak że sami sobie komplikujemy system i wracamy niejako do okresu braku doświadczeń i wyciągania wniosków z perspektywy sprzed dwóch lat, która oceniona została bardzo słabo. Tyle o tych sprawach.

Panie Marszałku, jeszcze tylko dwa słowa o poprawkach regionalnych, które chciałbym zgłosić. Tu też uzupełnię wypowiedź pana senatora Banaś, który mówił o linii kolejowej Rzeszów–Ocice. Rzeszów jest to w tej chwili jedyne miasto, jedyna stolica województwa, która nie posiada połączenia kolejowego z Warszawą. Przy okazji chciałbym przypomnieć o konieczności budowy ważnych obwodnic w Przemyślu, w Krośnie i w Jaśle, o zwiększeniu środków na przejście graniczne na lotnisku Jasionka czy o sprawie przydziału środków na szkolenie pilotów na Politechnice Rzeszowskiej, w jednym z dwóch ośrodków, w jednej z dwóch szkół wyższych w tym zakresie, które funkcjonują u nas w kraju. Przypomnę, że na terenie naszego kraju jest bardzo duży deficyt pilotów, a istnieją także możliwości szkolenia pilotów z innych krajów, tylko po prostu trzeba odpowiednio zareagować na ten fakt, że dziś są już dwa ośrodki kształcenia, a nie jeden, jak to było do niedawna. Dziękuję serdecznie. (Okłaski)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
Pan senator Jan Rulewski, proszę bardzo.

**Senator Jan Rulewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zacznę od zauważenia, że wśród nas oprócz pań i panów senatorów jest również pani minister Suchocka, przedstawiciel naszego i waszego rządu. Dość znamienna sprawa, że nie tylko od rana wytrzymuje trudy tej debaty, mam też nadzieję, że wytrzyma moje niedługie wystąpienie, choć jednak z pewnymi pretensjami.

Uważam, Wysoka Izbo – zwracam się tu w stronę kolegów senatorów z PiS – że wystąpienia, a zwłaszcza zgłaszanie poprawek, są wysoce nienaturalne. Ważny ten zarzut kieruję dlatego, że przecież w Sejmie przyjęto zgodę co do budżetu naszego i waszego ministerstwa. Podważanie zatem tej zgody jest stanowiskiem nienaturalnym. Uważam, że zgłaszanie tak licznych poprawek, a więc próba przeniecowywania budżetu, jest również niewłaściwe, bo nie konsumuje w sobie wyroku demokracji, która orzekła, że oto przynajmniej na najbliższe cztery lata inicjatywa w zakresie rządzenia, ale i zgłaszania innych rozwiązań programowych, w tym projektów ustaw, przysługuje...

(Senator Grzegorz Banaś: Tylko Platformie, tylko Platformie.)

...Panie Senatorze, inicjatywa przysługuje przede wszystkim Platformie Obywatelskiej. Wszakże demokracja nie wyklucza możliwości prowadzenia dialogu, rozmowy, uznawania racji, jednakże takich, które mieszczą się w mandacie udzielonym przez społeczeństwo Platformie Obywatelskiej.

(Głos z sali: To zamordyzm.)

Jeśli pan senator usiłuje mnie jednak zaczepić i narzucić swój styl wystąpienia, to pozwolę sobie zwrócić uwagę na jedną sprawę. Otóż poprawki prowokują do tego, że częstokroć wystąpienia państwa, ale nie tylko, mają charakter wystąpień prezentowanych przed sejmikiem, przed gminą, bo wiele rozwiązań leży w gestii sejmików gmin i powiatów. I właśnie Platforma – i nie jest to mój ukłon w stronę partii, ale w stronę programu – zapowiada przekazanie jeszcze większych kompetencji materialnych i prawnych w stronę tych postulatów, które państwo realizują. Wierzę, że następne posiedzenie Senatu... Wierzę, że zwłaszcza państwa poprawki będą zgłaszane podczas posiedzeń rad powiatu lub sejmików.

(Senator Grzegorz Banaś: ...w każdej gminie jedno boisko, tak, Panie Senatorze?)

Jednakże chciałbym zwrócić uwagę na to, że mimo że ten budżet jest już nasz i wasz, to też mógłbym dostrzec w nim wiele błędów, zarzucić to nawet Ministerstwu Finansów, które na ogół sko-

(senator J. Rulewski)

re jest do dostrzegania nadwyżek budżetowych, skąpe w zakresie, można powiedzieć, obdarowywania czy też realizowania słusznych postulatów, też opozycji.

Nie do przyjęcia jest fakt, użyję przykładu, Panie Senatorze, bo pan, zdaje się, jest w tej chwili reprezentantem PiS, żeby na koncie jakże ważnego funduszu, jakże ważnego przede wszystkim dla partii prospołecznej, jaką niewątpliwie jest PiS, na koncie Funduszu Pracy odkładała się olbrzymia ilość pieniędzy w sytuacji, gdy mamy jednak do czynienia z katastrofą bezrobocia. A zgodne jest zdanie wielu, którzy przeżyli bezrobocie, co do tego, że jeśli przekracza ono 10%, to mamy do czynienia z katastrofą, z katastrofą rodzin, pracowników i rodzin. Tymczasem w budżecie założono dalsze odkładanie tych środków, a środki te, nie badałem struktury ich lokacji, prawdopodobnie służyły tym bankom, o których bardzo źle się wyrażał między innymi senator Ryszka, bądź Ministerstwu Finansów, które dzięki temu miało równowagę finansową w postaci bonów skarbowych. A przecież na rynku pracy, chyba wszyscy jesteście co do tego zgodni, źle się działo, źle się dzieje i w najbliższym czasie będzie się źle działo, o czym może w dwóch zdaniach powiem. Będzie tak nie tylko ze względu na liczbę, skalę, ale ze względu na ciągi, które się na nim odbywają, wynikające z tego, że największa siła biologiczna narodu, młodzież, pracuje dla innych.

(Głos z sali: Mieli wracać.)

Mieli wracać i myślę, że tak się stanie. Zaraz przedstawię pewien pogląd. Szkoda tylko, że nie ma reprezentanta odwrotnego poglądu, senatora Ryszki, który w wypowiedziach dowodzi właśnie odbywającego się procesu. Otóż, w ślad za pewną plebanią w Toruniu powiada on, że nie można wpuszczać kapitału, bo on wszystko wykupi. Co wobec tego robi młodzież i nie tylko młodzież? Idzie tam, gdzie jest kapitał, tam płaci i wzbogaca tamte społeczeństwa. Może by jednak wrócić do poglądu odmiennego od poglądu księdza dyrektora, do tego, że jednak trzeba sprowadzać kapitał, żeby młodzież tu zarabiała, tu płaciła podatki i tu wzbogacała kraj. Prawda, że to nie jest ideał, prawda, że pojawią się siły, które zechcą tu zainwestować tylko na parę miesięcy.

Zgadzam się z panem ministrem, który występował w debacie i mówił o prywatyzacji, że to jest za mało. Nie wystarczy mówić o prywatyzacji. Prywatyzacja to jest otwarcie bram na napływ kapitału. Ja chciałbym się dowiedzieć, zapytać...

(Senator Grzegorz Banaś: 15 miliardów zł inwestycji bezpośrednich świadczy o tym, że przyciągnęliśmy w tamtym roku kapitał zagraniczny i to w wysokości rekordowej.)

...o ten kapitał, który ma tworzyć nie tylko portfele akcyjne, ale przede wszystkim portfele miejsc

pracy. Czy są instrumenty prawne do tego, żeby pozyskać kapitał do tworzenia miejsc pracy? Nie do zarządzania finansami, lecz do tworzenia miejsc pracy. Tego ja, niestety, w wystąpieniu pana ministra nie spostrzegłem.

A tak w ogóle, gdy mówię już o Funduszu Pracy, to spoglądam dalej i myślę o tym, że prezydent w Stanach Zjednoczonych na początku roku proponuje debatę, rozpoczyna rok debatą o pracy, o ludziach pracy, o zasobach. My o pracy rozmawiamy w momencie, gdy ludzie zaczynają strajkować i chcą podwyżek, mówimy o pracy wtedy, gdy jest bezrobocie, poza tym tak naprawdę nigdy nie rozmawiamy o pracy. Nie zadowala mnie również to, gdy wielu senatorów powiada, że trzeba zwiększyć wskaźnik zatrudnionych. Za komuny ten wskaźnik wynosił 120%, bo wszyscy pracowali, część jeszcze dodatkowo na pół etatu, a nic z tego nie wynikało. Może jednak zastanowilibyśmy się nad strukturą pracy, o której tak dobrze i ładnie pisał ksiądz Tischner, nad tym, że nie wystarczy tylko pracować, że trzeba i myśleć, i pracować, ale przede wszystkim zarabiać, żeby Polska nie stała się taśmą montażową dla obcego kapitału, żeby nie stała się miejscem pracy o bardzo niskiej wartości dodanej, a zatem o niskich zarobkach. Chociażby z tego powodu potrzebna jest debata o pracy.

Ja kieruję apel do pana marszałka. Jeśli w Sejmie nie robią tego, o co wnosiłem, to może Senat zainicjowałby dyskusję o polskiej pracy, o jej strukturze, również o zarobkach, żeby nie były one efektem nacisków, a nawet klonic czy politycznych zabiegów.

Stoję teraz wobec problemu. Lojalność jest wartością, lojalność wobec wcześniej okazanych tu prezentacji budżetu, wobec ministrów. Jednakże dostrzegam również potrzebę wniesienia poprawki, o której tu już mówiono, a którą w komisji prawie zgodnie przyjęliśmy. Mianowicie jest zjawisko, które wynikło nagle, nad którym nikt nie może zapanować, a które narasta.

(Senator Stanisław Kogut: Sepsa.)

Rzeczywiście mówię o sepsie. Jest to zjawisko, które jest zagrożeniem dla wszystkich rodzin. Wiemy, racjonalność nakazuje powiedzieć, że nie jesteśmy w stanie uchronić wszystkich domostw przed tym zagrożeniem, ale uważam, że musimy spróbować. Tam, gdzie państwo podejmuje zobowiązanie, nakłada obowiązek na obywateli, na żołnierzy zasadniczej służby zawodowej, trzeba działać, aby ich uchronić przed skutkami pobytu w koszarach, zwiększonego wysiłku psychicznego i fizycznego, z czym związana jest większa możliwość rozprzestrzeniania się. Wprawdzie powiedziano mi, że jest to możliwe w ramach obecnego budżetu, określonego w tej pozycji na około 3 miliony zł, ale stwierdziłem, że pozwoli to zaszczepić zaledwie dwadzieścia pięć tysięcy żołnierzy. Co z pozostałymi siedemdziesięcioma pięcioma ty-

(senator J. Rulewski)

siącami? Państwo nie może się uchylać od tego obowiązku, nie może powoływać do służby wojskowej młodzieży, często już pracującej, by później mówić, że nie ma na to środków, a rzeczywistość, jak stwierdzono, potrzebnych jest tu więcej środków.

Dlatego zgłaszam poprawkę prowadzącą do tego, aby wszyscy żołnierze służby zasadniczej byli szczepieni. I dla państwa, i dla nas wszystkich wynika z tego tylko korzyść. W momencie gdy pojawia się zagrożenie sepsą, zdarzają się wypadki śmierci żołnierzy – a miały one miejsce – zamyka się jednostki wojskowe, ogranicza się zdolność bojową tych jednostek, a zatem ponosi się straty.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, proszę już zmierzać do konkluzji, zdecydowanie.)

Tak, tak.

Nie mówię już o tym, że wysyłanie ich w warunkach istnienia pewnych zagrożeń na misje zewnętrzne jest trochę, powiedziałbym, nieodpowiedzialne. Jeśli pan marszałek metodą wojskową mnie zdyscyplinował, to jako były podchorąży odpowiadam pozytywnie – poprawką. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Ku chwale ojczyzny.

(Wesołość na sali)

(Senator Stanisław Kogut: Jako człowiek „Solidarności”...)

Pan senator Stanisław Piotrowicz.

(Senator Stanisław Kogut: ...w „Solidarności” kojarzony...)

#### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Gdy przysłuchiwałem się dzisiejszej debacie, to odnosiłem wrażenie, że tego, czego nam dziś najbardziej w Polsce potrzeba, to może nawet nie finansów, ale przede wszystkim prawdy i zwykłej uczciwości w życiu publicznym. (Oklaski) Myślę, że dla niektórych panów senatorów największą dolegliwością byłoby, gdyby dziś zamiast mojego przemówienia odtworzono ich własne sprzed roku. Doskonale pamiętam, że w trakcie omawiania tamtego budżetu, kiedy to Prawo i Sprawiedliwość było u władzy, również my, senatorowie Prawa i Sprawiedliwości, składaliśmy poprawki, bo nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Czynienie nam dziś zarzutu z tego powodu, że też staramy się składać poprawki, jest, myślę, zwykłą nieuczciwością.

Dobrze, że nie przemawiam tuż po panu senatorze Misiaku, bo boję się, że udzieliłyby mi się emo-

cje, a emocje, jak wiemy, to zły doradca. Nie da się uciec od tego, że można skonstruować lepszy budżet, to prawda, nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej, ale to, co się nieodparcie nasuwa przy okazji omawiania tego budżetu, to w dalszym ciągu rozprawa, tym razem rozprawa z opozycją. Myślę, że symptomem tego było wystąpienie pana senatora Misiaka. Jakby czas się zatrzymał, on walczył tak, jakby nadal był w opozycji.

Pewne posunięcia budżetowe rzeczywiście niepokoją. Ja wiem, że nie ma recepty na to, by zaśćwiżyć wszystkim, bo zawsze środków pieniężnych brakuje, nie tylko w Polsce, ale i w najbogatszych państwach świata. Pewne sprawy zaniepokoiły mnie, a przecież wolno mi dzielić się wątpliwościami w trosce o dobro wspólne. Na marginesie: tak często zarzuca się, że coś ma charakter polityczny, a myślę, że jeżeli podejmiemy do sprawy w ten sposób, że polityka to troska o dobro wspólne, to nadanie czemuś cechy polityczności dobrze będzie o tym świadczyło. Myślę, że właściwszym słowem byłoby „partyjniactwo”, a nie – „upolitycznianie”.

Niepokoi mnie to, że zaoszczędzono na środkach na budownictwo, a więc na to, co dotyka przeciętnego obywatela; że zmniejszono środki na gospodarkę; że zmniejszono środki na to, co stanowi o naszej tożsamości, a więc na kulturę i dziedzictwo narodowe; że zmniejszono środki na kulturę fizyczną, o które pan senator Szaleniec, jak pamiętam, tak bardzo zabiegał w poprzedniej kadencji i nie mieliśmy mu tego za złe. Zmniejszono wreszcie środki na ochronę zdrowia, a przecież tyle było zapowiedzi, że będzie inaczej. Nie oczekuję cudów, mimo składanych deklaracji, bo jestem realistą, ale oczekuję konkretnych działań właśnie w tym kierunku.

Bardzo niepokoje mnie redukcja środków na takie instytucje, jak Najwyższa Izba Kontroli, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Państwowa Inspekcja Pracy, Instytut Pamięci Narodowej, sądy powszechne, Krajowa Rada Sądownictwa, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Agencja Wywiadu, szkolnictwo wyższe, w tym również Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Te instytucje, na których próbuje się zaoszczędzić, i to w sposób drastyczny, wskazują na pewne intencje budżetowe, na rozprawę z tymi, którzy, wydawałoby się, nie sprzyjali w poprzednim układzie.

Prywatyzacja nie jest rzeczą złą, ale cały czas problem tkwi w tym, co ma pozostać niesprywatyzowane, co stanowi o naszym bezpieczeństwie narodowym i jak to ma być sprywatyzowane, ażeby było sprywatyzowane na zasadach uczciwych. Obawiam się, że zapowiedź szerszej prywatyzacji z ograniczeniem środków na organy kontrolne może prowadzić do pewnych wypaczeń.

Już pewnym, wydawałoby się, odwetem jest drastyczne ograniczenie środków na Centralne Biuro Antykorupcyjne, bo w jego wypadku jest

(senator S. Piotrowicz)

wskaźnik procentowy nienotowany w całym budżecie. Centralne biuro było powołane do życia, jak już wcześniej powiedziano, wspólnymi siłami Platformy oraz Prawa i Sprawiedliwości. Co sprawiło, że dziś inaczej podchodzimy do tej instytucji? Czy są takie fakty, które wskazują na to, że z tego urzędu korzystano w sposób instrumentalny? Czy to biuro nie prowadziło śledztw przeciwko ludziom, bez względu na barwy polityczne? Bo przecież takie przykłady możemy mnożyć, ale nie pora i miejsce na to.

Niepokoi mnie wreszcie drastyczne obcięcie środków na sądownictwo. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że budżet sądów powszechnych zmniejszono o ponad 114 milionów zł, sprawiedliwości o blisko 240 milionów zł, Krajowej Rady Sądownictwa o 15 milionów zł, czyli o połowę. A zamysłem poprzedniego rządu, i w projekcie budżetu tak było, było to, aby nakłady na te instytucje wzrosły. Dlaczego one winny wzrosnąć?

Otóż, proszę państwa, sędziowie w sądzie rejonowym, w którym odbywa się 80% spraw, są najgorzej opłacanymi prawnikami. Nie tak państwo powinno dbać o swoich urzędników. Sędziowie sądu rejonowego zarabiają netto około 3 tysięcy, 3 tysięcy 500 zł. Podobnie jest w prokuraturze. Sędziowie sądów okręgowych zarabiają od 4 tysięcy, 4,5 tysiąca zł. Zawód sędziego w zamierzeniach miał być ukoronowaniem kariery prawniczej. A ktoś pójdzie do takiego zawodu, skoro lepiej może zarobić w innych zawodach? Stąd obserwuje się odejścia, szczególnie młodych sędziów, młodych prokuratorów, z zawodu. To destabilizuje wymiar sprawiedliwości. Stąd budżet przygotowany przez poprzednią ekipę rządową przewidywał wzrost od 1 lipca 2008 r. wynagrodzeń sędziów sądów rejonowych o kwotę około 600 zł, sędziów sądów okręgowych o kwotę około 1 tysiąca zł i sędziów sądów apelacyjnych o kwotę około 1 tysiąca 400 zł. Tak drastyczne cięcia zniweczą poprawę sytuacji materialnej sędziów, a zatem spowodują dalsze odejścia z zawodu. Może się zdarzyć tak, że wymiar sprawiedliwości będzie przeżywał taką zapaść, jaką przeżywał na początku lat dziewięćdziesiątych.

Pragnę podkreślić, że niektórych to może szokować, bo przecież 3 tysiące 500 zł w sądzie to i tak więcej niż płaca nauczyciela. To prawda, mam tego świadomość. Ale trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że żaden sędzia ani prokurator nie może podjąć żadnej dodatkowej pracy. Stawia mu się też określone wymagania, których nie ma w innych zawodach...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze, konkluzje. Ostatnie dwa zdania.)

Dobrze.

W tej sytuacji, proszę Wysokiej Izby, ośmielam się złożyć poprawkę dotyczącą wymiaru spra-

wiedliwości podwyższającą kwoty. Nie będę ich szczegółowo omawiał z uwagi na upływ czasu.

Pragnę również prosić Wysoką Izbę o poparcie poprawek regionalnych.

Pochodzę z Podkarpacia, które jest jednym z najbiedniejszych regionów. Co jakiś czas w mediach rozczulamy się nad biednymi dziećmi w Bieszczadach, mówimy, że trzeba im pomóc, że powinna być szklanka mleka itd., itd. Nie tego oczekują mieszkańcy Bieszczadów. Wręcz przeciwnie, z uczuciem pewnego upokorzenia podchodzą do takich akcji. Oni liczą na to, że wreszcie stworzy się warunki do tego, by ten region mógł się rozwijać. A jakże będzie on się rozwijał, skoro stamtąd ani tam nie da się dojechać? To jest typowo turystyczny region. Jaki turysta tam pojedzie, skoro pociąg z Zagórza do Warszawy jedzie kilkanaście godzin? Wieczorem się wsiada, a dopiero rano następnego dnia jest się w Warszawie. Jak w takich warunkach może rozwijać się turystyka w tym regionie? Jest możliwość wybudowania linii kolejowej, właściwie jej zmodernizowania, bo jest linia kolejowa z Rzeszowa przez Ocice wprost do Warszawy, od lat nieczynna. Dlatego też proszę Wysoką Izbę o to, żeby wesprzeć tę poprawkę. Pociąg jedzie 200 km na zachód od Rzeszowa, do Krakowa po to, by z powrotem kierować się ku Warszawie. To są również koszty dotyczące tych, którzy dojeżdżają do parlamentu do Warszawy, bo nie mogą korzystać z tańszego środka lokomocji.

Proszę też o wsparcie poprawki dotyczącej lotniska w Jasionce. Niestety, znaczna część ludności z tego terenu wyemigrowała za ocean. Jest to jedno z nielicznych lotnisk w Polsce, które prowadzi loty transatlantyckie, a nie ma terminalu, nie ma właściwej odprawy. Bardzo proszę o wsparcie tej inicjatywy.

Proszę również o wsparcie poprawek dotyczących jednej wszakże drogi, ale prowadzącej w Bieszczady, drogi krajowej nr 28. Nie dojedzie tam żaden turysta, jeżeli droga nie będzie przepustowa, jeżeli nie zbudujemy obwodnic Jasła, Krosna i Przemyśla. Dlatego proszę...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Panie Senatorze!)

...o wsparcie tych starań.

Ksiądz prymas Glemp, gratulując Platformie zwycięstwa, życzył jej tego, by nie miała takiej opozycji, jaką sama była. Myślę, że wystąpienia dziś naszych senatorów dowodzą tego, że z życzliwością podchodzimy do rządzących. Liczę też na to, że nasze uwagi będą przyjęte ze zrozumieniem. Serdecznie dziękuję. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Jan Wyrowiński...

(Senator Stanisław Karczewski: Panie Marszałku, można w sprawie formalnej?)

Tak jest.

### **Senator Stanisław Karczewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!  
W imieniu klubu senatorów PiS chciałbym prosić pana marszałka o przerwę.

*(Senator Stanisław Kogut: Ale do jutra?)*

*(Senator Piotr Zientarski: Nie!)*

Nie, na razie czterdziestopięciominutową do godzinnej.

*(Rozmowy na sali)*

Być może to skróci nasze obrady.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

To, Panie...

*(Głos z sali: Nie!)*

Chwileczkę, chciałem się zastanowić nad tym argumentem o skróceniu obrad. Ostatnia część, którą miałbym prowadzić, byłaby od 23.30 do 1.00 w nocy. Zakładałem, że wtedy skończą się obrady. Jeżeli wszyscy państwo będą przestrzegali limitu dziesięciu minut – a niektórzy zabierają głos po raz drugi, więc będę pilnował limitu pięciu minut, bo tu kilkakrotnie...

*(Senator Stanisław Karczewski: Ale drugi raz będą zabierać głos?)*

Słucham?

*(Senator Piotr Zientarski: Po pierwszej turze powinni zabierać głos po raz drugi.)*

*(Senator Stanisław Karczewski: Właśnie.)*

Niektórzy zabierają...

*(Senator Stanisław Kogut: Jeszcze raz niech zabiorą głos.)*

Niektórzy tak się zapisywali i w tej chwili już po raz drugi zabierają głos.

*(Senator Stanisław Karczewski: To jest ustalone i tak musi być.)*

Panie Senatorze, jeżeli teraz zrobimy godzinną przerwę, to dzisiaj nie skończymy debaty.

*(Senator Stanisław Karczewski: W imieniu Klubu Senatorów Prawa i Sprawiedliwości bardzo proszę o czterdziestopięciominutową przerwę.)*

*(Rozmowy na sali)*

*(Głos z sali: Trzydziestominutowa.)*

*(Głos z sali: Nie!)*

Panie Senatorze, ponieważ nie ma...

*(Głos z sali: Czterdziestominutowa.)*

...kworum w tej chwili, nie mogę poddać tego wniosku pod głosowanie, bo tak można to potraktować. Proponuję, żebyśmy krakowskim targiem – przeproszam krakowiaków tu obecnych – zrobili dwudziestopięciominutową.

*(Senator Andrzej Mazurkiewicz: Trzydziestominutowa.)*

*(Senator Stanisław Karczewski: Dziękuję panu bardzo, Panie Marszałku, w imieniu Klubu Senatorów PiS.)*

W takim razie ogłaszam przerwę do godziny 20.24.

*(Przerwa w obradach od godziny 19 minut 59 do godziny 20 minut 24)*

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoka Izbo, wznawiam obrady.

Pan senator Jan Wyrowiński, proszę bardzo.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!  
Pani Minister Żelazna, Wytrwała!

Chciałbym w moim wystąpieniu odnieść się do jednej sprawy, która niewątpliwie bardzo nas różniła, kiedy my byliśmy w opozycji, a państwo rządziście, i która różni nas również teraz. Mam na myśli prywatyzację.

Otóż tak się składa, że jedna część tego budżetu, mianowicie kierunki prywatyzacji, to będzie niewątpliwie dokument, który będzie zmieniony praktycznie w 100%. Zapowiedział to już nowy minister, ale to wynika również z tej fundamentalnej różnicy, która dzieli Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską, jeżeli chodzi o stosunek do prywatyzacji, do własności prywatnej, do tego, jak powinna być zorganizowana gospodarka.

Minister finansów, pan Jan Vincent-Rostowski, wymienił przyspieszenie prywatyzacji, jak również, o czym wspomnę w drugiej części mego wystąpienia, znacznie lepsze zarządzanie aktywami, które posiada Skarb Państwa, jako jeden z sześciu priorytetów, które stawia sobie obecna koalicja rządząca. Powiedział również, że nareszcie będzie koniec sześcioletniego strajku prywatyzacyjnego. Bo rzeczywiście, Szanowni Państwo, było tak, że ta fundamentalna, najistotniejsza zmiana systemowa, jeżeli chodzi o gospodarkę w naszym kraju, została w sposób istotny przyhamowana. Jeżeli patrzymy na taki wskaźnik, jak udział sektora publicznego w wytwarzaniu PKB, to widzimy, że w tej chwili Polska ma w Europie największy ten udział. Wyprzedziły nas nawet Bułgaria i Rumunia. W Polsce największa część PKB ze wszystkich państw członków Unii Europejskiej jest wytwarzana przez sektor publiczny, ze wszystkimi tego, niestety w większości złymi, skutkami.

Panie i Panowie Senatorowie, ja może pozwolę sobie, ponieważ przez państwa były powtarzane pewne obieguje opinie o prywatyzacji, pokrótce przypomnieć, jakie to złe strony ma fakt, że w Polsce w dalszym ciągu tak wiele państwo ma do powiedzenia w gospodarce, jeżeli chodzi o sferę własności.

Otóż to oznacza obecność polityków w gospodarce. To z kolei wiąże się z tą drugą częścią, którą jesteśmy zdeterminowani, aby poprawić – chodzi mi o sposób zarządzania tymi aktywami Skarbu Państwa. Otóż od zawsze, to znaczy mam na myśli zawsze od momentu, kiedy rozpoczęliśmy zmiany systemowe, było tak, że każdy minister, najpierw prywatyzacji, potem Skarbu Państwa, był nieustannie naciskany przez swoich kolegów: słuchaj,

(senator J. Wyrowiński)

Adamie, Kaziu, oni się nadają do rady nadzorczej, bardzo proszę itd., itd. Pan senator Kogut kiwa głową. Ja tego też doświadczałem. Kiedy była koalicja AWS – Unia Wolności, pamiętam rozmowy z panem ministrem Wąsaczem, który jak mógł wymigiwał się od tego obowiązku, ale niestety musiał go realizować. Otóż my jesteśmy zdeterminowani – i minister Grad to potwierdził – aby podjąć naprawdę rzetelną próbę ukrócenia tego procederu.

Nie chciałbym być gołosłowny, Szanowni Państwo. Ja chciałbym przypomnieć państwu to, co się działo w ciągu tych dwóch lat państwa rządów, jeżeli chodzi o te sprawy. Mimo deklaracji, mimo dobrych chęci, niestety, dominowała zasada, że ci, którzy są najbliższą ministrowi bądź tych, którzy mają na niego wpływ, mają największy wpływ na to, kto w tej części gospodarki, która zarządzana jest przez państwo, decyduje. Przypomnę państwu zasadę, którą mniej więcej w połowie waszej kadencji, w Gdańsku, wypowiedział wasz polityk Jacek Kurski. Przytoczę jego słowa: szesnaście miesięcy po wygranej PiS żaden działacz czy zwolennik naszej partii, który wykrwawiał się w naszych kampaniach wyborczych, nie może cierpieć głodu i niedostatku – ci ludzie muszą w satysfakcjonujący sposób przejąć władzę w części sektora gospodarki, który podlega rządowi. I ta zasada obowiązywała, Szanowni Państwo, i to nie było dobre.

Chciałbym państwu przypomnieć, co na drugim posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa, po wyborach, powiedział nowy minister Skarbu Państwa. To były jego pierwsze słowa, cytuję: „Pragnę powiedzieć o ważnej sprawie i od niej rozpocząć moją wypowiedź na temat funkcjonowania resortu. Otóż w ministerstwie, ani w jego gabinecie politycznym, ani w moim otoczeniu, nie ma osoby, do której można przychodzić z rekomendacją dla kogokolwiek do zasiadania w radach nadzorczych. Taka funkcja w Ministerstwie Skarbu Państwa, mam nadzieję, raz na zawsze zostanie zlikwidowana”. To było, proszę państwa, pod koniec listopada. Jak państwo wiecie, prasa jest niezwykle czuła na decyzje personalne, szczególnie dotyczące tych kwestii. Jeżeli więc śledzicie państwo prasę, to wiecie, że, jak na razie, w zasadzie nie było w stosunku do nas żadnego zarzutu, że nasi ludzie...

(Senator Grzegorz Banaś: A ZUS?)

Ja mówię o Skarbie Państwa, Panie Senatorze, o Skarbie Państwa, a nie o instytucji publicznej, jaką jest ZUS.

(Senator Stanisław Kogut: A lasy, a kolej.)

Lasy to jest przedsiębiorstwo państwowe.

(Senator Stanisław Kogut: A kolej? 80% ludzi z PiS wyrzucono.)

(Rozmowy na sali)

Panie Marszałku, ja byłbym zobowiązany, gdyby pan był uprzejmy, że tak powiem, kolegów...

(Rozmowy na sali)

Nowy minister zapowiedział również i wydał rozporządzenie dotyczące zasad organizowania konkursów. Coś takiego zrobiono po raz pierwszy. Pan senator Banaś mówił, że to są słowa, słowa, słowa. Ale jak na razie to są nie tylko słowa, Panie Senatorze – to chciałem to panu powiedzieć.

Chciałbym to także zilustrować pewnym przykładem. Otóż, jak państwo wiecie, jedna z pierwszych decyzji ministra Skarbu Państwa dotyczyła obsadzenia funkcji prezesa przynależnego do Skarbu Państwa PZU. Być może nikt z państwa nie pamięta, jak on się nazywa – to też świadczy dobrze o tej decyzji. Otóż prezesem tym został pan Andrzej Klesyk, gość z pierwszej półki, jeżeli chodzi o możliwości zaradcze i umiejętności biznesowe, człowiek ze znakomitym życiorysem i znakomitym doświadczeniem. Chciałbym, żebyście państwo porównali to z tym, jakie były reakcje, kiedy prezesem PZU został Jarosław Netzel.

(Senator Stanisław Kogut: Ale konkursu nie wygrał.)

Ja o tym pamiętam. Ale było tak dlatego, że konkursu nie było, Panie Senatorze, bo ta spółka ma inny układ właścicielski niż spółki Skarbu Państwa. Stąd ta zasada.

(Senator Stanisław Kogut: Eureko...)

Chciałbym też państwu przypomnieć, jaka była awantura, jaka była wrzawa medialna, kiedy podjęliście decyzję o tym, że Jarosław Netzel zostanie prezesem PZU. Ja pamiętam posiedzenie Komisji Skarbu Państwa, na którym tę decyzję obwieścił nie kto inny jak wspomniany prezes mnie Jacek Kurski. Ku zdumieniu ministra Skarbu Państwa, który jeszcze o tym nie wiedział.

(Senator Tadeusz Skorupa: A co to ma wspólne z omawianym budżetem?)

(Rozmowy na sali)

To ma tyle wspólnego, proszę pana, że prywatyzacja, możliwości uzyskania przychodów itd., wiąże się również z tym, jaka jest jakość zarządzania spółkami. To właśnie wyznacza, ile one są warte – wie pan? – powtarzam: ile po prostu one są warte. Z tego punktu widzenia to jest niezwykle ważne.

Proszę przyrównać te dwie osoby, sposób wyboru i ich klasę, a także proszę sobie przypomnieć niesławę, w jakiej w ostateczności odszedł pan prezes Jarosław Netzel, o czym zresztą cały czas mówiliśmy.

Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym jeszcze przy okazji tej kwestii powiedzieć, że pamiętam, iż zależało wam na tym, aby w komisji śledczej mającej się zajmować sprawą śmierci pani Barbary Blidy podejmowany był również temat tak zwanej mafii węglowej. Pamiętam również, że kiedy ten przykry fakt miał miejsce, w „Rzeczpospolitej” opublikowano wywiad z dwoma pracownikami NIK ze Śląska. Wyliczyli oni wszystkie sposoby działania, od tych naj-

(senator J. Wyrowiński)

bardziej prymitywnych po najbardziej wyrafinowane, opisali, w jaki sposób te spółki, państwowe zresztą, funkcjonowały. Na końcu zostało postawione pytanie: jaki jest sposób na to, żeby to ukrócić, żeby takich przypadków było mniej? I ci urzędnicy NIK, którzy zawsze byli zdystansowani do spraw prywatyzacji, odpowiedzieli jednym głosem: prywatyzacja. W prywatnej firmie możliwość aż takiego, że tak powiem, nabierania właściciela praktycznie nie istnieje. Tyle tytułem wpisu do państwa sztabucha.

Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym również zgłosić modyfikację poprawki, która dotyczy kwestii związanych ze służbami specjalnymi. Cieszy się ona poparciem Agencji Wywiadu. Ta modyfikacja nie zmienia niczego, jeżeli chodzi o kwoty, które są tam przydzielane, sprowadza się jedynie do tego, że w Agencji Wywiadu zdjęto by więcej środków przeznaczonych na sprawy majątkowe i bieżącą działalność, a nie ruszano by płac. Ten postulat, który wynika z tego, że obecnie przed agencją stoją bardzo ważne zadania, wiąże się z tym, iż poziom wykształcenia, poziom wymagań stawianych oficerom agencji jest bardzo wysoki. A sprawa płac ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia interesów państwa. Stąd taką poprawkę, Panie Marszałku, uzgodnioną zresztą z senatorem sprawozdawcą, pozwolę sobie zgłosić.

Panie i Panowie Senatorowie, dziękuję bardzo za uwagę...

A, na koniec może jeszcze pokażę państwu to, co minister Skarbu Państwa pokazał na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa tydzień temu. Poinformował on przy tym, że kierunki prywatyzacji mającej na celu przyniesienie przychodu w wysokości powyżej 5 miliardów zł będą radykalnie zmienione. Otóż tu wyszczególnione są nazwy firm, które w tym roku będą poddane prywatyzacji, prywatyzacji przejrzystej, transparentnej. Szanowni Państwo, mijają już osiemnasty rok, procedury są znane, to jest kwestia jedynie konsekwencji i efektywności.

(Senator Stanisław Kogut: Prywatyzacji, ale przez co, przez giełdę?)

W większości przez oferty publiczne oczywiście. To też świadczy o nowym stylu pracy ministra Skarbu Państwa. Ja sądzę, Szanowni Państwo, że akurat w tej ważnej dla gospodarki, dla jakości funkcjonowania sektora gospodarczego dziedzinie będzie można zauważyć naprawdę istotną różnicę w stosunku do tego, co obserwowaliśmy przez ostatnie dwa lata, a nawet powiem więcej: przez ostatnie sześć lat. Dziękuję, Panie Marszałku.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Zbigniew Romaszewski)

## **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zientarski, proszę bardzo.

## **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pozwolę sobie krótko omówić dwa rodzaje zagadnień.

Pierwszy rodzaj to kwestie związane z ustawą budżetową w zakresie dotyczącym Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Krajowego Biura Wyborczego i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Tymi działami ustawy budżetowej zajmowała się Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich, którą mam zaszczyt kierować.

Chcę coś powiedzieć ogólnie, bez przytaczania poszczególnych danych, bo były już one cytowane w pytaniach, między innymi pana senatora Kwiatkowskiego. Te dane zostały potwierdzone, zresztą państwo macie je również. Ale chcę powiedzieć, że po przeanalizowaniu budżetów poszczególnych instytucji należy stwierdzić, że w ich tworzeniu kierowano się rzeczywistą oszczędnością i racjonalizacją wydatków. Podam przykład: jeśli chodzi o budżet Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to wydatki zmniejszono o 8 milionów zł, w tym wydatki bieżące – o 6 milionów zł, a wydatki majątkowe – o 2 miliony zł.

(Senator Stanisław Kogut: Latają tanimi liniami.)

Z kolei wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej zwiększono w stosunku do przedłożonego projektu o 3,7 milionów zł. Per saldo jest ponad 4 miliony zł oszczędności, głównie w wyniku zmniejszenia zatrudnienia o pięćdziesiąt sześć etatów.

Rozpoczęto proces likwidacji ośrodków wypożyczników kancelarii premiera. Na przykład w zeszłym tygodniu przekazano starostwu Kołobrzeg duży ośrodek Gryf. I ta tendencja ma być utrzymana.

(Senator Stanisław Kogut: Tak, tam trzeba dać pieniądze na remont.)

Tak że...

(Rozmowy na sali)

Przekazano, a nie sprzedano. Ja tylko pokazuję na przykładzie, że tendencja jest taka, by pozbywać się... I w tym kierunku...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Proszę państwa, ja proszę o ciszę.)

Powiem krótko o Kancelarii Senatu. Co do tego, bardzo słusznie tu wspominał prowadzący obecnie obrady pan marszałek Romaszewski, że średnia płaca w Kancelarii Senatu jest znacznie niższa niż w Kancelarii Sejmu, pomimo że pracują tu

(senator P. Zientarski)

osoby mające wyższe kwalifikacje, bo nie ma tu aż w takiej liczbie całego sztabu tych pracowników technicznych takich jak sprzątaczkę, ogrodnicy, kierowcy itd. A jednak proporcje wynoszą 1:5. I przyjęto zasadę – sam uczestniczyłem w posiedzeniu sejmowej komisji regulaminowej – tak zwanej symetrii między wydatkami Kancelarii Senatu i Kancelarii Sejmu.

Pierwotnie czyniliśmy przymiarki do podwyżki kwot na utrzymanie biur poselskich i senatorskich, ponieważ od 2001 r. nie było żadnych podwyżek, a wiemy, że chociażby wynagrodzenia i czynsze w ostatnich latach znacznie wzrosły. Ale jest tendencja do zaciskania pasa i oszczędzania, dlatego musimy – powiem szczerze, z bólem serca – nawet ograniczając w pewnym sensie możliwości pełnego wykorzystania przez nas mandatu, czy po prostu ograniczając działalność w tym zakresie, rozpocząć niestety od siebie i nie zwiększać tych środków, co przyniesie dalsze oszczędności.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, dotyczącą wymiaru sprawiedliwości, to jako członek Krajowej Rady Sądownictwa z woli Senatu i jako przedstawiciel adwokatury spełniający rolę współczynnika wymiaru sprawiedliwości, czuję się w obowiązku w trosce o dobro wymiaru sprawiedliwości złożyć, jako współautor, z panami senatorami Piesiewiczem i Kleiną, trzy, a właściwie dwie poprawki i poprzeć jedną poprawkę przyjętą już przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności. Zgodzę się z argumentami przytoczonymi właśnie przez pana marszałka – i ta poprawka wychodzi temu na przeciw, ona już jest złożona – że zostały niedoszacowane dochody sądów apelacyjnych, między innymi w Warszawie. W tej mojej poprawce jest również Wrocław, Gdańsk...

(Senator Stanisław Kogut: Kraków.)

...Kraków, tak. Kraków jest niedoszacowany o 19 milionów zł, Warszawa – o 9 milionów zł, Wrocław – o 6 milionów zł itd. Proponujemy w tej poprawce zwiększenie tych wydatków o 89 milionów zł, w tym głównie wydatków majątkowych, bo aż 69,5 miliona zł to wydatki majątkowe związane z więziennictwem. Uważamy, że ta kwestia jest bardzo istotna.

Złożyliśmy też z panem senatorem poprawkę dotyczącą wyrównania wynagrodzeń pracowników administracyjnych prokuratur do poziomu wynagrodzeń pracowników administracyjnych sądów. Tu chodzi tylko o pracowników administracyjnych.

Popieram również poprawkę dotyczącą Sądu Najwyższego, a właściwie zwiększenia o 2 miliony 442 tysiące zł dotacji dla Sądu Najwyższego w drodze uszczuplenia czy też przesunięcia środków z Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ta przedmiotowa poprawka stanowi racjonalną od-

powiedź na potrzeby Sądu Najwyższego. Sprawne funkcjonowanie Sądu Najwyższego gwarantuje poszanowanie prawa, jak również szybki i sprawny dostęp obywateli do tej najwyższej instancji wymiaru sprawiedliwości. Sady, jako jedyna władza o w pełni profesjonalnym charakterze, muszą mieć zapewnione środki finansowe odpowiadające ich potrzebom. Jak wskazał prezes Sądu Najwyższego, zmniejszenie budżetu sądu o 12% uniemożliwiłoby przeprowadzenie planowanych remontów, modernizacji sieci informatycznej czy zatrudnienie dodatkowych asystentów sędziego. W mojej ocenie zapewnienie środków na prawidłowe funkcjonowanie sądów powinno pociągać za sobą zwiększenie uposażeń sędziowskich, jak również zapewnienie środków na pozostałe wydatki. I tu zgadzam się z przemówieniem pana senatora Piotrowicza, który jako ustępujący już członek Krajowej Rady Sądownictwa rzeczywiście zna ten problem. Uposażenia sędziowskie, szczególnie sędziów sądów rejonowych, asesorów sądów rejonowych, rzeczywiście są olbrzymim problemem. To są pensje w wysokości 3 tysięcy zł netto, niekonkurencyjne w porównaniu z wynagrodzeniami w innych zawodach prawniczych. A przecież funkcja sędziego ma być ukoronowaniem zawodu. Tak więc po prostu będą masowe odejścia. W ostatnim czasie złożono już, jak dowiedziałem się w Krajowej Radzie Sądownictwa, około stu wymówień. To jest alarmująca sytuacja. Niestety, ten budżet nie spełnia warunków, o których mówiłem, bo nie przewiduje się możliwości podwyżek. Mam nadzieję, że taka możliwość zaistnieje, zresztą minister sprawiedliwości przyrzekł, że już od lutego, od marca rozpoczną się prace dotyczące podniesienia wynagrodzeń w przyszłym budżecie. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Majkowski, proszę bardzo.

#### **Senator Krzysztof Majkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W swojej wypowiedzi chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Szkoda, że nie ma tu już pana senatora Wyrowińskiego, bo to, co chcę powiedzieć na temat prywatyzacji, to jest, jak myślę, zupełnie inne stanowisko niż to, które zaprezentował nam tu pan senator Wyrowiński.

Otóż chciałbym państwa poinformować, że rozporządzenie, na które powoływał się pan senator Wyrowiński, to jest rozporządzenie ministra skarbu z 7 grudnia ubiegłego roku, czyli sprzed kilku tygodni. Ono w sposób jednoznaczny określa, kto może zasiadać w spółkach Skarbu Państwa, jakie warunki należy spełniać, ażeby dostać się do tego typu spółki.



(senator K. Majkowski)

Chcę też państwa poinformować, że w przeddzień ukazania się tego rozporządzenia w kilku naprawdę bardzo ważnych spółkach Skarbu Państwa mieliśmy do czynienia z sytuacją bardzo przypominającą 4 czerwca 1992 r. Jak to ktoś powiedział, była to wówczas nocna zmiana. Tak, były takie przypadki, Szanowni Państwo, że podczas jednego posiedzenia można było zmienić radę nadzorczą, odwołując starą i powołując nową. Podczas tego samego posiedzenia można było odwołać zarząd i powołać nowy, co dziwne, z pełną świadomością, że następnego dnia wchodzi w życie przepisy, które by tego typu rozwiązanie w sposób jednoznaczny dyskryminowały.

Chciałbym również podzielić się moimi doświadczeniami, dlatego że pan senator Wyrowiński kładł niesamowity nacisk na sposób prywatyzacji, która miała miejsce przez ostatnie sześć lat. Otóż, Szanowni Państwo, ja chciałbym powiedzieć, tak ze swojego podwórka, że pięć lat temu były przymiarki do prywatyzacji jednej z ważniejszych firm w regionie, z którego zostałem wybrany senatorem. Firma miała roczny obrót 500 milionów zł. Była podejmowana próba jej sprzedaży, polegająca na tym, że cena tej firmy miała wynosić 25 milionów dolarów. Zakładając że dolar wówczas był po 4 zł, wartość tej firmy została wyceniona na 100 milionów zł. Było to obrazą zarówno dla właściciela, jak i dla załogi tam pracującej, bo wyobraźcie sobie państwo, gdyby, powiedzmy, zaproponować gospodarzowi, który ma jakiegokolwiek gospodarstwo, że kupimy jego majątek za 1/5 obrotu rocznego, jeśli chodzi o całą strefę materialną, to myślę, że byłoby to po prostu niesprawiedliwe. Otóż to przedsiębiorstwo nie zostało sprywatyzowane, notabene przynosi w tej chwili zyski, tak zwaną dywidendę, której beneficjentem jest Skarb Państwa, w wysokości ponad 20 milionów rocznie. A więc sposób prywatyzacji i pęd do tej prywatyzacji, proponowany przez pana posła Wyrowińskiego, staje się co najmniej zastanawiający.

Szanowni Państwo, do tej pory w spółkach Skarbu Państwa obowiązuje tak zwana ustawa kominowa, krótko mówiąc, rady nadzorcze, które podlegają ministrowi Skarbu Państwa, wyznaczają wynagrodzenie prezesom czy zarządom spółek. Ja nie znam przypadku, żeby wynagrodzenie prezesa spółki, obojętnie jaka by ona była, jeżeli łapie się na tak zwaną ustawę kominową, było większe niż w granicach 15–17 tysięcy zł, brutto oczywiście. Jeśli się myślę, Pani Minister, proszę mnie poprawić. To w tej chwili pięć, sześć średnich. Średnia z IV kwartału w sektorze przedsiębiorstw, bo tu jest brana pod uwagę właśnie tego typu średnia... Chciałbym państwa poinformować, że za IV kwartał... Przepraszam, za IV jeszcze chyba nie ma danych. Średnia za III kwartał wy-

niosła 2 tysiące 875 zł. A więc, jeżeli to pięciokrotność czy sześciokrotność, to wynagrodzenie tam jest rzędu 16–17 tysięcy zł. Teraz, jeżeli zostanie zniesiona ustawa kominowa, to wyobraźcie sobie państwo, przy obrotach kilkuset milionów zł, a są firmy, które obracały miliardami, jak wysokie będzie wynagrodzenie ustalane dla zarządów tych spółek. W dzisiejszej prasie można notabene przeczytać, że prezes Lotosu, jako prezes dużej spółki, bo o Lotosie możemy mówić, że to jest duża spółka obracająca dużymi pieniędzmi, oczekuje wynagrodzenia rzędu 2 milionów rocznie. Przeliczając, jest to 170–180 tysięcy miesięcznie. Jeśli państwo nie wierzycie, odsyłam do dzisiejszej prasy.

Szanowni Państwo, co do budżetu, mam tu wątpliwości i to niezwiązane z wypowiedziami moich kolegów z Klubu Parlamentarnego PiS, tylko wątpliwości, które nasuwają mi się po wysłuchaniu kilku wystąpień senatorów z Platformy Obywatelskiej.

Otóż jeżeli przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej twierdzi, że poprzedni rząd podrzucił tak zwane kukułcze jajo, a za moment, po kilku kwadransach, z tej mównicy pan senator Szaleniec wzywa jednak do przyjęcia tego budżetu, bo jest to dobry budżet, to ja mam faktycznie wątpliwości, czy ten budżet jest tak skrajnie zły, czy po tych poprawkach tak dobry, że nie ma innej kwestii, jak tylko go w sposób, powiedzmy, jednoznaczny przyjąć.

Chciałbym się również odnieść, Szanowni Państwo, do tych wszystkich sugestii mówiących o zmianach. Otóż mój poprzednik, szkoda że go nie ma, przed chwilą wyliczył, jakie to oszczędności da ograniczenie środków na Kancelarię Prezydenta – 8 milionów, na Kancelarię Sejmu, ja już nie będę mówił, powiedzmy, z dokładnością do setek, tylko w milionach – 24 miliony – na Kancelarię Senatu – 2,5 miliona – i na Kancelarię Prezesa Rady Ministrów – 4 miliony. Daje to kwotę 38 milionów zł. Szanowni Państwo, nawiązując do tego osławionego już rozporządzenia, o którym mówiłem wcześniej, rozporządzenia ministra skarbu dotyczącego powołania członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa, z danych ze strony internetowej Skarbu Państwa pozwoliłem sobie, nie mówię, że dokładnie, tylko tak orientacyjnie wyliczyć, ile tych spółek jest, i jak, powiedzmy, kształtują się rady nadzorcze. Otóż, Szanowni Państwo, wychodzi mi, że będzie stworzonych w granicach trzech tysięcy nowych etatów, bo tak to trzeba nazwać. Zakładając, że średnie wynagrodzenie członka rady nadzorczej w spółce Skarbu Państwa to będzie ta właśnie średnia z ostatniego kwartału w sektorze przedsiębiorstw, gdzie, jak mówiłem, to jest prawie 3 tysiące zł, to trzy tysiące etatów razy 3 tysiące zł to daje, Szanowni Państwo, 9 milionów miesięcznie, co przez dwanaście miesięcy da w przybliżeniu 100 milionów zł.

(senator K. Majkowski)

I teraz mam pytanie: czy będziemy kruszyć kopie o to, że Kancelarii Senatu zabieramy 2,5 miliona, a Kancelarii Sejmu 8 milionów, czy może zastanowimy się, czy nie jest to ominięcie tych właśnie wydatków związanych z administracją? Bo pan minister finansów powiedział, że my chcemy wprowadzić tak zwane państwo oszczędne. Jeżeli to ma być oszczędność, to ja pytam, czym się to różni. W jakich kategoriach rozmawiamy, jeżeli wraz ze spółkami nadzór właścicielski będzie kosztować budżet państwa 100 milionów, a my z tych trzech czy czterech instytucji i kancelarii zdejmiemy na przykład 38 milionów?

Szanowni Państwo, co do budżetu – ostatnie zdanie – ja przeglądałem zestawienie, które otrzymaliśmy z Biura Legislacyjnego, i faktycznie okazuje się, zresztą tutaj wielu parlamentarzystów ze strony Platformy Obywatelskiej też na to wskazywało, jakie to potężne wysiłki trzeba było podjąć, żeby zaoszczędzić dokładnie 1 miliard 539 milionów 359 tysięcy. Jeżeli po stronie wydatków budżet ma prawie 310 miliardów, to stanowi to, Szanowni Państwo, 0,6%. A więc o jakim poziomie my mówimy? Jakie to są oszczędności, jeżeli minister finansów w dzisiejszej dyskusji utwierdza nas w przekonaniu, że budżet państwa za ubiegły rok zamknął się niedoborem w wysokości 17 milionów? Według innych wersji to było 15 milionów, 16 milionów, niech będzie nawet 17 milionów. Przy zakładanej wielkości rządu 30 milionów rozumiem, że to różnica. Jest to, powiedzmy, znaczny spadek. Jeżeli tu mówimy o 1 milionie 500 tysiącach, to, Szanowni Państwo, jest to, jak myślę, kwota strasznie nieznacząca.

Ja bym chciał się mylić, ale chciałbym podpowiedzieć państwu taką kwestię: za rok, o tej porze, jeżeli będziemy rozmawiać na temat budżetu, te wypowiedzi będą, jak myślę, prawdopodobnie odrobinę inne. Czy po stronie wydatków i dochodów będą tak znaczne różnice, czy, jak w tej chwili państwo zauważyliście, budżet przedstawiony za rok przez Platformę Obywatelską będzie zdecydowanie lepszy? Ja naprawdę wszystkim nam tego życzę, ale mam obawy, że te zapędy prawdopodobnie spełzną na niczym. To bym miał w tej chwili tyle do powiedzenia, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
(Senator Antoni Piechniczek: Panie Marszałku!)  
Proszę bardzo.

### **Senator Antoni Piechniczek:**

W kwestii formalnej. Czy można? Ponieważ nas zostało na sali dwudziestu pięciu, ja mam propo-

zycję, aby przestrzegać dyscypliny, aby rzeczywiście wystąpienie każdego z nas nie trwało dłużej niż siedem minut. Proponuję pociągnąć to nasze posiedzenie do 23.00 i skończyć o 23.00 po to, aby tych wszystkich naszych przyjaciół, którzy byli, ale poszli, odpoczywają, śpią, rano przyzwyczajają do tego, że na trzeźwo czy, inaczej mówiąc, wypoczęci, w tym sensie, wysłuchali naszych wypowiedzi. Bo są ludzie, którzy traktują wszystko bardzo serio, z pełnym poczuciem obowiązku. Niektórzy z państwa strony przemawiają po raz trzeci, czwarty, piąty, z tej strony niektórzy jeszcze wcale nie przemówili. Ja przemawiam ad vocem, w związku z tym proszę się ustosunkować do mojej propozycji.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Panie Senatorze, ostatnie przemówienie trwało stricte dziesięć minut, czyli tyle, ile przewiduje regulamin. Każdy z senatorów w dowolnej debacie ma prawo zabrać głos dwa razy. Po raz pierwszy – dziesięć minut, w ewentualnych replikach – pięć minut. Pytania dowolne, byle panowie senatorowie przestrzegali limitu tej jednej minuty, co się po prostu jeszcze chyba nikomu nigdy nie udało.

Sytuacja jest trudna. W zasadzie mamy pomysły, żeby dzisiaj zakończyć debatę, bo czeka nas...

(Senator Antoni Piechniczek: Proponuję jeszcze zdyscyplinować wszystkich do tego stopnia, że ten, kto przemawiał, nie wykorzystuje sytuacji i nie ucieka, tylko ma obowiązek tu siedzieć. (Wesołość na sali))

To jest słuszne. To jest słuszne. (Oklaski)

Ta uwaga jest słuszna, bezsprzecznie, ale takiej możliwości nie ma.

Poproszę teraz pana senatora Krajczego.

### **Senator Norbert Krajczy:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym na początku podziękować pani minister, że jeszcze jest z nami, jako właściwie ostatni przedstawiciel rządu. Chociaż ja, jako lekarz, chciałem tutaj większość tych swoich sformułowań skierować do Ministerstwa Zdrowia, rozumiem jednak, że to jest niemożliwe. Oczywiście, ponieważ pan senator Piechniczek tak jakby się związał z Opolszczyzną, z której ja też jestem senatorem, w związku z tym tego, co powiedział, postaram się przestrzegać.

Panie i Panowie Senatorzy!

Siedemnaście lat jestem dyrektorem SP ZOZ, który nigdy nie miał długów, oczywiście, tak powiem, na dzień dzisiejszy jest tak, że to cięcie w ochronie zdrowia jest identyczne jak cięcie chociażby co do naszych biur senatorskich: żeby coś

(senator N. Krajczy)

przyciąć, żeby tylko coś przyciąć, żeby to się nazywało, że jest jakaś oszczędność. Ja oczywiście, Pani Minister, zostawię w spokoju ratownictwo medyczne, nie będę tutaj też mówił o szpitalach klinicznych, gdzie zabrano środki finansowe, nie będę mówił o profilaktyce – myślę tutaj o transplantacjach, chorobach serca – nie powiem też o jeszcze jednej rzeczy, która powinna być w rezerwie: chodzi o tak zwane prawo Misia, czyli ta kwestia z maja 2005 r. Sądy już w tej chwili zasądają pewne kwoty, a przecież pani minister Kopacz mówiła, że są środki dla dyrektorów. Mieliśmy już w grudniu występować przez NFZ, żeby te środki odzyskać. Nie ma ich. Nie ma. To są jakieś kolejne hasła, Pani Minister. Powiem tak: mnie się wydaje, że to wszystko idzie w kierunku prywatyzacji. Wydaje mi się, że oczywiście spółkę prawa handlowego można było tworzyć także do tej pory, tylko to była spółka non profit. W związku z tym jaka może być spółka prawa handlowego, która ma nie mieć zysku? Bez sensu. Ale to chyba wszystko idzie w tym kierunku, żeby powstały tak zwane pegeery i później na ich gruntach będziemy budowali coś nowego.

Ja chciałbym teraz, Pani Minister, zaapelować do tych, którzy być może oglądają nas pomiędzy tym, że „Złotka” prowadzi w tej chwili w setach, powiedzmy, z inną ekipą – to też jest ważne, ale może przełączają te swoje monitory i nas też oglądają – i prosić o jedną rzecz: proszę uwierzyć, w tej chwili pilną sprawą są te pieniądze, i to nie w Narodowym Funduszu Zdrowia, tylko u państwa w ministerstwie, w Ministerstwie Zdrowia, te pieniądze dla rezydentów i dla stażystów. I proszę mi wierzyć, to nie są żadne kwoty, bo jeżeli my tym młodym ludziom nie możemy zagwarantować w tej chwili kwoty 1 tysiąca 700 zł brutto, czyli netto 1 tysiąca 200 zł, to się nie dziwny, że oni po ostatnim roku już wyjeżdżają. Już wyjeżdżają. A społeczeństwo się starzeje, a co w związku z tym, o tych wszystkich innych rzeczach, to państwo już oczywiście wiecie. Myślę, że tutaj powinniśmy przejść ponad tymi naszymi różnymi politycznymi podziałami, i to jest sprawa bezdyskusyjna. Dla nich ta kwota powinna się znaleźć. To oczywiście nie da im, powiedzmy, nawet tej półtorakrotności średniej krajowej, o co apelował związek zawodowy lekarzy, ale przecież w tej chwili – a to nie jest mój pomysł, bo jako ordynator oddziału nie pozwolę, żeby rezydent u mnie samodzielnie był na dyżurze – pomysł jest taki, żeby ci rezydenci też weszli na dyżury, bo chodzi o czterdziestoosmiodziesiętny czas pracy lekarzy itd. Dlatego apeluję do koleżanek i kolegów z Platformy: na te środki finansowe naprawdę powinny się znaleźć.

Jest jeszcze jedna rzecz. Akurat tak się złożyło, że siedziałem z tyłu, za mną byli przedstawiciele

tej służby mundurowej, chodzi o służby celne, ale ponieważ tutaj, na tej sali, pani minister odpowiedziała na moje zapytanie, że takie środki będą, ja tylko może bym podpowiedział, gdzie ewentualnie ja je znalazłem, bo też taki wniosek legislacyjny złożyłem. Chodzi o część 83 „Rezerwy celowe”, pozycja 60 „Środki na zwiększenie wynagrodzeń i pochodnych, w tym na modernizację systemu wynagrodzeń w administracji”. I tam chciałbym zmniejszyć wydatki bieżące o kwotę 60 milionów zł z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków bieżących na wynagrodzenia pracowników służby celnej w części 19 „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe”.

Panie i Panowie Senatorowie, jeżeli mamy mówić o korupcji albo o jej zwalczaniu, to jeżeli celnik zarabia 1 tysiąc 200 zł, to ja bardzo przepraszam. Może skoro jest Schengen, to niektórzy myślą, że już nie potrzeba nam celników. Ale jest jedna rzecz, i to pani minister może państwu potwierdzić: 40% wpływów do budżetu to jest ich praca. Gdyby z tego wziąć nawet parę procent, to już wystarczy. Oni w tej chwili już nie mówią o tym, co było w Sejmie, bo w Sejmie była kwota 90 milionów zł, pani minister na pewno o tym wie. W tej chwili chodzi o tak zwane przetrwanie dla tego zawodu. To są służby mundurowe, które nie mają różnych zabezpieczeń socjalnych i emerytalnych. Ale myślę, że tutaj też powinniśmy podejść do tego tematu ponad podziałami.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie, jestem lekarzem, byłem w samorządzie, byłem przewodniczącym sejmiku, nigdy nie starałem się politykować i dlatego chciałbym już może bez tego wstępu, bez tej otoczki politycznej zaapelować, żeby przede wszystkim temat rezydentów w ochronie zdrowia potraktować poważnie. Ja rozumiem, że większość kolegów z Platformy wychodzi, bo wiedzą, jak będą głosowali. Ja rozumiem, sześćdziesiąt do trzydziestu ośmiu...

(Rozmowy na sali)

Trudno, matematyka jest taka, a nie inna, ale bardzo bym prosił o zrozumienie potrzeb rezydentów i stażystów. Dziękuję. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Massalski, proszę bardzo.

### **Senator Adam Massalski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Szanowne Koleżanki i Koledzy Senatorowie!

Trochę jestem w kłopotcie, dlatego że na wielu uczelniach w Polsce jest zasada, że po 21.00 nie ma zajęć dydaktycznych, wykładów, i nie wolno egzaminować o tej porze. Ja od czterdziestu lat jestem pracownikiem różnych szkół wyższych

(senator A. Massalski)

w Polsce i w związku z tym jestem trochę zakłopotany, ale postaram się, proszę państwa, nie przeciągać, zgodnie z tym, o co prosił pan senator Piechniczek.

Proszę państwa, słuchając tu wystąpienia niektórych z państwa, byłem trochę zadziwiony. Wydaje mi się, że zostałem wybrany do Senatu jako senator – jestem nim już drugą kadencję – po to, aby w pewnych sprawach radzić, a później współdecydować. Tymczasem ja tu słyszę, że nie mają sensu żadne poprawki, że w ogóle to jest sabotaż, jeżeli my zgłaszamy jakiegokolwiek poprawki. Ja się czuję zakłopotany, bo mam przygotowanych kilka poprawek, proszę państwa, które nie są poprawkami gołosłownymi, nie są pobożnymi życzeniami, ale zostały udokumentowane: skąd można wziąć na to pieniądze, co proponuję, i na co je przeznaczyć. A więc wykonana jest pewna praca. A tutaj niektórzy koledzy imputują nam, żebyśmy z tego zrezygnowali, bowiem są jakieś wyższe racje. I raz słyszę, że ten budżet jest świetnie przygotowany, a znowu potem – że to jest w ogóle jakiś chłam, którego nie warto nawet podłożyć pod klawisz szafę, żeby miała równowagę. I tak dziwnie czuję się tutaj w tej chwili i w tej roli, bo chciałem przedstawić kilka, moim zdaniem ważnych, poprawek dotyczących zagadnień regionalnych, niemniej jednak, jak myślę, mających głębokie uzasadnienie.

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym tutaj już mówiono i czego dotyczy kilka z tych poprawek, mianowicie na służbę zdrowia. Reprezentuję miasto, w którym ostatnio bardzo intensywnie rozwijają się na uczelni nauki o zdrowiu i został złożony wniosek o prawo doktoryzowania w tym zakresie. Tymczasem dotychczas nie było szpitali klinicznych, a niektóre placówki służby zdrowia, z których korzysta Wydział Nauk o Zdrowiu Akademii Świętokrzyskiej, są niedoinstrumentowane, jeżeli można tak powiedzieć. I dlatego chciałbym zgłosić kilka uwag i propozycji, mianowicie aby ucyfrowiono aparat rentgenowski w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach – to jest koszt 1 miliona 800 tysięcy zł – aby zakupiono dwie sztuki cyfrowych aparatów rentgenowskich o wartości 1 miliona 800 tysięcy zł, ponadto aby zakupiono ultrasonograf o wartości 200 tysięcy zł, kolonoskop o wartości 100 tysięcy zł oraz gastroskop o wartości 100 tysięcy zł dla Zakładu Opieki Zdrowotnej w Skarżysku i wreszcie ucyfrowiono aparat rentgenowski w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Staszowie – koszt zadania to 1 milion zł.

Chodzi także, proszę państwa, o zakup cyklotronu dla pozytonowego tomografu emisyjnego dla Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kiel-

cach. To centrum należy do najlepszych placówek tego typu w Polsce, a kolejna aparatura jeszcze podniesie jego wartość. Myślę, że będzie to z ogromnym pożytkiem dla pacjentów. Dla wielu ludzi to centrum stanowi jedyną nadzieję utrzymania życia czy zdrowia, o czym wielokrotnie mogłem się sam przekonać, mając do czynienia z osobami, które się tam leczą, i kadra, która tam pracuje.

Proszę państwa, następny wniosek, który chciałbym... Oczywiście w swoich propozycjach przedstawiam i przedkładam możliwości pozyskania na to pieniędzy, pokazuję, z jakich źródeł pozyskać te pieniądze. To już pominę, żeby nie przedłużać wystąpienia.

I wreszcie, proszę państwa, chciałbym zaproponować, i składał taki wniosek, aby na zakup pomocy dydaktycznych dla Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach przeznaczyć 850 tysięcy zł. Szkoła ta kierowana jest przez znakomitego muzyka Artura Jaronia, który jest szefem festiwalu imienia Krystyny Jamroz w Busku – pewnie państwo słyszeliście. Prowadzi on tę szkołę na bardzo wysokim poziomie. I jest to bardzo ważne, żeby tę szkołę doposażyć, bo jest to szkoła talentów różnego rodzaju i ma sukcesy także na arenie międzynarodowej.

Na zakończenie dwa wnioski, które chciałbym przedstawić. Są to wnioski, proszę państwa, dotyczące rozwoju turystyki. My jakoś nie zwracamy na to uwagi, że turystyka jest jedną z gałęzi gospodarki i obok walorów rekreacyjnych czy innych posiada także walory gospodarcze, przynosi poważne dochody. Chciałbym zaproponować, aby przeznaczyć pieniądze na cele związane właśnie z tymi zagadnieniami. Przede wszystkim, proszę państwa, na Kielecczyźnie znajduje się jeden z najcenniejszych obiektów architektury obronnej, mianowicie zamek Krzyżtopór w Ujeździe, zbudowany przez Ossolińskiego w 1641 r., który to zamek został zburzony przez Szwedów i do dzisiaj nie został odbudowany. Obecnie jest to ruina, ale można go w znakomity sposób wykorzystywać jako obiekt turystyczny, krajoznawczy. I na początek jest propozycja, aby w tym roku przeznaczyć na to 1 milion zł w budżecie jako wydatki majątkowe.

I wreszcie, proszę państwa, mój ostatni wniosek dotyczy ratowania pomnika przyrody dąb Bartek w gminie Zagnańsk. Ten dąb wymaga konserwacji, opieki ze strony leśników. I można tutaj mówić o sumie 600 tysięcy zł na ten rok, aby to zabezpieczyć w odpowiedni sposób. Dąb ten ma według jednych badaczy tysiąc lat, a według innych siedemset. W każdym razie według tradycji pod nim sądził Kazimierz Wielki, a Jan III Sobieski po wyprawie pod Wiedeń zostawił tam w dziupli szablę.

Składając te wnioski, bardzo bym prosił o ich poparcie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, pan senator Błaszczyk.

**Senator Przemysław Błaszczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na wstępie mojego wystąpienia chciałbym, jako członek komisji rolnictwa, zgłosić poparcie dla sfinansowania poprawki związanej z chorobą Aujeszkyego, którą zgłosił pan przewodniczący Chróścikowski. Ponadto jako senator ziemi łódzkiej chciałbym zgłosić parę poprawek dotyczących mojego regionu.

Pierwsza poprawka związana jest z drogą S8, obwodnicą Sieradza, i dotyczy wykupu gruntów oraz przygotowania projektu. Tę poprawkę zgłaszam z potrzeby... Nie można powiedzieć, że to jakaś moja zachcianka, jak powiedziała opozycja, i że coś sobie wymyślamy. Wszystkie poprawki, które zgłaszam, związane są z potrzebami mieszkańców mojego okręgu, ziemi łódzkiej. Droga S8 jest tym bardziej szczególna, że także Platforma w swojej kampanii podnosiła problem tej drogi. Cała kampania, można powiedzieć, na tym się opierała. Dlatego myślę, że nie będzie problemu z poparciem pierwszej z inicjatyw związanych z drogą S8, jaką jest obwodnica Sieradza.

Kolejna poprawka, jaką chciałbym przedstawić, dotyczy drogi S14 – chodzi o wykup gruntów i odszkodowania. Jest to obwodnica zachodnia województwa łódzkiego. Wchodzi w nią ogólnie cały okręg, miasto Łódź, jak i miasta Zgierz, Pabianice, Aleksandrów. Jest to bardzo ważna poprawka i wydaje mi się, że godna uwagi, w szczególności dla mieszkańców Łodzi, Zgierza i okolic, dlatego że rozładowuje ruch na drodze nr 1, która wpada bezpośrednio do Zgierza i biegnie przez Łódź. Czas przejazdu tą drogą na drugi koniec Łodzi, można powiedzieć: z północy na południe, sięga nawet dwóch godzin, nie mówiąc o tym, że ogranicza to rozwój miasta Zgierza, gdyż w godzinach rannych przedostanie się do Łodzi, chociaż Łódź i Zgierz rozgranicza tylko tabliczka, zajmuje godzinę.

Następna poprawka, jaką chciałbym zgłosić, to poprawka nie na dużą sumę, bo na kwotę 660 tysięcy zł. Dotyczy ona Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach i ma służyć budowie drogi wewnętrznej. Chciałbym zauważyć, że związane jest to z wystawami, jakie są organizowane przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. W tym roku na wystawie większość zwiedzających – także z Łodzi, bo jest bardzo blisko, bo mają jakiś związek z wsią, z rolnictwem – tonęła w błocie, gdyż nie ma tam żadnej infrastruktury, a są to dość duże imprezy.

Następna poprawka związana jest z budową i modernizacją skrzyżowania drogi krajowej nr 72

z drogą wojewódzką nr 703 w miejscowości Poddębice. W znacznym stopniu rozwiąże to problemy lokalne, bo wiadomo, że droga ta też przebiega przez centrum miasta. Jest przewidziana w urzędzie marszałkowskim modernizacja drogi nr 703 jako północnych wrót województwa łódzkiego, dlatego to połączenie i ta modernizacja skrzyżowania wpłyną na znaczną poprawę bezpieczeństwa, a także pomogą mieszkańcom miejscowości Poddębice.

Kolejna poprawka... Chyba większość państwa zna sławne skrzyżowanie w Krośniewicach. Jest to skrzyżowanie drogi nr 1 z drogą nr 2 w centrum miasta. Są tam ogromne problemy z korkami i przejazdem. Moja poprawka dotyczy realizacji zadań związanych z obwodnicą Krośniewic, tak żeby po prostu pozbyć się tego problemu. Wiadomo, że dopóki droga A2 jest darmowa, to jednak ruch idzie tamtą stroną. W momencie wprowadzenia opłat powróci ruch na starą A2 i na pewno będą tu duże problemy.

Następna poprawka związana jest z modernizacją torowiska kolejowego na odcinku Kutno – Zgierz. Bardzo zły stan kolei w przypadku tego odcinka, a także odcinka Łowicz – Zgierz, ale tutaj zajmujemy się odcinkiem Kutno – Zgierz, powoduje, że podróż koleją jest bardzo uciążliwa, bardzo długa i wiele osób z niej rezygnuje. A nie chcę tutaj przekonywać, że kolej jednak jako środek transportu jest bardzo, można powiedzieć, i ekologiczna, i ekonomiczna. Dlatego liczę na rozwój kolei i akurat tego odcinka. To dotyczy Kutna, Łowicza, Zgierza i połączenia z Łodzią.

Kolejna poprawka to niewielka poprawka związana z ochotniczą strażą pożarną. Są to przesunięcia w urzędzie wojewódzkim na wsparcie ochotniczych straży pożarnych pod względem sprzętowym. Wiele ochotniczych straży pożarnych przekształciło się teraz w centra pomocowe związane z pierwszą pomocą i udzielaniem pierwszej pomocy. To jest też duży rozwój dla wsi, dla społeczności wiejskich skupionych wokół ochotniczych straży pożarnych. Można powiedzieć, że na wsi jest to dość silna organizacja skupiająca rolników i pozwalająca w jakiś sposób się organizować – życie wiejskie wokół tego się toczy.

Nie da się nie wspomnieć o wystąpieniu pana przewodniczącego Misiaka, który tutaj bardzo krytycznie, można powiedzieć, prawie dwuletnie rządu PiS obarczył całym problemem związanym z długiem. Chciałbym przypomnieć, że dwa lata Platforma mogła uczestniczyć w rządach razem z PiS, jednak nie chciała. Była to decyzja polityczna. Gdyby tak bardzo zależało jej na dobru Polski, to jednak ta decyzja dwa lata byłaby inna. Teraz oczywiście ma szansę wykazania się, jest stabilna większość, miejmy nadzieję – my takiej możliwości nie mieliśmy.

A co do tak dużego długu i wszystkich problemów gospodarczych, jakie są w Polsce, to nie da

(senator P. Błaszczyk)

się ukryć, że jest to okres piętnastu lat, od roku 1990 do roku 2005. W szczególności lata dziewięćdziesiąte można nazwać dzikim kapitalizmem. Wtedy była prowadzona sprzedaż wszelkiego majątku za bezcen i była też reforma samorządowa, w wyniku czego samorzady przejęły dużą część majątków. Nie potrafili zagospodarować tego... Można porównać, w 1999 r. kamienicę w Łęczycy sprzedawano za 10 tysięcy zł, a obecnie taka kamienica ma wartość około 600–700 tysięcy zł. I to w głównej mierze doprowadziło do takiej sytuacji, jaką mamy. I chciałbym zauważyć, że pan Lech Kaczyński jako pierwszy zaczął działać, jeszcze jako minister sprawiedliwości, w sprawie przestępczości zorganizowanej, która w latach dziewięćdziesiątych była ogromną zgorą gospodarki. I to wszystko doprowadziło do takiej zapaści, a nie, jak tu koledzy mówią, ostatnie dwa lata rządów PiS. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Kogut. Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!  
Pani Minister!

Pan Bóg tak dał, że role się zmieniły. Ogromna szkoda, że niektórzy panowie senatorowie, na czele z panem senatorem Misiakiem, zapomnieli, co się działo rok temu po przedstawieniu budżetu przez Prawo i Sprawiedliwość.

Jednoznacznie stwierdzam, że my to jesteśmy barankami, aniołkami wobec tego, jaki atak frontalny przypuściła na ten budżet Platforma Obywatelska. Ja przypomnę tylko, bo przygotowywałem się do posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej, że wtedy było trzysta dwadzieścia poprawek. Kiedy obradowaliśmy wczoraj na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej, poprawek było tylko czterdzieści, powtarzam, tylko czterdzieści. Chcę stwierdzić, że większość poprawek wnoszonych w tamtej kadencji przez Platformę Obywatelską była uwzględniana. Był nawet taki jeden przykład – ja wtedy z tego żartowałem – że droga szybkiego ruchu nie zgadzała się o 5 km i tak dano do Łodzi 100 milionów zł. To do dzisiaj pamiętam.

Dla mnie wystąpienie przewodniczącego Misiaka to czysta demagogia. Czy my musimy uważać, że rząd, obojętnie jaki, to ma chodzić pieszo? Ma nie mieć samochodu, ma nie jeździć, ma nie mieć BOR? Przecież mamy jednego prezydenta, jednego premiera i ja osobiście uważam, że powinni mieć obstawę. Przecież nie będę krytykował publicznych wystąpień, tego, że pod nasz Dom Posel-

ski podjeżdża dziesięć czy piętnaście lancii i zabiera ministrów. Przecież gdzieś muszą mieszkać. Przecież nie wpadnę w populizm... Jeden z parlamentarzystów, ma na piersiach napis: jestem gejem, atakuje pana prezydenta, atakuje wszystkich. Może zastanówmy się nad tym, że trzeba dbać o autorytety...

(Senator Janusz Sepioł: To na plecach...)

O autorytety, Panie Senatorze, o autorytety. Bo skoro atakuje się wszystkie instytucje, atakuje się Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej i trzydzieści dwa projekty, które przeszły weryfikację, poświęca się po to, żeby trzydzieści dwie wyższe uczelnie nie dostały środków, to dla mnie jest to trochę niepoważne.

Nie ukrywam, że pan senator Wyrowiński bardzo grzecznie występował, nikogo nie atakował, ale chciałbym mu tylko powiedzieć, że jeśli chodzi o prywatyzację NFI, to Polacy boją się złodziejskiej prywatyzacji. Bo bardzo dochodowe zakłady doprowadzono do upadłości po to, żeby sprzedać je za symboliczną złotówkę. Przecież wystąpienie byłej poseł Platformy Obywatelskiej, pani Sawickiej, która stwierdziła, w jaki sposób będą prywatyzowane szpitale, raczej podnosi, a nie wycisza atmosferę wokół sytuacji w służbie zdrowia.

Pan senator Wyrowiński mówił, że nie ma żadnych zmian, że wszędzie są konkursy. To ja mogę powiedzieć jedno: niech idzie na PKP i zobaczy, od czego zaczęły się zmiany. Na szefa rady PKP powołano byłego ministra za rządów SLD-UP. To chyba cichy układ, cicha zмова, żeby oni z powrotem wchodzili na stanowiska. I już chyba z dziesięciu prezesów wymieniono bez żadnego konkursu. Ja się zgadzam, że powinny być konkursy, ale można tak zrobić specyfikację, że wygra ten, który powinien wygrać, i będziemy mówić, że jest to naprawdę przejrzyste, dla nikogo jakby nieszkodliwe.

Nie chcę się wypowiadać na temat budżetu bardzo ostro, bo de facto jest prawdą, że przygotował to rząd Prawa i Sprawiedliwości pod wodzą... Nie przygotował tego, jak niektórzy ubliżają byłemu premierowi, Kaczyński, ale przygotował to rząd pod kierownictwem pana premiera Jarosława Kaczyńskiego. To trzeba jasno stwierdzić i mieć pewien szacunek dla autorytetów, bo przez wypuszczenie takich informacji później dzieją się takie rzeczy, jak słyszeliśmy niedawno – śmierć księdza czy gosposi, czy inne. A pan senator Rulewski wypowiada się tak: gdzieś tam na plebani w Toruniu. Może więcej szacunku dla osób. Możemy kogoś nie kochać, ale skończmy z peerelowskimi wystąpieniami, w których o kimś, kto ma inne zdanie, mówiło się, że to warchoł. Mnie od razu przypominały się czasy gomułkowskie, gdy ktoś, kto miał inne zdanie, kto miał drobną wytwórczość czy był drobnym przedsiębiorcą, był od razu wrogiem ludu.

Ja, Drodzy Państwo, żeby naprawdę nie przedłużać – to nikomu dobrze nie służy – tak jak pro-

(senator S. Kogut)

sił pan Piechniczek... Można jeszcze wiele mówić, bo można mówić na temat obsadzania Prezydium Senatu, na temat obsadzania prezydium komisji. Ja mogę przypomnieć, jak było za PiS, gdy łącznie z marszałkiem było czterech w Prezydium Senatu. Popatrzmy wtedy na prezydium: nigdy senatorowie Platformy nie byli dyskryminowani. Weźcie teraz się przyjrzyjcie, co się faktycznie dzieje.

Taka jest rola rządzących, a rola opozycji, Drodzy Państwo, opozycji konstruktywnej dla Rzeczypospolitej jest faktycznie taka, aby mieć własne zdanie. Bo w przypadku budżetu na rok 2009 nie będziecie państwo mieli na kogo zwalić. I jak mówię, my na razie jesteśmy barankami w porównaniu z pierwszym wystąpieniem senatorów Platformy po wygraniu wyborów przez PiS w 2005 r. Co tu się działo przed salą Senatu, ja dobrze, Drodzy Państwo, pamiętam.

Powiem, że ja nie składam dwudziestu, trzydziestu poprawek, ale tylko cztery. Pierwsza poprawka – to pani minister dobrze wie – dotyczy Państwowej Inspekcji Pracy. Faktycznie tutaj proponujemy 6 milionów zł, bo, Drodzy Państwo, Państwowa Inspekcja Pracy, gdy są różne katastrofy budowlane, musi jeździć po całym kraju. No, z premedytacją im się zabiera. To była propozycja Państwowej Inspekcji Pracy. Na posiedzeniu komisji gospodarki pan senator Kleina mówił, że znajdują inne rozwiązanie, ale innego rozwiązania po prostu nie zobaczyłem.

Sprawa następna, i tu też chciałbym sprostować. Zdecydowanie poparliśmy poprawkę senatora Rulewskiego dotyczącą sepsy. Pani minister Suchocka jednoznacznie stwierdziła, że jest to w budżecie MON. Takich pieniędzy w budżecie MON nie ma. I niech pan senator Augustyn mówi tak, jak było, bo wtedy senatorowie Platformy mówili, żeby tę poprawkę wycofać, że zgodnie z wypowiedzią pani minister takie pieniądze znajdują się w budżecie MON.

Sprawa następna. Składam poprawkę dotyczącą linii Podłęże – Piekielko, bo to jest linia projektowana jeszcze za czasów marszałka Piłsudskiego. Jest to połączenie północy Europy, aż krajów skandynawskich z południem Europy.

Sprawa kolejna. Wszyscy mówimy o Euro 2012, przecież miała być komisja sportu. Ja przejrzałem na oczy wtedy, kiedy panowie senatorowie Szewiński, Piechniczek po tym, jak wyszli z propozycją, już dalej głosu nie zabierali. U nas nie ma kar za zgłaszanie poprawek, a nie jest tajemnicą, bo pocztą pantoflową krąży po całym Senacie taka opinia, że jak państwo zgłosicie poprawki, to musicie później za to płacić, jeśli nie są uzgodnione.

Ja proponuję państwu także obwodnicę Gorlic na drodze z Nowego Sącza do Limanowej.

I sprawa następna. Proponuję wsparcie prac remontowo-konserwatorskich Zespołu Staro-

miejskiego Gród Świętej Kingi w Starym Sączu, bo tam jest klasztor zamknięty klarysek. Jeżeli my tego nie wspomozemy, to, Drodzy Państwo, siostry same nie wykończą tego. W tamtym roku Prawo i Sprawiedliwość przy poparciu, żeby sprawa była jasna, senatorów Platformy Obywatelskiej przeznaczyło na ten cel 2 miliony zł.

I ja apeluję, żeby naprawdę emocje schować do kieszeni, a faktycznie dyskutować na argumenty, bo podgrzewanie atmosfery nikomu nic nie da. Ja już kiedyś apelowałem do mojego kolegi, teraz posła, senatora Niesiołowskiego: Stefan – on tam siedział – bądź opozycją konstruktywną, bo walczyłeś o wolną, niepodległą Polskę, a tutaj zachowujesz się, jak nie wiadomo kto. Mogłem mu powiedzieć, bo to jest mój kolega, mój przyjaciel: zmień postępowanie. Bo państwo widzieliście, co się działo na posiedzeniach Senatu. Pan marszałek Romaszewski był senatorem, to też te rzeczy obserwował. A teraz, jak wasi młodzi koledzy zostali wybrani na szefów klubów, my też obserwujemy, że sytuacja jakby się zaostrza. Nie ma żadnego dialogu. Dziękuję. (Oklaski)

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo. Dziękuję za dotrzymanie czasu.

Pan senator Górski, proszę bardzo.

#### **Senator Henryk Górski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Senatorowie!

Ja przypominałem sobie, kiedy pan Wyrowiński mówił o prywatyzacji i o tym, że to będzie priorytet, wypowiedź jednego z ministrów, profesora, który prywatyzację prezentował jako sposób na zlikwidowanie wszelkich nadużyć, korupcji itd.: wszystko będzie prywatne, każdy będzie pilnował swojego interesu i będzie w porządku, zniknie korupcja. Okazało się później... Bo to takie mądre stwierdzenie i takie trudne do obalenia, prawda? Ale jak się przyjrzałem, ile płacą i jak płacą firmy prywatne do budżetu, jakie są wpływy, ile płacą pracownikom, to tam... Gdyby założyć, że robią to uczciwie, to pewnie można by się z tym zgodzić, ale niestety, rzeczywistość nie była i nie jest taka idealna.

Ja mam, jeśli chodzi o rolnictwo, dwie poprawki. Nie będę przemawiał długo, bo moi przedmówcy koledzy już zgłaszali poprawki i przedstawiali argumenty. Może powiem w ten sposób, że jedna poprawka dotyczy już wspomianej choroby Au-jeszky'ego. Zmniejsza ona w części 83 „Rezerwy celowe” pozycję 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej” o 100 milionów zł wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej i przeznacza tę sumę na zwięk-

(senator H. Górski)

szenie wydatków w części 83 „Rezerwy celowe” w pozycji 16 „Zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt”, w tym właśnie na finansowanie wieloletniego programu zwalczania choroby Aujeszky’ego w latach 2008–2013.

Chcę powiedzieć, że problem tej choroby zaistniał u nas po naszym wejściu do Unii Europejskiej, dlatego że jej niezwalczanie uniemożliwia eksport zwierząt, chodzi o trzodę, do krajów Unii Europejskiej, zachodnich. Po naszym wejściu do Unii taki eksport był możliwy, a później już nie. A ja chcę powiedzieć, że mam dane, zgodnie z którymi Polska jest importerem bardzo pokaźnej liczby – to już idzie w setki i tysiące – trzody o wadze do 50 kg. Po prostu to robią firmy... Pewnie to wolno i pewnie żadnym zakazem nie jesteśmy w stanie tego zatrzymać, bo gospodarka jest prywatna. Przybywa nam tych kilogramów i tej produkcji, kupionej właśnie... najwięcej jest z Holandii, ale jest też import zwierząt do produkcji, z siedmiu krajów. Ale to mięso czy te świnię nie mogą od nas wyjechać. To jedna poprawka.

Drużga poprawka – chciałbym, żeby była ona przyjęta i potraktowana poważnie – dotyczy zwiększenia w części 77 „Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa” w dziale 756 „Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej” w pozycji: podatek akcyzowy, o kwotę 7 milionów 200 tysięcy zł z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków majątkowych w części 85 „Budżety wojewodów” dział 010 „Rolnictwo i łowiectwo” rozdział 01009 „Melioracje wodne” na dotacje dla spółek wodnych z przeznaczeniem na konserwację urządzeń melioracji wodnych szczegółowych z podziałem na województwa, zgodnie z załącznikiem. Chcę powiedzieć, że w budżecie jest przewidziana kwota na dotacje dla spółek na te cele w wysokości 2 milionów 900 tysięcy zł, ale to jest, powiedzmy, bardzo, bardzo mało i to by niejako było to wsparcie. Co prawda konserwacja jest przypisana spółkom i w zasadzie rolnicy za to płać, ale wszyscy wiemy, jak te urządzenia wyglądają. One niestety nie są dostatecznie konserwowane, właśnie ze względu na małe dochody czy małe budżety tych spółek, i później niewielki opad czy jakaś inna sytuacja pogodowa powodują podtopienia. Już nie mówiąc o tym, że nienależyta konserwacja powoduje szybsze niszczenie i popadanie tych budowli w ruinę czy też przyspiesza ich degradację.

Ja bym miał tyle, dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Idczak, proszę bardzo.

**Senator Witold Idczak:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Mnie przypadł w udziale zaszczyt omawiania kwestii, w wypadku której ja osobiście odczuwam pewien niedosyt. Jest to kwestia związana z czymś, co może ginie w ferworze walki politycznej, ideologii, nie jest tak nośne jak kwestie, które były poruszane, niemniej jednak jest swoistym papierkiem lakmusowym poglądów szczególnie na kwestie gospodarcze, ale nie tylko, również na te kwestie, które bardziej dotyczą wrażliwości społecznej. Jak można, wydawałoby się, mówić o wrażliwości społecznej w wypadku takiego tematu jak gospodarka mieszkaniowa? Otóż okazało się, proszę państwa, że jeśli chodzi o, ja bym powiedział, cięcia, ale ostatnio usłyszałem takie modne słowo „ograniczenia”, wydatków budżetowych w dziale „Budownictwo i gospodarka przestrzenna” w części 18, to tak się składa, że te ograniczenia dotyczą głównie funduszu dopłat. Proszę państwa, chciałoby się powiedzieć, że pamiętamy to słynne zdanie z kampanii wyborczej: żeby było lepiej – wszystkim. Ja powiem szczerze, że fundusz dopłat to miejsce szczególne, w którym państwo polskie miało okazję pokazać, szczególnie samorządom terytorialnym... Jako samorządowiec uważam, że ta reforma była jedną z najbardziej udanych reform w naszym państwie. Zwłaszcza wiele samorządów mniejszych jest dotykanych przez rozmaite problemy, one nie radzą sobie tak dobrze, tak wspaniale jak na przykład duże miasta. W przeważającej większości z nich kwestie związane z budową noclegowni, mieszkań chronionych są często pomijane. Ale ci samorządowcy, chciałbym państwu to powiedzieć, bardzo mocno wsłuchują się w to, co ma do powiedzenia parlament, Senat, w to, co mówi rząd, patrzą na te pieniądze, które mogą pozyskiwać w ramach środków z Unii Europejskiej, są bardzo wrażliwi w tych kwestiach.

Proszę państwa, skutkiem ograniczenia wydatków w funduszu dopłat będzie w dużej mierze likwidacja zamierzeń, które były wyrażone w projekcie budżetu przedstawionym w wersji oryginalnej. Miała to być budowa dwóch i pół tysiąca miejsc noclegowych w Polsce, jedenastu tysięcy sześciuset mieszkań socjalnych i chronionych, miało to być silne wsparcie samorządu, miało to być wreszcie sześć tysięcy kredytowanych mieszkań. Ktoś może powiedzieć, że to jest mały gest, że to w żaden sposób nie rozwiąże ani problemów mieszkaniowych, ani problemów związanych z ubóstwem, niemniej jednak jest to sygnał, jest to pokazanie samorządowcom... Ja z nimi rozmawiałem, z tymi właśnie samorządowcami gmin wiejskich czy też nawet z samorządami wyższego szczebla, bo są też biedne powiaty, które mają problem z radzeniem sobie z tymi kwestiami. Mogę państwu powiedzieć, że oni wsłuchują się,



(senator W. Idczak)

wpatrują w takie sygnały, czy państwo polskie chce wspierać tego rodzaju działalność. I mogę wam powiedzieć, że zaszłości w tym zakresie, o którym mówię, są olbrzymie, one są kilkunastoletnie. Ja sam byłem wicewójtem i na bieżąco borykaliśmy się z problemami mieszkaniowymi, z problemami ubóstwa. I na to nie było sposobu. Muszę państwu powiedzieć jedno, że dla władza gminy to jest tak naprawdę dopiero początek. Bo można wybudować, ale później są jeszcze koszty utrzymania tego. A jednak mimo wszystko mam sygnał od samorządowców, że oni by chcieli coś takiego zrobić, że gdyby wiedzieli, że ktoś jest zainteresowany, na pewno byliby w stanie zastanowić się, głęboko to rozważyć czy przekonać swoich radnych do tego typu działań.

Proszę państwa, ja w związku z tym składam poprawkę. Co prawda od pana ministra Stycznia usłyszałem taką informację, że być może kwota redukcji funduszu dopłat nie będzie aż tak duża, niemniej jednak osobiście uważam to za bardzo ważny gest w stosunku do samorządu terytorialnego, za bardzo ważny gest pokazania przez Senat Rzeczypospolitej, jaka jest wartość solidarności, czym jest solidarne państwo. W związku z tym składam poprawkę dotyczącą zwiększenia wydatków budżetowych w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Oprócz tego – nie będę państwa męczył ze względu na późną porę – składam jeszcze dziesięć poprawek w formie pisemnej, dotyczących mojego regionu, które składali parlamentarzyści Dolnego Śląska. Tak się składa, że ja jestem jedynym z PiS i w związku z tym na mnie spoczywa ten obowiązek.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu za wysłuchanie tego, co miałem do powiedzenia. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Dobrzyński.

**Senator Jan Dobrzyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę zgłosić dwie poprawki, dotyczące ważkich przedsięwzięć związanych z rozwojem Polski Wschodniej, a szczególnie województwa podlaskiego. Jedną z najpoważniejszych bolączek, z którymi się borykają mieszkańcy Podlasia, ale również i województw warmińsko-mazurskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego, jest słabość infrastruktury komunikacyjnej. Zbyt uboga sieć dróg nie jest dostosowana do obsługi ruchu tranzytowego z Litwy, Białorusi i Ukrainy, jest też poważną barierą rozwoju sektora przemysłu, handlu i usług. Raz po raz jesteśmy świadkami wybuchów niepokoju społecznych związanych z niedo-

stosowaniem i niedoinwestowaniem tej sfery, czego najlepszym dowodem jest wstrzymana budowa, wszystkim nam znana, obwodnicy Augustowa, obwodnicy Wasilkowa również. W porę rozwiązany problem infrastrukturalny nie urósłby do rozmiarów, z jakimi mamy dziś do czynienia.

Pragnę również zasygnalizować, że bardzo duża część województwa podlaskiego jest objęta programem Natura 2000, co w poważny sposób ogranicza możliwości realizowania inwestycji drogowych. Dlatego zwracam się do pań i panów senatorów o podjęcie działań zmierzających do rozwoju infrastruktury transportowej w ciągu drogi krajowej nr 61 łączącej Suwałki i Łomżę z Warszawą. Są to dwa były miasta wojewódzkie, pełniące ważną rolę w rozwoju regionu podlaskiego. Poprawa dostępności komunikacyjnej jest kluczowa z punktu widzenia wzrostu konkurencyjności tych ośrodków, jak również bazy turystycznej leżącej w obrębie wielkich jezior mazurskich. Mamy już szczęśliwie za sobą kolejne etapy modernizacji wspomnianego szlaku drogowego, niemniej palącą sprawą pozostaje budowa obwodnicy omijającej Grajewo, miasto powiatowe, w którym droga krajowa nr 61 łączy się z popularnym szlakiem biegnącym z Białegostoku do Ełku i Olsztyna. Dlatego proponuję w części 77 „Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa” zwiększyć dochody od osób prawnych, osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej, dział 756 w pozycji „Podatek dochodowy od osób fizycznych” na kwotę 10 milionów zł, z przeznaczeniem na utworzenie nowej pozycji w części 83 „Rezerwy celowe”, pod tytułem „Budowa obwodnicy miasta Grajewa w województwie Podlaskim w ciągu drogi krajowej S61.

Pragnę również zasygnalizować problem lokalizacji Centrum Ekspedycyjno-Rozdzielczego Poczty Polskiej w Choroszczu koło Białegostoku. Mieszkańcy tej rozwijającej się prężnie miejscowości z wielką nadzieją traktują plany wzniesienia inwestycji i uruchomienia zakładu angażującego wiele stanowisk pracy i mogącego poważnie zasilać budżet nie tylko gminy, ale również województwa. Jestem przekonany, że funkcjonowanie tego typu ośrodka byłoby silnym impulsem do rozwoju infrastruktury technicznej oraz wielu gałęzi przedsiębiorczości. Ulokowanie tak poważnej inwestycji w obrębie aglomeracji białostockiej wpłynie korzystnie na wzrost konkurencyjności regionu ze szczególnym ośrodkiem funkcji metropolitalnych stolicy województwa.

Proponuję, aby w części 79 „Obsługa długu krajowego w obsłudze skarbowych papierów wartościowych oraz innych instrumentów finansowych na rynku krajowym”, rozdział 75703, zmniejszyć wydatki na obsługę długu publicznego o kwotę 20 milionów zł z przeznaczeniem na utworzenie nowej pozycji w części 83 „Rezerwy celowe” pod tytułem „Budowa Centrum Ekspedycyj-

(senator J. Dobrzyński)

no-Rozdzielczego PPUP Poczty Polskiej w Choroszczy w województwie podlaskim”.

Pozostałe poprawki złożyłem do pana marszałka. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Iwan.

### **Senator Stanisław Iwan:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Senacie!

Ze względu na późną porę zrezygnuję z części politycznej, od której chciałem zacząć moje wystąpienie. Powiem tylko parę zdań na temat prywatyzacji.

Generalnie zgadzając się z tezami, które wygłosił pan senator Wyrowiński, chcę powiedzieć, że prywatyzacja naprawdę nie jest taka straszna, jak się niektórym wydaje. Wiem to z autopsji, z prywatyzacją mam do czynienia od początku lat dziewięćdziesiątych, a to jako dyrektor wydziału prywatyzującego u wojewody, a to jako dyrektor przedsiębiorstwa państwowego, które było prywatyzowane, a to jako wojewoda, który z sukcesem ileś tam firm sprywatyzował. Oczywiście są przypadki negatywne, proszę państwa, ale generalnie rzecz biorąc, efektywność funkcjonowania sprywatyzowanych przedsiębiorstw jest zdecydowanie wyższa niż przedsiębiorstw pozostających w zarządzie państwowym.

Jeszcze dwa słowa na temat prywatyzacji służby zdrowia. W naszym województwie, chcąc nie chcąc, trochę to ćwiczymy. „Chcąc” odnosi się do tego, że podstawowa opieka zdrowotna jest w zasadzie prawie w 100% sprywatyzowana i my, jako pacjenci, naprawdę nie narzekamy. Dla nas – jak pokazują w telewizji, że ktoś jakieś numerki pobiera tam, gdzie służba zdrowia nie jest jeszcze sprywatyzowana, i potem po wielu godzinach czekania w kolejce dostaje się do lekarza – to jest coś nieprawdopodobnego, coś, co się w Lubuskiem nie zdarza.

Proszę państwa, zasadniczą część swojego wystąpienia chciałbym poświęcić sprawom lokalnym. Chcę mówić na przykładzie problemów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Przypomnę, że uniwersytet ten powstał w 2001 r. ze świadomego połączenia się Politechniki Zielonogórskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, przy pozytywnej opinii zarówno rady głównej, jak i komisji akredytacyjnej. Uczelnia spełniała podstawowe kryteria i rozwijała się, a nie ze wszystkimi uniwersytetami tak było. W tym samym czasie powstawał Uniwersytet Rzeszowski tylko na podstawie decyzji politycznej, przy negatywnej opinii zarówno Rady Główniej

Wzrostu Szkolnictwa Wyższego, jak i komisji akredytacyjnej – podaję to jako przykład.

Uniwersytet Zielonogórski rozwija się bardzo intensywnie i wszystko wskazuje na to, że do roku 2010 będzie spełniał wszystkie kryteria dla uniwersytetów. Ja natomiast chcę powiedzieć, że środowisko uniwersyteckie, a także mieszkańcy Zielonej Góry i województwa upatrują dużej szansy na rozwój szkolnictwa wyższego w naszym regionie, gdzie średni współczynnik scholaryzacji na poziomie wyższym jest, przypomnę, o jakieś 25–30% niższy niż średnio w kraju, właśnie w ostatnich decyzjach rządu. I proszę to odbierać tak, jak mówię, nie zaś tak, że jest to jakiś atak na decyzję rządu dotyczącą powtórnej weryfikacji projektów priorytetowych w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” w zakresie infrastruktury szkolnictwa wyższego.

Mam tutaj, proszę państwa, dokumenty, całą prowadzoną od 2005 r. korespondencję między rektorem uniwersytetu a odpowiednio ministrem rozwoju regionalnego i ministrem nauki i szkolnictwa wyższego. Z tych dokumentów wynika, że początkowe, bardzo zasadne, powiedziałbym, propozycje Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w zakresie kierowania środkami unijnymi, środki unijne mają przecież służyć temu, ażeby wyrównywać różnice w regionach, uległy zmianie i środki zostały arbitralnie skierowane – tutaj była mowa o tym, że były jakieś kryteria, ale my o tych kryteriach w Zielonej Górze nic nie wiemy, wnioski i aplikacje były składane – do ośrodków metropolitalnych i do tych mniejszych ośrodków, które miały, powiedziałbym, jakieś fory. Może nie będę tego dalej rozwijał.

Z tego powodu nie udało się uzyskać żadnych pieniędzy na rozwój tegoż uniwersytetu, który pełni niezwykle ważną rolę nie tylko w skali regionalnej, ale także, jak myślę, w skali kraju, gdyż jest to forpoczta na Zachodzie. Chyba nie przez przypadek w siedemdziesięciotysięcznym mieście granicznym, jakim jest Frankfurt nad Odrą, powstał Uniwersytet Viadrina. Na to musi być odpowiedź i tą odpowiedzią nie jest Collegium Polonicum, mała jednostka Uniwersytetu Poznańskiego, bo nie tam, tylko na Uniwersytecie Zielonogórskim tworzy się myśl naukowa, tworzy się kadra, która funkcjonuje właśnie na tym obszarze. I proszę państwa liczymy na to, że w wyniku weryfikacji i w wyniku określenia przez ministerstwo jasnych kryteriów, aplikacja, która będzie składana przez uniwersytet na przykład w zakresie pozyskania środków na remont Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki i Telekomunikacji, będzie miała szansę być uwzględniona, bo do tej pory te działania nie przynosiły właściwego efektu.

W tym momencie pozwolę sobie ustosunkować się, bo mam chwilę czasu, do wypowiedzi: po co wam województwo lubuskie, najlepiej przyłączcie się do Wielkopolski.

(senator S. Iwan)

Proszę państwa, żeby państwu pokazać odrębność...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Do Niemiec lepiej.)

Do Niemiec też nie, Panie Marszałku.

...żeby państwu pokazać, jak bardzo społeczeństwo identyfikuje się z tym regionem, przypomnę, że wtedy gdy były tworzone województwa, jedynym miejscem, gdzie powstała inicjatywa społeczna i inicjatywa ustawodawcza, było właśnie nasze województwo. W tym województwie zebrano, przy nieco ponadmilionowej populacji, to jest nieszczęście, że jest nas tak mało na tym terenie, około stu trzydziestu tysięcy podpisów za utworzeniem tegoż województwa. I to przesądziło o jego powstaniu. Ale nie może być tak, żeby województwo, które ma swoje potrzeby, które ma swój obszar, które ma pewną infrastrukturę, a w infrastrukturę trzeba inwestować, dostawało środki z wyliczenia, w którym liczba mieszkańców to podstawowy parametr, bo w takiej sytuacji ten obszar zawsze będzie pokrzywdzony.

Dlatego to, że weryfikuje się listę priorytetów, traktujemy jako nadzieję, jako szansę, jako nowe otwarcie, dające możliwość pozyskania pieniędzy w ramach istniejącego budżetu. Nie będziemy w tej chwili aplikować o dodatkowe środki w ramach rozszerzania budżetu, ustawy budżetowej. Ale widzimy inne możliwości, tym bardziej że województwo lubuskie jest jednym z liderów w pisaniu projektów i pozyskiwaniu środków unijnych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

No cóż, marszałek Ziółkowski uciekł, wobec tego ja sam sobie udzielę głosu, ale na krótko, proszę państwa.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Ja chciałbym, proszę państwa, zająć się przede wszystkim tą kwestią, która jest, w moim przekonaniu, totalnym nieporozumieniem. Mam na myśli poprawkę piątą, która przeprowadza, i powtórzę to jeszcze raz, urawniłowkę wynagrodzeń we wszystkich służbach specjalnych. A bierze się to z głębokiego nieporozumienia i nieznamomości rzeczywistych faktów, to znaczy tego, jak te wynagrodzenia rzeczywiście się kształtują, i z porównywania rzeczy nieporównywalnych. Szokujące wrażenie wywarł na wszystkich tutaj wskaźnik przeliczeniowy dla CBA, który wynosił 3,96, podczas gdy pozostałe wskaźniki kształtowały się na

poziomie 3,35, 3,21, a również 2,28, 2,15. 2,92 miało akurat ABW. Proszę państwa, tylko że te 3,96 to jest zupełnie inny wskaźnik, bo to jest w naszych służbach pierwsza służba, która ma normalny system płacowy. Oni po prostu wszystko dostają w gotówce i nie ma tego, co pokutuje od PRL w wojsku i we wszystkich służbach, czyli szerokiej sfery socjalnej zwiększającej realne zarobki mniej więcej o współczynnik 0,34.

W tym sensie te współczynniki są, proszę państwa, po prostu nieporównywalne. I w efekcie wprowadzonych za sprawą poprawki piątej zmian sytuacja będzie wyglądała tak, że w ABW z 2,92 wskaźnik wzrośnie do 3,34, co daje podwyżki w wysokości 725 zł, w Państwowej Straży Pożarnej wyniosą one 595,53 zł itd., itd., nie będę tego szczegółowo rozważał, natomiast w CBA przyniesie to obniżkę średniej płacy o 554 zł. Ja w ogóle nie wyobrażam sobie, jak to może być zrealizowane, bo w świetle kodeksu pracy oznacza to wymówienie warunków pracy. (Rozmowy na sali) Czyli generalnie musi to prowadzić do zmniejszenia stanu liczebnego służby, liczby funkcjonariuszy w CBA. Czy to jest w ogóle możliwe w wypadku służb i czy to jest zgodne z ustawą?

Proszę państwa, mówiłem na ten temat i uważam, że system płacowy w Polsce w sferze budżetowej jest systemem chorym. On był ustalany we wczesnych latach dziewięćdziesiątych, od tego czasu był waloryzowany w zależności od stopnia inflacji. A przecież w międzyczasie zmieniły się zupełnie zapotrzebowania poszczególnych resortów na prawników, na informatyków, zupełnie inna jest też struktura zatrudnienia w poszczególnych resortach. I jest to wielkie zadanie, które stoi w tej chwili przed rządem. Ale nie możemy, proszę państwa... Pewnie należy również zweryfikować wskaźniki. Ale nie możemy tego robić w sposób całkowicie woluntarystyczny, patrząc w sufit, bo to do niczego nie doprowadzi. To też należy zrewidować. To jest bardzo trudny problem. Łatwo jest oczywiście zwiększyć uposażenia, gorzej jest z ich zmniejszaniem. Wobec tego ta cała regulacja musi zostać przeprowadzona na zasadzie zwiększania uposażeń. Jest to niezwykle pilne w tej chwili, aby pewne grupy, które są niedofinansowane, znalazły swoje pieniądze w budżecie państwa.

Podejmowanie takich poprawek ad hoc, jeżeli nie ma celów politycznych, jeżeli nie ma się zamiaru sparaliżowania CBA, w moim przekonaniu, jest całkowicie pozbawione sensu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piechniczka.

**Senator Antoni Piechniczek:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Zacznę może od pierwszego przedmówcy, od klasyka, ministra finansów, pana profesora, który tak obrazowo, pięknie i przejrzyście mówił o sześciu średniookresowych celach dotyczących budowy budżetu, ale zapomniał o dwóch rzeczach.

Przede wszystkim zapomniał powiedzieć, co to jest budżet. Otóż, wsłuchując się w ton państwa wypowiedzi, uknułem taką oto definicję, że budżet to jest zbiór różnego rodzaju koncepcji politycznych, a także strategii oraz celów, które są we wzajemnym współdziałaniu. I każdy z nas na swój sposób, zabierając tutaj głos, ma rację.

Zapomniałem też powiedzieć – ta uwaga odnosi się do wypowiedzi pana ministra, ale nie tylko, odnosi się również do państwa, przepraszam za wycieczkę osobistą – że budżet, niezależnie od tego, że musi być realny, musi być elastyczny, musi być reformowalny i jaki tam jeszcze, pełny nadziei, optymizmu itd., musi być przede wszystkim, przynajmniej dla mnie osobiście, propolski. Tego mi zabrakło. I to nie jest wycieczka ani pod adresem Platformy, ani pod adresem PiS; jest to wycieczka pod adresem wszystkich nacji, które rządziły Polską przez ileś tam ostatnich lat. One budowały ten budżet, mając w polu widzenia cyferki, poprawę wskaźników itd., a zapominały o tym, że on ma być czysto propolski.

Co ja rozumiem przez to pojęcie? Dam przykłady z branży, którą reprezentuję. Otóż, pan Kazimierz Wiatr, który jest szefem naszej komisji i którego bardzo cenię, mówił pięknie o szkolnictwie wyższym, o nauce, ale sport zostawił innym ludziom, jakby nie chciał zabierać głosu w tej sprawie. Premier Tusk powiedział tak: w każdej gminie boisko ze sztuczną trawą. Piękna idea, wspaniała. Złośliwi powiedzieli, że przypomina to troszeczkę „tysiąc szkół na tysiąclecie”, ale czasy są takie, że rzeczywiście chciałoby się, aby wszędzie to boisko było.

Ja jednak rzucę nieśmiało pytanie: a kto produkuje tę sztuczną trawę? Otóż produkują ją tylko firmy zachodnie, u nas się tego nie produkuje. A ile m tej trawy potrzeba? Setki, tysiące, żeby nie powiedzieć: miliony m. I tu jest miejsce na myślenie propolskie. Czy nie lepiej nakłonić jakąś firmę, z Włoch, Niemiec czy Holandii, czy też jeszcze z innego kraju, żeby próbowała, przy naszej współpracy, zrobić to u nas. To jest myślenie propolskie.

Dam drugi przykład myślenia propolskiego. Otóż, jak złapią frajerów, to według praw rynku i według praw przetargu wcisną im ciemnotę i o zielonej wykładzinie dywanowej, ta jest akurat niebieska czy granatowa, powiedzą, że to jest zielona trawa. A jak trafią na takich, którzy się zna-

ją, to powiedzą tak: przepraszam, ale najnowsza generacja trawy to jest 6,6 mm, czyli 6,5 cm, takie są wymogi dotyczące trawy najnowszej generacji, do tego trzeba komponentów z mielonej czarnej gumy, a następna generacja to już jest ze składników podstawowych, bez dodawania komponentów. To jest myślenie propolskie i tego mi brakuje w naszej dyskusji budżetowej.

Dam przykład inny. Jako radny Sejmiku Województwa Śląskiego odpowiadałem za sprawy sportu i inwestycji sportowych. Otóż w samym województwie katowickim, dzisiejszym śląskim, w ciągu sześciolatniej bez mała kadencji wybudowaliśmy około trzydziestu małych pływalni przyшкоlnych – 12,5 m x 8 m. Co jest najważniejszą częścią każdej pływalni? Urządzenie, które pompuje i filtruje wodę, znowu włoskie, holenderskie, francuskie, szwajcarskie. Do tego urządzenia ci, którzy nam to sprzedają, wpychają na tiry setki ton rur stalowych o różnym kształcie i przekroju, wpychają kolanka, śrubunki, gwinty – ach, jak tam się to wszystko nazywa. Czasem to kupują u nas, u siebie malują i z zyskiem nam sprzedają. I to jest myślenie propolskie.

A teraz myślenie propolskie o Euro 2012. Od momentu, kiedy przyznano nam prawo organizacji mistrzostw Euro 2012 do chwili obecnej minęło już 18% czasu, było już trzech ministrów sportu, dwa rządy, dwóch premierów, a my wciąż stoimy w miejscu. Każdy dzień, każdy miesiąc to miliony złotych. Ja wam powiem, jaki będzie scenariusz. Przetarg wygra firma niemiecka, dlatego że ona ma doświadczenie, bo budowała stadiony pod mistrzostwa świata w Niemczech. Ona powie tak: jak chcecie zdążyć, to jest jedno rozwiązanie – musicie u nas kupować konstrukcje stalowe, trzy razy droższe niż w Polsce. Nikt nie pamięta o tym, że Mostostal Zabrze zbudował stadion w Saint-Denis we Francji, w Paryżu czy pod Paryżem, na mistrzostwa świata we Francji. Bo sądząc po tym, jak my się do tego zabieramy, decyzje będą zapadały tak długo i tak opieszale, że wszyscy do tego będziemy dopłacali. Jak patrzę, ile to kosztuje, to dziś, z całym szacunkiem i poczuciem odpowiedzialności, gotów jestem zapłacić wielkie pieniądze, że nowy Stadion Narodowy nie zmieści się w kwocie dwóch miliardów. Dlatego że jak będziemy go chcieli mieć szybko, to szybko będzie oznaczało większe koszty. (Oklaski)

Oczywiście, jeszcze raz to powiem, to nie jest wina Platformy, to wszystko są dyskusje okolo budżetowe. (Wesołość na sali)

Nie traktujcie mojego wystąpienia jak wystąpienie polityczne, tylko jak wystąpienie człowieka absolutnie apolitycznego, który traktuje to w takich kategoriach, żeby ten budżet był sensowny i, tak jak powiedziałem, propolski, bo to jest dla mnie rzecz najbardziej istotna.

Mówimy o prywatyzacji. Otóż, proszę panów, klasycznym przykładem prywatyzacji – i nie ma

(senator A. Piechniczek)

lepszego – jest europejska czy światowa piłka nożna. Nic nie daje takiego dochodu, jak piłka nożna. Miliard osiemset milionów, już to mówiłem tu, na tej mównicy, zarobiła UEFA na ostatnich mistrzostwach świata w Niemczech na transmisjach telewizyjnych, przekazach, biletach etc., etc.

A teraz: jak ta prywatyzacja wygląda? A no tak, że ona jest fantastyczna dla czterech, pięciu krajów, że ona jest fantastyczna dla szesnastu, może dwudziestu klubów, a ci biedacy, tacy jak my, jak Wisła Kraków, jak Legia Warszawa, jak inni walą w te drzwi i nie potrafią się dokopać. I to jest przykład prywatyzacji.

Otóż ja bym znowu tak przesadnie nie wierzył w to, o czym tutaj mówiono, że musi tu być prywatyzacja, liberalizacja, wspólna waluta, obliczanie obciążeń fiskalnych itd., itp., bo to są uproszczenia. A to, co mówię, to nie są moje słowa, ja nie jestem taki mądry, to są słowa ekonomistów amerykańskich, którzy mówią tak: tylko naiwni ludzie wierzą w prawa rynku, bo prawa rynku kształtują różne podmioty. Ich start jest różny. Inny jest start człowieka, który ma z dziada, pradziada olbrzymie pieniądze, jak Rothschild, jak Radziwiłł czy ktoś jeszcze, a inny, jak startuje Kowalski czy pan Gruszka, czy pan Sepioł, czy Karczewski... (Oklaski)

I rzeczą rządu jest to, aby tym wszystkim sterować, aby mieć nad tym pieczę, a nie puszczać to na żywioł i niech się dzieje wola nieba, z nią się zawsze zgadzać trzeba.

Żeby nie przedłużać i nie przeciągać sprawy, powiem na koniec jeszcze jedno. Otóż, proszę panów, ja z całym szacunkiem wsłuchuję się w głosy tych, którzy mówią: chciałbym, żeby była droga w mojej gminie, żeby była dwupasmówka, żeby była autostrada itd. To co ja mam powiedzieć? Jak ja mam przekonać ludzi, że probudżetowa jest koncepcja, aby Euro odbyło się na sześciu stadionach, a nie na czterech? Jeżeli się odbędzie na sześciu, to te dwa stadiony i te dwa środowiska, które taką szansę dostaną, po prostu się zdynamizują, one dostaną, jak to się potocznie mówi, kopa, dostaną taki drink energetyzujący i zaczną walczyć o to wszystko. I chodzi o to, żeby ludzi do tego przekonać. A my nie tylko nie potrafimy ich do tego przekonać, my nie potrafimy nawet od początku naszego tu działania utworzyć komisji sejmowej proEuro 2012... (Oklaski)

Taka jest prawda! I chodzi o to, żeby zadziałać. Bo jeśli dostanie to Kraków, to ja nie muszę tutaj kolegi Stasia Bisztygi przekonywać, jak się Kraków zdynamizuje. A ja jestem przedstawicielem Śląska i mogę wam powiedzieć, że to jest inny zaczyn. Nie chcę robić tu wycieczek osobistych czy listy rankingowej, wyjaśniać, dlaczego te cztery miasta, a nie te dwa rezerwowe, na ja-

kiej podstawie mówię, że Wrocław, Gdańsk, Poznań, Warszawa są lepsze od Krakowa czy Śląska, nie Chorzowa – Śląska, aglomeracji czteromilionowej. I to jest budżet. I jak dyskutujemy, to o takich rzeczach absolutnie nie możemy zapomnieć. W tym właśnie widzę szansę naszej wspólnej współpracy, naszego dążenia, aby ten budżet był rzeczywiście jak najlepszy. W związku z tym ja nie wnoszę żadnych drobnych poprawek do budżetu, tylko mówię o budżecie generalnym.

Panie Marszałku, dziękuję i przepraszam. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gruszkę.

### **Senator Tadeusz Gruszka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na początku pragnę wesprzeć głos pana senatora Dajczaka o potrzebie zwiększenia kwot na tak zwany awans zawodowy nauczycieli.

W trakcie dyskusji słyszeliśmy, że 80% nauczycieli ma już za sobą ten awans na stopień najwyższy, to jest na nauczyciela mianowanego, a pozostałe 20% to ci, którzy jeszcze nie mają. Dla tych najmniej uposażonych przewidziano wzrost dochodu o 100 zł. Co będzie się działo? Będzie presja właśnie ze strony tych 20%, żeby jak najszybciej ten awans zawodowy zrobić, by, kolokwialnie mówiąc, podbić sobie w jakiś sposób pensję. Na przykładzie samorządu, i to konkretnie mojego miasta, Rybnika, mogę powiedzieć, że na chwilę obecną subwencja oświatowa wynosi tam 96 milionów, ale już dopłata do subwencji oświatowej na wzrost zadań ze strony budżetu miasta to 25 milionów. Tak że nie chciałbym, żeby to samorzady zostały z tym problemem. Byłoby to, po pierwsze, nieuczciwe, a po drugie, niezgodne z konstytucją.

Drugi temat, który chciałbym poruszyć w ramach swoich dziesięciu minut, to generalny problem związany z górnictwem. W exposé pan premier Tusk powiedział, że jednym z głównych celów jest bezpieczeństwo energetyczne państwa. Ale ja w tym budżecie nie widzę żadnych działań, które by miały zmierzać w tym kierunku. W związku z tym pragnę wyciągnąć pomocną dłoń do pana premiera i przedstawić swoją poprawkę, która dotyczy górnictwa, a dokładnie górnictwa węgla kamiennego. Chciałbym wprowadzić państwa w ten temat, bo ze Śląska, zdaje się, jesteśmy tu we dwójkę z panem senatorem Piechniczkiem, więc on będzie wiedział, o czym mówię.

Na chwilę obecną 95% energii, którą dostarczają nam elektrownie, elektrociepłownie, pochodzi z węgla. Zaniechanie inwestycji w latach ubiegłych, kilku czy kilkunastu, wpłynęło już na

(senator T. Gruszka)

sprzedaż węgla, w minionym roku 2007 w eksporcie 8%, a na rynku krajowym 3%... Szacuje się, że jeden górnik generuje w firmach okologicznych zatrudnienie od trzech do pięciu pracowników. Analitycy przewidują, że w ciągu najbliższych lat nadal będzie się utrzymywała koniunktura na węgiel.

Przechodzę do meritum sprawy. Istnieje możliwość udziału budżetu państwa we współfinansowaniu tak zwanej inwestycji początkowej. Inwestycja początkowa to nowe pojęcie, które pojawiło się w ustawie o funkcjonowaniu górnictwa w latach 2008–2015. To inwestowanie początkowe zgodne jest z dyrektywą unijną z 2001 r., która dopuszcza właśnie udział budżetu państwa w inwestycjach początkowych. Czym są te inwestycje początkowe? Tym z państwa, którzy nie są związani ze Śląskiem, wydaje się, że jak się zjedzie na dół, to tam już jest ten węgiel. Nie. Należy przygotować rejon, odpowiednie chodniki, uzbroić ściany i dopiero wtedy mamy to nasze czarne złoto, które później jest przetwarzane na energię elektryczną dla odbiorców z całej Polski. A więc o takiej inwestycji początkowej tu mowa. Zgodnie z obowiązującą zasadą spółka węglowa, która jest zainteresowana udziałem w takiej inwestycji początkowej, powiedzmy to sobie dla wyjaśnienia, musi zabezpieczyć 65% wartości tej inwestycji ze środków własnych. Ze strony pomocy społecznej, budżetu państwa jest 35%. Taka inwestycja musi być szczególnie przemyślana przez inwestora. W przypadku, gdy inwestycja jest nierentowna, grozi mu, jako beneficjentowi, zwrot pobranych kwot pomocy społecznej. Tak że to gwarantuje, że ta inwestycja będzie rentowna, bo takie są założenia, jak mówię, w przypadku nietrafionych inwestycji karą dla beneficjenta jest zwrot pobranych kwot.

Nie jest wcale potrzebny, co już wiele razy powiedziano, żaden cud, nie jest potrzebna pomoc Skarbnika – tego duszka kopalnianego, który górnikom pomaga w fedrowaniu – ale potrzebny jest konkretny zapis w ustawie budżetowej. Ten zapis sformułowałem w zaproponowanej przeze mnie poprawce, która zakłada, że 50 milionów zł zostanie w tym roku przeznaczonych na utworzenie nowej pozycji w części 83 „Rezerwy celowe” pod tytułem „Inwestycje początkowe górnictwa węgla kamiennego”. Cały ten program może zaabsorbować 240 milionów zł. Kompanie czekają na decyzję w tej sprawie, niech pilotaż się w końcu rozpocznie. Nie muszę do tego projektu przekonywać senatorów ze Śląska, bo oni ten temat znają. Mam nadzieję, że przekonają do mojej poprawki w budżecie pozostałych senatorów z PO, ja ze swojej strony zrobiłem, co mogłem. Chodzi o to, aby za dwa, trzy lata nie być zaskoczonym, że nie ma wystarczającego frontu wydobywczego. Dyrekto-

rzy kopalń już deklarują, że taka sytuacja może nastąpić. Uważam, że nie powinniśmy się bać wprowadzania rozsądnych poprawek do budżetu na 2008 r. Mam nadzieję, że nie będą one odrzucane automatycznie, tylko dlatego, że zostały wniesione ze strony PiS. Chciałbym przytoczyć konkretne liczby, w zeszłym roku do budżetu zostało wniesionych przez Senat siedemdziesiąt sześć poprawek.

Kolejnym tematem związanym z górnictwem, o którym trudno, żebym nie mówił, jest sytuacja w Kopalni Budryk. W skrócie powiem tak: wśród ludzi związanych z górnictwem panuje zasada, że jeżeli bezpośredni przełożeni nie dają sobie z czymś rady, to odwołują się do przełożonego wyższego szczebla, który ma odpowiednie kompetencje, wiedzę i umiejętności, on próbuje rozwiązać dany problem. A w Jastrzębskiej Spółce Węglowej doszło do tego, że prezes nie jest w stanie sobie z problemem poradzić. Pytam więc: gdzie jest minister gospodarki, gdzie jest przedstawiciel Skarbu Państwa, który codziennie pozwala na realne 2 miliony zł strat? Strajk trwa już trzydziesty któryś dzień z rzędu, a rozwiązania nie widać. Brakuje udziału osób o najwyższych kompetencjach i umiejętnościach, brakuje ich zaangażowania w rozwiązanie problemów.

Na koniec mam jeszcze dwie poprawki regionalne, których nie będę czytał. Dziękuję za uwagę i proszę o przyjęcie poprawek.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę pana senatora Sepioła o zabranie głosu.

Panie Senatorze, jedna poprawka czy dwie?

(Senator Tadeusz Gruszka: Jedna została już złożona wcześniej.)

#### **Senator Janusz Sepioł:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Poprawka, którą złożyłem już na piśmie, dotyczy rozwoju regionalnego. Chodzi konkretnie o rozszerzenie rezerwy celowej na współfinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej, programów operacyjnych i dopisanie tam także Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Umowa w tym zakresie została podpisana 20 grudnia 2007 r., więc ani poprzedni, ani ten rząd nie miały jeszcze możliwości rozszerzenia nazwy. Zmiana, którą proponuję, nie wywołuje żadnych skutków finansowych, w rezerwie da się zmieścić koszty związane z przygotowaniem wydatkowania środków z Mechanizmu Szwajcarskiego.

Chciałbym, żeby sprawa owych środków europejskich, stała się punktem wyjścia do pewnych uwag związanych z dyskusją, jaka się tutaj toczy, dyskusją na temat tego, kto właściwie ten budżet

(senator J. Sepioł)

zrobił, czy jest to budżet dobry, czy zły, kto się tak naprawdę zasłużył. Ja bym chciał powiedzieć tak: najistotniejsza pozytywna zmiana to uzyskanie trzydziestu paru miliardów środków bezzwrotnej pomocy, które otrzymujemy z Unii Europejskiej. A więc jeśli już komuś mielibyśmy zawdzięczać to, że ten budżet jest lepszy niż budżety w latach poprzednich, to tylko tym, którzy głosowali za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Ci, którzy byli przeciwko – a byli to sojusznicy Jarosława Kaczyńskiego – ponosiliby największą odpowiedzialność, gdyby to się nie udało. To tyle, jeśli chodzi o środki europejskie. Są jednak też inne zasługi. Chciałbym przypomnieć wicepremiera z Krakowa, pana Hausnera, który razem z ministrem Gronickim przeprowadził reformę podatku CIT, polegającą na obniżeniu jego stawki do 19%. To był bardzo istotny moment zmiany trendów gospodarczych w latach 2004–2007. Efektem tych reform było obniżenie fiskalizmu. Wtedy to się zaczęło, a teraz zbieramy tego owoce, o czym bardzo często się zapomina.

Można także powiedzieć, że wszystkie rządy ponoszą odpowiedzialność za to, że również ten budżet jest zły. Dlatego że wydatki majątkowe, bez środków europejskich, czyli 18 miliardów zł, są wyraźnie niższe niż obsługa zadłużenia. Złożyły się na to lata budżetów rozrzutnych. Można jeszcze zrozumieć, że budżety są rozrzutne w latach kryzysowych, ale trudno przyjąć do wiadomości, że są także rozrzutne w latach dobrych. A przecież, jak w każdym gospodarstwie, jeśli kogoś na coś nie stać, to po prostu tego nie kupuje, nie zadłuża się po uszy. Bardzo charakterystyczne jest to, że w tej debacie o stronie dochodowej mówił tylko pan minister. Wszystkie nasze wypowiedzi, wypowiedzi kolegów, dotyczyły jedynie wydatków i ich powiększenia, o stronie dochodowej było cicho.

Myślę, że dobra sytuacja gospodarcza, która wynikała trochę z koniunktury światowej, trochę z reform, poczynając właśnie od reformy Hausnera, trochę z dopływu środków europejskich, spowodowała, że ten budżet jest budżetem ogromnego optymizmu. Ja muszę powiedzieć, że podchodzę do niego z wielkim niepokojem i obawiam się o szereg jego wskaźników. Myślę, że on po prostu był robiony w euforii. W czasie, kiedy był tworzony, nikt nie brał pod uwagę, że amerykańskie banki będą miały trupy w szafie, deficyty w wysokości 80 czy może nawet 100 miliardów dolarów, ani że będziemy mieli wielką wątpliwość, czy zrealizujemy dwucyfrowy wzrost eksportu. Nie brano też pod uwagę, jaka będzie inflacja, a więc jakie będą koszty obsługi długu, bo, oczywiście, inflacja oznacza większe dochody do budżetu, ale też większe koszty obsługi długu. Ja myślę, że stoimy przed poważnym ryzykiem i że dalsze napinanie

tego budżetu, planowanie kolejnych wydatków, jest naprawdę nierozsądne. Muszę powiedzieć, że ze zdziwieniem wysłuchuję zgłaszanych tutaj wniosków, aby na przykład robić jakieś zakupy dla różnych zakładów służby zdrowia, których właścicielami są samorzady i to one odpowiadają za inwestycje. Słucham ze zdziwieniem o różnych projektach drogowych, a przecież dzisiaj nie opłaca się realizować projektów drogowych bez wsparcia ze środków europejskich. Jeśli chcemy wykorzystać te fundusze, to nie znajdują się one w budżecie, tylko w programach operacyjnych, w budżecie ich po prostu nie ma. Składanie więc takich wniosków jest po prostu bezprzedmiotowe.

Wylewa się krokodyle łzy nad IPN, a muszę powiedzieć, że – w moim przekonaniu – okres gigantycznych wydatków IPN już minął. Ja wiele razy odwiedzałem pana profesora Kurtykę, kiedy jeszcze urzędował w Krakowie, w jego rezydencji. Używam tego słowa świadomie, bo to jest podniesiony z ruin pałac hrabiów Konopków, z pięknymi tarasowymi ogrodami. Te wydatki już poniesiono, największe wydatki są po prostu zrobione. Budżet IPN powinien łagodnie schodzić, a nie jeszcze być napinany.

Zupełnie nie podzielam urzędowego optymizmu, jaki zaprezentował pan senator Ortyl w sprawie środków europejskich. Twierdzi on, że wszystko idzie świetnie, że wszystko powinno być wykorzystane. Nic z tych rzeczy. Kto się temu przyglądał, ten wie, że mniej więcej miliard euro nie zostanie wydany. Takie są moje szacunki. Biorą się one z tego, co można pozbić ze wszystkich programów. Ja myślę, że w tej chwili przygotowuje się zasłonę dymną, a potem znajdzie się kogoś winnego. Istnieje poważne zagrożenie, że nie zostanie wydana znaczna ilość środków, począwszy od tych, przeznaczonych na program rybacki, przez programy drogowe, aż po programy związane z kapitałem ludzkim. Jak się pozbiera z każdego, to się okaże, że dużo pieniędzy nie wydamy.

Dlatego też tak ważna jest sprawa list indykatorywnych. Proszę państwa, listy indykatorywne były tworzone w atmosferze kampanii wyborczej. W części projektów zakładana w nich wartość przekracza w ogóle wartość całych programów. Listy te były kalkulowane przy kursie euro 4,50 zł. Teraz trzeba je na gwałt odchudzić, bo to jest po prostu niemożliwe do zrealizowania. Pan senator dobrze wie, że zostały Warszawa i Gdańsk, dlatego że to były projekty o wartości powyżej 50 milionów euro i były uzgodnione z Komisją Europejską. Tylko dlatego one zostały. Wszystkie pozostałe trzeba na nowo przejrzeć. I jeśli będą wyłaniane w trybie konkursowym – nie ma tego automatyzmu, że są na listach indykatorywnych – to jest to wielka mobilizacja dla wszystkich, żeby się wziąć porządnie za ich przygotowanie, a nie spać i czekać, a potem poprzez awanturę polityczną domagać się: przecież byliśmy na liście i trzeba to zrealizować.

(senator J. Sepioł)

Całkiem na koniec, na deser wniosek pana senatora Koguta dotyczący obwodnicy Gorlic. Mówię o tym dlatego, że to jest moje rodzinne miasto, ale również dlatego, że ja robiłem plan zagospodarowania przestrzennego Gorlic. Znam trochę tę problematykę, a poza tym jako marszałek wybudowałem obwodnicę Gorlic w ciągu drogi wojewódzkiej. W tym samym czasie była budowana w ciągu drogi krajowej. I oświadczam, że Gorlice mają poważne problemy transportowe, komunikacyjne, ale związane wyłącznie z ruchem lokalnym. Nie potrzebują żadnej obwodnicy. Pan senator Kogut zna się na ruchu kolejowym, ale nie zna się na ruchu drogowym... (Oklaski)

(Senator Stanisław Karczewski: Może się zna.)

Obwodnicy drogowej Gorlice nie potrzebują. Dziękuję. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Karczewskiego.

### **Senator Stanisław Karczewski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

Pozwolę sobie na początku odnieść się do wypowiedzi pana senatora Sepioła, już nie polemizując z tym, czy pan senator Kogut się zna, czy się nie zna na drogownictwie. Myślę, że trochę się zna i przeanalizował, przedyskutował i skonsultował również tę poprawkę – o czym zresztą będę mówił później w swoim wystąpieniu – z samorządowcami. Na pewno nie wzięła się ta poprawka znikąd, nie wzięła się z nieba.

Wróć jeszcze, Panie Senatorze, do tych środków indykatorynych. Zaprzeczył pan sobie w swojej wypowiedzi twierdzeniem o 4,50 zł i kampanii wyborczej. No więc nie. Te programy zostały stworzone jeszcze przed wyborami, jeszcze przed wiedzą o tym, że będą wybory. Tak że bardzo proszę nie łączyć tego, bo to już jest w tej chwili pewnego rodzaju nieuczciwość i ja muszę natychmiast zareagować. Szkoda, że nie ma tutaj pana ministra Ortyła. Również pewnie by w ten sposób zareagował. Środki indykatoryne były ustalone dużo wcześniej i na pewno nie wiązały się z kampanią wyborczą. Nie były elementem kampanii wyborczej. W tej chwili dzieje się olbrzymia krzywda, szczególnie w przypadku uczelni, które mają likwidowane środki. Niektóre już zainwestowały. Źle się dzieje. I bardzo niedobrze, jeśli zostanie w znacznym stopniu zmniejszona czy zredukowana ta lista.

W swoim wystąpieniu chciałbym jednak zacząć od lokalnych poprawek. Mam kilka ważnych, według mnie bardzo istotnych poprawek – mówię to również w związku z wypowiedzią pana senatora

Sepioła – z makroekonomicznego właśnie punktu widzenia. Państwo z Platformy Obywatelskiej jesteście przeciwnikami centralizacji. To przecież powinniście być zwolennikami tych wszystkich poprawek lokalnych, gdyż te poprawki lokalne biorą się właśnie z przemysłów, z konsultacji z samorządowcami, z prezydentami, z wójtami, z gminami. To nie są marnowane środki, tylko to są bardzo dobrze, celowo wykorzystane środki.

Mam pierwszą poprawkę ze swojego okręgu wyborczego, dotyczącą budowy szkoły muzycznej w Radomiu. Nie będę omawiał poprawek bardzo dokładnie, tylko je wymienię. Bardzo istotna sprawa. W okręgu jest około siedmiuset pięćdziesięciu tysięcy osób i jest małutka, źle wyposażona szkoła. Jest rozpoczęta budowa, zabrakło środków. Składam tę poprawkę i bardzo proszę o jej przyjęcie.

Druga poprawka dotyczy obwodnicy w Kozienicach. Jest tam problem, który być może będzie podobny do tego z obwodnicą przez dolinę Rospudy. Tam jest Kozienicki Park Krajobrazowy. Bardzo istotna sprawa.

Następna poprawka dotyczy wsparcia odbudowy zamku w Szydłowcu. Również bardzo serdecznie proszę o poparcie.

Wreszcie ostatnia z mojego okręgu wyborczego poprawka, dotycząca budowy pawilonu ginekologicznego przy Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu. Powiem tylko tyle, że to jest poprawka Platformy Obywatelskiej sprzed dwóch lat, ja ją reaktywuję i zgłaszam. I również bardzo serdecznie proszę o poparcie.

Następna poprawka dotyczy dofinansowania budowy metra w Warszawie. Nie jestem z Warszawy. Mieszkałem tu, a w tej chwili często w niej przebywam. Państwo również tu jesteście i wiecie, jak bardzo istotna, ważna jest sprawa komunikacji w Warszawie. Myślę, że warto poprzeć tę poprawkę.

Zgłaszam te poprawki, ale z takim przeświadczeniem i wiedzą, że one w większości czy w całości przypadną. Bardzo szkoda. Bardzo żałuję, bo wiele tych poprawek, które zgłaszamy, na pewno wkomponowałyby się bardzo dobrze w rozwój lokalny.

Z mojej strony gorąca prośba do państwa senatorów z Platformy Obywatelskiej, żeby w przyszłym roku może jednak zgromadzić jakąś kwotę, którą można byłoby zagospodarować właśnie na tego typu przedsięwzięcia. Nie mówmy o poprawkach, tylko mówmy: przedsięwzięcia lokalne. One są naprawdę dobre i naprawdę potrzebne. To naprawdę nie są zmarnowane środki, przeciwnie – świetnie wykorzystane.

Państwo w swoim dziesięciopunktowym programie zobowiązań Platformy Obywatelskiej mówicie w pkt 3 o budowie nowoczesnej sieci autostrad, dróg ekspresowych, mostów i obwodnic. Któż może lepiej wiedzieć od samorządowców, które drogi i gdzie budować?



(senator S. Karczewski)

Chcę się odnieść bardzo króciutko do wypowiedzi pana senatora Misiaka, który swoją wypowiedzią w bardzo emocjonalnym, bardzo ostrym, czasami agresywnym tonie sprowokował taką mocną polityczną, wydaje mi się, że chyba niepotrzebną, dyskusję. Chyba byłoby lepiej, gdybyśmy merytorycznie dyskutowali i debatowali na temat budżetu. Zabrakło w wystąpieniu pana senatora Misiaka często powtarzanych przez premiera deklaracji o miłości. Nie było mowy o zaufaniu, również do opozycji. Miejcie państwo zaufanie również do nas. My też możemy mieć czasami dobre propozycje. Czterdzieści cztery razy, przypominam państwu, pan premier mówił o zaufaniu w swoim długim, ponadtrzygodzinnym exposé.

Niepotrzebna była ta agresja, niepotrzebny był populizm, niepotrzebne były liczby w bardzo specyficzny sposób dobrane. Jeśli bowiem oceniał pan senator rząd Jarosława Kaczyńskiego czy rząd Prawa i Sprawiedliwości, to mógł powiedzieć o wzroście gospodarczym, o wzroście PKB, o spadku bezrobocia, o ponad milionie miejsc pracy, o inwestycjach zagranicznych itd., itd. Nie będę tego wymieniał. Przykro, że nas – wydaje mi się, że jednak cywilizowany kraj położony w środku Europy – porównuje się w jakichś statystykach do Kenii. Chyba jest nam tam daleko, a na pewno do tej Irlandii z Kenii byłoby dużo, dużo dalej.

Mam bardzo dużą prośbę do państwa senatorów o pochylenie się również nad naszymi poprawkami centralnymi, ogólnymi, jak byśmy je nazwali, tymi poprawkami, które nie dotyczą spraw lokalnych, tymi poprawkami, które dotyczą najbliższej mi służby zdrowia – o krwi, o stażystach, rezydentach. Tu pani minister mówiła, że pani minister szkolnictwa wyższego na pewno jest za tą poprawką. Ja w debacie sejmowej, którą śledziłem, usłyszałem zupełnie coś innego. Pani minister niezbyt chętnie odnosiła się do tych środków, a bardzo liczę na środki unijne. Z kolei pani minister Kopacz, minister zdrowia, używa innego wyrażenia, takiego wytrychu: uszczelnianie systemu. Chciałbym tutaj bardzo gorąco uprzedzić państwa, że jednak wszyscy specjaliści, wszyscy eksperci w zakresie służby zdrowia mówią o tym, że w służbie zdrowia jest za mało środków, że służba zdrowia jest niedofinansowana. W poprzedniej kadencji osiągnęliśmy taki konsensus, bo wiedzieliśmy, że tak jest, i szukaliśmy tych dodatkowych środków, myśleliśmy o nich i chcieliśmy je znaleźć, czy to w systemie, czy poza nim. Uprzedzamy państwa my, uprzedzają izby lekarskie i związki zawodowe lekarzy, uprzedzają izby pielęgniarskie i związki zawodowe pielęgniarek, że silnik może się zatrzeć, jeśli nie dolejemy oleju.

Bardzo proszę państwa również o pochylenie się nad innymi poprawkami, dotyczącymi kombatan-tów, o których mówił pan marszałek Romaszewski,

oraz IPN. Nie zgadzam się z moim przedmówcą, że to cięcie powinno być tak duże. Jeśli chodzi o zakres prac, które wykonuje w tej chwili IPN, to już na ten temat mówiono, więc nie będę do tego wracał.

Przypomnę państwu, szybciotko przeczytam dziesięć przedwyborczych zobowiązań Platformy Obywatelskiej. Będę co roku czytał te dziesięć zobowiązań i zobaczymy. Zaczyna się preambułą: „Polska zasługuje na cud gospodarczy”. To już wielokrotnie komentowano, ja nie będę tego robił. „Przyspieszymy i wykorzystamy wzrost gospodarczy. Radykalnie podniesiemy płace dla budżetówki, zwiększymy emerytury i renty. Wybudujemy nowoczesną sieć autostrad, dróg ekspresowych, mostów, obwodnic. Zagwarantujemy bezpłatny dostęp do opieki medycznej i zlikwidujemy Narodowy Fundusz Zdrowia. Uprościmy podatki – wprowadzimy podatek liniowy z ulgą prorodzinną, zlikwidujemy ponad dwieście opłat urzędowych. Przyspieszymy budowę stadionów na Euro 2012. Szybko wypełnimy naszą misję w Iraku. Sprawimy, że Polacy z emigracji będą chcieli wracać do domu i inwestować w Polsce. Podniesiemy poziom edukacji i upowszechnimy Internet. Podejmiemy rzeczywistą walkę z korupcją.” Co do tego ostatniego, dziesiątego punktu mam poważne wątpliwości, bo zmniejszenie poziomu finansowania Centralnego Biura Antykorupcyjnego o ponad 20% na pewno nie będzie temu służyło.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku. (Oklaski)

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Skorupę.

#### **Senator Tadeusz Skorupa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgłaszam dwie poprawki dotyczące spraw infrastruktury drogowej w południowej części województwa małopolskiego. I tak: w części 73 „Zakład Ubezpieczeń Społecznych”, zmniejszyć wydatki na dotację do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o kwotę 5 milionów zł, z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków majątkowych w części 39 „Transport”, w rozdziale „Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad”, na przygotowanie procesu inwestycyjnego beskidzkiej drogi integracyjnej DK52. Jednocześnie należy dokonać zmian w załączniku nr 5 w planie finansowym Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegających na zmniejszeniu przychodów z dotacji i zwiększeniu o 5 milionów zł ujemnego stanu funduszu.

(Senator Janusz Sepioł: Skąd dokąd jest ta droga?)

Pan dobrze zna tę drogę, bo był pan marszałkiem województwa małopolskiego i myślę, że dobrze się pan orientuje.

(Rozmowy na sali)

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Przepraszam bardzo. Panowie, proszę nie przeskadzać. Jak pan senator skończy, będzie można jeszcze raz wystąpić.

**Senator Tadeusz Skorupa:**

Druga poprawka dotyczy części 79 „Obsługa długu krajowego”, w rozdziale „Obsługa skarbowych papierów wartościowych oraz innych instrumentów finansowych na rynku krajowym” zmniejsza się wydatki na obsługę długu publicznego o kwotę 20 milionów zł z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków majątkowych w części 39 „Transport”, na drogi publiczne krajowe, na budowę obwodnicy Nowego Sącza. Potrzebne są też obwodnice w ciągu drogi nr 28 dla Mszany Dolnej, Limanowej i Gorlic. Pan senator Sepioł mówi, że tam w tych Gorlicach obwodnica nie jest potrzebna. Widocznie dosyć dawno nie był w tych okolicach i nie zna obecnej sytuacji.

(Senator Janusz Sepioł: W czasie świąt odwiedziłem tam mamę.)

Tam również potrzebna jest obwodnica, o którą występował pan senator Kogut.

W związku z wypowiedzią pana senatora Piechniczka o polskości budżetu chciałbym powiedzieć, że mam podobną sytuację. Otóż zbudowano piękny szpital w Nowym Targu. Powstał oddział wykonujący koronarografię, z nowymi urządzeniami i zespołem lekarzy, ludzi, którzy to obsługują. Brakuje tylko zapięcia ostatniego guzika czy postawienia kropki na „i”, to jest kontraktu. Wygląda to tak, jakby ktoś chciał wepchnąć ten szpital w długi. Dlatego zwracam się do Narodowego Funduszu Zdrowia o zapoznanie się z tą sprawą i podpisanie kontraktu, żeby ten oddział mógł zacząć funkcjonować.

Bardzo też proszę państwa senatorów o poparcie poprawki zgłoszonej przez senatora Macieja Klimę, dotyczącej elektrowni wodnej w Świnnej Porębie. Każdy dzień zwłoki w oddaniu jej do użytku kumuluje tylko straty. Jest to inwestycja trwająca od ponad trzydziestu lat. Po jej zakończeniu już od pierwszego dnia po uruchomieniu, od momentu rozpoczęcia wytwarzania energii elektrycznej zacznie ona przynosić zyski. Wytwarzanie przez elektrownię wodną białej energii w pewnym sensie zmusza nasz kraj do jak najszybszego uruchomienia jak największej liczby innych takich inwestycji, które wytwarzają energię odnawialną.

Chcę jeszcze raz podzielić się z państwem problemami szkolnictwa wyższego. Budżet przeznaczony na szkolnictwo wyższe ma charakter zachowawczy. Jego niski wzrost nominalny w 2008 r., o 3,6%, nie odpowiada potrzebom tego sektora gospodarki polskiej, która pretenduje do nazywania jej opartą na wiedzy. Jak to się bowiem dzieje, że

inwestycje w wiedzę rosną dwa i pół raza wolniej niż PKB? Projekt przewiduje budżet na 2008 r. na poziomie 310 miliardów zł, a na szkolnictwo wyższe przeznaczona jest zaledwie 3,2%. Jeśli weźmiemy pod uwagę osiemset pięćdziesiąt tysięcy studentów stacjonarnych niebędących słuchaczami szkół niepublicznych i samą tylko działalność dydaktyczną, czyli 8 miliardów 458 milionów zł, to łatwo wyliczyć, że na jednego studenta wypada niemal dokładnie 10 tysięcy zł dopłaty budżetowej rocznie. Studia niestacjonarne zostają bez dotacji. W tym samym czasie w szkołach niepublicznych kształcić się będzie sześćset sześćdziesiąt tysięcy studentów, którzy przy średnim czesnym wynoszącym 3–4 tysiące zł zapłacą za kształcenie od 1,8 miliarda do 2,5 miliarda zł, a wraz z czterystu czterdziestoma tysiącami studentów niestacjonarnych uczelni publicznych od 3,17 do 4,22 miliarda zł. Obywatele obciążają budżet państwa tym, że finansuje on od 28 do 37% kosztów wykształcenia wyższego Polaków. Aż jeden milion dwa tysiące studentów studiuje na studiach płatnych, a niecały milion na studiach dotowanych przez budżet. Jest to głęboko niesprawiedliwe, gdyż ci, którzy dostają się na podstawie egzaminu na studia publiczne, to zazwyczaj lepiej sytuowane osoby ze środowisk wielkomiejskich. Tym samym łamana jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, w której preambule czytamy o równości praw i powinności. Nie rozdierajmy też szat nad jakością kształcenia, skoro niepubliczni zdobywają wiedzę za 1/3 ceny wykształcenia publicznego. Fundusz pożyczek i kredytów studenckich powinien być co najmniej trzykrotnie wyższy. Obecnie jest to 1,7% ogółu wydatków w dziale 803. Podwyższenie go byłoby rekompensatą za wspomnianą niesprawiedliwość i w niedługiej perspektywie byłoby niezbyt dużym obciążeniem dla budżetu. Prawdopodobnie nie ma politycznej woli dla wprowadzenia studiów płatnych, ale taki system z bogatym, piętnastomiliardowym funduszem, systemem pomocy materialnej byłby rzeczywiście śmiałym, skutecznym i postępowym rozwiązaniem. Dodam, że pomogłoby to państwu w rozsypłaniu problemu wykształconych absolwentów opuszczających po zdobyciu wykształcenia nasz kraj. Dziękuję. (Oklaski)

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Dobkowskiego.

**Senator Wiesław Dobkowski:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

Trzeba na początek potwierdzić wypowiedź pana senatora Karczewskiego o tym, że listy indykacyjne były tworzone na wiosnę 2007 r. Byłem

(senator W. Dobkowski)

akurat wtedy w Sejmiku Województwa Łódzkiego i pamiętam, że to nie było w czasie wyborów, tylko grubo przed wyborami, a więc nie miało to znaczenia, nie miało to wpływu, nie było to tworzone na łapu capu w czasie wyborów.

Chciałbym się przyłączyć do wypowiedzi pana marszałka Zbigniewa Romaszewskiego z początku dzisiejszej debaty, wypowiedzi dotyczącej przeznaczenia dodatkowych środków dla kombatanów. Mówi się, że w roku 1989 Polska odzyskała niepodległość. Miarą niepodległości i suwerenności naszej ojczyzny jest stosunek do tych, którzy o nią walczyli, ponosili ofiary, często w postaci utraty zdrowia i życia. Zmarłym stawia się pomniki i dobrze, że się je stawia, jeżeli na nie zasłużyli. Często jednak zapomina się o żyjących. Wydawało się, że ci, którzy w okresie II wojny światowej i w okresie PRL podjęli nierówną walkę o niepodległość – ich idea była ziarnem, które wydało plon po wielu latach, my teraz z tego korzystamy – ci bohaterowie, ich wkład w to wielkie dzieło zostanie odpowiednio doceniony. Jednak od roku 1989, czyli od czasu, jak mówimy, odzyskania niepodległości, upłynęło prawie dziewiętnaście lat i w tej materii się nic nie zmieniło. Wręcz przeciwnie, ci, którzy działali przeciwko niepodległości Polski, którzy skazywali na wieloletnie więzienia, nawet na śmierć, zadawali tortury najlepszym synom narodu polskiego, mają w niepodległej Polsce eldorado i to na koszt społeczeństwa oraz na koszt swoich ofiar, a ich ofiary i rodziny ofiar często żyją w nędzy. Mówi się o potrzebie dokonywania oszczędności budżetowych, i słusznie, ale oprawcom i przeciwnikom Polski niepodległej państwo nie żałuje środków budżetowych, a żałuje się ich ofiarom.

Dlatego gorąco chciałbym poprzeć poprawkę pana marszałka dotyczącą zwiększenia wydatków dla kombatanów. Proszę wszystkich senatorów, również z koalicji, z Platformy, która współrządzi krajem, o jej poparcie, żeby nie było podziału na koalicję i opozycję, bo jest to dla nas wspólna sprawa. Wszyscy z tego korzystamy, ci ludzie ponieśli ofiary dla nas i my teraz zbieramy tego owoce.

Chciałbym przestrzec przed prywatyzacją sektora energetycznego. Wiele na ten temat mówił pan wiceminister skarbu. Energetyka jest jednym z sektorów strategicznych kraju i rząd powinien mieć nad nim kontrolę. Energetyka jest ważnym elementem suwerenności Polski, można powiedzieć, że jest krwiobiegiem gospodarki.

W latach dziewięćdziesiątych sprzedano Telekomunikację Polską. Stworzono monopol, który dyktuje ceny, a rozmowy telefoniczne w Polsce należą do najdroższych w Europie. Wcale nie jest tak, że sprywatyzowanie przynosi efekty, bo tutaj efektów nie widać. Najlepiej jest wtedy, gdy są róż-

ne podmioty, i państwowe, i prywatne, i jest między nimi konkurencja. To daje efekt. W tym przypadku tego nie ma i obawiam się, że podobnie może być w przypadku energetyki.

Na koniec chcę zgłosić poprawkę regionalną, zarówno z okręgu piotrkowskiego, jak i z okręgu radomskiego. Zgłaszam ją w moim imieniu oraz w imieniu panów senatorów Stanisława Karczewskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego i Przemysława Błaszczyka. Proponujemy w art. 35 zwiększyć wydatki związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem, ochroną i zarządzaniem infrastrukturą transportu lądowego, finansowaną lub dofinansowaną przez ministra właściwego do spraw transportu o 10 milionów zł. W załączniku nr 2 w części 39 „Transport” w rozdziale 60012 „Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad” proponujemy zwiększyć wydatki majątkowe o 10 milionów zł z przeznaczeniem na budowę drogi krajowej S12, etap I, na odcinku Radom – Piotrków Trybunalski, a w części 78 w rozdziale 75701 „Obsługa zadłużenia zagranicznego, należności i innych operacji zagranicznych” zmniejszyć obsługę długu publicznego o 10 milionów zł. Wspomniana droga to jest część drogi, która łączy Poznań z Lublinem przez Kalisz, Sieradz, Łask, Wadlew, Piotrków Trybunalski, Opoczno i Radom. Stan tej drogi jest bardzo zły, dochodzi tam do wielu wypadków, stłuczek i uszkodzeń samochodów.

Przy tej okazji chciałbym powiedzieć, że pan premier Tusk, krytykując poprzedni rząd, dawał do zrozumienia, puszczał oko do społeczeństwa, że będzie szybko budował i modernizował drogi. Ta poprawka wychodzi naprzeciw intencji obecnego pana premiera. Wtedy pan premier nie był premierem, a teraz jest, więc ma okazję się wykazać. Proszę panie i panów senatorów, także z Platformy, o poparcie tej poprawki.

Jeszcze jedna uwaga ogólna. Ażeby nastąpił rozwój ekonomiczny kraju, potrzebne jest dobre zarządzanie i ciężka praca całego narodu, całego społeczeństwa. Jako katolik wiem, że cuda się zdarzają, ale w ekonomii szczególnie na te cuda liczyć nie możemy. Dziękuję. (Oklaski)

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Wachy.

#### **Senator Piotr Wach:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

W odróżnieniu od moich poprzedników nie mam poprawek. Chciałbym przedstawić kilka uwag ogólnych, dotyczących budżetu, przede wszystkim w zakresie planów przyszłościowych, jakie przedstawiał pan minister Rostowski, ale

(senator P. Wach)

nie tylko, chciałbym się odnieść również do kilku spraw szczegółowych.

Priorytetem jest, o czym mówił pan minister i wiele osób to podkreślało, redukcja deficytu budżetowego. Deficyt budżetowy w tym roku jest mniej więcej rzędu 28 miliardów zł i mniej więcej tyle samo kosztuje obsługa długu publicznego. A więc właściwie cały wysiłek związany z zadłużaniem przeznaczony jest na to, aby obsłużyć długi poprzednie, a z tego, co słyszeliśmy, dług skumulowany jest rzędu 550 miliardów. Jest to absolutny priorytet, bo nie możemy się zadłużać w nieskończoność, nie pozwala na to konstytucja, ale jednocześnie dalsze zadłużanie kraju prowadziłoby do tego, że kolejne budżety byłyby coraz bardziej ograniczane. Była o tym mowa, nie będę już tego rozwijał.

Chciałbym tylko przedstawić pewną ilustrację. Mianowicie, kiedyś wydawał nam się gigantyczny dług dolarowy, który został, można powiedzieć, po Polsce Ludowej. Była redukcja tego długu. Powstał Klub Paryski, zresztą nie tylko on, ale on zarządzał główną częścią długu. Wydawało nam się, że to jest coś strasznego. Oczywiście, redukcja, rozłożenie w czasie. Teraz obsługa długu zagranicznego w ramach obsługi całkowitej to jest zaledwie 6 miliardów wobec 22 miliardów długu krajowego. A więc, po pierwsze, kraj jest znacznie bogatszy i ma znacznie wyższy produkt krajowy, ale po drugie, my się wewnątrz sami zadłużamy i zadłużyliśmy się znacznie bardziej niż trzeba. Oczywiście na pewnym etapie rozwoju zadłużenie jest potrzebne, żeby wystartować, żeby mieć możliwości rozwojowe, ale teraz, przy wysokim wroście gospodarczym dalszy deficyt, jego pogłębianie jest po prostu krokiem nierozważnym, niewłaściwym. Dlatego też uważam, że to jest priorytet, który powinien dominować w przyszłości. W tym roku został on lekko zaznaczony, bo trudno tu mówić o prawdziwej redukcji, jest to niewielka redukcja deficytu, ale symboliczna, znacząca w sensie wskazania kierunku. Powinno to sięgać znacznie głębiej, szczególnie w sytuacji, gdy wzrost gospodarczy będzie przekraczał 5% rocznie.

Nakłady prorozwojowe. Na ten temat jeszcze powiem szczegółowiej. Jest to dla nas bardzo istotna sprawa, odnosiło się do tego wiele osób, bo rozwój i przyszłość kraju właśnie od tego zależy. Od prywatnych przedsiębiorców, w tym drobniejszych, oraz od nakładów prorozwojowych zależy to, czy będziemy dysponowali czymś poza pracą, poza pracą ludzką, która powoli przestaje być tania. W związku z tym nie można liczyć na to, nie musi być tak, że kolejne fabryki samochodowe, wymagające pewnych kwalifikacji, ale do których my sami właściwie niewiele wnosimy, muszą powstawać.

Redukcja danin publicznych. Pozostaje to oczywiście w pewnym konflikcie z redukcją deficytu, jest tu pewna trudność, ale również tą drogą musimy iść i zdecydowanie należy poprzeć plany ministra finansów w tym zakresie, a także w zakresie prywatyzacji. Nie zgadzam się z moimi poprzednikami, którzy właściwie wyraźnie przedstawiali zastrzeżenia dotyczące prywatyzacji. Proszę państwa, wiemy o tym, wskazują na to liczne dowody, że państwo jest złym pracodawcą, pracodawcą mało efektywnym, a poza tym demoralizującym pracowników. Nie chciałbym nikogo obrażać, ale dotyczy to zarówno górnictwa, jak i wielu innych dziedzin. Energetyka też nie powinna być wyłączona z zakresu prywatyzacji. Nie jest prawdą, przynajmniej w mojej ocenie, że prywatyzacja telekomunikacji przyniosła złe skutki. Gdyby nie prywatyzacja w tym zakresie... Oczywiście tutaj obowiązują inne mechanizmy regulacyjne, i wewnętrzne, i unijne, które właściwie zapobiegają wzrostowi cen. Wiadomo, że jeżeli jest to możliwe, to właściciel przedsiębiorstwa stara się uzyskać jak najwyższe zyski, stąd ta tendencja, ale właściwie mechanizmów regulacyjnych krajowych i unijnych jest wystarczająco dużo, żeby to redukować. Gdybyśmy nie przeprowadzili tej prywatyzacji, to nadal byłyby kolejki czekających na telefony, i to telefony stacjonarne, i tkwilibyśmy w beznadziejnej sytuacji. Tak że zupełnie nie zgadzam się z tą krytyką. Uważam, że prywatyzację należy prowadzić jak najdalej, jak najintensywniej, oczywiście dbając przy tym o dochody państwa, ale przede wszystkim o to, żeby właścicielami środków były różne podmioty.

Teraz sprawy szczegółowe. Odbił się tu lament w sprawie cięć, w niewielkim stopniu uzasadniony. Przede wszystkim dotknęły one dziedzin, w których przewidziany był duży wzrost nakładów budżetowych, bo mało który dział w sposób bezwzględny zmniejszył swoje wydatki w porównaniu z rokiem poprzednim.

Jeżeli chodzi o Instytut Pamięci Narodowej, który był tu wielokrotnie przywoływany, to wiadomo, że choćby ustawa lustracyjna, która była rozdana do niemożliwych rozmiarów – krytykowaliśmy ją tutaj w poprzedniej kadencji – także w zakresie olbrzymich katalogów i całego przerobu, w zasadniczej mierze w sensie ilościowym wypadła z tych działań. Nie chcę się specjalnie tego czeplić, dotyczy to różnych dziedzin. Poza tym argumentem jest to, że nastąpiła jednak zmiana priorytetów. Nie jest już w takim zakresie priorytetem to, co było.

Jeśli chodzi o sprawy szczegółowe, to mogę powiedzieć, że prawdziwym priorytetem w dotychczasowym budżecie – w mojej ocenie – jest obrona narodowa i chyba słusznie. To jest jedyna dziedzina, która ma właściwie specjalną ustawę, która ma zapewnione 1,95% PKB i nakłady rosną tam właściwie regularnie, tak jak rośnie produkt kra-

(senator P. Wach)

jowy. Obrona narodowa szykuje się do tego, aby w przyszłym roku walczyć o pełne 2% PKB. My w znacznej mierze się z tym zgadzamy, dlatego że była to dziedzina zaniedbana, a jest to dziedzina, która w istotny sposób świadczy i o naszym bezpieczeństwie, i o współpracy międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa, i o klasie kraju. Nie chcę temu zaprzeczać. Chcę powiedzieć, że drugi priorytet, ten właśnie innowacyjny, prorozwojowy, a więc nauka, edukacja, innowacyjność, również powinien mieć mechanizm usztywniający. Ja wiem, że to jest wbrew temu, co ogólnie się mówi, także o tym, jaki przegląd ma być dokonany, a mianowicie w kierunku odsztywnienia budżetu. Jednak w tej sytuacji dziedziny prorozwojowe, związane przede wszystkim z nauką i innowacyjnością, będą przegrywały. Pani Minister, zwracam się do pani jako do świadka i osoby obecnej pomimo późnej pory na naszej debacie, tu nie ma co mówić o 3%, jeśli chodzi o obronę narodową, to może dojdzie to do 2%. My byśmy prosili o plan, i od strony politycznej będziemy o to walczyli, który by mówił o 0,5%, 0,75% i 1%. Bądźmy realistami, 1% PKB na naukę z kasy państwowej, a więc ze strony budżetowej, to byłby istotny postęp, byłoby to właściwie potrojenie tego, z czym mamy obecnie do czynienia. Również szkolnictwo wyższe zasługuje na wyższe środki i powinno je mieć, jeśli chcemy mówić o wyższej jakości. Nie ulega to najmniejszej wątpliwości, aczkolwiek w tym przypadku dochody mogą pochodzić z większej liczby źródeł.

Nasz budżet, który wynosi po stronie wydatków nieco ponad 300 miliardów zł, stanowi z grubsza 25% PKB. Przerabia stosunkowo dużo, nie jest to żaden rekord, ale przerabia stosunkowo dużo. W wielu głosach, które tu padły, pojawiały się różne szczegółowe argumenty, sugestie tego, co należałoby finansować z budżetu. To jest zupełnie zła droga. Budżet musi się konsolidować, budżet musi być zadaniowy, zadania muszą być scalone, żeby był on przejrzysty. W budżecie nie powinny występować liczne szczegółowe zadania.

Była tu również mowa o poprawkach regionalnych. Poprawki regionalne z punktu widzenia budżetu państwa nie mają żadnego sensu. One mają sens z punktu widzenia indywidualnych posłów z okręgów. Gdybyśmy się umówili, że jest coś takiego do rozdrapania, i byłoby to tak konstruowane, abyśmy mogli się z czymś pokazać w okręgach, można by się tak umówić, ale powiedzmy sobie szczerze, sensu to nie ma. Trzeba budować drogi, ale nie tak, że każdy z nas indywidualnie ocenia i buduje rondo w swojej okolicy. To nie jest dobra metoda, powinniśmy się z tym zgodzić.

Wiele mówiliśmy tu także o ochronie zdrowia. Otóż, budżet państwa w sensie bezpośrednim jest

dość zdystansowany do ochrony zdrowia, dlatego że występują tu niewielkie fragmenty, niewielkie zadania i nie ma sensu tego rozszerzać. Niestety, nie można się z tego wyswobodzić, ponieważ mówi o tym konstytucja, mówi o tym cały jeden artykuł. Jeżeli chodzi o moje prywatne zdanie, to mnie wystarczyłby właściwie zapis o tym, że każdy ma równy dostęp do ochrony zdrowia oraz że kobiety i dzieci są szczególnie traktowane. Wszystko ponad to, po pierwsze, jest uciążliwe dla budżetu, co nie jest najważniejsze, ale po drugie, jest niewykonalne. Właściwie z tym teraz walczymy. Oczywiście trochę przerysowuję, to jest pogląd, powiedziałbym, nieco skrajnie liberalny, ale generalnie sprawę ujmując, trzeba zmierzać w tę stronę i zdecydowanie poprzeć program pana ministra finansów, który chce zredukować deficyt i iść w kierunku prorozwojowym oraz doprowadzić do przejrzystości budżetu państwa. Dziękuję. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Cichonia.

### **Senator Zbigniew Cichon:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

Ja, przysłuchując się tej debacie, doszedłem na koniec, bo jest już dosyć późna pora, do chyba optymistycznego wniosku. Otóż, w wielu punktach nasze spojrzenia znajdują jakiś wspólny obszar, jakieś rozwiązanie, jeśli chodzi o przyjęcie tego budżetu. Mam tu na myśli z jednej strony spojrzenie Platformy Obywatelskiej, z drugiej strony – PiS. Ucieszyło mnie to, że pan senator Zientarski przyjął to, co wcześniej przedstawiał klub PiS, że istnieją pełne podstawy ku temu, aby zwiększyć nakłady na wymiar sprawiedliwości, również to, co dostrzegł pan marszałek Romaszewski, że istnieje nawet szansa pozyskania pewnych środków poprzez znalezienie pozycji dochodów w niektórych okręgach sądowych. Mam tu na myśli bodajże okręg krakowski i kilka innych.

Ale, proszę państwa, w ślad za tym proponowałbym, żeby zauważyć jeszcze jedną rzecz – że wymiar sprawiedliwości będzie funkcjonował prawidłowo jedynie wtedy, i wtedy będzie potrzebny, gdy instytucje, które go poprzedzają, jeśli chodzi o działalność, dostarczą mu w ogóle pracy. Czyli musi być dofinansowana prokuratura, musi być dofinansowane Centralne Biuro Antykorupcyjne, musi być dofinansowana Najwyższa Izba Kontroli. Jeżeli będą duże cięcia budżetowe dla tych instytucji, które przez to nie będą w stanie wykonać swoich zadań, to w zasadzie wymiar sprawiedliwości nie będzie miał nic do czynienia w sferze sądowej albo nie będą do niego napływały sprawy do osądzenia. To jest jedna kwestia.

(senator Z. Cichoń)

Proszę państwa, również w zagadnieniach dotyczących infrastruktury, zwłaszcza komunikacyjnej, czy w innych projektach widzę zbieżne punkty widzenia, dlatego moja propozycja jest taka, żebyście państwo jako Platforma Obywatelska, po rozważnym przeanalizowaniu propozycji, które padły ze strony PiS – szczególnie co do dofinansowania tych instytucji, które mają zadania do wykonania przed wymiarem sprawiedliwości – je poparli. A wtedy chyba spotkacie się z jednością PiS co do propozycji, które pochodzą z waszego klubu. To byłoby tyle w kwestiach ogólnych.

Chciałbym jeszcze zgłosić dwie małe poprawki – że tak powiem – o charakterze lokalnym. Chcę prosić, żebyście państwo zechcieli pozytywnie podejść do propozycji, którą przedstawię, dotyczącej zmniejszenia dotacji dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o kwotę 20 milionów zł, z przeznaczeniem tejże oszczędności na zwiększenie wydatków majątkowych w części 39 „Transport” na Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad. A to w celu przygotowania budowy północnego obejścia Krakowa, albowiem jest to inwestycja niezbędna. Stanowi ona kontynuację już rozpoczętej inwestycji i ułatwiłaby komunikację między Krakowem czy w ogóle Małopolską a Śląskiem, jak również pozwoliłaby na zmniejszenie bezrobocia na Śląsku. Kraków bowiem jest tym rejonem, który ma stosunkowo małe bezrobocie. Przy dobrej komunikacji wiele osób ze Śląska poszukujących pracy mogłoby znaleźć ją na terenie Krakowa i Małopolski. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Popieram również propozycję, którą zgłosił pan senator Gruszka, aby przeznaczyć rezerwę celową na inwestycje początkowe dla górnictwa węgla kamiennego. W obecnej sytuacji energetycznej, w jakiej Polska się znajduje, uważam, że sięgnięcie do własnych zasobów energetycznych jest jak najbardziej celowe.

Nie będę już przedłużał. Może dam dobry przykład, żeby nie wyczerpywać dziesięciu minut. Jeżeli wszyscy pójną tym torem, to szybciej skończymy obrady. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

To, że pan nie wyczerpał czasu, to jest pana własna decyzja. Wszyscy senatorowie mają możliwość przemawiać dziesięć minut.

Proszę bardzo, pan senator Misiólek.

(Senator Andrzej Misiólek: Panie Marszałku! Pani Minister...)

Przepraszam bardzo, czy pan senator te poprawki zgłosił?

(Senator Zbigniew Cichoń: Przepraszam, zgłosiłem, tak.)

Czy pan...

(Senator Zbigniew Cichoń: Na piśmie, tak.)

Pan je złożył?

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak, złożyłem na piśmie.)

Dobrze, przepraszam.

Proszę bardzo.

(Senator Stanisław Karczewski: Ale czy zostały złożone na piśmie?)

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak, zostały złożone na piśmie.)

(Senator Sekretarz Andrzej Szewiński: Wcześniej były zgłoszone do protokołu.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

### **Senator Andrzej Misiólek:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Pano-  
wie Senatorowie!

Przysłuchując się dzisiejszej dyskusji, można było usłyszeć wiele wystąpień politycznych, można było usłyszeć wiele wystąpień technicznych, można było również usłyszeć wiele wystąpień regionalnych. Ja chciałbym odnieść się do kwestii może bardziej ogólnych, do kwestii – tak je nazwijmy – filozofii państwa i filozofii tworzenia budżetu.

Jeżeli wyjdziemy od tego założenia, to przede wszystkim powinniśmy zadać sobie pytania: jakie zadania ma państwo i jak dalece państwo ma wypełniać zadania, zastępując inicjatywę poszczególnych obywateli. Ten budżet jest zły. I nie jest on zły dlatego, że został napisany przez poprzednią koalicję. Jest zły dlatego, że z niego zionie filozofia państwa socjalistycznego, zionie kolektywizmem społecznym. To jest podstawowa wada tego budżetu. Żeby nie być gołosłownym, odwołam się do kilku przykładów.

Pierwszym z takich przykładów jest to, o czym powiedział pan senator Wach, że deficyt państwa jest równy obsłudze długu. Jeżeli tak będą konstruowane budżety, to nigdy nie spłacimy zadłużenia. Nigdy. Ja posłużę się kilkoma cyframi. Otóż zadłużenie państwa w roku 2005 wynosiło 466 miliardów zł, z pewnymi groszami; w 2006 r. – 504 miliardy zł; w 2007 r. – 545 miliardów zł. Jak widać, to zadłużenie w ciągu niespełna dwóch lat wzrosło o 100 miliardów zł. Jeżeli teraz wysokość obsługi długu jest równa deficytowi, to znaczy, że my spłacamy ten dług z następnego długu. To jest jeden przykład.

Drugi przykład to odcinanie się poprzedniej koalicji od rozwiązań, które mogłyby przynieść Polsce daleko idący postęp. Wymienię tutaj tylko kilka elementów. Mianowicie podatek liniowy, który został przez PiS absolutnie odrzucony. Jest to podatek prosty, w miarę uczciwy i sprawiedliwy. Nie wiem, dlaczego Prawo i Sprawiedliwość tego podatku nie chciało. Kolejna sprawa to bon edukacyjny, do czego odniosę się jeszcze w następnej części swojego wystąpienia. On również

(senator A. Misiótek)

mógłby uporządkować wiele kwestii, o których dzisiaj mówiono. Ale nie porządkuje, bo go nie ma.

Następna sprawa to prywatyzacja służby zdrowia. Tutaj padały różne głosy, jedne za, drugie przeciw prywatyzacji służby zdrowia, ale cały czas mamy do czynienia z pewną nieścisłością. Otóż zgodnie z tym, co było tu dziś mówione, służba zdrowia to tylko medycyna. A proszę zwrócić uwagę, że nie rozmawiamy na tej sali o weterynarii, nie rozmawiamy na tej sali o stomatologii. Dlaczego nie rozmawiamy? Dlatego, że te dwa sektory medycyny są sprywatyzowane w 100%. Weterynarze i stomatolodzy nie stoją pod Sejmem ani pod Urzędem Rady Ministrów i nie protestują. Po prostu my o nich nie rozmawiamy. Oni sami zajęli się pewnym obszarem działalności i ten obszar funkcjonuje bardzo dobrze. Ja chcę tylko powiedzieć, że w zachodniej i południowej części Polski do stomatologów przyjeżdżają Niemcy i Austriacy leczyć zęby tu, w Polsce. Czyli jakość usług jest na odpowiednim poziomie, a konkurujemy z nimi ceną. Elementy, o których mówię, są elementami państwa – może dla niektórych będzie to jakieś określenie obrazoburcze – liberalnego, państwa, które obywatelom pozostawia możliwość samodzielnego tworzenia pewnych obszarów tam, gdzie państwo nie musi funkcjonować.

Pozwolę sobie jeszcze na odniesienie się do jednego przykładu, który jest mi bliski, ponieważ jestem nauczycielem akademickim i wywodzę się ze środowiska naukowego. Otóż wielokrotnie dzisiaj była poruszana kwestia podniesienia sum budżetowych przeznaczonych na szkolnictwo wyższe. Ja pozwolę sobie na przytoczenie kilku liczb.

Otóż, proszę państwa, w Polsce aktualnie jest czterysta czterdzieści osiem uczelni: sto trzydzieści państwowych i trzysta osiemnaście prywatnych. Uczelnie państwowe stanowią zatem około 30% wszystkich uczelni. W uczelniach państwowych studiuje 67% wszystkich studentów, 33% studiuje w uczelniach prywatnych. Czyli na każdym trzech studentów studiujących jeden studiuje w uczelni prywatnej. Podobne liczby są, jeżeli chodzi o absolwentów. W roku 2005/2006 67% absolwentów to byli absolwenci uczelni państwowych, a 33% absolwenci uczelni prywatnych.

I teraz proszę zwrócić uwagę na charakterystyczną sprawę. Uczelnie prywatne obejmują 1/3 tych sektorów, i sektora studentów, i sektora absolwentów, a zatrudniają 17% nauczycieli, uczelnie państwowe zatrudniają 83% nauczycieli. Proponuje się, aby wydatki na działalność dydaktyczną wynosiły niespełna 7 miliardów zł. Mówimy o wydatkach przeznaczanych tylko i wyłącznie dla uczelni państwowych. Proponujemy podnieść jeszcze te kwotę. Ja tutaj przedstawię taką koncepcję, że podniesienie tej kwoty jest wzrostem niesprawiedliwości, jaka w Polsce ma miejsce. 1/3

studentów płaci za swoje studia, nic nie kosztują oni budżetu państwa. Aktualnie wykształcenie 1/3 Polaków na wyższych uczelniach nie kosztuje budżetu państwa nic. Ci ludzie płacą podatki tak samo jak wszyscy pozostali i są traktowani niesprawiedliwie. Oni po skończeniu studiów trafiają właśnie do gospodarki. Ale my o nich tu nie rozmawiamy, nie rozmawiamy o nich dlatego, że oni nas nic nie kosztują, tak samo jak nie rozmawiamy tu o weterynarzach i o stomatologach.

Myślę, że ta cała debata, jaka dzisiaj się odbywa, jest przykładem na to, że jakby zagubiliśmy się w szczegółach, mówimy o szczegółach, mówimy o zakupie instrumentów do szkoły muzycznej, mówimy o zbudowaniu drogi czy jakieś dróżki wokół miasta, a nie mówimy o generalnej koncepcji państwa, która powinna być tutaj, w tej Izbie szczególnie mocno pokazana.

Ja, proszę państwa, na koniec posłużę się cytatem z Ludwiga von Misesa: w gospodarce rynkowej nikt nie ubożeje z tego powodu, że inni są bogaci. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pana senatora Lucjana Cichosza proszę o zabranie głosu.

#### **Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Pora jest późna, więc postaram się mówić krótko.

Zostałem poniekąd wywołany jako lekarz weterynarii i muszę się odnieść do wypowiedzi swojego przedmówcy. Nie jest tak, jak pan senator Misiótek twierdzi, że lekarze weterynarii żyją dobrze. Jestem lekarzem weterynarii, pracowałem dwadzieścia dwa lata w terenie i wiem, jak się żyje po sprywatyzowaniu. Podobnie polecam pytać środowiska wiejskie, jakie jest uzębienie u dzieci i u dorosłych. To nie jest tak, że jest to już załatwione sprywatyzowaniem. Panie Senatorze, może i dobrze żyje lekarz weterynarii, ale w mieście z piesków, a na wsi często nie ma czego leczyć, bo po prostu rolników nie stać na to. Trzodę chlewną mało kto leczy, koni nie ma, jedynie bydło się leczy. Psów na wsi się nie leczy. Ale to nie o to chodzi.

Odniosę się również, bo zostałem sprowokowany przez senatora Macha...

(Głos z sali: Wacha.)

...do telefonizacji.

Panie Senatorze, w 1990 r. byłem przewodniczącym rady gminy. Ja wiem, ile środowiska wiejskie włożyły pieniędzy w Telekomunikację Polską, ile włożyły samorządy i mieszkańcy. To była spółka, składaliśmy się na to i sprzedano to za niewielką odpłatność. Jako wójt, który w ubiegłym roku chciał dokończyć telefonizację gminy, wiem, jak trudno

(senator L. Cichosz)

w tym momencie jest stelefonizować wioski. Może łatwo jest na Marszałkowskiej w Warszawie, bo w jednym bloku jest więcej przełączeń niż w całej wsi. Ja wiem to jako senator, bo dzierżawię od telekomunikacji pomieszczenia na biuro senatorskie. Panie Senatorze, od trzech miesięcy nie mam z kim podpisać umowy, bo dyrektor w Lublinie nie jest w stanie podjąć decyzji, bo w Krakowie jest... Tak wygląda telefonizacja i telekomunikacja.

Szanowni Państwo Senatorowie! Chciałbym jako lekarz weterynarii wesprzeć poprawkę, która została zgłoszona w sprawie zwiększenia środków na zwalczanie chorób zakaźnych z urzędu. Wszyscy mamy świadomość, jakie spustoszenie gospodarcze sieje, nawet w tym roku, ptasia grypa. Na pewno budżet państwa wyłożył i wyłoży na to jeszcze setki tysięcy złotych, może miliony. Dlatego bardzo ważną sprawą jest zwalczanie choroby Aujeszky'ego, bo jest to związane przede wszystkim z możliwością eksportu zwierząt do krajów unijnych. Jeżeli ma nastąpić monitoring zwalczania właśnie tej choroby trzody chlewnej z urzędu, to są potrzebne naprawdę duże nakłady. W przyszłości na pewno odplaci się to eksportem. Nie szczydźmy na ten cel pieniędzy.

Również bardzo ważną sprawą jest wsparcie poprawki odnoszącej się do polskiej energetyki, naszych kopalń, zgłoszonej przez senatora.

Szanowni Państwo Senatorowie, zostałem również zobowiązany do przedstawienia Wysokiej Izbie stanowiska rady powiatu, której jestem członkiem; z woli wyborców zostałem senatorem. Rada Powiatu w Krasnymstawie w dniu 28 grudnia 2007 r. przedstawiła swoje stanowisko w sprawie braku zabezpieczenia finansowego realizacji znowelizowanej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Jest to na pewno sprawa bardzo ważna dla szpitali powiatowych, dla mniejszych szpitali. I cóż rada powiatu pisze do mnie, a co ja jestem zobowiązany przedstawić Wysokiej Izbie?

Od 1 stycznia 2008 r. obowiązuje znowelizowana ustawa o zakładach opieki zdrowotnej, dostosowująca polskie prawo do postanowień dyrektywy nr 2003/88 Wspólnoty Europejskiej, Rady Europy i Parlamentu Europejskiego. Wprowadza ona dwie niezwykle ważne zmiany, to jest godziny dyżuru lekarskiego zalicza do godzin pracy oraz nakłada na lekarzy obowiązek pracy do czterdziestu ośmiu godzin tygodniowo. Ewentualnie za zgodą pracownika, tak zwana klauzula opt-out, do siedemdziesięciu ośmiu godzin tygodniowo. Powoduje to, że przy obecnym stanie kadry lekarskiej oraz braku wyrażenia zgody przez zdecydowaną większość lekarzy w SP ZOZ w Krasnymstawie na pracę powyżej czterdziestu ośmiu godzin tygodniowo zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że dostęp do świadczeń zdrowotnych z dniem 1 stycznia 2008 r. zostanie znacznie ograniczony.

Obowiązkiem zabezpieczenia organizacyjnego pracy został obarczony dyrektor jednostki, który, dysponując obecnym stanem kadry lekarskiej oraz zdecydowanie nieodpowiednim funduszem płac, nie jest w stanie sprostać stawianym warunkom płacowym lekarzy. Jednocześnie nie ma on możliwości zabezpieczenia w sposób odpowiedzialny pracy oddziałów szpitalnych oraz poradni specjalistycznych. Większość oddziałów szpitala będzie funkcjonowała w formie ostrego dyżuru, a część poradni specjalistycznych zaprzestanie przyjmowania pacjentów. Stan ten stwarza realne zagrożenia dla zdrowia, a nawet życia pacjentów poprzez ograniczenie dostępności do świadczeń zdrowotnych. Opóźnienie w wielu przypadkach diagnostyki i prawidłowego procesu leczenia zuboży ciągłość nadzoru nad pacjentami, wydłuży hospitalizację oraz oczekiwanie na przyjęcie do szpitala. Doraźne zabezpieczenie pracy oddziałów szpitalnych oraz poradni specjalistycznych przy braku zdecydowanych, szybkich działań ze strony Ministerstwa Zdrowia doprowadzi w szybkim czasie do zupełnego chaosu w systemie opieki medycznej, szczególnie w sytuacji zachorowań lub urlopów kadry lekarskiej. Stan ten budzi nasz najgłębszy niepokój ze względu na brak możliwości zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych społeczeństwa. Jednocześnie uruchomi to tak zwane błędne koło, skutkiem którego będzie niepełna realizacja podpisanego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz zmniejszenie pozyskiwania środków finansowych na realizację statutowych zadań SP ZOZ w Krasnymstawie. Efektem tego będzie pogłębienie kryzysu dotyczącego możliwości zabezpieczenia świadczeń zdrowotnych, a także ich poziomu.

Z tego powodu zwracamy się z apelem do ministra zdrowia, państwa parlamentarzystów oraz wojewody lubelskiego o jak najszybsze zainteresowanie się tym niepokojącym stanem oraz podjęcie stosownych działań mających na celu poparcie naszych racji. Prosimy, aby wykorzystując przedstawione argumenty, postarali się państwo o niezwłoczne dofinansowanie lecznictwa szpitalnego i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej oraz doprowadzenie jak najszybciej do debaty sejmowej na temat przyszłości systemu opieki zdrowotnej w Polsce. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ten ostatni fragment, który pan senator przedstawiał, oczywiście mógł właściwie być też treścią oświadczenia senatorskiego.

A teraz pana senatora Janusza Rachonia proszę o zabranie głosu.

(Senator Lucjan Cichosz: Jestem debiutantem, to...)

Tak, tak, proszę bardzo.



### **Senator Janusz Rachoń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym króciutko powiedzieć na temat prywatyzacji Telekomunikacji Polskiej. Nie mam wątpliwości, że gdybyśmy nie dokonali tego kroku, telekomunikacja wyglądałaby dzisiaj tak samo, jak wygląda Poczta Polska. Państwo wiecie, że w dniu dzisiejszym Poczta Polska jest zupełnie niewydolna. Opóźnienia w dostarczaniu przesyłek są horrendalne. Mam nadzieję, że część z państwa miała do czynienia z kopertami z przyklejonym kawałkiem blachy. Firmom kurierskim, które przyklejają te kawałki blachy – ponieważ Poczta Polska ma monopol na przesyłki do 40 g, w związku z czym przesyłka musi być cięższa – to się opłaca i w terminie dostarczają obciążone blachą przesyłki.

A teraz chciałbym powiedzieć kilka słów na temat szkolnictwa wyższego. Szczególnie chciałbym zwrócić się do pana senatora Skorupy.

Po pierwsze, zapewne państwo zauważyliście, że co roku w okolicach czerwca ukazują się w mediach dwie listy. Pierwsza lista tak zwanej stopy bezrobocia wśród ludzi z wyższym wykształceniem i druga, tak zwanych atrakcyjnych kierunków studiów. Te atrakcyjne kierunki studiów to jest politologia, psychologia, marketing, zarządzanie itd. Na tej liście nie ma w ogóle inżynierów.

Jeżeli chodzi o listę stopy bezrobocia wśród ludzi z wyższym wykształceniem, to jest dokładnie taka sama. Co więcej, tak się szczęśliwie złożyło, że dysponuję kserokopią danych GUS na dzień 30 listopada 2006 r., za rok 2007 jeszcze takich nie ma. Z tych danych wynika jednoznacznie, że w końcu 2006 r. w Polsce w ogóle mieliśmy około 2 milionów studentów, dokładnie 1 milion 940 tysięcy. W tym w szkołach na studiach stacjonarnych około 1 miliona i na studiach niestacjonarnych również około 1 miliona. To, że studenci płacą za studia niestacjonarne, jest rzeczą oczywistą. Płacą zarówno na uczelniach publicznych jak i niepublicznych, w całym świecie. Ale najistotniejsza sprawa, to że w uczelniach niepublicznych na studiach stacjonarnych studiuje 146 tysięcy osób. W związku z tym ci, którzy chcą płacić, to jest około 15% studiujących. I teraz mam pytanie. Jeżeli ktoś wie, jak wygląda rynek pracy, i decyduje się pójść do uczelni prywatnej, zapłacić czesne za kierunek studiów: marketing, zarządzanie, politologia, psychologia, pedagogika itd., to jest jego wybór. Ja chcę państwu powiedzieć, że jeżeli wszyscy ci studenci chcieliby przyjść na Politechnikę Gdańską, studiowałiby zupełnie bezpłatnie, ponieważ wyzwaniem dzisiejszych czasów jest struktura studiujących.

Ja chcę państwu powiedzieć, na bazie tych samych danych GUS, że w Polsce na 2 miliony studentów matematykę, statystykę i pokrewne kierunki studiuje 0,8%. Wszystkie kierunki techniczne, inżynierskie – niespełna 10%. Około 90%

studiuje na kierunkach humanistycznych, zarządzaniu, ekonomii itd. To jest, Wysoki Senacie, wielki problem, a nie to, czy płać, czy nie płać.

Proszę państwa, jeżeli mamy budować gospodarkę opartą na wiedzy, to te dane statystyczne mówią o zagrożeniu cywilizacyjnym dla naszego kraju. Dzisiaj na rynku polskim nie ma już inżynierów. Na jednego absolwenta elektryka czeka dziesięć miejsc pracy. Państwo jesteście świadomi, że w czerwcu ubiegłego roku Republika Federalna Niemiec otworzyła swoje granice, rynek pracy dla wszystkich inżynierów. Tam dużo wcześniej zdarzyła się ta sama katastrofa.

Reasumując, oczywiście, że byłbym zachwycony, gdyby nakłady na szkolnictwo wyższe wzrosły o 100%, ale podzielam pogląd mojego kolegi, przedmówcy, że powinniśmy zdecydowanie koncentrować się na możliwości wykorzystania środków unijnych. I tu mam ogromny apel do resortu nauki i szkolnictwa wyższego, aby udroźnił jak najszybciej środki unijne Zasoby Ludzkie, ponieważ te środki są przeznaczone na programy miękkie, innymi słowy na wspieranie procesu dydaktycznego.

I na koniec chciałbym zwrócić też uwagę Wysockiej Izby, że są dwie różne części: „Szkolnictwo wyższe” i „Nauka”. I bardzo bym prosił, aby nie mieszać tych dwóch rzeczy. Co innego nauka i nakłady na naukę, zupełnie co innego nakłady na dydaktykę i szkolnictwo wyższe.

Chciałbym na koniec jeszcze raz podkreślić, ponieważ to jest taka medialna rzeczywistość: mówi się, czytam często w gazetach, że biedni płać za studia, bogaci nie płać. Jest to absolutnie nieprawda. Jeszcze raz powtarzam: na podstawie obiektywnych danych GUS, niespełna 15% studentów studiów dziennych płaci za swoje studia. Ale jakie to są kierunki studiów? Humanistyczne. W kraju poza jedną wyższą szkołą, polsko-japońską szkołą informatyki, nie ma żadnej prywatnej uczelni technicznej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego. Proszę bardzo. Jest to ostatni mówca na naszej liście. *(Oklaski)*

Widzi pan senator, jak ciepło pana przyjęto z tego powodu.

*(Senator Stanisław Karczewski: Może się jeszcze ktoś dopisać?)*

*(Głos z sali: Pięć minut.)*

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dziękuję bardzo.

Będę mówił...

*(Głos z sali: Pięć minut.)*

*(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Pięć minut, tak, bo pan drugi raz mówi, tak.)*

(senator G. Wojciechowski)

Pierwszy raz mówię.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Pierwszy? A, nie.)

Ale będę faktycznie mówił pięć minut, dlatego że moje gardło dłużej pewnie nie wytrzyma. Nie chcę się też powtarzać i powiem o sprawach, o których jeszcze do tej pory nie było mowy. Chodzi mi o nakłady na rolnictwo. Chodzi o kartografię.

Proszę państwa, stan naszych zasobów geodezyjno-kartograficznych, chodzi mi o ewidencję gruntów, jest bardzo zły. Zdarzają się sytuacje, że to, co jest zapisane w księdze wieczystej, to, co jest zapisane w ewidencji gruntów, różni się od stanu faktycznego o 20–30%, a w skrajnych wypadkach nawet o 50%. Czym to skutkuje? Rolnicy, którzy składają wnioski o dopłaty bezpośrednio, otrzymują sankcje wieloletnie. Ta sytuacja nie może dłużej się powtarzać. Oczywiście księga wieczysta jest księgą publiczną, a dobra wiara ksiąg publicznych jest bardzo istotna.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jeden aspekt. Chodzi mi o nakłady na rolnictwo, chodzi o rybactwo śródlądowe. Potrzebne są pieniądze, które – ja nie będę zgłaszał tutaj, już od razu mówię, poprawki, dają po prostu paniom i panom senatorom do przemyślenia, ale tutaj jest pewien problem z Sektorowym Programem Operacyjnym „Rybołówstwo” – są niewykorzystane. I to kilka razy było powiedziane. Te pieniądze są potrzebne z uwagi na to, że rocznie w naszym kraju ubywa ponad 2 tysiące ha lustra wody na stawach rybnych. Te stawy rybne są również takim rezerwuarem wody, której obecnie brakuje. One po prostu zatrzymują wodę. Konieczne tu są działania ze strony zarówno ministra rolnictwa, jak i ministra ochrony środowiska. A z mojej analizy budżetu oraz z informacji otrzymanych od ministrów w trakcie posiedzenia komisji rolnictwa wynika, że takiego współdziałania nie ma. Ja nie chcę już tutaj zgłaszać poprawki, bo ona pewnie by przepadła, ale daję to pod rozwagę pań i panów senatorów.

Jeszcze jedna rzecz. Chciałbym prosić panie i panów senatorów z Platformy Obywatelskiej, aby poparli poprawkę zgłoszoną przez pana senatora Gruszkę, poprawkę dotyczącą inwestycji początkowych w górnictwie węgla kamiennego. Jest to bardzo istotna rzecz, dotycząca bezpieczeństwa energetycznego. Jak wiemy, są tam dwie takie najważniejsze kwestie bezpieczeństwa: to bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo energetyczne. To, o czym mówiłem wcześniej, to bezpieczeństwo żywnościowe, to, co zgłosił kolega Gruszka, to bezpieczeństwo energetyczne. Wiadomo, każdy potrzebuje mieć co jeść, mówiąc kolokwialnie, i tego, żeby mu by-

ło ciepło. To są najważniejsze rzeczy, których człowiek potrzebuje.

Na koniec chciałbym jeszcze tak ogólnie powiedzieć o budżecie i w pewnym sensie nie zgodzić się tu z kolegami z Prawa i Sprawiedliwości, że ten budżet jest nielogiczny. Według mnie ten budżet jest logiczny, przynajmniej w jednej części. To zmniejszenie nakładów na instytucje takie jak ABW, na sprawy wewnętrzne, powoduje, że w konsekwencji zmniejszone są wydatki na przykład na sądownictwo. Uważam, że to jest pewna logika: będzie mniej wykrywanych przestępstw, będzie zatem mniej spraw w sądzie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Wysoka Izbo, informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W tym momencie chcę jeszcze poinformować o rzeczy następującej: w dyskusji ponad trzydzieści osób złożyło wnioski o charakterze legislacyjnym, to znaczy poprawki od pierwszej do dziesiątej. Niektóre poprawki zgłaszane były zresztą wielokrotnie. Jeżeli państwo pozwolą, nie będziemy czytali tych trzydziestu paru nazwisk. Jeszcze było kilka wniosków złożonych bezpośrednio do protokołu i tutaj one wszystkie są odnotowane. Te wszystkie poprawki znalazły się oczywiście u legislatorów.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Teraz zapraszam panią minister, jeszcze raz dziękując za tak długą bytność z nami i zadając pytanie, czy chciałaby się pani ustosunkować do wniosków o charakterze legislacyjnym.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: Panie Marszałku, Szanowni Państwo, wnioski do mnie nie dotarły, w związku z tym znam je tylko z tego, jak państwo je przedstawiali. Wydaje się, że opinię rządu przedstawię na posiedzeniu komisji.)

Rozumiem. Dziękuję bardzo pani minister. Jest to oczywiście odpowiedź taka, jakiej mogliśmy się spodziewać. (Wesołość na sali)

Oczywiście w związku z tym, iż w trakcie dyskusji zgłoszono wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z regulaminem Izby proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy budżetowej przeprowadzone zostanie pod koniec posiedzenia Senatu.

Jeżeli chodzi o posiedzenie, zaraz ogłoszę przerwę do godziny 19.00 dnia jutrzejszego.

A teraz poproszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów, między innymi będzie pracowała Komisja Gospodarki Narodowej. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Sekretarz  
Andrzej Szewiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przeczytać komunikaty.

Posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie przyjęcia planu pracy komisji na rok 2008 odbędzie się w dniu 16 stycznia o godzinie 8.30 w sali nr 176.

Posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie wyboru drugiego zastępcy przewodniczącego komisji odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest 16 stycznia, o godzinie 9.00 w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Zdrowia w sprawie zaopiniowania planu pracy Komisji Zdrowia na pierwsze półrocze 2008 r. odbędzie się 16 stycznia o godzinie 10.00 w sali nr 176.

Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy bu-

dżetowej na rok 2008 odbędzie się w dniu 16 stycznia o godzinie 10.00 w sali obrad plenarnych.

Komunikat szefa Kancelarii Senatu, pani minister Ewy Polkowskiej, skierowany jest do członków Konwentu Seniorów. Uprzejmie informuję, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w dniu 16 stycznia o godzinie 9.00. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, to są wszystkie komunikaty.

Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy zostali do tego momentu, zwłaszcza pani minister Elżbiecie Suchockiej-Roguskiej. Jeszcze raz dziękujemy, oczywiście do jutra, Pani Minister. Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 19.00

*(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 23 minut 48)*

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 19 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Marek Ziółkowski i Zbigniew Romaszewski)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoka Izbo, jest godzina 19.00, wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole.

Chcę zacząć od odczytania informacji.  
(Rozmowy na sali)

Wysoka Izbo, proszę o ciszę.

Pragnę przekazać Senatowi informację w związku z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Pan senator Przemysław Błaszczyk złożył marszałkowi Senatu oświadczenie, że nie będzie występował do Senatu z wnioskiem o zarządzenie zawieszenia postępowania karnego do czasu wygaśnięcia mandatu. Oświadczenie odnosi się do postępowania przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Pan senator Błaszczyk skierował do tego sądu apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Zgierzu. Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał pana senatora winnym nienałożenia na siebie kary w deklaracjach podatkowych za kwartały II, III i IV 2004 r. z tytułu nieewidencjonowania obrotu przy użyciu kas fiskalnych w wysokości 30% naliczonego podatku. To koniec tej informacji.

I teraz proszę o skupienie, Wysoki Senacie.

**Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008.

Przypominam, że w przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja została zamknięta i obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Pan senator Kazimierz Kleina, sprawozdawca komisji, proszony jest o przedstawienie sprawozdania.

Panie Senatorze, zapraszam.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Gospodarki Narodowej w dniu dzisiejszym rozpatrzyła zgłoszone podczas debaty plenarnej poprawki do ustawy budżetowej na rok 2008. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej zawarte jest w druku nr 33Z.

Komisja po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2008 r. wniosków zgłoszonych w toku debaty w dniu 15 stycznia 2008 r. nad ustawą budżetową na rok 2008 przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko.

Wysoki Senat raczy przyjąć poprawki: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, piętnastą, dwudziestą dziewiątą, siedemdziesiątą siódmą, sto drugą. Te poprawki komisja proponuje przyjąć. Pozostałe poprawki komisja proponuje odrzucić. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

W tym momencie głos mogą zabrać jeszcze senatorowie wnioskodawcy. Przypominam, że senatorów wnioskodawców jest około trzydziestu paru do czterdziestu, nie będę czytał listy ich nazwisk.

Czy ktoś z państwa senatorów wnioskodawców chciałby w tym momencie zabrać głos? Nie widzę chętnych. Dziękuję bardzo.

Zatem przystępujemy, Wysoki Senacie...

(Rozmowy na sali)

Państwo Senatorowie, bo będą kary.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008.

Przypominam, że w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Zgodnie z regulaminem za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przy okazji informuję państwa, że są sto osiemdziesiąt trzy poprawki.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zwiększa o 2 miliony 442 tysiące zł wydatki Sądu Najwyższego kosztem wydatków Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest...

(Głos z sali: Nie działa.)

(Głos z sali: Działa.)

Już działa?

(Głos z sali: Jeszcze nie.)

Proszę jeszcze raz. Najpierw przycisk obecności, przypominam, niebieskie światelko.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę państwa, nie będę nic mówił o podnoszeniu rąk, państwo wybaczą, dobrze?

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, obecnych...

(Rozmowy na sali)

Wysoki Senacie, czy ja mogę prosić o ciszę?

Obecnych 92 senatorów, 88 głosowało za, 4 nie głosowało. **(Głosowanie nr 1)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zwiększa o 750 tysięcy zł wydatki bieżące Trybunału Konstytucyjnego w rozdziale „Naczelne organy sądownictwa”, zmniejszając jednocześnie wydatki Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz inne wydatki Trybunału Konstytucyjnego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 92 senatorów, 92 głosowało za. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia przesuwająca 92 miliony 928 tysięcy zł w ramach budżetu części „Obrona narodowa” w celu zwiększenia o ponad dwa tysiące liczebności etatów dla żołnierzy nadterminowych.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 92 senatorów, wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 3)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta zmniejsza o 3 miliony 936 tysięcy zł wydatki części „Środowisko” w rozdziałach „Szkoly zawodowe” oraz „Internaty i bur-

sy szkolne”, zwiększając o tę kwotę część oświatową subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 94 senatorów, wszyscy głosowali za.

**(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta – jej przyjęcie wyklucza głosowanie nad poprawką sto pięćdziesiątą siódmą – zwiększa o 15 milionów 642 tysiące zł wydatki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego kosztem wydatków Agencji Wywiadu i Centralnego Biura Antykorupcyjnego w celu wyrównania wynagrodzeń w tych służbach.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 95 senatorów, 56 głosowało za, 38 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szóstą porządkuje tabelę dotyczącą gospodarstw pomocniczych w części „Rolnictwo”.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 93 senatorów, 90 głosowało za, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma powoduje wewnętrzne przesunięcie siedmiu etatów wraz z wynagrodzeniami w części „Sprawiedliwość”.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 95 senatorów, 94 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka siódma została przyjęta.

Poprawka ósma porządkuje wykaz programów operacyjnych realizowanych w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz Europejskiego Funduszu Rybackiego w latach 2007–2013, zawarty w załączniku nr 16.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 94 senatorów, wszyscy głosowali za.

**(Głosowanie nr 8)**

Zatem poprawka została przyjęta.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka dziewiąta zwiększa o 6 milionów zł wydatki bieżące jednostek budżetowych Państwowej Inspekcji Pracy kosztem zmniejszenia wydatków majątkowych na rezerwę celową przeznaczoną na skomunikowanie dróg krajowych nr 4 i nr 19 z węzłami planowanej autostrady A4 i drogi ekspresowej S19.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 94 obecnych senatorów 57 głosowało za, 37 – przeciw. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta zwiększa przewidywane dochody sądów apelacyjnych o 89 milionów zł oraz zmniejsza o 20 milionów zł wydatki przewidziane w rezerwie celowej na budowę północnej obwodnicy Rzeszowa i przeznacza całą kwotę, czyli 109 milionów zł, na wydatki w części „Sprawiedliwość”.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 95 senatorów, 57 głosowało za, 38 – przeciw. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta dokonuje przesunięcia etatów i środków na wynagrodzenia pomiędzy częścią 16 „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów” i częścią 19 „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe”.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

95 senatorów obecnych, 57 głosowało za, 36 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta zwiększa o 60 milionów zł wydatki na izby celne i urzędy celne kosztem zmniejszenia wydatków przeznaczonych na zwiększenie wynagrodzeń i pochodnych w związku z modernizacją systemu wynagrodzeń w administracji, przewidzianą w rezerwie celowej.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 94 senatorów, 39 głosowało za, 53 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzynasta zwiększa o 50 milionów zł wydatki na staże i specjalizacje medyczne kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 94 senatorów, 37 głosowało za, 55 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czternasta zwiększa środki na wynagrodzenia w części „Sprawiedliwość” o kwotę 22 milionów 330 tysięcy zł kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji i subwencji przeznaczonych na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 95 senatorów, 92 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zwiększa o 1 miliard 383 miliony zł dotacje i subwencje na krajowe pasażerskie przewozy kolejowe kosztem zmniejszenia dotacji i subwencji na infrastrukturę kolejową, w tym wydatków przewidzianych na modernizację linii kolejowej E65 na odcinku Warszawa – Gdynia.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 96 senatorów, 57 głosowało za, 38 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta dodaje nową rezerwę celową, przeznaczoną na budowę obwodnicy Mińska Mazowieckiego, z kwotą wydatków 35 milionów zł kosztem zmniejszenia dotacji i subwencji przeznaczonych na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Obecnych 95 senatorów, 38 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siedemnasta zwiększa o kwotę 10 milionów zł wydatki majątkowe w części „Transport” i przeznacza ją na budowę drogi krajowej S12 na odcinku Radom – Piotrków Trybu-

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

nalski, kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemnasta zwiększa o kwotę 9 milionów zł dochody uzyskane z podatku dochodowego od osób fizycznych i przeznaczają ją na opracowanie techniczne i stworzenie dokumentacji koniecznej do budowy obwodnicy miasta Sieradza w ciągu drogi S8.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 95 senatorów, 39 głosowało za, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewiętnasta zwiększa dotację dla Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego o 660 tysięcy zł z przeznaczeniem na budowę drogi wewnętrznej na terenie wystawowym ośrodka w Bartoszewicach kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta dodaje nową rezerwę celową przeznaczoną na wykup gruntów i odszkodowania w związku z budową obwodnicy Zgierza z kwotą wydatków majątkowych 25 milionów zł kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 96 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta pierwsza zwiększa o kwotę 10 milionów 500 tysięcy zł wydatki majątkowe w części „Transport” i przeznaczają ją na przebudowę i modernizację skrzyżowania drogi krajowej nr 72 z drogą wojewódzką nr 703 oraz drogami powiatowymi i miejskimi w Poddębicach kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecność.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 95 senatorów, 36 głosowało za, 57 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta druga zwiększa o kwotę 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Transport” i przeznaczają ją na budowę obwodnicy Krośniewic kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta trzecia tworzy nową rezerwę celową przeznaczoną na modernizację torowiska kolejowego na odcinku Kutno – Zgierz, z kwotą wydatków majątkowych 2 miliony zł kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta czwarta zmniejsza o kwotę 2 milionów zł wydatki Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i przeznaczają ją na ochotnicze straże pożarne w tym województwie.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 40 głosowało za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta piąta zwiększa o kwotę 5 milionów zł dochody, które mają być uzyskane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, i przeznaczają ją na zwiększenie wynagrodzeń w inspekcji handlowej w poszczególnych województwach.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została odrzucona.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka dwudziesta szоста zwiększa dochody z podatku dochodowego od osób fizycznych o kwotę 40 milionów zł i przeznaczają ją na zwiększenie wydatków komend powiatowych Policji.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Obecnych 95 senatorów, 38 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta siódma zwiększa o kwotę 11 milionów zł dochody z podatku dochodowego od osób fizycznych i przeznaczają ją na cztery nowe rezerwy celowe: rewitalizację zabytków Przemysła, z kwotą wydatków 4 miliony zł, rewitalizację zabytków Jarosławia, z kwotą 3 milionów zł, rewitalizację zabytków Sanoka, z kwotą 2 milionów zł, oraz rewitalizację zabytków Jasła, z kwotą 2 milionów zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 38 głosowało za, 57 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta ósma zwiększa o kwotę 30 milionów zł dochody z podatku od towarów i usług i przeznaczają ją na zwiększenie wydatków Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta dziewiąta, Wysoki Senat, uzupełnia tytuł jednej z rezerw celowych.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 95 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta zwiększa o kwotę 40 milionów zł dochody z podatku dochodowego od osób prawnych i przeznaczają ją na zwiększenie wydatków na szpitale kliniczne.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 56, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta pierwsza zwiększa o 2 miliony zł dochody z podatku od towarów i usług z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie wydatków bieżących Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecność.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

95 obecnych senatorów, za – 37, przeciw – 57, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta druga zwiększa o 1 milion 200 tysięcy zł wydatki bieżące w części „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” w rozdziale „Biblioteki” kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

95 obecnych senatorów, za – 37, przeciw – 58. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta trzecia – zostało nam jeszcze tylko sto pięćdziesiąt – zwiększa o 1 milion zł wydatki majątkowe w części „Nauka” z przeznaczeniem na zakup autoklawów dla Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny oraz dokończenie prac remontowych nad laboratorium BSL-3 kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta czwarta zwiększa w części „Zdrowie” wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 95 tysięcy zł i dodatkowe wynagrodzenia roczne o 16 tysięcy zł dla osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

94 obecnych senatorów, 39 – za, 55 – przeciw. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawka została odrzucona.



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka trzydziesta piąta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 15 milionów zł przeznaczoną na budowę drogi krajowej nr 60, odcinek: węzeł „Wyszogrodzka” w Płocku do miejscowości Gośli-ce w gminie Radzanowo kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 35)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta szоста zwiększa o 4 miliony zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na rozbudowę kampusu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

95 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 36)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta siódma zwiększa o 4 miliony zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na rozbudowę kampusu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 56, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 37)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta ósma zwiększa o 48 milionów 500 tysięcy zł wydatki bieżące w części „Zdrowie” w rozdziale „Programy polityki zdrowotnej” kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

(Senator Mieczysław Augustyn: Tam jeszcze coś zostało?)

Po odrzuceniu poprawek jeszcze trochę zostało.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Liczyć nie potraficie?)

(Rozmowy na sali)

Proszę bardzo, obecność.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 38)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta dziewiąta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 10 milionów zł przeznaczoną na budowę obwodnicy południowej miasta Radomia kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Obecność.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

94 obecnych senatorów, za – 36, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 39)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 15 milionów zł przeznaczoną na utworzenie lotniczego portu wojskowo-cywilnego na bazie lotniska Radom-Sadków kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Obecność.

Kto za? Przycisk „za”

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

95 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 56.

**(Głosowanie nr 40)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta pierwsza tworzy nową rezerwę celową z kwotą 15 milionów zł przeznaczoną na przebudowę drogi krajowej nr 12 w granicach miasta Radomia kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 37, przeciw – 58,

1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 41)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta druga zwiększa o 4,5 miliona zł dochody z podatku od gier z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie dotacji i subwencji w części „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” w rozdziale „Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami”.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 42)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta trzecia tworzy nową rezerwę celową z kwotą 8 milionów zł przeznaczoną na budowę zespołu szkół muzycznych w Radomiu kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 57.

Poprawka została odrzucona.

(Senator Edmund Wittbrodt: 58.)

(Senator Krystyna Bochenek: 58 – przeciw.)

(Senator Jadwiga Rotnicka: 58.)

Przepraszam, tak, 58. Przepraszam, powtarzam.

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 43)**

Poprawka została odrzucona.

Teraz poprawka... Przepraszam, to była poprawka czterdziesta trzecia.

(Senator Kazimierz Wiatr: Panie Marszałku, jest uwaga formalna.)

Tak?

### Senator Kazimierz Wiatr:

Ponieważ pan senator Ryszka już dwukrotnie...

(Senator Ryszard Bender: Trzykrotnie.)

...nie głosował, a tam cały czas pokazuje się zero, to oznacza, że jest jakiś problem z aparaturą.

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, rozumiem. Mam nadzieję, że będziemy dobrze przyciskali albo – jak mówią w Poznaniu – przyduszali guziki.

(Głos z sali: Trzeba sprawdzić.)

(Senator Edmund Wittbrodt: A nacisnął przycisk obecności?)

(Rozmowy na sali)

(Senator Mieczysław Augustyn: Panie Marszałku, idziemy dalej.)

Idziemy dalej.

Proszę państwa, ostatnia była czterdziesta trzecia, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Feralna poprawka.

Poprawka czterdziesta czwarta – to jest dobra liczba – zwiększa o 10 milionów dochody z podatku od gier z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie nowej rezerwy celowej...

(Rozmowy na sali)

Niech lewa strona sali zamilknie na chwilę.

...,Budowa pawilonu ginekologicznego przy Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu”.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 37, przeciw – 57, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 44)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta piąta zwiększa o 20 milionów zł wydatki majątkowe Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z przeznaczeniem na budowę obwodnicy miasta Kozienice kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 45)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta szósta zwiększa o 2 miliony zł wydatki majątkowe Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z przeznaczeniem na przygotowanie modernizacji drogi 73 na odcinku Tarnów – Szczucin kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

95 obecnych senatorów, za – 37, przeciw – 57, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta siódma zwiększa o 8 milionów wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na rozbudowę kampusu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 57, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta ósma zwiększa o 200 milionów zł dochody z podatku od towarów i usług z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie nowej rezerwy celowej „Zwiększenie dotacji na działalność dydaktyczną w szkołach wyższych”. Poprawka zmierza również do dodania do ustawy budżetowej przepisu upoważniającego ministra

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

finansów do uruchomienia tej rezerwy celowej w przypadku uzyskania do końca sierpnia 2008 r. wpływów z podatku od towarów i usług w wysokości 83 milionów 775 tysięcy zł.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

95 obecnych senatorów, za – 37, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 48)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta dziewiąta zwiększa o 4 miliony zł dochody z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie dotacji i subwencji w części 46 „Zdrowie” w rozdziale „Działalność dydaktyczna”.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 49)**

Poprawka została odrzucona.

Jubileuszowa poprawka pięćdziesiąta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 36 milionów 624 tysięcy zł przeznaczoną na wykup gruntów pod budowę Portu Lotniczego Lublin SA kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 50)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta pierwsza zwiększa o 11 milionów zł dochody z podatku dochodowego od osób prawnych oraz o 11 milionów zł dochody z podatku od towarów i usług z przeznaczeniem 17 milionów zł na wydatki majątkowe Instytutu Pamięci Narodowej oraz 5 milionów zł na wydatki bieżące jednostek podległych temu instytutowi.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

95 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 56.

**(Głosowanie nr 51)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta druga zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z przeznaczeniem na przygotowanie procesu inwestycyj-

nego beskidzkiej drogi integracyjnej DK52 kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 96 obecnych senatorów 38 było za, 58 – przeciw. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta trzecia zwiększa o 20 milionów zł wydatki na drogi publiczne krajowe z przeznaczeniem na budowę obwodnicy Nowego Sącza kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę długu krajowego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 53)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta czwarta zwiększa o 6 milionów zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na wydatki bieżące jednostek budżetowych w Państwowej Inspekcji Pracy.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, 39 – za, 57 – przeciw.

**(Głosowanie nr 54)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta piąta zwiększa o 25 milionów zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz dodaje nową rezerwę celową „Przebudowa drogi krajowej nr 5 na odcinku Trzebnica – Wrocław” z kwotą 25 milionów zł.

Przycisk obecności.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 55)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta szósta zwiększa o 5,5 miliona zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz dodaje nową rezerwę celową „Zakup aparatu do radioterapii śródoperacyjnej i aparatu do brachyterapii śródoperacyjnej dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu” w kwocie 5,5 miliona zł.

Obecność.

Kto jest za?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 58.

**(Głosowanie nr 56)**

Poprawka została odrzucona.

(*Głos z sali:* Panie Marszałku, proszę przekazać wiadomość o meczu.)

Wysoki Senacie, mnie interesują zupełnie inne liczby, mianowicie kolejne numery poprawek. Proszę mi nie zawracać głowy.

(*Głos z sali:* Wygrały?)

(*Senator Roman Ludwiczuk:* Piętnaście do osmiu.) (Oklaski)

(*Senator Czesław Ryszka:* Panie Marszałku, może łyk wody.)

Już, tak?

Bardzo dziękuję za te dziesięć sekund przerwy. Ja jeszcze sobie łyknę, jeśli Wysoki Senat pozwoli.

(*Senator Grzegorz Banaś:* Słuszna koncepcja, Panie Marszałku.)

(*Senator Czesław Ryszka:* Iluprocentowa jest ta woda?)

(*Wesołość na sali*) (Oklaski)

Poprawka pięćdziesiąta siódma zwiększa o 20 milionów zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz dodaje nową rezerwę celową „Przebudowa drogi krajowej nr 5 na odcinku węzeł autostradowy A4 (Kostomłoty) do obwodnicy Strzegomia” (19 km) z kwotą 20 milionów zł.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych senatorów 38 było za, 57 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta ósma zwiększa o 15 milionów zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz dodaje nową rezerwę celową „Remont nawierzchni drogi krajowej nr 30 na odcinku Zgorzelec – Łągów – Trójca” (10,6 km) z kwotą 15 milionów zł.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 93 obecnych senatorów 36 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 58)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta dziewiąta zwiększa o 1,1 miliona zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na wydatki majątkowe komend po-

wiatowych Państwowej Straży Pożarnej w województwie dolnośląskim.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 57, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta zwiększa o 5 milionów zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na zwiększenie rezerwy celowej na ratownictwo medyczne.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Poproszę o wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 56, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta pierwsza zwiększa o 4 miliony zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na dotacje i subwencje na działalność dydaktyczną w ramach części „Zdrowie”.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta druga zwiększa wartość kosztorysową wieloletniej inwestycji Centrum Kliniczne Akademii Medycznej we Wrocławiu o 195 milionów 1 tysiąc zł oraz przedłuża realizację tej inwestycji do roku 2010.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

95 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 56. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta trzecia tworzy nową rezerwę celową „Modernizacja linii kolejowej 274 Wrocław – Jelenia Góra” (z kwotą 15 milionów zł) kosztem wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

96 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 57, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 63)**

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta czwarta zwiększa o 10 milionów zł dochody budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na komendy powiatowe Policji.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał?

Wyniki.

96 obecnych senatorów, za – 39, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 64)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta piąta upoważnia ministra finansów do przeznaczenia dodatkowej kwoty na zwiększenie zatrudnienia w służbach weterynarii w związku z koniecznością zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (w szczególności choroby Aujeszky'ego u świń), na które utworzono rezerwę dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (do 50 milionów zł), w przypadku uzyskania dodatkowej kwoty z wpłat Agencji Nieruchomości Rolnych.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

93 obecnych senatorów, za głosowało 39, przeciw – 54. **(Głosowanie nr 65)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta szósta zwiększa o 40 milionów zł wydatki w części „Rolnictwo” z przeznaczeniem na „Szkoly zawodowe” (33 miliony zł) oraz „Internaty i bursy szkolne” (7 milionów zł) kosztem zmniejszenia rezerwy celowej przeznaczonej między innymi na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej.

Obecność.

Kto za?

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

95 obecnych senatorów, za – 38, przeciw – 57.

**(Głosowanie nr 66)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta siódma zwiększa o 19 milionów 680 tysięcy zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów sądów apelacyjnych w Warszawie, Gdańsku i Krakowie z przeznaczeniem dla Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na zwiększenie dotacji i subwencji oraz świadczeń na rzecz osób fizycznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Głosowało 96 senatorów, 39 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 67)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta ósma zwiększa o 21 milionów 100 tysięcy zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, podatek od gier, z przeznaczeniem na świadczenia na rzecz osób fizycznych w Państwowym Funduszu Kombatantów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Głosowało 95 osób, 39 – za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 68)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sześćdziesiąta dziewięta zwiększa o 15 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, podatek od towarów i usług, z przeznaczeniem na świadczenia na rzecz osób fizycznych w Państwowym Funduszu Kombatantów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Głosowało 96 senatorów, 39 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 69)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta zwiększa o 10 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, podatek od towarów i usług, z przeznaczeniem na świadczenia na rzecz osób fizycznych w Państwowym Funduszu Kombatantów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Głosowało 95 senatorów, 39 – za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 70)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta pierwsza upoważnia ministra finansów do uruchomienia rezerwy celowej na zwiększanie wydatków na dotację celową dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do 50 milionów zł, w przypadku uzyskania dodatkowej kwoty dochodów z wpłat Agencji Nieruchomości Rolnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 71)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta druga zwiększa o 90 milionów 800 tysięcy zł wydatki w rezerwie

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

celowej z przeznaczeniem na zwiększenie zatrudnienia w powiatowych i wojewódzkich inspektoratach weterynarii kosztem zmniejszenia rezerwy celowej przeznaczonej na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 37 głosowało za, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka odrzucona.

Teraz bardzo długa poprawka, muszę ją odczytać.

Poprawka siedemdziesiąta trzecia zwiększa o 117 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, podatek od osób prawnych, z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków sądów powszechnych na uposażenia sędziów w stanie spoczynku oraz wydatków majątkowych w Ministerstwie Sprawiedliwości, w sądach apelacyjnych w Warszawie, Katowicach, Gdańsku, Poznaniu, Krakowie, Łodzi, Rzeszowie, Lublinie, Szczecinie. Tu wskazywane są kwoty.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Głosowało 96 senatorów, 39 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 73)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta czwarta zwiększa o 3 miliony zł wydatki na ochronę zabytków i opiekę nad zabytkami w województwie małopolskim z przeznaczeniem na wsparcie prac remontowo-konserwatorskich zespołu staromiejskiego grodu świętej Kingi w Starym Sączu kosztem zmniejszenia dotacji i subwencji dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 74)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta szósta zwiększa o 100 milionów zł wydatki w części...

(Głosy z sali: Siedemdziesiąta piąta.)

Przepraszam, zacząłem się spieszyć.

Poprawka siedemdziesiąta piąta zwiększa o 100 milionów zł wydatki w części „Transport” z przeznaczeniem na realizację drogi krajowej

nr 28 Gorlice – Nowy Sącz – Limanowa – Mszana Dolna kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 75)**

Wracamy do poprawki siedemdziesiątej szóstej. Zwiększa ona o 100 milionów zł...

Oczywiście, przepraszam, poprawka siedemdziesiąta piąta została odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta szósta zwiększa o 100 milionów zł wydatki w części „Transport” z przeznaczeniem na budowę linii kolejowej Podłęże – Piekiełko kosztem zmniejszenia dotacji i subwencji dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 95 obecnych senatorów 37 głosowało za, 57 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta siódma, Wysoki Senacie, zmniejsza o 1 milion 500 tysięcy zł dotacje i subwencje w części „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” w rozdziale „Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami”, dodając... (Rozmowa na sali) Pozwólcie mi skończyć.

...dodając nową rezerwę celową: kontynuacja prac remontowych zespołu budynków klasztornych monasteru w Supraślu, z kwotą dotacji 1 milion 500 tysięcy zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki.

Na 95 obecnych senatorów 59 głosowało za, 21 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta ósma zwiększa o 800 tysięcy zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” w rozdziale „Działalność dydaktyczna” z przeznaczeniem na Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu – Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim „Mobilne Laboratorium Wydolnościowe” kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Wyniki.

Na 94 obecnych senatorów 38 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 78**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siedemdziesiąta dziewięta zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” w rozdziale „Działalność dydaktyczna” z przeznaczeniem na Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Gorzowie Wielkopolskim kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na finansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej zawartych w rezerwie celowej przeznaczonej między innymi na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 79**)

Poprawka odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta zwiększa o 2 miliony zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo” z przeznaczeniem na Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu – Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim, na prace adaptacyjne hali sportowej, kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na finansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej zawartych w rezerwie celowej przeznaczonej między innymi na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych senatorów 39 – za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 80**)

Poprawka odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta pierwsza zwiększa o 300 milionów zł dotacje i subwencje w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego kosztem zwiększenia o tę kwotę planowanych dochodów budżetu państwa z podatku akcyzowego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 96 obecnych senatorów 40 – za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 81**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta druga zmniejsza o 20 milionów zł wydatki na obsługę zadłużenia zagranicznego, zwiększając o tę kwotę dotację i subwencję w rezerwie celowej w pozycji „Krajowe pasażerskie przewozy autobusowe”.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych senatorów\* 38 – za, 57 – przeciw, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 82**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta trzecia zmniejsza o 5 milionów zł wydatki na obsługę zadłużenia zagranicznego, dodając nową rezerwę celową „Dofinansowanie ratowania i rekultywacji Jeziora Sławskiego” z kwotą 5 milionów zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Na 95 obecnych senatorów 38 – za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 83**)

Poprawka została odrzucona.

Melduję posłusznie, że zostało jeszcze sto poprawek.

Poprawka osiemdziesiąta czwarta zmniejsza o 20 milionów zł wydatki na obsługę zadłużenia zagranicznego, dodając nową rezerwę celową „Budowa Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Zielonogórskiego z wielofunkcyjną częścią dydaktyczną” z kwotą 20 milionów zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 95 obecnych senatorów 39 – za, 55 – przeciw, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 84**)

Poprawka odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta piąta zmniejsza o 3 miliony zł wydatki na obsługę długu publicznego, zmniejsza o 7 milionów zł wydatki bieżące w rezerwie celowej „Koszty związane z obsługą członkostwa Polski w UE” oraz w tej samej części zmniejsza o 3 miliony zł wydatki majątkowe w pozycji „Środki na realizację «Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu»”, zwiększając o 13 milionów zł wydatki majątkowe w części „Województwo lubuskie” w rozdziale „Komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej”.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 96 obecnych 39 – za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 85**)

Poprawka została odrzucona.

\* Wicemarszałek omyłkowo przeczytał: na 95 obecnych senatorów.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Poprawka osiemdziesiąta szósta zmniejsza o 2 miliony 825 tysięcy zł dotacje i subwencje przeznaczone na „Postęp biologiczny produkcji zwierzęcej”, zwiększając o tę kwotę wydatki majątkowe w części „Województwo śląskie” w rozdziale „Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami” z przeznaczeniem 1 miliona zł na kontynuację remontu zabytkowego Kościoła Świętej Marii Magdaleny w Chorzowie.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych 38 – za, 57 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta siódma zwiększa o 7 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo” z przeznaczeniem na zakończenie budowy biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji i subwencji Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 95 obecnych 39 – za, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 87)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta ósma zmniejsza o 20 milionów zł wydatki na obsługę długu publicznego, dodając nową rezerwę celową „Budowa hali sportowej Uniwersytetu Śląskiego” z kwotą wydatków majątkowych 20 milionów zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 96 obecnych 38 – za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 88)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka osiemdziesiąta dziewiąta zwiększa o 10 milionów zł wydatki majątkowe w części „Transport” z przeznaczeniem na modernizację i remont drogi DK1 na odcinku Tychy – Katowice, zmniejszając o tę kwotę wydatki na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych 38 – za, 54 – przeciw, 3 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 89)**

Zatem poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Transport” z przeznaczeniem na projekt przebudowy drogi DK79 na odcinku Katowice – Bytom, zmniejszając o tę kwotę wydatki na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 96 obecnych 39 – za, 54 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 90)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta pierwsza zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na realizację projektu Centrum Studiów Europejskich Akademii Ekonomicznej w Katowicach, zmniejszając o tę kwotę wydatki na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 95 obecnych 39 – za, 53 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 91)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta druga zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo” z przeznaczeniem na budowę Centrum Dydaktyczno-Naukowego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, zmniejszając o tę kwotę wydatki na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 96 obecnych 39 – za, 54 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 92)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta trzecia zmniejsza o 5 milionów zł wydatki na obsługę długu publicznego, dodając nową rezerwę celową „Budowa i wyposażenie Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” z kwotą wydatków majątkowych 5 milionów zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Poproszę o wyniki.

Na 96 obecnych 39 – za, 54 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 93)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta czwarta zwiększa o 4 miliony zł wydatki majątkowe w części „Kultu-



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

ra i ochrona dziedzictwa narodowego” z przeznaczeniem na budowę Powiatowego Centrum Kultury z muszlą koncertową z odnawialnymi źródłami energii w Lędzinach, zmniejszając o tę kwotę wydatki na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 96 obecnych 38 – za, 55 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 94)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta piąta zmniejsza o 3 miliony zł wydatki na obsługę długu publicznego, dodając nową rezerwę celową „Budowa trasy północ-południe łączącej drogową trasę średnicową z autostradą A4” z kwotą wydatków 3 miliony zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 96 obecnych 39 – za, 55 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 95)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta szósta zmniejsza o 1 milion 500 tysięcy zł wydatki na obsługę długu publicznego, dodając nową rezerwę celową „Opracowanie projektu budowlano-wykonawczego Zintegrowanego Centrum Powiadamiania Ratowniczego w Rudzie Śląskiej” z kwotą wydatków 1 milion 500 tysięcy zł.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 92 obecnych 39 – za, 52 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta siódma zwiększa o 100 milionów zł planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na realizację ustawy o pomocy rodzinom w nabywaniu własnego mieszkania oraz ustawy o budownictwie socjalnym w gminach. Jest to dopłata do przedsięwzięć samorządowych w zakresie budownictwa socjalnego, budowy noclegowni.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Wyniki.

Na 96 obecnych 39 – za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 97)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta ósma zmniejsza o 7 milionów zł wydatki na obsługę długu publicznego, zwiększając o tę kwotę dotacje i subwencje w części „Województwo pomorskie” w rozdziale „Melioracje wodne” z przeznaczeniem na utrzymanie urządzeń melioracyjnych i ochrony przeciwpowodziowej na Żuławach Wiślanych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

Na 95 obecnych 38 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 98)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewięćdziesiąta dziewiąta zmniejsza o 7 milionów zł wydatki na obsługę długu publicznego, należności i innych operacji zagranicznych, zwiększając o tę kwotę dotacje i subwencje w części „Województwo warmińskie” w rozdziale „Melioracje wodne” z przeznaczeniem na utrzymanie urządzeń melioracyjnych na Żuławach Wiślanych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 96 obecnych 39 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 99)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka setna zwiększa o 7 milionów zł dotacje i subwencje na utrzymanie urządzeń melioracyjnych i ochrony przeciwpowodziowej na Żuławach Wiślanych w województwie pomorskim kosztem rezerwy celowej przeznaczonej na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki.

Na 95 obecnych 37 – za, 57 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawka została odrzucona.

Ja już kończę, Panie Marszałku, ale jeszcze odczytam poprawkę sto pierwszą.

Poprawka sto pierwsza zwiększa o 7 milionów zł dotacje i subwencje na utrzymanie urządzeń melioracyjnych i ochrony przeciwpowodziowej na Żuławach Wiślanych w województwie warmińsko-mazurskim kosztem rezerwy celowej przeznaczonej między innymi na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyniki.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Na 92 obecnych senatorów, 36 – za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 101**)

Poprawka została odrzucona.

Przepraszam, uniemożliwiłem panu marszałkowi głosowanie w sprawie tej poprawki. Bardzo przepraszam. (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Zbigniew Romaszewski)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Głosowaliśmy nad poprawką...

(Senator Piotr Zientarski: Teraz sto druga.)

(Głosy z sali: Sto na godzinę.)

Poprawka sto druga zwiększa o 16 milionów 671 tysięcy zł wydatki w części „Zdrowie” w rozdziale „Programy polityki zdrowotnej” z przeznaczeniem na zakup krwi, kosztem zmniejszenia ryczałtu na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem biur poselskich.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 94 obecnych senatorów, 54 – za, 38 – przeciw, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 102**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka sto trzecia tworzy nową rezerwę celową „Specjalistyczny ośrodek szkolno-wychowawczy z kompleksem sportowym dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w Dąbrowie Górniczej” z kwotą wydatków majątkowych 20 milionów zł, zwiększając o tę kwotę dochody z podatku dochodowego od osób prawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję od głosu”.

Proszę odczytać wyniki.

Na 95 obecnych senatorów, 39 – za, 54 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 103**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sto czwarta.

W poprawce sto czwartej tworzy się nową rezerwę celową „Modernizacja infrastruktury drogowej wokół MCL Euroterminal Sławków” z kwotą wydatków majątkowych 20 milionów zł, zwiększając o tę kwotę dochody z podatku dochodowego od osób prawnych.

Obecni.

Kto za? „Za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” od głosu.

Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 96 obecnych senatorów, 39 – za, 55 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 104**)

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki sto piątej, w której zwiększa się o 18 milionów zł wydatki w części „Województwo śląskie” w rozdziale „Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami” z przeznaczeniem na remont zabytkowego kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Sosnowcu, zwiększając o taką kwotę dochody z podatku dochodowego od osób prawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? „Wstrzymuję się”.

Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 96 obecnych senatorów, 39 – za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 105**)

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki sto szóstej, która zwiększa o 2 miliony 600 tysięcy zł wydatki Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, kosztem zwiększenia o tę kwotę wpływu z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? „Wstrzymuję się”.

Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 96 obecnych 39 senatorów – za, 57 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 106**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sto siódma zmniejsza o 1 milion 600 tysięcy zł wydatki na obsługę długu publicznego oraz zwiększa o tę kwotę wydatki Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Proszę o odczytanie wyników.

Na 96 obecnych senatorów, 39 – za, 57 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 107**)

Poprawka została przyjęta. (Wesołość na sali)

Tfu, przepraszam, poprawka...

(Senator Ryszard Bender: Pierwsza decyzja pana marszałka.)

(Senator Czesław Ryszka: Proszę to zaprotokolować.) (Wesołość na sali)

(Senator Piotr Zientarski: Głosowanie jest ważne.)

Przepraszam, poprawka została odrzucona. 57 to jednak więcej.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Poprawka sto ósma zmniejsza o 10 milionów zł wydatki na obsługę długu publicznego oraz zwiększa o taką kwotę wydatki w części „Transport” w rozdziale „Drogi publiczne krajowe” z przeznaczeniem na przebudowę drogi krajowej nr 1 w Częstochowie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów, 39 – za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 108)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka sto dziewiąta tworzy nową rezerwę celową „Przebudowa trasy DK91 w Częstochowie (ulica Warszawska)” z kwotą wydatków majątkowych 10 milionów zł kosztem odpowiedniego zmniejszenia dotacji i subwencji na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? „Wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów, 39 – za, 56 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 109)**

Poprawka została...

(Głos z sali: Odrzucona.)

... tak jest, odrzucona. Poprawka została odrzucona.

Poprawka sto dziesiąta tworzy nową rezerwę celową „Modernizacja linii kolejowej nr 61 Kielce Popowskie na odcinku Żeliszawice – Częstochowa Stradom – I etap” z kwotą wydatków majątkowych 10 milionów zł kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? „Wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów, 38 – za, 57 – przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu, wszyscy głosowali. **(Głosowanie nr 110)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto jedenasta zwiększa o 400 tysięcy zł dotacje i subwencje w części „Kultura” z przeznaczeniem na organizację XVIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej Gaude Mater w Częstochowie, kosztem odpowiedniego zmniejszenia dotacji i subwencji na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? „Wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów, 38 – za, 57 – przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu, wszyscy głosowali. **(Głosowanie nr 111)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwunasta tworzy nową rezerwę celową „Inwestycja termomodernizacyjna – rektorat Akademii imienia Jana Długosza” z kwotą wydatków majątkowych 5 milionów zł, kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? „Za”.

Kto przeciw? „Przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? „Wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów, 38 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 112)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzynasta tworzy nową rezerwę celową „Budowa obwodnicy miasta Grajewa w województwie podlaskim w ciągu drogi krajowej S61” z kwotą wydatków majątkowych 10 milionów zł, kosztem zwiększenia o tę kwotę wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć „za”.

Kto przeciw? „Przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? „Wstrzymuję się”.

Na 94 obecnych senatorów, 37 – za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 113)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czternasta tworzy nową rezerwę celową „Budowa Centrum Ekspedycyjno-Rozdzielczego Poczty Polskiej w Choroszczu w województwie podlaskim” z kwotą wydatków majątkowych 20 milionów zł, kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? „Wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 38 – za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 114)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto piętnasta tworzy nową rezerwę celową: „Budowa obwodnicy miasta Ropczyce w ciągu drogi krajowej nr 4 (E40), Jędrzejewice – Korczowa”, z kwotą wydatków majątkowych 30 milionów zł, kosztem zwiększenia o tę kwotę wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 90 obecnych senatorów 36 głosowało za, 54 – przeciw. **(Głosowanie nr 115)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto szesnasta zwiększa o 30 milionów zł wydatki w części „Transport” w rozdziale

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

„Infrastruktura kolejowa” kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 38 – za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 116**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemnasta zwiększa o 24 miliony zł wydatki w części „Transport” w rozdziale „Drogi publiczne krajowe” kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 94 obecnych senatorów 38 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 117**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto osiemnasta zwiększa o 10 milionów zł wydatki w części „Transport” w rozdziale „Drogi publiczne krajowe” kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 94 obecnych senatorów 39 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 118**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dziewiętnasta zwiększa o 9 milionów zł wydatki w części „Transport” w rozdziale „Drogi publiczne krajowe” kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 40 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 119**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta zwiększa o 15 milionów zł wydatki w części „Województwo podkarpackie” w rozdziale „Przejścia graniczne” kosztem odpowiedniego zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 93 obecnych senatorów 39 głosowało za, 53 – przeciw, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 120**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto dwudziestej pierwszej. Zwiększa ona o 1 milion 680 tysięcy zł wydatki na wynagrodzenia w części „Województwo podkarpackie” w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 121**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta druga tworzy rezerwę celową z przeznaczeniem na opracowanie studium wykonalności modernizacji linii kolejowej nr 25 Łódź Kaliska – Dębica na odcinku Mielec – Dębica z kwotą wydatków majątkowych 5 milionów zł kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 94 obecnych senatorów 39 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 122**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta trzecia zwiększa o 2,5 miliona zł wydatki majątkowe w części „Transport” w rozdziale „Działalność dydaktyczna” kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 123**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta czwarta tworzy rezerwę celową z przeznaczeniem na dofinansowanie budowy metra w Warszawie, z kwotą wydatków majątkowych 60 milionów zł, kosztem zmniejszenia wydatków bieżących w rozdziałach „Urzędy naczelných i centralnych organów administracji rządowej”: w części „Kancelaria Prezesa Rady Ministrów” o 10 milionów zł, w części „Gospodarka” o 10 milionów zł, w części „Rozwój regionalny” o 10 milionów zł, w części „Skarb Państwa” o 10 milionów zł, w części „Transport” o 10 milionów zł oraz w części „Środowisko” o 10 milionów zł.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Proszę państwa na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 124**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta piąta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 850 tysięcy zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie wydatków bieżących w części „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” w rozdziale „Szkoly artystyczne”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 125**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta szósta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 1 milion zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Zabezpieczenie murów Zamku Krzyżtopór w Ujeździe”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 126**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta siódma zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 5 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na programy polityki zdrowotnej w województwie świętokrzyskim.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 40 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 127**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto dwudziesta ósma zwiększa o 14 milionów zł wydatki majątkowe w części „Zdrowie” w rozdziale „Programy polityki zdrowotnej” kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 38 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 128**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto dwudziestej dziewiętej, która zmniejsza o 600 tysięcy zł wydatki na obsługę długu z przeznaczeniem tej kwoty na pomnik przyrody dąb Bartek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Głosowało 96 senatorów, 40 głosowało za, 56 – przeciw\*. (**Głosowanie nr 129**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 10 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie wydatków majątkowych w części „Transport” w rozdziale „Infrastruktura kolejowa”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Jeszcze 1 osoba nie głosowała.

Na 92 obecnych senatorów 37 głosowało za, 54 – przeciw, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 130**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta pierwsza zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 4 miliony 500 tysięcy zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie wydatków majątkowych w części „Województwo świętokrzyskie” w rozdziale „Komendy wojewódzkie Państwowej Straży Pożarnej”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 131**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta druga zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 2 miliony 500 tysięcy zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie wydatków majątkowych w części „Szkolnictwo wyższe” w rozdziale „Pozostała działalność”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 132**)

\* Wicemarszałek przeczytał: głosowało 96 senatorów, 56 – przeciw.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta trzecia zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 2 miliony zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie wydatków majątkowych w części „Województwo świętokrzyskie” w rozdziale „Komendy wojewódzkie Państwowej Straży Pożarnej”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 38 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 133**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta czwarta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 1 milion zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Budowa obwodnicy drogowej miasta uzdrowiskowego – Busko”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 94 obecnych senatorów 39 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 134**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta piąta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 18 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Budowa krytego basenu przy ulicy Szkolnej w Starachowicach”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 93 obecnych senatorów 37 głosowało za, 55 – przeciw, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 135**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta szósta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 4 miliony zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Rozbudowa bazy sportowo-rekreacyjnej w Ostrowcu Świętokrzyskim – budowa hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Świętokrzyskiej”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 136**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta siódma zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku od gier o 1 milion 500 tysięcy zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Zakończenie budowy hali sportowej w Skarżysku-Kamiennej”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Jeszcze 1 osoba nie głosowała.

Na 95 obecnych senatorów 40 głosowało za, 55 – przeciw. (**Głosowanie nr 137**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto trzydziesta ósma tworzy rezerwę celową z przeznaczeniem na wykup gruntów pod budowę lotniska Kielce-Obice, z kwotą wydatków majątkowych 7 milionów zł, kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Jeszcze 2 osoby nie głosowały.

Wyniki głosowania: na 96 obecnych senatorów 38 głosowało za, 57 – przeciw, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 138**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto trzydziestej dziewiątej, która zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Województwo świętokrzyskie” w rozdziale „Melioracje wodne” kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji uzupełniających z budżetu państwa dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 139**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych o 30 milionów zł, z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Budowa zbiornika Wielowieś Kłasztorna – województwo wielkopolskie wykup gruntów”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Na 95 obecnych senatorów 38 głosowało za, 55 – przeciw, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 140**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta pierwsza zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych o 10 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Rozbudowa szpitala przy ulicy Szwajcarskiej w Poznaniu”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 141**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta druga zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych o 10 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie...

(Senator Krystyna Bochenek: Troszeczkę głosię, Panie Marszałku.)

Przepraszam.

(Senator Piotr Zientarski: Może mikrofon dać bliżej.)

(Głosy z sali: Mikrofon.)

To jedna rzecz, a druga – proszę o większą ciszę na sali. Jednak liczba decybeli jest trochę za duża. Tak że bardzo proszę o zachowanie spokoju, bo to rzeczywiście utrudnia obrady.

Którą mamy? Sto czterdziestą drugą.

Zwiększa ona planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych o 10 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na zwiększenie dotacji i subwencji w części „Zdrowie” w rozdziale „Działalność dydaktyczna”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 142**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto czterdziestej trzeciej, która zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych o 10 milionów zł z przeznaczeniem tej kwoty na utworzenie rezerwy celowej „Utworzenie lotniczego portu cywilnego na bazie lotniska Piła”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu?

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 143**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta czwarta zwiększa planowane dochody budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych o 10 milionów zł i przeznacza tę kwotę na utworzenie rezerwy celowej „Rozbudowa lotniczego portu cywilnego Poznań-Ławica”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 144**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta piąta zwiększa o 5 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych z podatku dochodowego od osób fizycznych i przeznacza tę kwotę na utworzenie nowej rezerwy celowej „Rozbudowa drogi krajowej nr 2 w Ostrowie Wielkopolskim”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 145**)

Tak więc poprawka nie przeszła.

Poprawka sto czterdziesta szósta zwiększa o 1 milion zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych z podatku dochodowego od osób fizycznych i przeznacza tę kwotę na utworzenie nowej rezerwy celowej na budowę obwodnicy Gostynia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Proszę, jeszcze 1 osoba nie głosowała.

Podaję wyniki: na 95 obecnych senatorów 37 głosowało za, 56 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 146**)

Tak więc poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta siódma tworzy nową rezerwę celową z kwotą 9 milionów zł przeznaczoną na remont i adaptację budynków Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gnieźnie oraz na zakup wyposażenia, kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniającej dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 147**)

Tak więc poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto czterdziestej ósmej, która zwiększa o 4 miliony zł wydatki majątkowe w części „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa zadłużenia zagranicznego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu?

(Rozmowy na sali)

Proszę panów, proszę przerwać rozmowy, bo to bardzo utrudnia, szczególnie że nadawanie w takim tempie i tak jest trochę męczące, a rozmowy strasznie przedłużają głosowanie.

Przepraszam, bo nie dokończyłem.

Głosowanie zostało zakończone.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 148**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto czterdziesta dziewiąta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 20 milionów zł przeznaczoną na budowę drogi – trzeciej ramy komunikacyjnej w Poznaniu kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa długu krajowego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 149**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto pięćdziesiąta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 10 milionów zł przeznaczoną na budowę obwodnicy Piły w ciągu drogi krajowej S11 kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa długu krajowego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 40 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 150**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto pięćdziesiąta pierwsza tworzy nową rezerwę celową z kwotą 5 milionów zł przeznaczoną na budowę obwodnicy Ujścia w ciągu drogi krajowej S11 kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa długu krajowego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 151**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto pięćdziesiąta druga tworzy nową rezerwę celową z kwotą 5 milionów zł przeznaczoną na modernizację drogi krajowej nr 15 na odcinku Kalisz – Pleszew kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa długu krajowego”.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 152**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto pięćdziesiątej trzeciej, która tworzy nową rezerwę celową z kwotą 2 milionów zł przeznaczoną na dofinansowanie budowy obwodnicy Jarocina w ciągu drogi S11 kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa długu krajowego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 153**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto pięćdziesiąta czwarta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 2 milionów zł przeznaczoną na dofinansowanie budowy obwodnicy Koźmina Wielkopolskiego w ciągu drogi S11 kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu krajowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 96 obecnych senatorów 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 154**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto pięćdziesiątej piątej, która tworzy nową rezerwę celową z kwotą 2 milionów zł przeznaczoną na dofinansowanie budowy obwodnicy Kępna w ciągu drogi S11 kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu krajowego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.



(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Na 95 obecnych senatorów 39 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 155**)

Poprawka nie została przyjęta.

Która to już była poprawka? Sto pięćdziesiąta piąta?

(Głos z sali: Tak.)

Poprawka sto pięćdziesiąta piąta tworzy nową rezerwę...

(Senator Piotr Zientarski: Szósta.)

Szósta, szósta, przepraszam.

Poprawka sto pięćdziesiąta szósta zwiększa o 200 milionów zł rezerwę celową przeznaczoną na realizację świadczeń rodzinnych, zaliczki alimentacyjnej oraz świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniającej dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

(Senator Andrzej Mazurkiewicz: Prosiłbym o...)

Proszę bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Przerwa techniczna.)

Może dokończymy głosowanie.

### Senator Andrzej Mazurkiewicz:

Panie Marszałku, po tym głosowaniu prosiłbym o piętnaście minut przerwy.

### Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:

Dobrze.

(Senator Piotr Andrzejewski: Przerwa techniczna.)

Proszę państwa...

(Senator Andrzej Mazurkiewicz: Po tym głosowaniu.)

Proszę państwa, jest głosowanie. Proszę, głosujemy.

Może jeszcze raz przeczytam, bo była przerwa.

Zwiększa się o 200 milionów zł rezerwę celową przeznaczoną na realizację świadczeń rodzinnych zaliczki alimentacyjnej oraz świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniającej dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę bardzo.

W głosowaniu uczestniczyło 92 senatorów, 36 głosowało za, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 156**)

Poprawka nie została przyjęta.

Czyli wyczerpaliśmy...

Teraz wniosek pana senatora. Proszę bardzo.

### Senator Andrzej Mazurkiewicz:

Tak, Panie Marszałku. W imieniu klubu senatorów Prawa i Sprawiedliwości poproszę o piętnaście minut przerwy.

### Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:

Piętnaście minut przerwy, czyli...

(Senator Piotr Zientarski: Ale za piętnaście minut moglibyśmy skończyć.)

(Senator Andrzej Mazurkiewicz: Tak, ale przed nami są dwa bardzo ważne głosowania, jedno w sprawie poprawki senatora Rulewskiego, to bardzo ważna poprawka, i decydujące głosowanie nad całością budżetu.)

(Senator Piotr Zientarski: W trakcie głosowań nie może być przerwy.)

(Senator Andrzej Mazurkiewicz: Jak to nie może być przerwy?)

(Senator Piotr Zientarski: W trakcie głosowań?)

(Poruszenie na sali)

Przepraszam bardzo, przepraszam bardzo...

(Senator Andrzej Mazurkiewicz: Klub – w sali nr 182.)

Proszę państwa, niestety w trakcie głosowania nie może być przerwy.

(Głos z sali: Oczywiście, że nie może.)

(Rozmowy na sali)

(Senator Andrzej Szewiński: Proszę nie opuszczać sali.)

Proszę państwa, przepraszam bardzo, proszę o spokój. Proszę o spokój.

Proszę państwa, rzeczywiście, moja decyzja była nieprawidłowa. Art. 53 przewiduje, że po zamknięciu dyskusji lub wystąpieniu sprawozdawcy komisji marszałek Senatu oznajmia, że Senat przystępuje do głosowania – i tak było. Od tej chwili można zabierać głos tylko w celu zgłoszenia lub uzasadnienia wniosku formalnego o sposobie lub porządku głosowania albo zadania sprawozdawcy pytań o wyjaśnienie treści głosowanej poprawki.

(Głos z sali: Ale przerwa techniczna może być.)

Przykro mi, przystępujemy do dalszego ciągu głosowań. Proszę bardzo.

(Senator Kazimierz Wiatr: Przepraszam, Panie Marszałku, czy mogę w sprawie formalnej?)

Proszę bardzo.

### Senator Kazimierz Wiatr:

Oczywiście w art. 53 jest napisane, że wnioski formalne w trakcie głosowania mogą być zgłaszane.

(Poruszenie na sali)

Wnioskiem formalnym jest wniosek o przerwę.

(Poruszenie na sali)

### Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:

Dobrze, proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, proszę o zajmowanie miejsc. Proszę o zajmowanie miejsc.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

(Głos z sali: Głosujemy.)

Proszę o zajmowanie miejsc.

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do głosowania nad poprawką sto pięćdziesiątą ósmą...

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, poproszę o ciszę. Poproszę o ciszę.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką sto pięćdziesiątą ósmą, która tworzy nową rezerwę celową z kwotą 10 milionów zł przeznaczoną...

(Senator Piotr Zientarski: A sto pięćdziesiątą siódma?)

Nie, bo jest wykluczona.

...przeznaczoną na zakup szczepionek przeciw sepsie dla żołnierzy służby zasadniczej, kosztem zmniejszenia wydatków ZUS.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu wzięło udział 95 senatorów, 38 głosowało za\*, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 157**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto pięćdziesiątą dziewiątą w części „Gospodarka” zwiększa o 5 milionów zł dotacje i subwencje na promocję eksportu oraz zwiększa o 5 milionów zł wydatki na finansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa zadłużenia zagranicznego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu uczestniczyło 94 senatorów, 36 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 158**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiątą dokonuje przesunięć w ramach środków na wynagrodzenia w Komisji Nadzoru Finansowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu uczestniczyło 96 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 159**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki sto sześćdziesiątej pierwszej. Zwiększa ona o 20 milionów zł wydatki bieżące urzędów morskich z przeznaczeniem ich głównie na wynagrodzenia kosztem zmniejszenia

rezerwy celowej przeznaczonej na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej oraz innych programów finansowanych z budżetu Unii Europejskiej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu wzięło udział 95 senatorów, 37 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 160**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiątą drugą zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na renowację i adaptację budynku na cele dydaktyczno-laboratoryjne uniwersytetu w Bydgoszczy kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniających dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu uczestniczyło 96 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 161**)

W związku z tym poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiątą trzecią zwiększa o 5 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na budowę hali sportowej Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniających dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę wcisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu uczestniczyło 95 senatorów, 38 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 162**)

Tak więc poprawka nie została przyjęta.

### Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku, ja jednak chciałbym zabrać głos w sprawie formalnej...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Tak.)

...dotyczącej sposobu i porządku głosowania. Otóż uważam, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd, ponieważ art. 53 mówi o przystąpieniu do głosowania – czyli występuje tu liczba pojedyncza. Zatem ta sytuacja, kiedy możliwe do zgłoszenia są jedynie te wnioski formalne, które przed chwilą nam podano, dotyczy pojedynczej procedury głosowania, od momentu, kiedy pan marszałek zarządza podnoszenie rąk i naciskanie przycisków. My tymczasem mówimy o sytuacji, kiedy jest ponad sto osiemdziesiąt głosowań. To, że w takim

\* Wicemarszałek omyłkowo przeczytał: 35 głosowało za.

(senator K. Wiatr)

przypadku nie można wносить o przerwę, jest absolutnie sprzeczne z zapisem art. 53.

W związku z tym ponawiam wniosek o ogłoszenie przerwy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Senator Krystyna Bochenek: Mogę w sprawie formalnej?)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

### **Senator Krystyna Bochenek:**

Mogę, tak? Panie Marszałku, dziwię się, że pan senator zabrał głos, bo pan marszałek mu głosu nie udzielił, pan senator nie poprosił pana marszałka o głos...

(Senator Piotr Zientarski: No właśnie.)

(Senator Kazimierz Wiatr: Można sprawdzić na taśmie, poprosiłem o głos w sprawie formalnej.)

Ale czy uzyskał pan...

(Senator Piotr Zientarski: Ale czy dostał go pan?)

Ja w każdym razie nie słyszałam...

(Senator Piotr Zientarski: Ja bym prosił, żeby pozwolić coś powiedzieć panu marszałkowi, a nie żeby każdy z sali zabierał głos.)

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Gdy przystępujemy do głosowania, to jest taka sytuacja... Kiedy pan marszałek po sprawozdaniu senatora Kleiny wypowiedział taką formułkę: przystępujemy do głosowania, to był ten moment, kiedy przystąpiliśmy do głosowania. I to oznacza pełną liczbę głosowań, a to jest pojedyncze głosowanie.)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale przecież... Czy wy nie pamiętacie, że zawsze były przerwy podczas głosowania? Dlaczego teraz nie można?)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Ale to wtedy, jak się przegrzewała aparatura.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale jaka aparatura?! Była aparatura, było dużo głosowań, wstaliśmy, mogliśmy wypić kawę itd. Nie pamiętacie? Panowie... Bo co, bo Platforma nie chce?!)

(Głos z sali: Wiem, że tak jest, ale formalnie nie ma takiej możliwości.)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale marszałek może powiedzieć: dla dobra wszystkich można zrobić przerwę...)

(Głos z sali: Przerwę trzyminutową, techniczną.)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Właśnie tak.)

(Głos z sali: Ale my nie możemy się podporządkowywać interpretacji prawa, która jest literalnie inna. Tu jest wyraźnie zapisana liczba pojedyncza.)

(Senator Piotr Andrzejewski: Ale jest decyzja marszałka i...)

(Głos z sali: Chodzi o procedury głosowania: od kiedy pan marszałek zarządza, my naciskamy... On ogłasza. I to jest pojedyncza procedura.)

(Głos z sali: Ale to marszałek decyduje, a nie...)

(Głos z sali: Nie róbmy anarchii, Panowie!)

Po zamknięciu dyskusji lub po wystąpieniu sprawozdawcy komisji...

(Głos z sali: Po to jest regulamin, żeby...)

...marszałek oznajmia, że Senat przystępuje do głosowania. To jest cała procedura.

(Głos z sali: Ale marszałek ma prawo interpretacji.)

Dobrze. No cóż, przystępujemy do głosowania.

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, przystępujemy do głosowania, nie ma możliwości...

(Rozmowy na sali)

Już, proszę państwa, kontynuujemy głosowania.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dla uspokojenia może trzy minuty...)

Kontynuujemy głosowania. Przy której porprawce jesteśmy? Nad którą głosujemy? Sto sześćdziesiątą czwartą?

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja już sama nie wiem...)

Które to głosowanie?

(Głos z sali: Poprawka sto sześćdziesiątą czwartą.)

(Głos z sali: Głosujemy!)

(Głos z sali: Po wystąpieniu sprawozdawcy i po zamknięciu dyskusji...)

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, poprawka sto sześćdziesiątą czwartą zwiększa o 1 milion zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na renowację i adaptację budynków na cele naukowo-dydaktyczne Akademii Muzycznej w Bydgoszczy kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniających dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu wzięło udział 97 senatorów, 39 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 163**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką sto sześćdziesiątą piątą. Tworzy ona nową rezerwę celową z kwotą 40 milionów zł przeznaczoną na remont drogi krajowej nr 1 we Włocławku kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa zadłużenia zagranicznego”.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się od głosu”.

W głosowaniu wzięło udział 97 senatorów, 40 głosowało za, 57 – przeciw. **(Głosowanie nr 164)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiąta szósta tworzy nową rezerwę celową z kwotą 15 milionów zł przeznaczoną na zakup tomografu komputerowego kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego w części „Obsługa długu krajowego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu... Jeszcze 1 osoba nie głosowała.

(Głos z sali: Może nie chce.)

W głosowaniu wzięło udział 97 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 165)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiąta siódma zwiększa o 2 miliony zł wydatki majątkowe Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z przeznaczeniem na przygotowanie budowy północnego obojścia Krakowa kosztem zmniejszenia dotacji uzupełniających dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu wzięło udział 94 senatorów, 38 głosowało za, 56 – przeciw. **(Głosowanie nr 166)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiąta ósma zwiększa o 5 milionów zł dotacje na utworzenie Wydziału Nauk Medycznych przy Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie kosztem wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu wzięło udział 95 senatorów, 38 głosowało za, 56 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 167)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto sześćdziesiąta dziewiąta zwiększa o 50 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatko-

wych, podatek dochodowy od osób prawnych, z przeznaczeniem na utworzenie nowej rezerwy celowej: „Inwestycje początkowe górnictwa węgla kamiennego”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

W głosowaniu wzięło udział 97 senatorów, 39 głosowało za, 58 – przeciw. **(Głosowanie nr 168)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta zwiększa o 45 milionów zł wydatki bieżące jednostek budżetowych w części „Zdrowie” w celu podwyższenia wynagrodzeń lekarzy rezydentów kosztem zmniejszenia wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, czy ja mogę prosić o ciszę?

W głosowaniu wzięło udział 96 senatorów, 38 głosowało za, 57 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 169)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta pierwsza zwiększa o 20 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, podatek dochodowy od osób fizycznych, z przeznaczeniem na wydatki majątkowe w części „Gospodarka wodna” w celu realizacji zadań w ramach programu „Budowa zbiornika Świnna Poręba – ochrona zlewni zbiornika”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Jeszcze 1 osoba nie głosowała.

Ogłaszam wyniki: w głosowaniu wzięło udział 97 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 170)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta druga zwiększa o 3 miliony zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, podatek dochodowy od osób fizycznych, z przeznaczeniem na wydatki majątkowe w części „Gospodarka wodna” na zabezpieczenie przeciwpowodziowe województwa śląskiego i małopolskiego, rzek Soły i Skawy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymuje się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

W głosowaniu wzięło udział 96 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 171**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta trzecia zwiększa o 1,5 miliona zł wydatki majątkowe w części „Gospodarka wodna” z przeznaczeniem na zabezpieczenie przeciwpowodziowe wałów Wisły w Krakowie, w powiatach: brzeskim, dąbrowskim i oświęcimskim, kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków w części „Krajowe Biuro Wyborcze”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za”.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Obecnych 97 senatorów, 39 głosowało za, 58 – przeciw. (**Głosowanie nr 172**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta czwarta.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Zmiana.)

Tak, dobrze, proszę bardzo.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Która?)

Sto siedemdziesiąta czwarta.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

### Marszałek Bogdan Borusewicz:

Poprawka sto siedemdziesiąta czwarta zwiększa o 6 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na adaptację budynków Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 97 senatorów, 38 głosowało za, 58 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 173**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta piąta zwiększa o 15 milionów zł wydatki majątkowe w części „Szkolnictwo wyższe” z przeznaczeniem na budowę zespołu basenów dla AWF w Krakowie kosztem zmniejszenia o tę kwotę w rezerwie celowej wydatków na implementację polskiego programu współpracy na rzecz demokracji i społeczeństwa obywatelskiego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 97 senatorów, 38 głosowało za, 59 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 174**)

Poprawka nie została przyjęta.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Przepraszam, Panie Marszałku.)

Tak?

(Rozmowy na sali)

### Senator Wojciech Skurkiewicz:

Proszę o zwrócenie uwagi osobom zasiadającym z tyłu za nami, bo nam to przeszkadza. Obok jest czynny bufet, może by państwo tam przeszli. Dziękuję.

### Marszałek Bogdan Borusewicz:

Przepraszam, Panie Senatorze.

Proszę panów, którzy siedzą na galerii, o opuszczenie sali.

(Senator Piotr Zientarski: To jest pan minister, minister ochrony środowiska.)

(Głos z sali: Dobrze, ale chodzi, łązi, gada, śmieje się.)

(Senator Piotr Zientarski: To jest pan minister ochrony środowiska.)

No to co z tego?

(Głos z sali: Polecenie padło.)

(Głos z sali: Odpowiednie zachowanie obowiązuje wszystkich.)

Proszę opuścić salę.

Proszę państwa, ja mam podzielną uwagę, ale bardzo proszę, żebyśmy dokonali głosowania w spokoju.

Poprawka sto siedemdziesiąta szósta zwiększa o 10 milionów zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem w części „Sprawy wewnętrzne” na modernizację i adaptację budynku koszarowego na siedzibę Komendy Powiatowej Policji w Szczecinku.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 175**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta siódma zwiększa o 7 milionów zł dochody i wydatki budżetu

(marszałek B. Borusewicz)

państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych z podatku dochodowego od osób fizycznych z przeznaczeniem na utworzenie dwóch nowych pozycji w rezerwie celowej. Jedna dotyczy wykonania projektu wykonawczego i projektu budowy wraz z kompleksem uzgodnień środowiskowych i lokalizacyjnych obwodnicy Szczecinka do granicy z Wielkopolską w ciągu drogi krajowej S11, na to przeznaczono 7 milionów zł, a druga dotyczy wykonania raportu do decyzji środowiskowych związanych z budową drogi krajowej S6 od Goleñowa do Słupska, na co przeznaczono 1 milion zł.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 176**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta ósma zwiększa o 4 miliony 200 tysięcy zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych z podatku od gier z przeznaczeniem na utworzenie nowej rezerwy celowej „Środki dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie na dokończenie monitoringu miasta Szczecin, systemu rozpoznawania tablic rejestracyjnych samochodów oraz zakup kamer radiowych”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 40 głosowało za, 56 – przeciw. (**Głosowanie nr 177**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto siedemdziesiąta dziewięć tworzy rezerwę celową z kwotą 10 milionów zł przeznaczoną na rozbudowę Zachodniopomorskiego Centrum Onkologii w Szczecinie – budowa Centrum Diagnostyczno-Terapeutycznego – kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę długu publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 178**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto osiemdziesiąt zwiększa o 7 milionów 200 tysięcy zł dochody i wydatki budżetu państwa z tytułu zwiększenia dochodów podatkowych, dochody z podatku akcyzowego, z przeznaczeniem na dotacje dla spółek wodnych.

Przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 57 – przeciw. (**Głosowanie nr 179**)

Poprawka sto osiemdziesiąt pierwsza zwiększa o 1 milion zł rezerwę przeznaczoną na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt przez finansowanie programów zwalczania chorób, badania monitoringowe pozostałości chemicznych i biologicznych w tkankach zwierząt, w produktach pochodzenia zwierzęcego i w paszach, finansowanie zadań zleconych przez Komisję Europejską oraz dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej, w tym utworzenia Granicznego Inspektoratu Weterynarii w Gdańsku, oraz zwiększenie zatrudnienia w powiatowych inspektoratach weterynarii, kosztem zmniejszenia o tę kwotę rezerwy na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej w zakresie wydatków na finansowanie projektów z udziałem środków europejskich.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Na obecnych 94 senatorów, 38 głosowało za, 55 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 180**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto osiemdziesiąt druga tworzy nową rezerwę celową z kwotą 2 milionów 300 tysięcy zł przeznaczoną na przebudowę nawierzchni jezdni i chodników ulic Gliwickiej, Kotucza, Reymonta, Wodzisławskiej, droga krajowa nr 78 etap pierwszy: przebudowa ulicy Gliwickiej od pomnika za stadionem do Ronda Gliwickiego włącznie, kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(Senator Tadeusz Gruszka: Panie Marszałku...)

W jakim trybie chce pan zabrać głos, Panie Senatorze?

(Senator Tadeusz Gruszka: Chodzi o to, że nie zawarto tu nazwy miejscowości, nie wiemy, w jakiej miejscowości to jest planowane. Proponuję dodanie słów „w Rybniku”.)

W Rybniku.

(marszałek B. Borusewicz)

(Senator Tadeusz Gruszka: Tak, w Rybniku, bo brakuje po prostu opisu.)

Dobrze, dodaję słowa „w Rybniku”.

Przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 181**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto osiemdziesiąta trzecia...

(Rozmowy na sali)

Proszę o spokój.

...tworzy nową rezerwę celową z kwotą 6 milionów zł przeznaczoną na realizację projektu Narodowego Centrum Badań nad Zmianami Klimatu w Mikołowie kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków na obsługę długu publicznego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosowania? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o wyniki.

Obecnych 96 senatorów, 39 głosowało za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 182**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008 w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania. (Oklaski)

Obecnych 96 senatorów, 56 głosowało za, 39 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 183**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008. (Oklaski)

Informuję, że porządek obrad czwartego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenia nie mogą trwać dłu-

żej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniami senatorskimi nie przeprowadza się dyskusji.

Przypominam państwu senatorom, że zgodnie z art. 49 ust. 2a Regulaminu Senatu marszałek odmówi przyjęcia niewyłoszonych oświadczeń, których treści nie można ustalić lub których wygłoszenie przez senatora nie byłoby możliwe w przysługującym na to czasie, czyli w ciągu pięciu minut.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos? Nie ma chętnych, tak?

(Głos z sali: Są, są.)

Są?

(Głos z sali: Są chętni do wygłoszenia.)

Proszę o wygłoszenie oświadczenia pana senatora Sławomira Sadowskiego.

(Rozmowy na sali)

Pan senator Sadowski ma wygłosić oświadczenie, proszę bardzo.

(Rozmowy na sali)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### Senator Sławomir Sadowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chcę wygłosić dwa oświadczenia.

Pierwsze oświadczenie kieruję do pani Barbary Kudryckiej, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Zwracam się do pani z prośbą o utworzenie wydziału nauk medycznych przy Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

Utworzenie wydziału nauk medycznych podniosłoby rangę i prestiż uniwersytetu i wyszłoby naprzeciw oczekiwaniom społecznym, szczególnie młodzieży, która miałaby możliwość studiowania w swoim województwie. Powstanie wydziału nauk medycznych, obok wspomnianych korzyści, przyniosłoby na pewno poprawę sytuacji zdrowotnej ludności województwa.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że województwo warmińsko-mazurskie jest województwem o najwyższej stopie bezrobocia w Polsce.

W swojej poprawce do ustawy budżetowej na 2008 r. wskazałem źródła finansowania zwiększenia dotacji i subwencji na utworzenie wydziału.

Proszę panią minister o pozytywne rozpatrzenie mojej interpelacji.

Z poważaniem, Sławomir Sadowski.

Drugie oświadczenie skierowane jest do pana Vincenta-Rostowskiego, ministra finansów.

Panie Ministrze!

Zwracam się do pana z prośbą o wyasygnowanie z budżetu państwa dodatkowo około 7 milionów zł na konserwację i eksploatację urządzeń melioracji wodnych na terenie Żuław Elbląskich.

(senator S. Sadowski)

Kwota ta jest niezbędna do utrzymania właściwego stanu technicznego urządzeń melioracyjnych i osłony przeciwpowodziowej. Wspomniane środki finansowe można byłoby przeznaczyć na wykonanie robót konserwacyjnych i eksploatację stacji pomp, budowli hydrotechnicznych, cieków naturalnych, kanałów i wałów przeciwpowodziowych.

Nadmieniam, że Żuławski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych dysponuje budżetem na rok 2008 w wysokości 6 milionów 826 tysięcy zł. Większość tych środków, bo około 80%, musi być przeznaczana na priorytetowe utrzymanie stacji pomp. W związku z tym znacznie ograniczony zostanie zakres prac konserwacyjnych dotyczących pozostałych urządzeń melioracyjnych, szczególnie cieków, kanałów i wałów przeciwpowodziowych.

Pozwolę sobie przypomnieć, że Żuławy Elbląskie, a także Żuławy Wiślane, leżące na terenie województw warmińsko-mazurskiego i pomorskiego, stanowią teren depresyjny o bardzo dużym zagrożeniu powodziowym, a tym samym zagrożeniu dla życia i mienia mieszkańców. Ponadto niedobór środków finansowych spowoduje dekapitalizację niekonserwowanych urządzeń melioracyjnych, czyli osłony przeciwpowodziowej. Spowodować może także konieczność wypłaty odszkodowań użytkownikom gruntów z tytułu poniesionych strat w plonach spowodowanych podtapieniem bądź zalaniem użytków rolnych z uwagi na niewłaściwy stan urządzeń melioracji podstawowych. W przeszłości były przypadki spraw sądowych i naliczania odszkodowań. Państwo zawsze płaciło dużo więcej, niż wyniósłby...

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Panie Senatorze!

(Senator Sławomir Sadowski: Już kończę, Panie Marszałku.)

Nie, nie chodzi o to, żeby pan kończył. Ja muszę panu przerwać, ponieważ to oświadczenie jest wygłaszane wbrew regulaminowi.

(Senator Sławomir Sadowski: Przepraszam...)

Ono dotyczy budżetu, a zasada jest taka – przed chwilą czytałem zasady – że oświadczenia nie mogą dotyczyć tego, co było przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu.

(Senator Sławomir Sadowski: Ja wniosłem poprawki i...)

Panie Senatorze...

(Senator Sławomir Sadowski: Dobrze, kończę.)

...ja panu przerywam wygłaszanie tego oświadczenia...

(Senator Sławomir Sadowski: Dobrze.)

...i niestety odbieram głos. To oświadczenie jakby nie zafunkcjonuje.

(Senator Sławomir Sadowski: Rozumiem.)

W związku z tym, jeżeli pan chce takie oświadczenie złożyć, to może pan je złożyć na następnym posiedzeniu i ono się znajdzie w materiałach. Przepraszam bardzo, ale...

(Senator Sławomir Sadowski: Rozumiem, że tej samej treści, tak?)

Tej samej, oczywiście.

(Senator Sławomir Sadowski: Tak, dobrze. Dziękuję.)

Nie można składać oświadczeń dotyczących spraw, które są przedmiotem porządku obrad tego posiedzenia.

(Senator Sławomir Sadowski: Słusznie, przepraszam.)

Na następnym może pan je złożyć.

(Senator Sławomir Sadowski: Uznaję to.)

Przepraszam, że panu przerwałem.

(Senator Sławomir Sadowski: Ja również przepraszam. Dziękuję bardzo.)

Dobrze.

Poproszę pana senatora Stanisława Gorczycę o złożenie oświadczenia.

Do pięciu minut, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Gorczyca:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Swoje oświadczenie chciałbym skierować do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, pana Bogdana Zdrojewskiego.

Otóż planowane inwestycje drogowe, zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wymagają uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków w zakresie ochrony dziedzictwa archeologicznego. W wielu miejscach projektowane drogi przebiegają przez obszary dawnego osadnictwa, toteż wymagane jest poprzeczenie realizacji inwestycji wykonaniem ratowniczych badań archeologicznych bądź prowadzenie stałego nadzoru archeologicznego.

W chwili obecnej badania takie w ramach przetargu lub konkursu zleca Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Do końca ubiegłego roku w zakresie archeologii Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad merytorycznie wspierała była przez Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, który na mocy zawartego między stronami porozumienia, jako centralna instytucja wyspecjalizowana w tej dziedzinie, odpowiadał merytorycznie za jakość i sposób prowadzenia badań.

Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego został w bieżącym roku wcielony do Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków, który wypowiedział to porozumienie. W związku z tym wszelkie decyzje odnośnie do badań podejmuje samodzielnie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Inwestor zainteresowany jest głównie tym, by prace były prowadzone szybko i tanio, co w



(senator S. Gorczyca)

rezultacie sprawia, że badania są prowadzone coraz gorzej i w coraz mniejszym zakresie. Ponadto coraz więcej archeologów wyjeżdża na prace wykopaliskowe do Unii Europejskiej, zaś niektórzy zostali przewidując wycofanie się z badań dla Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Przesadnie niskie stawki powodują też niedobór pracowników fizycznych – w tej chwili to problem powszechny – co musi wydłużać czas badań. Sprawne prowadzenie prac archeologicznych komplikują też procedury przetargowe, odbiorcze, wyceny, a także nikłe zaplecze merytoryczne Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad itp.

Pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków na prowadzenie badań wymaga także zgody wyspecjalizowanej jednostki – na przykład muzeum – na przyjęcie materiału pozyskanego w trakcie badań, jego właściwe przechowywanie, konserwację i udostępnianie do badań. Ale muzea pękają w szwach, brakuje magazynów zabytków masowych i niebawem nikt nie przyjmie materiału z obcych badań. Można się więc spodziewać, że albo w wielu wypadkach ulegnie on zniszczeniu, albo konserwatorzy nie będą mogli wydawać pozwoleń na prowadzenie badań.

Wydaje się więc, że jest to ostatni moment, by systemowo przygotować się do szybkiego, kompetentnego, zgodnego z unijnymi standardami przeprowadzenia niezbędnych prac archeologicznych i uniknąć w ten sposób opóźnienia prac drogowych przewidzianych przed Euro 2012 oraz konfliktów z Unią Europejską. Sensowne mogłoby być powołanie przy Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego zespołu do opracowania możliwie najskuteczniejszych procedur, składającego się z przedstawicieli archeologicznych służb konserwatorskich, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, muzeów archeologicznych, uczelni i Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków. Do rozważenia pozostaje także kwestia, czy nie przywrócić samodzielności i kompetencji Ośrodkowi Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego.

Zwracam się zatem do pana ministra i apeluję o zainteresowanie się poruszonym przeze mnie problemem. Dziękuję bardzo.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o wygłoszenie oświadczenia pana senatora Skorupę.

#### **Senator Tadeusz Skorupa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do pana Donalda Tuska, prezesa Rady Ministrów.

Jako senator ziemi podhalańskiej, składając swoje pierwsze oświadczenie senatorskie, pragnę

na wstępie zaznaczyć, że dobre stosunki polityczne Polski z USA leżą mi, jak każdemu góralowi, na sercu. Historia Podhala, czego chyba nie muszę szeroko uzasadniać, jest i pozostanie nierozzerwalnie związana z Ameryką. Wkład naszych przodków i naszych bliskich w rozwój Stanów Zjednoczonych Ameryki jest znaczący. Według mnie miejsce w USA wyznacza Polsce na stałe nie tylko przeszłość, ale przede wszystkim teraźniejszość, w tym amerykańska Polonia, liczona, według różnych statystyk, na kilkanaście bądź nawet kilkadziesiąt milionów obywateli.

W tym kontekście zupełnie niezrozumiałą jest dla mnie brak jasnego i jednoznacznego stanowiska polskiego rządu w sprawach ścisłej współpracy Polski z USA, w tym w sprawie tak zwanej amerykańskiej polityki wizowej. W exposé pana premiera znalazły się niezwykle enigmatyczne oświadczenia w tym zakresie. Są to określenia niewystarczające. Nie wyjaśniają one Polakom, w tym szczególnie amerykańskiej Polonii, jaki będzie program obecnego rządu w stosunkach z USA. Także z przedwyborczych czy powyborczych wystąpień pana premiera w tym zakresie nie wynika nic jasnego, a niektóre wypowiedzi są wręcz sprzeczne. Z jednej strony deklaruje pan, że nie będzie prosił USA o zniesienie wiz, i stwierdza, że „jeżeli amerykańskie przepisy są tak skonstruowane, że nie pozwalają na zniesienie wiz dla Polaków, to damy sobie bez tego radę”, a z drugiej, że pana rząd „na pewno będzie ze Stanami Zjednoczonymi rozmawiał w tej sprawie inaczej”.

Dlatego moje pytanie brzmi: jak „inaczej” będzie rozmawiał rząd ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie zniesienia wiz dla obywateli Polski? Jak „inaczej” polski rząd będzie rozmawiał o sytuacji Polaków mieszkających w USA przez kilkanaście lat bez prawa do legalnego pobytu, wyrzucanych ze Stanów Zjednoczonych z dnia na dzień, pozostawiających tam rodziny, żony, a nawet małe dzieci? Czy, według pana premiera, szybkie rozwiązanie problemu wiz naprawdę nie leży w interesie amerykańskiej Polonii, Polaków czy Polski?

Proszę zatem o jasne określenie polskiej polityki zagranicznej obecnego rządu wobec USA, w tym szczególnie o zaprezentowanie stanowiska w sprawie negocjacji co do zniesienia przez USA wiz dla obywateli polskich. Dziękuję.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o wygłoszenie oświadczenia pana senatora Ryszkę... A, nie ma pana senatora. Tak?

To poproszę o wygłoszenie oświadczenia panią senator Fetlińską.

#### **Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(senator J. Fetlińska)

Oświadczenie kieruję do ministra rolnictwa i rozwoju wsi, pana Marka Sawickiego.

W Karniszynie i Sadłowie na terenie powiatu żuromińskiego wystąpił w dwóch ogniskach wirus ptasiej grypy. Spowodowane tym skutki mają obecnie ogromny wpływ na powstanie dekoniunktury gospodarczej na terenie powiatu. A produkcja drobiarska skupiona na terenie powiatu żuromińskiego jest największa w Polsce, może nawet największa w Europie.

Obecna sytuacja wpływa i będzie wpływała na płynność finansową ferm drobiarskich, więc konieczne jest szybkie przyjęcie przez rząd Rzeczypospolitej i wdrożenie stosownych rozwiązań, między innymi w celu zapewnienia zbycia drobiu i jaj tuż po zakończonym cyklu produkcyjnym, oraz rozważenie możliwości uruchomienia taniach kredytów. Trudno wyobrazić sobie skutki gospodarcze i społeczne przetrzymywania żywego drobiu oraz jaj konsumpcyjnych na fermach. Może to być problem o zdecydowanie większej skali niż wykrycie i zwalczanie dwóch ognisk ptasiej grypy.

Wystąpienie ptasiej grypy wywołało wśród hodowców drobiu ogromną frustrację, spowodowało bardzo duże problemy finansowe. W tej sytuacji, działając na podstawie uchwały Rady Powiatu Żuromińskiego, zwracam się do pana ministra z prośbą o szybkie podjęcie interwencji w przedstawionej sprawie. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Poproszę o wygłoszenie oświadczenia pana senatora Cichonia.

(*Senator Stanisław Bisztyga: Nieobecny.*)

Aha, nieobecny.

Poproszę więc o wygłoszenie oświadczenia pana senatora Szalenica.

### **Senator Zbigniew Szaleniec:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do minister pracy i polityki społecznej, pani Jolanty Fedak.

Szanowna Pani Minister!

Chciałbym zwrócić uwagę pani na ważki i palący problem dotyczący niemałej grupy osób, którym państwo polskie odmawia prawa do emerytury w wysokości odpowiadającej czasowi i charakterowi wykonywanej w przeszłości pracy. Sprawa dotyczy obywateli polskich, którzy po wieloletniej emigracji – a udawali się na nią nierzadko z przyczyn politycznych – chcieliby wrócić na stałe do kraju. Niestety, ojczyzna nie wita ich z otwartymi

ramionami – po powrocie zaczynają się dla nich biurokratyczne kłopoty. Sytuacja ta spowodowana jest przez obowiązujące przepisy prawne, które w mojej opinii nie uwzględniają olbrzymich przemian, jakie dokonały się w polskim przemyśle i gospodarce w ciągu ostatnich dwóch dekad.

Dla lepszego zobrazowania problemu posłużę się przykładem. Występujący o emeryturę przepracował w kraju przed 1985 r. w sumie dwadzieścia pięć lat, z czego dziesięć lat w szczególnych warunkach jako górnik dołowy. W 1986 r. wyjechał za granicę, gdzie przebywał aż do 2007 r., a po powrocie do Polski złożył do ZUS wnioski o przyznanie emerytury, dołączając zaświadczenia i świadectwa pracy z lat 1960–1985 dokumentujące ilość przepracowanego czasu oraz charakter wykonywanej pracy.

Na podstawie art. 15 obowiązującej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do obliczenia podstawy wymiaru emerytury należy jednak przedłożyć jeszcze „wykaz zarobków z 10 kolejnych lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek”, co w tym przypadku nie znajduje zastosowania, lub też, jak mówi dalsza część przepisu „wykaz zarobków [...] z okresu 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu”.

Jednakże w sytuacji zainteresowanego, który zaprzestał pracy w Polsce w 1985 r., nie ma możliwości uzyskania wymaganych zaświadczeń, to jest wykazu zarobków z lat przed 1985 r., ponieważ przedsiębiorstwa, w których pracował, zostały zlikwidowane, a ich zarchiwizowane dokumenty finansowe dostępne są jedynie z okresu minionych dwudziestu lat, to jest od 1987 r.

Z tego powodu Zakład Ubezpieczeń Społecznych, uznając przedstawione świadectwa pracy za niewystarczające do udowodnienia wysokości świadczenia emerytalnego, o jaką występuje zainteresowany, oraz wobec braku udokumentowanej podstawy wymiaru emerytury, przyznał mu najniższą emeryturę w wysokości 494 zł 38 gr.

Ten przykład obrazuje problem, z jakim boryka się wiele osób. Nie z własnej winy nie mogą one zdobyć odpowiedniej dokumentacji dotyczącej ich zarobków w zlikwidowanych przedsiębiorstwach, tak przecież licznych. Wpadają więc w pewnego rodzaju biurokratyczną pułapkę, na skutek której państwo odmawia im przyznania emerytury w należytej wysokości.

Osoby w podobnej sytuacji zgłaszają się do mnie w czasie dyżurów senatorskich z poczuciem krzywdy i irracjonalności obowiązującego prawa. W moim przekonaniu, takie brzmienie przepisów, a także taka ich interpretacja, obniża zaufanie obywateli do państwa oraz budzi poczucie niesprawiedliwości społecznej.

(senator Z. Szaleniec)

Pragnę więc skierować do pani minister szereg związanych z tym pytań.

Pani Minister, czy przedstawiona przeze mnie sytuacja jest zgodna z wizerunkiem Polski jako państwa prawa? Czy istnieją możliwości, prawne lub faktyczne, aby na podstawie obowiązujących przepisów rozwiązać opisany problem w sposób czyniący zadość poczuciu sprawiedliwości społecznej? A jeśli nie, to czy zostanie podjęta inicjatywa legislacyjna zmierzająca do systemowego uporządkowania sytuacji zainteresowanych emerytów w duchu zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa. Dziękuję, Panie Marszałku.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o wygłoszenie oświadczenia pana senatora Cichonia.

### **Senator Zbigniew Cichoń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym zwrócić uwagę na pewien problem i ze względu na ten problem skierować to oświadczenie głównie chyba do ministra sprawiedliwości.

Zwracają się do mnie tłumacze przysięgli, którzy się żalą na to, że wprowadzono ustawą o tłumaczach przysięgłych bodajże w 2004 r. obowiązek wymiany legitymacji tłumaczy przysięgłych. Termin był przedłużany, w końcu do 31 grudnia tego roku należało dokonać wymiany. Osoby, które już złożyły stosowne wnioski do odpowiednich instytucji – te wnioski muszą być składane do Mennicy Państwowej, jak mi się wydaje, z powodu specjalnych pieczęci – żalą się, że są obciążane obowiązkiem zapłaty za wydanie nowych dokumentów, nowych dowodów poświadczających ich uprawnienia. A opłaty są niemałe, bo w wysokości 300 zł.

Uważam, że ustawodawca, który wprowadza obowiązek wymiany dokumentów, nie powinien obciążać obywateli kosztami tej wymiany. Ci ludzie zdobyli przecież uprawnienia tłumaczy przysięgłych, a w tej chwili nie chodzi o nic innego jak tylko o wydanie nowych dokumentów jedynie poświadczających ten fakt.

Uważam w związku z tym, że konieczna tu jest ingerencja albo ustawodawcy, albo ministra sprawiedliwości. Tego do końca nie wiem, szczerze mówiąc, bo nie analizowałem, kto ustala te opłaty. Nie wiem, czy to jest ustalane w formie jakiegoś rozporządzenia wykonawczego do ustawy, czy są to jedynie koszty usługi, jakie sobie liczy Mennica Państwowa. W każdym razie powinna nastąpić zmiana zasad, tak aby ludzie, którzy zostali

zobowiązani, na skutek interwencji ustawodawcy, bo nie czynią tego z własnej woli, do zaktualizowania dowodów, które poświadczają ich uprawnienia do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego, nie ponosili tych kosztów. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jeszcze raz oświadczenie wygłosi pan senator Skorupa.

### **Senator Tadeusz Skorupa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie jest skierowane do pana ministra rolnictwa Waldemara Pawlaka.

Panie Ministrze, proszę o interwencję u dyrektorów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa...

(*Senator Zbigniew Szaleniec:* Waldemar Pawlak nie jest ministrem rolnictwa.)

(*Senator Krystyna Bochenek:* Jest ministrem gospodarki i wicepremierem.)

A to przepraszam, to muszę przepisać.

(*Senator Zbigniew Szaleniec:* To Sawicki.)

Sawicki?

(*Marszałek Bogdan Borusewicz:* Jak rozumiem, chodzi o ministra rolnictwa.)

Tak, to jest do ministra rolnictwa...

(*Marszałek Bogdan Borusewicz:* I to wystarczy.)

... w sprawie zamówienia plastikowych kolczyków, które obowiązują na podstawie ustawy o znakowaniu zwierząt elektronicznymi chipami.

Skupy jagniąt rozpoczynają się na początku marca, a ustawa nie zostanie wdrożona. Bacowie nie zdążą zakolczykować jagniąt w tym terminie i stąd potrzeba natychmiastowej interwencji ze strony pana ministra, aby oni nie ponieśli niepowetowanych strat z powodu niezakolczykowania tych zwierząt. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

(*Senator Tadeusz Skorupa:* Ja to przepiszę.)

Dobrze. Oświadczenie zostało zaprotokołowane, tak że pan nie musi go składać, ale jeśli pan chce, to proszę bardzo. Dziękuję.

Nie ma już chętnych do składania oświadczeń.

Informuję, że protokół czwartego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam czwarte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

(*Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)



# Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	-	+	?	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	.	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	-	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	.	.	+	.	.	-	-	+	.	.	-	.	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	?	+	+	+	-	-	+	?	+	-
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	?	?	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
22 J. Duda	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	#	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	.	.	-	.	.	.	.	.	.	.	.	+	-	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	.	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	-	#	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
55 Z.H. Meres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
56 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
57 A. Misiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
58 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
59 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 I. Niewiarowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
61 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-
62 J. Olech	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
63 W.Z. Ortyl	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	#	-	+	+	+	+	+
64 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
65 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
66 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
67 Z.M. Pawłowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
68 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	-	-	+	+	-	-	-	-	-
69 A.K. Piechniczek	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	?	?	-	+	+	-	-	-	-
70 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
71 S. Piotrowicz	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
72 Z.S. Pupa	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
73 J.W. Rachoń	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
74 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	-	.	+	+	-	-	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+
76 J. Rotnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
77 J. Rulewski	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	-	-	-	-	-
78 C.W. Ryszka	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
79 S. Sadowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
80 J. Sepioł	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
81 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
82 T.W. Skorupa	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
83 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
84 E.S. Smulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
85 J. Swakoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
86 Z.M. Szalenienc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
87 A. Szewiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
88 G.A. Sztark	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
89 M. Trzciński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	+	-	-
90 P. Wach	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
91 K.A. Wiatr	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
94 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
95 M. Wojtczak	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
96 H.M. Woźniak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	-	-	-
97 J. Wyrowiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
100 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	-	-	-
Obecnych	92	92	92	94	95	93	95	94	94	95	95	94	94	95	96	95	96	95	96	96
Za	88	92	92	94	56	90	94	94	57	57	57	39	37	92	57	38	39	39	39	38
Przeciw	0	0	0	0	38	0	0	0	37	38	36	53	55	1	38	57	57	55	57	58
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	2	2	1	1	0	0	1	0	0
Nie głosowało	4	0	0	0	1	3	0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	?	+	-	+	+	+	?	+	+	+	?	-	-	+	-	-	?	-	-	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował





	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	#
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	-	+	-	+	-	?	+	-	+	+	+	-	+	+	-	-	-	-	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	?	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 Z.H. Meres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
56 T.W. Misiak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
57 A. Misiołek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
58 A.A. Motyczka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
59 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 I. Niewiarowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
61 M. Okła	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
62 J. Olech	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
63 W.Z. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 A. Owczarek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
65 M. Pańczyk-Pozdziej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
66 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 Z.M. Pawłowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
68 A. Person	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
69 A.K. Piechniczek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
70 K.M. Piesiewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
71 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 Z.S. Pupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+
73 J.W. Rachoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
74 M.D. Rocki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 J. Rotnicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
77 J. Rulewski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
78 C.W. Ryszka	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+
79 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Sepioł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
81 W. Sidorowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
82 T.W. Skorupa	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 E.S. Smulewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
85 J. Swakoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
86 Z.M. Szaleniec	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
87 A. Szewiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
88 G.A. Sztark	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
89 M. Trzciński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
90 P. Wach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
91 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
93 E.K. Wittbrodt	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
94 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 M. Wojtczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
96 H.M. Woźniak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
97 J. Wyrowiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
100 M. Ziółkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Obecnych	96	96	96	96	96	95	96	95	96	96	95	96	96	96	96	96	96	93	96	96
Za	37	39	38	37	38	37	38	37	39	39	39	38	39	39	38	38	38	36	38	39
Przeciw	58	57	58	57	58	57	57	58	57	57	56	58	57	57	58	58	57	57	57	56
Wstrzymało się	1	0	0	1	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
2 M. Adamczak	-	.	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	?	+	+	+
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	.	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	?	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
39 L. Kieres	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	#	-	-	-	-	+	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	-
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	#	-	-	-	-	?	?	.	?	?	?	?	+	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	?	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
54 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 Z.H. Meres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
56 T.W. Misiak	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
57 A. Misiołek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
58 A.A. Motyczka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
59 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 I. Niewiarowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
61 M. Okła	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
62 J. Olech	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
63 W.Z. Ortyl	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 A. Owczarek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
65 M. Pańczyk-Pozdziej	-	-	-	-	-	-	-	-	#	?	?	?	#	-	?	.	-	-	-	-
66 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 Z.M. Pawłowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
68 A. Person	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
69 A.K. Piechniczek	-	-	-	-	-	-	?	?	?	?	?	?	?	-	?	?	-	-	-	-
70 K.M. Piesiewicz	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
71 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 Z.S. Pupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J.W. Rachoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
74 M.D. Rocki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#
76 J. Rotnicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
77 J. Rulewski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
78 C.W. Ryszka	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Sepioł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
81 W. Sidorowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
82 T.W. Skorupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 E.S. Smulewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
85 J. Swakoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
86 Z.M. Szaleniec	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	#	-	-	-	-	-	-	-	-	-
87 A. Szewiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-
88 G.A. Sztark	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
89 M. Trzciński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
90 P. Wach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
91 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
93 E.K. Wittbrodt	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
94 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 M. Wojtczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.
96 H.M. Woźniak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
97 J. Wyrowiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
100 M. Ziółkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Obecnych	96	96	95	95	96	96	95	96	96	96	95	96	96	96	96	92	96	95	96	95
Za	40	38	38	39	39	38	39	38	38	39	39	39	39	38	39	39	39	38	39	37
Przeciw	56	57	56	55	57	57	55	56	54	54	53	54	54	55	55	52	56	57	57	57
Wstrzymało się	0	0	1	0	0	1	1	1	3	3	2	3	2	3	2	1	1	0	0	0
Nie głosowało	0	1	0	1	0	0	0	1	1	0	1	0	1	0	0	0	0	0	0	1

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120
1 Ł.M. Abgarowicz	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	+	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	+	?	?	?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	#
14 J.M. Chróścikowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	-	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+
16 L. Cichosz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	?	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.
23 J. Fetlińska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
52 K. Majkowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował





	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	#
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	.	#	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140
54 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	.	+	.	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
55 Z.H. Meres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
56 T.W. Misiak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-
57 A. Misiołek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
58 A.A. Motyczka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
59 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 I. Niewiarowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
61 M. Okła	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
62 J. Olech	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
63 W.Z. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 A. Owczarek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
65 M. Pańczyk-Pozdziej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	.	-	-	-	-	-	-	-
66 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 Z.M. Pawłowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
68 A. Person	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
69 A.K. Piechniczek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
70 K.M. Piesiewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-
71 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 Z.S. Pupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J.W. Rachoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
74 M.D. Rocki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
76 J. Rotnicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.
77 J. Rulewski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
78 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Sepioł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-
81 W. Sidorowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
82 T.W. Skorupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+
84 E.S. Smulewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
85 J. Swakoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
86 Z.M. Szaleniec	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-
87 A. Szewiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
88 G.A. Sztark	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
89 M. Trzciński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
90 P. Wach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
91 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
93 E.K. Wittbrodt	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
94 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 M. Wojtczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
96 H.M. Woźniak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
97 J. Wyrowiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
100 M. Ziółkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Obecnych	96	94	96	96	96	96	96	95	96	92	96	95	95	94	93	95	95	96	95	95
Za	39	39	39	39	39	39	40	38	40	37	39	39	38	39	37	39	40	38	39	38
Przeciw	57	55	57	57	57	57	56	57	56	54	57	56	57	55	55	56	55	57	56	55
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	1	0	2

	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	-	-	.	.	.	.	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	-	-	-	-
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160
54 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
55 Z.H. Meres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
56 T.W. Misiak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
57 A. Misiołek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
58 A.A. Motyczka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
59 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 I. Niewiarowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
61 M. Okła	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
62 J. Olech	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
63 W.Z. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 A. Owczarek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
65 M. Pańczyk-Pozdziej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
66 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
67 Z.M. Pawłowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
68 A. Person	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
69 A.K. Piechniczek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
70 K.M. Piesiewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-
71 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 Z.S. Pupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J.W. Rachoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
74 M.D. Rocki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
76 J. Rotnicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
77 J. Rulewski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
78 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Sepioł	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	?	-	-	-
81 W. Sidorowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
82 T.W. Skorupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 E.S. Smulewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	#	-	-	-
85 J. Swakoń	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
86 Z.M. Szaleniec	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
87 A. Szewiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
88 G.A. Sztark	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
89 M. Trzciński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
90 P. Wach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
91 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
93 E.K. Wittbrodt	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
94 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 M. Wojtczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
96 H.M. Woźniak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	?	-	-	-	-
97 J. Wyrowiński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
100 M. Ziółkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Obecnych	96	96	96	95	95	95	95	95	96	96	95	96	96	96	95	92	95	94	96	95
Za	39	39	39	39	39	37	39	39	39	40	39	39	39	39	39	36	38	36	38	37
Przeciw	57	57	57	56	56	56	56	56	57	56	56	57	57	57	56	55	55	58	58	58
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0

	161	162	163	164	165	166	167	168	169	170	171	172	173	174	175	176	177	178	179	180
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2 M. Adamczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3 P.Ł. Andrzejewski	.	.	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6 G.P. Banaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 R.J. Bender	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bergier	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9 S. Bisztyga	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	-	-	-	-	-	-	-	-	?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12 B.M. Borusewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
13 B. Borys-Damięcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
15 Z.J. Cichoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
18 G. Czelej	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27 R.J. Górecki	-	-	-	-	-	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
31 T.J. Gruszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A.S. Grzyb	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
40 K.M. Kleina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 R. Knosala	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
46 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 S. Kowalski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
48 N.J. Krajczy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	181	182	183		181	182	183
1 Ł.M. Abgarowicz	-	-	+	54 A.T. Mazurkiewicz	+	+	-
2 M. Adamczak	-	-	+	55 Z.H. Meres	-	-	+
3 P.Ł. Andrzejewski	+	+	-	56 T.W. Misiak	-	-	+
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	-	57 A. Misiołek	-	-	+
5 M. Augustyn	-	-	+	58 A.A. Motyczka	-	-	+
6 G.P. Banaś	+	+	-	59 R.K. Muchacki	.	.	.
7 R.J. Bender	+	+	-	60 I. Niewiarowski	-	-	+
8 J. Bergier	-	-	+	61 M. Okła	-	-	+
9 S. Bisztyga	-	-	+	62 J. Olech	-	-	+
10 P.J. Błaszczuk	+	+	-	63 W.Z. Ortyl	+	+	-
11 K. Bochenek	-	-	+	64 A. Owczarek	.	.	.
12 B.M. Borusewicz	-	-	+	65 M. Pańczyk-Pozdziej	-	-	+
13 B. Borys-Damięcka	-	-	+	66 B.J. Paszkowski	+	+	-
14 J.M. Chróścikowski	+	+	-	67 Z.M. Pawłowicz	-	-	+
15 Z.J. Cichoń	+	+	-	68 A. Person	-	-	+
16 L. Cichosz	+	+	-	69 A.K. Piechniczek	?	?	+
17 W. Cimoszewicz	-	-	?	70 K.M. Piesiewicz	-	-	+
18 G. Czelej	+	+	-	71 S. Piotrowicz	+	+	-
19 W. Dajczak	+	+	-	72 Z.S. Pupa	+	+	-
20 W.J. Dobkowski	+	+	-	73 J.W. Rachoń	-	-	+
21 J. Dobrzyński	+	+	-	74 M.D. Rocki	-	-	+
22 J. Duda	-	-	+	75 Z. Romaszewski	+	+	-
23 J. Fetlińska	+	+	-	76 J. Rotnicka	-	-	+
24 P.K. Głowski	-	-	+	77 J. Rulewski	-	-	+
25 S. Gogacz	+	+	-	78 C.W. Ryszka	+	+	-
26 S.A. Gorczyca	-	-	+	79 S. Sadowski	+	+	-
27 R.J. Górecki	-	-	+	80 J. Sepioł	-	-	+
28 H. Górski	+	+	-	81 W. Sidorowicz	-	-	+
29 M.T. Grubski	-	-	+	82 T.W. Skorupa	+	+	-
30 P.A. Gruszczyński	-	-	+	83 W. Skurkiewicz	+	+	-
31 T.J. Gruszka	+	+	-	84 E.S. Smulewicz	-	-	+
32 A.S. Grzyb	-	-	+	85 J. Swakoń	-	-	+
33 W.L. Idczak	+	+	-	86 Z.M. Szaleniec	-	-	+
34 S.A. Iwan	-	-	+	87 A. Szewiński	-	-	+
35 K. Jaworski	+	+	-	88 G.A. Sztark	-	-	+
36 S. Jurcewicz	-	-	+	89 M. Trzcński	-	-	+
37 P.M. Kaleta	+	+	-	90 P. Wach	-	-	+
38 S. Karczewski	+	+	-	91 K.A. Wiatr	+	+	-
39 L. Kieres	-	-	+	92 M.S. Witczak	-	-	+
40 K.M. Kleina	-	-	+	93 E.K. Wittbrodt	-	-	+
41 M. Klima	+	+	-	94 G.M. Wojciechowski	+	+	-
42 P. Klimowicz	.	.	.	95 M. Wojtczak	-	-	+
43 R. Knosala	-	-	+	96 H.M. Woźniak	-	-	+
44 S. Kogut	+	+	-	97 J. Wyrowiński	-	-	+
45 M. Konopka	-	-	+	98 K.P. Zaremba	.	.	.
46 B.J. Korfanty	+	+	-	99 P.B. Zientarski	-	-	+
47 S. Kowalski	-	-	+	100 M. Ziółkowski	-	-	+
48 N.J. Krajczy	+	+	-				
49 W.J. Kraska	+	+	-	Obecnych	96	96	96
50 K. Kwiatkowski	-	-	+	Za	39	39	56
51 R.E. Ludwiczuk	-	-	+	Przeciw	56	56	39
52 K. Majkowski	+	+	-	Wstrzymało się	1	1	1
53 A. Massalski	+	+	-	Nie głosowało	0	0	0

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 4. posiedzenia Senatu



## Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zgłosili się do mnie klienci Polskich Kolei Państwowych, którzy zwrócili się z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu sytuacji, którą zastali 1 stycznia 2008 r. na Dworcu Głównym w Poznaniu.

Pasażerowie po zabawie sylwestrowej chcieli się udać do Kościana pociągiem, który kursował w kierunku Wrocławia przez Kościan o godzinie 3.11 ze stacji Poznań Główny. Okazało się, że jest to niemożliwe. Konduktor poinformował ich, że jest to pociąg zamknięty. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w dniu 31 grudnia 2007 r. tak informacja telefoniczna pod numerem 9436, jak i informacja uzyskana w holu Dworca Głównego w Poznaniu była dla pasażerów jednoznaczna: jest to normalny pociąg pospieszny, który zabiera wszystkich chętnych pasażerów. Podobne informacje zawierała strona internetowa PKP. Także z megafonów na dworcu można było usłyszeć, że pociąg jest zwyczajnym pociągiem pospiesznym, który odjedzie z peronu 4a. Tymczasem pasażerowie zostali przez obsługę pociągu poinformowani, że nie mają prawa do niego wsiąść. Udali się więc do konduktora tego składu (numer legitymacji 25111), by wyjaśnić sytuację, ale był on bardzo nieuprzejmy i na koniec powiedział: „mi to loto, czym wy dojedziecie”.

Proszę o pomoc w dogłębnym zbadaniu tej sprawy i wyjaśnieniu, dlaczego zarówno informacja telefoniczna, jak i ta w holu Dworca Głównego w Poznaniu udziela błędnych informacji, a żaden z pracowników PKP nie potrafi, nawet nie próbuje pomóc pasażerom, a jednocześnie klientom, w trudnej sytuacji.

W związku z wyżej opisanym kazusem doszło do jeszcze jednego incydentu. Gdy pasażerowie wsiedli do pociągu, podeszło do nich dwóch mężczyzn ubranych w kamizelki z napisem Straż Ochrony Kolei, którzy nakazali opuścić pociąg. Pasażerowie stwierdzili, że posiadają ważne bilety, a wtedy jeden z pasażerów został popchnięty przez funkcjonariusza. Gdy pasażerowie zażądali pokazania przez funkcjonariusza legitymacji służbowej, ten odpowiedział: „wylegitymować to was mogę zaraz ja”.

Jako obywatel i senator jestem poruszona tym, że pasażerowie będący ludźmi młodymi, znający czasy sprzed 1989 r. głównie z opowiadań swoich rodziców i dziadków, musieli w noc sylwestrową spotkać się z zachowaniem służb mundurowych, które nawiązuje do najbardziej niechlubnych tradycji służb PRL.

Proszę o wskazanie konkretnych sposobów, jak można uniknąć takich incydentów w przyszłości, między innymi przez ułatwienie podróżującym identyfikacji funkcjonariuszy SOK oraz odpowiednie szkolenie funkcjonariuszy.

Z poważaniem  
Małgorzata Adamczak

## Oświadczenie złożone przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak oraz do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowne Panie Minister!

Na ręce pana marszałka składam oświadczenie w sprawie obowiązku opłacania podwójnej składki zdrowotnej przez emerytów.

Niniejsze oświadczenie składam po otrzymaniu listu od zamieszkałej w Bytowie pani Marii Prondzińskiej, która pomimo pełnego wieku emerytalnego podjęła się prowadzenia działalności gospodarczej ze względu na niską emeryturę. Okazało się, że pani Prondzińska musi, pomimo potrącania z jej emerytury składki zdrowotnej, dodatkowo odprowadzać składkę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Czy to oznacza, że prawo zmusza emerytów do podwójnego opłacania składek zdrowotnych, nie dając w zamian prawa do dodatkowych świadczeń zdrowotnych? Czy nie jest to rodzaj ukrytej daniny, niezgodnej z konstytucyjną zasadą zakazu podwójnego opodatkowania?

Zwracam się do minister pracy i polityki społecznej oraz minister zdrowia z prośbą o wyjaśnienie legalności i zgodności z Konstytucją RP praktyk stosowanych przez ZUS wobec emerytów prowadzących działalność gospodarczą, a także o opinię w sprawie możliwości zmiany tak funkcjonującego systemu, na przykład poprzez sfinansowanie w budżecie jednej ze składek emerytów prowadzących działalność gospodarczą – podobnie jak budżet państwa finansuje składki za rolników.

Z poważaniem

Dorota Arciszewska-Mielewczyk

## Oświadczenie złożone przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Moje oświadczenie dotyczy pozbawienia oficera rezerwy osobnej kwatery stałej.

Pan podpułkownik rezerwy mgr inż. Antoni Rostankowski, zamieszkały w Redzie, zwrócił się do mnie ze skargą na bezprawnie wydaną decyzję nr 130/ZGM z dnia 13 stycznia 1999 r. przez dyrektora Wojskowej Agencji Mieszkaniowej Oddział Rejonowy w Gdyni w sprawie zwolnienia osobnej kwatery stałej (lokal mieszkalny przy ulicy Spokojnej 24/II/3, 84-240 Reda) i jednocześnie utrzymania w mocy decyzji o zwolnieniu osobnej kwatery nr 8879 z dnia 16 listopada 1998 r.

Skarżący wyjaśnia, że:

Po pierwsze, gdy pełnił służbę jako żołnierz zawodowy, na podstawie decyzji Garnizonowej Administracji Mieszkaniowej w Gdyni nr 63/90 z dnia 6 lipca 1990 r. przyznano mu osobną kwaterę stałą w Redzie: lokal mieszkalny o powierzchni 66,89 m. W lokalu tym zamieszkał z czteroosobową rodziną. W chwili obecnej zamieszkuje w nim wraz z żoną i córką.

Po drugie, w roku 1989 zakupił od gminy Gdańsk działkę budowlaną (użytkowanie wieczyste) o powierzchni 141 m, na której chciał pobudować tak zwany segment (budownictwo szeregowe). Dnia 22 sierpnia 1991 r. otrzymał pomoc finansową na podstawie zarządzenia ministra obrony narodowej nr 63/MON z dnia 19 grudnia 1984 r. w sprawie właściwości organów oraz zasad i trybu postępowania przy przyznawaniu pomocy finansowej na budownictwo mieszkaniowe (DzR MON z 1984 r. poz. 78).

Po trzecie, podpułkownik rezerwy Antoni Rostankowski segmentu nie wybudował, gdyż własnych środków finansowych miał stosunkowo mało, a pomoc finansowa nie zabezpieczała dokończenia inwestycji. W 1994 r. sprzedał rozpoczętą budowę wraz z działką budowlaną.

Po czwarte, dnia 29 grudnia 1995 r., zgodnie z przytoczoną podstawą prawną §17 tego zarządzenia dokonał zwrotu pomocy finansowej w całości w kwocie nominalnej.

Zdaniem skarżącego, dokonał on wszelkich czynności związanych z obowiązkiem nałożonym przez przytoczone zarządzenie ministra obrony narodowej nr 63/MON z dnia 19 grudnia 1984 r. poprzez dokonanie zwrotu pomocy finansowej w całości. Jednocześnie twierdzi, że wobec niego stosowane jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 1994 r. w sprawie zasad przyznawania i wysokości pomocy finansowej na uzyskanie lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego przez osoby uprawnione do otrzymania osobnej kwatery stałej (DzU nr 16 z dnia 7 lutego 1994 r.), które weszło w życie 1 stycznia 1996 r. i nie ma zastosowania do skarżącego.

W związku z tym mam dwa pytania do Panów Ministrów:

Po pierwsze, czy Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział w Gdyni ma prawo żądać od skarżącego, podpułkownika rezerwy Antoniego Rostankowskiego, zwrotu kwatery stałej i jakie przepisy prawne winny być zastosowane w tej sprawie?

Po drugie, czy Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział w Gdyni ma prawo uznać, że skarżący bezumownie korzysta z kwatery stałej, i nakazać, aby czynsz opłacał w kwocie podwyższonej do takiej wysokości, że nie jest w stanie go opłacać?

Z poważaniem

Dorota Arciszewska-Mielewczyk

## Oświadczenie złożone przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Panowie Ministrowie!

Moje oświadczenie dotyczy pomocy dla pana Wojciecha Pomorskiego prześladowanego przez Niemcy i Austrię w sprawie pełni praw rodzicielskich wobec jego córek.

Niniejsze oświadczenie piszę po moich ponadczternastu staraniach w sprawie pana Wojciecha Pomorskiego i wielu polskich rodziców będących w podobnej sytuacji, a także po podjęciu działań przez innych parlamentarzystów i eurodeputowanych. Problem „zawłaszczania” dzieci polskich rodziców przez Jugendamt został słusznie nagłośniony przez media, a ostatnio sprawę tę przypomniał „Dziennik Bałtycki” w numerze z 10 grudnia ubiegłego roku w artykule „Niemiecki urząd odbiera dzieci polskim rodzicom”. Czytamy tam: „Wojciech Pomorski z Bytowa pod Słupskiem od kilku lat walczy o kontakt z dwiema córkami (...) – Starsza to Justyna Maria, a młodsza Iwonka Polonia. To drugie imię na cześć naszej ojczyzny – wyjawia tata. Do Niemiec wyjechał w latach osiemdziesiątych. (...) Moment kulminacyjny nastąpił w 2003 r. Wojciech Pomorski po powrocie z zakupów zastał pusty dom. Żona porwała dziewczynki. Ten moment to początek gehenny i walki z Jugendamtem o prawo do kontaktów z córkami. – Jednym z powodów odmowy opieki był fakt, że rozmawiałem z dziećmi po polsku – wyjaśnia zdesperowany ojciec. Dopiero po dwóch latach od rozłąki dano mu możliwość zobaczenia dzieci, i to pod nadzorem. Dziewczynki już nie potrafiły mówić po polsku. – Do dziś widziałem je zaledwie kilka razy. Pomorski założył Polskie Stowarzyszenie Rodziców przeciw Dyskryminacji Dzieci w Niemczech. Liczy ono już czterdziestu członków, bo władze naszego kraju niewiele zrobiły, żeby pomóc rodzicom”.

Aktualnie pan Wojciech Pomorski zмага się z sądem austriackim, który:

— nie respektuje jego praw rodzicielskich do córek Iwony Polonii Pomorskiej, urodzonej 22 grudnia 1999 r., oraz Justyny Marii Pomorskiej, urodzonej 5 kwietnia 1997 r., na przykład nie informuje ojca, do jakich szkół chodzą córki;

— nie chce przyznać mu polskojęzycznego adwokata;

— nie zgadza się, by córki chodziły do polskiej szkoły imienia Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu;

— oddała wnioski o zmianę przyznanego z urzędu panu Pomorskiemu adwokata, pomimo jego wniosków, jak też samego adwokata;

— niezależnie od pozytywnych opinii nadzorujących pedagogów sąd obstaje przy wyłącznie nadzorowanej formie kontaktów z jego córkami – pomimo zniesienia jej przez sąd niemiecki w Hamburgu w wyroku z 22 maja 2005 r. – przez co niszczy więź emocjonalną między ojcem i córkami.

Bardzo proszę, również jako prezes Powiernictwa Polskiego, o przedstawienie przez Panów Ministrów planu działań, jakie mogą być podjęte przez organy państwa polskiego w celu rozwiązania niehumanitarnej sytuacji pana Wojciecha Pomorskiego, jak też, w szerszym aspekcie, innych dyskryminowanych w majestacie prawa polskich rodziców poza granicami kraju w zjednoczonej Europie.

Z poważaniem

Dorota Arciszewska-Mielewczyk

## Oświadczenie złożone przez senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada oraz do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

Na ręce pana marszałka składam oświadczenie dotyczące problemu stanu zaawansowania realizacji zwrotu ekwiwalentu dla przesiedleńców z byłych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej.

W ostatnich kilku miesiącach otrzymuję korespondencję od osób ubiegających się bezskutecznie o realizację swojego prawa do rekompensaty za tak zwane mienie zabużańskie, przysługującej im zgodnie z przepisami ustawy z 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (DzU nr 169 poz. 1418).

Ustawa stanowi o rekompensacie w wysokości 20% w stosunku do pozostawionego mienia. Wyплаты rekompensat miały być realizowane sukcesywnie, według kolejności przekazywania danych osób uprawnionych z rejestrów wojewódzkich do rejestru centralnego prowadzonego przez pana ministra. Uprawnionym osobom wypłat w formie świadczeń pieniężnych dokonywać ma na podstawie umowy z ministrem Skarbu Państwa Bank Gospodarstwa Krajowego.

Zapytuję: czy, a jeśli tak, to na jakiej podstawie prawnej pan minister Skarbu Państwa, reprezentujący nowy rząd, planuje w bieżącym roku zrealizować rekompensaty tylko w stosunku do osób, których dane zostały przekazane z rejestrów wojewódzkich do rejestru centralnego w 2006 r., zważywszy że same urzędy wojewódzkie często nie przekazują pełnych informacji odnośnie do realizacji wniosków o ekwiwalent?

Dlaczego osoby, których dane przekazano w 2007 r., są zmuszone czekać na rekompensatę „najprawdopodobniej” do końca 2008 r.?

Dlaczego w dobie komputerów nie można precyzyjnie ustalić z bankiem terminu wypłat?

Dlaczego osoby ubiegające się o realizację roszczenia muszą pokryć – wysokie dla większości polskich emerytów – koszty operatu szacunkowego z własnych środków?

I jeszcze pytanie kompleksowo traktujące przedmiotowe zagadnienie. Mając na uwadze – wyrażone w polskim orzecznictwie i doktrynie prawa międzynarodowego – stanowisko o niekonstytucyjności PKWN jako podmiotu zdolnego do zawierania umów między państwowych, w tym przypadku z rządami Ukrainiejskiej, Litewskiej i Białoruskiej Socjalistycznych Republik Radzieckich, zapytuję pana ministra spraw zagranicznych: w jakim zakresie możliwe jest dochodzenie niezawinionych zobowiązań Skarbu Państwa suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej wobec Ukrainy, Litwy i Białorusi? Tym bardziej że, zgodnie z art. 32 umowy między Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych z 1994 r., do stosunków prawnych dotyczących nieruchomości właściwe są prawo i sądy tego państwa, na którego terytorium nieruchomość jest położona.

Z poważaniem

Dorota Arciszewska-Mielewczyk

## Oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Uciążliwość zapachowa związana z procesami produkcyjnymi i utylizacyjnymi stanowi wciąż poważny problem dla społeczności pracowniczych i lokalnych, zamieszkujących w sąsiedztwie emitentów substancji odoroczynnych. Kontrole służb ochrony środowiska potwierdzają dokuczliwość zapachową w większości przypadków skarg kierowanych do Inspekcji Ochrony Środowiska, które stanowią około 30% wszystkich skarg dotyczących zanieczyszczeń powietrza.

Poruszana kwestia jest problemem dostrzeżonym przez Unię Europejską w jej dyrektywach (IPPC H4 – Horizontal Guidance for Odour: Part 1 – Regulation and Permitting, Part 2 – Assessment and Control). Ostatnio wydano w języku polskim europejską normę w tym zakresie (PN-EN 13725:2007 „Jakość powietrza. Oznaczenie stężenia zapachowego metodą olfaktometrii dynamicznej”), która ma ułatwić krajom członkowskim konstruowanie prawa regulującego dopuszczalny poziom emisji substancji złoonych. W Ministerstwie Środowiska od lat trwają prace nad uregulowaniami tej kwestii. Zachęca do tego art. 222 ust. 5 prawa ochrony środowiska.

Niestety, mimo licznych skarg, monitów, interpelacji i oświadczeń (w tym także moich) Ministerstwo Środowiska nie skorzystało z możliwości wprowadzenia krajowych norm w zakresie dopuszczalnej emisji dokuczliwych substancji zapachowych. Inicjatywy legislacyjne mające zobligować ministerstwo do uregulowania tej sprawy przez zmianę brzmienia art. 222 ust. 5 nie zyskały większości sejmowej, choć w Senacie przegłosowane były jednogłośnie. Ostatecznie ministerstwo rozpoczęło prace nad projektem własnej ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej. Projekt ten zawiera, w moim przekonaniu, absurdalne zapisy określające gremia samorządowe organami stwierdzającymi poziom dopuszczalnej dokuczliwości zapachowej. Oczywiście wszystkie środowiska ekologiczne i samorządowe oprotestowały tego rodzaju propozycje. Problem pozostał więc nierozwiązany.

Proszę zatem Pana Ministra o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie. W szczególności oczekuję informacji, w jaki sposób zamierzacie Państwo uregulować prawnie kwestię dokuczliwości zapachowej zakładów produkcyjnych i utylizacyjnych. Od odpowiedzi Pana Ministra uzależniam ewentualność podjęcia inicjatywy ustawodawczej.

Z poważaniem  
Mieczysław Augustyn



## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Z mediów dowiadujemy się, że podobno Pan Minister zabronił przedstawicielom dyplomatycznym kontaktów z panem Janem Kobylańskim, prezesem USOPAL (Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polonijnych w Ameryce Łacińskiej). Motywem ma być okoliczność, że Jan Kobylański jest nadal bezpodstawnie pomawiany o współpracę z narodowosocjalistycznymi Niemcami przy eksterminacji ludności żydowskiej w Warszawie w latach II wojny światowej. Pan wie, Panie Ministrze, że są to czcze pomówienia. Uwłączają one osobie Jana Kobylańskiego oraz największej i najliczniejszej organizacji polonijnej w Ameryce Południowej, jaką stanowi USOPAL.

Panie Ministrze, siedząc w tej samej ławie senatorskiej, na początku 2007 r. słyszeliśmy, jak pan Witold Kulesza z IPN stwierdził w Izbie, że nie istnieją żadne dowody potwierdzające oszczerstwa kierowane przeciw prezesowi USOPAL, panu Janowi Kobylańskiemu. IPN oficjalnie umorzył krzywdzące śledztwo prowadzone niesłusznie przeciw panu prezesowi Kobylańskiemu. Potwierdził to prezes IPN, pan profesor Jan Kurtyka, w odpowiedzi na moje oświadczenie złożone w Senacie 8 lutego 2007 r. Pan prezes Kurtyka uczynił to pismem z 8 marca 2007 r., skierowanym do marszałka Senatu.

Sprawa została, Panie Ministrze, definitywnie zamknięta. Prokuratura odmówiła dalszego jej prowadzenia. Pan prezes Jan Kobylański jest tym samym oczyszczony z zarzutów stawianych mu złośliwie przez wrogów jego i Polski.

Pragnę przypomnieć, Panie Ministrze, że prezes USOPAL, pan Jan Kobylański, był określany przez Jego Świątobliwość Jana Pawła II jako drugi Ignacy Domeyko Ameryki Łacińskiej i arcyambasador Polski w świecie. Opinia Ojca Świętego Jana Pawła II – sędzę – nas zobowiązuje.

Panie Ministrze, Pański Wysoki Urząd, na mocy ustawy z 4 września 1997 r., został zobowiązany do współpracy z Polakami zamieszkałymi za granicą. Pan Jan Kobylański jest Polakiem zasłużonym dla Rzeczypospolitej Polskiej i Ameryki Łacińskiej, posiada również obywatelstwo polskie.

Dobrze byłoby, Panie Ministrze, gdyby Pan mógł cofnąć wspomnianą decyzję, o ile ona rzeczywiście zaistniała, a nie jest wyłącznie tworem medialnym.

Wdzięczny będę Panu ministrowi za łaskawą odpowiedź.

Z poważaniem  
Ryszard Bender

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Bisztygę

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z formułą „tanie państwo” oraz poszukiwaniem rezerw i oszczędności zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozpatrzenie następujących wniosków:

1. Rezygnacja z obecnej siedziby Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przy ulicy Żelaznej 59 w Warszawie i wybudowanie nowego obiektu bądź jego wynajem z opcją wykupu. Obecna kwota za wynajem wraz z częścią opłat eksploatacyjnych to 16 milionów zł rocznie, wypłacane spółce z kapitałem zagranicznym. Proszę przeanalizować, jakie kwoty zostały już wypłacone, a jakie będą wypłacone w najbliższych latach, jeżeli problem nie zostanie raz na zawsze rozstrzygnięty poprzez zakup na własność, wybudowanie obiektu bądź jego wynajem z opcją zakupu.

2. Dokonanie dogłębnej analizy funkcjonowania programu Oracle, który według mojej wiedzy nie do syć, że kosztował około 500 milionów zł zamiast pierwotnie planowanych 50 milionów, to jeszcze nie w pełni odpowiada oczekiwaniom.

Proszę także o informacje, kto odpowiada za obecny stan rzeczy i jakie są tego stanu przyczyny?

Z poważaniem  
Stanisław Bisztyga

## Oświadczenie złożone przez senator Barbarę Borys-Damięcką

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Składam oświadczenie w sprawie przywrócenia pełnych funkcji rezydencjalnych muzeum wilanowskiemu i pałacowi w Wilanowie.

Przedstawiam dokumenty, które najwłaściwiej i najjaśniej wyłuszcza problem do tej pory ciągle niezalutowany.

Moje pytanie powinno brzmieć tak: dlaczego dotychczas Pana poprzednicy przez kilka lat okazywali obojętność i brak zainteresowania, mimo wielu interwencji? Oczywiście pytanie jest retoryczne.

Zwracam się do Pana o możliwie szybką interwencję, jeśli nie jest jeszcze na to za późno, sprawa ciągnie się bowiem od 2004 r. Proszę również o zainteresowanie nią ministra skarbu, który być może ma odpowiednie instrumenty do pomyślnego jej zakończenia.

Rozwodzenie się nad wagą i znaczeniem, jaką dla kultury polskiej i europejskiej mają tej klasy zabytek pałacowy i muzeum, byłoby z mojej strony nieprzyzwoite.

Z poważaniem  
Barbara Borys-Damięcka

## Oświadczenie złożone przez senator Barbarę Borys-Damięcką

Oświadczenie skierowane do prezesa zarządu Telewizji Polskiej SA Andrzeja Urbańskiego

Jako wiceprzewodnicząca Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą zwracam się do Pana Prezesa o następujące wyjaśnienia.

W Ameryce Łacińskiej od początków swego istnienia nie działa Telewizja Polonia. Na brak dostępu do niej uskarżają się polscy konsulowie, polskie placówki misyjne oraz, co najważniejsze, zamieszkali tu od kilku pokoleń Polonusi spragnieni aktualnej wiedzy o Polsce i z Polski, chcący żyć życiem Polaka, uczestniczyć w wydarzeniach dla nas istotnych, konsumować dobra kulturalne i edukować kolejne pokolenia zatracające kontakt z ojczyzną i językiem polskim.

Z informacji uzyskanych od osób uczestniczących w spotkaniu zorganizowanym w siedzibie „Wspólnoty Polskiej” w grudniu 2007 r. w Warszawie, z udziałem przedstawicieli MSZ, ministerstwa pracy i duchowieństwa z polskich ośrodków misyjnych oraz Senatu RP, dowiedziałam się, że swego czasu – nikt nie pamięta, kiedy – została zawarta, w dodatku na czas nieokreślony, umowa pomiędzy Telewizją Polonia lub Zarządem TVP a „kimś” na retransmisję Telewizji Polonia w Ameryce Południowej lub w jednym z jej krajów, na przykład w Brazylii.

W Ameryce Łacińskiej mieszka dwa miliony dwieście tysięcy Polaków! Umowa ta nie tylko nie została nigdy zrealizowana, ale również zablokowała możliwość wejścia na ten rynek jakiegokolwiek innego kandydata. Pozostawienie jej w mocy – czas nieokreślony – uniemożliwia komukolwiek starania o podjęcie się tej ważnej misji.

Proszę więc o informację, czy prawdą jest, że Telewizja Polonia lub Zarząd TVP zawarły kiedykolwiek z kimkolwiek umowę na przekaz programów TVP Polonia w Ameryce Łacińskiej. Jeśli taka umowa była zawarta, to dlaczego w ciągu tylu lat nie doszła do skutku jej realizacja? Czy istnieją jakieś inne powody uniemożliwiające ten przekaz? Co Zarząd TVP może zrobić dla przedstawicieli ponaddwumilionowej Polonii, aby czuli się Polakami, mówili po polsku i wiedzieli, skąd ich korzenie?

Z uszanowaniem  
Barbara Borys-Damięcka

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Dajczaka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Z dużym niepokojem obserwuję zaniechanie działań mających na celu powołanie oddziału prewencji Policji w Gorzowie Wielkopolskim.

Podjęta w 2007 r. inicjatywa ma służyć zwiększeniu bezpieczeństwa mieszkańców północnej części województwa lubuskiego. Brak takiej formacji w największym ośrodku miejskim regionu jest aż nadto widoczny na co dzień.

Przypomnę, że inicjatywę mocno wspierają zarówno samorząd, jak i prezydent miasta Gorzowa Wielkopolskiego, deklarując przeznaczenie na ten cel kwoty 1 miliona zł. Agencja Mienia Wojskowego przekazała Policji budynki po byłych koszarach z przeznaczeniem na siedzibę wspomnianej formacji.

Proszę Pana Premiera o informację, jaka jest perspektywa powołania oddziału prewencji Policji w Gorzowie Wielkopolskim.

Z wyrazami szacunku  
Władysław Dajczak

## Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Uchwałą Rady Powiatu w Płocku zostałam zobowiązana do wystąpienia do Pana Ministra z wnioskiem w sprawie przywrócenia obecnej Placówce Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Płocku statusu oddziału regionalnego.

Oddział Regionalny KRUS w Płocku miał swoją siedzibę w historycznej stolicy Mazowsza. Miasto jest ośrodkiem silnie oddziałującym na tereny całego północno-zachodniego Mazowsza.

W Płocku znajduje się Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych, obejmujący powiaty: płocki, sierpecki, gostyniński, sochaczewski, ciechanowski, płoński, mławski, żuromiński. W Płocku jest także oddział ZUS obejmujący swym działaniem rejon północno-zachodniego Mazowsza.

Placówka terenowa w Płocku dysponuje własnym budynkiem. Warunki lokalowe są dostosowane do potrzeb oddziału regionalnego. Należy zaznaczyć, że placówka terenowa ma dobrze wykwalifikowaną kadrę długoletnich pracowników, którzy sprostają zadaniom oddziału regionalnego.

Obecna Placówka Terenowa KRUS w Płocku działa na terenie typowo rolniczym. Sam powiat płocki jest drugim co do powierzchni powiatem w województwie mazowieckim. Liczba ludności wynosi 106 tysięcy 500 osób, z czego 90,7% mieszka na wsi.

Przeniesienie oddziału do miasta wojewódzkiego odległego od Płocka o około 120 kilometrów to dla rolników, emerytów i rencistów duże utrudnienie w kontaktach z tym oddziałem.

W związku z przedstawionymi argumentami zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy byłoby możliwe przywrócenie obecnej Placówce Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Płocku statusu oddziału regionalnego.

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Głowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa zarządu, dyrektora generalnego Polskich Kolei Państwowych SA Andrzeja Wacha

Szanowny Panie Prezesie!

Kolejny raz w rozkładzie jazdy PKP utrzymana została kuriozalna sytuacja, że między dwoma polskimi regionami, Mazowszem oraz Wielkopolską, a w szczególności metropoliami warszawską i poznańską, w godzinach wieczornych nie ma połączenia kolejowego. Pociągi na tej trasie, jadące w ciągu dnia nieraz co dziesięć minut, po godzinie 19.00 prawie całkowicie przestają jeździć. Ostatni wieczorny pociąg z Warszawy wyjeżdża o godzinie 19.00, a następny jest dopiero za cztery godziny. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w kierunku przeciwnym. Po odjeździe pociągu z Poznania o godzinie 19.35 następuje siedmiogodzinna przerwa! O tym, że jest zapotrzebowanie na wieczorne połączenia, świadczą pełne pasażerów samoloty na tej trasie.

Nie jest to standard godny dwóch europejskich metropolii! Zwracam się z apelem o korektę obecnego rozkładu jazdy tak, by bardziej odpowiadał on zapotrzebowaniu podróżnych.

Kolejną sprawą jest czas podróży z Poznania do Piły. Około stukilometrową trasę pociąg pospieszny pokonuje w godzinę czterdzieści osiem minut, a osobowy w dwie godziny dwadzieścia minut. Daje to średnią szybko jadącego rowerzysty.

Proszę o informację, kiedy przewidujecie państwo zmianę tego stanu rzeczy, tak by mieszkańcy północnej Wielkopolski uzyskali alternatywę, możliwość dojazdu do Poznania innym niż samochód środkiem komunikacji.

Z wyrazami szacunku  
Piotr Głowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w związku z sygnałami od osób wpisanych na listę radców prawnych na mocy stosownych uchwał rad radców prawnych, wobec których poprzedni minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro wyraził sprzeciw.

Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2006 r. umożliwiała wpis na listę radców prawnych osób między innymi po aplikacji sądowej, jeżeli spełniały one pozostałe warunki wpisu. Na mocy tych przepisów szereg osób złożyło wnioski o wpis na listę radców prawnych.

Postępowania w tej sprawie zostały rozpoczęte w roku 2006, a także w roku 2007, oczywiście jest jednak, iż w takiej sytuacji znajduje zastosowanie zasada ochrony interesów w toku. Do tej sytuacji odniósł się także bezpośrednio Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku K 30/06 z dnia 8 listopada 2006 r.

Krajowa Rada Radców Prawnych uznała, iż osoby, o których mowa, spełniają ustawowe przesłanki i nie ma możliwości odmowy takim osobom wpisu. Ostatecznie jednak minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro wyrażał sprzeciw wobec wpisów na listę radców prawnych. Z moich informacji wynika, iż sytuacja ta dotyczy szerokiego kręgu osób.

Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że to właśnie klub PiS deklarował poszerzenie dostępu do zawodów prawniczych, co miało być głównym filarem programu reformy wymiaru sprawiedliwości. Niestety, widać teraz wyraźnie, jak wyglądała realizacja tych zapewnień w praktyce.

Ponieważ problem wydaje się bardzo poważny, proszę Pana Ministra o zainteresowanie się nim i ustosunkowanie się do następujących kwestii.

Wobec ilu osób starających się o wpis na listę radców prawnych w 2006 i 2007 r. po odbyciu egzaminu innego niż radcowski został wyrażony sprzeciw i czy były osoby, w takiej samej sytuacji, wobec których minister sprzeciwu nie wyraził?

Na jakiej podstawie minister uznał, iż sytuacja prawna osób, wobec których wniósł sprzeciw, jest różna od sytuacji osób, wobec których sprzeciw nie został wniesiony? W szczególności dlaczego do tego kręgu osób nie powinna mieć zastosowania zasada poszanowania ochrony interesów w toku oraz realizacji konstytucyjnego prawa do wyboru i wykonywania zawodu?

Na podstawie jakich przesłanek minister doszedł do wniosku, iż osoby, wobec których został wyrażony sprzeciw nie były nieskazitelnego charakteru i swoim dotychczasowym zachowaniem nie dawały rękami wykonywania zawodu, o której mowa w przepisie art. 24 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych, który to przepis stanowił podstawę decyzji o wniesieniu sprzeciwu wobec wpisu na listę?

Czy wydając decyzję o wniesieniu sprzeciwu wobec wpisu, minister w wystarczającym stopniu uwzględnił zasadę poszanowania interesu społecznego i słusznego interesu obywateli oraz czy nie jest w interesie społecznym, aby umożliwić wykonywanie zawodu jak najszerszej grupie osób, którym to prawo zostało przez organy korporacji przyznane?

Czy biorąc pod uwagę słuszny interes strony i interes społeczny, o jakim mowa w przepisie art. 154 kodeksu postępowania administracyjnego ministerstwo planuje wszczęcie postępowań mających na celu uchylenie wydanych uprzednio krzywdzących decyzji o wniesieniu sprzeciwu wobec wpisu, czy też akceptuje dotychczasową politykę ministra Zbigniewa Ziobry mającą na celu pozbawienie osób, o których mowa, prawa do wykonywania zawodu?

Czy Pan Minister zamierza podjąć jakieś działania, a jeśli tak, to jakie, po to, aby naruszony przez ministra Zbigniewa Ziobrę słuszny interes osób wpisanych na listę radców prawnych przez Krajową Radę Radców Prawnych, wobec których zostały podjęte decyzje o sprzeciwie, nie został naruszony w przyszłości?

Z poważaniem  
Stanisław Gorczyca



## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Po raz kolejny chciałbym zwrócić uwagę na konieczność dokonania zmian w sposobie kształcenia konserwatorów zabytków.

Kryzys szkolnictwa zawodowego i pomaturalnego w dziedzinie ochrony zabytków zaowocował odczuwalnym na rynku pracy brakiem pracowników o specjalistycznym przygotowaniu. Pracodawcy zmuszeni są do szybkiego przyuczania przypadkowych osób, co w większości wypadków obniża jakość wykonanych prac. Duża część czynności podejmowanych w trakcie działań konserwatorskich jest prosta, ale i czasochłonna, wobec czego zatrudnianie do ich wykonywania absolwentów elitarnych sześciolletnich studiów magisterskich zdarza się sporadycznie.

W dyskusji nad unormowaniem systemu kształcenia wyższego uwzględniano do tej pory jedynie sugestie i uwagi środowiska akademickiego, ignorując sytuację i potrzeby rynku pracy. Tymczasem poza trzema ośrodkami akademickimi dzieją się rzeczy istotne dla przetrwania naszego dziedzictwa kulturowego.

Decyzja o wyłączeniu konserwacji i restauracji dzieł sztuki spod obowiązku podziału na dwa stopnie, mimo podpisania Deklaracji Bolońskiej, jest niezrozumiała, tym bardziej że wspomniane środowisko akademickie niejednokrotnie podejmowało temat konieczności zorganizowania kształcenia na wszystkich poziomach i podnoszenia kwalifikacji w każdej grupie zawodowej. Postulaty te wysunięto między innymi w projekcie Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami przyjętym przez Radę Ochrony Zabytków w 2004 r. oraz na Kongresie Konserwatorów Polskich, który odbył się w październiku 2006 r.

Istnienie potrzeby kompleksowego i interdyscyplinarnego kształcenia, dającego gwarancję właściwej ochrony zabytków, nie budzi wątpliwości. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż tylko w nielicznych krajach kształcą się konserwatorów wyłącznie w systemie studiów jednolitych. W takich państwach, jak Estonia, Belgia, Czechy, Dania, Finlandia, Hiszpania, Niemcy, Słowacja, Szwajcaria, Włochy i Wielka Brytania, dostrzeżono potrzebę kształcenia nie tylko konserwatorów, ale i wykwalifikowanej kadry pomocniczej. Tamtejsze uczelnie mają szeroką ofertę studiów z zakresu konserwacji prowadzonych zarówno jako jednolite magisterskie, podzielone na dwa stopnie, studia licencjackie, a nawet jako krótkoterminowe kursy.

W ostatnich latach możemy zaobserwować pozytywne zjawisko, jakim jest rozwój branży konserwatorskiej. Związany jest on ze wzrostem przekazywanych na ten cel funduszy. Zmiany w sposobie kształcenia wydają się więc naturalną odpowiedzią na potrzeby rynku pracy i wydają się być uzasadnione.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o poparcie działań zmierzających do umożliwienia dwustopniowego kształcenia konserwatorów zabytków w Polsce.

Z poważaniem  
Ryszard Knosala

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę

Oświadczenie skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

W 1999 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej, podpisując Deklarację Bolońską, zobowiązało się wobec innych państw europejskich do ujednoczenia systemu kształcenia w celu stworzenia Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego ułatwiającego mobilność studentów. Konsekwencją podpisania tego aktu było wprowadzenie na większości kierunków kształcenia w Polsce trójstopniowego podziału, czyli na licencjat, magisterium i doktorat. Mimo początkowych planów ministerstwa niektóre kierunki, na przykład konserwacja i restauracja dzieł sztuki, w toku późniejszych prac zostały wyłączone z obowiązku tego podziału. Decyzję swą ministerstwo uzasadniało uwagami i sugestiami przedłożonymi przez środowisko akademickie i przedstawiciele szkół wyższych, nie uwzględniało jednak potrzeb rynku pracy.

Tymczasem w wielu krajach europejskich, takich jak Estonia, Belgia, Czechy, Dania, Finlandia, Hiszpania, Niemcy, Słowacja, Szwajcaria i Włochy, studia realizowane są w systemie trójstopniowym, a nawet jako krótkoterminowe kursy dokształcające. Część państw dopuszcza kształcenie zarówno jednolite, jak i trójstopniowe, a tylko nieliczne kształcą wyłącznie w systemie jednolitym magisterskim.

W ostatnich latach w Polsce bardzo dotkliwie można odczuć brak pracowników o specjalistycznym przygotowaniu, którzy gwarantowaliby zapewnienie właściwego poziomu prac podczas konserwacji obiektów zabytkowych. Jednocześnie wiele praktycznych działań konserwatorskich nie wymaga tak wysokich kwalifikacji, jakie posiadają magistrowie konserwacji.

Brak pomaturalnych szkół konserwatorskich i upadek zawodowego szkolnictwa w tym zakresie sprawia, że obecny system edukacji nie przewiduje kształcenia kadry pomocniczej. W związku z tym na rynku pracy widoczne są dwie tendencje: po pierwsze, prace pomocnicze wykonują osoby przypadkowe, po krótkim przyuczeniu, co obniża jakość prac, po drugie, magistrowie konserwacji wykonują proste prace rzemieślnicze, przez co ich kwalifikacje i potencjał są marnowane.

Konserwatorskie środowisko akademickie, które miało decydujący głos w dyskusji nad unormowaniem systemu kształcenia wyższego, reprezentowane przez Radę Ochrony Zabytków, już w 2004 r. w „Tezach do opracowania Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami” zwracało uwagę na potrzebę przygotowywania pomocniczych kadr konserwatorskich. Dobrym rozwiązaniem wydaje się więc kształcenie takich kadr w szkołach wyższych na poziomie licencjatu. Miałoby ono tę przewagę nad kształceniem w szkołach średnich, że umożliwiałoby dokształcanie osób dorosłych. Mimo licznych interwencji z mojej strony problem nie został rozwiązany.

W związku z tym zwracam się do pani minister z pytaniem o możliwość nowelizacji sposobu kształcenia na kierunku konserwacja i restauracja dzieł sztuki.

Z poważaniem  
Ryszard Knosala

## Oświadczenie złożone przez senatora Norberta Krajczego

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Na prośbę Stowarzyszenia Menedżerów Opieki Zdrowotnej, STOMOZ, które zwróciło się do mnie w tej sprawie, proszę o poinformowanie, czy Ministerstwo Zdrowia monitoruje i ocenia prace panelu ekspertów zajmującego się, między innymi w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego, ocenianiem wniosków pod względem merytoryczno-technicznym, w tym z uwagi na wpływ projektu na środowisko naturalne i zrównoważony rozwój; wpływ projektu na wyrównanie szans kobiet i mężczyzn; wpływ projektu na wykluczenie społeczne; wpływ wniosku na wdrażanie prawa Unii Europejskiej.

Tak opisane kryteria oceny wniosków przez panel ekspertów dotyczą priorytetu „Opieka zdrowotna i opieka nad dzieckiem”.

Według dyrektorów jednostek służby zdrowia zrzeszonych w STOMOZ, wyżej wymienione kryteria, a także trudna do przeprowadzenia analiza ekonomiczno-finansowa jednostek wykazujących stratę, a niemających długu – bo mają zobowiązania wymagalne, a strata jest mniejsza od wartości amortyzacji – powodują dyskryminację projektów, których beneficjentami są szpitale.

Z poważaniem  
Norbert Krajczy

## Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się petent z prośbą o pomoc w uzyskaniu wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki. Zainteresowany składał w 2000 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych podanie o przyznanie wcześniejszej emerytury. Odpowiedź była jednak negatywna, ponieważ chorobę rozpoznano u dziecka po ukończeniu przez nie osiemnastego roku życia.

U syna petenta faktycznie rozpoznano stwardnienie rozsiane po ukończeniu osiemnastego roku życia, ale, jak wiemy, tego typu choroba nie powstaje nagle, jest wynikiem długoletniego, narastającego procesu. W chwili rozpoznania syn był już w stanie ciężkim. Obecnie nie porusza się samodzielnie i wymaga stałej opieki ze względu na niedowład spastyczny czterokończynowy oraz gastrostomię założoną z powodu zaburzeń połykania.

Według dokumentacji złożonej w ZUS zainteresowany przepracował łącznie ponad dwadzieścia sześć lat. Jediną przeszkodą w pozytywnym rozpatrzeniu jego wniosku jest to, iż chorobę u syna rozpoznano po ukończeniu przez niego osiemnastu lat.

Zwracam się do Pani Minister z zapytaniem i prośbą o pomoc w tej sprawie. Może szansą byłoby przyznanie emerytury w drodze wyjątku? Może w przypadku niektórych chorób należałoby stworzyć nowe regulacje prawne, dzięki którym osoby chore i ich rodziny mogłyby szerzej korzystać ze świadczeń ZUS.

Z poważaniem  
Waldemar Kraska

## Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się petent z prośbą o pomoc w przyznaniu, w drodze wyjątku, wcześniejszej emerytury. Zainteresowany kilkakrotnie zwracał się wcześniej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki. Decyzja ZUS za każdym razem była jednak odmowna .

Zainteresowany nie ma wymaganego wieku emerytalnego, a także wymaganych lat pracy (brakuje mu około dwóch lat). W obecnej chwili opiekuje się dwójką niepełnosprawnych dzieci. Jedno z nich jest upośledzone umysłowo w wyniku wady wrodzonej i wymaga stałej opieki, a drugie jest po wypadku komunikacyjnym i z powodu całkowitego niedowładu kończyn dolnych porusza się na wózku inwalidzkim, a więc także wymaga stałej opieki. On sam w 1991 r. uległ w pracy wypadkowi, w wyniku którego doznał urazu kręgosłupa i otrzymał rentę czasową. Choroba cały czas postępuje, leczenie farmakologiczne kręgosłupa spowodowało zaburzenia ze strony układu krwionośnego oraz układu pokarmowego. Obecnie zainteresowany pozostaje bez jakichkolwiek stałych dochodów – w załączeniu przekazuję dokumentację dotyczącą sprawy.

Skierowałem już pismo do Pana Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o ponowne jej rozpatrzenie, jego odpowiedź nie wniosła jednak nic nowego.

Zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, czy są jakieś szanse na pomoc w tej kwestii. Może należałoby stworzyć nowe regulacje prawne, które normowałyby sposób postępowania w tego typu trudnych przypadkach. Przypuszczam, iż nie jest to jednostkowy problem – w Polsce jest wiele osób w podobnej sytuacji.

Z poważaniem  
Waldemar Kraska

## Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister o podjęcie przez ministerstwo zdecydowanych i szybkich działań mających na celu poprawę uposażeń pracowników służby zdrowia,

Przedstawiciele wszystkich grup zawodowych, lekarze, pielęgniarki i inni pracownicy medyczni za swoją ciężką i trudną pracę powinni być godziwie wynagradzani. Przerzucenie tego problemu na dyrektorów placówek medycznych bez dania instrumentów finansowych jest farsą.

Może warto z pracownikami służby zdrowia podpisać układ zbiorowy, który zagwarantuje stopniowy wzrost wynagrodzeń, a rządowi pozwoli w spokoju przygotować reformę systemu ochrony zdrowia. Myślę, że powinny wzrosnąć nakłady na służbę zdrowia, może przez wzrost składki zdrowotnej.

Waldemar Kraska

## Oświadczenie złożone przez senatora Romana Ludwiczuka

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W Warszawie 13 grudnia 2007 r. odbyła się konferencja Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego (PTSR). Poświęcona była problemom Polaków cierpiących na SM. Jak wynika z podanych przez organizatorów danych, w Polsce osoba chora na stwardnienie rozsiane (SM) statystycznie żyje od siedemnastu do dwudziestu lat krócej niż przeciętny obywatel. Nie umiera ona na SM, lecz z powodu odleżyn i braku należytego wsparcia we wczesnym stadium choroby.

Polska jest jedynym krajem w Europie, który nie wdrożył jeszcze narodowego programu leczenia stwardnienia rozsianego, mimo iż projekty takich programów istnieją. Ostatni został złożony przez PTSR w Ministerstwie Zdrowia w lipcu 2005 r. Problem jest o tyle poważny, że należymy do krajów o wysokim stopniu występowania SM. Szacuje się, że w Polsce na tę chorobę cierpi od trzydziestu do sześćdziesięciu tysięcy osób. Mamy więc najwięcej chorych wśród krajów Unii Europejskiej – po Niemczech i Wielkiej Brytanii. Stwardnienie rozsiane to choroba układu nerwowego. Nie można całkowicie wyleczyć SM, lecz są preparaty, które hamują postępy choroby. Zastosowanie mają tu leki immunomodulacyjne mające właściwości regulowania zaburzonego układu immunologicznego chorych. Terapia tymi lekami została uznana za standard leczenia SM przez Parlament Europejski, Europejską Agencję do spraw Leków (EMA), Europejską Federację Neurologiczną (EFNS), Europejski Komitet do spraw SM (ECTRIMS) oraz Polskie Towarzystwo Neurologiczne. W wielu krajach leczenie to stosuje się w bardzo wczesnym stadium choroby, ponieważ wczesne podanie leku daje szansę na zahamowanie procesu chorobowego. W Polsce terapia taka jest dostępna w stopniu marginalnym. Jedynie 2% ogółu chorujących ma dostęp do leczenia refundowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia. To daje przedostatnie miejsce w Europie, przed Białorusią.

Dodatkowo, parę tygodni temu NFZ podjął decyzję, że nie będzie już refundować jednego z leków immunomodulacyjnych – octanu glatirameru. Lek ten jest zarejestrowany i spełnia wysokie wymagania upoważnionych do tego gremiów i organizacji, został dopuszczony do leczenia w postaci rzutowej stwardnienia rozsianego.

W wywiadzie dla redaktora strony [www.niepelnosprawni.pl](http://www.niepelnosprawni.pl) profesor Zbigniew Stelmasiak z Katedry i Kliniki Neurologii AM w Lublinie potwierdza skuteczność wycofanego z refundacji leku. Według niego stosowanie octanu glatirameru u około pięciuset czterdziestu pacjentów z chorobą w postaci nawracająco-zwalniającej wykazało, że w porównaniu do placebo powoduje on w 28% redukcję rocznej liczby rzutów, w 36% redukcję całkowitej liczby rzutów, które wystąpiły w trakcie badania, oraz wydłuża czas do pierwszego rzutu o 32%, co ma bardzo istotne znaczenie.

Miesięczny koszt stosowania octanu glatirameru to 1 tysiąc euro. Profesor obawia się, że decyzja o wycofaniu leku oparta była na negatywnej rekomendacji Agencji Oceny Technologii Medycznych (AOTM), kwestionującej skuteczność terapeutyczną leku. Ale, jak twierdzi profesor Stelmasiak, „...ten artykuł to dowolna interpretacja publikacji i uzyskanych wyników w piśmiennictwie światowym przez Agencję w określonym składzie personalnym. Z tego, co mi wiadomo, nie ma w jej składzie specjalistów neurologów”.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego zdecydowali się złożyć do Parlamentu Europejskiego petycję w sprawie dyskryminacji w Polsce chorych na SM. Deklarują także podjęcie wszelkich możliwych kroków prawnych, jeśli sytuacja osób z SM nie zacznie się zmieniać.

Biorąc pod uwagę fakt, że brak odpowiedniego leczenia powoduje dość szybką utratę zdolności chorego do samodzielnego i aktywnego życia, zwracam się z pytaniem, kiedy zostanie wdrożony narodowy program leczenia stwardnienia rozsianego i z jakich powodów nie zostało to do tej pory uczynione – termin złożenia projektu to lipiec 2005 r. – oraz z jakich powodów został wycofany z refundacji lek o nazwie octan glatirameru i czy ta decyzja była przedyskutowana ze środowiskiem lekarzy specjalistów.

Zaznaczam, że problem ten jest istotny nie tylko ze względów społecznych i zdrowotnych, ale także i finansowych, ponieważ, jak wynika z mojej wiedzy, SM jest jedną z najczęstszych przyczyn niezdolności do pracy i aż 75% chorych przechodzi na rentę już po siedemnastu miesiącach od postawienia diagnozy.

Z poważaniem  
Roman Ludwiczuk

## Oświadczenie złożone przez senatora Romana Ludwiczuka

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincent-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie podatnicy z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu częstego ostatnio zjawiska, a mianowicie przedłużających się terminów do wydania odwołania przez organy podatkowe.

Zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej odwołanie powinno być załatwione w ciągu dwóch miesięcy. Ale urząd ma możliwość przedłużenia tego terminu. Zmora podatników jest notoryczne przekraczanie terminów o wiele miesięcy, a czasem i lat, bez wyraźnego powodu.

Organy odwoławcze powinny powiadomienia podatnika o przyczynach niedotrzymania terminu i wskazania nowego terminu załatwienia sprawy często traktują rutynowo. Najczęściej za przyczynę opóźnienia fiskus podaje wyliczone w jednym zdaniu dwa powody: skomplikowany charakter problemu i dużą liczbę spraw do załatwienia. Co więcej, fiskus nie dotrzymuje też kolejnych terminów wyznaczonych w sprawie. Po jednym postanowieniu o niedotrzymaniu terminu, gdy nowy termin się kończy, wysyłane jest następne, a potem jeszcze następne. Takie postępowanie stwarza tylko pozory wypełniania postanowień ordynacji podatkowej i nie powinno być akceptowane.

Wydłużającego się terminu załatwienia sprawy nie równoważy skutek w postaci nienaliczania odsetek za okres od dnia następnego po upływie ustawowego terminu na załatwienie sprawy w postępowaniu odwoławczym do dnia doręczenia decyzji organu odwoławczego.

W 2005 r. znajdowało się w sądach administracyjnych sto siedemnaście skarg na bezczynność w sprawach podatkowych, a w 2006 r. wpłynęło ich sto trzydzieści dziewięć. A, jak wiadomo, tylko nieliczni podatnicy decydują się na skierowanie sprawy do sądu.

Dlatego proszę Pana o odpowiedź, jakie rozwiązanie może zaproponować ministerstwo, aby ten proceder malał, a nie narastał, i aby przedłużające się terminy do wydania odwołania przez organy podatkowe w praktyce dotyczyły tylko spraw szczególnych, jak na przykład zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie zagadnienia wstępnego, bez którego nie można wydać decyzji, a nie, jak ma to miejsce obecnie, ze względu na skomplikowany charakter problemu czy dużą liczbę spraw do załatwienia.

Z poważaniem  
Roman Ludwiczuk



## Oświadczenie złożone przez senatora Romana Ludwiczuka

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zgodnie ze zmienionymi przepisami kodeksu drogowego, aby zarejestrować w Polsce używany pojazd z Unii Europejskiej, od 25 grudnia 2007 r. wymagany jest poprzedni dowód rejestracyjny. Przepisy dyrektywy unijnej określają jednak cechy dokumentu umożliwiającego ponowną rejestrację samochodu. Część państw zamiast poprzedniego dowodu wydaje na przykład karty eksportowe, które zawierają wskazane w dyrektywie elementy. Jednak polscy urzędnicy literalnie stosują prawo i nie rejestrują pojazdów na podstawie innych dokumentów niż dowody rejestracyjne. Powstał bałagan w całej Polsce, bo część urzędów rejestruje pojazdy, część zaś nie.

Ustawodawca, wdrażając unijną dyrektywę, wykreślił przepis umożliwiający rejestrację auta na podstawie innego niż dowód rejestracyjny dokumentu, który potwierdza wcześniejszą rejestrację pojazdu za granicą.

Dyrektywa unijna wprowadza pojęcie świadectwa rejestracji – dokumentu, który poświadcza, że pojazd jest zarejestrowany w państwie członkowskim. W związku z tym, jeżeli przedkładany dokument ma wymagane przez dyrektywę elementy, to powinien być uznany za dowód rejestracyjny.

Zwracam się z pytaniem, czy w takiej sytuacji nie byłoby zasadne, aby ministerstwo wydało stosowne rozporządzenie, które precyzyjnie określi, jakie dokumenty mogą być traktowane tak samo jak dowody rejestracyjne.

Z poważaniem  
Roman Ludwiczuk

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

18 września 2007 roku weszła w życie ustawa o tworzeniu i działaniu wielkopowierzchniowych obiektów handlowych. Regulacja ta od razu wzbudziła wiele kontrowersji i niepotrzebnego chaosu. Po kilku miesiącach od jej wprowadzenia w życie przedsiębiorcy coraz dotkliwiej odczuwają skutki wymienionych przepisów. Niestety, prócz zamierzonego utrudnienia potencjalnym inwestorom rozbudowania bez ograniczeń sieci hipermarketów w naszym kraju, ustawa uderzyła w znaczną część przedsiębiorców zajmujących się na przykład prowadzeniem składów budowlanych czy salonów samochodowych. Przede wszystkim jednak zablokowała wszystkich tych, którzy chcą inwestować i się rozwijać.

Przepisy są niejasne, budzą wiele wątpliwości interpretacyjnych. Z praktyki i z relacji lokalnych przedsiębiorców wynika, że uzyskanie wymaganej ustawą dokumentacji, którą musi skompletować inwestor planujący budowę wielkopowierzchniowego obiektu handlowego, graniczy niemalże z cudem. Procedurę należy rozpocząć od uzyskania specjalnego zezwolenia od wójta, burmistrza czy prezydenta miasta. Warunki formalne wniosku składanego do władz miasta (gminy) wymagają od potencjalnego inwestora przedłożenia nie tylko dokumentów określających planowaną inwestycję, wnioskodawcę i charakter prowadzonej przez niego działalności, lecz także opinii i analiz dotyczących „wpływu inwestycji na środowisko gminy, rynek pracy, lokalny układ komunikacyjny, istniejący układ urbanistyczny oraz sieć handlową”. Kolejnym krokiem jest otrzymanie pozytywnej opinii wydanej przez radę gminy (miasta), ta zaś uwzględnić musi szereg czynników, takich jak: kształtowanie korzystnych warunków nabywania towarów i usług, poprawa jakości obsługi konsumentów oraz poszerzenie oferty handlowej i usługowej; rozwój sieci handlowej i zachowanie równowagi pomiędzy różnymi formami handlu; rozwój rynku pracy; rozwój infrastruktury oraz ochrona środowiska. Opinia rady gminy jednocześnie nie może naruszać zasad uczciwej konkurencji w zakresie prowadzenia działalności handlowej na terenie gminy (miasta). Dla większych obiektów, których powierzchnia sprzedaży przekracza 2000 m, dodatkową opinię wydaje także sejmik województwa. Dopiero po uzyskaniu tej ogromnej liczby wszelkiego rodzaju zezwoleń inwestor może wystąpić o pozwolenie na budowę obiektu.

Ustawa miała chronić rodzimych handlowców i lokalnych producentów, w rzeczywistości jednak ogranicza im możliwość rozwoju, tak więc daje efekt całkowicie odmienny od zamierzonego. Dlatego rzecznik praw obywatelskich i Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” zaskarżyli wymienione przepisy do Trybunału Konstytucyjnego.

Czy Ministerstwo Gospodarki planuje w najbliższym czasie podjęcie działań zmierzających do zniwelowania szkodliwych dla polskich przedsiębiorców zapisów zawartych w tejże ustawie?

Z wyrazami szacunku  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z głębokim i nieskrywanym niepokojem przyglądam się pracom – a raczej bezczynności – nad budową zbiornika retencyjnego Racibórz Dolny.

Z informacji, które uzyskałem od władz gminy Lubomia i przedstawicieli Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, wynika, że po kwietniowej (w 2007 r.) zgodzie mieszkańców Nieboczów i Ligoty Tworkowskiej na przeniesienie wsi w inne miejsce zaprzepaszcza się pozytywną społeczną koniunkturę i nie przeprowadza się praktycznie żadnych działań, prócz przeciągających się o kolejne miesiące indywidualnych rozmów inwestora z mieszkańcami.

Władze gminy są zaniepokojone takim obrotem sprawy. Mieszkańcy również czują się coraz bardziej rozgoryczeni bezczynnością osób odpowiedzialnych za tę strategiczną inwestycję. W ostatnim czasie przy wojewodzie śląskim powołany został pełnomocnik do spraw budowy zbiornika retencyjnego Racibórz Dolny. Dotąd nie podjęto jednak żadnych działań, aby zaktywizować inwestorów.

Wielomiesięczna bierność nie tylko powoduje stopniową utratę zaufania lokalnej społeczności – ponoszącej przecież wielkie wyrzeczenia na rzecz bezpieczeństwa setek tysięcy mieszkańców dorzecza Odry – zniecierpliwienie i brak wiary w realizację tego przedsięwzięcia, ale przede wszystkim znacznie podwyższa koszty budowy.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zainteresowanie się powyższym tematem i podjęcie działań skutecznijających pracę nad budową zbiornika.

Nie zaprzepaśćmy szansy na zapewnienie bezpieczeństwa tysiącom mieszkańców naszego kraju i nie dopuśćmy do tego, by powtórzyła się tragedia z 1997 r., póki jeszcze nie jest za późno.

Z poważaniem  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na problematykę dotyczącą stopni wojskowych w Wojsku Polskim.

Obecnie obowiązująca hierarchia oraz typologia stopni wojskowych zawarta jest w art. 74 ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (DzU z 2002 r. nr 21 poz. 205 z późniejszymi zmianami). Ustawa ta była wprawdzie wielokrotnie modyfikowana, a reforma pragmatyczna z 1 lipca 2004 r. uprościła hierarchię, jednakże w znacznej części nazewnictwo oraz oznaczenia stopni wojskowych pozostały niezmiennione. Liczą czterdzieści lat i pamiętają czasy PRL.

Zwróciło na to moją uwagę kilku mieszkańców regionu, w którym uzyskałem mandat senatora RP, z sugestią, że należałoby się dokładnie przyjrzeć obowiązującemu obecnie nazewnictwu oraz oznaczeniom stopni wojskowych. Może warto byłoby zaczerpnąć w tym zakresie wzorce z chlubnej historii II Rzeczypospolitej?

Z wyrazami szacunku  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do moich biur senatorskich napływają informacje od przedsiębiorców eksportujących swoje wyroby na rynki Unii Europejskiej i rozliczających realizację usług w euro o pogarszającej się ich sytuacji ekonomicznej spowodowanej bardzo niskim kursem euro oraz znacznymi wahaniami kursowymi tej waluty w ostatnim czasie.

Jest oczywiste, że obecnie złotówka jest bardzo silna i w jakimś stopniu przewartościowana. Jednocześnie w pełni zdaję sobie sprawę, że kursy walut reguluje rynek i że w naszym systemie monetarnym nie stosuje się interwencjonizmu państwowego, nawet w takich sytuacjach.

Chciałbym zwrócić się do ministra finansów z pytaniem, czy w Ministerstwie Finansów są prowadzone analizy dotyczące optymalnego kursu złotówki w stosunku do euro? W jaki sposób i na jakim przewidywanym poziomie zostanie ustalony parytet złotówki do euro, gdy Polska przystąpi do strefy euro?

Z poważaniem  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Owczarka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się przedsiębiorca, który buduje dużą firmę na Ukrainie. Prosił o pomoc w kwestii szybszego przekraczania granicy polsko-ukraińskiej. Zajmuje mu to każdorazowo kilkanaście godzin. Jest to spowodowane przede wszystkim częstym przekraczaniem granicy przez mieszkańców gmin przygranicznych, dla których handel jest źródłem dochodu.

Prosiłbym Pana Ministra o rozważenie możliwości pomocy przedsiębiorcom poprzez wydawanie specjalnych zezwoleń na przekraczanie granicy poza kolejnością.

Z poważaniem  
Andrzej Owczarek

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Owczarka

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z przepisami ustawy o systemie oświaty niepubliczne szkoły podstawowe o uprawnieniach szkół publicznych otrzymują dotacje z budżetu gminy. Podstawowym warunkiem otrzymania tych dotacji jest udzielenie informacji o planowanej liczbie uczniów. Informacja ta winna być przekazana nie później niż do 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji. W związku z tym szkoły niepubliczne, o których powstaniu zdecydowano w danym roku, mogą nie otrzymać dotacji z budżetu gminy za okres od 1 września do 31 grudnia.

Zapis w ustawie skonstruowano w ten sposób w interesie gmin, po to, aby mogły zabezpieczyć środki w budżecie na następny rok. Jednak w sytuacji, gdy gmina zgodnie z prawem odmówi udzielenia dotacji, szkoła społeczna w najtrudniejszym, początkowym okresie działania nie posiada wystarczających środków finansowych. Przypadek taki miał miejsce w Rembieszowie, gmina Zapolice, województwo łódzkie.

W związku z tym, że taka sytuacja może się powtarzać, proszę o zabezpieczenie w budżecie ministerstwa środków finansowych dla szkół społecznych, które nie otrzymują dotacji z gmin, na pierwsze cztery miesiące funkcjonowania.

Z poważaniem  
Andrzej Owczarek

## Oświadczenie złożone przez senatora Bohdana Paszkowskiego

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W związku ze znacznymi różnicami pomiędzy cenami za tak zwany punkt rozliczeniowy w lecznictwie szpitalnym w 2008 r., zaproponowanymi przez poszczególne oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia, co wynika z dysproporcji podziału środków pomiędzy poszczególne województwa na podstawie ustalonego przez ministra zdrowia w drodze rozporządzenia algorytmu podziału środków, pragnę zapytać ministra zdrowia:

— czy zakontraktowanie przez część oddziałów wojewódzkich NFZ świadczeń po stosunkowo wyższej cenie niż pozostałe – rozrzut od 10,3–10,5 zł w województwie podlaskim do ponad 12 zł w innych województwach – nie przełożyło się na znaczne ograniczenie dostępności do świadczeń dla pacjentów i jak to się ma do spełnienia jednego z obowiązków ministra zdrowia, czyli zapewnienia równego dostępu do świadczeń,

— co minister zdrowia planuje zrobić, aby od 1 maja bieżącego roku, gdyż dokonane ustalenia obowiązują do 30 kwietnia bieżącego roku, doprowadzić do wyrównania stawek za leczenie szpitalne bądź do ich względnego zbliżenia w poszczególnych województwach, przy założeniu nie mniejszej niż obecnie dostępności do świadczeń, co pozwoliłoby na przykład w województwie podlaskim na podniesienie pensji lekarzom i pielęgniarkom pracującym w szpitalach,

— w jaki sposób minister zdrowia nadzorował działania prezesa NFZ, skoro dopuszczono do powstania tak znaczących różnic zarówno w cenach za punkt, a co za tym idzie, za identyczne świadczenia zdrowotne, jak i w dostępności do świadczeń w poszczególnych województwach.

Jednocześnie wnoszę o zrewidowanie sposobu realizacji przez ministra zdrowia zapisów art. 118 ust. 3 pkt 2 lit. a oraz art. 119 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, to jest ustalenia sposobu podziału środków finansowych pomiędzy centralę oraz oddziały wojewódzkie NFZ z przeznaczeniem na świadczenia zdrowotne w oparciu o przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji gospodarstwa domowego. Trudno bowiem znaleźć powiązanie, jakie ma wpływ dochodu do dyspozycji gospodarstwa domowego na koszt jednostkowy świadczenia opieki zdrowotnej.

Bohdan Paszkowski



## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Prezydent miasta Torunia, pan Michał Zaleski, 27 grudnia 2007 r. zwrócił się do Pana Ministra z prośbą o przekazanie gminie miasta Toruń gruntów położonych przy ulicy generała Józefa Bema nr 44–60, to jest części nieruchomości w obrębie 9 o łącznej powierzchni 1,6 ha (działki o numerach: 13/2, 14/2, 14/1, 13/1), będących w trwałym zarządzie ministra obrony narodowej. Przedmiotowa nieruchomość należy do Jednostki Wojskowej nr 1123 w Toruniu. Teren ten jest niezbędny do realizacji planowanej inwestycji, jaką jest budowa hali sportowo-widowiskowej.

Gorąco przychyliam się do prośby prezydenta Torunia. Całe życie byłem związany ze sportem. Zaczynałem zwyczajnie, kpiąc piłkę na włocławskim podwórku. Później, już w roli dziennikarza, uczestniczyłem w największych światowych imprezach sportowych i miałem okazję poznać ogromną siłę sportu. Dziś nie ma już chyba nikogo, kto kwestionowałby kulturotwórczą, a nawet narodotwórczą rolę sportu. Ja popieram wszelkie inicjatywy władz samorządowych, które sprzyjają rozwojowi sportu na każdym poziomie.

Inicjatywa toruńska jest doskonałym przykładem na to, że można zrealizować szlachetne idee dzięki połączeniu działań wielu ośrodków decyzyjnych. Porozumienie w sprawie współpracy na rzecz powstania Centralnego Ośrodka Sportowego w Toruniu podpisali: rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika Jan Kopcewicz, dowódca Garnizonu Toruń Andrzej Piotrowski, prezydent miasta Torunia Michał Zaleski. Moim zdaniem, strony porozumienia są gwarantami, że inwestycja zostanie zakończona oddaniem nowoczesnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego, służącego młodzieży akademickiej, szkolnej oraz wszystkim mieszkańcom miasta i regionu. Hala sportowa będzie również największym w Toruniu miejscem wystawowym, targowym oraz centrum kongresowym. Wraz z całym zapleczem stanie się znaczącym obiektem na europejskiej mapie obiektów sportowych.

Panie Ministrze, władze Torunia podjęły już starania o dotację finansową na realizację budowy hali widowiskowo-sportowej. Zadanie to objęte jest Wieloletnim Planem Inwestycyjnym gminy miasta Toruń na lata 2007–2009.

Ja podpisuję się pod prośbą prezydenta miasta Torunia, pana Michała Zaleskiego, i w imieniu mieszkańców Torunia proszę o niezwłoczne rozpoczęcie procedury przekazania gminie miasta gruntów niezbędnych do realizacji kompletnego projektu „Toruńskie Centrum Sportowe”.

Z poważaniem  
Andrzej Person

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Opieka zdrowotna w Polsce przeżywa głęboki kryzys. W ostatnich dniach przez całą Polskę przeszła fala strajków w szpitalach i placówkach medycznych. Objawy rozległej choroby systemu zdrowotnego, takie jak: emigracja zarobkowa lekarzy i pielęgniarek, zadłużenie szpitali, kolejki do leczenia, szara strefa czy nawet korupcja, wskazują, że naprawa całego systemu opieki zdrowotnej wymaga podjęcia wielu trudnych działań, czasu i spokoju społecznego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej daje każdemu prawo do ochrony zdrowia – art. 68 ust. 1, a „stan zawałowy” służby zdrowia nie zwalnia jej z obowiązku zapewnienia świadczeń zdrowotnych wszystkim obywatelom. Dzisiaj, bez zmiany systemu lecznictwa w Polsce, poziom świadczeń i ich dostępność zależne są przede wszystkim od ilości pieniędzy przeznaczonych na ochronę zdrowia. Wysokość środków na planowane koszty finansowania świadczeń opieki zdrowotnej będących w dyspozycji poszczególnych oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia ustala się zgodnie z algorytmem podziału tychże środków. Obecny tryb podziału środków uwzględnia dodatkowy wskaźnik wynikający ze zróżnicowania kosztu jednostkowego świadczenia zdrowotnego. Wprowadzenie tego korektora skutkuje znaczącym zróżnicowaniem budżetów poszczególnych oddziałów NFZ na świadczenia zdrowotne w 2008 r.

Dla Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ oznacza to zmniejszenie w 2008 r. o 76,5 milionów zł budżetu na świadczenia zdrowotne w porównaniu do wielkości wyliczonej bez uwzględnienia nowego wskaźnika.

Pani Minister, czy zmniejszony budżet na świadczenia zdrowotne Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ zapewni mieszkańcom województwa równy – jednakowy na przykład w stosunku do mieszkańców województwa mazowieckiego – dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych? Czy zmniejszenie budżetu Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ nie doprowadzi do wycisku personelu medycznego, wynikającego ze sposobu funkcjonowania opieki zdrowotnej w Polsce?

Proszę o podjęcie działań gwarantujących każdemu prawo do ochrony zdrowia i sprawiedliwość społeczną.

Z poważaniem  
Andrzej Person

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Piesiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Po raz kolejny zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc i interwencję mieszkańcy Warszawy zaniepokojeni wciąż niezakończoną kwestią przeniesienia kupców ze Stadionu X-lecia.

Jeszcze w czasie poprzedniej kadencji Senatu RP występowali do mnie warszawiacy, w szczególności z osiedli znajdujących się w dzielnicy Targówek, z prośbą o wyjaśnienie już wówczas niejasnej kwestii przeniesienia Jarmarku Europa w okolice ulicy Radzywińskiej. Ludzie ci boją się, iż zlokalizowanie targowiska w pobliżu ich domów obniży standardy, spowoduje zwiększenie zanieczyszczeń oraz utrudnienia w komunikacji miejskiej. Ponadto, nauczeni doświadczeniami płynącymi ze złej sławy targowiska Stadionu Dziesięciolecia, obawiają się o bezpieczeństwo własne i swoich rodzin. Uważają, że zamiast kontynuować niechlubną tradycję tworzenia nienowoczesnego targowiska, należy przeznaczyć wolne tereny na budowę obiektów lepiej służących mieszkańcom, takich jak hale sportowe lub widowiskowe, służące rekreacji bądź rozwojowi kultury.

Jak wiadomo, nie podjęto jeszcze decyzji o lokalizacji nowego targowiska, a sami kupcy są podzieleni na zwolenników budowy kupieckich pawilonów na Targówku, przy ulicy Radzywińskiej, oraz tych, którzy woleliby przenieść się w okolice ulicy Marywilskiej na Białołęce. Z informacji prasowych wynika, że warszawski ratusz również skłania się do tego, aby oddać w dzierżawę w celu utworzenia nowego targowiska tereny przy ulicy Marywilskiej, co nie zmienia jednak faktu, że wciąż pozostaje niezadowolona grupa kupców ze stadionu, optujących za pierwszą koncepcją.

W związku z tym zapytuję Pana Ministra, jak obecnie wygląda sytuacja związana z przeniesieniem Jarmarku Europa i czy w najbliższych dniach możemy spodziewać się ostatecznej decyzji w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku  
Krzysztof Piesiewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Rachonia

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie jako senatora RP mieszkańcy gminy Pruszcz Gdański z prośbą o poparcie idei budowy tak zwanego kolektora żuławskiego mającego na celu połączenie systemów kanalizacyjnych gminy Pruszcz Gdański i miasta Pruszcz Gdański bezpośrednio z oczyszczalnią Wschód przez teren Żuław Gdańskich wraz ze skanalizowaniem miejscowości leżących na tym obszarze. Projekt „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie Obszaru Chronionego Krajobrazu Żuław Gdańskich w gminie Pruszcz Gdański” został umieszczony jako rezerwowany na liście indykatywnej Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” w poz. 218 (MP nr 84 z dnia 14 listopada 2007 r. poz. 883 – obwieszczenie ministra rozwoju regionalnego z dnia 12 października 2007 r. w sprawie listy projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na lata 2007–2013). Beneficjentem projektu ma być gmina Pruszcz Gdański.

O ważności realizacji wyżej wymienionego projektu decyduje fakt, iż dotychczasowy system odprowadzania ścieków z gminy i miasta Pruszcz Gdański prowadzi przez ponaddwudziestoletni kolektor leżący w dnie zabytkowego, czternastowiecznego Kanału Raduni. Od wielu lat Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska oraz inne instytucje zwracają uwagę na potencjalne zagrożenie katastrofą ekologiczną, która może mieć miejsce w wypadku awarii kolektora.

Prawdopodobieństwo awarii jest tym większe, że układ ten budowany był jako tymczasowy, o czym świadczy chociażby zastosowana technologia – rurociąg stalowy, spawalny, nie posiada izolacji antykorozyjnej od wewnątrz. Usunięcie takiej awarii w związku z niefortunnym położeniem rury w dnie cieku biegnącego do centrum Gdańska będzie niezwykle trudne, a ewentualne skutki katastrofy – w szczególności w obliczu organizacji Euro 2012 – będą wręcz katastrofalne. Za dodatkowy argument może posłużyć problem zagrożenia powodziowego. Doświadczenia roku 2001 – powodzi w Gdańsku – wskazują, że Kanał Raduni jest wyjątkowo narażony na awarie powodujące osłabienie jego struktury.

W obliczu faktu niezwykle szybkiego rozwoju terenów wokół aglomeracji Trójmiasta, w tym terenów gminy i miasta Pruszcz Gdański, powodującego duży przyrost ilości produkowanych ścieków, realizacja projektu kolektora żuławskiego ma fundamentalne znaczenie dla całego regionu. Co więcej, projekt przewiduje podłączenie do zbiorczej kanalizacji sanitarnej większości miejscowości leżących na podlegającym szczególnej ochronie obszarze Żuław Gdańskich.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o szczególne zainteresowanie resortu omawianym wyżej problemem.

Z poważaniem  
Janusz Rachon

Do wiadomości:

– pani Elżbieta Bienkowska, minister rozwoju regionalnego.

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze, jeszcze na dobre Pański rząd nie rozpoczął urzędowania, a już 26 listopada 2007 r. minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka sugerowała, że Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu narusza prawo. Rzucając cię na dobre imię WSKSiM, nie powiedziała, o co chodzi. Wkrótce okazało się, że chodziło o przygotowanie opinii publicznej do tego, aby odebrać szkole europejski grant.

18 grudnia 2007 r. Departament Funduszy Europejskich przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozpoczął weryfikację list projektów kluczowych do programów operacyjnych: „Infrastruktura i Środowisko”, „Innowacyjna Gospodarka” i „Rozwój Polski Wschodniej”. Weryfikacja dotyczyła między innymi zgłoszonego przez władze WSKSiM do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w kwietniu 2007 r. i umieszczonego na tak zwanej liście indykatywnej Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” projektu Inkubator Nowoczesnych Technologii na rzecz Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, przewidującego budowę Wydziału Informatyki, a w wyniku tego – uruchomienie w WSKSiM kształcenia w zakresie inżynierskim. W wyniku tej weryfikacji WSKSiM utraciła dotację, mimo że była już przecież po preumowie z ministerstwem. Razem z WSKSiM utraciło dotację trzydzieści innych uczelni, tylko dwie spełniały nowe kryteria. Taka zmiana reguł w trakcie procedury nie jest zgodna z regułami państwa demokratycznego.

Panie Premierze, w swoim exposé czterdzieści cztery razy użył Pan słowa „zaufanie”. Rodzi się pytanie, dlaczego tak silna partia, jaką jest Platforma Obywatelska, mająca ponad dwustu posłów w parlamencie, mająca rząd, służby specjalne, administrację i oczywiście wiele społecznych problemów do rozwiązania, skupiła się na walce z jedną szkołą wyższą, z jedną fundacją, z jednym kapłanem – bo przecież o to głównie chodzi!

Nie mamy złudzeń, że chodzi o walkę z Radiem Maryja oraz Telewizją Trwam, które weszły na podwórko medialne, zawłaszczane wcześniej przez środowiska liberalno-antychrześcijańskie. Czy nie tak należy rozumieć wypis z bloga posła PO Janusza Palikota: „Tak naprawdę w interesie Kościoła jest, by PO «wykończyła» Rydzka. [...] PO powinna więc szeroko manifestować poparcie dla Kościoła i jednocześnie twardo grać z ojcem Dyrektorem. Kościół powinien się oburzać, ale w granicach! To jest nawet w «interesie» Pana Boga, bo nic tak nie odpycha młodych ludzi od Kościoła, jak Radio Maryja”?

Ta wypowiedź posła PO doskonale ukazuje strategię partii rządzącej, ponieważ nie oburzyło Was to, co powiedział poseł Palikot, tylko to, że ukryte zamiary wypowiedział publicznie. To przecież Pan Premier tak skomentował w Polskim Radiu słowa Palikota: „publiczne wypowiedzi polityka o wykańczaniu jakiegokolwiek organizacji są niedopuszczalne”. Czyli nie przeszkadza Panu Premierowi to, że ktoś w ogóle tak się wypowiada, ale to, że wypowiada to publicznie.

Wróćmy do spraw Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej. Panie Premierze, to Pan, komentując niefortunną wypowiedź minister Barbary Kudryckiej, powiedział nonszalancko: „ojciec Rydzka może spać spokojnie”. Innym razem Pan Premier stwierdził, że „pod rządami Platformy nic Radiu Maryja nie grozi”. Po pierwsze, takie słowa nie przystoją człowiekowi pełniącemu funkcję publiczną, a po wtóre, akurat stało się przeciwnie – odebrano szkole dotację. Podobnie próbuje się rozegrać medialnie sprawy „gruntów nad Wisłą” wydzierzawionych przez WSKSiM oraz grantu na odwierty geotermalne w Toruniu.

W tym kontekście jako senatorowie Rzeczypospolitej chcemy podkreślić, że nauka i szkolnictwo wyższe są tym obszarem działania państwa, w którym potrzebny jest pokój, dialog społeczny, wzajemne zrozumienie i umiejętne poszukiwanie różnych dróg dochodzenia do wspólnego celu, jakim jest rozwój wszelkich dziedzin wiedzy i kształcenie na akademickim poziomie polskiej młodzieży. Liczymy na Pańskie uczucia patriotyczne i mamy nadzieję, że w Pańskiej partii zwycięży troska o młodzież, troska o rozwój nauki w Polsce, a nie dyskryminacja ze względu na czyjeś przekonania.

Czesław Ryszka  
Kazimierz Jaworski  
Waldemar Kraska  
Grzegorz Banaś  
Przemysław Błaszczak  
Zbigniew Cichoń  
Władysław Dajczak  
Jan Dobrzyński  
Witold Idczak  
Tadeusz Gruszka

Wiesław Dobkowski  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk  
Wojciech Skurkiewicz  
Stanisław Gogacz  
Henryk Górski  
Władysław Ortyl  
Andrzej Mazurkiewicz  
Jerzy Chróścikowski  
Piotr Kaleta  
Maciej Klima

Norbert Krajczyk  
Zdzisław Pupa  
Stanisław Kogut  
Krzysztof Majkowski  
Ryszard Bender  
Stanisław Piotrowicz  
Sławomir Sadowski  
Stanisław Karczewski  
Bronisław Korfanty  
Janina Fetlińska  
Kazimierz Wiatr

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny oraz do p.o. komendanta głównego Straży Granicznej Jacka Bajgera

Panie Ministrze! Panie Komendancie!

Otrzymałem od zaniepokojonych widzów TVP listy, w których piszą, że to, co działo się w nocy z 20 na 21 grudnia 2007 r. na polskich granicach, a co pokazywały media, nijak się ma do prawdy o wejściu Polski do układu z Schengen. Autorzy listów piszą, że główna feta przy dźwiękach „Ody do radości” odbyła się u zbiegu granic trzech państw, w Porajowie, Zittau i Hradku, z udziałem sprawującego prezydencję w UE premiera Portugalii José Socratesa oraz szefów rządów Polski, Czech i Niemiec. Także pan prezydent, nasi ministrowie, wojewodowie, a nawet wójtowie na wielu przejściach granicznych przepiłowali zapory graniczne, a na ziemię umundurowani funkcjonariusze Straży Granicznej rzucali tablice nie tylko z napisem: kontrola graniczna, ale też z godłem państwowym i napisem: Rzeczpospolita Polska. Odbyły się przy tej okazji heppeningi, podczas których zachowanie uczestników nijak miało się do istoty wydarzenia. Nawet komentarze niektórych dziennikarzy zdumiewały brakiem poszanowania dla tożsamości naszego kraju, którego elementem jest poszanowanie godła i polskich granic.

Będzie oczywiście truizmem przypomnienie, że układ z Schengen oznacza tylko i wyłącznie zniesienie kontroli paszportowych na granicach wewnętrznych państw UE, czyli w naszym przypadku z Niemcami, Słowacją, Czechami i Litwą. W żadnym przypadku nie oznacza to, że formalnie przestały istnieć polskie granice, że Polska posiada jakiś uszczerbek terytorialny. Jak sądzę, o tym, że Polska ma nadal swoje granice, świadczy fakt, że strażnicy graniczni z przejść przenieśli się na trasy międzynarodowe i dojazdowe do granicy, a ich zadaniem jest sprawdzanie dokumentów, legalności pobytu cudzoziemców oraz zapobieganie przemytowi.

Chodzi mi o to, aby nasi strażnicy graniczni, urzędnicy, żołnierze, samorządowcy na terenach przygranicznych obecnie jeszcze bardziej podkreślali sprawę istnienia polskich granic jako nienaruszalnego elementu polskiej suwerenności.

Czesław Ryszka

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Janusza Krupskiego

Panie Prezesie!

Pragnę przekazać pismo Zarządu Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa 74. Górnośląskiego Pułku Piechoty”, który prosi o przyspieszenie załatwienia wniosków o nadanie medalu „Pro Memoria” panom Krzysztofowi Olczykowi i Józefowi Kabusiowi.

Uprzejmie proszę o zajęcie się tą sprawą.

Załączam pismo Rodziny Wojskowej 74. Górnośląskiego Pułku Piechoty, zawierające uzasadnienie wniosku.

Z poważaniem  
Czesław Ryszka

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Panie Ministrze!

Oświadczenie dotyczy książki J.T. Grossa „Strach. Antysemityzm w Polsce po Auschwitz” wydanej przez wydawnictwo Znak.

Przed rokiem, kiedy wspomniana książka T. Grossa ukazała się w Stanach Zjednoczonych, na moje oświadczenie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które prosiłem o interwencję, odpowiedziało, że podziela mój niepokój o treści zawarte w tej książce, ale nie może uczynić nic, aby przeciwdziałać zawartym w niej kłamstwom. Obecnie sprawa przeniosła się już na grunt naszego kraju, a autor tej paszkwilanckiej książki odbywa tournée po kraju i bezkarnie obraża Polaków. Prokuratura Kraków-Krowodrza wszczęła już dochodzenie w sprawie wydania tej książki, proszę jednak Pana Ministra o osobiste zainteresowanie się przebiegiem tego dochodzenia.

Przypomnę, że podobnie jak w książce „Sąsiedzi” poruszającej temat zbrodni w Jedwabnem, T. Gross ponownie w sposób niedopuszczalny uogólnił pojedyncze przypadki bandytyzmu czy chuligaństwa i stworzył obraz Polaków pełnych nienawiści do narodu żydowskiego.

Przede wszystkim jednak T. Gross w sprawie Jedwabnego zakłamuje udowodnione fakty, także te udokumentowane w ułomnym śledztwie przeprowadzonym przez Instytut Pamięci Narodowej. Według Grossa 10 lipca 1941 r., dwa tygodnie po wejściu Niemców na wspomniane tereny, gdy ich władza już okrzepła, wszyscy Polacy mieszkający wówczas w Jedwabnem dopuścili się samodzielnie, a nawet wbrew stanowczemu stanowisku okupacyjnych władz niemieckich(!), okrutnej zbrodni na Żydach. „Połowa zabiła połowę” – twierdzi Gross. Ma z tego wynikać, że wszyscy polscy mieszkańcy miasteczka i najbliższej okolicy wymordowali tysiąc sześciuset Żydów. Gross wymienia dwie główne przyczyny tego stanu rzeczy. Jedną to odwieczny „polski antysemityzm”, mający oczywiście chrześcijańskie podłoże, antysemityzm, który mógł się w pełni objawić w wyniku nazistowskiej okupacji. Drugą to prymitywna chęć rabunku, która była tak wielka, że pchała tubylców do każdej zbrodni.

Dzisiaj wiemy, że szacunkowa liczba ofiar w Jedwabnem waha się od stu pięćdziesięciu do trzystu osób, czyli pięć do dziesięciu razy mniej, niż wynika z rzekomo wiarygodnych relacji żydowskich. Kolejną nie mniej ważną sprawą to wykluczenie podstawowego motywu, jaki zdaniem Grossa miał kierować sprawcami. Z nagle przerwanej ekshumacji wynikało bowiem, że nie było żadnego rabunku, wprost przeciwnie, przy ciałach ofiar znaleziono nie tylko przedmioty codziennego użytku oraz klucze do domostw, ale też ślubne obrączki, dużą liczbę monet (polskich srebrnych i kilkanaście carskich złotych pięcio- i dziesięciourublowek), zegarki kieszonkowe, złotą bransoletę, złotą spinkę do tałesu itd. Następna sprawa. Skoro Niemców miało tam nie być, to skąd w obrębie spalonej stodoły wzięły się liczne łuski? Cywile Polacy mieli broń? A ci „świadkowie” Grossa?! Należy do nich na przykład Całka Migdał z Urugwaju. Gross zrobił z niego kobietę (!), która była naocznym świadkiem zbrodni. A Migdał w liście z 29 grudnia 1947 r. przesłanym do Ministerstwa Sprawiedliwości wyraźnie napisał: „Jestem z miasteczka Jedwabne, powiat Łomża, województwo białostockie. Już dziesięć lat minęło, odkąd opuściłem miasteczko, pozostawiając matkę, siostrę, szwagra i dwu siostrzeńców (...)”.

Konkludując, podstawowa teza Grossa o tym, jakoby cała polska społeczność brała udział, w różnej zresztą formie, w mordowaniu Żydów, jest całkowicie nieprawdziwa. Z ustaleń śledztwa wynika przecież, że wraz z przyjezdnymi spoza Jedwabnego mogło to być około czterdziestu osób. Liczba zabitych Żydów jest nieprawdziwa także dlatego, że według ostatniego sowieckiego spisu ludności, tuż przed wejściem Niemców było tam zaledwie pięćset sześćdziesięciu dwóch Żydów.

W najnowszej książce T. Grossa, będącej przedmiotem tej interwencji, pretekstem do rozważań są niewyjaśnione po dziś dzień wydarzenia, jakie miały miejsce w Kielcach w lipcu 1946 r. Gross tym razem obarczył zbiorową winą kilkanaście tysięcy Polaków, mieszkańców ówczesnych Kielc. I choć ta teza stalinowskiej propagandy została już dawno skompromitowana i odrzucona, dla Grossa jest jednak bardzo przydatna. Kierunek podobnych ocen wyznaczył Elie Wiesel na łamach „Washington Post”, gdy napisał, że: „wszystko, co niskie, prymitywne, nikczemne i ohydne w zwierzęciu człowieczym, jest pokazane bez ogródek i zanalizowane na stronach tej książki”. Polak to „zwierzę człowiecze”, czyli po prostu bydło, i tak należy go traktować. Dochodzi tu do niedopuszczalnej kwantyfikacji. Podmiotem stali się wszyscy Polacy, którzy po prostu „wykluczyli się z cywilizacji”, jak napisała jedna z amerykańskich recenzentek nowe-



go „dziełka” Grossa. Zaś pewien amerykański profesor w równie entuzjastycznej recenzji bez żadnych skrępułów napisał: „Strach” bierze pod ostrzał cały naród.

Na koniec chciałbym przywołać piękne świadectwo z Watykanu. Mianowicie 24 stycznia 2007 r. podczas prezentacji włoskiego wydania książki Martina Gilberta „Sprawiedliwi – nieznani bohaterowie Holocaustu” („I Giusti, gli eroi sconosciuti dell'Olocausto”), której autorem jest siedemdziesięcioletni angielski historyk żydowskiego pochodzenia, jeden z najwybitniejszych znawców dziejów ostatniej wojny i Shoah, kardynał Tarcisio Bertone, watykański sekretarz stanu, w swoim przemówieniu przypomniał męczeńską rodzinę Ulmów i tysiące innych Polaków zamordowanych przez Niemców za ukrywanie Żydów w czasie II wojny światowej (Wiktorię i Józefa Ulmów i sześcioro ich dzieci niemieccy żandarmi rozstrzelali 24 marca 1944 r. w Markowej koło Łańcuta wraz z ośmiorgiem ukrywanych przez nich Żydów, przypomniał sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej).

Kardynał Bertone zwrócił uwagę, że Polska była jedynym krajem, w którym hitlerowcy za pomoc udzielaną Żydom karali śmiercią. Powołując się na dane przytoczone przez profesora Jana Żaryna z Instytutu Pamięci Narodowej, poinformował, że ofiarom zagłady pomagało w różny sposób około miliona Polaków. Zarówno oni sami, jak i ich rodziny byli przy tym ustawicznie narażeni na śmierć. Włoski kardynał zacytował też wypowiedź żydowskiego działacza, Adolfa Barmana, który mówił w roku 1974 w Jerozolimie na konferencji o Żydach w czasie II wojny światowej, że za ich ratowanie tysiące naszych rodaków zapłaciło życiem. Wielu z nich zostało odznaczonych w Izraelu medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Przyznano go też w roku 1995 rodzinie Ulmów, których proces beatyfikacyjny toczy się od sierpnia 2003 r. w archidiecezji przemyskiej.

Panie Ministrze, nasuwa się jeszcze jedna konkluzja. Wydania tej obrażającej naród polski książki dokonało renomowane wydawnictwo Znak. Czy w pogoni za komercją oraz sensacją nie ponosi ono części winy? To jest także pytanie do prokuratury. I jeszcze pytanie polityczne: czy książka Grossa wydana w USA w 2006 r. czekała na zmianę władzy w Polsce, by osiągnąć jakiś niecny, acz zamierzony cel?

Czesław Ryszka  
Zdzisław Pupa  
Stanisław Kogut  
Krzysztof Majkowski  
Ryszard Bender  
Stanisław Piotrowicz  
Sławomir Sadowski  
Janina Fetlińska  
Stanisław Karczewski  
Bronisław Korfanty  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Skorupę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Zwracam się do Pana Ministra w związku z wnoszonymi do mnie prośbami o pilne interwencje w sprawie prawdopodobieństwa niezgodności z Konstytucją RP niektórych zapisów ustawy o przenoszeniu treści księgi wieczystej do struktury księgi wieczystej prowadzonej w systemie informatycznym oraz ustawy o wspólnotach leśnych i gruntowych.

Przybliżając temat, pragnę wyjaśnić, że przedstawiony w moim oświadczeniu problem dotyka powszechnych na południu Polski tak zwanych wspólnot leśnych bądź gruntowych regulowanych w polskim prawie dwojako – bądź na podstawie przepisów o współwłasności kodeksu cywilnego, bądź na podstawie przywołanej ustawy o wspólnotach leśnych i gruntowych.

Powszechną praktyką w poszczególnych wydziałach ksiąg wieczystych sądów rejonowych, w których dokonuje się przenoszenia treści księgi wieczystej do księgi prowadzonej w systemie informatycznym, staje się zamykanie ksiąg wieczystych z uwagi na tak zwaną nieczytelność księgi wieczystej, na podstawie art. 12 ustawy o przenoszeniu treści księgi wieczystej do struktury księgi wieczystej prowadzonej w systemie informatycznym. Zamykanie ksiąg dotyczy zwłaszcza wspólnot gruntowych i leśnych, gdzie współwłaścicielami w ułamkowych częściach są rolnicy z poszczególnych sołectw, bądź ról, przysiółków, zarębków itp. Przy czym pojęcie nieczytelności księgi jest, w moim przekonaniu, nadinterpretowane bądź błędnie interpretowane. Za taką nieczytelność księgi uważa się cokolwiek, na przykład brak ujawnionych następców prawnych osoby wpisanej do księgi wieczystej nawet w XIX w. bądź niewskazanie następców prawnych wszystkich osób wpisanych do księgi wieczystej – co w przypadku ksiąg prowadzonych we wspólnotach gruntowych na południu Polski (były zabór austriacki) oznacza czasami konieczność podania danych około tysiąca osób. Ponadto żąda się w przypadku wpisów dziewiętnastowiecznych w rodzaju „masa spadkowa po zmarłej...” podania, kto w tej masie spadkowej w XIX w. uczestniczył z prawami do ujawnienia w księdze wieczystej.

Innym niezrozumiałym dla mnie aspektem uregulowania spraw własnościowych członków wspólnot leśnych i gruntowych jest istniejący od czterdziestu czterech lat niefortunny zapis komunistycznej ustawy o wspólnotach leśnych i gruntowych, zakazujący prowadzenia ksiąg wieczystych dla takich wspólnot i nakazujący zamykanie tych ksiąg po powołaniu wspólnoty na mocy tej ustawy. Pomimo upadku komunizmu ustawa, jako znaczący relikwyt tego okresu, w zasadzie pozostała bez zmian. Ewidentnie kłóci się to z modelem państwa demokratycznego, w którym konstytucja gwarantuje prawo obywatela do sądowej ochrony jego własności. A celem tej komunistycznej ustawy było przecież pozbawienie własności prawowitych właścicieli, pozbawienie kontroli sądowej nad zmianami właścicielskimi na rzecz sprawowania tej kontroli przez komunistyczne urzędy w trybie administracyjnym.

Takie zapisy przywołanych ustaw są, według mnie, rzeczywiście sprzeczne z Konstytucją RP. W przepisie art. 12 ustawy o przenoszeniu treści księgi wieczystej do struktury księgi wieczystej prowadzonej w systemie informatycznym jest bowiem mowa o tym, że „zamknięcie księgi wieczystej nie jest orzeczeniem i nie podlega zaskarżeniu”. Tym samym, ponieważ w polskim prawie z księgami wieczystymi związana jest tak zwana rękojmią dobrej wiary, zamknięcie księgi wieczystej bez prawa do możliwości wzruszenia tej decyzji, na przykład w sądzie II instancji, powoduje bezpowrotnie utratę tej rękojmi – co ewidentnie narusza Konstytucję RP.

Przy kolejnej, według mnie bardzo pilnej, zmianie bądź tworzeniu nowego prawa o wspólnotach leśnych i gruntowych należy koniecznie uwzględnić specyfikę poszczególnych regionów Polski, w tym szczególnie ziem byłego zaboru austriackiego, gdyż istniejące obecnie prawo narusza przede wszystkim interesy prawne rolników z południowych regionów Polski.

Tadeusz Skorupa

## Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Przedmiot wniosku: zmiana zasad przyznawania pomocy finansowej dla wstępnie uznanych grup producentów owoców i warzyw poprzez wprowadzenie umowy pomiędzy beneficjentem a Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na podstawie której przyznawana byłaby pomoc w postaci dotacji na pokrycie części kwalifikowanych kosztów inwestycji realizowanych przez grupę.

Opis sytuacji i uzasadnienie.

Zgodnie z aktualnym stanem prawnym, wynikającym z aktów prawnych unijnych oraz krajowych – wśród których warto wymienić: rozporządzenie Rady (WE) nr 2200/96 z 28 października 1996 r. w sprawie wspólnej organizacji rynku owoców i warzyw; rozporządzenie Komisji (WE) nr 1432/2003 z 11 sierpnia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad stosowania RR (WE) nr 2200/96 w sprawie warunków uznawania organizacji producentów i wstępnego uznawania grup producentów; rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi z 27 maja 2004 r. w sprawie warunków wstępnego uznawania grup producentów owoców i warzyw, uznawania organizacji producentów owoców i warzyw oraz warunków i wymagań, jakie powinny spełniać plany dochodzenia do uznania (DzU nr 132 poz. 1420 z późniejszymi zmianami) – pomoc administracyjna oraz na inwestycje jest przyznawana na podstawie decyzji marszałka województwa o wstępnym uznaniu grupy producentów owoców i warzyw i równoległym zatwierdzeniu planu dochodzenia grupy do statusu uznania. Uzyskanie wspomnianej decyzji musi być poprzedzone uzyskaniem pozytywnej opinii oddziału regionalnego ARiMR na temat wniosku o wstępne uznanie i planu dochodzenia do uznania.

Potwierdzenie prawa do dotacji w formie decyzji urzędowej powoduje, że większość grup zainteresowanych przeprowadzeniem inwestycji i sfinansowaniem ich poprzez zaciągnięcie kredytu bankowego ma z tym ogromne problemy. Wynika to generalnie z dwóch przesłanek. Po pierwsze, banki zazwyczaj nie są przekonane do faktu, iż grupa rzeczywiście otrzyma dotację, ponieważ aby poznać warunki przyznawania dotacji, konieczne jest przeanalizowanie wielu aktów prawnych. Po drugie, bank nie ma możliwości ustanowienia cesji praw z przyznanej dotacji. Skutkuje to zazwyczaj odmową udzielenia kredytu, umotywowaną zbyt wysokim ryzykiem i brakiem możliwości ustanowienia zabezpieczenia.

Analizując dotychczasowe relacje między bankami a kredytobiorcami będącymi jednocześnie beneficjentami programów pomocowych, takich jak SAPARD, PROW lub SPO, należy stwierdzić, iż warunkiem zawarcia ogromnej większości umów kredytowych było przedłożenie umowy zawartej z ARiMR, jednoznacznie określającej warunki otrzymania dotacji i wykonanie cesji praw z tej umowy.

Biorąc powyższe pod uwagę, wydaje się konieczne wprowadzenie w procesie wspierania wstępnie uznanych grup producentów owoców i warzyw umów o otrzymanie dotacji na pokrycie części kwalifikowanych kosztów inwestycji.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

## Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wobec wielu interwencji wyborców, szczególnie rodziców dzieci dotkniętych niepełnosprawnością, zwracam się do Pana Ministra w sprawie przekazywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz organizacji pożytku publicznego, OPP, bez wskazania konkretnej osoby – podopiecznego OPP.

Zwracam się z prośbą o wprowadzenie przejściowych rozwiązań umożliwiających przekazywanie 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na gruncie aktualnie obowiązującego prawa, z uwzględnieniem woli podatnika wskazania konkretnej osoby, na rzecz której kwota ta jest przekazywana.

Otóż ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 45 ust. 5 lit. c i d stanowi, że:

„5c. Naczelnik urzędu skarbowego, na wniosek podatnika, przekazuje na rzecz jednej organizacji pożytku publicznego działającej na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego, zwanej dalej «organizacją pożytku publicznego», wybranej przez podatnika z wykazu, o którym mowa w ust. 5g, kwotę w wysokości nie przekraczającej 1% podatku należnego wynikającego z zeznania podatkowego, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

5d. Wskazanie w zeznaniu podatkowym organizacji pożytku publicznego, o której mowa w ust. 5g, poprzez podanie jej nazwy i numeru wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, traktuje się na równi ze złożeniem wniosku, o którym mowa w ust. 5c”.

Szanowny Panie Ministrze! Gdy się czyta ustawę literalnie, to wynika z niej, że ustawodawca dopuszcza istnienie „wniosku” oraz istnienie „wskazania” w zeznaniu podatkowym. Problem sprowadza się więc do następującego pytania: gdyby podatnik, zamiast wpisywać do swego zeznania rocznego PIT nazwy OPP i jej numeru KRS, załączył wniosek, że chce przekazać OPP 1% podatku dochodowego w kwocie wynikającej z zeznania oraz prosi o poinformowanie wskazanej przez niego OPP, że 1% podatku przeznaczony jest dla nazwanego z imienia i nazwiska podopiecznego OPP, to czy urzędy skarbowe mogłyby dokonywać przelewów na rzecz OPP wraz z informacją, na przykład w opisie przelewu, o wskazanym przez podatnika podopiecznym OPP?

Proponowany sposób postępowania umożliwiłby przejściowe rozwiązanie, do czasu zmiany ustawowej, zgłaszanego przez wielu podatników problemu, którzy chcieliby nadal decydować o sposobie wydatkowania części swoich podatków. Podatnicy, nasi wyborcy, apelują w tej sprawie do wielu z nas, posłów i senatorów.

Panie Ministrze! Z uwagi na częstotliwość wystąpień w tej sprawie oraz wagę problemu ośmielam się przekazać w załączeniu list pana Romualda Augusiaka z Koszalina, w którym autor przedstawia między innymi propozycje rozwiązań legislacyjnych\*.

Z poważaniem  
Grażyna Anna Sztark

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

## Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

Do końca 2007 r. obowiązywał program wieloletni „Zagospodarowanie przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej”. Program stanowił, że w latach 2001–2007 budżet państwa wspomógł samorządy gminne, powiatowe oraz inne podmioty dotacjami ze specjalnej rezerwy budżetowej w wysokości 70 milionów zł w celu skrócenia okresu likwidacji i zakończenia zagospodarowania mienia przejętego od wojsk Federacji Rosyjskiej.

W związku z nieosiągnięciem założonych w programie celów i niewywiązywaniem się budżetu państwa z przyjętych w programie zobowiązań zasadna wydaje się inicjatywa przedłużenia obowiązywania programu na lata 2008–2010. Kontynuowanie programu jest uzasadnione, ponieważ zadania dotychczas realizowane znajdują się w ostatnim stadium inwestowania. Ponadto należy wskazać, że wstrzymanie dotacji na tym etapie prac doprowadzi do zmarnowania środków już ulokowanych w procesie realizacji zadań.

Kontynuacja realizacji programu jest niezwykle ważna z uwagi na zagrożenie życia i zdrowia ludności przebywającej na obszarach objętych programem. Zaniechanie likwidacji na szeroką skalę zagrożeń powodowanych na przykład zaleganiem niewypałów i niewybuchów rodzi realne niebezpieczeństwo.

Część samorządów lokalnych w ramach funkcjonującego programu i otrzymanej rezerwy realizowała ważne zadania inwestycyjne związane z wykonaniem infrastruktury technicznej, której na przejętych terenach ogólnie nie było. Dzięki tym inwestycjom możliwe było zagospodarowanie takiego miasta jak Borne Sulinowo w województwie zachodniopomorskim.

Niestety, poprzedni rząd, pomimo przygotowanych procedur nie uwzględnił w budżecie państwa na 2008 r. możliwości funkcjonowania rezerw na wspomniany cel, nie przyjął też uchwały Rady Ministrów o przedłużeniu programu na lata 2008–2010. Problem dotyczy głównie województw zachodniopomorskiego i dolnośląskiego.

Uwzględniając jego skalę, zwracam się więc do Pana Ministra z zapytaniem, czy projekt uchwały Rady Ministrów o realizacji programu wieloletniego „Zagospodarowanie przejętego mienia i rekultywacja terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej” może być rozpatrzony przez Radę Ministrów na wniosek Pana Ministra?

Z poważaniem  
Grażyna Anna Sztark

## Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka oraz do generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Zbigniewa Kotlarka

Szanowni Panowie Ministrowie!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do wpisania drogi S11 do transeuropejskiej sieci transportowej, TEN, co między innymi umożliwi pozyskanie środków z funduszy unijnych oraz ujęcie tej inwestycji w planach realizacyjnych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad.

Z powyższym apelem zwróciło się do mnie Stowarzyszenie Gmin, Powiatów i Województw „Droga S11”, które powstało z inicjatywy senatorów szóstej kadencji i ma na celu inicjowanie, propagowanie, przygotowanie i realizację przedsięwzięć służących jak najszybszej budowie drogi ekspresowej S11.

Z poważaniem  
Grażyna Anna Sztark

## Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark

Oświadczenie skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Szanowny Panie Prezesie!

Wnoszę o podjęcie działań zmierzających do zbadania sprawy kontraktowania świadczeń zdrowotnych przez oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie w zakresie rehabilitacji osób chorych na stwardnienie rozsiane z NZOZ Centrum Rehabilitacji dla Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane w Bornem Sulinowie, SM spółka z o.o. (spółka samorządowa).

Dzięki dużym nakładom środków finansowych (9 milionów zł) w roku 2006 został oddany do użytku drugi w Polsce – pierwszy był w Dąbku koło Ciechanowa – ośrodek rehabilitacji osób chorych na SM. Posiada on trzydzieści pięć miejsc turnusowych i jest usytuowany w Bornem Sulinowie. Przedsięwzięcie było finansowane z rezerw budżetu państwa, środków ZPORR, środków PFRON oraz budżetu powiatu szczecineckiego przy wsparciu i promocji zadania przez Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego.

W roku 2007 oddział NFZ w Szczecinie zawarł kontrakt z omawianym podmiotem na świadczenie usług rehabilitacyjnych. Podpisał na okres trzech lat umowę, która klasyfikowała specjalistyczną rehabilitację chorych na SM i zapewniała dofinansowanie na poziomie 85 zł za jeden dzień w systemie dziennym. Specyfika choroby SM wymaga wysokiej klasy sprzętu, a także określonej liczby kadry medycznej oraz średniego personelu. Nie jest możliwe, aby poniżej wymienionej kwoty wykonywać usługi związane z tą jednostką chorobową. Z przykrością należy stwierdzić, że pomimo zawartej na okres trzech lat umowy, Zachodniopomorski Oddział Wojewódzki NFZ zaproponował zmianę jej warunków i zmniejszenie kwoty za jeden osobodzień rehabilitacji dziennej z 85 zł w roku 2007 do 60 zł w roku 2008. Przy zaproponowanym poziomie finansowania usług rehabilitacyjnych nie jest możliwe zachowanie standardów rehabilitacji osób chorych na stwardnienie rozsiane. Ze względu na obecną sytuację w służbie zdrowia i wzrost kosztów utrzymania, wynikający z inflacji i z oczekiwań grup pracowniczych w zakresie wynagrodzeń, można byłoby uważać, że stawka obowiązująca w roku 2007 powinna raczej wzrosnąć, a nie zostać pomniejszona, i to tak drastycznie.

Szanowny Panie Prezesie, miałam okazję zwizytować ośrodek rehabilitacji chorych na SM w Bornem Sulinowie. Jestem pod ogromnym wrażeniem standardu i wyposażenia tego obiektu, który może być uznany za jeden z lepszych w Europie. Istnieje ogromne zapotrzebowanie na rehabilitację osób chorych na SM, którzy obecnie w Polsce czekają nawet dwa lata na miejsce w specjalistycznych ośrodkach. A w Bornem Sulinowie chcą być także rehabilitowane osoby chore na SM z Niemiec i Holandii, które płacą po 2,5 tysiąca euro. Czy zatem przy tym systemie finansowania, w którym koszty są niedoszacowane, polscy obywatele wciąż będą musieli czekać dwa lata na rehabilitację?

Bardzo proszę o interwencję Pana Prezesa i podjęcie działań, których celem będzie utrzymanie poziomu finansowania świadczeń dla ośrodka w Bornem Sulinowie z roku 2007, zwiększonego chociaż o współczynnik wzrostu na rok 2008, to jest 2,3%, zgodnie z założeniami ministra finansów.

Z poważaniem  
Grażyna Anna Sztark

## Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia senatorskiego pragnę uczynić problematykę sprawności i szybkości postępowań administracyjnych prowadzonych w Ministerstwie Skarbu Państwa na przykładzie postępowania w sprawie uzyskania rekompensaty za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się zamieszkała w Koszalinie pani Urszula Frankiewicz, która jest bezsilna wobec opieszałości działań organów administracji państwowej, to jest Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, a na obecnym etapie postępowania Ministerstwa Skarbu Państwa.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, iż zagadnienie mimo że porusza sprawę indywidualną, zwraca uwagę na problem o charakterze ogólnym, związany z dostępem obywateli do sprawnej, szybkiej i skutecznej administracji publicznej.

Pani Urszula Frankiewicz ubiega się o uzyskanie rekompensaty z tytułu pozostawienia przez jej poprzedników prawnych mienia na terenie dzisiejszej Ukrainy. Postępowanie prowadzone wobec zainteresowanej wszczęte zostało już w 1990 r. i mimo upływu siedemnastu lat do dnia dzisiejszego nie zostało prawomocnie zakończone.

Jednak w całej sprawie najbardziej wątpliwy i budzący uzasadnione niezadowolenie pozostaje okres od listopada 2004 r., kiedy to wojewoda zachodniopomorski przekazał sprawę do rozpoznania według właściwości wojewodzie kujawsko-pomorskiemu. W okresie trzech lat, a więc od 2004 r. do momentu wydania decyzji administracyjnej organu I instancji, co miało miejsce w maju 2007 r., organ początkowo ocenił pozytywnie wniosek zainteresowanej i wezwał ją do złożenia operatu szacunkowego, którego wykonanie wiązało się z poniesieniem kosztów, by następnie wycofać się ze swojego pierwotnego orzeczenia, co znacznie wydłużyło proces administracyjny. Wobec opieszałości organu I instancji zainteresowana w terminie złożyła zażalenia na niezłatwienie sprawy do Ministerstwa Skarbu Państwa, które w swoich orzeczeniach przyznawało rację skarżącej.

W dniu 14 sierpnia 2007 r. wnioskodawczyni złożyła odwołanie od decyzji wojewody, które w Ministerstwie Skarbu Państwa zarejestrowane zostało pod sygnaturą: MSP/DEERRiUA/8100/07/MP. Ministerstwo Skarbu Państwa już we wrześniu wyznaczyło dodatkowy termin do rozpatrzenia odwołania do dnia 31 grudnia 2007 r., uzasadniając swoją decyzję w sposób ogólny i szablonowy. Mimo upływu wyznaczonego terminu odwołanie nie zostało rozpoznane, zaś na skutek interwencji telefonicznych zainteresowanej wskazano, iż przyczyną opóźnienia jest nadmiar pracy, a urzędnicy ministerstwa nie są w stanie określić konkretnego terminu rozpatrzenia odwołania.

Przedstawiony stan faktyczny zmusza do sformułowania uogólnień co do postępowań prowadzonych w zakresie rekompensat.

Po pierwsze, przedmiotowe postępowania niejednokrotnie dotyczą osób w podeszłym wieku, które na skutek sytuacji polityczno-historycznej po II wojnie światowej pozbawione zostały majątków budowlanych od pokoleń przez ich rodziny. Dlatego też przewlekłość postępowań czyni możliwość uzyskania choć symbolicznej rekompensaty za pozostawione mienie czysto iluzoryczną.

Po drugie, opieszałość organów administracji w przedmiotowej sprawie narusza wszelkie normy kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie zaufania obywatela do organów państwa czy też sprawności i szybkości postępowania, co wobec rosnących oczekiwań społecznych w stosunku do administracji wpływa negatywnie na wizerunek organów państwa.

Wobec tego na przykładzie sprawy pani Urszuli Frankiewicz pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na brak sprawności i szybkości procesów administracyjnych prowadzonych w Ministerstwie Skarbu Państwa, jak również pragnę uzyskać informację, jakie działania podejmowane są w celu wyeliminowania sytuacji o tożsamym charakterze. Ponadto proszę o wskazanie, kiedy zakończone zostanie postępowanie prowadzone wobec zainteresowanej oraz jakie są przyczyny tak znaczącego opóźnienia w rozpatrzeniu odwołania pani Frankiewicz.

Grażyna Anna Sztark



## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu składam oświadczenie w sprawie uprawy w Polsce roślin transgenicznych GMO.

Polska uchodziła dotychczas za kraj wolny od roślin transgenicznych GMO. Wszystkie samorządy wojewódzkie zadeklarowały wolę pozostania regionami wolnymi od GMO. Podobną wolę w odniesieniu do całego kraju deklarowały poprzedni, a także obecny rząd, co miałem możliwość usłyszeć na posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej

To stanowisko mnie cieszy, bo brak upraw GMO może być silnym atutem promocyjnym polskiego rolnictwa. Mam poza tym na uwadze troskę o ochronę środowiska i o zdrowie ludzi, którym uprawy GMO zagrażają. Dlatego zmartwiła mnie wiadomość prasowa, potwierdzona niestety przez ministra środowiska, że w Polsce doszło jednak do założenia upraw genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy MON 810 w województwach dolnośląskim i podkarpackim. Przy czym uprawy te zostały wprowadzone bez zgody ministra środowiska.

Mam w związku z tym pytania, które adresuję do ministrów środowiska oraz rolnictwa i rozwoju wsi. Czy rząd zamierza w jakiś sposób reagować i przeciwdziałać przypadkom zakładania w Polsce upraw roślin transgenicznych, w tym kukurydzy MON 810? Czy w świetle zakazu obrotu nasionami GMO, zawartego w art. 57 ust. 2 ustawy o nasiennictwie, rząd uznaje za możliwe zakładanie jakichkolwiek upraw GMO?

Pytam o to wobec rozpowszechniania fałszywej, moim zdaniem, interpretacji tego przepisu jakoby zakaz obrotu nie był równoznaczny z zakazem wysiewu takich nasion. Czy rząd zamierza w najbliższym czasie podjąć, na forum krajowym oraz europejskim, inicjatywy zmierzające do skutecznej ochrony Polski przed wprowadzaniem na jej terytorium upraw GMO, a jeśli tak, to jakie?

Grzegorz Wojciechowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, do ministra środowiska Macieja Nowickiego oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu składam poniższe oświadczenie w sprawie konieczności wzmocnienia nadzoru administracji państwowej nad działalnością podmiotów prowadzących fermy wielkoprzemysłowego chowu trzody chlewnej.

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła ostatnio wyniki kontroli funkcjonowania nadzoru nad prowadzeniem wielkoprzemysłowego chowu trzody chlewnej. Podsumowując wyniki tej kontroli, NIK stwierdził, że nie stworzono właściwych warunków prawnych i organizacyjnych zapewniających uzyskanie bieżącej, wiarygodnej informacji o liczbie wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej i skali produkcji oraz możliwości skutecznej ich kontroli.

Zasadniczym problemem pozostaje ustalenie liczby przedmiotów zobligowanych do posiadania pozwoleń zintegrowanych na prowadzenie instalacji do chowu lub hodowli trzody chlewnej. Niewystarczający i nieskuteczny był nadzór organów administracji rządowej nad prawidłowym funkcjonowaniem wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej, głównie w zakresie przestrzegania przepisów ochrony środowiska, w szczególności dotyczących właściwego zagospodarowania płynnych nawozów naturalnych.

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła się do prezesa Rady Ministrów z dwoma wnioskami: po pierwsze, o spowodowanie jednolitego systemu, umożliwiającego uzyskiwanie bieżącej i wiarygodnej informacji o liczbie wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej, po drugie, o wprowadzenie zmian legislacyjnych mających na celu zintegrowanie współpracy inspekcji nadzorujących funkcjonowanie wielkoprzemysłowych ferm trzody chlewnej.

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła się też z wnioskami do ministra środowiska o: zainicjowanie zmian legislacyjnych zobowiązujących podmioty do posiadania pozwolenia zintegrowanego, niezależnie od formalnie dokonanych podziałów instalacji do chowu lub hodowli trzody chlewnej; wprowadzenie do rozporządzenia z dnia 26 lipca 2002 r. w sprawie rodzajów instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości (DzU nr 122 poz. 1055) zmian uzależniających obowiązek uzyskania pozwolenia zintegrowanego od wielkości utrzymywanego pogłowia trzody chlewnej, wyliczanego według jednolitego wskaźnika, niezależnie od kategorii wagowej zwierząt; opracowanie przepisów dotyczących wartości odniesienia substancji zapachowych w powietrzu i metod oceny jakości zapachowej powietrza.

Do ministra rolnictwa i rozwoju wsi NIK zwrócił się z wnioskiem o dokonanie przeglądu i analizy zakresu informacji o trzodzie chlewnej w Systemie Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt oraz podjęcie stosowanych działań w celu zapewnienia prawidłowego ich gromadzenia.

Uważam, że wyniki kontroli należy potraktować z najwyższą powagą i uwagą. Wskazują one na brak nadzoru nad tym, co dzieje się w obszarze działania ferm wielkoprzemysłowego chowu trzody chlewnej. Niekontrolowana działalność ferm wielkoprzemysłowych naruszających prawo może powodować niepowetowane straty w środowisku, w zdrowiu zwierząt, a także zagraża interesom ekonomicznym polskiej gospodarki, bo łamiące prawo fermy wielkoprzemysłowe niszczą tradycyjną polską gospodarkę hodowlaną.

Zwracam się o podjęcie przez prezesa Rady Ministrów oraz przez właściwych rzeczowo ministrów kompleksowych działań, zmierzających do doprowadzenia działalności ferm wielkoprzemysłowych do stanu zgodności z prawem.

Grzegorz Wojciechowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Michała Wojtczaka

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 27 grudnia 2007 r. prezydent Torunia, Michał Zaleski, zwrócił się do Pana Ministra z prośbą o przekazanie części nieruchomości należącej do jednostki wojskowej nr 1123 w Toruniu, będącej w trwałym zarządzie ministra obrony narodowej. Nieruchomość, o której mowa, ma zostać przeznaczona pod budowę hali sportowo-widowiskowej.

Na tę inwestycję od lat czekają mieszkańcy dwustutysięcznego Torunia. Nasze miasto, chlubiące się bogatą wielowiekową tradycją, także obecnie jest prężnym ośrodkiem naukowym, sportowym i kulturalnym, znanym daleko poza granicami Polski. Niestety, nie posiada odpowiedniego obiektu, który odpowiadałby nie tylko ambicjom mieszkańców, ale i spełniał wymogi i standardy niezbędne dla organizowania ogólnopolskich i międzynarodowych masowych imprez sportowych, kulturalnych czy naukowych.

Argumenty przemawiające za lokalizacją hali na wspomnianym terenie zostały szeroko omówione w dokumentach przesłanych Panu Ministrowi przez prezydenta Torunia. Istotne jest również to, iż przekazanie nieruchomości zyskało wstępną akceptację ze strony właściwych lokalnych władz wojskowych, co wyklucza ewentualny konflikt. Przedsięwzięcie wspierane jest także przez rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdyż uczelnia również byłaby użytkownikiem planowanego obiektu.

Ze swojej strony chciałbym gorąco poprzeć starania władz Torunia i dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o pozytywne rozpatrzenie tego wniosku. Byłbym również zobowiązany za przesłanie mi opinii Pana Ministra w tej sprawie, a także – jako że spodziewam się pańskiej przychylności – informacji o ewentualnym trybie i czasie podjęcia oczekiwanej przez nas decyzji.

Z poważaniem  
Michał Wojtczak

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

W dniu 30 października 2007 r. Rada Miasta Gorzowa Wielkopolskiego dokonała darowizny zabudowanej nieruchomości z przeznaczeniem na siedzibę Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gorzowie Wielkopolskim. W związku z tym pragnę zapytać, czy MSWiA przewidziało środki finansowe niezbędne do wykonania w 2008 r. remontu budynku – przyszłej siedziby SKO.

Pragnę ponadto poinformować Pana Premiera, iż dotychczas nie został powołany prezes SKO w Gorzowie Wielkopolskim, i to pomimo pozytywnego zakończenia w dniu 10 lipca 2007 r. procedury konkursowej.

Z uszanowaniem  
Henryk Woźniak

## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego w Bydgoszczy w dniu 20 grudnia 2007 r. przyjęła opinię w sprawie zasadności likwidacji wskaźnika różnicującego (algorytmu podziału kosztów pomiędzy wojewódzkie oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia) wysokość środków finansowych pochodzących ze składek na ubezpieczenie zdrowotne dla poszczególnych województw.

Trudno nie zgodzić się ze zdaniem komisji, że wprowadzenie korektora skutkuje znaczącym zróżnicowaniem budżetów poszczególnych oddziałów funduszu na świadczenia zdrowotne w 2008 r. Największe ograniczenie środków nastąpi w regionach, w których dochody gospodarstw domowych są niższe od przeciętnej krajowej. W konsekwencji tego środki na 2008 r. dla wielu oddziałów funduszu są niewystarczające do zabezpieczenia świadczeń medycznych na ich terenie. Ponadto zwiększenie budżetów oddziałów NFZ w województwach o wysokich dochodach ludności pogłębia zróżnicowanie cen za te same usługi realizowane na terenie kraju.

Uprzejmie zapytuję Panią Minister: czy Ministerstwo Zdrowia prowadzi monitoring skutków funkcjonowania wskaźnika różnicującego? Jeżeli tak, to jaka jest ocena tego mechanizmu? Czy rozważana jest możliwość jego likwidacji?

Z wyrazami szacunku  
Jan Wyrowiński

## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Dwustutysięczny Toruń – prężnie rozwijający się ośrodek naukowy i kulturalny, wciąż nie posiada hali widowiskowo-sportowej z prawdziwego zdarzenia. Intencją władz miasta jest, aby tak potrzebną mieszkańcom Torunia inwestycję zlokalizować u zbiegu ulic Bema i Gałczyńskiego w sąsiedztwie istniejących już obiektów sportowych.

Część terenu, na którym miałyby być wzniesiona hala, jest w trwałym zarządzie ministra obrony narodowej i należy do jednostki wojskowej nr 1123 w Toruniu. Dowódca Garnizonu Toruń podpisał 4 października 2007 r. z władzami miasta list intencyjny na rzecz powstania Centralnego Ośrodka Sportowego.

Prezydent Torunia zwrócił się do Pana z prośbą o przekazanie przedmiotowej nieruchomości. Mając na względzie przedstawione w jego wystąpieniu racje społeczne, wychowawcze, sportowe i ekonomiczne, jak również starania przedsiębrane przez władze miasta o miano Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r., uprzejmie proszę o uczynienie zadość jego prośbie.

Z wyrazami szacunku  
Jan Wyrowiński

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejszym oświadczeniem senatorskim pragnę wyrazić swoje poparcie dla inicjatywy Stowarzyszenia Gmin, Powiatów i Województw „Droga S11”, zmierzającej do jak najszybszej realizacji drogi ekspresowej.

Z inicjatywą utworzenia drogi ekspresowej S11 związany jestem od samego początku. Uczestniczyłem w utworzeniu stowarzyszenia, które zostało zawiązane 7 lipca 2006 r. w Koszalinie, jak również niejednokrotnie podejmowałem starania zmierzające do realizacji inwestycji.

Droga S11, rozpoczynająca się w Kołobrzegu, a kończąca w Katowicach, stanowi ciąg komunikacyjny, którego budowy oczekują mieszkańcy, przedsiębiorcy, a także turyści, zarówno krajowi, jak i zagraniczni. Budowa drogi prowadzić będzie między innymi do uaktywnienia gmin wokół niej zlokalizowanych i ożywienia społeczno-ekonomicznego na terenach zapóźnionych gospodarczo. Ponadto stanowić ona będzie najkrótsze połączenie na linii Bałtyk – Śląsk, co wzmocni pozycję Polski jako kraju tranzytowego, ułatwi wymianę handlową oraz stworzy nowe możliwości kształtowania stosunków gospodarczych. Z takimi argumentami nie sposób polemizować. Stanowią one trafną diagnozę celowości inwestycji, jak również w pełni odpowiadają oczekiwaniom milionów obywateli mieszkających wzdłuż trasy.

Analizując celowość, a zarazem konieczność inwestycji z punktu widzenia potrzeb mieszkańców regionu Pomorza Środkowego – zwracam na ten region szczególną uwagę, gdyż z niego pochodzę – pragnę wskazać następujące aspekty bezpośrednio związane z budową drogi.

W pierwszej kolejności aspekt społeczny, który kształtowany jest z jednej strony przez warunki bytowe mieszkańców, przede wszystkim bezrobocie, z drugiej zaś obejmuje niezwykle istotną materię: bezpieczeństwo polskich dróg. Rejon, przez który przebiega droga S11, niejednokrotnie obejmuje powiaty dotknięte strukturalnym bezrobociem. Jako przykład wskazać należy powiat szczecinecki – bezrobocie, stan na 30 września 2007 r., 25,8% czy też powiat koszaliński – bezrobocie, stan na 30 września 2007 r., 25,2%. Przytoczone dane statystyczne potwierdzają fakt, że są to obszary biedy, gdzie dysproporcje społeczne widoczne są niemal na każdym kroku. Niepokojące jest również to, że skuteczna walka z bezrobociem, a co za tym idzie, z biedą i patologiami społecznymi, niejednokrotnie skazana jest na niepowodzenie. Przyczyn tego stanu rzeczy jest oczywiście kilka. Jedną z nich jest brak sprawnej sieci komunikacji drogowej, stanowiącej element przyciągający inwestorów, dla których infrastruktura pozostaje jednym z podstawowych kryteriów wyboru lokalizacji swoich przedsiębiorstw. W tym kontekście podkreślić należy, że możliwości komunikacyjne regionu środkowopomorskiego, ze względu na wieloletnie zaniedbania, są znacznie ograniczone.

Problematyka bezpieczeństwa również powinna stanowić ważki argument w staraniach o budowę przedmiotowej drogi. Nikt nie kwestionuje, że rejon Pomorza Środkowego stanowi jeden z najbardziej atrakcyjnych obszarów turystycznych naszego kraju. Takie miejscowości, jak Mielno czy Kołobrzeg, to miejsca, gdzie wypoczywają setki tysięcy turystów, zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Najpopularniejszym środkiem transportu wykorzystywanym przez turystów w celu dotarcia do wskazanych miejsc stał się samochód. Letnie miesiące oznaczają koszmar na drogach dojazdowych do miejscowości rekreacyjnych. Korki na drogach dojazdowych do Mielna w sezonie letnim rozpoczynają się już na wjeździe do Koszalina od strony Poznania, kończą zaś się w centrum Mielna. To odcinek długości około 20 km. Nadwężone nerwy kierowców zmęczonych po długiej i ciężkiej podróży, ze względu na stan drogi, niejednokrotnie są przyczyną wypadków, w których giną niewinni ludzie, a wśród nich jadące na wakacje dzieci. Ta cena za brak sprawnej sieci komunikacyjnej jest bardzo wysoka, a naszą rolą jest ją minimalizować. Do tego z całą pewnością przyczyni się budowa drogi S11.

Kolejny aspekt dotyczy ekonomicznego rozwoju regionu. Rozwój ekonomiczny sprzężony jest z rozwojem społecznym. Region silny ekonomicznie to również zadowoleni mieszkańcy, to młodzi ludzie, dla których tworzy się rozsądną alternatywę wobec wyjazdu do pracy za granicę. Zapisana w konstytucji zasada solidaryzmu społecznego wymaga, aby każdy rejon miał szansę. Jednym z elementów wyrównania szans jest równomierny rozwój sieci drogowej. Takiej sieci drogowej jest w chwili obecnej pozbawiony rejon Pomorza Środkowego. Posługując się przykładem Portu Morskiego w Kołobrzegu, pragnę wskazać przedsiębiorstwo, dla którego dogodny i sprawny dojazd z południa Polski stanowi konieczny warunek rozwoju i konkurencyjności wobec silniejszych i większych konkurentów.

Na obecnym etapie konieczne jest wpisanie drogi S11 do transeuropejskiej sieci transportowej (TEN-T), co w konsekwencji umożliwi między innymi pozyskanie środków z funduszy unijnych oraz ujęcie inwestycji w planach GDDKiA.

Wobec tego występuję do Pana Ministra z wnioskiem o podjęcie działań zmierzających do jak najszybszej realizacji inwestycji, w tym o podjęcie działań mających na celu wpisanie drogi S11 do transeuropejskiej sieci transportowej.

Wyrażam jednocześnie przekonanie, że argumenty przedstawione w niniejszym oświadczeniu stanowią rzetelne uzasadnienie realizacji inwestycji, która w całości znajdzie poparcie Pana Ministra.

Piotr Benedykt Zientarski



## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejsze oświadczenie dotyka kwestii, którą poruszałem już w szóstej kadencji Senatu. Uzyskana wówczas odpowiedź kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości jest, w mojej ocenie, krzywdząca dla zainteresowanego, jak również odbiega od prawidłowej oceny merytorycznej problemu.

Oświadczenie dotyczy sytuacji Edwina Taglewskiego, osoby, która wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1975 r., wydanym przez skład pod przewodnictwem sędziego Romana Kryżego, ojca wiceministra sprawiedliwości piastującego urząd w poprzedniej kadencji parlamentu, skazana została na karę dziewięciu lat pozbawienia wolności.

Zdaniem Edwina Taglewskiego proces miał podłoże polityczne i był aktem agresji wobec niego za próbę dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, które powstały w wyniku embarga politycznego nałożonego na władze PRL w związku z krwawym stłumieniem rozruchów politycznych w marcu 1968 r. Edwin Taglewski twierdzi ponadto, że postępowanie karne poprzedziła agresywna kampania prasowych mediów partyjnych, dyskredytująca go jako oszusta usiłującego wyłudzić społeczne pieniądze i tym samym dociąć się kosztem klasy robotniczej. Kampania ta, a w szczególności artykuły prasowe drukowane w „Gazecie Pomorskiej”, organie prasowym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy, nie mogła pozostać i nie pozostała bez wpływu na niezawisłość sądu w przedmiotowej sprawie. Presję władz politycznych na sąd potwierdza, zdaniem Edwina Taglewskiego, również fakt, że przewodniczący zespołu orzekającego w Sądzie Wojewódzkim w Bydgoszczy, sędzia J. Kazimierczak, wręcz sugerował Sądowi Najwyższemu zmianę wyroku w tej sprawie. Pan Edwin Taglewski twierdzi także, że broniący go przed Sądem Najwyższym mecenas Tadeusz de Virion oświadczył przed rozprawą, że nie może dla swojego klienta nic zrobić, gdyż sprawa ma charakter polityczny.

Edwin Taglewski skierował do Ministerstwa Sprawiedliwości wnioski o złożenie kasacji od wyroku SN, sygnatura akt III K/65/75. Wniosek rozpoznany został negatywnie. Niestety, uzasadnienie decyzji pozostaje ogólnikowe i powierzchowne, jak również nie uwzględnia ówczesnego kontekstu polityczno-historycznego sprawy.

W takiej sytuacji liczę, że spojrzenie na przedmiotową sprawę oczami innych osób pozwoli dostrzec złożoną jej problematykę, w której zasadniczą rolę odgrywa element historyczno-polityczny. Tym bardziej że poprzednie decyzje w sprawie były podejmowane przez prokuraturę, w której kierowniczą funkcję pełnił syn sędziego orzekającego w przedmiotowej sprawie – Andrzej Kryże, co zrodziło w zainteresowanym obawę braku bezstronności prokuratury.

Oczywiste jest, że nie zamierzam formułować jakichkolwiek autorytatywnych wniosków co do winy Edwina Taglewskiego, niemniej uważam, iż kontekst historyczno-polityczny sprawy wymaga, aby ową kwestię poddać ocenie niezawisłego sądu, co uzasadnia złożenie kasacji do SN.

Piotr Benedykt Zientarski



Uchwały Senatu RP  
podjęte  
na 4. posiedzeniu Senatu



**U C H W A Ł A**  
**SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 16 stycznia 2008 r.**

**w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2007 r. ustawy budżetowej na rok 2008, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) a) w art. 1 zwiększa się podatkowe i niepodatkowe dochody oraz wydatki budżetu państwa o 89.000 tys. zł,
  - b) w załączniku nr 1 w dziale 755 – Wymiar sprawiedliwości, zwiększa się dochody:
    - w części 15/02 Sąd Apelacyjny w Warszawie o 9.358 tys. zł,
    - w części 15/03 Sąd Apelacyjny w Katowicach o 6.813 tys. zł,
    - w części 15/04 Sąd Apelacyjny w Gdańsku o 1.322 tys. zł,
    - w części 15/05 Sąd Apelacyjny w Poznaniu o 4.292 tys. zł,
    - w części 15/06 Sąd Apelacyjny w Krakowie o 19.251 tys. zł,
    - w części 15/07 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu o 6.153 tys. zł,
    - w części 15/08 Sąd Apelacyjny w Łodzi o 16.443 tys. zł,
    - w części 15/09 Sąd Apelacyjny w Rzeszowie o 8.187 tys. zł,
    - w części 15/10 Sąd Apelacyjny w Białymstoku o 4.820 tys. zł,
    - w części 15/11 Sąd Apelacyjny w Lublinie o 12.361 tys. zł,
  - c) w załączniku nr 2 w części 37 Sprawiedliwość:
    - w rozdziale 75501 – Centralne administracyjne jednostki wymiaru sprawiedliwości i prokuratury, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 9.500 tys. zł,
    - w rozdziale 75505 – Jednostki powszechne prokuratury, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 5.000 tys. zł i wydatki majątkowe o 25.000 tys. zł,
    - w rozdziale 75512 – Więziennictwo, zwiększa się wydatki majątkowe o 69.500 tys. zł,
  - d) w załączniku nr 2 w części 83 Rezerwy celowe w poz. 69 – Środki na skomunikowanie drogi krajowej nr 4 i nr 19 z węzłami planowanej autostrady A-4 i drogi ekspresowej S-19, północna obwodnica Rzeszowa, zmniejsza się wydatki majątkowe o 20.000 tys. zł;
- 2) a) skreśla się art. 22,
  - b) w załączniku nr 2 w części 39 Transport:
    - w rozdziale 60001 – Krajowe pasażerskie przewozy kolejowe, zwiększa się dotacje i subwencje o 1.383.000 tys. zł,
    - w rozdziale 60002 – Infrastruktura kolejowa, zmniejsza się dotacje i subwencje o 375.095 tys. zł. oraz wydatki majątkowe o 1.007.905 tys. zł,
  - c) w załączniku nr 6 w części 39 Transport w lp. 2 – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Warszawa – Modernizacja linii kolejowej E65 na odcinku Warszawa – Gdynia, etap II:
    - zmniejsza się nakłady do poniesienia w 2008 r. ze środków z budżetu państwa o 337.724 tys. zł,
    - określa się nakłady do poniesienia w 2008 r. ze środków własnych inwestora w kwocie 337.724 tys. zł,
  - d) w załączniku nr 9 w części 39 Transport, zmniejsza się dotację dla PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. o 375.095 tys. zł;
- 3) w załączniku nr 2:
  - a) w części 02 Kancelaria Sejmu w rozdziale 75101 – Urzędy naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 13.823 tys. zł,
  - b) w części 03 Kancelaria Senatu w rozdziale 75101 – Urzędy naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 2.848 tys. zł,
  - c) w części 46 Zdrowie w rozdziale 85149 – Programy polityki zdrowotnej, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 16.671 tys. zł;
- 4) w załączniku nr 2:
  - a) w części 04 Sąd Najwyższy w rozdziale 75102 – Naczelne organy sądownictwa, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 2.442 tys. zł,
  - b) w części 05 Naczelny Sąd Administracyjny w rozdziale 75102 – Naczelne organy sądownictwa, zmniejsza się wydatki majątkowe o 2.442 tys. zł;
- 5) w załącznik nr 2:
  - a) w części 05 Naczelny Sąd Administracyjny w rozdziale 75312 – Uposażenia sędziów w stanie spoczynku oraz uposażenia rodzinne, zmniejsza się świadczenia na rzecz osób fizycznych o 500 tys. zł,
  - b) w części 06 Trybunał Konstytucyjny:
    - w rozdziale 75102 – Naczelne organy sądownictwa, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 750 tys. zł oraz zmniejsza się wydatki majątkowe o 100 tys. zł,

- w rozdziale 75312 – Uposażenia sędziów w stanie spoczynku oraz uposażenia rodzinne, zmniejsza się świadczenia na rzecz osób fizycznych o 150 tys. zł;
- 6) w załączniku nr 2:
  - a) w części 12 Państwowa Inspekcja Pracy w rozdziale 75101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 6.000 tys. zł,
  - b) w części 83 Rezerwy celowe w poz. 69 – Środki na skomunikowanie drogi krajowej nr 4 i nr 19 z węzłami planowanej autostrady A-4 i drogi ekspresowej S-19, północna obwodnica Rzeszowa, zmniejsza się wydatki majątkowe o 6.000 tys. zł;
- 7) a) w załączniku nr 2 w części 16 Kancelaria Prezesa Rady Ministrów:
  - w rozdziale 75001 – Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 470 tys. zł oraz wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej o 3.747 tys. zł,
  - w rozdziale 75095 – Pozostała działalność, zmniejsza się wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej o 4.792 tys. zł,
- b) w załączniku nr 2 w części 19 Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe:
  - w rozdziale 75001 – Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 470 tys. zł oraz wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej o 3.747 tys. zł,
  - w rozdziale 75095 – Pozostała działalność, zwiększa się wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej o 4.792 tys. zł,
- c) w załączniku nr 10:
  - w tabeli – Wyszczególnienie (Członkowie korpusu służby cywilnej) w części 16 Kancelaria Prezesa Rady Ministrów w dziale 750 – Administracja publiczna, zmniejsza się zatrudnienie o 22 etaty oraz wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 1.528 tys. zł,
  - w tabeli – Wyszczególnienie (Członkowie korpusu służby cywilnej) w części 19 Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe w dziale 750 – Administracja publiczna, zwiększa się zatrudnienie o 22 etaty oraz wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 1.528 tys. zł,
  - w tabeli – Wyszczególnienie (Osoby zajmujące wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi) w części 16 Kancelaria Prezesa Rady Ministrów w dziale 750 – Administracja publiczna, zmniejsza się zatrudnienie o 2 etaty oraz wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 237 tys. zł,
  - w tabeli – Wyszczególnienie (Osoby zajmujące wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi) w części 19 Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe w dziale 750 – Administracja publiczna, zwiększa się zatrudnienie o 2 etaty oraz wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 237 tys. zł,
- d) w załączniku nr 16 w Planie wydatków na 2008 r. na realizację programów operacyjnych w ramach NSRO 2007–2013:
  - w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka w części 16 w rozdziale 75001, zmniejsza się wydatki finansowane z Unii Europejskiej o 832 tys. zł oraz z budżetu państwa o 148 tys. zł,
  - w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka w części 19 w rozdziale 75001, zwiększa się wydatki finansowane z Unii Europejskiej o 832 tys. zł oraz z budżetu państwa o 148 tys. zł,
  - w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki w części 16 w rozdziale 75001, zmniejsza się wydatki finansowane z Unii Europejskiej o 2.342 tys. zł oraz z budżetu państwa o 425 tys. zł,
  - w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki w części 16 w rozdziale 75095, zmniejsza się wydatki finansowane z Unii Europejskiej o 4.043 tys. zł oraz z budżetu państwa o 749 tys. zł,
  - w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki w części 19 w dziale 750 dodaje się rozdział 75001 z kwotą wydatków finansowanych z Unii Europejskiej 2.342 tys. zł oraz z budżetu państwa 425 tys. zł,
  - w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki w części 19 w rozdziale 75095, zwiększa się wydatki finansowane z Unii Europejskiej o 4.043 tys. zł oraz z budżetu państwa o 749 tys. zł;
- 8) w załączniku nr 2:
  - a) w części 24 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego w rozdziale 92120 – Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami, zmniejsza się dotacje i subwencje o 1.500 tys. zł,
  - b) w części 83 Rezerwy celowe dodaje się poz. – Kontynuacja prac rewaloryzacyjno-remontowych zespołu budynków klasztornych monasteru w Supraślu, z kwotą dotacji i subwencji 1.500 tys. zł;
- 9) a) załączniku nr 2 w części 29 Obrona narodowa:
  - w rozdziale 75201 – Wojska Lądowe, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 91.555 tys. zł,

- w rozdziale 75202 – Siły Powietrzne, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 20.000 tys. zł,
  - w rozdziale 75204 – Centralne wsparcie, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 72.928 tys. zł,
  - w rozdziale 75211 – Pozostałe jednostki wojskowe, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 1.373 tys. zł,
- b) w załączniku nr 10 w tabeli – Wyszczególnienie (żołnierze zawodowi i funkcjonariusze) w części 29 Obrona Narodowa w dziale 752 – Obrona narodowa, zwiększa się zatrudnienie o 2.060 etatów oraz wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 91.555 tys. zł;
- 10) a) w załączniku nr 2:
- w części 37 Sprawiedliwość w rozdziale 75001 – Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 4.130 tys. zł oraz w rozdziale 75505 – Jednostki powszechne prokuratury, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 18.200 tys. zł,
  - w części 73 Zakład Ubezpieczeń Społecznych w rozdziale 75303 – Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, zmniejsza się dotacje i subwencje o 22.330 tys. zł,
- b) w załączniku nr 5 w tabeli – Plan finansowy Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w części B, w kol. 5:
- w lp. II zmniejsza się dotacje uzupełniające z budżetu państwa o 22.330 tys. zł,
  - w lp. IV zmniejsza się odpis na działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o 22.330 tys. zł,
- c) w załączniku nr 10:
- w tabeli – Wyszczególnienie (Osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń) w części 37 Sprawiedliwość w dziale 755 – Wymiar sprawiedliwości, zwiększa się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 15.500 tys. zł,
  - w tabeli – Wyszczególnienie (Członkowie korpusu służby cywilnej) w części 37 Sprawiedliwość w dziale 750 – Administracja publiczna, zwiększa się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 3.500 tys. zł;
- 11) a) w załączniku nr 2 w części 41 Środowisko:
- w rozdziale 80130 – Szkoły zawodowe, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 2.398 tys. zł,
  - w rozdziale 85410 – Internaty i bursy szkolne, zmniejsza się świadczenia na rzecz osób fizycznych o 10 tys. zł oraz wydatki bieżące jednostek budżetowych o 1.528 tys. zł,
- b) w załączniku nr 2 w części 82 Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w rozdziale 75801 – Część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego, zwiększa się dotacje i subwencje o 3.936 tys. zł,
- c) w załączniku nr 10 w tabeli – Wyszczególnienie (osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń) w części 41 Środowisko:
- w dziale 801 – Oświata i wychowanie, zmniejsza się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 404 tys. zł oraz dodatkowe wynagrodzenia roczne o 32 tys. zł,
  - w dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, zmniejsza się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 506 tys. zł oraz dodatkowe wynagrodzenia roczne o 37 tys. zł;
- 12) a) w załączniku nr 2:
- w części 56 Centralne Biuro Antykorupcyjne w rozdziale 75420 – Centralne Biuro Antykorupcyjne, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 7.302 tys. zł,
  - w części 57 Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w rozdziale 75418 – Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zwiększa się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 12.787 tys. zł oraz wydatki majątkowe o 2.855 tys. zł,
  - w części 59 Agencja Wywiadu w rozdziale 75419 – Agencja Wywiadu, zmniejsza się wydatki bieżące jednostek budżetowych o 8.340 tys. zł,
- b) w załączniku nr 10 w tabeli – Wyszczególnienie (żołnierze zawodowi i funkcjonariusze):
- w części 29 Obrona Narodowa w dziale 752 – Obrona narodowa, zmniejsza się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 3.401 tys. zł oraz dodatkowe uposażenia roczne (nagrody roczne) o 244 tys. zł,
  - w części 56 Centralne Biuro Antykorupcyjne w dziale 754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, zmniejsza się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 6.986 tys. zł oraz dodatkowe uposażenia roczne (nagrody roczne) o 316 tys. zł,
  - w części 57 Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w dziale 754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, zwiększa się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 12.262 tys. zł oraz dodatkowe uposażenia roczne (nagrody roczne) o 525 tys. zł,

– w części 59 Agencja Wywiadu w dziale 754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, zmniejsza się wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 7.961 tys. zł oraz dodatkowe uposażenia roczne (nagrody roczne) o 379 tys. zł;

13) w załączniku nr 2 w części 83 Rezerwy celowe w poz. 8 w kol. 4 po wyrazach “Norweskiego Mechanizmu Finansowego i EOG,” dodaje się wyrazy “Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy,”;

14) w załączniku nr 4 w tabeli nr 2 Gospodarstwa pomocnicze poz. 16 otrzymuje brzmienie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
32	ROLNICTWO	16	3 876	68 777	4 491	68 770		3 876

15) w załączniku nr 10:

a) w tabeli – Wyszczególnienie (Członkowie korpusu służby cywilnej) w części 37 Sprawiedliwość w dziale 750 Administracja publiczna, zmniejsza się:

– zatrudnienie o 7 etatów,

– wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 319 tys. zł,

– dodatkowe wynagrodzenia roczne o 25 tys. zł,

b) w tabeli – Wyszczególnienie (Osoby zajmujące wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi) w części 37 Sprawiedliwość w dziale 750 Administracja publiczna, zwiększa się:

– zatrudnienie o 7 etatów,

– wynagrodzenia łącznie z podwyżkami o 319 tys. zł,

– dodatkowe wynagrodzenia roczne o 25 tys. zł;

16) w załączniku nr 16 w Wykazie Programów Operacyjnych realizowanych w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz Europejskiego Funduszu Rybackiego w latach 2007-2013 programy: Polska (Województwo Zachodniopomorskie) – Niemcy (Meklemburgia / Pomorze Przednie – Brandenburgia), Polska (Województwo Lubuskie) – Niemcy (Brandenburgia), Polska (Województwo Dolnośląskie i Lubuskie) – Niemcy (Saksonia), Polska – Republika Czeska, Polska – Republika Słowacka, Polska – Republika Litewska, Południowy Bałtyk (Polska – Szwecja – Dania – Litwa – Niemcy), Program Regionu Morza Bałtyckiego – otrzymują brzmienie:

Nazwa Instytucji Zarządzającej	Nazwa Programu	Ogółem wkład publiczny	z tego:				Środki niepubliczne
			Unia Europejska	Budżet Państwa	Jednostki Samorządu Terytorialnego	Inne środki równoważne środkom publicznym	
Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Turystyki Meklemburgii-Pomorza Przedniego / Minister Rozwoju Regionalnego	<b>Polska (Województwo Zachodniopomorskie) – Niemcy (Meklemburgia/Pomorze Przednie – Brandenburgia)</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	34 206	29 075	5 131			
	2009	34 355	29 202	5 153			
	2010	35 215	29 933	5 282			
	2011	26 911	22 874	4 037			
	2012	27 699	23 544	4 155			
	2013	28 502	24 227	4 275			
	<b>2007–2013</b>	<b>186 888</b>	<b>158 855</b>	<b>28 033</b>			



Ministerstwo Rozwoju Regionalnego	<b>Polska (Województwo Lubuskie) – Niemcy (Brandenburgia)</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	34 292	29 148	5 144			
	2009	34 441	29 275	5 166			
	2010	35 306	30 010	5 296			
	2011	26 980	22 933	4 047			
	2012	27 769	23 604	4 165			
	2013	28 574	24 288	4 286			
	<b>2007–2013</b>	<b>187 362</b>	<b>159 258</b>	<b>28 104</b>			
Saksońskie Mi- nisterstwo Go- spodarki i Pracy / Minister Roz- woju Regional- nego	<b>Polska (Wojewódz- two Dolnośląskie i Lubuskie) – Niemcy (Saksonia)</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	47 962	40 767	7 195			
	2009	48 172	40 946	7 226			
	2010	49 375	41 969	7 406			
	2011	37 729	32 070	5 659			
	2012	38 828	33 004	5 824			
	2013	39 962	33 968	5 994			
	<b>2007–2013</b>	<b>262 028</b>	<b>222 724</b>	<b>39 304</b>			
Ministerstwo Rozwoju Regio- nalnego RCz/ Minister Roz- woju Regional- nego	<b>Polska – Republika Czeska</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	79 258	67 396	11 889			
	2009	79 606	67 665	11 941			
	2010	81 596	69 357	12 239			
	2011	62 353	53 000	9 353			
	2012	64 171	54 545	9 626			
	2013	66 041	56 135	9 906			
	<b>2007–2013</b>	<b>433 025</b>	<b>368 071</b>	<b>64 954</b>			
Ministerstwo Rozwoju Regionalnego	<b>Polska – Republika Słowacka</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	58 808	49 987	8 821			
	2009	59 066	50 206	8 860			
	2010	60 544	51 462	9 082			
	2011	46 267	39 327	6 940			
	20112	47 618	40 475	7 143			
	2013	49 001	41 651	7 350			
	<b>2007–2013</b>	<b>321 304</b>	<b>273 108</b>	<b>48 196</b>			
Litewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrz- nych / Mini- ster Rozwoju Regionalnego	<b>Polska – Republika Litewska</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	28 555	24 271	4 284			
	2009	28 682	24 380	4 302			
	2010	29 400	24 990	4 410			
	2011	22 466	19 096	3 370			
	2012	23 121	19 653	3 468			
	2013	23 794	20 225	3 569			
	<b>2007–2013</b>	<b>156 018</b>	<b>132 615</b>	<b>23 403</b>			

## 4. posiedzenie Senatu w dniach 15 i 16 stycznia 2008 r.

250

Uchwała Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego	<b>Południowy Bałtyk (Polska – Szwecja – Dania – Litwa – Niemcy)</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	17 111	14 544	2 567			
	2009	17 186	14 608	2 578			
	2010	17 619	14 976	2 643			
	2011	13 464	11 444	2 020			
	2012	13 857	11 778	2 079			
	2013	14 261	12 122	2 139			
	<b>2007–2013</b>	<b>93 498</b>	<b>79 472</b>	<b>14 026</b>			
Investition- sbank, Schles- wig -Holstein, Kiel, Germany / Minister Roz- woju Regional- nego	<b>Program Regionu Morza Bałtyckiego</b>						
	2007	0	0	0			
	2008	32 646	27 749	4 897			
	2009	32 792	27 873	4 919			
	2010	33 612	28 570	5 042			
	2011	25 683	21 831	3 852			
	2012	26 434	22 469	3 965			
	2013	27 205	23 124	4 081			
	<b>2007–2013</b>	<b>178 372</b>	<b>151 616</b>	<b>26 756</b>			

**MARSZAŁEK SENATU****Bogdan BORUSEWICZ**

**UZASADNIENIE**

Senat, po rozpatrzeniu ustawy budżetowej na rok 2008, postanowił wprowadzić do niej 16 poprawek.

Poprawka nr 1 zwiększa przewidywane dochody sądów apelacyjnych o 89 mln zł oraz zmniejsza o 20 mln zł wydatki przewidziane w rezerwie celowej na budowę północnej obwodnicy Rzeszowa z przeznaczeniem całej kwoty (109 mln zł) na wydatki w części Sprawiedliwość. Wydatki te zostały podzielone w następujący sposób: 9,5 mln zł na wydatki bieżące na centralne jednostki wymiaru sprawiedliwości i prokuratury, 5 mln zł na wydatki bieżące jednostek powszechnych prokuratury oraz 25 mln zł na wydatki majątkowe prokuratury. Największa kwota została skierowana na realizację zadań majątkowych w więziennictwie – 69 mln 500 tys. zł.

Poprawka nr 2 ma na celu oddłużenie przewoźnika kolejowego. W tym celu zwiększono o 1 mld 383 mln dotacje i subwencje na krajowe pasażerskie przewozy kolejowe zmniejszając o tę kwotę dotacje i wydatki majątkowe przeznaczone na infrastrukturę kolejową, w tym wydatki przewidziane na modernizację linii kolejowej E-65 na odcinku Warszawa-Gdynia.

Poprawka nr 3 zwiększa o 16 mln 671 tys. zł wydatki części Zdrowie w rozdziale - Programy polityki zdrowotnej, z przeznaczeniem na program "Samowystarczalność Polski w zakresie zaopatrzenia w bezpieczną krew, jej składniki i produkty krwiopochodne", kosztem zmniejszenia środków przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem biur poselskich i senatorskich.

Poprawka nr 4 zwiększa o 2 mln 442 tys. zł wydatki Sądu Najwyższego kosztem wydatków Naczelnego Sądu Administracyjnego. Poprawka przywraca Sądowi Najwyższemu część kwoty 9 mln zł, która w trakcie prac nad budżetem w Sejmie została tej instytucji odebrana. Kwota 2 mln 442 tys. zł pochodzi z wygosparowanych przez Naczelnego Sądu Administracyjnego planowanych wydatków inwestycyjnych na 2008 rok.

Poprawka nr 5 zwiększa o 750 tys. zł wydatki bieżące Trybunału Konstytucyjnego w rozdziale – Naczelne organy sądownictwa, zmniejszając jednocześnie wydatki Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz inne wydatki Trybunału Konstytucyjnego. Poprawka zwiększa budżet Trybunału Konstytucyjnego, który został zmniejszony na etapie prac sejmowych o kwotę 1 mln zł. Kwota ta ma zapewnić utworzenie specjalnej komórki kontroli wstępnej pytań prawnych, jak również podwyżki wynagrodzeń dla asystentów sędziów Trybunału.

Poprawka nr 6 zwiększa o 6 mln zł wydatki bieżące jednostek budżetowych Państwowej Inspekcji Pracy, kosztem zmniejszenia wydatków majątkowych na rezerwę celową przeznaczoną na skomunikowanie drogi krajowej nr 4 i nr 19 z węzłami planowanej autostrady A-4 i drogi ekspresowej S-19. Celem poprawki jest przywrócenie Państwowej Inspekcji Pracy części środków budżetowych zredukowanych w trakcie prac sejmowych.

Poprawka nr 7 dokonuje przesunięcia etatów i środków na wynagrodzenia pomiędzy częścią 16 Kancelaria Prezesa Rady Ministrów i częścią 19 Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe. Celem poprawki jest zapewnienie środków związanych z przeniesieniem zespołu do spraw budżetu zadaniowego do Ministerstwa Finansów.

Poprawka nr 8 ma na celu zagwarantowanie środków na kontynuację prac rewaloryzacyjno-remontowych zespołu budynków klasztornych monasteru w Supraślu, z kwotą dotacji i subwencji 1 mln 500 tys. zł, poprzez utworzenie nowej rezerwy celowej. Rezerwę tworzy się kosztem zmniejszenia o tę kwotę wydatków w części Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego w rozdziale – Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami.

Poprawka nr 9 przesuwają 92 mln 928 tys. zł w ramach budżetu części – Obrona narodowa, w celu zwiększenia o ponad 2 tys. liczby etatów dla żołnierzy nadterminowych.

Poprawka nr 10 zwiększa środki na wynagrodzenia w części Sprawiedliwość o kwotę 22 mln 330 tys. zł kosztem zmniejszenia o tę kwotę dotacji i subwencji przeznaczonych na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Poprawka nr 11 zmniejsza o 3 mln 936 tys. zł wydatki części – Środowisko w rozdziałach: Szkoły zawodowe oraz Internaty i bursy szkolne, zwiększając o tę kwotę część oświatową subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego.

Poprawka nr 12 zwiększa o 15 mln 642 tys. zł wydatki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego kosztem wydatków Agencji Wywiadu i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, w celu wyrównania wynagrodzeń w tych służbach.

Poprawka nr 13 uzupełnia tytuł jednej z rezerw celowych o wskazanie, iż jest przeznaczona również na finansowanie programów Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Poprawka nr 14 porządkuje tabelę dotyczącą gospodarstw pomocniczych w części - Rolnictwo. Poprawka wynika z braku informacji w czasie projektowania budżetu o gospodarstwach pomocniczych szkół rolniczych - nowo przejętych przez Ministra Rolnictwa.

Poprawka nr 15, powoduje wewnętrzne przesunięcie 7 etatów wraz z wynagrodzeniami w części - Sprawiedliwość.

Poprawka nr 16 porządkuje Wykaz programów operacyjnych realizowanych w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz Europejskiego Funduszu Rybackiego w latach 2007-2013 – zawarty w załączniku nr 16. Zawarte w tym załączniku kwoty wydatków na niektóre programy zostały podane tysiącach euro zamiast w tysiącach złotych.

## Treść

### 4. posiedzenia Senatu w dniach 15 i 16 stycznia 2008 r.

(Obrady w dniu 15 stycznia)

<b>Otwarcie</b> posiedzenia		senator sprawozdawca	
<b>Wyznaczenie</b> sekretarzy		Kazimierz Kleina. . . . .	13
<b>Przyjęcie</b> protokołów pierwszego i drugiego posiedzenia		senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	13
<b>Projekt</b> porządku obrad		senator sprawozdawca	
<b>Zatwierdzenie</b> porządku obrad czwartego posiedzenia		Kazimierz Kleina. . . . .	13
senator Andrzej Mazurkiewicz. . . . .	3	senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	14
Wznowienie obrad		senator sprawozdawca	
<b>Punkt pierwszy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008		Kazimierz Kleina. . . . .	15
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej		senator Zdzisław Pupa . . . . .	15
senator sprawozdawca		senator Krystyna Bochenek . . . . .	15
Kazimierz Kleina . . . . .	3	senator Zdzisław Pupa . . . . .	15
Zapytania i odpowiedzi		senator sprawozdawca	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	8	Kazimierz Kleina. . . . .	15
senator sprawozdawca		senator Władysław Sidorowicz . . . . .	16
Kazimierz Kleina . . . . .	8	senator sprawozdawca	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	9	Kazimierz Kleina. . . . .	16
senator sprawozdawca		senator Maciej Klima. . . . .	16
Kazimierz Kleina . . . . .	9	senator sprawozdawca	
senator Stanisław Karczewski . . . . .	9	Kazimierz Kleina. . . . .	16
senator sprawozdawca		senator Józef Bergier. . . . .	17
Kazimierz Kleina. . . . .	10	senator sprawozdawca	
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	10	Kazimierz Kleina. . . . .	17
senator sprawozdawca		senator Eryk Smulewicz . . . . .	17
Kazimierz Kleina. . . . .	10	senator sprawozdawca	
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	11	Kazimierz Kleina. . . . .	17
senator sprawozdawca		senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	17
Kazimierz Kleina. . . . .	11	senator sprawozdawca	
senator Jan Wyrowiński . . . . .	11	Kazimierz Kleina. . . . .	18
senator sprawozdawca		senator Jerzy Chróścikowski. . . . .	18
Kazimierz Kleina. . . . .	11	senator sprawozdawca	
senator Władysław Ortyl . . . . .	11	Kazimierz Kleina. . . . .	18
senator sprawozdawca		senator Wiesław Dobkowski . . . . .	18
Kazimierz Kleina. . . . .	12	senator sprawozdawca	
senator Jan Rulewski . . . . .	12	Kazimierz Kleina. . . . .	18
senator sprawozdawca		senator Edmund Wittbrodt. . . . .	19
Kazimierz Kleina. . . . .	12	senator Waldemar Kraska . . . . .	19
senator Piotr Kaleta . . . . .	13	senator sprawozdawca	
		Kazimierz Kleina. . . . .	19
		senator Ryszard Bender . . . . .	20
		senator sprawozdawca	
		Kazimierz Kleina. . . . .	20
		senator Grzegorz Wojciechowski . . . . .	21

senator sprawozdawca		senator Edmund Wittbrodt . . . . .	33
Kazimierz Kleina. . . . .	21	sekretarz stanu	
senator Stanisław Piotrowicz. . . . .	21	w Ministerstwie Finansów	
senator sprawozdawca		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	33
Kazimierz Kleina. . . . .	21	senator Sławomir Sadowski . . . . .	33
senator Czesław Ryszka . . . . .	21	sekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	33
Kazimierz Kleina. . . . .	21	senator Władysław Dajczak . . . . .	34
senator Norbert Krajczy . . . . .	22	sekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	34
Kazimierz Kleina. . . . .	22	senator Czesław Ryszka . . . . .	35
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	22	sekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	35
Kazimierz Kleina. . . . .	23	podsekretarz stanu	
senator Piotr Głowski . . . . .	23	w Ministerstwie Skarbu Państwa	
senator Przemysław Błaszczyk . . . . .	23	Michał Chyczewski . . . . .	36
senator sprawozdawca		senator Czesław Ryszka . . . . .	36
Kazimierz Kleina. . . . .	23	podsekretarz stanu	
senator Lucjan Cichosz . . . . .	23	Michał Chyczewski . . . . .	36
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Kazimierz Kleina. . . . .	24	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	36
senator Zbigniew Szaleniec. . . . .	24	senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	37
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Kazimierz Kleina. . . . .	24	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	37
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	24	sekretarz stanu	
Senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	24	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	38
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	24	senator Zbigniew Szaleniec. . . . .	38
senator Mariusz Witczak . . . . .	24	sekretarz stanu	
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	25	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	38
senator sprawozdawca		senator Grzegorz Banaś . . . . .	39
Kazimierz Kleina. . . . .	25	minister Jan Vincent-Rostowski . . . . .	39
senator Ryszard Bender . . . . .	25	senator Grzegorz Banaś . . . . .	40
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Kazimierz Kleina. . . . .	26	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	40
senator Stanisław Iwan . . . . .	26	senator Grzegorz Banaś . . . . .	40
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Kazimierz Kleina. . . . .	26	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	41
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	26	senator Norbert Krajczy . . . . .	41
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Kazimierz Kleina. . . . .	26	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	41
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	27	senator Ireneusz Niewiarowski . . . . .	42
senator Czesław Ryszka . . . . .	27	sekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	42
Kazimierz Kleina. . . . .	27	senator Ryszard Górecki . . . . .	42
senator Barbara Borys-Damięcka . . . . .	27	sekretarz stanu	
senator Czesław Ryszka . . . . .	28	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	43
senator sprawozdawca		senator Ryszard Bender . . . . .	43
Kazimierz Kleina. . . . .	28	sekretarz stanu	
senator Waldemar Kraska . . . . .	28	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	43
senator sprawozdawca		senator Waldemar Kraska . . . . .	44
Kazimierz Kleina. . . . .	28	sekretarz stanu	
senator Stanisław Gogacz . . . . .	28	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	44
senator sprawozdawca		podsekretarz stanu	
Kazimierz Kleina. . . . .	29	w Ministerstwie Zdrowia	
senator Waldemar Kraska . . . . .	29	Mariola Dwornikowska . . . . .	44
senator sprawozdawca		senator Piotr Andrzejewski . . . . .	44
Kazimierz Kleina. . . . .	29	sekretarz stanu	
Wystąpienie ministra finansów		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	45
minister Jan Vincent-Rostowski . . . . .	29	senator Mieczysław Augustyn . . . . .	46
Zapytania i odpowiedzi			

sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	46	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	58
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	47	senator Władysław Sidorowicz . . . . .	58
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	47	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	58
senator Maciej Klima . . . . .	47	senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	58
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	48	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	59
senator Jerzy Chrościkowski . . . . .	48	senator Bronisław Korfanty . . . . .	59
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	49	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	59
senator Władysław Ortyl . . . . .	49	senator Piotr Kaleta . . . . .	59
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	49	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	60
senator Przemysław Błaszczuk . . . . .	50	senator Piotr Kaleta . . . . .	60
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	50	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	60
senator Janusz Sepioł . . . . .	50	senator Piotr Kaleta . . . . .	60
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	50	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	61
senator Maria Pańczyk-Pozdziej . . . . .	51	senator Piotr Kaleta . . . . .	61
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	51	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	61
senator Stanisław Gogacz . . . . .	51	senator Norbert Krajczyk . . . . .	61
sekretarz stanu		sekretarz stanu	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	52	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	61
podsekretarz stanu		senator Grzegorz Wojciechowski . . . . .	61
Michał Chyczewski . . . . .	52	sekretarz stanu	
senator Eryk Smulewicz . . . . .	52	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	62
sekretarz stanu		senator Lucjan Cichosz . . . . .	62
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	52	sekretarz stanu	
senator Janina Fetlińska . . . . .	53	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	62
sekretarz stanu		senator Zdzisław Pupa . . . . .	62
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	53	sekretarz stanu	
senator Bronisław Korfanty . . . . .	53	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	62
sekretarz stanu		senator Zdzisław Pupa . . . . .	63
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	53	sekretarz stanu	
senator Czesław Ryszka . . . . .	54	Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	63
sekretarz stanu		senator Lucjan Cichosz . . . . .	63
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	54	sekretarz stanu	
podsekretarz stanu		Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	63
Michał Chyczewski . . . . .	54	senator Tomasz Misiak . . . . .	63
sekretarz stanu			
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	55	<b>Komunikaty</b>	
senator Maciej Klima . . . . .	55	<b>Wznowienie</b> obrad	
sekretarz stanu		<b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	55	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
podsekretarz stanu		senator Tomasz Misiak . . . . .	64
Mariola Dwornikowska . . . . .	55	senator Andrzej Mazurkiewicz . . . . .	66
senator Maciej Klima . . . . .	55	senator Piotr Andrzejewski . . . . .	68
podsekretarz stanu		senator Kazimierz Wiatr . . . . .	68
Mariola Dwornikowska . . . . .	55	senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	71
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	56	senator Waldemar Kraska . . . . .	73
sekretarz stanu		senator Janina Fetlińska . . . . .	74
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	56	senator Czesław Ryszka . . . . .	76
senator Stanisław Karczewski . . . . .	56	senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	77
sekretarz stanu		senator	
Elżbieta Suchocka-Roguska . . . . .	57	Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	78
senator Wiesław Dobkowski . . . . .	57	senator Ryszard Bender . . . . .	80
		senator Zdzisław Pupa . . . . .	81

senator Jerzy Chróścikowski . . . . .	82	senator Norbert Krajczy . . . . .	106
senator Ryszard Górecki . . . . .	83	senator Adam Massalski . . . . .	107
senator Władysław Sidorowicz . . . . .	84	senator Przemysław Błaszczyk . . . . .	109
senator Mariusz Witczak . . . . .	85	senator Stanisław Kogut . . . . .	110
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	86	senator Henryk Górski . . . . .	111
senator Władysław Dajczak . . . . .	88	senator Witold Idczak . . . . .	112
senator Zbigniew Szaleniec . . . . .	89	senator Jan Dobrzyński . . . . .	113
senator Piotr Kaleta . . . . .	90	senator Stanisław Iwan . . . . .	114
senator Grzegorz Banaś . . . . .	91	senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	115
senator Maciej Klima . . . . .	93	senator Antoni Piechniczek . . . . .	116
senator Bronisław Korfanty . . . . .	94	senator Tadeusz Gruszka . . . . .	117
senator Czesław Ryszka . . . . .	95	senator Janusz Sepioł . . . . .	118
senator Władysław Ortyl . . . . .	95	senator Stanisław Karczewski . . . . .	120
senator Jan Rulewski . . . . .	97	senator Tadeusz Skorupa . . . . .	121
senator Stanisław Piotrowicz . . . . .	99	senator Wiesław Dobkowski . . . . .	122
senator Stanisław Karczewski . . . . .	101	senator Piotr Wach . . . . .	123
<b>Wznowienie</b> obrad		senator Zbigniew Cichoń . . . . .	125
<b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)		senator Andrzej Misiólek . . . . .	126
senator Jan Wyrowiński . . . . .	101	senator Lucjan Cichosz . . . . .	127
senator Piotr Zientarski . . . . .	103	senator Janusz Rachoń . . . . .	129
senator Krzysztof Majkowski . . . . .	104	senator Grzegorz Wojciechowski . . . . .	129
senator Antoni Piechniczek . . . . .	106	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
		<b>Komunikaty</b>	

*(Obrady w dniu 16 stycznia)*

<b>Wznowienie</b> posiedzenia		Głosowanie nr 26 . . . . .	136
<b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)		Głosowanie nr 27 . . . . .	136
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej		Głosowanie nr 28 . . . . .	136
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 29 . . . . .	136
Kazimierz Kleina . . . . .	132	Głosowanie nr 30 . . . . .	136
Głosowanie nr 1 . . . . .	133	Głosowanie nr 31 . . . . .	136
Głosowanie nr 2 . . . . .	133	Głosowanie nr 32 . . . . .	136
Głosowanie nr 3 . . . . .	133	Głosowanie nr 33 . . . . .	136
Głosowanie nr 4 . . . . .	133	Głosowanie nr 34 . . . . .	136
Głosowanie nr 5 . . . . .	133	Głosowanie nr 35 . . . . .	137
Głosowanie nr 6 . . . . .	133	Głosowanie nr 36 . . . . .	137
Głosowanie nr 7 . . . . .	133	Głosowanie nr 37 . . . . .	137
Głosowanie nr 8 . . . . .	133	Głosowanie nr 38 . . . . .	137
Głosowanie nr 9 . . . . .	134	Głosowanie nr 39 . . . . .	137
Głosowanie nr 10 . . . . .	134	Głosowanie nr 40 . . . . .	137
Głosowanie nr 11 . . . . .	134	Głosowanie nr 41 . . . . .	137
Głosowanie nr 12 . . . . .	134	Głosowanie nr 42 . . . . .	137
Głosowanie nr 13 . . . . .	134	Głosowanie nr 43 . . . . .	138
Głosowanie nr 14 . . . . .	134	senator Kazimierz Wiatr . . . . .	138
Głosowanie nr 15 . . . . .	134	Głosowanie nr 44 . . . . .	138
Głosowanie nr 16 . . . . .	134	Głosowanie nr 45 . . . . .	138
Głosowanie nr 17 . . . . .	135	Głosowanie nr 46 . . . . .	138
Głosowanie nr 18 . . . . .	135	Głosowanie nr 47 . . . . .	138
Głosowanie nr 19 . . . . .	135	Głosowanie nr 48 . . . . .	139
Głosowanie nr 20 . . . . .	135	Głosowanie nr 49 . . . . .	139
Głosowanie nr 21 . . . . .	135	Głosowanie nr 50 . . . . .	139
Głosowanie nr 22 . . . . .	135	Głosowanie nr 51 . . . . .	139
Głosowanie nr 23 . . . . .	135	Głosowanie nr 52 . . . . .	139
Głosowanie nr 24 . . . . .	135	Głosowanie nr 53 . . . . .	139
Głosowanie nr 25 . . . . .	135	Głosowanie nr 54 . . . . .	139
		Głosowanie nr 55 . . . . .	139

Głosowanie nr 56 . . . . .	140	Głosowanie nr 116 . . . . .	148
Głosowanie nr 57 . . . . .	140	Głosowanie nr 117 . . . . .	148
Głosowanie nr 58 . . . . .	140	Głosowanie nr 118 . . . . .	148
Głosowanie nr 59 . . . . .	140	Głosowanie nr 119 . . . . .	148
Głosowanie nr 60 . . . . .	140	Głosowanie nr 120 . . . . .	148
Głosowanie nr 61 . . . . .	140	Głosowanie nr 121 . . . . .	148
Głosowanie nr 62 . . . . .	140	Głosowanie nr 122 . . . . .	148
Głosowanie nr 63 . . . . .	140	Głosowanie nr 123 . . . . .	148
Głosowanie nr 64 . . . . .	141	Głosowanie nr 124 . . . . .	148
Głosowanie nr 65 . . . . .	141	Głosowanie nr 125 . . . . .	149
Głosowanie nr 66 . . . . .	141	Głosowanie nr 126 . . . . .	149
Głosowanie nr 67 . . . . .	141	Głosowanie nr 127 . . . . .	149
Głosowanie nr 68 . . . . .	141	Głosowanie nr 128 . . . . .	149
Głosowanie nr 69 . . . . .	141	Głosowanie nr 129 . . . . .	149
Głosowanie nr 70 . . . . .	141	Głosowanie nr 130 . . . . .	149
Głosowanie nr 71 . . . . .	141	Głosowanie nr 131 . . . . .	149
Głosowanie nr 72 . . . . .	142	Głosowanie nr 132 . . . . .	149
Głosowanie nr 73 . . . . .	142	Głosowanie nr 133 . . . . .	149
Głosowanie nr 74 . . . . .	142	Głosowanie nr 134 . . . . .	150
Głosowanie nr 75 . . . . .	142	Głosowanie nr 135 . . . . .	150
Głosowanie nr 76 . . . . .	142	Głosowanie nr 136 . . . . .	150
Głosowanie nr 77 . . . . .	142	Głosowanie nr 137 . . . . .	150
Głosowanie nr 78 . . . . .	142	Głosowanie nr 138 . . . . .	150
Głosowanie nr 79 . . . . .	143	Głosowanie nr 139 . . . . .	150
Głosowanie nr 80 . . . . .	143	Głosowanie nr 140 . . . . .	150
Głosowanie nr 81 . . . . .	143	Głosowanie nr 141 . . . . .	150
Głosowanie nr 82 . . . . .	143	Głosowanie nr 142 . . . . .	151
Głosowanie nr 83 . . . . .	143	Głosowanie nr 143 . . . . .	151
Głosowanie nr 84 . . . . .	143	Głosowanie nr 144 . . . . .	151
Głosowanie nr 85 . . . . .	143	Głosowanie nr 145 . . . . .	151
Głosowanie nr 86 . . . . .	144	Głosowanie nr 146 . . . . .	151
Głosowanie nr 87 . . . . .	144	Głosowanie nr 147 . . . . .	151
Głosowanie nr 88 . . . . .	144	Głosowanie nr 148 . . . . .	151
Głosowanie nr 89 . . . . .	144	Głosowanie nr 149 . . . . .	152
Głosowanie nr 90 . . . . .	144	Głosowanie nr 150 . . . . .	152
Głosowanie nr 91 . . . . .	144	Głosowanie nr 151 . . . . .	152
Głosowanie nr 92 . . . . .	144	Głosowanie nr 152 . . . . .	152
Głosowanie nr 93 . . . . .	144	Głosowanie nr 153 . . . . .	152
Głosowanie nr 94 . . . . .	145	Głosowanie nr 154 . . . . .	152
Głosowanie nr 95 . . . . .	145	Głosowanie nr 155 . . . . .	152
Głosowanie nr 96 . . . . .	145	senator Andrzej Mazurkiewicz . . . . .	153
Głosowanie nr 97 . . . . .	145	Głosowanie nr 156 . . . . .	153
Głosowanie nr 98 . . . . .	145	senator Andrzej Mazurkiewicz . . . . .	154
Głosowanie nr 99 . . . . .	145	senator Kazimierz Wiatr . . . . .	154
Głosowanie nr 100 . . . . .	145	Głosowanie nr 157 . . . . .	154
Głosowanie nr 101 . . . . .	146	Głosowanie nr 158 . . . . .	154
Głosowanie nr 102 . . . . .	146	Głosowanie nr 159 . . . . .	154
Głosowanie nr 103 . . . . .	146	Głosowanie nr 160 . . . . .	154
Głosowanie nr 104 . . . . .	146	Głosowanie nr 161 . . . . .	154
Głosowanie nr 105 . . . . .	146	Głosowanie nr 162 . . . . .	154
Głosowanie nr 106 . . . . .	146	senator Kazimierz Wiatr . . . . .	154
Głosowanie nr 107 . . . . .	146	senator Krystyna Bochenek . . . . .	154
Głosowanie nr 108 . . . . .	147	Głosowanie nr 163 . . . . .	155
Głosowanie nr 109 . . . . .	147	Głosowanie nr 164 . . . . .	155
Głosowanie nr 110 . . . . .	147	Głosowanie nr 165 . . . . .	155
Głosowanie nr 111 . . . . .	147	Głosowanie nr 166 . . . . .	156
Głosowanie nr 112 . . . . .	147	Głosowanie nr 167 . . . . .	156
Głosowanie nr 113 . . . . .	147	Głosowanie nr 168 . . . . .	156
Głosowanie nr 114 . . . . .	147	Głosowanie nr 169 . . . . .	156
Głosowanie nr 115 . . . . .	147	Głosowanie nr 170 . . . . .	156



Głosowanie nr 171 . . . . .	156	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 172 . . . . .	156	przez senatora Piotra Głowskiego . . . . .	199
Głosowanie nr 173 . . . . .	157	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 174 . . . . .	157	przez senatora Stanisława Gorczycę . . . . .	200
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	157	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 175 . . . . .	157	przez senatora Ryszarda Knosalę . . . . .	201
Głosowanie nr 176 . . . . .	157	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 177 . . . . .	158	przez senatora Ryszarda Knosalę . . . . .	202
Głosowanie nr 178 . . . . .	158	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 179 . . . . .	158	przez senatora Norberta Krajczego . . . . .	203
Głosowanie nr 180 . . . . .	158	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 181 . . . . .	158	przez senatora Waldemara Kraszkę . . . . .	204
Głosowanie nr 182 . . . . .	158	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 183 . . . . .	159	przez senatora Waldemara Kraszkę . . . . .	205
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008		Oświadczenie złożone	
<b>Oświadczenia</b>		przez senatora Waldemara Kraszkę . . . . .	206
senator Sławomir Sadowski . . . . .	159	Oświadczenie złożone	
senator Stanisław Gorczyca . . . . .	160	przez senatora Romana Ludwiczuka . . . . .	207
senator Tadeusz Skorupa . . . . .	161	Oświadczenie złożone	
senator Janina Fetlińska . . . . .	161	przez senatora Romana Ludwiczuka . . . . .	208
senator Zbigniew Szaleniec . . . . .	162	Oświadczenie złożone	
senator Zbigniew Cichoń . . . . .	162	przez senatora Romana Ludwiczuka . . . . .	209
senator Tadeusz Skorupa . . . . .	163	Oświadczenie złożone	
<b>Zamknięcie</b> posiedzenia		przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	210
<b>Wyniki</b> głosowań		Oświadczenie złożone	
<b>Przemówienia</b> i oświadczenia senatorów		przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	211
przekazane do protokołu,		Oświadczenie złożone	
niewyłoszone		przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	212
podczas 4. posiedzenia Senatu		Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	213
przez senator Małgorzatę Adamczak . . . . .	187	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Andrzeja Owczarka . . . . .	214
przez senator		Oświadczenie złożone	
Dorotę Arciszewską-Mielewcyk . . . . .	188	przez senatora Andrzeja Owczarka . . . . .	215
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senator		przez senatora	
Dorotę Arciszewską-Mielewcyk . . . . .	189	Bohdana Paszkowskiego . . . . .	216
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senator		przez senatora Andrzeja Persona . . . . .	217
Dorotę Arciszewską-Mielewcyk . . . . .	190	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Andrzeja Persona . . . . .	218
przez senator		Oświadczenie złożone	
Dorotę Arciszewską-Mielewcyk . . . . .	191	przez senatora Krzysztofa Piesiewicza . . . . .	219
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senatora		przez senatora Janusza Rachonia . . . . .	220
Mieczysława Augustyna . . . . .	192	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Czesława Ryszkę	
przez senatora Ryszarda Bendera . . . . .	193	wspólnie z innymi senatorami . . . . .	221
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senatora Stanisława Bisztygę . . . . .	194	przez senatora Czesława Ryszkę . . . . .	223
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senator Barbarę Borys-Damięcką . . . . .	195	przez senatora Czesława Ryszkę . . . . .	224
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senator Barbarę Borys-Damięcką . . . . .	196	przez senatora Czesława Ryszkę	
Oświadczenie złożone		wspólnie z innymi senatorami . . . . .	225
przez senatora Władysława Dajczaka . . . . .	197	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Tadeusza Skorupę . . . . .	227
przez senator Janinę Fetlińską . . . . .	198	Oświadczenie złożone	
		przez senatora Eryka Smulewicza . . . . .	228

Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark . . . . .	229	Oświadczenie złożone przez senatora Michała Wojtczaka. . . . .	236
Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark . . . . .	230	Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka. . . . .	237
Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark . . . . .	231	Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego . . . . .	238
Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark . . . . .	232	Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego . . . . .	239
Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark . . . . .	233	Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego . . . . .	240
Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	234	Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego . . . . .	242
Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	235	<b>Uchwały</b>	
		Uchwała w sprawie ustawy budżetowej na rok 2008. . . . .	245